

Mówić jednym głosem

Zakończył się II Zjazd Polonii i Polaków z Zagranicy



Uczestnicy zjazdu na krakowskim Rynku Głównym

Fot. Piotr Kędziarski

Polonia zapowiada utworzenie organizacji, która będzie „mówić jednym głosem” w sprawach całej Polonii rozproszonej po świecie. W Krakowie zakończył się w środę wieczorem II Zjazd Polonii i Polaków z Zagranicy.

Uczestnicząca w uroczystości marszałek Senatu Alicja Grześkowiak ogłosiła 2 maja Dniem Polonii i Polaków za Granicą.

W krakowskim Teatrze im. Juliusza Słowackiego przedstawiono uchwały zjazdu. Jedną

z najważniejszych dotyczy powołania Rady Polonii Świata w nowej formule. Ma ona występować w imieniu wszystkich organizacji polonijnych. Uczestnicy obrad zapewniali, że rada będzie reprezentowała jedno wspólne stanowisko w sprawach Polaków rozproszonych po świecie. Zjazd postanowił też, że kolejne spotkania Polonii i Polaków z zagranicy będą się odbywać co pięć lat.

Szczegóły – str. 3

Znowu awaria w Temelinie

Elektrownię atomową w Temelinie wyłączono wczoraj do odwołania z powodu poważnego defektu – poinformował rzecznik tego obiektu Vaclav Brom.

W ciągu siedmiu miesięcy próbnej eksploatacji, w Temeli-

nie wielokrotnie dochodziło do różnych awarii. Tym razem wystąpiły problemy z wałem turbiny jednego z generatorów. Austriacy przeciwnicy energetyki atomowej żądają natychmiastowego zamknięcia elektrowni w Temelinie, znajdują-

cej się w odległości kilkudziesięciu kilometrów od granicy austriackiej. W związku z czwartkową awarią reaktor Temelina będzie prawdopodobnie wyłączony przez co najmniej dwa miesiące.

(PAP)

Czerwonoarmista ocalił Karola Wojtyłę Talenty seminarzysty

Oficer Armii Czerwonej Wasilij Sirotenko w styczniu 1945 r. ocalił Karola Wojtyłę przed zsyłką na Sybir zarządzoną przez Stalina m.in. wobec polskich nauczycieli i seminarzystów – twierdzi katolicki tygodnik „Famiglia Christiana”.

Sirotenko dowodził oddziałem, który zajmował zakłady chemiczne „Solway”. Tam właśnie pracował wówczas Karol Wojtyła. Sirotenko zatrudnił przyszłego papieża jako tłumacza, doceniając jego talenty językowe.

Szerzej – str. 10

Święto 3 Maja

Wzory z historii

W całym kraju odbywały się wczoraj obchody 210. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja.

W uroczystości przy Grobie Nieznanego Żołnierza wzięli udział premier Jerzy Buzek, marszałek Sejmu Maciej Płażyński, członkowie rządu i parlamentu, prezesi Sądu Najwyższego i Trybunału Konstytucyjnego, dyplomaci, hierarchowie duchowni, kombataneci i harcerze oraz kilka tysięcy warszawiaków.

Metropolita lubelski abp Józef Życiński wezwał podczas mszy za ojczyznę, odprawionej w archikatedrze w Lublinie, do wzorowania się na twórcach Konstytucji 3 maja i wnoszenia polskich tradycji do jednoczącej się Europy.

(PAP)

„Dwa pochody”

- Kronika Krakowska

Zerwane pieczęcie

Rozpoczął się drugi etap procesu beatyfikacyjnego ks. Jerzego Popiełuszki

W Watykanie zaczął się wczoraj drugi etap procesu beatyfikacyjnego ks. Jerzego Popiełuszki – podały Wiadomości TVP. Pieczęcie na dokumentach z Polski złamał prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych kardynał Jose Soara Martins.

Przedmiotem prac Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych będzie udowodnienie, że śmierć została przyjęta dobrowolnie i równocześnie była w obronie wartości religijnych – powiedział sekretarz kongregacji, arcybiskup Edward Nowak.

Prymas Polski kardynał Józef Glemp zamknął proces beatyfikacyjny ks. Popiełuszki na szczęblu diecezjalnym w lutym 2001 roku. Proces beatyfikacyjny Sługi Bożego ks. Jerzego Popiełuszki, wszczęty 8 lutego 1997 roku, trwał 4 lata. W tym czasie Trybunał Beatyfikacyjny

odbył 53 sesje, w czasie których przesłuchał 41 świadków męczeńskiej śmierci ks. Jerzego Popiełuszki. Powstał z tego zawierający 400 stron dokument, dotyczący życia i działalności Sługi Bożego ks. Jerzego. Następnie dokumentacja w językach polskim i łacińskim została przekazana do watykańskiej Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych.

Po wprowadzeniu stanu wojennego w parafii św. Stanisława Kostki na warszawskim Żoliborzu odbywały się msze święte za ojczyznę, odprawiane przez księdza Jerzego. Gromadzili się na nich nie tylko mieszkańcy Warszawy, ale także działacze zdelegalizowanej „Solidarności” z całego kraju.

Ks. Popiełuszko został zamordowany w 1984 roku przez oficerów Służby Bezpieczeństwa.

(PAP)

Rynek wolny od pracy

(INF. WL.) Jaki wpływ na gospodarkę mają dni wolne od pracy? – zapytaliśmy ekspertów.

TOMASZ UCHMAN, dyrektor Biura Lobbying Bussines Centre Club: – Akceptując tak wiele wolnych dni, popełniamy samobójstwo na raty, gdyż zamiast starać się doganiać kraje zachodnie, tracimy do nich dystans.

JEREMI MORDASEWICZ, przedsiębiorca, ekspert ekonomiczny Platformy Obywatelskiej: – Wolne dni osłabiają gospodarkę, ale gorsze jest, że dezorganizują produkcję na dość

długi czas. Opowiadam się za likwidacją święta 1 Maja.

Prof. CZESŁAW SKOWRONEK z Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego: – Jestem przekonany, że dynamika produkcji w maju znacznie się obniży w porównaniu do kwietnia czy marca.

WIESŁAW ŁAGODZIŃSKI, rzecznik GUS: – Ilość czasu wolnego – w granicach przyzwoitości, a obecnie ich nie przekroczyliśmy – nie ma wpływu na wielkość produkcji, a może nawet zmniejszyć straty tym przedsiębiorstwom, które produkują niepotrzebne rzeczy.

Szerzej – str. 4

Następny termin

Później w Unii

Prawdopodobną datą przyłączenia Polski do Unii Europejskiej jest 2005 r. – przyznał w środę w Brukseli minister spraw zagranicznych Władysław Bartoszewski.

Bartoszewski usłyszał od komisarza ds. rozszerzenia Guentera Verheugena, że zasadnicze jest, by Polska uczestniczyła w decyzjach Unii dotyczących środków budżetowych UE przewidywanych od 2006 r. Dyskusja „piętnastki” na ten temat rozpoczęła się na przełomie lat 2004 i 2005.

Pytany przez dziennikarzy, czy oznacza to, że Polska miałaby realną szansę wejść do UE dopiero w 2005, Bartoszewski odpowiedział: – Wybory do Parlamentu Europejskiego są dla nas ważne jako sygnał, ale ważniejsze jest, aby być w Unii wtedy, kiedy będą rozstrzygane środki budżetowe na okres po 2006 r.

Szerzej – str. 10

Balony nad Krosnem



Fot. Dariusz Delmanowicz (PAP)

Ponad 40 kolorowych balonów lata od poniedziałku nad Krosnem i najbliższą okolicą, rywalizując w XVII Balonowych Mistrzostwach Polski i II Górskich Zawodach Balo-

nowych. Krośnianie tłumnie odwiedzają lotnisko. Ogłoszenie wyników nastąpi w niedzielę.

(BH)

W Bielsku-Białej

Staranował ogródek

Cztery osoby zostały ranne w wypadku, do jakiego doszło wczoraj wieczorem w centrum Bielska-Białej. Pijany kierowca poloneza wjechał w grupę siedzącą w ogródku piwnym.

Oficer prasowy bielskiej policji Jan Lewandowski poinformował, że poszkodowani trafili do szpitala. Ich życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. 25-letniemu bielszczaninowi, kierowcy poloneza, nie udało się zmieścić w zakręcie i uderzył w fiata 126, a następnie wjechał do ogródka piwnego. Staranował parę stolików i uderzył w siedzącą tu czteroosobową grupę. Kierowca poloneza miał 3,3 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

(PAP)

WYDAWNICTWO STUDIO GRAFIKI WARSZTAT REKLAMY

DjaF

NAŚWIETLARNIA BI+ PRAC POSTSCRIPTOWYCH

Kmietowicza 1
(012) 636-32-40

www.djaf.pl

ZAPRASZAMY DO NASZEGO ODDZIAŁU MISIOŁKA 5

29-44-527

nr 96-61
Idea + 4444

0602-238-000, 0501-13-96-61
Plus 0609 400 400

Taxi BARBAKAN

www.taxi.barbakan.krakow.pl
REALIZUJEMY KARTY PŁATNICZE

0800 400 400
BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK

REGAŁY

MAGAZYNOWE

PÓŁKOWE, PALETOWE
NAJNIŻSZE CENY W KRAKOWIE!

NATYCHMIASTOWY ODBIÓR Z MAGAZYNU! PRODUCENT

WARAN

30-532 Kraków, ul. Dąbrowskiego 15
tel./fax (012) 292-75-75

Druga strona

Lewica, prawica

Uff! Nareszcie mamy za sobą część dziesięciodniowego weekendu, i to najważniejszą część – pierwszy i drugi maja.

Jak było tak było, ale żeby było lepiej, proponujemy, aby także drugi dzień maja stał się świętem.

Dlaczego? Po pierwsze, nie trzeba będzie niczego odrabiać, po drugie, pierwszy będzie dla lewicy, drugi dla prawicy, drugi – dla reszty.

AMK

Co w prasie piszczy?

Nie do pojęcia

„Rzeczpospolita” konstatuje, że Unia Wolności przeżywa najgłębszy kryzys w swej historii. I pisze: „Wielu członkom obecnego unijnego kierownictwa nie może pomieścić się w głowie, że ktoś taki jak Olechowski może się cieszyć większą społeczną akceptacją niż Bronisław Geremek. Podobnie jak w AWS nie pojmowano i nie pojmują się do dziś, że ktoś taki jak Kwaśniewski może budzić więcej społecznej sympatii niż Marian Krzaklewski...”

Najwięcej witaminy...

Refren wciąż popularnej piosenki Andrzeja Rosiewicza przyszedł nam na myśl w związku ze zorganizowanym niedawno przez ambasadę brytyjską spotkaniem dyskusyjnym z udziałem lidera Platformy Obywatelskiej Andrzeja Ole-

chowskiego oraz historyka Normana Daviesa. Ten drugi, autor książek „Boże igrzysko” oraz „Smok wawelski nad Tamizą”, na pytanie, co najlepszego może Polska wnieść do Unii Europejskiej, odparł – jak pisze „Wprost” – bez chwili namysłu: „Dwadzieścia milionów kobiet”. Prof. Davies ma żonę Polkę.

Koszty

Wysokie koszty pracy, to – zdaniem ekspertów – główny powód zahamowania rozwoju przedsiębiorstw, wzrostu bezrobocia oraz nieatrakcyjności Polski dla zagranicznych inwestorów.

„Koszty pracy zostały w Polsce wywindowane na absurdalny poziom. Rodzi to dramatycznie już widoczne skutki – alarmuje Polska Rada Biznesu.

Koszty może wysokie, ale płace dziwnie niskie.

Zdjęcie dnia



Terier „Bobby”, należący do amerykańskiej tenisistki Venus Williams w pogoni za piłką podczas wczorajszego treningu zawodniczki na korcie w Hamburgu, przed rozpoczynającym się tutaj turniejem kobiet (PAP/EPA)

Horoskop codzienny

sponsoruje
OknoPlus

BARAN (21 III – 20 IV): Spokojnie i pragmatycznie – oceniaj ludzi i sytuację. Emocje są złym doradcą.

BYK (21 IV – 21 V): Potrzeba zmiany: samochodu? Krecji? Nadchodzi czas rekreacji.

BLIŹNIĘTA (22 V – 21 VI): Flirty, zabawy, tańce, pienisty napój – radość.

RAK (22 VI – 22 VII): Wyluzuj. Spokojnie, żadnych poważnych rozmów. Szukaj ciszy. Niech się wszystko ustoi.

LEW (23 VII – 22 VIII): Rozrywany i podziwiany – jesteś królem dyskotek, mistrzem zabaw.

PANNA (23 VIII – 22 IX): Pora wziąć w dłonie koło sterowe, zakręcić, wyznaczyć nowy kurs, stanąć na mostku. Kolumbie, wypływamy z dużą radością.

WAGA (23 IX – 22 X): Ostra gra biznesowa, poszukiwanie partnerów. Ważne, poufne decyzje. Zmiana!

SKORPION (23 X – 21 XI): Przyjaciele, bliscy – serdeczne rozmowy. Wraca nastrojny fajny i morowy.

STRZELEC (22 XI – 21 XII): Zamiast marzyć i fantazjować, weź się za bary z losem.

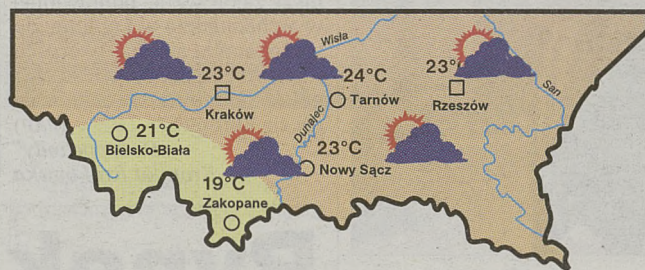
KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): Szukaj wytchnienia od obowiązków, ciszy. A o wielkich decyzjach na razie zapomnij.

WODNIK (21 I – 20 II): Jesteś wszędzie, wiesz wszystko, działasz jak zegarek, tylko... dwa razy szybciej.

RYBY (21 II – 20 III): Twórczy, kreatywny – masz skłonności artystyczne. Wyrażaj je, zamiast myśleć.

ASTROLOGUS
Księżyc w znaku Wagi, w dobrych relacjach z Saturnem. Czas rozsądnej zabawy i wyrafinowanej rozrywki.

Zbliża się niż



Temperatura
22 - 25°C 8 - 11°C Ciśnienie



Sytuacja baryczna

Polska jest pod wpływem wyżu z centrum nad Litwą. Do kraju napływa ciepłe i suche powietrze kontynentalne. Od północnego zachodu zbliża się

zatyka niżowa z frontem chłodnym.

Prognoza pogody

Zachmurzenie małe i umiarkowane. W godzinach popołudniowych na zachodzie regionu wystąpią przelotne opady deszczu i burze. Temperatura maksymalna w dzień osiągnie od 20 do 24 st., na Podhalu od 17 do 21 st., wysoko w Tatrach 11 st., minimalna w nocy od 7 do 10 st., na całym obszarze Tatr i Podhala od 5 do 8 st. Wiatr bę-

Uwaga kierowcy

Widzialność i warunki drogowe dobre.

Ciśnienie atmosferyczne (wczoraj o godz. 14.00)

983 hPa, tj. 737,3 mm Hg, tendencja: spadek.

Temperatura z dnia 3.05.2001

Polska: Bielsko Biała 23,3, Białystok 18,3, Częstochowa 22,5, Kasprowy Wierch 9,3, Kołobrzeg 23, Olsztyn 19,7, Rzeszów 20,3, Warszawa 19,5, Zakopane 20,4.

dzie słaby z różnych kierunków, podczas burzy porywisty.

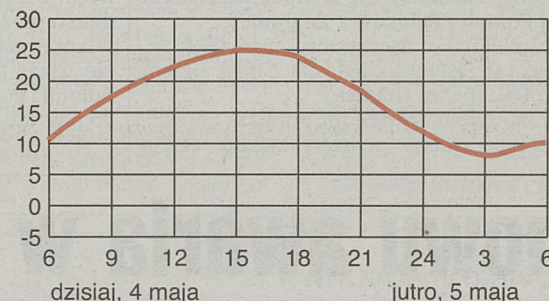
Prognoza orientacyjna na następną dobę

Pogoda i temperatura bez większych zmian.

Sytuacja biometeorologiczna

Rano korzystna. Od godzin południowych na zachodzie regionu pogorszenie samopoczucia i obniżenie sprawności działania.

Temperatura w Krakowie (prognoza)



Dziś 124. dzień roku

☀ **Słońce weszło** o godzinie 5.11, zajdzie o 20.03.

☾ **Księżyc wszedł** o godzinie 16.12, zajdzie o 4.20.

☑ **Dzień będzie trwać** 14 godzin i 52 minuty.

☼ **Imieniny obchodzą** Monika i Florian.

❖ **Na św. Floriana deszcz** rześy, będzie plon obfity, dobry i czysty.

1338 – papież Benedykt XII wznowił proces Polski z Zakonem Krzyżackim.

1825 – urodził się Thomas Henry Huxley (zm. 1895), angielski zoolog, paleontolog, fizjolog i filozof, obrońca i propagator teorii Darwina.

1891 – w maju obchodzono w Krakowie uroczyste setną rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja. Odbyły się manifestacje, pochody, przedstawienia teatralne i wystawy. Zaprezentowano

m. in. obraz Jana Matejki *Uchwalenie Konstytucji 3 maja*.

1920 – oddziały powstańców śląskich dotarły nad Odrę.

1921 – w Krakowie odbyło się nadzwyczajne posiedzenie rady miejskiej. Powołano na nim komitet pomocy dla kresów śląskich i przekazano mu 1 mln marek. W uchwale wyrażono przekonanie, że mocarstwa uszanują wolę ludu śląskiego wyrażoną w plebiscycie.

1921 – na Uniwersytecie Jagiellońskim miał miejsce wiec młodzieży, popierający walkę ludu śląskiego o połączenie z matczyną. Powołano Akademicki Komitet Obrony Górnego

Śląska Wiek zakończył się pod pomnikiem Mickiewicza.

1924 – gimnazjaliści krakowscy uczcili rozpoczęcie egzaminów maturalnych barwnym pochodem. Niesiono transparenty z napisami *Prezj z dwójkami* oraz *Niech żyją abiturientki i abiturienti*. Uczniowie szli w papierowych czapkach, niosąc bębny i trąbki.

1929 – urodziła się Audrey Hepburn, właściwie Edda van Heemstra Hepburn-Ruston, amerykańska tancerka i aktorka filmowa, wyróżniająca się wdziękiem i talentem. Za rolę w *Rzymskich wakacjach* otrzymała Oscara.

1937 – Polska przekazała Wielkiej Brytanii, mandatariuszowi Ligi Narodów nad Palestyną notę, w której zawiadamiała, że jest zainteresowana emigracją polskich Żydów do tego kraju.

1939 – we francuskim dzienniku *J'Oeuvre* ukazał się niechętny Polsce artykuł pt. *Umrzeć za Gdańsk (Mourir pour Danzig)* autorstwa Marcela Deata, filozofa i zwolennika faszyzmu.

1940 – ORP „Grom” został zatopiony przez lotnictwo niemieckie pod Narvikiem. **MS,PS**

Do sylwestra pozostało 241 dni

DOMINO 2
NAJWIĘKSZA HURTOWNIA FLIZ I TERAKOTY
ORAZ KOMPLEKSOWEGO WYPOSAŻENIA ŁAZIENEK
ZAPRASZA DO NOWO OTWARTEGO, NAJWIĘKSZEGO W KRAKOWIE SALONU (pięć kondygnacji ekspozycji - winda) PRZY UL. MOGIŁSKIEJ 69a (VIS A VIS POLFY) TEL. 417-17-08
CZYNNA 7 DNI W TYGODNIU: PN.-PT. 8.00-20.00, SOB. 8.00-15.00, N. 11.00-18.00
OFERUJEMY: kilka tys. wzorów płytek z renomowanych firm krajowych i zagranicznych: z HISPANII, WŁOCH, FRANCJI, PORTUGALII, SŁOWACJI, CZECH I WĘGIER.
DWIE KONDYGNACJE EKSPOZYCJI: kabin natryskowych, ceramiki, armatury sanitarnej, brodzików i mebli łazienkowych
DOMINO - 1 KRAKÓW AL. 29-LISTOPADA 135 TEL. 413-70-25

Excellent
ŁAZIENKI I KUCHNIE*
Salony firmowe:
Kraków
ul. Zakopiańska 56
tel. 266-03-02
(otwarty 7 dni w tygodniu)
Al. Pokoju 20
tel. 413-20-49
Ceramika Duravit, Gioro - bliskość natury
*kuchnie dostępne tylko w salonie przy ul. Zakopiańskiej 56

DZIENNIK POLSKI

WYDAWNICTWO JAGIELLONIA SA
31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, tel. 61-99-200

Zarząd: WOJCIECH TACZANOWSKI – prezes, TOMASZ DOMALEWSKI – wiceprezes, ANTONI KOWALSKI – wiceprezes, CZESŁAW T. NIEMCZYŃSKI – wiceprezes
tel. 422-07-12, fax 422-08-78

Redaktor Naczelny: PIOTR ALEKSANDROWICZ
tel. 619-92-55, fax 619-92-75,
e-mail: redakcja@dziennik.krakow.pl

Druk: Drukarnia Polska Spółka z o.o.
ul. Centralna 51, 31-586 Kraków, tel./fax 641-36-39

Centrala: tel. 619-92-00
(łączy ze wszystkimi działami)
Dział Łączności z Czytelnikami: tel. 619-92-62,
Sekretariat Redakcji: tel. 619-92-64
Dział Krajowy: tel. 619-92-41
Dział Ekonomiczny: tel. 619-91-93
Dział Zagraniczny: tel. 619-92-44
Dział Kultury: tel./fax 619-91-27
Dział Miejski: tel. 619-92-60
Dział Sportowy: tel. 619-92-96
Ekspozycja:
MIECHÓW, ul. Sienkiewicza 25, p. 114,
tel./fax (0-41) 383-14-04
MYŚLENICE, ul. Klakurki 2 (1 piętro),
tel./fax (0-12) 274-01-70, 274-01-71
PROSZOWICE, Rynek 18,
tel. (0-12) 386-28-25, fax (0-12) 386-18-97

ODDZIAŁY:

NOWY SĄCZ: ul. Narutowicza 6, tel./fax (0-18) 443-54-49, 443-54-78, 443-85-45
PODHALE, ZAKOPANE, ul. Krupówki 48, II p., tel./fax (0-18) 201-59-85, 206-40-18
NOWY TARG, al. Tysiąclecia 37, tel./fax (0-18) 284-60-53, 286-30-72
OŚWIĘCIM, ul. Dąbrowskiego 11a, tel. (0-33) 844-55-20 do 22, tel./fax (0-33) 843-31-86
OLKUSZ, ul. Krakowska 2, tel./fax (0-32) 754-37-30
WADOWICE, ul. Mickiewicza 3 (2 piętro), tel. (0-33) 873-12-90
ŻYWIEC, tel./fax (0-33) 861-41-32
RZESZÓW, ul. Książca J. Jajłowego 29. Redakcja: tel./fax (0-17) 85-22-479
Biuro Ogłoszeń: tel./fax (0-17) 85-22-478, tel. 85-22-386
DEBICA, ul. Rzeszowska 15, tel./fax (0-14) 670-87-72
KROSNO, ul. Lewakowskiego 31, tel./fax (0-13) 43-622-90
TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel./fax (0-14) 62-135-20, 62-231-48
BOCHNIA, ul. Kazimierza Wlk. 37, tel./fax (0-14) 61-256-22
BRZESKO, ul. Głowackiego 29 (I piętro), tel./fax (0-14) 66-300-77

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz zaopatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Prenumeratę krajową przyjmują wszystkie Oddziały Terenowe RUCH S.A., z wyjątkiem Oddziału Warszawa, ul. Towarowa 2

Biura Reklam i Ogłoszeń:

KRAKÓW, ul. Wielopole 1,
tel. 421-99-77, fax 421-97-77,
Informacja: tel. 619-91-45
619-91-76
e-mail: bo@jagiellonia.krakow.pl
kasy: czynne w godz. 8-18
w soboty 10-14
ul. Starowiślna 2, tel. 619-91-76
ul. Wiślna 2, tel. 422-70-89
oraz terenowe oddziały i ekspozytury redakcji
(za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada)

NAKLAD KONTROLOWANY
ZWROT KONTROLI SYSTEMOWY PŁAT

Zakończył się II Zjazd Polonii i Polaków z Zagranicy

Będą mówić jednym głosem

(INF. WL.) – Z zewnątrz wyglądają ładnie – przechodząc przez klatkę schodową Sukiennic zauważali delegaci II Zjazdu Polonii i Polaków z Zagranicy, którzy środę spędzili w Krakowie. Dzień rozpoczęli od wizyty w Sukiennicach.

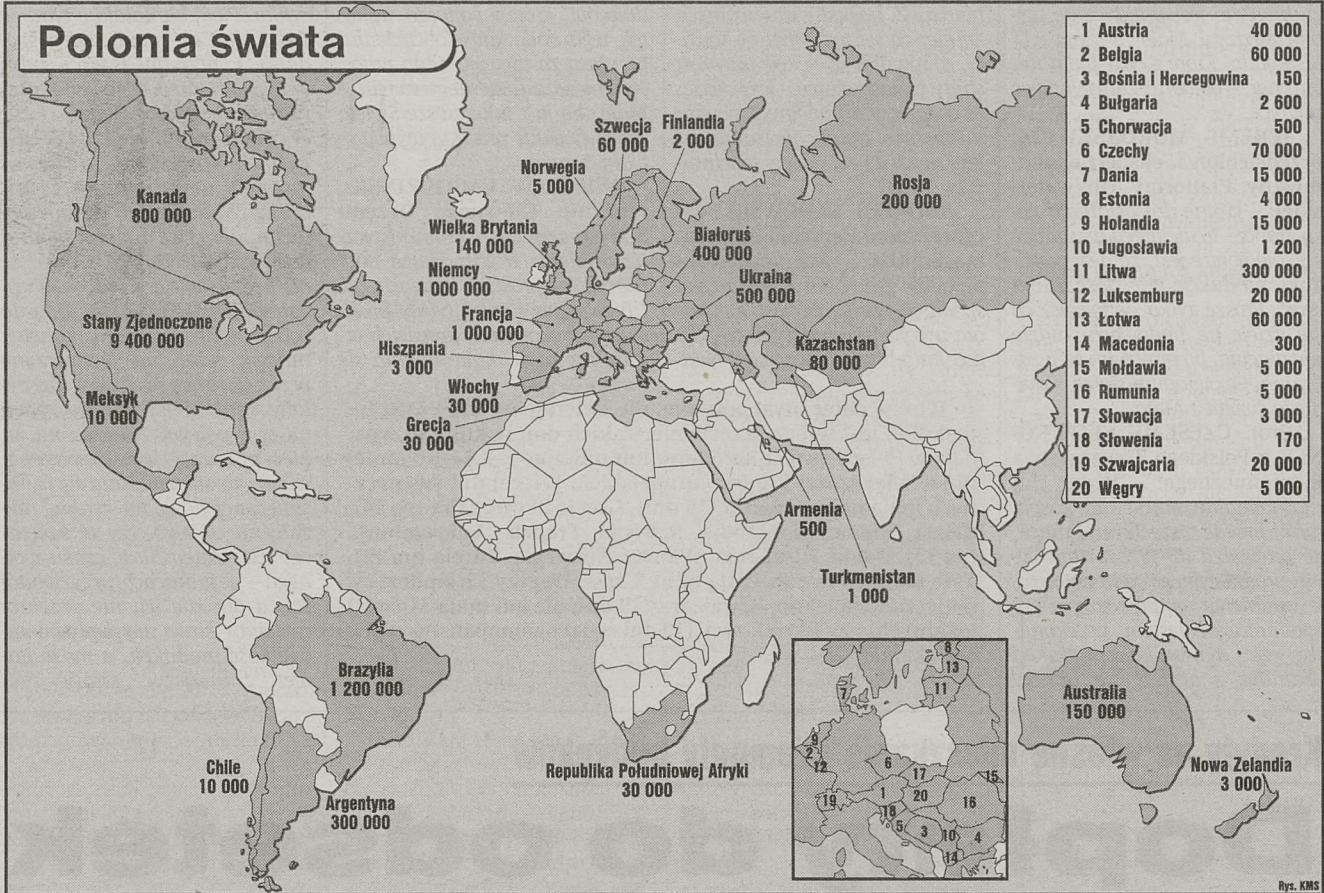
Kolekcja obrazów malarstwa polskiego z XVIII i XIX wieku w wielu wzbudziła zachwyt. W Sukiennicach delegatów powitał prezydent miasta Andrzej Góś. – Jedną trzecią Polaków żyje poza granicami kraju. Łączy nas poczucie dumy z naszej historii i to, że – jak mówił Norwid – Ojczyzna to wspólny zbiorowy obowiązek.

Andrzej Garlicki z Kanady w imieniu Polonii podziękował za przyjęcie. – Na pierwszym zjeździe w Krakowie spotkał się Wschód z Zachodem, poznawaliśmy się nawzajem. Dziś jesteśmy już razem jako jedno. I ci z Charkowa, i z Glasgow, i z Buenos Aires, nie mówiąc już o Chicago. Zwrócił uwagę, że Polonii nie trzeba uczyć patriotyzmu, bo dowody tego złożyła ona nieraz.

Po spotkaniu w Sukiennicach goście złożyli kwiaty pod Krzyżem Katyńskim, a następnie ruszyli na Wawel. Tam przed bramą witał ich Krakowski Szwadron Ułanów im. Józefa Piłsudskiego. Goście byli zachwyceni, chętnie fotografowali się z ułanami. – Tak nas nie witano nawet w Warszawie – stwierdził jeden z delegatów. Na Wawelu złożono kwiaty na grobie Józefa Piłsudskiego. Mszę świętą w intencji Polaków na całym świecie odprawił ks. kardynał Franciszek Macharski. Po nabożeństwie delegaci pojechali do Łagiewnik, gdzie zapoznali się z planami budowy sanktuarium Miłosierdzia Bożego.

(INF. WL.) II Zjazd Polonii i Polaków z Zagranicy, który właśnie się zakończył, pokazał, z jakimi problemami zmagają się Polacy rozsiani po całym świecie. Ci ze Wschodu mówią, że cała różnica polega na tym, że ci z Zachodu są bogaci, a oni biedni. – Tak. My jesteśmy biedni, ale nie ubożsi duchem – uważa Teresa Dutkiewicz, lwowianka, która jest przeświadczona, że trwanie kultury polskiej zależy przede wszystkim od ludzi. – Kiedyś przyjeżdżały do nas teatry, zespoły muzyczne, a teraz nie mamy nawet dostępu do polskich gazet. To jest konieczne, żeby zachęcić młodzież do działania.

O młodzież martwi się także Zofia Boradyn z Nowogródka



Zjazd zakończył się wieczorem koncertem w Teatrze im. J. Słowackiego. Marszałek Senatu Alicja Grześkowiak w dowód uznania zasług organizacji polonijnych uhonorowała je medalem Senatu, który przekazywany będzie kolejnym stowarzyszeniom. – Cieszę się z powodzenia zjazdu, wbrew temu, że niektóre koła w kraju dążyły do jego bojkotu – stwierdziła Alicja Grześkowiak.

II Zjazd Polonii i Polaków z Zagranicy przyjął ponad dwadzieścia uchwał. Najważ-

niejszą jest decyzja o stworzeniu (w ciągu pół roku) nowej, ogólnopolskiej organizacji polonijnej, która jednym głosem wypowiadać się będzie w kluczowych sprawach w imieniu wszystkich Polaków żyjących na obczyźnie. Delegaci postanowili, że zjazdy odbywać się będą co 5 lat oraz wniosli o ustanowienie 2 maja Światowym Dniem Polonii i Polaków z Zagranicy.

Uchwały zjazdowe odnoszą się do różnych sfer życia Polaków za granicą. Delegaci zaapelowali m.in., by państwo polskie wspierało finansowo

promocję kultury polskiej za granicą.

Wiele czasu zajęły dyskusje na temat TV Polonia. Delegaci wyrazili oburzenie z powodu oddania firmom prywatnym praw do transmisji TV Polonia w obu Amerykach, co – przez wygórowany abonament – ograniczyło liczbę widzów. Apelowano także, by TV Polonia mogła dotrzeć do skupisk Polaków mieszkających w Kazachstanie. W uchwałach dotyczących duszpasterstwa delegaci zwrócili uwagę na niepokojący fakt, iż na Wschodzie zanika liturgia i katechi-

zacja w języku polskim – problem ten dotyka m.in. Ukrainę. Z innych spraw: wnioskowano o stworzenie muzeum Ignacego Domeyki w Santiago de Chile i zaangażowanie w budowę pomnika katyńskiego w USA.

Na koniec przyjęto oświadczenie stwierdzające, że wizerunek Polonii w mediach krajowych różni się z rzeczywistością. Także relacje ze zjazdu są – według delegatów – zdominowane przez sensacje ze szkodą dla problematyki obrad.

(WT)

Wschód spotyka Zachód

– Nie będziemy już tacy sami – mówią polonusi

na Białorusi. Miłośniczka Adama Mickiewicza, przewodniczka wycieczek polskich po rodzinnych stronach poety, od lat walczy o utrzymanie i rozwój polskiej oświaty na Białorusi. – Tymczasem władze przeszkadzają nam w otwieraniu polskich klas przy szkołach białoruskich. Jeśli kraj nam nie pomoże, to nie wiem, co się stanie. Pani Zofia martwi się, gdzie znajdzie pieniądze: na opłacenie kierowcy, który woi-

dzieci do szkoły, na nauczycielkę do szkoły sobotniej; co będzie, gdy zepsuje się busik podarowany niegdyś przez byłych żołnierzy AK. – Żeby tak każde miasto w Polsce ufundowało choć stypendium dla naszych dzieci. Żeby ktoś przyjechał i zapytał: co wam potrzeba?

Polakom z Zachodu także leży na sercu los młodzieży polonijnej. Helena Backel-Jędrzejewska mieszka w Lille we Francji, tam się urodziła, po-

chodzi z rodziny górniczej. Pani Helena jest społeczniczką. – Mam to po ojcu, nasz dom nie był rodzinny, ale społeczny – mówi. – On także brał udział w zjazdach Polaków z zagranicy przed wojną: w 1929 i 1934 roku. Pani Helena uważa, że zjazd doda jej energii do działania. Mówi, że młodzi Polacy mieszkający we Francji w większości chcą mieć spokój i robić karierę. Działalność w polskich stowarzyszeniach traktują jako

odskocznnię do kariery. A pani Helena chce jeszcze coś zdziałać wśród młodych, obudzić entuzjazm do działań społecznych. – Teraz będę się powoływała nie na własne poglądy, ale na uchwały zjazdu – mówi zadowolona.

Zjazd był okazją do porozmawiania o problemach. Ci z Zachodu oferowali swoją pomoc tym ze Wschodu. Wszyscy prosili o jedno. – Chcemy podziękować za to wspaniałe przyjęcie, które nas spotkało – mówi Helena Backel-Jędrzejewska. – Proszę podziękować każdemu Polakowi w kraju. Tego zjazdu nigdy nie zapomnimy. Kiedy wrócimy do siebie, już nie będziemy tacy sami.

(WT)



■ PRYMAS NA JASNEJ GÓRZE

Prymas Józef Glemp powiedział wczoraj na Jasnej Górze, że słowo „przepraszam” musi „sięgnąć istoty człowieczeństwa”, sięgnąć Ziemi Świętej i powiedzieć żyjącym tam sąsiadom, żeby przestali walczyć. W środę Konferencja Episkopatu Polski podjęła decyzję, że 27 maja podczas nabożeństwa w warszawskim kościele Wszystkich Świętych, biskupi przepraszają za zło, jakiego dokonano na Żydach w Jedwabnem. Ma to być nie tylko modlitwa za ofiary w Jedwabnem, ale także za wszystkie bolesne wydarzenia w okresie II wojny światowej, zarówno po stronie żydowskiej, jak i po stronie katolickiej.

■ ORDER DLA EDWARDA MOSKALA. Prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej Edward Moskal, został wczoraj odznaczony Orderem Jasnogórskim.

■ POŁĄCZONE OBCHODY. Pod pomnikiem Powstańców Śląskich w Katowicach odbyły się połączone obchody 80. rocznicy wybuchu III Powstania Śląskiego oraz uchwalenia Konstytucji 3 maja.

■ BOHDAN OSADCZUK ODZNACZONY

Bohdan Osadczuk, wybitny ukraiński historyk i publicysta, rzecznik polsko-ukraińskiego pojednania, współpracownik paryskiej „Kultury”, odznaczony został w czwartek Orderem Orła Białego. Tadeusz Chrzanowski otrzymał Krzyż Wielki Orderu Odrodzenia Polski, a Wiesław Ochman i Tadeusz Strugała – Krzyże Komandorskie OOP.

■ WYROK DLA LEPPE-RA

Na karę roku i czterech miesięcy skazał w środę Sąd Okręgowy w Gdańsku przewodniczącego „Samoobrony” Andrzeja Leppera za znieważenie prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego i dwóch byłych wicepremierów.

Pro Publico Bono

Na początek koncert

(INF. WL.) Koncertem „A to Polska właśnie” zainaugurowano wczoraj w Warszawie III edycję konkursu „Pro Publico Bono”. Finał odbędzie się 11 listopada w Krakowie.

Na warszawskiej Starówce zabrzmiały dźwięki znane każdemu Polakowi. Były fragmenty ze „Strasznego dworu”, „Krakowiaków i górali” oraz kompozycji Fryderyka Chopina.

Gdy ucichły ostatnie dźwięki muzyki, profesor Andrzej Zoll ogłosił третią edycję konkursu Pro Publico Bono. Konkursowi będą towarzyszyły Regionalne Konwencje Organizacji Obywatelskich. Kraków został wybrany na miejsce Krajowej Konwencji Obywatelskiej. „Dziennik Polski” był patronem medialnym koncertu. (QBA)

Redaktorzy wydania:

Marek Lovell
Marian Nowy

CENTRUM CERAMIKI
Kraków, ul. Klimeckiego 14
na STAŁEJ WYSTAWIE BUDOWNICTWA
Tel. 652 76 00 godz. 8.00-19.00
Sobota 9.00-14.30 www.boz2.krakow.pl



SPADAJĄCE CENY

* największy wybór fliz ...

* kompakt bez deski - 219,00 zł

PRZYJDŹ - ZAOSZCZĘDZISZ



FIRMA REMONTOWO-BUDOWLANA
INTER-BUD

ATRAKCYJNE MIESZKANIA
PRZY ULICY SZUWAROWEJ

MIESZKANIA OD ZARAZ: 75m², 82m², 62m², 91m².
BLOK NR V termin realizacji III/IV kwartał 2001 r.

DOMY W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ
PRZY ULICY SKOŚNEJ

termin realizacji IV kwartał 2001 r.

BIURO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ czynne w godz. 9.00-17.00
30-392 Kraków, ul. Czerwone Maki 65

tel. 262-70-99, 262-70-88, fax: 264-24-25

www.inter-bud.com.pl

JAGIELLONIA

BIURO PODRÓŻY „DZIENNIKA POLSKIEGO”

BILETY LOTNICZE

Kraków,
ul. Wiślna 2,
tel. 411-22-88



ŁAZIENKI
włoskie płytki

KAMIR Sp. z o.o.

Kraków, ul. Wielicka 61
Centrum Hydroizolacji i Ceramiki

5108K
czynne: 7-19⁰⁰, s. 8-14⁰⁰

(INF. WŁ.) Jaki wpływ na gospodarkę mają dni wolne od pracy? W Ministerstwie Finansów powiedziano nam, że szczegółowymi wyliczeniami dysponuje Ministerstwo Gospodarki. Od pracujących w tym resorcie urzędników nie można było jednak uzyskać informacji, bo całe ministerstwo, poza portierem, ma właśnie długi weekend. Zapytaliśmy więc ekspertów.

TOMASZ UCHMAN, dyrektor Biura Lobbyingu Bussines Centre Club: - Sami z siebie się śmiejemy mówiąc, że mamy najdłuższy weekend w Europie. Śmiejemy się z własnego lenistwa, próżności. Można powiedzieć, że akceptując tak wiele wolnych dni popełniamy samobójstwo na raty, gdyż zamiast starać się doganiać kraje zachodnie, tracimy do nich dystans. Ponadto gospodarka traci nie tylko wtedy, gdy ludzie nie pracują, ale nie będzie w pełni wydajna również przez kilka dni po długim weekendzie, bo sporo czasu zabierze ponowny rozruch całej maszyny produkcyjnej. Wolne dni podrażają też koszty pracy, bo przedsiębiorcy muszą płacić za nadmiar wolnych dni, jak za normalny czas pracy.

Konieczne byłoby zmniejszenie liczby dni wolnych, ale nie

Rynek wolny od pracy

Wbrew potocznym opiniom, nie świętujemy więcej niż inne kraje

wiem, które z nich powinny zniknąć: to jest praktycznie wybór między 1 Maja, 3 Maja i 11 Listopada. Które z tych świąt ma zniknąć - powinni zdecydować politycy.

JEREMI MORDASEWICZ, przedsiębiorca, ekspert ekonomiczny Platformy Obywatelskiej: - Wolne dni osłabiają gospodarkę - to nie ulega wątpliwości, ale gorzej jest, że dezorganizują produkcję na dość długi czas. Proszę tylko zobaczyć, co się dzieje na budowach: ludzie nie pracują, bo prawo im tego zabrania. Opowiadał się za likwidacją święta 1 Maja.

Prof. CZESŁAW SKOWRONEK z Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego: - Wolne dni niosą fatalne skutki dla gospodarki przede wszystkim dlatego, że prowadzą do przerwania cyklu produkcyjnego, a to powoduje osłabienie tempa rozwoju gospodarczego. Jestem przekonany, że dynamika produkcji w maju znacznie się obniży

w porównaniu do kwietnia czy marca. Z powodu dni wolnych zmniejsza się też popyt na towary, co również w efekcie przynosi straty w gospodarce. Oczywiście, że świąt czy dni wolnych powinniśmy mieć mniej, ale trudno mi jest powiedzieć, które powinniśmy znieść.

ANDRZEJ SADOWSKI, wiceprezydent Centrum im. Adama Smitha: - Tak długi okres przestoju musi odbić się na gospodarce. Zabójcze jest zwłaszcza wyrywanie ludzi od zwykłego rytmu pracy i zachowań. Nad-

miar dni wolnych dobija pracodawców, którzy ponoszą wskutek tego dodatkowe obciążenia, bo płacą za niewykonaną pracę. Jestem za zniesieniem święta 1 Maja, bo ja i tak zawsze Święto Pracy świętuję pracą, a wypocynam 3 maja.

WIESŁAW ŁAGODZIŃSKI, rzecznik Głównego Urzędu Statystycznego: - Komunistyczne myślenie o gospodarce tkwi nie tylko w prostych ludziach, ale i tych, którzy mają tytuły profesorskie z ekonomii, przedsiębiorców, czy osób, które mienią się

gorącymi zwolennikami wolnego rynku. Plotą banialuki o tym, że dni wolne są zmartwieniem dla gospodarki i przyniosą jej i nam wszystkim niepowetowane straty. Jest inaczej.

Wolne dni, jeżeli tylko nie jest ich absurdalnie dużo, są motorem napędzającym gospodarkę. Wolny rynek cechuje potężna, wręcz niewiarygodna wyobraźnia. No i co z tego, że nie będzie w te dni pracował np. zakład produkujący szczotki do zębów, krzeselka czy cokolwiek innego, jeżeli na wytworzone przez te firmy produkty nie byłoby i tak zbyt. Wolny rynek na tym polega, że jeżeli na jakieś produkty jest zapotrzebowanie, to one znajdują się w dostatecznej ilości na rynku, niezależnie od tego, czy są święta, czy nie. Zatem ilość czasu wolnego - w granicach przyzwoitości, a obecnie ich nie przekroczyliśmy - nie ma wpływu na wielkość produkcji, a może nawet zmniejszyć straty tym

przedsiębiorstwom, które produkują niepotrzebne rzeczy.

Dni wolne mają natomiast kolosalne znaczenie dla osób pracujących w sektorze usług, handlu, gastronomii, hotelarstwie, w przemyśle rozrywkowym, kosmetycznym, transportowym (bo nie można zapominać, że ponad 50 procent gospodarstw domowych posiada samochody). Wzrasta też zapotrzebowanie na usługi świadczone przez np. masażyistów czy opiekunki do dzieci. Gdy są dni wolne, a dodatkowo jest ładna pogoda, ogromną liczbę ludzi ogarnia amok kupowania, wytwarza się w nas „adrenalina zakupowa”. W takim czasie, co pokazały badania konsumenckie, o wiele częściej niż zwykle decydujemy się na kupno wielu rzeczy, niekiedy na osłep, nawet bardzo drogich, na które nas nie stać, często więc przy tym zaciągamy pożyczki, kupujemy na kredyt, na raty, robimy debety w bankach.

Zaufajmy kapitalizmowi i owej niewidzialnej ręce rynku, czyli ludzkiej przedsiębiorczości. Nie trzeba wiele mieć rozumu w głowie, aby ten problem zrozumieć.

Wypowiedzi zebrał:
WŁODZIMIERZ KNAP

Niepokoje menedżerów

Wysokie koszty pracy, to - zdaniem ekspertów - główny powód zahamowania rozwoju przedsiębiorstw, wzrost bezrobocia oraz nieatrakcyjności Polski dla zagranicznych inwestorów.

„Koszty pracy zostały w Polsce wywindowane na absurdalny poziom” - alarmuje Polska Rada Biznesu.

Zdaniem menedżerów badanych przez sopoćką Pracownię Badań Społecznych, na bieżącą sytuację ekonomiczną firm wpływa przede wszystkim wzrost kosztów pracy (81 procent wskazań), dopiero potem spadek popytu krajowego (58 procent) i wzrost starej strefy (57 procent).

Co kryje się pod pojęciem „koszty pracy”? To oczywiście podatki, ale także ubezpieczenia społeczne, składki na różne fundusze celowe, Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, czy wreszcie zakładowe fundusze socjalne. (PAP)

Kredyty na własne mieszkanie i remonty budynków

Dopłaty do odsetek

(INF. WŁ.) Dopłaty do kredytów na pierwsze mieszkanie oraz remonty budynków mieszkalnych, zmiana zasad wspierania przedsięwzięć termomodernizacyjnych - to ostatnie decyzje Sejmu, które - według Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast - mają poprawić sytuację na rynku mieszkaniowym. Ustawy trafią teraz do Senatu.

Z dopłat z budżetu państwa do oprocentowania kredytów na własne mieszkanie będą mogły korzystać te rodziny, których ubiegłoroczny dochód nie przekroczył 109,6 tys. zł, przy czym

przy dochodzie poniżej 72 tys. zł państwo będzie słać połowę odsetek. Warunkiem korzystania z tej formy pomocy państwa jest niekorzystanie z dużej ulgi budowlanej. UMI RM szacuje, że jeszcze w tym roku zostanie udzielonych 10 tys. kredytów z dopłatą do odsetek, w przyszłym - już 50 tys.

Państwo będzie także słać połowę odsetek od kredytów połączonych na remonty budynków mieszkalnych. Kredyty z częściową spłatą odsetek będą udzielane wspólnotom mieszkaniowym, gminom, spółdzielniom mieszkaniowym oraz pry-

watnym właścicielom budynków, w których liczba mieszkań jest większa niż liczba lokali użytkowych. Kredyty na preferencyjnych warunkach mają być udzielane do roku 2006.

Nowelizacja ustawy o wspieraniu przedsięwzięć termomodernizacyjnych ma zwiększyć dostępność preferencyjnego kredytu na inwestycje prowadzące do oszczędzania energii cieplnej. Rozszerzono listę obiektów objętych programem termomodernizacji o budynki zbiorowego zamieszkania (domy dziecka, domy studenckie, internaty itp.). Przesunięto termin wypłacania

premi termomodernizacyjnej tuż po zakończeniu inwestycji (teraz wypłacana jest pod koniec spłaty kredytu).

W ostatnim tygodniu Sejm nowelizował także ustawę o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego przysługującego osobom fizycznym w prawo własności. Dla gmin najważniejsza zmiana dotyczy ustalania opłat za to przekształcenie zgodnie z wycenami, dla użytkowników działek - przedłużenie terminu składania wniosków o przekształcenie do końca 2001 roku.

(GEG)

We Wrocławiu

Tragedia na budowie

Dwie ofiary śmiertelne, a jedna ranna - to bilans katastrofy budowlanej, która wydarzyła się w środę we Wrocławiu.

Do tragedii doszło w obiekcie zakładu naprawczego taboru kolejowego przy ul. Rychtalskiej. Jedna ze ścian budynku runęła w momencie, gdy dwóch pracowników wykonywało swoje obowiązki wisząc na wysokości około 5 metrów nad ziemią. Konstrukcja, spadając, pociągnęła ich za sobą przygniatając 29-letniego i 41-letniego mężczyznę. Trzeci, 46-letni pracownik odniósł rany. (PAP)

KORTY TENISOWE „MEDICINA”

przy ul. Kasztelańskiej 28 (obok Błot)

Ogłaszamy nabór dzieci w wieku od 6 do 12 lat do szkółek tenisowych.

Zajęcia odbędą się w grupach 4-, 5-osobowych, 2 razy w tygodniu.

Zapisy pod nr. tel. 417-33-11, ul. Rogozińskiego 5.

Zajęcia rozpoczynają się 7 maja.

DOŚWIADCZENI TRENERZY.

Sprzedaj abonentów indywidualnych.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

1107K

DZIENNIK POLSKI

Największa gazeta codzienna Małopolski,

9 czerwca 2001 r.

po raz drugi przygotowuje

profesjonalny przewodnik wakacyjny

po wszystkich ciekawych zakątkach Polski

Wakacyjne Podróże z Dziennikiem

Zaprezentujemy w nim ofertę turystyczną z całego kraju, dzieląc ją tematycznie na poszczególne regiony.

Wszystkich zainteresowanych reklamą prosimy o kontakt pod nr. tel. (012) 619-91-94, fax (012) 619-91-84.

CENY PROMOCYJNE!

Konto osobiste w INVEST-BANKU



Najważniejsze to
komfort

- oprocentowanie rachunku 10,3%
- bezpłatne prowadzenie konta
- karta płatnicza za darmo



Centrum Informacyjne:

0 801 18 99 07
www.investbank.pl



Zapraszamy:

Kraków: ul. Garbarska 9; ul. Kalwaryjska 26; ul. Słowackiego 60; ul. Sławkowska 21; ul. Stradomska 5a; Nowa Huta, os. Krakowiaków 4; Nowy Sącz, ul. Rynek 7; Tarnów, ul. Bernardyńska 19

Weekendowy problem rodzinny

- Nie oskarżałbym wyłącznie dzieci. Zakupomania to w wielu krajach ogólnonarodowy sport - mówi psycholog ANDRZEJ SAMSON

(INF. WL.) Weekendowe zakupy w dużych centrach handlowych i w supermarketach stały się u nas w ostatnich latach podstawową rodzinną rozrywką.

Zamiast na spacer lub wycieczkę, wybieramy się na kilka godzin do sklepu. Zakupy z dziećmi dla wielu rodziców są jednak pasmem udręki; wszystko jest przedmiotem pożądania, dziecko cały czas domaga się, żeby mu coś kupić. Nie ma większego znaczenia, co to będzie. W sklepie co chwila słychać: „Kup mi coś”, wypowiadane ze złością, histериą, wrzaskiem. Rodzice są wściekli, spoceni i zmęczeni, dzieci splekane, wszyscy obiecują sobie, że to już ostatni raz...

- Nie oskarżałbym wyłącznie dzieci - mówi Andrzej Samson, psycholog. - Zakupomania to w wielu krajach ogólnonarodowy sport. My, rodzice, także się temu poddajemy. Dzieci doskonale widzą, że to, co kupujemy, to nie zawsze są artykuły pierwszej potrzeby. Ich problem polega na tym, że to my dysponujemy kasą i muszą przedsięwziąć różne środki, by część tej kasy nam odebrać. Nudzą, bo z doświadczenia wiedzą, że zawsze coś wynudzą.

Rzeczywiście, po kilku godzinach odmawiania, płaczu, szczypania i krzyków dziecka rodzice zwykle kupują mu cokolwiek, żeby tylko mieć święty spokój.

- To jest język. W ten sposób bardzo często dziecko domaga się gratyfikacji uczuciowej - mówi Ryszard Izdebski, psycho-

Zobowiązanie
Zobowiązuję się, że nie będę nudzić przez cały czas zakupów, nie będę w złym humorze, nie będę prosił o cokolwiek inne i nie będę szczypanić taty. Jeżeli złamię zobowiązanie nie będę uczestniczył w następnych zakupach.
(To jest silniejsze o demnie.)
Mama

Umowa spisana przez 10-letnią Magdę

log. - Za co? Za brak czasu. Statystyki pokazują, że 57 procent dzieci ogląda telewizję od 4 do 8 godzin dziennie. Oznacza to, że wychowuje ich telewizja, a nie rodzice. Takie męczenie o kupno czegoś może oznaczać domaganie się zastępstwa za uczucia. „Kup” to znaczy: „daj mi dowód uczuć”. Oczywiście nie jest to reguła. Czasem dziecko chce mieć, bo mają koledzy, albo traktuje kupno czegoś dla siebie jako zadośćuczynienie za uczestnictwo w nudnym dla niego procesie kupowania.

Podobno zrozumienie to już połowa sukcesu. Mimo wszystko zrozumienie dziecka nie

rozwiązuje problemu marudzenia w sklepie. Co radzą psychologowie?

Andrzej Samson mówi: - Przeczekaj, kupuj tyle, na ile cię stać. Dzieci, tak samo jak dorośli, podlegają reklamie, fascynacji kolorowym, dobrze wyeksponowanym towarem. Na dodatek zwykle nie znają wartości pieniądza. Inna sprawa, że doskonale wiedzą, o co nudzić, a co jest poza zakresem możliwości rodziców.

Ryszard Izdebski radzi: - Nie kupować bez umiaru; dzieci chcą, by była jakaś granica. Ćwiczą nas w byciu konsekwentnym.

W praktyce jesteśmy zdani na siebie. Dzieci są różne i wymagają różnych środków wychowawczych. Rodzice szukają skutecznych rozwiązań. Niektórzy po prostu nie zabierają dzieci na zakupy, a do supermarketu wybierają się w tajemnicy przed nimi, żeby nie spowodować kolejnej rodzinnej awantury. Inni umawiają się na konkretną (rozsadną) sumę, której dziecko nie może przekroczyć, ale w ramach której może sobie wybierać, co chce. Jeszcze inni umawiają się z dzieckiem na jeden, nawet drogi, ale sensowny zakup (żeby zaraz po kupieniu nie trafił do śmietnika). Skuteczne jest też podpisywanie z dzieckiem „umowy na zachowanie”. Dzieci o wiele bardziej respektują umowę pisaną niż ustną.

- Warto pamiętać, że dla wielu dzieci robienie zakupów z rodzicami i długie chodzenie po sklepie jest po prostu nudne - mówi Ryszard Izdebski. - Chcą nagrody za wytrwałość. Andrzej Samson dodaje, że trudno się dziwić postawom dzieci; do marudzenia o kupno „czegośkolwiek” zachęcają ich sami rodzice, ulegający reklamie.

- W wielu sklepach - mówi Andrzej Samson - jest coś takiego, jak „cena dnia”, czyli towar po wyjątkowo preferencyjnej cenie. To skłania do częstego odwiedzania sklepu, ale dla dziecka jest sygnałem, że jak coś taniej, to warto kupić, choćby nie było potrzebne.

ELŻBIETA BOREK

Akcja prewencyjna policji

6 tys. mandatów

Od piątku, 27 kwietnia, do środy 2 maja na drogach w całym kraju w 935 wypadkach zginęło 81 osób, a 1224 zostało rannych - informuje policja.

We wtorek wieczorem na przejeździe kolejowym pod Gryficami zginęły dwie osoby, w tym burmistrz Kamienia Pomorskiego. Także we wtorek, w miejscowości Brudzew, zginęła dziewiętnastoletnia dziewczyna uderzona przez drogowskaz, w który z kolei uderzył ford taunus.

Mimo prowadzonej przez policję akcji prewencyjnej pod nazwą „Majowy weekend”, tylko 2 maja na drogach zanotowano 174 wypadki; 16 osób poniosło śmierć na miejscu, a 213 zostało rannych. Przyczyną 50 wypadków było nieustąpienie pierwszeństwa, 26 nadmierna

prędkość, 17 nieprawidłowe wyprzedzanie, a 37 wypadków spowodowali piesi.

W środę w akcji na terenie całego kraju brało udział 8266 policjantów. Skontrolowali oni ponad 20 tysięcy pojazdów, odnotowując 449 nietrzeźwych kierowców i 76 nietrzeźwych pieszych uczestników ruchu. Policjanci nałożyli w środę ponad 6 tysięcy mandatów za wykroczenia drogowe oraz skierowali 476 wniosków do kolegiów do spraw wykroczeń. Policja apeluje zarówno do kierowców, rowerzystów jak i pieszych, aby do końca majowego weekendu naczelnym hasłem było „wyjechałem na odpoczynek i jestem przekonany, że po powrocie spotkam się ze wszystkimi moimi przyjaciółmi i znajomymi”.

(PAP)

Pacjencie, poznaj swoje prawa

W ub. roku do Małopolskiej Kasy Chorych wpłynęło 30 tys. skarg

(INF. WL.) Małopolska Kasa Chorych rozpoczyna akcję informowania ubezpieczonych o przysługujących im prawach. W najbliższych dniach we wszystkich 740 aptekach w regionie pacjenci będą mogli pytać o broszury informujące o tym, gdzie mogą się odwoływać w przypadku naruszenia ich praw do ochrony zdrowia.

Akcję współorganizuje Okręgowa Izba Aptekarska w Krakowie, która zaapelowała do wszystkich aptek o wyeksponowanie broszur w widocznych miejscach.

Jeżeli pacjent uzna, że np. na poradę musiał czekać zbyt długo lub że została mu ona udzielona nierzetelnie, w pierwszej kolejności powinien odwołać się do dyrektora przychodni lub szpitala.

la. Jeśli to nie poskutkuje, należy zgłosić się do rzecznika praw pacjenta lub do Wydziału Skarg i Wniosków w kasie chorych. Następną instancją jest Urząd Nadzoru Ubezpieczeń Zdrowotnych, kolejną - sąd.

W ubiegłym roku do Małopolskiej Kasy Chorych wpłynęło 30 tysięcy skarg. Dyrektor Jacek Kukurba zgadza się, że ich rozpatrywanie trwa dość długo, ale

- w jego ocenie - nie ma innego wyjścia, gdyż zasadność skargi trzeba dokładnie sprawdzić. W 2000 roku skarga ubezpieczonego nie doprowadziła do zerwania kontraktu z żadną placówką medyczną. W tym roku miał dotąd miejsce jeden taki przypadek; kontrakt został zerwany ze Specjalistyczną Przychodnią Ginekologiczną w Krakowie Podgórze.

(DSF)

OknoPlus

NOWY!

KREDYT

Okna na kredyt 0%

Zapłata... w 2 lata!

OknoPlus[®]

PRODUCENT OKIEN PCV

Kraków-Libertów 251, tel. 27 75 700

Kredytujemy sprzedaż okien i drzwi!

Od maja bez pierwszej wpłaty

Akcja KREDYT OKNOPLUS to:

☐ nieoprocentowane, równo 24 wpłaty

☐ bez odsetek bankowych

☐ bez ukrytych prowizji

☐ bez poręczyteli

Wszystkie formalności w Biurach Handlowych OknoPlus:

Kraków, ul. Zapolskiej 42, tel. 638 70 55, ul. Meissnera 19, tel. 417 11 77, ul. Zawila 56, tel. 262 01 71, os. Kolorowe 46, tel. 644 49 29, os. Kombatanów 7b, tel. 647 94 23, ul. Klimickiego 14, tel. 652 76 66, ul. Wrony 32, tel. 262 12 07, ul. Młodowa 21, tel. 422 91 43, ul. Kalwaryjska 1, tel. 656 01 82, ul. Opolska 12, tel. 415 66 66 w. 119, Andrychów, 875 24 10 w. 16, Bochnia, ul. Kręta 23, tel. 612 39 04, ul. Partyzantów 29, tel. 611 30 01, Brzesko, 663 04 55, Chrzanów, 623 42 51 w. 7189, Dobczyce, 271 36 65, Jaworzno, 752 01 57, Kalwaria Z., 876 53 51, Miechów, 383 29 20, Mysłenice, 272 24 69, Niepołomice, 281 34 02, Nowy Targ, 264 80 48, Nowy Sącz, 441 61 88, Olkusz, 643 25 48, Oświęcim, 844 35 41, Proszowice, 386 12 99, Tarnów, ul. Bema 20, 627 54 32, ul. Hodowlana 2, tel. 626 18 51, ul. Szkotnik 2b, tel. 621 77 32 w. 35, ul. Przemysłowa, tel. 627 82 30, Trzebinia, 612 15 24, Wadowice, 823 49 29, Wieliczka, 278 26 43, Wojnicz, 679 01 74, Wolbrom, 646 25 62

www.oknoplus.com.pl

17.05, godz. 17.30

„Dziennik Polski”, Kraków, ul. Wielopole 1

Dni Otwarte

„Dziennika Polskiego”

„Kulisy sukcesu Adama Małysza”

Zapraszamy wszystkich Czytelników na spotkanie z redaktorem **Andrzejem Stanowskim**, autorem książki o Adamie Małyszu.

Przygotowaliśmy dla Państwa poczęstunek i upominki „Dziennika Polskiego”. Podczas spotkania autor będzie podpisywał swoją książkę oraz wylosuje dwa kupony, których właściciele otrzymają nagrody książkowe ufundowane przez Księgarnię Hetmańską.

DIENNIK POLSKI

Księgarnia Hetmańska

Rynek Główny 17

KUPON

Pytanie: Jak ma na imię córka Adama Małysza?

Odpowiedź:

Imię i nazwisko:

Adres:

Kupon to zgłoszenie udziału w spotkaniu. Wypełnij go i wyślij na adres: „Dziennik Polski”, Kraków, ul. Wielopole 1 z dopiskiem Dni Otwarte, do dnia 14.05.2001. Dane osobowe Czytelników będą wykorzystane wyłącznie do celów ww. spotkań.

Okręgi wyborcze w Małopolsce i na Podkarpaciu

Ilu wybierzemy

(INF. WL.) 23 września w wyborach parlamentarnych w Małopolsce zostanie wybranych 38 posłów i 8 senatorów. Mieszkańcy województwa podkarpackiego wybiorą 25 posłów i 5 senatorów.

Wybory do Sejmu w Małopolsce odbędą się w 4 okręgach wyborczych: nr 12 (7 posłów), nr 13 (14 posłów), nr 14 (9 posłów) i nr 15 (8 posłów). Senatorzy będą wybierani w okręgach: nr 12 (4 senatorów), nr 13 (2 senatorów) i nr 14 (2 senatorów).

W województwie podkarpackim posłowie będą wybierani w 2 okręgach: nr 22 (11 posłów) i nr 23 (14 posłów). Także wybory do Senatu zostaną przeprowadzone w dwóch okręgach: nr 21 (2 senatorów) i nr 22 (3 senatorów).

Wybory do Sejmu

Małopolska

OKRĘG WYBORCZY NR 12 – powiaty: chrzanowski, myślenicki, oświęcimski, suski, wadowicki; siedziba OKW – Chrzanów.

OKRĘG WYBORCZY NR 13 – powiaty: krakowski, miechowski, olkuski oraz Kraków – miasto na prawach powiatu; siedziba OKW – Kraków.

OKRĘG WYBORCZY NR 14 – powiaty: gorlicki, limanowski, nowosądecki, nowotarski, tatrzański oraz Nowy Sącz – miasto na prawach powiatu; siedziba OKW – Nowy Sącz.

OKRĘG WYBORCZY NR 15 – powiaty: bocheński, brzeski, dąbrowski, proszowicki, tarnowski, wielicki oraz Tarnów – miasto na prawach powiatu; siedziba OKW – Tarnów.

Podkarpacie

OKRĘG WYBORCZY NR 22 – powiaty: bieszczadzki, brzozowski, jarosławski, jasielski, krośnieński, lubaczowski, przemyski, przeworski, sanocki oraz Krosno i Przemysł – miasta na prawach powiatu; siedziba OKW – Krosno.

OKRĘG WYBORCZY NR 23 – powiaty: dębicki, kolbuszowski, leżajski, łańcucki, mielecki, niżański, ropczycko-sędziszowski, rzeszowski, stalowowolski, strzyżowski, tarnobrzegi oraz Rzeszów i Tarnobrzeg – miasta na prawach powiatu; siedziba OKW – Rzeszów.

Wybory do Senatu

Małopolska

OKRĘG WYBORCZY NR 12 – powiaty: chrzanowski, krakowski, miechowski, myślenic-

ki, olkuski, oświęcimski, suski, wadowicki oraz Kraków – miasto na prawach powiatu; siedziba OKW – Kraków.

OKRĘG WYBORCZY NR 13 – powiaty: gorlicki, limanowski, nowosądecki, nowotarski, tatrzański oraz Nowy Sącz – miasto na prawach powiatu; siedziba OKW – Nowy Sącz.

OKRĘG WYBORCZY NR 14 – powiaty: bocheński, brzeski, dąbrowski, proszowicki, tarnowski, wielicki oraz Tarnów – miasto na prawach powiatu; siedziba OKW – Tarnów.

Podkarpacie

OKRĘG WYBORCZY NR 21 – powiaty: bieszczadzki, brzozowski, jarosławski, jasielski, krośnieński, lubaczowski, przemyski, przeworski, sanocki oraz Krosno i Przemysł – miasta na prawach powiatu; siedziba OKW – Krosno.

OKRĘG WYBORCZY NR 22 – powiaty: dębicki, kolbuszowski, leżajski, łańcucki, mielecki, niżański, ropczycko-sędziszowski, rzeszowski, stalowowolski, strzyżowski, tarnobrzegi oraz Rzeszów i Tarnobrzeg – miasta na prawach powiatu; siedziba OKW – Rzeszów.

(GEG)

Odchudzanie samorządu

Rada Miasta Krakowa będzie mieć 60 radnych

(INF. WL.) Zmniejszenie o jedną trzecią liczby radnych gmin, powiatów i województw, dalsze ograniczenia możliwości łączenia funkcji radnego z innymi stanowiskami, zagwarantowanie jawności działań samorządu – to niektóre zmiany, które wprowadza nowelizacja ustaw o samorządzie gmin powiatowych i województwa.

Ostatnio głośno było o podpisie prezydenta RP pod ordynacją wyborczą do Sejmu i Senatu. W cieniu tej decyzji znalazł się inny podpis Aleksandra Kwaśniewskiego, złożony dzień wcześniej pod ustawą zmieniającą kilka ustaw dotyczących trzech szczebli samorządu. Ta ustawa zadecyduje o kształcie samorządu zbliżającej się kadencji.

Jedną z najważniejszych zmian jest ograniczenie liczby radnych. 12 radnych będzie w gminach do 5 tys. mieszkańców, 15 – w gminach do 10 tys. mieszkańców, 19 – w gminach do 20 tys. mieszkańców, 21 – w gminach do 50 tys. mieszkańców, 23 – w gminach do 100 tys. mieszkańców, a 30 – w gminach do 200 tys. miesz-

kańców. Przy każdym kolejnych 100 tys. mieszkańców liczba radnych będzie zwiększana o 5, ale tylko do liczby 60. Oznacza to np., że Rada Miasta Krakowa będzie mieć 60, a nie – jak obecnie – 75 radnych.

Rada powiatu, który ma do 40 tys. mieszkańców, będzie liczyć 15 radnych, a każde kolejne 20 tys. mieszkańców, będzie oznaczało kolejnych 3 radnych, ale tylko do maksymalnego progu 39. Np. Rada Powiatu Nowosądeckiego będzie liczyć 39, a nie – jak obecnie – 60 radnych.

Sejmik województwa będzie liczył 30 radnych, gdy w województwie mieszka do 2 mln osób, a dzięki każdym kolejnym 500 tys. mieszkańców skład sejmiku będzie większy o kolejnych 3 radnych. W przypadku Sejmiku Województwa Małopolskiego liczba radnych zostanie ograniczona z 60 do 39.

Radny oraz członek zarządu nie będzie mógł łączyć swojej funkcji z mandatem poselskim i senatorskim. Radny nie będzie mógł także zostać wojewodą lub wicewoje-

wodą oraz radnym w innej jednostce samorządu terytorialnego.

Zarząd gminy lub wójt (burmistrz, prezydent) nie będą mogli powierzyć radnemu gminy wykonania pracy na podstawie umowy cywilno-prawnej. Obecnie radny może dorobić sobie do diety, gdy podpisze umowę zlecenia, umowę agencyjną lub umowę o dzieło.

Radny nie będzie mógł być także zastępcą kierownika miejskiej jednostki organizacyjnej. Obecnie taki zakaz dotyczył tylko kierownika takiej jednostki.

Dotychczasowe przepisy zabraniają łączenia funkcji publicznych z uczestnictwem we władzach spółki prawa handlowego i prowadzeniem działalności gospodarczej. W praktyce dochodziło czasem do sytuacji, gdy rada lub sejmik tolerowały, że radny lub członek zarządu łamie ten zakaz. Nowelizacja da wojewodzie prawo do wydania zarządzenia zastępczego, gdy odpowiednich kroków nie podejmie rada.

GRZEGORZ SKOWRON

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 26 kwietnia 2001 r. po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zmarła w wieku 87 lat nasza Najukochańsza Mamusia, Teściowa, Babcia i Prababcia

ś † p

JANINA KUMALA z d. Zdebśka

Msza święta zostanie odprawiona w sobotę, 5 maja o godz. 13.40 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku.

Pograżeni w smutku

Córka, Synowie, Synowe, Wnuki i Prawnuczka

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 maja 2001 r., przeżywszy lat 87, zmarł

ś † p

JÓZEF ŁUCZYK mgr ekonomii

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Człowiek ogromnej dobroci, szlachetności, pracowitości i poświęcenia.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w sobotę, dnia 5 maja 2001 r. o godz. 15.00 w nowej kaplicy na cmentarzu w Batowicach, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego do grobowca rodzinnego.

Pograżeni w smutku

Bratanek i Rodzina

Przeżywszy lat 84, opatrzony św. Sakramentami, zmarł w dniu 29 kwietnia 2001 r.

ś † p

ROMAN ŁOBACZEWSKI

radca prawy, żołnierz AK.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w kościele parafialnym w Dobczycach w sobotę, 5 maja o godz. 15.00, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku

Żona, Syn, Córki i Rodzina

W piątą bolesną rocznicę śmierci

ś † p

PRZEMKA BLOKA

życziwych Jego pamięci o mszy św. w dniu 11 maja o godz. 15.00 (piątek) w kościele św. Szczepana przy ulicy Sienkiewicza zawiadamia

Matka

„Śpieszmy się kochać ludzi,
tak szybko odchodzą”

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 kwietnia 2001 roku zmarła, opatrzona św. Sakramentami, w 71 roku życia, nasza Najdroższa Mamusia i Babcia

ś † p

mgr inż. MELANIA PRZYBYSZ-DRZEWICKA

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłej zostanie odprawione w sobotę, dnia 5 maja 2001 r. o godz. 12.20 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku.

Pograżeni w głębokim smutku i żalu

Syn, Synowa, Wnuki i Rodzina

Ogłoszenia ekspresowe

Praca

BARMANA, barmankę przyjmę, znajomość angielskiego. /012/411-40-87 (19.00-20.00). 1034829

BARMANKĘ przyjmę. 0501-48-32-56. 1034668

DOŚWIADCZONEGO kierowcę mechanika B,C,E bez nałogów, do obsługi sportu kartingowego, dyspozycyjnego w sobotę i niedzielę zatrudni firma. Oferty 276105 Kraków, Wiślna 2. 276105

FABRYKA Mebli „Celt” przyjmie wykwalifikowanych pracowników do montażu mebli. /012/412-99-26. 1034126

FIRMA zatrudni cieśli, zbrojarzy. /012/269-04-63. 1034422

FIRMA zatrudni murarza. 012/644-75-77. 1034982

FLIZIARZA z praktyką. 0607-183-143. 276294

HOTEL „Niebieski” zatrudni młodego samodzielnego kucharza. 0501-33-16-44. 276271

HURTOWNIA farmaceutyczna, telemarketing (praktyka). 0603-695-679, 012/636-28-28 po 16.00. 276098

KELNERA młodego zatrudni pizzeria „Delecta” ul. Limanowskiego 11. 1035063

KRAWCOWE, pomoce zatrudnię. /012/656-19-20. 1034811

KUCHARZA zatrudni restauracja. /012/430-20-30. 1033792

LAKIERNIKA samochodowego samodzielnego na korzystnych warunkach zatrudni autoryzowany serwis napraw powypadkowych. /012/262-14-68, 0600-364-122. 1034863

MŁODE dziewczyny jako kelnerki, pomoc barmana: Klub „Uwaga” Mały Rynek 3. 10349

MURARZA i malarza przyjmę. /012/632-41-22, 0501-448-324. 276295

MURARZY, tynkarzy. /012/269-04-63. 1034416

MYŚLENICE, pizzeria poszukuje ambitnego pracownika. 012/274-39-27. 1034554

POŚREDNICTWO. /012/ 648-78-66 w. 340. 1033618

PRZYJMĘ panie do pracy, robienie tipsów akrylowych. /012/653-05-26, 0601-913-903. 1034879

RESTAURACJA zatrudni kelnera z językiem obcym, wiek do 28 lat. 012/431-15-34, 0502-643-196. 1034532

TYNKARZY gipsowych. /012/655-46-41. 276315

UBEZPIECZENIA, wynagrodzenie stałe, prowizyjne. 012/415-95-45. 1034937

Nauka

KOMPUTEROWE, profesjonalne kursy. 012/429-57-42. 276198

POLSKI. /012/431-12-90. 1034857

Kupno

APARATY komórkowe. 0604-63-55-25. 1019101

KOMÓRKI. 0604-717-419. 1034342

KUPIĘ meble używane, wyposażenie mieszkań, sprzęt AGD. 014/665-95-11. 1033287

Sprzedaz

AGREGAT -35 stopni, regał chłodniczy, wałkowarka, piec cukierniczy, piec obrotowy, smażalnik do pączków, płyta grillowa, frytkownica, trzon gazowy czteropalnikowy. 0607-055-388. 1035023

KOMÓRKOWE, tanio. 0503-387-415. 103412

OKAZJE, grobowiec, Salwator, Grębałów, Rakowice. /012/421-38-41. 1033534

PODŁOGĘ świerkową, tanio. 0503-742-668. 276311

PRZYCZEPA kempingowa N-126 wieczorem. /012/411-11-80. 1034866

PRZYCZEPĘ gastronomiczną. 012/635-19-47. 276241

SAUNE, tanio. 0501-614-006. 1034451

SILNE, zdrowe, łagodne pszczoły. Miód, hurtowo. /012/ 27-54-191 do 19.00. 1034610

SPAWARKI, zgrzewarki do pił tartacznych Twardzik. Tel. 013/43-125-17. 1033778

WYPOSAŻENIE zakładu wulkanizacyjnego. 0501-381-104. 1034683

Zwierzaki

BERNARDYNY szczeniaki. /012/285-63-53. 1034343

BOKSERKI, doberman, jamniki, rottweilery, foksteriery. /014/ 68-46-204. 1033987

BOKSERY. 012/270-25-64. 276050

CHIHUAHUA. 012/266-77-47. 1034008

CHOW-chow szczeniaki. 017/22-18-370. 1034010

FOKSTERIERY krótkowłose. /012/421-46-66. 1034286

JAMNIK długowłosy miniatura. 012/637-08-19. 276185

KOCIACZKI perskie. 012/649-95-15. 276175

KOCIĘTA maine, coon, ocicat. 032/421-85-68. 1034956

MOPSY. 012/270-25-64. 276053

POKAZ kotów rasowych, niedziela 6 V 2001, os. Zgody 10, nad kasynem Smerf, 10.00-18.00. 1033655

RÓŻNE rasy. /012/633-79-87. 1033649

SZNAUCER miniatura. /012/645-48-21. 1035092

Motoryzacyjne

A. A. A. A. A. Auta powypadkowe zdecydowanie kupię. /012/28-11-550, 0601-86-25-04. 1034134

A. Auta uszkodzone kupię. 012/645-03-72. c-723/a

AUTOSKUP. /012/388-90-80. 1031949

AUTOSKUP. /012/647-30-83. 1032227

CARINA, Corolla, Civic. 012/419-14-44. 1034091

DACIA, kupię. /012/ 659-13-28. 1035001

DUCATO 2,5 TD, 1994 r. 012/655-77-85. 1034544

FIAT 125p, 1987 sprzedam. 012/280-50-69. 276099

FIAT Uno trzydrzwiowy, 1994. 0606-870-307. 276356

FORD Scorpio 1991, sprzedam. 012/412-35-59. 276158

HYUNDAI 1.6, 1993, stan dobry, 160.000,-, 12.000 PLN. /012/415-20-09. 1035076

MATIZ 17.000 zł. 012/647-27-08, 0606-209-681. 1032834

Grozi mu kara do roku więzienia

Biznesmen przed sądem

(INF. WŁ.) Przed Sądem Rejonowym dla Krakowa Śródmieścia toczy się proces mazurskiego biznesmena, oskarżonego o ubliżanie krakowskiemu policjantom. Grozi mu kara do roku więzienia.

W czerwcu ubiegłego roku na placu Matejki w Krakowie za radiowozem policyjnym zatrzymał się mercedes, z którego wyszedł bosy mężczyzna. Podeszedł do jednego z policjantów, który legitymował wymuszających od kierowców pieniądze za parkowanie samochodów i zaczął przeszkadzać mu w pracy. Zdaniem policjantów merce-

des zablokował przejazd autobusi MPK. Po pouczeniu przez policjanta, mężczyzna zapytał, czy ten „*wie, kim on jest*” i że „*nauczy go roboty*”. Powiedział też według świadków: – *Jeśli nie wiesz, buraku, kim jestem, to dowiesz się jutro, jak cię zwolnię*.

Policja odwozila mężczyznę do izby wytrzeźwień, gdzie stwierdzono u niego 1,42 promila alkoholu. Awanturnikiem okazał się biznesmen, uznawany niegdyś za jednego z najbogatszych Polaków. W 1991 roku wręczył prezydentowi USA Ronaldowi Reaganowi ustanowiony przez siebie Medal Wolności.

Przed sądem oskarżony nie przyznał się do winy i przedstawił odmienną wersję wydarzeń. Potwierdził jednak, że nazwał policjanta „burakiem”. Jak wyjaśnił, to wyrażenie „*inteligentnie złośliwe*”, odpowiednie dla osoby pochodzącej ze wsi – i on takich słów używał. Tłumaczył też, że chciał zapytać policjantów, czy może zaparkować. Był chory, miał zaburzoną równowagę i niewyraźną mowę i mógł sprawić wrażenie nietrzeźwego. W izbie wytrzeźwień nie był w stanie dmuchać w alkomat i nie wie, jak zmierzono zawartość alkoholu w jego organizmie. (STRZ)

Niepedagogiczny handel

(INF. WŁ.) Sąd Okręgowy w Krakowie utrzymał w mocy wyrok 3 lat więzienia za handel narkotykami dla 39-letniej mieszkanki Krakowa, z wykształcenia pedagoga, która ma troje dzieci.

Kobieta od grudnia 1997 do listopada 1999 roku sprzedawała

co najmniej 120 gramów kokainy. Narkotyk wart był blisko 26,5 tys. zł. Została zatrzymana w pociągu, gdy usiłowała sprzedać ponad 99 gramów kokainy.

Oskarżona przed sądem wyjaśniała, że siedząc w pociągu znalazła kopertę, w której był

jakiś proszek. Spróbowała go i okazało się, że jest to kokaina. Poznała jej smak, bo wcześniej sama brała ten narkotyk. Kobieta nie przyznała się do postawionego jej zarzutu handlu narkotykami; stwierdziła, że znalezioną kokainę zamierzała oddać policji. (STRZ)

Przyznał się

Oskarżony o zabójstwo dwóch starszych kobiet

(INF. WŁ.) 23-letni Piotr K. został oskarżony o zabójstwo dwóch starszych mieszkank Krakowa, a także o usiłowanie zamordowania księdza. Akt oskarżenia w tej sprawie trafił do krakowskiego Sądu Okręgowego.

Zdarzenia miały miejsce pod koniec sierpnia i na początku września ub.r. Obie starszuszki mieszkaly samotnie w kamienicach w centrum Krakowa. Zginęły od ciosów w tył głowy, zadanych nogą od stołu i toporkiem. Jednej z ofiar przestępca ukradł ponad 3 tys. zł i 1 tys. dolarów.

Prokuratura założyła, że zabójca był znany obu kobietom. Na drzwiach do mieszkań nie było śladów włamań, co świadczyło o tym, że został wpuszczony do wewnątrz. Na trop sprawcy policja wpadła, gdy kilka dni po zabójstwach dokonano napadu na plebanie w Pomykowie w woj. świętokrzyskim. Tamtejszy ksiądz został zaatakowany przez mężczyznę, który przyszedł pod pretekstem udzielenia ostatniej posługi umierającej krewnej. Ksiądz otworzył drzwi nieznajomemu, bo po-

dał on nazwisko swojej ciotki, które figurowało w księgach parafialnych. Gdy mężczyzna wszedł do środka, okazało się, że ma przy sobie broń. Ksiądz mu ją wytrącił. Sprawca uciekł. Schronił się u krewnej, której nazwisko podał wcześniej księdzu.

Napastnikiem okazał się 23-letni Piotr K., były student prawa UJ i Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Przyznał się do napadu na księdza.

Dzięki portretowi pamięciowemu, sporządzonemu przez krakowską policję uznano, że zatrzymany Piotr K. mógł być zabójcą mieszkank Krakowa. Potwierdziło to śledztwo. Okazało się, że Piotr K. podczas studiów wynajmował pokój u obu kobiet. Mężczyzna przyznał się do winy. W prokuraturze wyjaśnił, że napadów dokonał w celach rabunkowych. Na początku nie miał zamiaru zabijać, jednak stało się tak, bowiem nie „dysponował innymi środkami, którymi mógł obezwładnić swoje ofiary”. Oskarżonemu grozi dożywocie.

(STRZ)

Bieszczadzki redyk owiec

Zakończył się redyk owiec do bacówek w Bieszczadach i Beskidzie Niskim – poinformował Stanisław Kutyna ze Związku Hodowców Owiec w Sanoku.

– *Do rozrzuconych w górach 16 bacówek dotarło już ponad osiem tysięcy owiec. W tym roku po raz pierwszy na pastwiskach jest więcej owiec miejscowych hodowców niż z Podhala. Bacowie z okolic Nowego Targu przywieźli na wypas na Podkarpacie nieco ponad dwa tysiące sztuk* – powiedział Kutyna.

Ser owczy, tzw. bundz, baco- wie dostarczają do mleczarni w Sanoku. – *Natomiast żentycę i oscypki wędrujący po górach turyści mogą kupić bezpośrednio u nich* – dodał. Oprócz owiec górskich, w południowych powiatach województwa podkarpackiego 170 rolników hoduje na przydomowych pastwiskach około 14 tys. owiec tzw. ras mięsnych. Według Kutyna, właśnie te stada mogą być w najbliższym czasie zagrożone przez wilki. – *Od hodowców z Lutowisk i okolic otrzymujemy informacje, że między gospodarstwami pojawiły się ostatnio wilki. Ich kluczenie może zwiastować ataki watah na stada* – ostrzegł.

(PAP)

MATIZ 1999. /012/387-21-23.	1035089
NEXIA, 1996. /012/270-63-39.	1033900
ODSTĄPIĘ raty, Autosystem. 0501-449-661.	1034324
OPEL Corsa 1997. 604-73-15-66.	1035101
PEUGEOT 106, 1993, pilnie sprzedam. /012/ 278-26-19.	1034779
PRZYCZEPE kempingową zagraniczną sprzedam. 012/288-06-88.	1034990
RENAULT 19, 1992, sprzedam. /012/ 632-72-68, /012/388-41-49.	1034659
SEAT Ibiza 1.4, nowszy model 94. 012/ 425-32-85.	276090
SPRZEDAM Uno 1400, 1995. /012/275-40-71.	1033944
UBEZPIECZENIA najtaniej. /012/681-33-88.	1032228
UNO Fire 1997, 5-drzwiowy, 44.000 km, czerwony metalik, cena 15.500,-. /012/ 415-39-37, 0502-425-473.	276226
VW Polo 98. 012/644-60-36.	1034578
VW T5, 1993r, 1.9 D, 445 tys. km, 29 tys. zł. Do uzgodnienia. 0605-225-061, /014/622-41-49.	1031683
VW T4, 1993 r., 1.9D, 445 tys. km., 29 tys. zł do uzgodnienia. 0605-225-061, /014/ 622-41-49.	1031684
126p, 1993/94 zielony sprzedam. 012/ 636-57-11.	276371

Lokale

BOCHNIA sprzedam mieszkanie własnościowe 51 m². 014/61-263-23. 1034047

CZERWONY Prądnik, atrakcyjne 3-pokojowe 50 m², sprzedam. 0604-797-712, /012/ 633-72-00. 276056

DO wynajęcia. /012/647-45-38. 1034763

DO wynajęcia 3-pokojowe. /012/644-59-65. 1033695

DO wynajęcia dwupokojowe, Nowosądecka. /012/269-34-27, po 18.00. 1034432

DO wynajęcia dwupokojowe, właściciel. /012/658-76-08. 1034665

DO wynajęcia jednopokojowe, umeblowane, Kurdwanów. /012/429-95-96. 276109

DO wynajęcia lokal, 36-metrowy, oficyna, Zwierzyniecka. /012/429-14-27 po 18.00. 1034154

DO wynajęcia mieszkanie, centrum. /012/ 654-87-38. 1034258

DWUOSOBOWY pokój do wynajęcia. /012/ 267-09-37. 1034935

DWUPOKOJOWE 37 m², parter, Kozłówek sprzedam, zamieni na większe - właściciel. 0602-273-768. 1033726

DWUPOKOJOWE 55.000,-, 79.500,-. 0501-46-38-40. 1035017

DWUPOKOJOWE 73.000. 012/655-92-42. 1033228

GARAŻ, Azory. 0605-291-601. 1034950

GARSONIERA do wynajęcia. 014/621-85-85. 1034549

GARSONIERA do wynajęcia. /014/621-85-85. 1034799

GARSONIERĘ sprzedam. /012/641-31-79. 1034001

JEDNO-, dwupokojowe, wynajem. /012/ 645-71-18. 1034617

JEDNOPOKOJOWE. 012/296-01-08. 103389

JEDNOPOKOJOWE 34-metrowe, sprzedam właściciel, /012/641-91-17. 1033817

JEDNOPOKOJOWE do wynajęcia. /012/ 412-56-68, 0608-35-88-22. 1035044

MIESZKANIE 64-metrowe, komfortowe, os. Oświecenia, sprzedam. 0501-316-417. 1033786

POKÓJ do wynajęcia. 012/429-71-81.276136

POKÓJ do wynajęcia. 012/648-63-83.1034113

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia. 012/653-02-32. 1033777

POSZUKUJEMY mieszkań, domów, lokali. /012/658-76-18. 1035021

WIELICZKA, do wynajęcia 1-pokojowe. /012/ 291-44-18. 276284

WYNAJMĘ lokal 2-poziomowy 130 m², telefon, parking, na rzemiosło, usługi, al. 29 Listopada. 012/411-65-48. 276107

WYNAJMĘ pokój tanio. /012/415-92-51. 1033692

Nieruchomości

DOM, Kraków, 250.000. 0501-46-38-40. 1034988

DZIAŁKĘ sprzedam właściciel, Ochmanów. /012/427-03-63. 1034050

KAMIENICE sprzedamy. 0605-291-601. 1034953

ODSTĄPIĘ działkę w Zabierzowie. Tel. 012/ 413-19-20 (wieczorem). 1033816

SPRZEDAM działkę z pozwoleniem pod budowę pensjonatu. 0604-538-669. 1034150

SPRZEDAM działki budowlane, uzbrojone, Poskitów gmina Iwanowice. /012/ 388-40-69. 1033913

Usługi

BOAZERIA. /012/655-18-69, 0501-412-300. 1034013

FLIZOWANIE, malowanie. 012/636-41-60. 276351

ODGRZYBIENIA. /012/412-85-04. 276196

OGRODY tanio. /012/41-92-402, 0603-587-323. 1034927

PANELE, ściana, podłoga. /012/655-18-69, 0501-412-300. 1034016

Cyklinowanie

BEZPYŁOWO profesjonalnie. /012/641-53-86. 1035194

BEZPYŁOWO, układanie. /012/264-94-52, 0501-463-613. 1033212

CYKLINOWANIE. /012/645-08-86. 276278

Flizowanie

FLIZIARSTWO, hydraulika. /012/282-87-32. 1034492

FLIZOWANIE. /012/412-81-30. 1034434

FLIZOWANIE, panele. 012/655-49-25. 276301

Malowanie

MALOWANIE. /012/266-96-18. 1033678

MALOWANIE. 0607-573-813. 1033679

Usługi budowlane

ADAPTACJE, remonty, od „A” do „Z”. 0502-124-696. 1033730

DACHY, przebudowy, przeróbki więźby, krycia. 012/389-15-33. 276160

DOCIEPLANIE elewacji. 012/387-13-28, 0603-34-50-60. 1034576

DOM wybuduję. 0606-780-917. 1034926

MALOWANIE, remonty. 012/642-03-59. 1035024

ODWODNIENIA budynków. /012/388-56-05. 1034127

OGRODZENIA, odwodnienia, studnie, szamba, fundamenty, wykopy, docieplenia budynków. 018/331-34-54, 0603-275-590.1034156

REMONTY. /012/411-93-24, 0606-22-11-97. 1035181

TYNKI, wylewki. /012/654-38-09.1033623

TYNKI, wylewki, suche tynki. 0503-788-262, /012/654-79-46. 1034606

TYNKOWANIE, solidnie. /012/647-95-57, 0600-609-243. 1033620

WYKONUJEMY łazienki, kuchnie, pomieszczenia mieszkalne i gospodarcze, wycena i doradztwo gratis. /012/ 649-66-12, 0603-76-53-54. 276230

Naprawy

PRALEK automatycznych - wszystkie. /012/643-08-64, 0503-792-463. 1034130

SONY, Funai, Samsung inne. 0609-586-881, 012/643-36-83. 1034592

TELEWIZORA. /012/638-51-06. 275486

TELEWIZORA. 012/656-03-87 (wszystkie). 276065

Transport

KONTENER. 0502-080-373. 1033811

MIKROBUS. 0502/113-558. 276341

NAJTANIEJ. /012/654-13-92. 1026479

PRZYJMĘ gruz. 0501-468-150, /012/ 641-40-10. 1034139

Biznes

BAR, Kryspinów, wynajmie właściciel. Wiadomość: Budzyl 8, /012/280-64-70 wieczorem. 1034615

IMPORTER niemieckiej odzieży używanej. Sprzedaż netto, hurtownie 2,86 zł/kg, sklepy 3,28 zł/kg. Tel. 014/66-323-82, tel./fax 014/68-66-990 wieczorem. 1033167

PRZYJMĘ wspólnika, lub odstąpię działalność hotelarsko-gastronomiczną, Krynica. 0609-637-118. 1034604

SPRZEDAM drink-bar, centrum Tarnowa. 014/62-17-178. 1019452

SPRZEDAM kawiarnię internetową + pub (bilard, lotki) z wyposażeniem. /012/265-72-76. 1034520

Pożyczki

KREDYTY, promocje. /012/ 422-23-18. 1034454

Różne

KOMUNIA w restauracji w centrum Krakowa, wolne terminy. 012/430-20-30. 1033788

ODSTĄPIĘ myjnię ręczną. 0601-50-27-93. 1034856

PRZYJMĘ ziemię z wykopu. 0501-316-417. 1033797

Turystyka

CHŁAPOWO, 200 m od morza. /042/ 680-07-52. 1033706

OŚRODEK Wypoczynkowy Kalwaria Zebrzydowska – Leńcze, domki campingowe, basen, pobyt weekendowe, imprezy zorganizowane. /033/876-54-29, 0606-286-476. 1034236

POKOJE do wynajęcia nad Jez. Rożnowskim. /018/444-99-40, /012/647-51-99. 1035081

Towarzyskie

/012/637-61-63. 1034141

Telekomunikacja Polska S.A.
Pion Obsługi Klientów Obszar w Tarnowie
ogłasza

PISEMNY PRZETARG NIEOGRANICZONY NR 001/2001
na usługi kurierskie polegające na przyspieszonym doręczeniu
w gwarantowanym przez oferenta terminie druków adresowych
dla abonentów TP S. A. Obszaru Telekomunikacji w Tarnowie.

I. Okres związania umową: do 31.12.2001r.
Realizacja umowy odbywać się będzie w cyklach miesięcznych.

II. Szczegółowe warunki przetargu można otrzymać w siedzibie Pionu Obsługi Klientów Obszar w Tarnowie ul. Mickiewicza 6, pokój 119, od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 -14.00.
Wszelkie informacje uzyskać można pod nr. (014) 63–22–290. Osobą wyznaczoną do kontaktów z oferentami jest p. Joanna Siedlik.

III. Oferty w trwale zamkniętych kopertach z zaznaczeniem nazwy przetargu i dopiskiem „Nie otwierać przed 2001r–05–21” prosimy przesać na adres TP S.A. Pion Obsługi Klientów Obszar w Tarnowie ul. Mickiewicza 6, 33–100 Tarnów lub składać osobiście w pokoju 215. Obszaru w Tarnowie, do dnia 2001–05–21 do godz. 9.30. Oferty, które wpłyną po wyżej wymienionym terminie nie zostaną włączone do postępowania przetargowego.

IV. Otwarcie ofert nadesłanych na przetarg odbędzie się w dniu 2001–05–21 o godz. 10.00 w sali 215, Pionu Obsługi Klientów Obszar w Tarnowie.

V. Oferent jest zobowiązany do wpłacenia wadium w wysokości 10 tys.zł. (słownie: dziesięć tysięcy), zgodnie ze szczegółowymi warunkami przetargu w pieniądzu, poręczeniach oraz gwarancjach bankowych, gwarancjach ubezpieczeniowych, zastawach na papierach wartościowych emitowanych lub gwarantowanych przez Skarb Państwa.

VI. Zamawiający zastrzega, że oferent, którego oferta została wybrana, traci wadium na rzecz zamawiającego w przypadku gdy:
– odmówi podpisania umowy na warunkach określonych w ofercie
– odmówi wniesienia zabezpieczenia należytego wykonania umowy
– zawarcie umowy stało się niemożliwe z winy oferenta
– przedstawił w ofercie dane nieprawdziwe

VII. TP S.A. Zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty oraz niewybrania żadnej z ofert bez podania przyczyn, unieważnienia przetargu lub odstąpienia od przetargu, a także prowadzenia negocjacji z wybranymi oferentami.

Gospodarka

0 jeden dzień za późno

Nie wszyscy zdążyli ze złożeniem zeznań podatkowych.
Spóźnialscy muszą liczyć się z karami.

(INF. WL.) Nie wszyscy zdążyli na czas ze złożeniem ubiegłorocznych zeznań podatkowych. Choć ostateczny termin minął w poniedziałek 30 kwietnia, już dwa dni później w kilku urzędach skarbowych pojawili się pierwsi spóźnialscy. Nie było ich jednak wielu.

- Na razie panuje spokój, od rana PIT-y złożyło 14 osób - powiedział „Dziennikowi” w środę po południu Henryk Satora, zastępca naczelnika US Kraków Nowa Huta. - W poniedziałek też nie mieliśmy tłoku. Sądząc po liczbie otrzymanych do tej pory zeznań - ponad 60 tys. na 75 tys. oczekiwanych - większość podatników prawdopodobnie zdążyła z rozliczeniem w terminie.

Podobnie było w US Kraków Podgórze, gdzie pojawiło się kilkunastu spóźnialskich. W ostat-

nim dniu rozliczeń nie było kolejek, więc urząd pracował planowo do godziny 18.

US Kraków Prądnik, który 30 kwietnia przedłużył godziny pracy do 20, dwa dni po terminie odwiedziło 10 spóźnionych podatników.

- Możliwe, że większa liczba osób pojawi się po 3 maja - stwierdził naczelnik Maciej Jasica.

Ani jedna osoba z PIT-em nie odwiedziła w środę US Kraków Stare Miasto. Jak usłyszeliśmy w sekretariacie urzędu, podatnicy, którzy nie złożyli zeznań w terminie, mają być tam traktowani dość rygorystycznie.

- Na pewno zostanie wszczęte przeciw nim postępowanie - powiedzieli „Dziennikowi” pracownicy urzędu. - Każdy przypadek będziemy jednak rozpatrywać indywidualnie. (B.CH.)

Jeszcze przez najbliższy tydzień do urzędów będą spływać formularze wysłane pocztą. Wszyscy, którzy nie zdążyli tego uczynić do północy w poniedziałek, mogą spodziewać się mandatu wynoszącego od kilkudziesięciu do półtora tysiąca zł oraz - w przypadku nie zapłaconych należności podatkowych - karnych odsetek. Zostanie przeciw nim wszczęte postępowanie wyjaśniające na podstawie ustawy karno-skarbowej. W większości urzędów zapewniano nas, że na pobłażliwość mogą liczyć jedynie ci, którzy nie złożyli PIT-ów w terminie z ważnych przyczyn losowych, takich jak długotrwała choroba czy pobyt za granicą. Prawdopodobnie unikną ich też osoby, które spóźniły się tylko o jeden dzień, chyba że powodem tego było „faktyczne zaniedbanie”. (B.CH.)

Przepraszają i dziękują

Kłopoty po połączeniu
Banku Handlowego i Citibanku

(INF. WL.) Klienci, którzy odwiedzili bankomaty Handlobanku w pierwszy dzień długiego weekendu, odeszli od nich z kwitkiem, lecz bez pieniędzy. Mimo to z wydrukowanego potwierdzenia wynikało, iż żądane kwoty zostały zaksięgowane na kontach jako wypłaty.

Podobnie było 22 kwietnia, kiedy w następstwie marcowej fuzji Banku Handlowego w Warszawie SA i Citibanku (Poland) SA, doszło do „przestrojenia” systemu informatycznego Handlobanku na system Citibanku, co oznacza pełne połączenie obydwu banków.

W środę, 2 maja, pracowały wszystkie placówki Handlobanku, a maszyny bez przeszkód wydawały gotówkę. Zaniepokojeni o stan swojego konta klienci mogli zapoznać się z pełną historią rachunku, z której wynikało, że w poprzednim dniu, wbrew informacjom na wydrukach, nie dokonały one żadnej wypłaty.

- Gdyby jakakolwiek kwota rzeczywiście została zaksięgowana na koncie jako wypłata, moż-

na byłoby to sprostować, składając reklamację - powiedzieli „Dziennikowi” pracownicy jednej z krakowskich placówek Handlobanku. - Pieniądze pojawiłyby się z powrotem na rachunku klienta po dwóch dniach roboczych.

W warszawskim biurze prasowym Banku Handlowego SA poinformowano nas, że problemy były spowodowane „przerwami technologicznymi” i nie powinny się już powtórzyć.

- Wszelkie informacje o czasowych zakłóceniach w pracy bankomatów, oddziałów czy Centrum Obsługi Telefonicznej Citiphone traktujemy bardzo poważnie - napisano w oświadczeniu prasowym, podpisanym przez Iwonę Ryniewicz, rzecznika prasowego banku. - Klientów, którzy w okresie od 22 do 30 kwietnia zostali narażeni na niedogodności z tym związane, serdecznie przepraszamy i dziękujemy za wsparcie podczas całego procesu integracji. Wszystkie przelewy dokonane w okresie 22 kwietnia - 6 maja zostaną zwolnione z opłat. (B.CH.)

Handlobank to wydzielona część Banku Handlowego SA, zajmująca się bankowością detaliczną. Akcje Banku Handlowego wykupił Citibank (Poland) SA, co doprowadziło do fuzji obydwu instytucji. W kwietniu br. dokonano połączenia systemów informatycznych banków i ujednolicienia oferty. Oddziały Handlobanku stają się placówkami Citibanku (nazwa, wystrój).

Drożej, taniej

Polski Koncern Naftowy Orlen SA podniósł od wczoraj ceny hurtowe benzyny o 52-53 zł i obniżył cenę oleju napędowego o 54 zł na tonie. W sprzedaży detalicznej w sieci stacji tej firmy wszystkie gatunki benzyny zdrożeją o około 5 gr na litrze i o tyle samo potanieje olej.

Jest to czternasta podwyżka cen benzyny i dziewiąta obniżka cen oleju napędowego w PKN Orlen od początku br. W tym czasie pięć razy obniżano tam ceny benzyny i sześć razy podwyższano cenę oleju napędowego. Ostatniej korekty cen paliw PKN Orlen dokonał 1 maja, gdy obniżono ceny benzyny o 34-37 zł na tonie. (PAP)

Totolotek

Bez kleju i nożyczek

Wyłączenie systemu on-line oraz powrót do kleju i nożyczek jest wykluczony - powiedział Paweł Burdzy, rzecznik prasowy Totalizatora Sportowego.

„Lottomaty są naszą własnością, a firma GTECH jest zobowiązana do ich obsługi na podstawie umów serwisowych” - dodał. Rzecznik, zasłaniając się tajemnicą handlową, nie podał jednak szczegółów wspomnianych umów.

W miniony poniedziałek GTECH, amerykański operator elektronicznego systemu gier Totalizatora Sportowego, poinformował, że nie przedłuży dziesięcioletniej, kończącej się

742 mln dolarów marcowego deficytu

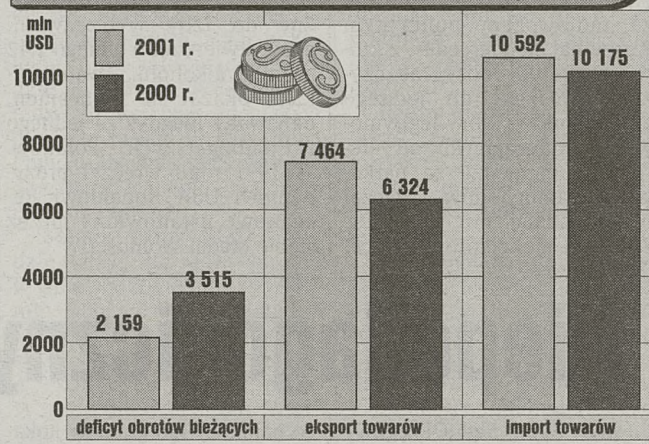
Tak, jak oczekiwano

Deficyt obrotów bieżących wzrósł w marcu do 742 mln USD z 461 mln USD w lutym i spadł z 1 mld 346 mln USD w marcu 2000 r. - podał wstępne dane Narodowy Bank Polski.

w lutym, a wypłaty wzrosły do 311 mln USD z 205 mln USD w lutym. Przyczyniły się do tego m.in. płatności odsetek z tytułu obsługi Klubu Paryskiego w wysokości 80 mln USD. Reszta marcowych odsetek, około 180 mln

Bilans obrotów bieżących

(po trzech miesiącach 2001 r., w porównaniu z pierwszymi trzema miesiącami 2000 r.)



Grzegorz Wójtowicz, członek Rady Polityki Pieniężnej, powiedział, że w ujęciu dwunastomiesięcznym deficyt obrotów bieżących spadł do 5,3 proc. PKB z 5,7 proc. PKB po lutym. Marcowy poziom deficytu odpowiada oczekiwaniom analityków, którzy szacowali, że wyniesie on 600-900 mln USD.

Wpływy z eksportu wzrosły w marcu do 2 mld 641 mln USD z 2 mld 393 mln USD w lutym, a wypłaty za import do 3 mld 529 mln USD z 3 mld 117 mln USD w lutym. Saldo usług było ujemne i wyniosło 78 mln USD, co oznacza, że zmniejszyło się wobec 85 mln USD deficytu w lutym.

Saldo dochodów zamknęło się deficytem w wysokości 159 mln USD wobec 6 mln nadwyżki w lutym. Wpływy spadły do 153 mln USD z 200 mln USD

USD, zapłacona została na początku kwietnia i będzie miała wpływ na kwietniowy wynik rachunku obrotów bieżących.

Zdaniem Jacka Wiśniewskiego, analityka Pekao SA, jedyną niespodzianką marcowego wyniku rachunku obrotów bieżących jest niższy od oczekiwań wzrost eksportu. „Prognozowano wzrost sprzedaży o 15-20 proc. w porównaniu z marcem ubiegłego roku, a zwiększyła się ona o 11,4 proc.” - powiedział PAP Jacek Wiśniewski. Import w stosunku do marca ub.r. spadł o 2,3 proc.

Według Dariusza Rosatego, członka RPP, deficyt obrotów bieżących będzie w następnych miesiącach lepszy niż w 2000 r., ale pod koniec roku w relacji do PKB pozostanie na poziomie z ubiegłego roku, kiedy wyniósł 6,2 proc. PKB. (PAP)

Koniunktura

↓ WIG	15.234,8	(-0,2%)
↑ Cersanit	27,0 zł	(9,8%)
↓ Bytom	5,50	(-23,1%)
↓ 1 dolar**	3,9497 zł	(-0,66%)
↓ 1 marka**	1,7957 zł	(-0,69%)
↓ ropa naftowa**	26,84 - 26,89 USD	
↓ DJI***	10.872,32	(10.876,68)

*) kurs średni NBP

**) cena otwarcia na Międzynarodowej Giełdzie Paliw w Londynie za baryłkę ropy Brent z Morza Północnego, z dostawą natychmiastową

***) wskaźnik giełdy nowojorskiej Dow Jones Industrial, wczorajszys kurs otwarcia w porównaniu z kursem zamknięcia w dniu poprzednim (w nawiasie) (r)

Kursy w kantorach — w złotych

■ **KRAKÓW** - dolar, skup: 3,930, sprzedaż: 3,960, marka, skup: 1,780, sprzedaż: 1,810, funt, skup: 5,600, sprzedaż: 5,700, frank fr., skup: 0,5330, sprzedaż: 0,5450, frank szw., skup: 2,260, sprzedaż: 2,320, szyling, skup: 0,2530, sprzedaż: 0,2570.

■ **TARNÓW** - dolar, skup: 3,920, sprzedaż: 3,950, marka, skup: 1,790, sprzedaż: 1,800, funt, skup: 5,630, sprzedaż: 5,700, frank fr., skup: 0,5300-0,5340, sprzedaż: 0,5390-0,5400, frank szw., skup: 2,280, sprzedaż: 2,300, szyling, skup: 0,2540, sprzedaż: 0,2550-0,2560.

■ **NOWY SĄCZ** - dolar, skup: 3,915, sprzedaż: 4,000, marka, skup: 1,780, sprzedaż: 1,835, funt, skup: 5,590, sprzedaż: 5,730, frank fr., skup: 0,530, sprzedaż: 0,552, frank szw., skup: 2,250, sprzedaż: 2,305, szyling, skup: 0,2525, sprzedaż: 0,2600, korona czeska, skup: 0,1010, sprzedaż: 0,1100, korona sł., skup: 0,0810, sprzedaż: 0,0870.

■ **RZESZÓW** - dolar, skup: 3,900-3,920, sprzedaż: 3,990-4,010, marka, skup: 1,770-1,780, sprzedaż: 1,820, funt, skup: 5,570-5,590, sprzedaż: 5,780, frank fr., skup: 0,5270-0,5300, sprzedaż: 0,5500, frank szw., skup: 2,240-2,260, sprzedaż: 2,400, szyling, skup: 0,2510, sprzedaż: 0,2620.

■ **OŚWIĘCIM** - dolar, skup: 3,910, sprzedaż: 4,000, marka, skup: 1,775, sprzedaż: 1,815, funt, skup: 5,570, sprzedaż: 5,730, frank fr., skup: 0,5300, sprzedaż: 0,5580, frank szw., skup: 2,245, sprzedaż: 2,315, szyling, skup: 0,2510, sprzedaż: 0,2575. (RYM), (JT), (KIM), (EWAF), (PAW)

Tabela NBP nr 85/2001 (z 2 V)

		Kurs średni	zmiana w %
Australia	1 AUD	2,0514	1,41
Austria	1 ATS	0,2552	-0,70
Belgia	100 BEF	8,7060	-0,69
Czechy	1 CZK	0,1015	-0,88
Dania	1 DKK	0,4705	-0,70
Estonia	1 EEK	0,2244	-0,71
Finlandia	1 FIM	0,5907	-0,69
Francja	1 FRF	0,5354	-0,69
Grecja	100 GRD	1,0307	-0,68
Hiszpania	100 ESP	2,1108	-0,69
Holandia	1 NLG	1,5937	-0,69
Irlandia	1 IEP	4,4593	-0,69
Japonia	100 JPY	3,2410	0,41
Kanada	1 CAD	2,5810	0,09
Luksemburg	100 LUF	8,7060	-0,69
Norwegia	1 NOK	0,4338	-0,73
Portugalia	100 PTE	1,7518	-0,69
Niemcy	1 DEM	1,7957	-0,69
USA	1 USD	3,9497	-0,66
Szwajcaria	1 CHF	2,2787	-0,96
Szwecja	1 SEK	0,3850	-0,77
Węgry	100 HUF	1,3139	-0,68
W. Brytania	1 GBP	5,6545	-0,85
Włochy	100 ITL	0,1814	-0,66
strefa euro	1 EUR	3,5120	-0,69

w październiku br., umowy z TS na obsługę systemu on-line. Według prasy, nieprzedłużenie umowy (będące de facto jej wypowiedzeniem), na podstawie której Totalizator korzysta z lottomatów, może oznaczać, że polska loteria zmuszona zostanie do prowadzenia zakładów w formie papierowych kuponów. Oznaczałoby to powrót do systemu sprzed dziesięciu lat.

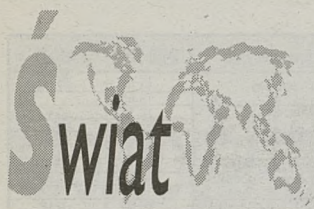
Minister skarbu Aldona Kamela-Sowińska pod koniec marca podjęła decyzję o niezatwierdzeniu ponownego wyboru firmy GTECH na operatora systemu on-line dla Totalizatora Sportowego. (PAP)

Otwarte Fundusze Emerytalne

wartości jednostek rozrachunkowych z 30.04.2001 r.

OFE	30-04-2001	27-04-2001	zmiana w proc.
AIG	11,76	11,77	-0,08
ALLIANZ POLSKA	12,34	12,40	-0,48
ARKA-INVERSCO	11,68	11,68	0,00
BANKOWY	11,78	11,84	-0,51
COMMERCIAL UNION	13,04	13,07	-0,23
DOM	13,62	13,66	-0,29
EGO	-	13,13	-
KREDYT BANK	11,90	11,96	-0,50
NATIONALE NEDERLANDEN	13,12	13,16	-0,30
SAMPO	12,98	13,02	-0,31
PBK ORZEŁ	13,27	13,30	-0,23
PEKAO/ALLIANCE	12,25	12,29	-0,33
PIONEER	13,54	13,53	0,07
POCZTYLION	12,64	12,69	-0,39
POLSAT	13,30	13,33	-0,23
PZU (Złota Jesień)	12,32	12,36	-0,32
RODZINA	14,32	14,37	-0,35
SKARBIEC-EMERYTURA	12,97	13,07	-0,77
WINTERTHUR	12,97	12,98	-0,08
ZURICH SOLIDARNI	12,99	13,01	-0,15

2 maja 2001 r.										Notowania Giełdy Papierów														
Notowania rynku jednolitego																								
KURS		AKCJE	Ostatni kurs zł	Zmia- na %*	OBRÓT		Ry- nek	P/BV C/WK	P/E C/Z															
Min. zł	Maks. zł				Wartość (tys. zł)	Wolumen (sztuki)																		
7,35	46,00	7Bulls	29,00	-1,7	1,7	29	R	6,94	1026,26	52,00	179,00	Agora	66,00	65,00	-0,2	9105,3	66987	P	4,65	25,7				
22,00	29,90	AmerBank	25,00	-2,3	24,8	496	P	1	x	30,90	42,00	Agros	40,70	40,70	0,0	79,8	980	P	1,55	x				
1,21	2,12	Ampli	1,48	0,0	0,3	115	W	0,7	11,88	19,40	51,90	Amica	22,70	22,70	0,0	111	2451	P	0,70	x				
1,90	6,75	Animex	3,00	7,1	0,1	10	P	x	x	41,30	88,00	AMS	66,20	66,20	0,3	7,3	55	P	4,00	19,0				
22,00	48,50	Bakoma	27,10	-5,6	4,9	91	W	2,22	17,82	8,70	14,00	Apator	14,00	14,30	-1,4	57,7	2067	R	1,02	39,92				
9,30	25,50	BCZ	10,00	11,7	0,0	2	R	1,98	x	15,50	37,10	Apexim	23,90	23,90	-0,4	57,4	1200	R	x	x				
0,90	5,00	Beefsan	0,98	-3,0	0,1	33	W	0,37	x	2,49	6,90	Atlantis	2,66	2,66	1,9	6,9	1300	P	1,19	x				
5,10	17,20	Best	5,50	0,9	8,7	793	P	0,43	x	11,45	19,25	Bauma	-	17,00	0,0	0,0	0	R	1,57	12,93				
8,65	20,90	Bedzin	9,10	0,6	0,9	50	W	0,42	x	0,80	23,50	Beton Stal	1,10	1,19	3,5	41,1	17827	R	x	x				
8,50	14,95	Bielbaw	9,00	-5,3	1,0	53	R	0,2	x	45,50	70,60	Bank Handlowy	54,10	53,50	-1,8	222,5	2056	P	1,83	28,1				
12,10	18,10	BKomunalny	13,50	0,0	0,0	0	P	0,71	16,24	3,81	20,00	BIG BG	5,10	5,00	-1,0	464	46180	P	1,29	30,5				
64,00	86,00	BOS	75,00	-0,3	45,0	300	P	1,71	x	4,20	13,60	Boryszew	5,00	4,95	-1,0	7,9	800	P	1,03	10,6				
1,28	3,59	Budopol	1,65	0,0	0,0	0	W	0,73	14,12	173,00	248,00	BPH	218,00	217,50	-0,7	4549,9	10460	P	1,26	12,2				
1,45	3,48	BWR	2,21	9,4	44,3	10309	P	4,86	x	105,00	156,00	BRE	120,50	121,00	0,8	5436,3	21989	P	1,21	8,9				
3,11	8,55	Bytom	5,50	-23,1	0,9	82	P	0,75	x	184,00	295,50	BSK	265,00	267,00	0,8	455,2	858	P	1,63	17,9				
1,32	3,26	Caspol	1,76	0,0	4,0	1137	W	0,7	x	17,00	40,40	Budimex	18,45	18,10	-2,2	1398,8	39043	P	0,85	12,9				
1,40	2,31	CenStatGd	1,49	0,7	0,1	20	R	0,35	19,86	4,30	14,70	Centrozap	-	6,00	0,0	0,0	0	P	x	x				
11,25	36,00	Clif	34,80	0,3	1,4	20	W	4,79	15,36	23,50	36,50	Cersanit	25,50	27,00	9,8	181,3	3400	P	2,55	8,9				
13,60	29,80	Compensa	16,00	0,0	1,6	50	P	5,08	x	1,33	5,90	Chemiskör	2,51	2,45	-2,0	398,8	81174	R	2,79	x				
0,77	3,45	Della	1,15	-4,2	1,8	800	W	0,46	x	40,80	161,50	Comarch	56,40	56,00	-2,6	877,2	7792	P	3,41	55,2				
31,10	64,90	Drosed	35,60	0,0	0,0	0	P	1,03	12,92	73,30	165,00	ComputerLand	99,80	96,60	-1,5	7129,5	35160	P	5,20	25,4				
12,90	28,00	Efekt	20,00	0,0	39,2	980	R	1,1	26,94	24,80	60,50	CSS	27,00	27,00	0,0	0,2	4	R	2,58	22,6				
1,16	2,83	Ekodrob	2,11	-4,1	1,7	400	R	1,18	x	25,90	43,50	Debica	28,80	28,60	-1,4	189,1	3326	P	0,71	8,4				
1,60	3,04	ElmontWar	2,00	2,6	29,7	7420	P	0,39	10,16	84,60	146,00	Echo	98,00	97,10	0,0	119,8	617	P	1,67	6,5				
4,40	19,50	Enap	4,50	0,0	0,0	0	R	1,37	x	104,00	180,00	EFL	180,00	180,00	0,8	494,5	1380	P	1,95	18,8				
5,40	14,20	Energopol	6,05	0,0	0,1	7	R	0,41	x	17,10	36,50	Elektrobudowa	23,10	23,10	0,4	146,8	3173	P	1,42	x				
4,05	10,25	Espebepe	4,22	4,2	61,8	7300	P	x	x	26,10	77,50	Elektrim	27,50	26,80	-2,5	18613,4	345487	P	0,57	0,7				
3,00	6,40	Famot	3,12	0,0	0,0	0	W	1,01	109,09	1,40	4,20	Elektroex	1,84	1,86	3,9	41,4	11301	P	0,71	3,96				
1,89	5,50	Fasing	2,70	3,4	0,1	10	W	0,22	6,84	14,20	37,00	Elkop	16,90	17,05	1,2	69,5	2050	W	0,57	63,3				
3,14	7,40	Forte	3,39	0,3	0,0	2	P	0,51	17,3	7,50	37,50	Elizab	8,45	8,40	1,8	26,7	1610	P	0,26	x				
18,60	36,70	Fortis	26,60	0,0	2,9	55	P	0,96	20,44	20,80	42,00	Energopld	39,00	42,00	9,1	69	852	P	0,84	14,2				
26,90	26,90	FTSA	26,90	0,0	0,0	0	W			10,10	27,80	Energopn	27,80	25,30	-6,3	89,1	1679	P	0,79	15,94				
3,20	4,94	Gant	3,59	5,6	0,2	30	W	1,06	12,25	0,37	2,15	Eurobud	0,57	0,58	1,8	14,7	12767	W	x	x				
3,33	10,50	Garbarnia	9,40	1,1	7,7	410	R	0,83	215,8	23,30	44,10	Exbud	25,10	25,90	2,4	18,6	370	P	1,50	x				
5,00	9,00	GPRD	5,25	1,9	0,0	1	P	1,24	x	15,35	21,70	Farmacol	16,90	16,70	-2,6	101,5	3017	P	0,83	5,8				
8,00	18,00	Hutmen	8,90	0,0	3,6	200	P	0,29	33,17	5,25	24,00	Ferrum	5,40	5,40	-1,8	0,2	15	P	0,42	x				
17,50	26,70	Hydrogd	26,70	0,4	33,2	623	P	1,29	13,31	13,90	25,90	Frantschach	16,50	16,25	-2,4	4846,3	144510	P	1,35	3,7				
15,40	36,50	Hydrobud	15,80	2,6	0,4	14	R	0,62	8,44	34,20	58,30	Grajewo	-	58,30	0,0	0	0	P	1,48	10,7				
2,13	21,90	IBS	2,97	1,0	0,2	35	R	0,2	x	15,60	30,00	Groclin	27,50	27,50	-1,8	82,4	1510	R	2	19,23				
19,60	30,90	Indykpol	24,00	0,0	6,5	135	P	1,38	15,94	19,40	38,50	Howell	20,10	19,50	-1,0	44,7	1119	P	1,90	38,0				
7,20	10,00	Instalkrk	8,55	6,2	4,3	250	R	1,44	10,8	3,94	6,40	Hydrotor	4,19	4,19	-0,2	0,8	100	R	0,35	4,91				
0,84	3,51	Instal	1,00	1,0	2,6	1294	R	0,25	x	3,00	18,00	IGroup	3,47	3,45	2,1	13,8	2000	R	0,92	x				
212,50	425,00	Izolacja	274,00	0,0	0,0	0	P	2,77	x	17,95	33,00	Impexmet	19,90	20,20	3,1	15,7	392	P	0,59	14,2				
14,50	28,50	Kable	17,00	0,0	0,7	20	P	0,75	36,4	12,20	14,65	Interia	13,95	13,45	-2,5	370,3	13722	W	2,43	x				
11,60	38,00	Kopex	13,75	-2,5	5,8	210	R	0,31	5,44	5,20	22,00	Irena	14,90	14,80	-2,3	20,6	697	P	1,30	17,9				
3,70	8,00	Krak Brokers	3,70	0,0	9,0	1210	W	0,79	10,96	28,00	45,90	Jelfa	42,90	42,10	-1,9	244,2	2853	P	0,89	16,1				
2,80	5,30	KrakChemia	2,86	0,4	22,0	3920	R	0,33	3,25	12,50	27,10	Jutrzenka	15,50	15,40	-0,6	22	709	P	0,46	22,6				
27,30	39,50	Krosoo	38,80	-0,5	22,6	291	P	0,86	11,66	3,24	8,50	Kable Holding	4,20	4,22	0,5	360,3	42891	P	0,80	x				
1,85	5,95	KZWM	4,50	2,3	0,3	30	W	0,78	x	34,60	70,00	Kely	44,00	44,10	-1,8	84,6	957	P	1,37	26,2				
6,10	14,00	LTL	6,20	1,6	0,2	20	W	0,76	x	18,65	35,20	KGHM	20,30	20,60	2,0	11202,5	273039	P	1,01	6,7				
1,77	3,50	Lubawa	2,09	5,0	18,9	4550	R	0,28	x	43,20	56,90	Kogeneracja	47,70	47,70	-0,2	160,5	1684	P	1,61	52,5				
1,53	10,85	Lukbut	2,20	0,0	0,0	0	R	0,33	x	4,45	12,60	Kompap	6,80	6,90	0,7	32,8	2420	R	0,58	x				
1,60	2,22	Masters	1,98	0,0	0,1	20	R	0,47	x	4,30	15,90	KPPB-BICK	4,74	4,70	1,1	4,2	443	P	0,36	x				
3,00	5,15	Milmet	4,60	-9,8	12,7	1370	R	0,27	x	12,80	19,65	Kredyt Bank PBI	18,00	18,00	-0,8	7633,5	212025	P	1,17	8,2				
6,00	17,50	Morliny	8,00	0,0	0,0	0	P	0,42	15,45	4,89	9,10	Kruszwica	6,40	6,35	-0,8	31,8	2500	P	0,83	10,48				
0,85	4,36	Murawski	1,70	5,6	4,8	1400	W	x	x	14,00	31,60	Lentex	16,95	17,10	0,6	18,4	539	P	0,68	13,0				
12,60	21,00	Muza	16,80	0,0	0,1	2	R	1,12	22,26	0,35	5,90	LETA	0,67	0,68	0,0	7,7	5755	W	1,85	x				
3,13	11,20	Nafta	3,70	0,0	2,5	336	R	0,39	233,52	11,70	21,0													



Rząd Grecji potępił protesty przeciw wizycie papieża

Śladami św. Pawła

Grecki rząd potępił wczoraj protesty wyznawców prawosławia przeciwko wizycie Jana Pawła II w tym kraju. Według rządu, „skrajna grupa” protestujących nie reprezentuje całego narodu.

W środę prawie tysiąc prawosławnych Greków, zakonników i księży, demonstrowało w Atenach przeciwko wizycie Jana Pawła II, który ma dzisiaj przyjechać do Grecji.

Rząd zareagował na te demonstracje oświadczeniem, że z radością oczekuje przybycia papieża.

Takie zajścia i protesty różnych skrajnych grup religijnych nie reprezentują poglądów ogromnej większości Greków oraz polityki państwa wobec głowy Kościoła rzymskokatolickiego – oświadczył rzecznik greckiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Panos Beglitis.

Środową manifestację zorganizowaną na apel mnichów, w tym z monasterów (klasztorów) na górze Atos (świętego miejsca prawosławia), poparło wielu hierarchów oficjalnego Kościoła prawosławnego.

Wizyta zwierzchnika Kościoła rzymskokatolickiego podzieliła greckie duchowieństwo pra-

wosławne: część przyjęła to jako znak pojednania między katolicyzmem a prawosławiem, ale wielu popów nakazało zamknięcie swoich kościołów i wywieszenie na nich czarnych flag na znak żałoby.

Podczas środowej audiencji generlanej papież wyraził nadzieję, że rozpoczynająca się dzisiaj pielgrzymka śladami św. Pawła do Grecji, Syrii i na Maltę przyczyni się do pojednania między chrześcijanami i do dialogu między religiami.

Podczas pobytu w Syrii w dniach 5-8 maja papież Jan Paweł II odwiedzi m.in. kościół powstały w miejscu, gdzie – według źródeł biblijnych – miało miejsce nawrócenie św. Pawła.

Najważniejszym wydarzeniem pielgrzymki oraz jednym z najważniejszych w historii pontyfikatu Jana Pawła II będzie wizyta w Wielkim Meczezie Omajadów w Damaszku. Ojciec Święty będzie pierwszym w historii Kościoła papieżem, który wejdzie do świątyni islamu.

Podczas wizyty na Maltzie Jan Paweł II beatyfikuje trójkę Maltańczyków. Będą to pierwsi błogosławieni w historii wyspy.

(PAP)

Później w Unii

Bartoszewski uważa, że realną datą członkostwa jest rok 2005

Prawdopodobną datą przyłączenia Polski do Unii Europejskiej jest 2005 rok – przyznał w środę w Brukseli szef polskiej dyplomacji Władysław Bartoszewski.

Rząd nie jest ślepy i głuchy i widzi, i słyszy echa trudności, które ma Unia – powiedział minister po rozmowie z komisarzem ds. rozszerzenia Guentrem Verheugenem.

Na szczycie w Nicei w grudniu 2000 r. państwa „piętnastki” wyraziły nadzieję, że najlepiej przygotowani kandydaci wezmą udział w wyborach do Parlamentu Europejskiego w 2004 r.

Verheugen poinformował Bartoszewskiego, że do udziału w tych wyborach nie potrzeba formalnego członkostwa w UE, które wymaga ratyfikacji umów akcesyjnych przez piętnaście państw członkowskich, co może się przeciągnąć poza 2004 r.

Po raz pierwszy zatem tak wysoki rangą przedstawiciel polskiego rządu przyznał otwarcie, że członkostwo Polski w 2004 r. jest nierealne.

Podobnie nierealne jest oczekiwanie zakończenia negocjacji w tym roku, jak chciałby tego rząd. – Unia Europejska stoi na stanowisku, że zakończenie negocjacji w 2001 jest fikcją i że jest nierealne – przyznał minister.

Pytany, czy Verheugen nadal widzi Polskę wśród pierwszych kandydatów, którzy przystąpią do UE, odparł: – Ja w ogóle nie podaję takich rzeczy w wątpliwość. Kto stawia takie pytania, dostaje niejasne odpowiedzi.

Polska nadal utrzymuje, że datą naszego członkostwa w Unii Europejskiej będzie 2004 rok – oświadczył natomiast wczoraj premier Jerzy Buzek.

(PAP)

■ HOLD OBROŃCOM.

Na cmentarzu garnizonowym w Brześciu została odsłonięta w środę tablica upamiętniająca polskich żołnierzy służących w Twierdzy Brzeskiej w latach 1921-39. Zarówno polscy dyplomaci, jak i miejscowy Związek Polaków od 10 lat starali się o zgodę władz na odsłonięcie tablicy. Tablica upamiętniająca polskich żołnierzy jest ukoronowaniem prac nad upamiętnieniem polskiego wstępu w historii Twierdzy Brzeskiej.

■ FAŁSZYWY KIM. Posługujący się fałszywym paszportem Koreańczyk, podający się za syna północnokoreańskiego przywódcy Kim Dzong Ila, został zatrzymany na tokijskim lotnisku Narita w Japonii. Na pytanie, w jakim celu usiłował się dostać do Japonii, zatrzymany oświadczył policji, że chciał... odwiedzić Disneyland pod Tokio.

■ JUBILEUSZ POLSKIEJ SEKCJI RWE. 49 lat temu, 3 maja 1952 r. rozpoczęła działalność Rozgłośnia Polska Radia Wolna Europa. Przez lata jej audycje były traktowane w Polsce jako źródło nieocenionych wiadomości. Amerykańska rozgłośnia Radia Wolna Europa nadawała swoje programy z obszaru RFN, Hiszpanii i Portugalii. Sekcja Polska RWE była jedną z pięciu, jakie składały się na RWE – obok węgierskiej, bułgarskiej, czeskosłowackiej i rumuńskiej.

■ SAM SOBIE WINIEN. Australijska policja aresztowała mężczyznę, który prowadził samochód mając cztery promile alkoholu we krwi. Sprawca wpadł, gdy podjechał do komisariatu, by spytać policjantów o drogę.

LATO
AUTOKAR LUX

+ ZAKWATEROWANIE
+ WYŻYWIENIE

GRECJA - 9 noclegów

CHALKIDIKI Hotel***

- od 995 PLN/os.

KORFU Apartamenty**

- od 595 PLN/os.

RIVIERA OLIMPIJSKA

Apartamenty*** - od 695 PLN/os.

CHORWACJA - 7 noclegów

16.06 - 25.06, 23.06 - 02.07

VODICE Pawilony**

- od 949 PLN/os.

HISZPANIA - 9 noclegów

18.05 - 31.05, 27.05 - 09.06

05.06 - 02.07, 14.06 - 27.06

COSTA BRAVA HOTEL***

- od 1245 PLN/os.

BOGATA OFERTA LETNIEGO WYPOCZYNKU:

WŁOCHY

FRANCJA

HISZPANIA

WĘGRY

SŁOWACJA

AUSTRIA

CHORWACJA

GRECJA

KRAKÓW, Biuro JORDAN

ul. Długa 9

tel. (012) 421 21 25

422-82-26

ul. Stawkowska 12

tel. (012) 422-20 33

JORDAN

JANPOL

TOUROPATOR

RAJSKA PROMOCJA

SUPER ZNIŻKI DO 70%

PRZETARG NA SPRZEDAŻ

nieruchomości obejmującej działki nr 1894/18, 1894/20 o powierzchni 4448 m² będące w użytkowaniu wieczystym.

Działka nr 1894/20 zabudowana budynkiem wagi wozowej oraz boksami składowymi węgla a także wagą wozową o nośności 40 ton.

Wartość oszacowana wynosi 100 tys. zł.

Pierwszy przetarg odbędzie się w dniu 15.05.2001 r. o godz. 13.00 w siedzibie GS „SCH” w Tuchowie, ul. Mickiewicza 3 - I piętro.

Wadium w wysokości 10% ceny oszacowania należy wpłacić w kasie spółdzielni Tuchów ul. Mickiewicza 3 (II piętro) do 15.05.2001 r. do godz. 12.55. Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej. Wadium oferenta, którego oferta zostanie przyjęta zostaje zaliczone na poczet należności za nieruchomość. Wadia osób przegranych przetargu zostaną zwrócone po ogłoszeniu wyników przetargu.

W razie niedojścia do skutku pierwszego przetargu drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu i miejscu o godz. 13.30. W razie niedojścia do skutku drugiego przetargu - zostanie ogłoszony przetarg ofertowy.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w całości lub w części bez podania przyczyny.

Ta: 604366

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”

33-170 Tuchów, ul. Mickiewicza 3

ogłasza

PRZETARG NA SPRZEDAŻ

nieruchomości obejmującej działki nr 1894/18, 1894/20 o powierzchni 4448 m² będące w użytkowaniu wieczystym.

Działka nr 1894/20 zabudowana budynkiem wagi wozowej oraz boksami składowymi węgla a także wagą wozową o nośności 40 ton.

Wartość oszacowana wynosi 100 tys. zł.

Pierwszy przetarg odbędzie się w dniu 15.05.2001 r. o godz. 13.00 w siedzibie GS „SCH” w Tuchowie, ul. Mickiewicza 3 - I piętro.

Wadium w wysokości 10% ceny oszacowania należy wpłacić w kasie spółdzielni Tuchów ul. Mickiewicza 3 (II piętro) do 15.05.2001 r. do godz. 12.55. Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej. Wadium oferenta, którego oferta zostanie przyjęta zostaje zaliczone na poczet należności za nieruchomość. Wadia osób przegranych przetargu zostaną zwrócone po ogłoszeniu wyników przetargu.

W razie niedojścia do skutku pierwszego przetargu drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu i miejscu o godz. 13.30. W razie niedojścia do skutku drugiego przetargu - zostanie ogłoszony przetarg ofertowy.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w całości lub w części bez podania przyczyny.

Ta: 604366

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”

33-170 Tuchów, ul. Mickiewicza 3

ogłasza

PRZETARG NA SPRZEDAŻ

nieruchomości obejmującej działki nr 1894/18, 1894/20 o powierzchni 4448 m² będące w użytkowaniu wieczystym.

Działka nr 1894/20 zabudowana budynkiem wagi wozowej oraz boksami składowymi węgla a także wagą wozową o nośności 40 ton.

Wartość oszacowana wynosi 100 tys. zł.

Pierwszy przetarg odbędzie się w dniu 15.05.2001 r. o godz. 13.00 w siedzibie GS „SCH” w Tuchowie, ul. Mickiewicza 3 - I piętro.

Wadium w wysokości 10% ceny oszacowania należy wpłacić w kasie spółdzielni Tuchów ul. Mickiewicza 3 (II piętro) do 15.05.2001 r. do godz. 12.55. Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej. Wadium oferenta, którego oferta zostanie przyjęta zostaje zaliczone na poczet należności za nieruchomość. Wadia osób przegranych przetargu zostaną zwrócone po ogłoszeniu wyników przetargu.

W razie niedojścia do skutku pierwszego przetargu drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu i miejscu o godz. 13.30. W razie niedojścia do skutku drugiego przetargu - zostanie ogłoszony przetarg ofertowy.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w całości lub w części bez podania przyczyny.

Ta: 604366

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”

33-170 Tuchów, ul. Mickiewicza 3

ogłasza

PRZETARG NA SPRZEDAŻ

nieruchomości obejmującej działki nr 1894/18, 1894/20 o powierzchni 4448 m² będące w użytkowaniu wieczystym.

Działka nr 1894/20 zabudowana budynkiem wagi wozowej oraz boksami składowymi węgla a także wagą wozową o nośności 40 ton.

Wartość oszacowana wynosi 100 tys. zł.

Pierwszy przetarg odbędzie się w dniu 15.05.2001 r. o godz. 13.00 w siedzibie GS „SCH” w Tuchowie, ul. Mickiewicza 3 - I piętro.

Wadium w wysokości 10% ceny oszacowania należy wpłacić w kasie spółdzielni Tuchów ul. Mickiewicza 3 (II piętro) do 15.05.2001 r. do godz. 12.55. Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej. Wadium oferenta, którego oferta zostanie przyjęta zostaje zaliczone na poczet należności za nieruchomość. Wadia osób przegranych przetargu zostaną zwrócone po ogłoszeniu wyników przetargu.

W razie niedojścia do skutku pierwszego przetargu drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu i miejscu o godz. 13.30. W razie niedojścia do skutku drugiego przetargu - zostanie ogłoszony przetarg ofertowy.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w całości lub w części bez podania przyczyny.

Ta: 604366

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”

33-170 Tuchów, ul. Mickiewicza 3

ogłasza

PRZETARG NA SPRZEDAŻ

nieruchomości obejmującej działki nr 1894/18, 1894/20 o powierzchni 4448 m² będące w użytkowaniu wieczystym.

Działka nr 1894/20 zabudowana budynkiem wagi wozowej oraz boksami składowymi węgla a także wagą wozową o nośności 40 ton.

Wartość oszacowana wynosi 100 tys. zł.

Pierwszy przetarg odbędzie się w dniu 15.05.2001 r. o godz. 13.00 w siedzibie GS „SCH” w Tuchowie, ul. Mickiewicza 3 - I piętro.

Wadium w wysokości 10% ceny oszacowania należy wpłacić w kasie spółdzielni Tuchów ul. Mickiewicza 3 (II piętro) do 15.05.2001 r. do godz. 12.55. Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej. Wadium oferenta, którego oferta zostanie przyjęta zostaje zaliczone na poczet należności za nieruchomość. Wadia osób przegranych przetargu zostaną zwrócone po ogłoszeniu wyników przetargu.

W razie niedojścia do skutku pierwszego przetargu drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu i miejscu o godz. 13.30. W razie niedojścia do skutku drugiego przetargu - zostanie ogłoszony przetarg ofertowy.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w całości lub w części bez podania przyczyny.

Ta: 604366

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”

33-170 Tuchów, ul. Mickiewicza 3

ogłasza

PRZETARG NA SPRZEDAŻ

nieruchomości obejmującej działki nr 1894/18, 1894/20 o powierzchni 4448 m² będące w użytkowaniu wieczystym.

Działka nr 1894/20 zabudowana budynkiem wagi wozowej oraz boksami składowymi węgla a także wagą wozową o nośności 40 ton.

Wartość oszacowana wynosi 100 tys. zł.

Pierwszy przetarg odbędzie się w dniu 15.05.2001 r. o godz. 13.00 w siedzibie GS „SCH” w Tuchowie, ul. Mickiewicza 3 - I piętro.

Wadium w wysokości 10% ceny oszacowania należy wpłacić w kasie spółdzielni Tuchów ul. Mickiewicza 3 (II piętro) do 15.05.2001 r. do godz. 12.55. Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej. Wadium oferenta, którego oferta zostanie przyjęta zostaje zaliczone na poczet należności za nieruchomość. Wadia osób przegranych przetargu zostaną zwrócone po ogłoszeniu wyników przetargu.

W razie niedojścia do skutku pierwszego przetargu drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu i miejscu o godz. 13.30. W razie niedojścia do skutku drugiego przetargu - zostanie ogłoszony przetarg ofertowy.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w całości lub w części bez podania przyczyny.

Ta: 604366

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”

33-170 Tuchów, ul. Mickiewicza 3

ogłasza

PRZETARG NA SPRZEDAŻ

nieruchomości obejmującej działki nr 1894/18, 1894/20 o powierzchni 4448 m² będące w użytkowaniu wieczystym.

Działka nr 1894/20 zabudowana budynkiem wagi wozowej oraz boksami składowymi węgla a także wagą wozową o nośności 40 ton.

Wartość oszacowana wynosi 100 tys. zł.

Pierwszy przetarg odbędzie się w dniu 15.05.2001 r. o godz. 13.00 w siedzibie GS „SCH” w Tuchowie, ul. Mickiewicza 3 - I piętro.

Wadium w wysokości 10% ceny oszacowania należy wpłacić w kasie spółdzielni Tuchów ul. Mickiewicza 3 (II piętro) do 15.05.2001 r. do godz. 12.55. Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej. Wadium oferenta, którego oferta zostanie przyjęta zostaje zaliczone na poczet należności za nieruchomość. Wadia osób przegranych przetargu zostaną zwrócone po ogłoszeniu wyników przetargu.

W razie niedojścia do skutku pierwszego przetargu drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu i miejscu o godz. 13.30. W razie niedojścia do skutku drugiego przetargu - zostanie ogłoszony przetarg ofertowy.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w całości lub w części bez podania przyczyny.

Ta: 604366

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”

33-170 Tuchów, ul. Mickiewicza 3

ogłasza

PRZETARG NA SPRZEDAŻ

nieruchomości obejmującej działki nr 1894/18, 1894/20 o powierzchni 4448 m² będące w użytkowaniu wieczystym.

Działka nr 1894/20 zabudowana budynkiem wagi wozowej oraz boksami składowymi węgla a także wagą wozową o nośności 40 ton.

Wartość oszacowana wynosi 100 tys. zł.

Pierwszy przetarg odbędzie się w dniu 15.05.2001 r. o godz. 13.00 w siedzibie GS „SCH” w Tuchowie, ul. Mickiewicza 3 - I piętro.

Wadium w wysokości 10% ceny oszacowania należy wpłacić w kasie spółdzielni Tuchów ul. Mickiewicza 3 (II piętro) do 15.05.2001 r. do godz. 12.55. Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej. Wadium oferenta, którego oferta zostanie przyjęta zostaje zaliczone na poczet należności za nieruchomość. Wadia osób przegranych przetargu zostaną zwrócone po ogłoszeniu wyników przetargu.

W razie niedojścia do skutku pierwszego przetargu drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu i miejscu o godz. 13.30. W razie niedojścia do skutku drugiego przetargu - zostanie ogłoszony przetarg ofertowy.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w całości lub w części bez podania przyczyny.

Ta: 604366

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”

33-170 Tuchów, ul. Mickiewicza 3

ogłasza

PRZETARG NA SPRZEDAŻ

nieruchomości obejmującej działki nr 1894/18, 1894/20 o powierzchni 4448 m² będące w użytkowaniu wieczystym.

Działka nr 1894/20 zabudowana budynkiem wagi wozowej oraz boksami składowymi węgla a także wagą wozową o nośności 40 ton.

Wartość oszacowana wynosi 100 tys. zł.

Pierwszy przetarg odbędzie się w dniu 15.05.2001 r. o godz. 13.00 w siedzibie GS „SCH” w Tuchowie, ul. Mickiewicza 3 - I piętro.

Wadium w wysokości 10% ceny oszacowania należy wpłacić w kasie spółdzielni Tuchów ul. Mickiewicza 3 (II piętro) do 15.05.2001 r. do godz. 12.55. Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej. Wadium oferenta, którego oferta zostanie przyjęta zostaje zaliczone na poczet należności za nieruchomość. Wadia osób przegranych przetargu zostaną zwrócone po ogłoszeniu wyników przetargu.

W razie niedojścia do skutku pierwszego przetargu drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu i miejscu o godz. 13.30. W razie niedojścia do skutku drugiego przetargu - zostanie ogłoszony przetarg ofertowy.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w całości lub w części bez podania przyczyny.

Ta: 604366

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”

33-170 Tuch

Chaos w Holandii

Protest lekarzy domowych

Od środy strajkują holenderscy lekarze domowi. Protestują przeciwko decyzji rządu, który – ich zdaniem – przeznaczył zbyt mało pieniędzy na pokrycie kosztów leczenia w podstawowym sektorze opieki medycznej. W Holandii pracuje około 7000 lekarzy domowych.

Do trzydniowego strajku przystąpili prawie wszyscy lekarze domowi z całej Holandii. Do piątku po południu pracują jak w niedzielę. W większości gabinetów lekarskich automatyczne sekretarki w nagłych wypadkach odsyłają pacjentów do pobliskich szpitali. Niektórzy lekarze przeznaczyli wolny dzień na odwiedzenie chorych w domach spokojnej starości.

Strajk lekarzy domowych spowodował chaos w służbie zdrowia. W wielkich miastach centrale telefoniczne, gdzie chorzy mogą zgłaszać nagłe przypadki, zostały parokrotnie zablokowane, ponieważ było tak dużo zgłoszeń, nie zawsze zresztą związanych z wypadkami zagrażającymi życiu pacjentów. W przepełnionych szpitalach chorzy musieli długo czekać na przyjęcie przez lekarza. Niektóre szpitale ograniczyły przyjęcia tylko do nagłych wypadków.

Tak drastyczna metoda protestu ma uzmysłowić przede wszystkim rządowi, jaka przyszłość czeka Holendrów, jeśli ten ważny sektor opieki medycznej będzie niedoinwestowany – uważają strajkujący. Lekarze domowi domagają się, aby rząd zwiększył m.in. rekompensaty za koszty wynajmowania pomieszczeń na gabinety lekarskie, podniósł pobory dla asystentek oraz przeznaczył więcej pieniędzy na zakup podstawowych środków opatrunkowych.

JOLANTA VAN GRIEKEN-BARYLANKA (Haga)

Kancelarz Niemiec przeprowadził się do nowej siedziby

Pralka Schroedera

Dziesięć lat po decyzji o przeniesieniu stolicy zjednoczonych Niemiec z Bonn do Berlina zakończono przeprowadzkę centralnych instytucji niemieckich – Schroeder otrzymał klucze do nowego urzędu kanclerskiego.

Krytycy twierdzą, że niemiecki „Biały Dom” jest zbyt duży oraz że zbyt wiele kosztował. Minister transportu Kurt Bodewig przyznał w wywiadzie telewizyjnym, że budynek nazywany jest przez berlińczyków ze względu na swój kształt „pralką Schroedera”.

Koszt budowy wyniósł 465 mln marek, przekraczając o 65 mln marek pierwotny kosztorys.

Schroeder zamierza nie tylko pracować, lecz także mieszkać w nowym urzędzie.

(PAP)



Nowy urząd kanclerski w Berlinie

Fot. PAP/EPA

37 studencki festiwal piosenki
9-13 maja 2001 w Krakowie

Główny Sponsor:
OKOCIM

9-11.05.2001r., godz. 13.00, Przesłuchania konkursowe, Klub pod Jaszczurami, Rynek Gł. 8, /wstęp wolny/

9.05.2001 r., godz. 20.00, Koncert inauguracyjny 37. Studenckiego Festiwalu Piosenki pt. „WOJCIECH MEYNARSKI ZAPRASZA”, Sala Widowiskowa AE, ul. Rakowicka 27, wystąpią: Wojciech Młynarski, Aneta Ryncarz, Jarosław Wasik, Cudowny Czwartek, Marcin Różycki i inni. Prowadzenie: Wojciech Młynarski.

10.05.2001r., godz. 20.00, Festiwalowy Galicyjski Wieczór z Piosenka „SZUKAM, SZUKANIA MI TRZEBA...”, koncert pamięci Wojtki Bellona, Sala Widowiskowa AE, ul. Rakowicka 27, wystąpią: Wolna Grupa Bukowina, Raz Dwa Trzy, Paulina Biszyga, Mirosław Czyżykiewicz, Marek Andrzejewski, Prowadzenie: Andrzej Poniedziałki.

11.05.2001 r., godz. 20.00, „ŹRÓDŁA INSPIRACJI - BUENA VISTA” wielki koncert muzyki kubkańskiej, Biedziada i tańce przy Fortie Św. Benedykta, godz. 16.00 piknik przy Fortie Św. Benedykta, wystąpią: Jose Torres y Salsa Tropical, Calle Sol, Maciej Malenczuk, tancerze caporeira, Danza del Fuego, Pococ Locos i inni. Prowadzenie: Piotr Bałtroczyk, Rejestracja TVP PR. 1, /wstęp wolny/

12.05.2001 r., godz. 19.00, Koncert Galowy, Teatr im. J. Słowackiego I część: Koncert Laureatów 37. SFP, II część: 25 - lecie pracy twórczej Jacka Kaczmarskiego, wystąpią: Przemysław Gintrowski, Jacek Kaczmarski, Jacek Klejf, Jan Kondrak, Krystyna Świętecka, Jorgos Skolias, Mirosław Czyżykiewicz, Joanna Liszowska, Paulina Biszyga, Stefan Brzozowski, Prowadzenie: Piotr Bałtroczyk i Andrzej Poniedziałki, Rejestracja TVP PR. 2.

13.05.2001 r., godz. 20.00, Koncert dedykowany Papieżowi Janowi Pawłowi II pt. „MIŁOŚĆ MI WSZYSTKO WYJAŚNIŁA...”, PWST, Sala im. S. Wyspiańskiego, ul. Straszewskiego 21, wystąpią: Lubelska Federacja Bardów i Goście: Martyna Jakubowicz i Mariusz Lubomski, Prowadzenie: Piotr Bałtroczyk.

Media Patroni:
DZIENNIK POLSKI, POLITYKA, PRZEGLĄD KRAJOWY, onet.pl, PLUS, radio RAK 100.5 FM, FILIPINKA, RADIO KRAKÓW, TVP3, STUBA

Sponsorzy:
RAFINERIA CZECHOWICE S.A., PZU, Hotel Europejski, ams, wawel, Sponsoring Bankietu: SOFITEL CRACOW, Organizator: INSTYTUT SZUKI, http://www.proart.onet.pl/

Mecenat:
Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ministerstwo Edukacji Narodowej, Urząd Miasta Krakowa, Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego, Akademia Ekonomiczna w Krakowie

VIII Krakowska Wiosna Baletowa

Krakowska Fundacja
Sztuki Baletowej
oraz
Teatr im. J. Słowackiego
zapraszają na:

Tragiczne gry

według Ferdinanda Brucknera
w wykonaniu Wrocławskiego Teatru Pantomimy

7.05.2001r. godz. 19.00 – Teatr im. J. Słowackiego

mecenat: Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Województwo Małopolskie, Miasto Kraków

patronat:
DZIENNIK POLSKI

TVP3
Kraków

RADIO KRAKÓW
101,6 FM Małopolska



Dajemy
nieograniczony dostęp
do źródła

Już za 96 zł* możesz cieszyć się krystalicznie czystą, źródłaną wodą przez cały miesiąc! Eden Springs wprowadza innowacyjny i prosty system pakietowy oparty na zasadzie „im więcej wypijasz, tym mniej płacisz”. Sam wybierasz wariant, który zaspokoi Twoje potrzeby – miesięczny abonament na dystrybutor i optymalną ilość butli. Możesz także rozbudować go o opcje dodatkowe. Od dziś zyskujesz nieograniczony dostęp do źródła. Woda źródłana Eden – zostało nam jeszcze coś z raju.

Zadzwoń do źródła
0 800 222 888

*cena netto

Nauka Technika

Petzi

Elektroniczna maskotka

Na polskim rynku pojawiła się niezwykła zabawka edukacyjna – „Petzi”. Składa się ona z pluszowej maskotki (myszki) i klawiatury.



„Petzi” pomaga rozwijać podstawowe umiejętności, od których dziecko rozpoczyna swoją edukację tj. naukę alfabetu, rozróżnianie stron, odliczanie, literowanie cyfr, odróżnianie kolorów i kształtów oraz komponowanie prostych melodii. Bezprzewodowy pilot sterujący zabawką wyglądem przypomina klawiaturę komputera, a komunikacja między pilotem a „Petzi” odbywa się poprzez fale podczerwieni. Maskotka wprowadzi dziecko w świat liter, cyferek, kształtów i kolorów. Krok za krokiem uczy liczenia w zakresie od 1 do 10. Proponuje ona również wspólne śpiewanie piosenek, których do wyboru jest tu 18. „Petzi” zaprasza najmłodszych do zabawy ciepłym, kobiecym głosem. Za każde poprawnie wykonane zadanie chwali dziecko i nagradza je gromkimi brawami. Natomiast po złe wykonanym zadaniu zachęca malucha do podjęcia ponownej próby. Zabawy, jakie proponuje najmłodszym „Petzi”, są nauką koncentracji, rozumnego słuchania oraz ćwiczeniem pamięci.

(MAJER)

Redagują:

Marian Nowy

mnowy@dziennik.krakow.pl

Marcin Majerek

mmajerek@dziennik.krakow.pl

„Życie ze śmierci”

Nowe źródło pozyskiwania komórek nerwowych człowieka

Alternatywną drogę pozyskiwania żywych ludzkich komórek nerwowych, przydatnych w terapii chorób neurodegeneracyjnych opracowali uczeni amerykańscy – donosi tygodnik „Nature” (www.nature.com).

Hodowla komórek prekursorowych dla neuronów pobranych z mózgu dorosłych szczurów jest już dzisiaj rutynowa. Możliwe jest również uzyskiwanie ludzkich komórek nerwowych, jednak jak dotąd w tym celu stosowano tkanki neuronalne pochodzące z ludzkich płodów.

O przełomie w dziedzinie inżynierii tkanek, pozwalającym uzyskiwać żywe, zdolne do podziałów ludzkie komórki prekursorowe dla neuronów z tkanek nie tylko dorosłych, ale pochodzących – w świetle wiedzy medycznej – z martwych zwłok, donosi najnow-

szy numer tygodnika „Nature”.

„Życie ze śmierci”, tak można by podsumować wyniki badań naukowców z Salk Institute w La Jolla (Kalifornia, USA), kierowanych przez Freda Gage’a. Badacze ci zidentyfikowali w mózgach osób zmarłych komórki prekursorowe dla neuronów. Komórki te udało się naukowcom wyhodować i skierować na drogę rozwoju neuronalnego, której zwięźceniem jest dojrzalszy, wyspecjalizowany do pełnienia swej funkcji neuron.

Naukowcy kierowani przez Gage’a sądzą, że poczynili miły krok na drodze do ominięcia problemów natury etycznej, które mieli dotąd pacjenci cierpiący na wiele chorób neurodegeneracyjnych, takich jak choroba Parkinsona. Nie akceptowali oni bowiem częstokroć z przyczyn etycznych bądź religijnych tera-

pii w oparciu o wszczepianie tkanki nerwowej pobieranej od płodów (najczęściej pochodzących z aborcji).

Gage i jego współpracownicy zdołali wyprzebarwić żywe komórki nerwowe i prekursorowe dla neuronów z większości spośród 23 mózgów pobranych *post mortem*. Wiek dawców wahał się od kilku tygodni do niemal 30 lat. Żywe komórki pozyskiwano z mózgów osób zmarłych nawet do 20 godzin wcześniej.

Jakkolwiek pobieranie tkanek do przeszczepów *post mortem* cieszy się rosnącym poparciem społecznym i jest dozwolone przez większość systemów prawnych, to żywotność tych tkanek jest mimo wszystko mniejsza niż tkanek płodowych. Obniża to tym samym ich zdolność do różnicowania w dojrzalsze komórki.

(PAP)

Delfiny w lustrze

Delfiny butlonose rozpoznają swoje odbicie w lustrze i reagują na nie. O odkryciu u tych ssaków zdolności obserwowanej dotąd jedynie u naczelnych donosi biologia z nowojorskiego delfinarium. Eksperyment prowadziły Dian Reiss z Columbia University i Lori Marino z Emory University.

Podczas eksperymentu zwierzęta oznakowano nietoksycznym tuszem i pozostawiono na jakiś czas, by mogły się sobie przyjrzeć. Następnie przeprowadzono „fałszywe” malowanie – prowadząca doświadczenie udawała, że znaczy zwierzęta, dotykając je jak poprzednio, ale bez użycia tuszu. Po drugim zabiegu delfiny spędzały znacznie więcej czasu przed lustrami, dokładnie oglądając się z każdej strony, wyginając mocno ciała, by zobaczyć odbicie rzekomo pomalowanych miejsc.

(PAP)

Sprzęt komputerowy

Cienkie Combo



Toshiba zapowiada wprowadzenie na rynek nowego napędu Combo w wersji „slim”. Jest to pierwszy tego typu produkt na świecie.

Urządzenia Combo są połączeniem nagrywarki płyt CD-R i RW, a zapowiadany model o symbolu SD-R2002 znajduje zastosowanie w notebookach. SD-R2002 nagrywa płyt-

ki CD-R i CD-RW z prędkością 4x. Ich odczyt dokonywany jest z prędkością 24x, a odczyt płyt DVD z prędkością 6x. Dodatkowym atutem tego modelu jest zastosowanie przez producenta specjalnej technologii („buffer under-run”), mającej za zadanie zabezpieczenie napędu przed wystąpieniem błędów. Ponadto urządzenie charakteryzuje się niskim poborem mocy, co w przypadku użytkowników notebooków jest sprawą szalenie istotną. Slim Combo ma 2 MB bufor, średni czas wyszukiwania w formacie DVD wynosi 115 ms, a transfer danych wynosi 8.112 KB/s. Napęd wspiera większość popularnych formatów odczytu CD, w tym CD-TEXT i CD-DA.

Ceterum censeo...

Polacy zmadrzeli?

Z nadzieją (i z pewnym zdziwieniem) odnotowałem, że przejeżdżający przez Polskę transport paliwa do elektrowni jądrowej w Temelinie nie wzbudził większych emocji. Było oczywiście trochę pokrzykiwań w mediach (o czymś w końcu trzeba pisać), ale nie wzbudziły one praktycznie żadnego echa wśród szerokiej publiczności. Nie zareagowały też organizacje ekologiczne, a w każdym razie ich reakcja była niczym w porównaniu z tym, co działo się ostatnio w Niemczech.

Właśnie mija piętnasta rocznica katastrofy w Czarnobylu. Słuchałem audycji w radiu i migawki w TV. Przeczytałem materiał zamieszczony w Dzienniku. Wszędzie spokojny ton, rzeczowe wypowiedzi ekspertów, prawie żadnej demagogii.

Jedna jaskółka nie czyni wiosny (dwie też nie), nie śmiem więc marzyć, że oto jesteśmy świadkami zbiorowego otrzeźwienia, i że sztucznie wzbudzany strach przed energetyką jądrową odchodzi powoli w przeszłość. Ale kto wie? W końcu zdarza się, że rozsądek zwycięża. A akurat w tej sprawie nie ma żadnej wątpliwości: ROZSĄDNE rozwijana energetyka jądrowa jest bezpieczniejsza i bardziej przyjazna dla środowiska od energetyki opartej o tradycyjne źródła.

Ma ona właściwie tylko jedną wadę: w perspektywie stanowi praktycznie niewyczerpalne źródło energii. Zrozumiałem to po rozmowie z jednym z moich przyjaciół. Zapytałem go kiedyś, dlaczego znaczną część swojej aktywności poświęca na walkę z energetyką jądrową, skoro – jako fizyk – wie dobrze, że po prostu nie ma innego rozwiązania. Jego odpowiedź była dla mnie prawdziwym objawieniem: aby zmusić ludzi do oszczędzania ener-

gii, należy sprowokować globalny kryzys energetyczny, który oczywiście musi nastąpić, gdy zlikwiduje się elektrownie jądrowe. Zrozumiałem: ten człowiek uważa, że nieograniczony wzrost zużycia energii doprowadzi do świata, który mu nie odpowiada.

Zapewne można mieć różne poglądy na to, jak najlepiej urządzić przyszłość. Lecz ratowanie świata poprzez wywołanie kolosalnego kryzysu wydaje mi się co najmniej przesadą (chyba tę lekcję już przetrabialiśmy...). Myślę zresztą, że większość zwolenników tej drogi albo nie daje sobie do końca sprawy z tego, co popiera, albo znajduje inne motywacje. Tak czy inaczej, dotychczas można było sądzić, że ma ona poparcie milionów, również w Polsce. Ale może coś się zmienia: może odruchowy strach przed techniką jądrową mija, a więc da się wreszcie spokojnie i z odpowiedzialnym namysłem rozważać jej zalety i wady. I z należytą ostrożnością wprowadzić ją również w Polsce.

Dla nas już za późno, ale może przynajmniej nasze wnuki będą oddychały czystszym powietrzem, nie będą wdychały radioaktywnych pyłów z elektrowni węglowych i nie będzie im zagrażał efekt cieplarniany. A równocześnie nie będą musiały mieszkają w nie ogrzewanych i nie oświetlonych mieszkaniach.

Mądry Polak przed szkodą?

Ponadto uważam, że wiek naturalny winien być obniżony do 18 lat.

ANDRZEJ BIAŁAS

(Autor jest profesorem UJ, prezesem Polskiej Akademii Umiejętności).

Mały reżyser

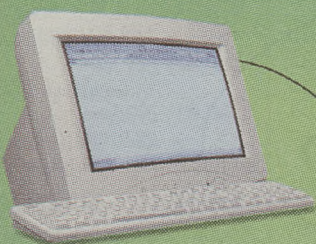
Studio Action jest urządzeniem do edycji wideo, które zmieni dzieci w twórców filmowych oraz rozwinię ich wyobraźnię.

Studio Action jest pierwszym produktem do edycji wideo zaprojektowanym specjalnie dla dzieci. Zdaniem producenta, urządzenie to jest połączeniem nauki i zabawy. Może być ono podłączone do dowolnej kamery, aby umożliwić dzieciom filmowanie swoich kolegów, rodzinę, zabawki lub zwierzęta. Nagrane materiały może być w prosty sposób przeniesiony z taśmy na dysk twardy komputera. Jego obróbkę i edycję zapewni tu dołączone do Studio Action specjalne oprogramowanie LEGO Studios. Zostało ono zaprojektowane specjalnie dla potrzeb najmłodszych. Intuicyjny in-



terfejs programu sprawi, że dzieci nie będą miały żadnego problemu z wycinaniem, wklejaniem, dodawaniem tytułów, efektów specjalnych oraz ścieżek dźwiękowych i własnej narracji. Wraz z urządzeniem dostarczany jest specjalny kabel USB, do którego można podłączyć kamerę.

(MAJER)



potrzebny komputer?
leasing w EFL!



Europejski Fundusz Leasingowy

doświadczenie i kapitał

Chętnie zaprezentujemy naszą ofertę w Twojej firmie.

Regionalny Opiekun Rynku:

*Kraków: 0603-851-256

Oddziały:

*Kraków I: ul. Józefa 25, tel. (012) 421-81-06 *Kraków II: Al. Pokoju 1a, tel. (012) 413-80-81

Autoryzowani Przedstawiciele:

*Kraków: ul. Kalwaryjska 69, tel. (012) 656-57-31 *Kraków: Al. Kasztanowa 32a, tel. (012) 625-47-95

infolinia: 0 800 566 800, www.efl.com.pl, www.interleasing.com.pl

Rozwój biznesu jest Twoim celem.

Najkorzystniejszym sposobem finansowania rozwoju

Twojego biznesu jest leasing. Leasing sprzętu biurowego, samochodów,

maszyn, urządzeń, powierzchni biurowych i wszystkiego co potrzebne

Twojej firmie. Leasing to droga do Twojego celu.

Każda firma

zainteresowana leasingiem

otrzyma prezent od get² pi

DZIENNIK POLSKI

ZDROWE I PIĘKNE

WŁOSY

15 maja

do prezentacji zachęcamy przede wszystkim gabinety dermatologiczne, salony fryzjerskie, a także producentów odżywek, szamponów, farb do włosów oraz kosmetyków do układania fryzur

CENY PROMOCYJNE

Szczegółowe informacje dla Reklamodawców pod nr. tel. (012) 619-91-34.

piąty AS, już w kioskach



piąty AS, już w kioskach



Madrycki sukces

19-letni Michał Białk z Krakowa laureatem pianistycznego konkursu

(INF. WL.) Michał Białk, 19-letni pianista, krakowianin, absolwent Podstawowej Szkoły Muzycznej przy ul. Basztowej, obecnie student Hochschule für Musik we Freiburgu, w klasie prof. Elzy Kolodina, zdobył drugie miejsce na Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym „Nueva Acropolis” w Madrycie. Pierwsze miejsce przypadło Mariko Aoki, studentce Hochschule für Musik w Monachium w klasie prof. Schäfera. Trzeciego miejsca jurorzy nie przyznali.

Konkurs w Madrycie ma swoją dwudziestoletnią tradycję. Zjeżdżają na niego pianiści z całego świata. Tym razem w konkursie, który zakończył się 27 kwietnia, wzięło udział 30 artystów. Michał Białk był najmłodszym uczestnikiem pianistycznych zmagani.

Trzyetapowy konkurs w Madrycie uważany jest przez pianistów za jeden z trudniejszych. A wszystko dlatego, że młodzi artyści wykonują ogromny repertuar, od fug Jana Sebastiana Bacha, poprzez sonaty klasyczne i romantyczne, etudy wirtuozowskie – czyli niemal wszystkie najważniejsze formy, jakie zostały napisane na fortepian.

– Jestem zadowolony z nagrody. Nie spodziewałem się. Pierwszy raz wziąłem udział w konkursie, który nie był tematyczny. Chciałem się ograć i sprawdzić, jak wygląda tego typu konkurs. Byłem zadowolony, gdy okazało się, że przeszedłem do finału. Kiedy jurorzy ogłosili, że zdobyłem II miejsce, byłem szczęśliwy – mówi Michał Białk.

Michał Białk znany jest już dobrze rzeszy polskich i zagranicznych melomanów. Dwa lata temu wygrał Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. Fryderyka Chopina w Ankarze. Następnie reprezentował Polskę na zeszłorocznym XIV Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym im. Fryderyka Chopina w Warszawie. Choć nie przeszedł do kolejnych etapów, jego świetna interpretacja utworów Chopina pozostała w pamięci.

– Czy przygotowujesz się do kolejnych konkursów? – Jeszcze nie wiem. Na razie ćwiczę, ale ponieważ konkurs jest nieodłączną częścią życia pianisty, częścią kariery, na pewno będę próbował szczęścia w wielu innych międzynarodowych zmaganiach – mówi Michał Białk.

(AMS)

Od 9 do 13 maja – 37. Studencki Festiwal Piosenki

Kameralnie i w plenerze

(INF. WL.) Trzy dni trwać będą w Klubie Pod Jaszczurami przesłuchania konkursowe w ramach 37. Studenckiego Festiwalu Piosenki, który rozpocznie się w najbliższą środę, 9 maja. Do konkursu zgłosiło się bowiem 50 solistów i zespołów. Ale festiwalową imprezą, która zgromadzi bez wątpienia największe tłumy, będzie organizowany za tydzień wielki plenerowy koncert muzyki kubańskiej „Źródła inspiracji – BUENA VISTA”. Widowisko połączone z tańcem salsy, cza-czy, flamenco, pokazem tańca capoeira oraz sztucznymi ogniami. Początek o godz. 20 przy Forcie św. Benedykta na Wzgórzu Lasoty.

Tegoroczny festiwal potrwa pięć dni, a zacznie go – jak już informowaliśmy – koncert „Wojciech Młynarski zaprasza”, w którym mistrz słowa poza swoimi dawnymi i nowymi piosenkami przedstawi również laureatów festiwalu głównie z lat ostatnich – Jarosława Wasika, Kabaret E.K., Marcina Różyckiego, Anetę Ryncarz (która przed trzema laty otrzymała też nagrodę „Dziennika Polskiego”), zespół Cudowny Czwartek, jak i Elżbietę Adamiak, którą jury krakowskiego festiwalu dostrzegło 25 lat temu. (Rozmowa z Wojciechem Młynarskim publikujemy na str. 43).



Ubiegłoroczn laureaci festiwalu

Fot. Wacław Klag

Następnego dnia, w czwartek, koncert „Szukam, szukania mi trzeba”, czyli spotkanie z piosenkami Wojtka Bellona, których posłuchamy w ramach 61. Galicyjskiego Wieczoru z Piosenką. Wystąpią: Wolna Grupa Bukowina, Raz Dwa Trzy, Marek Andrzejewski, Mirosław Czyżykiewicz, Stare Dobre Małżeństwo, Paulina Bisztyga. Poprowadzą wieczór Lidia Jazgar i Andrzej Poniedziałki. Oba koncerty o godz. 20 w sali widowiskowej Akademii Ekonomicznej (ul. Rakowicka 27).

W piątek, o 20 wspomniany plenerowy koncert muzyki kubańskiej „Źródła inspiracji – BUENA VISTA”. Będą salsa, samba, tango, pokaz tańca capoeira,

sztuczne ognie. A na estradzie: Jose Torres y Salsa Tropical i gość specjalny – Ewa Bem, Cuba Rythm Orchestra z Austrii, Gue Passa, Danza del Fuego, Revirado, Pocos Locos Salsa Combination, Calle Sol, a także Maciej Maleńczuk. Prowadzenie: Piotr Bałtroczyk. Przypomnijmy, że plenerowy koncert na Wzgórzu Lasoty odbywa się po raz trzeci – w minionym roku podczas występów polskich zespołów sięgających do muzyki góralskiej bawiło się ponad 20 tys. osób.

W sobotę z kolei W Teatrze im. Słowackiego tradycyjna gala, czyli koncert laureatów, a także – w drugiej części – piosenki obchodzącego w tym roku jubile-

usz 25-lecia pracy artystycznej Jacka Kaczmarskiego. Poza twórcą wystąpią: Przemysław Gintrowski, Jacek Kleyff, Jan Kondrak, Krystyna Świątecka, Mariusz Lubomski, Mirosław Czyżykiewicz, Paulina Bisztyga, Stefan Brzozowski, Jorgas Skolias, Joanna Liszowska.

A zakończy festiwal 13 maja w Sali im. Wyspiańskiego PWST koncert „Miłość mi wszystko wyjaśniła”, w którym dominować będą piosenki skomponowane do tekstów poetyckich Karola Wojtyły, a śpiewane przez Lubelską Federację Bardów (wydała taką płytę), oraz Martynę Jakubowicz i Marcina Lubomskiego.

Dodajmy, że tegorocznych uczestników festiwalu oceniać będzie jury w składzie: Stefan Brzozowski, Jacek Kaczmarski, Marek Niedźwiecki, Jan Poprawa, Jerzy Satanowski, Wojciech Trzciński, Jan Wolek.

37. SFP po raz kolejny organizuje Stowarzyszenie Kultury Akademickiej – Instytut Sztuki, kierowane przez Jacka Wilczyńskiego i Agnieszkę Odorowicz i po raz kolejny „Dziennik Polski” jest jednym z patronów medialnych imprezy, jak również fundatorem swojej nagrody.

Bilety w Centrum Informacji Kulturalnej (ul. św. Jana), a także w Teatrze im. Słowackiego.

(WAK)

Malowany ptak

10 lat temu zmarł Jerzy Kosiński

10 lat temu – 3 maja 1991 roku nad ranem – popełnił samobójstwo pisarz Jerzy Kosiński, autor „Malowanego ptaka”, laureat prestiżowych nagród, jedna z najbardziej kontrowersyjnych postaci polskiej i amerykańskiej literatury.

Kosiński urodził się jako Jerzy Nikodem Lewinkopf w wykształconej i zamożnej rodzinie łódzkich Żydów. Ojciec doradzał mu: „Staraj się przeżyć swe życie nie zauważony”. Syn zdecydował się postąpić odwrotnie.

Wyczuwając zbliżającą się katastrofę wojny w momencie wejścia hitlerowców do Polski, stary Lewinkopf przeniósł swą rodzinę do małej wioski pod Sandomierzem. Stary Lewinkopf-Kosiński miał dolary, które pomogły rodzinie zachować anonimowość. Przeżyli wojnę we względnie komfortie. Rodzice zabronili Jurkowi bawić się z wiejskimi dziećmi, bo bali się, że zdradzi go obrzezanie. Siedział więc całymi dniami na płocie, obserwując otoczenie i fantazjując. Być może wtedy właśnie powstała fabuła najsłynniejszej książki Kosińskiego „Malowanego ptaka” – historii żydowskiego chłopca ukrywającego się wśród polskich wieśniaków. Dramatyczne wydarzenia w niej opisane niewiele jednak miały wspólnego z rzeczywistością.

Kosiński przyznał się kiedyś, że wykorzystał polski tekst, który ukazał się po wojnie, zatytułowany „Polskie dzieci oskarżają”. A jednak zdecydował się przedstawić „Malowanego ptaka” jako powieść biograficzną, opartą na faktach. Książka

została przetłumaczona na 20 języków i pomogła autorowi stworzyć własną legendę.

Kosiński zdecydował się wyemigrować do USA. Według Jerry’ego Sloana, biografa tego pisarza, w przededniu wyjazdu z Polski Kosiński powiedział przyjacielowi: „Bierz od ludzi, co tylko się da, a kiedy nic już nie pozostanie, spławiaj ich”. Tę zimną maksymę Kosiński wcielał w życie w Ameryce w miarę jak wspinał się po szczeblach kariery.

W pierwszym okresie po przyjeździe do USA Kosiński wypierał się swego żydowskiego pochodzenia i to do tego stopnia, że zaczęto zarzucać mu antysemityzm. Dopiero po sukcesie „Malowanego ptaka” zaczął przyznawać się do swojego pochodzenia. W 1973 roku został prezesem amerykańskiego Pen Clubu i pełnił tę funkcję przez dwie dekady. Kosiński pisał dużo, jednak dość szybko krytyka amerykańska zaczęła mu zarzucać plagiaty. Największy bestseller Kosińskiego „Po prostu być” oparty jest na „Kariere Nikodema Dyzmy”, plagiat przewija się przez całą literacką twórczość Kosińskiego.

Skandal nie zaszkodził mu jednak u czytelników. Słowny, czytany, cytowany, porównywany dzięki swej wspaniałej angielszczyźnie do Josepha Conrada, zarabiał na swoich powieściach miliony. Odszedł w wieku 55 lat. Rankiem, 3 maja 1991 roku znaleziono go w wannie jego nowojorskiego mieszkania z torbą foliową na głowie. Prawdopodobnie był nieuleczalnie chory na raka.

(PAP)

Kazik śpiewa Weilla

(INF. WL.) Kazik Staszewski, lider popularnego Kultu, ciągle zaskakuje – jego nowa płyta to „Melodie Kurta Weilla i coś ponadto”.

Na krążku, obok songów Weilla, jako bonus, znajdzie się piosenka z repertuaru Nicka Cave’a – „Krzesło łaski” – zaśpiewana oczywiście po polsku. Album ukaże się 7 maja. Dzień później, 8 maja o godzinie 19 w Studiu Programu 3 Polskiego Radia odbędzie się koncert Kazika, podczas którego wykona on utwory z „Melodii Kurta Weilla”. Koncert będzie transmitowany przez Wirtualną Polskę.

Młodszym Czytelnikom przypomnijmy, że Kurt Weill (1900 – 1950) był niemieckim kompozytorem. Jego najśłynniejsze dzieła to muzyka do spektakli: „Opera za trzy grosze” i „Berliner Requiem” i „Wielkość i upadek miasta Mahogony”. W 1934 roku wyjechał z hitlerowskich Niemiec do Stanów Zjednoczonych, gdzie tworzył dla teatrów z Broadwayu.

(GZL)

Na budowę Audytorium Maximum

Artyści dla Uniwersytetu

Za tydzień, 11 maja – aukcja 33 dzieł w Collegium Novum

(INF. WL.) W przededniu uroczystego zakończenia obchodów 600-lecia odnowienia Uniwersytetu Jagiellońskiego, 11 bm. odbędzie się aukcja darów artystów na rzecz najstarszej polskiej uczelni. 24 artystów polskich – wśród nich elita sztuki współczesnej z Magdaleną Abakanowicz, profesorowie ASP z rektorem Stanisławem Rodzińskim i dziekanem Wydziału Malarstwa Adamem Wsiolkowskim, członkowie Grupy Krakowskiej – ofiarowało swoje prace, aby wesprzeć budowę Audytorium Maximum.

Na rzecz budowy tej wielkiej auli UJ przeznaczony zostanie dochód z licytacji obrazów, rysunków, grafik. Obok dzieł wybitnych artystów polskich licytowane będą prace dwóch artystów węgierskich i jedna grafika japońska; w sumie 33 pozycje katalogowe.

Pod młotek aukcjonera pójdzie m.in. jeden z wcześniej-

szych (z 1961 r.) obrazów Jerzego Nowosielskiego, obrazy i rysunki Janiny Kraupe-Świderskiej, Witolda Urbanowicza, Mariana Warzechy. Jest serigrafia Jana Tarasina, artyści z Grupą Krakowską związanego, choć na emigracji w Warszawie, aż trzema obrazami wspiera Uniwersytet Jerzy Duda-Gracz, nie zabrakło lubianego w Krakowie Edwarda Dwurnika (tym razem z krakowskim tematem), jest Stasys Eidrigewicius, ofiarowała swój obraz Teresa Pagowska. Licytowane będą prace Włodzimierza Kunza, Romualda Oramusa, Zbysława Grzywacza i innych cenionych artystów krakowskich.

Artyści i galerie krakowskie okazali się – jak zwykle – hojni. 11 maja, na aukcji rozpoczynającej się o godz. 18 w auli Collegium Novum będzie czas na hojność absolwentów i przyjaciół Uniwersytetu Jagiellońskiego.

(AN)

DZIENNIK POLSKI

zaprasza do udziału w specjalnym dodatku

RYNEK KREDYTOWY

Informator o rodzajach kredytów, formach i zasadach zaciągania pożyczek oraz rodzajach kart płatniczych

ukaze się 19 i 26 maja 2001 r.

wraz z całym nakładem „Dziennika Polskiego”, tj. ok. 80.000 egzemplarzy.

Szczegółowe informacje dotyczące zamieszczania reklam można uzyskać w:
Biurze Reklam i Ogłoszeń „Dziennika Polskiego” w Krakowie,
tel. (012) 619-92-30, fax (012) 619-91-30,
Oddziałach Terenowych „Dziennika Polskiego”:
Nowy Sącz, tel. (018) 443-54-49, Oświęcim, tel. (033) 844-47-54,
Rzeszów, tel. (017) 852-24-78, Tarnów, tel. (014) 622-31-48

PATRONAT MEDIALNY

DZIENNIK POLSKI

RADIO KRAKÓW

Małopolska

Pod Aniołem

Pierwszy na rynku

ATLAS WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO

Aby Twoja firma znalazła się w ATLASIE ZA DARMO

wypełnij i wyślij poniższy kupon na adres:
Wydawnictwo Pod Aniołem, ul. Polna 4, 31-232 Kraków,
tel./fax 012 415 63 66, e-mail: podaniolem@go2.pl

Nazwa Firmy

Adres

tel. Imię i nazwisko

☐ Jestem dodatkowo zainteresowany wizytówką mojej firmy w Atlasie. Proszę o niezobowiązującą informację. (zakreślić kwadracik)

PRZESŁANIE KUPONU UPWAŻNIA DO 10% RABATU !!!

(Czytelny podpis)

JAGIELLONIA

BIURO PODRÓŻY „DZIENNIKA POLSKIEGO”

BILETY LOTNICZE

IMPREZY TURYSTYCZNE

Kraków, ul. Wiślna 2,
tel. 422-03-45, 411-22-88

GORĄCE DNI

do 7 maja

25 cali STEREO NICAM

73; miesięcznie

1599,-

80; miesięcznie

1749,-

28 cali STEREO NICAM

APARAT FOTOGRAFICZNY GRATIS!

TELEWIZORY STEREO NICAM
SAMSUNG 25 cali CW 593 CN i 28 cali CW 683 CN
 • Kineskop Hitron Black
 • 100 programów
 • Tuner TV kablowej
 • Wyświetlanie funkcji w j. polskim
 • Tryb 16:9 • 2 Eurozłącza

THOMSON

299,-

14; miesięcznie

PRZENOŚNY ODTWARZACZ CD THOMSON LAD 880
 • 45-sekundowy elektroniczny system przechwytujący • Pilot na kablu słuchawkowym • Zasilacz AC/DC

999,-

aiwa

749,-

34; miesięcznie

WIEŻA AIWA NSX-SZ 22
 • 3-plotowy odtwarzacz CD czytający płyty CD-R/RW
 • Podwójny magnetofon • Cyfrowy tuner z RDS i pamięcią 32 stacji
 • Korektor graficzny • 3-drożne głośniki „bass reflex” • Pilot

PHILIPS

599,-

24; miesięcznie

RADIOMAGNETOFON z CD PHILIPS AZ 1575
 • Odtwarzacz CD z programowaniem • Cyfrowy tuner
 • Magnetofon • Wzmocnienie basów • System dźwięku przestrzennego
 • 3-pasmowy korektor cyfrowy • 2-drożne głośniki Bass Reflex • Pilot

THOMSON

329,-

15; miesięcznie

NOWOŚĆ!

RADIOMAGNETOFON z CD THOMSON TM 9036

(i) INDESIT

1349,-

62; miesięcznie

1699,-

ŁODÓWKO-ZAMRAŻARKA INDESIT C 138
 • Wys./Szer./Gł.: 181/60/60
 • Poj. 332 l (218 l/114 l)
 • Automatyczne odszranianie chłodziarki

1190,-

(i) INDESIT

949,-

43; miesięcznie

ŁODÓWKO-ZAMRAŻARKA INDESIT RG 2250
 • Wys./Szer./Gł.: 139/55/60 • Poj. 233 l (187 l/46 l)
 • Automatyczne odszranianie chłodziarki

1390,-

Amica

1199,-

55; miesięcznie

KUCHNIA z TERMOOBIEGIEM i GRILEM ELEKTRYCZNYM AMICA 2.32 SZpTeFR
 • GAZOWO-ELEKTRYCZNA
 • Szer. 50 cm w pokrętle • Szkłane drzwi piekarnika • Automatyczna zapalarka gazu • Piekarnik elektryczny wielofunkcyjny
 • Programator elektroniczny • Front ze stali nierdzewnej

1290,-

46; miesięcznie

Whirlpool

999,-

PRALKA WHIRLPOOL AWT 2040
 • Wys./Szer./Gł.: 90/40/60 • 400 obr./min.
 • Automatyczny dobór wody (DDC)
 • Poj. 5 kg • Funkcja 1/2 prania
 • 11 programów

RTV EURO AGD

W EURO JEST TANIO!

W EURO JEST WYBÓR!

TERAZ:

- 0% pierwszej wpłaty
- kredyty udzielane „od ręki”
- natychmiastowy odbiór sprzętu
- kredyty bez zaświadczeń (dla stałych klientów)

ZAKUPY BEZ GOTÓWKI

EUORATY

KRAKÓW: ZAKOPIANKA - Centrum Handlowe,
 ul. Zakopiańska 62

Centrum Handlowe przy GEANT,
 ul. Bora-Komorowskiego 37

TARNÓW: ECHO - CENTRUM HANDLOWE, Błonie 2

pon.-pt. 9-21³⁰ sobota 9-21³⁰ niedziela 10-19³⁰

pon.-pt. 9-22 sobota 9-22 niedziela 9-20

pon.-pt. 9-21 sobota 9-21 niedziela 9-19



Informacje ZMK

Zarząd Miasta Krakowa informuje, że na tablicach ogłoszeń w budynkach UMK przy placu Wszystkich Świętych 3/4 i ul. Grunwaldzkiej 8 podano do publicznej wiadomości w dniach:

26.04 – 16.05 br.

1. Wykazy nieruchomości położonych przy ul. Księcia Józefa, ul. Kąkolowej, ul. Petofigo, przeznaczonych do oddania w dzierżawę przez miasto Kraków na okres 3 lat, w trybie przetargu ustnego nieograniczonego, na cel rolniczo-ogrodniczy, bez prawa jakiegokolwiek zabudowy.

26.04 – 17.05 br.

2. Wykaz niezabudowanych nieruchomości, stanowiących własność miasta Krakowa, przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego:

- działki nr 692 o pow. 221 m², nr 693 o pow. 349 m², nr 694 o pow. 201 m², KW 193988, obręb 10 Nowa Huta, ul. Jagiełły,
 - działki nr 101/3 o pow. 255 m², nr 101/1 o pow. 80 m², KW 257216, obręb 53 Podgórze, ul. Bardowskiego,
 - działka nr 522/2 o pow. 348 m², KW 258324, obręb 68 Podgórze, w rejonie ul. Judyma.
- Ww. działki, zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego miasta Krakowa, położone są w obszarze zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej (M4).
- działki nr 579/5 o pow. 118 m², KW 188056, nr 607/3 o pow. 376 m², KW 213857, nr 606/3 o pow. 729 m², KW 257219, obręb 41 Krowodrza, ul. Gnieźnińska.

Ww. działki, zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego miasta Krakowa, położone są w obszarze mieszkaniowym (M3).

Osoby, którym stosownie do zapisu art. 34 ust. 1 pkt. 1 i 2 ustawy z dnia 21.08 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. nr 46 poz. 543 z 2000 r.) przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości, mogą złożyć wnio-

sek o jej nabycie w Wydziale Skarbu Miasta, ul. Grunwaldzka 8, w terminie 6 tygodni licząc od dnia wywieszenia wykazu.

Blіszsze informacje: Wydział Skarbu Miasta, ul. Grunwaldzka 8, pok. 301, tel. 411-23-12.

30.04 – 20.05 br.

3. Wykaz nieruchomości, stanowiących własność miasta Krakowa, przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym:

- parcela l. kat. 1683/2 o pow. 66 m², wchodząca w skład działki ewid. nr 97, obręb 46 Krowodrza, ul. Grottgera, jako dopełnienie na rzecz Jadwigi Konik, Magdaleny Konik i Sławomira Konika.
- działka nr 1171 o pow. 208 m², obręb 43 Krowodrza, położona pomiędzy ul. Opolską i ul. Imbramowską, jako dopełnienie na rzecz Bożeny Raciborskiej i Andrzeja Jachimczaka.
- działki nr 1162 o pow. 43 m², nr 1161 o pow. 130 m² oraz nr 1160/1 o pow. 93 m², obręb 43 Krowodrza, położone pomiędzy ul. Opolską i ul. Imbramowską, jako dopełnienie na rzecz Bożeny Raciborskiej i Andrzeja Jachimczaka,
- niezabudowana działka nr 210/6 o pow. 114 m², obręb 89 Podgórze, ul. Smoleńskiego, jako dopełnienie na rzecz Zofii Pelc, Jerzego Pelca oraz Zygmunta Pelca.

4. Wykaz nieruchomości, stanowiących własność miasta Krakowa, przeznaczonych do oddania w użytkowanie wieczyste, w drodze bezprzetargowej:

- działka nr 672/65 o pow. 22 m², obręb 41 Krowodrza, ul. Czerwińskiego, jako dopełnienie na rzecz Teresy Panik i Józefa Panika,
- działka nr 841/259 o pow. 203 m², obręb 10 Nowa Huta, ul. St. A. Poniatowskiego, jako dopełnienie na rzecz Ewy Krysakowskiej-Budny, Piotra Budnego, Marii Krysakowskiej oraz Krzysztofa Krysakowskiego.

Szczegółowe informacje zamieszczono w wykazach.

Komunikat ZMK

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt. 6 ustawy z dnia 7.07.1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 1999 r. nr 15 poz. 139 z późniejszymi zmianami) zawiadamia się, że **projekt zmiany miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego miasta Krakowa obszaru przy ulicy Podgórk Tynieckie (działka nr 53/18 i część działki nr 53/7), będzie wyłożony do publicznego wglądu w dniach od 11.05.2001 r. – do 8.06.2001 r. w siedzibie Urzędu Miasta Krakowa, Kraków – Rynek Podgórski 1, pok. nr 51-53 w godz.: poniedziałek 14.00 – 16.00, wtorek – piątek 13.00 – 15.00.**

Zgodnie z art. 23 ustawy każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie zmiany planu, może wnieść protest.

Zgodnie z art. 24 ustawy każdy, kogo interes prawny lub uprawnienia zostały naruszone przez ustalenia przyjęte w pro-

jekcie zmiany planu, może wnieść zarzut.

Zainteresowani mogą zgłaszać protesty i zarzuty na piśmie do Zarządu Miasta Krakowa z podaniem oznaczenia nieruchomości, w terminie nie dłuższym niż 14 dni po upływie okresu wyłożenia.

Równocześnie, stosownie do art. 22 ust. 1 w związku z art. 12-17 ustawy z dnia 9.11.2000 r. o dostępie do informacji o środowisku i jego ochronie oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. nr 109 poz. 1157) – zawiadamia się, że „**Prognoza skutków zmiany ustaleń planu na środowisko przyrodnicze**” dla obszaru przy ul. Podgórk Tynieckie będzie udostępniona do wglądu w ww. terminie i miejscu.

Zainteresowani mogą składać uwagi i wnioski na piśmie w terminach i na adres podany wyżej.

Podatek od posiadania psa

Podatek od posiadania psa należy opłacać gotówką, bez wezwania, w terminie do **31 maja** każdego roku. W Krakowie od 1 stycznia br. podatek ten wynosi 22 zł rocznie od każdego psa.

Obowiązek podatkowy powstaje od pierwszego dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym pies został nabyty, a wygasa z upływem miesiąca, w którym ustały okoliczności uzasadniające istnienie obowiązku. Jeżeli obowiązek podatkowy powstał lub wygasł w ciągu roku podatkowego, podatek ustala się proporcjonalnie do liczby miesięcy, w których istniał obowiązek podatkowy, i płatny jest w terminie 14 dni od daty powstania obowiązku podatkowego.

Emeryci i renciści oraz inwalidzi I i II grupy posiadający psy płać podatek w wysokości 11 zł rocznie od każdego czworonoga.

Ponadto, niezależnie od zwolnień od podatku określonych ustawą, nie pobiera się tego podatku od:

- osób czasowo przebywających na obszarze miasta, jeżeli zapłacili podatek od posiadania psów za dany rok podatkowy w miejscu stałego zamieszkania,
- właścicieli szczeniąt do 3 miesięcy,
- właścicieli, którzy wzięli psa ze schroniska dla bezdomnych zwierząt, za pierwsze 12 miesięcy licząc od dnia zabrania psa.

Wpłaty podatku przyjmuje Krakowskie Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami (tel.: 421-26-85, 421-77-72) w siedzibie przy ul. Floriańskiej 53 w poniedziałki i środy-piątki w godz. 10.00-15.00 oraz we wtorki w godz. 11.00-17.00.

Przypominamy też o konieczności nabywania corocznie dla każdego psa nowego znacznika w cenie 2 zł za 1 szt.

Podstawa: Uchwała RMK nr LXVI/553/00 z 6.12.2000 r. w sprawie wysokości stawki podatku od posiadania psów, opublikowana w Gazecie Urzędowej Miasta Krakowa nr 21 z dnia 20.12.2000 r.

Ewidencja działalności gospodarczej

Wydziału Spraw Administracyjnych uprzejmie informuje, że osoby fizyczne, które do 31 grudnia 2000 r. prowadziły działalność gospodarczą nie objętą obowiązkiem ewidencjonowania, są obowiązane w terminie do **30 czerwca 2001 r.** zgłosić jej prowadzenie do gminnej ewidencji działalności gospodarczej.

W Krakowie ewidencję prowadzi Referat Ewidencji Działalności Gospodarczej Wydziału Spraw Administracyjnych, al. Powstania Warszawskiego 10, Centrum Administracyjne – I piętro, wejście od ul. Kordylewskiego.

Blіszsze informacje, tel.: 61-69-144 do 148, w godzinach pracy urzędu.

Gazeta Urzędowa

W bibliotece UMK przy pl. Wszystkich Świętych 3/4, pok. 26, od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-15.00 można nabywać „Gazetę Urzędową Miasta Krakowa”.

Gazeta Urzędowa zawiera aktualne uchwały Rady Miasta Krakowa, Zarządu Miasta Krakowa oraz obwieszczenia prezydenta miasta Krakowa.

Wymiana tablic i dowodu rejestracyjnego pojazdu

Wydziału Spraw Administracyjnych uprzejmie informujemy, że od dnia 1 maja 2001 r., na wniosek właściciela pojazdu, organ rejestrujący może dokonać wymiany dowodu rejestracyjnego i tablic rejestracyjnych wg nowego wzoru.

Mieszkańcy Dzielnic I – XIII będą mogli dokonywać wymiany w Referacie Rejestracji Pojazdów, przy al. Powstania War-

szawskiego 10, Centrum Administracyjne – parter (wejście od ul. Kordylewskiego), a mieszkańcy Dzielnic XIV – XVIII w Referacie Rejestracji Pojazdów w os. Zgody 2, I piętro.

Podstawa: Rozporządzenie Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 19.06.1999 r. w sprawie rejestracji i oznaczenia pojazdów (Dz.U. z 1999 r. nr 59 poz. 362 § 47)

Biuletyn

Uprzejmie informujemy o możliwości zakupu lub prenumeraty Biuletynu Zamówień Publicznych i Ofert Miasta Krakowa.

Blіszych informacji udziela: Referat Poligrafii

Wydziału Organizacyjnego Urzędu Miasta Krakowa, 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3/4, tel.: 61-61-252, 61-61-254, 61-61-274, e-mail: poligrafia@um.krakow.pl

Nasz piękny ogród żonkilowy 2002

Konkurs dla szkół

Pierwsze żółte żonkile zostały posadzone w parkach i na rabatach Krakowa jesienią 1997 roku. Wówczas krakowskie Hospicjum otrzymało 350 000 cebulek w darze od szkockiej organizacji Marie Curie Cancer Care z Edynburga, która obchodziła swoje 50-lecie. Od tamtej pory „Pola Nadziei” zakwitają corocznie w różnych miejscach miasta. W tym roku, w 20-lecie Towarzystwa Przyjaciół Chorych, Hospicjum św. Łazarza zaprasza wszystkie szkoły z Krako-

wa i okolic, do tworzenia przy-szkolnych „Pól Nadziei”. Każda szkoła, która zgłosi swój udział w konkursie na żonkilowy ogród 2002, otrzyma we wrześniu 2001 r. w darze 30 cebulek oraz zostanie wpisana do grona przyjaciół Towarzystwa.

Zgłoszenia można nadsyłać na adres: Hospicjum św. Łazarza, 31-831 Kraków, ul. Fatimska 17, fax: (0-12) 641-46-59, e-mail: zarzad@hospicjum.krakow.pl.

Blіszsze informacje, tel.: (0-12) 641-43-30.



Komunikat Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska

Uprzejmie informujemy, że w 2001 r. na obszarze miasta Krakowa obowiązuje bezwzględny zakaz uprawy maku i konopi.

W trakcie sezonu wegetacyjnego będą przeprowadzone w terenie rygorystyczne kontrole przestrzegania obowiązujących w tej sprawie przepisów.

Podstawa: ustawa z dnia 24.04.1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. nr 75 poz. 486 z późn. zm.) oraz z rozporządzenie nr 125 wojewody małopolskiego z dnia 5.03.2001 r. w sprawie wielkości powierzchni przeznaczonych pod uprawy maku niskomorfijnowego oraz rejonizacji tych upraw w 2001 r.

Atlasy twierdzy Kraków

Uprzejmie informujemy, że w bibliotece UMK przy pl. Wszystkich Świętych 3/4 są do nabycia kolejne 2 tomy „Atlasu Twierdzy Kraków” (nr 12 i 13) w cenie 12 zł za 1 egz. oraz publikacja pt. „Krakowska Teka Konserwatorska” w cenie 29,10 zł.

Telefon zaufania

Zespół Interwencyjny Miejskiej Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych udziela niezbędnej informacji i pomocy osobom uzależnionym od alkoholu oraz ich rodzinom w każdy wtorek, środę i czwartek, w godz. 17.00 – 19.00, w siedzibie przy Rynku Podgórskim 4. Ponadto osoby uzależnione oraz ich bliscy mogą korzystać z całodobowego telefonu zaufania nr 425-57-50.

Uniwersytet Jagielloński Collegium Medicum w Krakowie
z żalem zawiadamia, że w dniu 25 kwietnia 2001 r. zmarł

Profesor dr hab. WOJCIECH ROESKE

długoletni Dyrektor Muzeum Farmacji Akademii Medycznej
im. Mikołaja Kopernika.

W osobie Zmarłego utraciliśmy twórcę Muzeologii
Farmaceutycznej w Polsce i Europie, autora wielu prac,
cenionego zarówno w kraju jak i za granicą.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

**Rektor i Senat Uniwersytetu Jagiellońskiego,
Prorektor ds. Collegium Medicum
oraz Cała Społeczność Akademicka**

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 kwietnia 2001 r.
przeżywszy lat 92, po krótkiej a ciężkiej chorobie,
opatrzona św. Sakramentami, zmarła

ś t p

MELANIA OPALIŃSKA

Najukochańsza Mamusia i Babcia.

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłej odprawione
zostanie we wtorek, dnia 8 maja 2001 r. o godz. 11.00
w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi
odpowiedzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku.

Pogrzeźni w smutku

Synowie, Synowa, Wnuki i Rodzina

„Ci których kochamy nie umierają, bo miłość to nieśmiertelność”
E. Dickinson

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 kwietnia 2001 r.,
przeżywszy lat 84, zasnęła w Panu

ś t p

HELENA MAZUR z d. Targosz

Ukochana Mamusia, Teściowa, Babcia i Prababcia,
człowiek wielkiej dobroci i wspaniałego serca,
emerytowany pracownik „Biprostalu”.

Msza święta żałobna przy Zmarłej odprawiona zostanie w sobotę,
dnia 5 maja 2001 r. o godz. 10.20
w kaplicy na cmentarzu Rakowickim.

Pogrzeźni w smutku

Córki, Zięć, Wnuczka z Mężem, Prawnuczka i Rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 maja 2001 roku
przeżywszy 81 lat, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu

ś t p

IRENA MANDECKA

nasza Najukochańsza Mamusia i Babcia

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłej odprawione zostanie
w sobotę, 5 maja 2001 r. o godz. 10.00 w kościele parafialnym
św. Mikołaja w Krakowie przy ul. Kopernika.

Odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku
odbędzie się w Poznaniu na cmentarzu Junikowskim.

Pogrzeźni w głębokim smutku

Córka i Syn z Rodzinami

Z powodu śmierci

Prof. dr. hab. WOJCIECHA ROESKE

długoletniego Dyrektora Muzeum Farmacji w Krakowie,
Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają
Dyrektor i Pracownicy
Muzeum Farmacji Collegium Medicum UJ

Dnia 28 kwietnia 2001 r. zmarł

TADEUSZ NOWICKI

Człowiek prawy, mądry i dobry.

Pożegnamy Go w poniedziałek, dnia 7 maja 2001 r.
o godz. 9.30 w sali pożegnań przy nowej kaplicy
na cmentarzu Batowice.

Pozostanie na zawsze w naszych myślach i sercach.

Żona i Córki z Rodzinami

Z najgłębszym bólem i ogromnym żalem żegnamy naszego
Przełożonego i Przyjaciela

TADEUSZA NOWICKIEGO

Był dla nas wzorem i przykładem.

Nauczył nas cenić i rozumieć potrzebę kompromisu,
kultury i wrażliwości, a nade wszystko etycznego postępowania
w życiu i w pracy.

Był człowiekiem wielkiego serca, rozumu i prawości
- zawsze, również wtedy, gdy cechy te bywały niepożądane.

Będzie nam bardzo brakować Tadeusza.

Współpracownicy z V piętra

Rodzinie naszego Przyjaciela składamy wyrazy współczucia.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 29.04.2001 r.
odszedł z naszego grona

ś t p

doc. inż. STEFAN CZAPLIŃSKI

Członek Honorowy
Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich,
długoletni, zasłużony działacz i Rzeczoznawca SIMP,
Przewodniczący Sądu Koleżeńskiego przy O/SIMP w Krakowie.
Pogrzeb odbędzie się 4 maja 2001 r. o godz. 9.00
w kaplicy na cmentarzu Rakowickim.

Cześć Jego pamięci!

**Zarząd O/SIMP w Krakowie,
Zarząd Główny SIMP**

FIRMA POGRZEBOWA „KARAWAN” S.C.

**CAŁODOBOWE POGOTOWIE POGRZEBOWE
TEL. 658-21-11,**

8.00 - 15.00 - 632-11-22, 412-87-81.

Koszt pogrzebu na terenie Krakowa już od 1050 zł.
Różnicę z zasiłku pogrzebowego wypłacamy przed pogrzebem.

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH „LILIA” S.C.

Kraków, ul. św. Łazarza 19, tel. 421-24-80
zakład czynny w godz. 7 - 16

poleca

BEZPŁATNE USŁUGI POGRZEBOWE W RAMACH ZASIŁKÓW ZUS

Sprzedaż trumien, obsługa żałobników, transport
krajowy i zagraniczny, kremacja, wieńce, nekrologi.

KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ POGRZEBÓW

Dyżur całodobowy, przewóz z mieszkań,
również w niedziele i święta. ☎ **637-88-76**

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 kwietnia 2001 r.,
po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Świętymi Sakramentami,
zmarła w wieku 65 lat nasza Najukochańska Żona, Mama i Babcia

ś t p

mgr inż. MAGDALENA BOBOWSKA z d. Dusik

Msza święta żałobna odprawiona zostanie w sobotę,
dnia 5 maja 2001 r. o godzinie 13.00
w kaplicy na cmentarzu Rakowickim,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej
na miejsce wiecznego spoczynku.

Pogrzeźni w smutku

Mąż, Córka, Wnuczki i Rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 kwietnia 2001 r.
zmarł po długiej i ciężkiej chorobie nasz Kolega

ś t p

prof. zwycz. dr hab. STANISŁAW NIZIOŁ

pracownik naukowo-dydaktyczny Wydziału Fizyki i Techniki Jądrowej Akademii
Górnictwo-Hutniczej w Krakowie, kierownik Zakładu Fizyki Fazy Skondensowanej,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem Komisji
Edukacji Narodowej, Złotym Krzyżem Zasługi, wyróżniony nagrodami Ministra
Edukacji Narodowej i Państwowej Rady ds. Energii Atomowej, wieloletni
współpracownik Zjednoczonego Instytutu Badań Jądrowych w Dubnej,
Uniwersytetu w Grenoble i Instytutu Badań Jądrowych w Swierku,
członek Polskiego Towarzystwa Fizycznego.

Z bólem żegnamy naszego Przyjaciela, znakomitego Fizyka
i oddanego Wychowawcę młodzieży.

**Dziekan, Rada Wydziału Fizyki i Techniki Jądrowej AGH
Koleżanki i Koledzy, Studenci**

Msza święta, po której odprowadzimy Zmarłego na miejsce wiecznego
odpoczynku odbędzie się w dniu 7 maja 2001 r. (poniedziałek) o godz. 11.40
na cmentarzu Rakowickim.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 2 maja 2001 r.
zmarł nagle w wieku 76 lat
nasz Najukochańszy Ojciec, Teść i Dziadek

ś t p

FRANCISZEK BIEL

długoletni pracownik Huty im. T. Sendzimira.

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłym odprawione zostanie
w sobotę, dnia 5 maja 2001 r. o godz. 9.40 w kaplicy na cmentarzu
w Grębałowie, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego
na miejsce wiecznego spoczynku,
o czym zawiadamiają pogrzeźni w smutku i żałobie

**Córka, Syn, Synowa, Zięć,
Wnuczki i Rodzina**

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 30 kwietnia 2001 r.
zmarł nagle w wieku 51 lat

ś t p

JAN WOJTAS

właściciel Firmy Handlowo-Usługowo-Budowl. „Trans-Gaz”
w Bibicach.

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione w Bibicach
w sobotę, 5 maja 2001 r. o godz. 15.30 w kościele parafialnym
pod wezwaniem Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Bibicach,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego
na miejsce wiecznego spoczynku.

Pogrzeźni w smutku

Córka, Syn i najbliższa Rodzina



ZAKŁADY POGRZEBOWE

Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o.

ul. Rakowicka 35a, tel. 411-47-76, pn.-pt. 7.00 - 16.00, sob. i św. 8.00 - 14.00
ul. Reduty 1, tel. 411-35-26, pn.-pt. 7.00 - 16.00
cm. Grębałów, tel. 645-31-61, pn.-pt. 7.30 - 15.30, sob. 8.00 - 14.00
cm. Podgórze, tel. 656-55-11, pn.-pt. 7.30 - 15.30
ul. Pielęgniarek 6, tel. 632-31-77, pn.-pt. 7.00 - 15.00.

**DYŻUR CAŁODOBOWY - PRZEWÓZY Z MIESZKAŃ
również w soboty i święta pod tel. 411-45-02 lub 04
BATOWICE, UL. REDUTY 1**

Kompleksowa obsługa pogrzebów, duży wybór trumien,
obsługa żałobników, transport kraj i zagranicą,
kremacja, nekrologi, wieńce, formalności w USC itd.

REALIZUJEMY ZASIŁKI POGRZEBOWE



**Bogumiła Boczkowska
Zakład Usług Pogrzebowych**

STELA

Ul. Rakowicka 37, tel. 413-02-02, 412-77-55
Ul. Garncarska 1, tel. 422-98-11
Ul. Reduty 6 (na cm. Batowickim), tel. 413 - 86 - 71
Ul. Powstańców 48 (na cm. Batowickim), tel. 413 - 21 - 83

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBÓW W RAMACH ZASIŁKÓW ZUS

**Duży wybór trumien, wieńce, transport
w kraju i za granicą, nekrologi, kremacje.**

**Dyżur całodobowy również w niedziele i święta
ul. Rakowicka 37, tel. 413-02-02, 412-77-55**

Jak ocenić 7. miejsce koszykarek Wisły?

Koszykarka Patrycja Czepiec:

To nasza porażka

Patrycja Czepiec, olimpijka, reprezentantka kraju, jest jedną z najbardziej rutynowych koszykarek zespołu Wisły. Jak ocenia miniony sezon?

- 7. miejsce nie jest tym, o jakim marzyliśmy. Chciałyśmy zakończyć sezon, walcząc o lokatę w pierwszej czwórce. Stało się zupełnie inaczej, osiągnięte miejsce jest naszą porażką.

- Zwłaszcza po trzech kolejnych sezonach, które zawsze przynosiły Wam medale...

- Sytuacja jednak teraz była odmienna. Gdyby to drużyna w składzie personalnym jeszcze z ubiegłego roku wylądowała na 7. miejscu, można by mówić o klęsce, czy kryzysie. Tymczasem w minionym sezonie mieliśmy zupełnie inną Wisłę, praktycznie nowy zespół. Ponieważ w większości się nie znałyśmy, startowałyśmy nieco w ciemno, nie wiedząc, czy z tego wyrośnie nowa, dobra jakość, czy też należy liczyć się z obniżeniem poziomu.

- Stało się to drugie. Jak wytłumaczyć takie wpadki, jak choćby na swoim parkiecie z SMS Warszawa?

- To był nasz słabszy dzień, a młode uczennice SMS zagrały z pasją, nie mając nic do stracenia. Skończyło się niespodzianką. Niemniej mogłyśmy paru przegranych meczów uniknąć. Nawet jedno więcej zwycięstwo w lidze dawało nam wyższe miejsce przed play niż siódme.

Wtedy mogłybyśmy końcową rywalizację zaczynać z kimś innym niż typowana do medalu Polfa.

- Ocenia się, że także Pani grała nierówno!

- Potwierdzam. Ciężko powiedzieć dlaczego. Nie sądzę, aby to była wina wyłącznie trudów turnieju olimpijskiego, po którym musiałam zaraz grać w lidze. Raczej to brak wkomponowania się do nowej drużyny.

- Jak na grę wpływały kłopoty finansowe sekcji?

- Były zaległości, nawet istnieją do dziś, ale stopniowo są regulowane. Zapewne do tej sprawy każda z dwunastu koszykarek inaczej podchodzi, różnie myśli. Ja stałam na stanowisku, że bez względu na zaległości płacowe grać trzeba jak najlepiej. Po to wychodzi się na boisko, by walczyć. W innych dyscyplinach i grach zdarza się, że nawet miesięczne opóźnienie powoduje wybuchy niezadowolonych graczy. Szczególnie kłopoty finansowe przeżywają zawodniczki i zawodnicy zagraniczni. Przyjeżdżają do obcego kraju, by zarobić tyle, ile im obiecywano, a tu brak wypłat. Miejscowi gracze łatwiej to znoszą.

- Co dalej będzie z Wisłą?

- Czekamy, co postanowi klub. Najważniejsze, by sekcja koszykówki stała organizacyjnie mocno na nogach.

- Pozostaje Pani w zespole?

- Mam kontrakt ważny jeszcze rok.

Były trener Andrzej Nowakowski:

Powinny być wyżej

Andrzej Nowakowski był szkoleniowcem Wisły Cristal przez ponad trzy i pół sezonu. 6 lutego br. zrezygnował z prowadzenia zespołu. Już wtedy było widać, że marzenia o kolejnym medalu w lidze trzeba odłożyć na następny sezon.

- Końcówkę rozgrywek śledziłem już z daleka, z Łodzi - mówi szkoleniowiec. - 7. miejsce zespołu, któremu życzyłem udanego finiszu w play off, przyjąłem z niedosytem, jak zapewne wszyscy w Krakowie. Oceniając bowiem indywidualne umiejętności, możliwości zawodniczek, powinny one być znacznie wyżej w tabeli. Grały jednak bardzo nierówno, także w play off. Najpierw w walce o miejsca 5-8 przegrały u siebie wysoko z AZS Lublin, by w rewanżu na parkiecie przeciwniczek stoczyć równorzędny pojedynek. Ta zmienna forma dotknęła wszystkich, także kadrowiczek w zespole, Patrycja Czepiec raz potrafiła rzucić 31 punktów, a w innym meczu zaledwie 6.

- Jakie były przyczyny tej zmienności formy?

- Złożyło się kilka. Zespół został zmieniony, ten sezon to trwająca stale przebudowa. W dodatku wymuszona odejściem Ilony Mądrej oraz długą kontuzją Krysi Szymańskiej-Lary. Sytuacja kadrowa była płynna, nie ustrzegiliśmy się kontuzji. Z kolei Daniszko-va przybyła już w trakcie sezonu, w dodatku po kontuzji, bez przygotowania. Zespół dopiero docierał się w lidze. Stąd wahania formy. Porażki powodowały, iż atmosfera stawała się nerwowa. Nie pomagała niestabilna sytuacja ekonomiczna.

- Czy teraz trzeba się liczyć tylko z przeciętnością w hali przy ul. Reymonta?

- Niekoniecznie. Pozostało tam niemało dobrych zawodniczek, są zaangażowani szkoleniowcy i wielu przyjaciół koszykówki w Krakowie. Wierzę, że uporządkują sprawy sekcji i Wisła znów będzie w czołówce krajowej.

7. miejsce nie jest najgorsze w historii koszykarek Wisły. W 1992 r. ukończyły one ligę dopiero na 10. miejscu.

Obecny czas nasuwa wiele analogii z kryzysem w I połowie lat. 90. Wtedy też doszło do przebudowy personalnej, kurczyły się finanse, zmieniali się trenerzy, jak i sponsorzy sekcji.

Czy teraz drużyna znajdzie solidnych sprzymierzeńców?

Prezes klubu „Białej Gwiazdy” Ludwik Miętta:

Zakłócony czas przygotowań

Przystąpimy teraz w klubie i sekcji do szczegółowej analizy gry zespołu. W maju wytoczony będzie dalszy kierunek pracy sekcji. Wypowiem na razie kilka swych uwag o minionym sezonie. Jedno jest pewne - bez zdecydowanych zmian strukturalnych w zarządzie sekcji nie nastąpi poprawa, tylko regres będzie się pogłębiał.

Warunkiem poprawy jest dopływ pieniędzy do sekcji, ale nie tylko. Sekcja musi być sprawna organizacyjnie, tej sprawności w minionym roku zabrakło.

7. miejsce w ekstraklasie nas nie zadowala. Wręcz przeciwnie - w minionych 50 latach wiślaczki przyzwyczały nas do wysokich lokat w tabeli. Każde miejsce poniżej strefy medalowej przyjmowane jest w Krakowie z niedosytem i to jest zrozumiałe.

Rzadko zdarzały się słabsze sezony, ale niekiedy są one wytłumaczalne. Co parę lat dochodzi bowiem do wymiany pokoleniowej, odchodzą starsze zawodniczki, wchodzi do gry ich następczynie. Trzeba zbudować nowy zespół. Rzecz tylko w tym, aby ta przebudowa trwała jak najkrócej.

Ta zmiana generacji dotknęła nas w minionym sezonie. Przystąpiliśmy do przebudowy, wnioskową też o to trener zespołu Andrzej Nowakowski, twierdząc że z poprzedniej drużyny więcej już nie da się „wycisnąć”.

Nastąpiła rezygnacja z Nikonowej, nie tylko z powodu jej żądań finansowych, ale też jej zdrowie nie gwarantowało gry przez

cały sezon na wysokich obrotach. Potem, we Francji, przeszła operację kolana. Trenerzy złożyli swoje wnioski transferowe. Niestety, w większości nabytki okazały się chybione. Nie spełniły zadań trzy Słowaczki, na które bardzo liczono.

W mojej ocenie najlepiej spisywała się Polonyiova, ale jej możliwości nie zostały w trakcie sezonu w pełni wykorzystane. Niezłe dawała sobie radę przybyła później, dysponująca dobrymi warunkami fizycznymi, Daniszko-va. Zawiodła za to Kalistova, w której widziano następczynię Żeni lub Krysi. Postawa rozgrywającej reprezentacji Słowacji była w Krakowie odległa od oczekiwań. Nie była do końca wina Kalistovej, która w otoczeniu reprezentantek Słowacji miała obok siebie dobre wykonawczynie, natomiast w Wiśle musiała spełniać rolę rozgrywającej i rzucającej. Krakowski zespół od lat jest przyzwyczajony do tego, że rozgrywające to zarazem główna siła ofensywna.

Z występujących w Wiśle kadrowiczek wyżej oceniam postawę Anny Wielebnowskiej, która wprawdzie czasem raziła nie wykorzystywaniem sytuacji pod koszem, ale okazała się waleczna, aktywna pod tablicami i do jej gry nie można mieć wielkich zastrzeżeń, mimo że do ligi przystąpiła bez odpowiedniego przygotowania. Pojechała bowiem na igrzyska, gdzie większość czasu spędziła na ławce rezerwowych. Odwrotnie - Patrycja Czepiec. Występowała bardzo często na olimpijskim par-

kiecie. Przystąpiła do rozgrywek ligowych z jednej strony z obciążeniem fizycznym po igrzyskach, a z drugiej - ze świadomością, że przy nieobecności Nikonowej i Szymańskiej-Lary na niej w dużej mierze będzie spoczywała odpowiedzialność za dostarczanie punktów. Tę rolę spełniła w dwóch, trzech spotkaniach, pokazała wtedy, że stać ją na wiele. Niemniej jej przestawienie psychiczne do odgrywania nowej, odpowiedzialnej roli w drużynie wymaga pewnego czasu.

Dobrze oceniam rolę Małgorzaty Downar-Zapolskiej w zespole, grającej najrówniej cały sezon. Udanie zaprezentowała się Dorota Gburczyk, ale na finiszu rozgrywek przeskoczyła jej kontuzja, dlatego z pełną oceną tej zawodniczki trzeba się wstrzymać.

Monika Krawiec w kontekście słabszej postawy Kalistovej zbyt rzadko dostawała szansę gry. Szczególnie w trakcie walki o miejsca 5-8 można było śmiało sięgać po tę młodą koszykarkę, tym bardziej że w przyszłości ma odgrywać dużą rolę w Wiśle.

Inne zawodniczki niczym szczególnym się nie popisały. Z Sokołowską już się pożegnaliśmy. Nasze młode koszykarki to dopiero materiał na przyszłość pod warunkiem systematycznej pracy na treningach.

Jako całość zespół Wisły nie był należycie przygotowany do

ligowego sezonu. Udział trzech zawodniczek w igrzyskach olimpijskich połączony z przebudową drużyny zakłócił okres treningów przed sezonem. Do tego doszły kłopoty finansowe sekcji, które w pewnym stopniu rzutowały na wyniki. To wszystko sprawiło, że sezon, który miał być wykorzystany jako okres budowy nowej drużyny, został w dużym stopniu zmarnowany. Zabrakło spełnienia celu, jakim miało być miejsce w pierwszej czwórce tabeli.

Do nowego sezonu trzeba przystąpić z budowaniem zespołu od nowa. Także - z poprawą organizacji sekcji. Zaległości finansowe Szymańskiej-Lary zostały uregulowane, pozostało jeszcze ujednolicić świadczenia innym zawodniczkom.

Zintensyfikowaniu musi ulec praca szkoleniowa. Nacechowana powinna być też na indywidualne treningi z zawodniczkami, zwłaszcza tymi, które wykazują duże braki. Trzeba z nimi ćwiczyć. Tak jak to robi w poznańskim klubie Quay POSiR sławny trener Jewgienij Gomelski, opiekun złotych medalistek WNP z igrzysk w Barcelonie. Nie waha się on teraz indywidualnie trenować z przeciętnymi koszykarkami w Poznaniu.

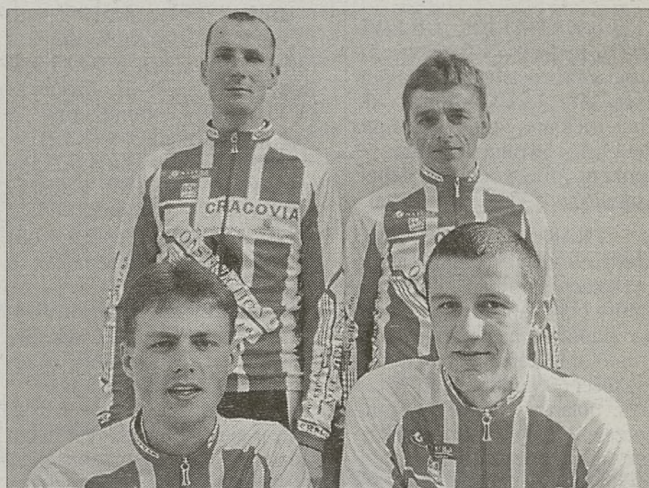
Prognozy przed sezonem były zbyt optymistyczne; liczone, że przebudowa pójdzie szybciej, transfery będą trafne. Tak się nie stało.

Rozmawiał: Jan Otałęga

Powstała zawodowa grupa kolarska

Construction-Cracovia

Druga w kraju, pierwsza w Małopolsce



Na dole od lewej: Tomasz Gustkowicz, Maciej Moląg, u góry od lewej: Adam Czuba, Mirosław Bieniasz Fot. Piotr Kędziński

W restauracji „Srebrna Góra” w Krakowie odbyła się oficjalna prezentacja zawodowej grupy kolarskiej Construction-Cracovia. To druga w kraju, a pierwsza w Małopolsce grupa profesjonalna, wyodrębniona z Autonomicznej Sekcji Kolarskiej Cracovia-Construction. Jej dyrektorem sportowym jest Wiesław Muniak, jego asystentem Mieczysław Pagacz, a lekarzem Janusz Lisiecki.

Grupę, która została zarejestrowana na rok, tworzą: Mirosław Bieniasz, Adam Czuba, Tomasz Gustkowicz i Maciej Moląg. - Zdajemy sobie sprawę, że konkurencja jest ogromna. Dzięki powstaniu grupy zawodowej czujemy się bardziej dowartościowani i docenieni - powiedział Czuba. - Oczywiście powstanie grupy nie oznacza, że forma i wyniki pójdą od razu w górę. Na to potrzeba czasu. Ja się nie ścigałem do tej pory na rowerach górskich, tylko na szosie. Z moimi umiejętnościami technicznymi poradzę sobie jednak w nowej roli - podkreślił Gustkowicz.

O założeniu grupy wspominał już 5,5 roku temu, podczas walnego zebrania KC Cracovia, kierownik ASK Seweryn Ratajczak. Od pomysłu do realizacji upłynęło sporo czasu, ale



Dyrektor sportowy grupy Wiesław Muniak Fot. Piotr Kędziński

kolarz Cracovii Bogusław Łabuz, zapewnia kolarzom kontrakty, sprzęt (rowery górskie i szosowe) oraz transport. Wojciech Bętkowski, dealer Skody, przekazał nam skodę fabia. Krakowskie Przedsiębiorstwo Turystyczno-Wypoczynkowe „Natura Tour”, którego dyrektorem jest Artur Mało-

MIROSŁAW BIENIASZ

Urodzony 9.01.1976. Mieszka w Czarnej k. Dębicy. W Cracovii-Construction: od 1997. Największe sukcesy: 13 miejsce w MP MTB 2000, 1 miejsce w Pucharze Tarnowa MTB 2000, 69 miejsce w Cape Argus szosa Kapsztad 2000.

ADAM CZUBA

Urodzony 28.02.1969. Mieszka w Krakowie. W Cracovii-Construction: od 1998. Największe sukcesy: 3 miejsce w mastersach GP MTB Lang Tomaszów Lubelski 1998, 10 miejsce w elicie GP MTB Lang Bytów 1999, 5 miejsce w elicie w klasyfikacji generalnej Wielka Nagroda MTB Beskid-Zywiec 1999, 39 miejsce w Cape Argus Kapsztad 1999, 10 miejsce w elicie MP MTB 2000, 1 miejsce w elicie mistrzostw Małopolski MTB 2000.

Do tej pory kolarze ścigali się profesjonalnie, ale na warunkach amatorskich. Od dziś mają stworzone o wiele lepsze warunki do startów. Chcemy, żeby wierzyli bardziej w siebie, żeby mieli komfort psychiczny, iż mają zapewnione potrzebne im środki. W sekcji mamy kilku młodych, wybijających się kolarzy, którzy w przyszłości mogą dotrzeć do kolegi z grupy zawodowej - powiedział Ratajczak.

TOMASZ GUSTKOWICZ

Urodzony: 8.11.1978. Mieszka w Krakowie. W Cracovii-Construction: od 1998. Największe sukcesy: 24 miejsce w Cape Argus Kapsztad 2000, 7 miejsce na etapie jazdy indywidualnej na czas w kat. U-23 w Giro del Capo Kapsztad 2000.

MACIEJ MOLĄG

Urodzony: 27.08.1977 w Proszowicach. Mieszka w Krakowie. W Cracovii-Construction: od 1997. Największe sukcesy: 5 miejsce w MP MTB U-23 1998 i 1999 Ustrzyki Dolne i Sławno, 12 miejsce w elicie w MP MTB 2000 Książ, 1 miejsce w elicie Wielka Nagroda MTB Beskid-Zywiec - Szczyrk 2000, 6 miejsce w elicie w klasyfikacji generalnej Wielka Nagroda MTB Beskid-Zywiec 2000, 1 miejsce w mistrzostwach Małopolski tor i MTB 1999.

cha, zapewnia nam pobyty na zawodach i zgrupowaniach, natomiast restauracja „Srebrna Góra” odżywianie. W R&R Pawlak z Poznaniem kupiliśmy sprzęt - powiedział Muniak.

Już jutro grupę czeka pierwszy start - w Polanicy Zdroju, w I edycji Skoda Auto Grand Prix MTB. W dalszym planie są starty w wielu zawodach, w tym we Francji oraz w eliminacjach Pucharu Świata w Szwajcarii i Austrii. (FIL)

❑ POKONALI NIEMCÓW.

Reprezentacja polskich hokeistów na trawie wygrała w Moenchengladbach z osłabionym brakiem kilku podstawowych zawodników zespołem mistrzów Europy - Niemcami 3-0 (1-0).

❑ **HAT-TRICK GILEWICZA.** Radosław Gilewicz z Tirolu Innsbruck w meczu z Grazer AK (3-0) popisał się hat-trickiem, zdobył bramki w 19, 32 i 66 min. Gilewicz z 19 golami przewodzi w tabeli strzelców, a Tirol jest liderem.

❑ **KARY NA LAZIO.** Lazio będzie musiał rozegrać jedno z trzech spotkań ligowych, które były zaplanowane na jego stadionie, na neutralnym terenie oraz zapłaci karę w wysokości 60 milionów lirów (28 tys. dolarów). Kary nałożone przez Włoski Związek Piłkarski spowodowane są rasistowskim zachowaniem kibiców Lazio, którzy podczas meczu derbowego z Romą wygwizdowali czarnoskórych piłkarzy rywala i powiewali transparentami o obraźliwych treściach.

❑ **DOPING WE WŁOSZACH.** Dwóch piłkarzy II-ligowej Piacenzy zostało w czwartek zawieszonych przez Włoską Ligę Piłkarską za stosowanie sterydów anabolicznych. Wcześniej doping wykryto o Couto (Lazio) i Davidsa (Juventus). (S)

Amatorzy do stołów!

Zarząd Wojewódzki Małopolskiego TKKF organizuje 12 i 13 maja w hali Wandy otwarty turniej tenisa stołowego dla amatorów. Zawodom patronuje „Dziennik Polski”.

Prawo startu w imprezie mają wszyscy chętni, bez względu na wiek, którzy nie uczestniczyli w rozgrywkach Polskiego Związku Tenisa Stołowego od 1.01. 1999 r. Turniej o randze mistrzostw małopolskiego TKKF rozegrany zostanie w konkurencji indywidualnej z podziałem na kategorie wiekowe. Uczestnicy muszą posiadać zgodę lekarza na udział w turnieju. **Zgłoszeń można dokonywać w ZW MTKKF w Krakowie, ul. Lenartowicza 14, tel. 633-26-62. (M)**

Sportowy ekran

14 WIZJA SPORT: NHL; 16.30-17 i 22.30-23 **EUROSPORT:** samochodowy Rajd Argentyny; 17-17.45 **EUROSPORT:** Magazyn „One World, One Cup” (piłkarska reprezentacja Polski); **18 EUROSPORT:** Algieria - Maroko (elim. piłkarskich MŚ); **20-21 EUROSPORT:** turniej tenisowy WTA w Hamburgu; **20 WIZJA SPORT:** liga holenderska; **21.20 TVP 2 i 23.30 TVP 1:** wiadomości sportowe; **1.25-2.25 TVP 1:** elim. ME siatkarzy.

Multi Lotek

losowanie ze środy
2, 6, 8, 10, 12,
14, 18, 19, 22, 23,
25, 31, 38, 39, 42,
48, 52, 60, 68, 79
losowanie z czwartku
3, 6, 9, 13, 20,
22, 26, 29, 33, 34,
38, 42, 48, 54, 58,
64, 71, 73, 74, 78

Duży Lotek

1, 9, 18, 28, 32, 40

Express Lotek

1, 10, 20, 26, 27

Twój Szczęśliwy Numerek

5
11, 30, 40, 41

II liga żużlowa

Zły początek, szczęśliwy koniec

Unia Tarnów - Iskra Ostrów 46-44

Unia: Wardzała 10 (w,3,3,3,1) Chartchenko 3 (2,0,1,-,-) Szczęch 6 (w,1,1,3,1) Budzik 2 (1,-,0,-,1) Jirout 12 (3,3,3,d,3,d) Bendzera 8 (0,2,1,2,3) Kołodziej 5 (1,2,2,2).

Iskra: Łęcki 8 (3,u,3,0,2) Poprawski 7 (1,2,1,0,3) Latosi 5 (2,1,2,0,u) Padowski 7 (3,0,0,2,2) Jäder 11 (2,2,3,1,3) Jaziewicz (ns), Szczepaniak 6 (1,1,2,2,0).

Najlepszy czas: Marian Jirout w III biegu - 70,71 sek. Sędziował Artur Kuśnierz (Częstochowa). Widzów 2,5 tys.

Pechowo dla tarnowian rozpoczął się ten mecz. W I biegu jadący na drugiej pozycji Wardzała upadł na tor. W powtórcie (w trzyosobowym składzie) debiutujący w Unii Grigori Chartchenko wyprzedził wprawdzie Poprawskiego, ale z Łeckim uporać się już nie zdołał.

W II wyścigu wyrócił się kolejny z tarnowian - Paweł Szczęch. Długo nie podnosił się z toru, pomocy udzielał mu lekarz. Na szczęście skończyło się na ogólnych potłuczeniach. Szczęch został oczywiście z tego biegu wykluczony, a gdy taśma ponownie poszła w górę, jako pierwszy wystartowali Padowski i Latosi (Budzikowi nie udało się do końca wyprzedzić żadnego z nich).

Dopiero w III biegu pierwszy na mecie zameldował się żuż-

wiec Unii. Jirout wygrał, ale jego partner (Bendzera) przyjechał ostatni. Było więc 12-6 dla gości i mało kto dawał wówczas szansę miejscowym na wygraną. Tym bardziej że widać było, iż żużlowcy Iskry są bardzo dobrze przygotowani, także sprzętowo. Udana rezerwa taktyczna w następnym wyścigu (Jirout za Budzika) sprawiła, iż ożyły nadzieje miejscowych kibiców. V bieg przyniósł pierwsze w tym dniu podwójne zwycięstwo tarnowian. Był remis.

Po IX biegu znów zrobiło się nieprzyjemnie dla gospodarzy. Jäder i Szczepaniak pokonali w stosunku 5-1 Bendzera i Szczęcha. Było 29-25 dla Iskry. Przełomowy okazał się XII bieg, w którym Wardzała i Kołodziej

w pięknym stylu pokonali Jädera i Poprawskiego. Przed biegami nominowanymi Unia miała czteropunktową przewagę. Następny nic nie zmienił (zakończył się wynikiem 3-3).

XIV wyścig rozpoczął się bardzo pomyślnie dla „jaskółek”. Najpierw na tor upadł Latosi. Uniści (Bendzera i Szczęch) jechali na 5-1. Na ostatnim wirażu przewrócił się jednak także Szczęch. Szybko wstał jednak i dobiegł z motocyklem do mety, ratując punkt dla swego zespołu.

W tym momencie wiadomo było już, iż Unia ten mecz wygra. Ostatni wyścig nie miał więc większego znaczenia. Para gości (Jäder i Łęcki) potwierdziła klasę, nie dając szans Wardzale i Jiroutowi. (RAF)

Bieg po biegu

I	Łęcki, Chartchenko, Paprawski, Wardzała (w)	2-4	2-4
II	Padowski, Latosi, Budzik, Szczęch (w)	1-5	3-9
III	Jirout, Jäder, Szczepaniak, Bendzera	3-3	6-12
IV	Jirout, Poprawski, Szczęch, Łęcki (u)	4-2	10-14
V	Jirout, Bendzera, Latosi, Padowski	5-1	15-15
VI	Wardzała, Jäder, Szczepaniak, Chartchenko	3-3	18-18
VII	Łęcki, Bendzera, Poprawski, Jirout (d)	2-4	20-22
VIII	Wardzała, Latosi, Chartchenko, Padowski	4-2	24-24
IX	Jäder, Szczepaniak, Szczęch, Budzik	1-5	25-29
X	Jirout, Padowski, Kołodziej, Łęcki	4-2	29-31
XI	Szczęch, Szczepaniak, Bendzera, Latosi	4-2	33-33
XII	Wardzała, Kołodziej, Jäder, Poprawski	5-1	38-34
XIII	Poprawski, Kołodziej, Budzik, Szczepaniak	3-3	41-37
XIV	Bendzera, Padowski, Szczęch, Latosi (u)	4-2	45-39
XV	Jäder, Łęcki, Wardzała, Jirout	1-5	46-44

Podziękowania od generała

WTŻ Warszawa - Wanda Kraków 60-30

WTŻ: Poważny 11 (3, 2, 3, 1, 3), Fijałkowski 9 (0, 3, 2, 2, 2), Żurawski 12 (2, 2, 3, 3, 2), Mardanzin 14 (3, 3, 2, 3, 3), Oskiewicz 6 (2, 1, d, -, 3), Ochla 6 (3, 0, -, 1, 2), Kwiatkowski 2 (-, -, 1, 1, -).

Wanda: Ślaczka 7 (1, d, 2, 3, d, 1), Niemczura 7 (2, 1, 2, 2, u), Łukaszewicz 11 (1, 3, 1, 3, 2, 1), Jełowicki 0 (0, -, -, d), Bornecki 4 (1, 1, 0, 1, 1, 0), Kędzior 1 (0, 0, 0, 0, 1).

Bieg po biegu: 3-3, 5-1, 5-1, 5-1, 1-5, 5-1, 1-5, 5-1, 5-1, 3-3, 4-2, 3-3, 5-1, 5-1, 5-1.

Najlepszy czas Roman Poważny w I biegu - 70,0 sek. Sędziował Leszek Demski (Ostrów). Widzów 300.

Po meczu żużlowcom obu drużyn dziękowali w parku maszyn Mieczysław Wachowski i gen. Tadeusz Wilecki. - *Porozmawiali, wymieniliśmy kilka uwag. Wie Pan, jak to w światku żużlowym* - opowiadał nam kie-

rownik krakowskiej drużyny, Stanisław Rudzki.

Gospodarze przyjęli Wandę ciepło i to dosłownie, bo po spotkaniu, które odbywało się przy słonecznej pogodzie odbył się piknik, na którym serwowano gorące kiełbaski. Na torze nie było jednak zmiłuj się. Warszawa w porównaniu z ubiegłym, debiutanckim sezonem poważnie wzmocnili się dwoma Rosjanami i sprzętem. Goście naliczyli im aż 16 motocykli. W stołecznym zespole wystąpił także nowo pozyskany (na mały kontrakt) Dariusz Fijałkowski. Ten wychowanek Wandy nabrał doświadczenia w szeregach ekstrakligowego Włókniarza Częstochowa i wczoraj w kilku biegach pokazał płeć swym kolegom z Krakowa.

Wanda walczyła na miarę swych możliwości. Z dobrej strony pokazał się Niemczura, którego zdobycz punktowa byłaby

wyższa, gdyby nie zerwany łańcuch na przedostatnim zakręcie przed metą XV wyścigu. Upadł, a rozpędzony Łukaszewicz, ratując się przed najechaniem partnera, dał się wyprzedzić Żurawskiemu. Zamiast remisu (Niemczura jechał za prowadzącym Mardanzinem), goście ulegli w nim 1-5. W IV wyścigu było podobnie, przy czym wówczas łańcuch zerwał się drugiemu Ślaczce. Podwójne zwycięstwa dla Wandy odniosły pary: Ślaczka - Łukaszewicz (V bieg) i Ślaczka - Niemczura (VII).

W pozostałym meczu: **TŻ Lublin - Śląsk Świętochłowice 49-40.** Pauzował ŻKS Krosno.

1. TŻ Lublin	3	5	+26
2. Unia	2	4	+42
3. WTŻ Warszaw.	2	2	+13
4. Śląsk	2	2	0
5. Wanda	3	1	-70
6. Iskra	1	0	-2
7. ŻKS Krosno	1	0	-9

(KRZYK)

Sam Gollob to mało

W meczu ekstrakligi żużlowej Pergo Gorzów z Bractwem Polonią Bydgoszcz sam **Tomasz Gollob** zdobył dla mistrzów kraju aż 18 punktów (w 6 wyścigach), ale to nie wystarczyło do pokonania gospodarzy, bo partnerzy pojechali słabo.

Pergo Gorzów - Bractwo Polonia Bydgoszcz 52-38. Punkty: Paluch 12, Crump 11, Staszewski 9, Flis 8, Świst 7, Okoniewski 5 - T. Gollob 18, Wiltshire 9, Protasiewicz 7, Gustafsson 2, Robacki 2.

Apator Adriana Toruń - ŻKŻ Polmos Zielona Góra 55-35. Jonsson 12, Mir. Kowalik 12, Bajerski 10, Jaguś 9, Chrzanowski 7, Kłos 5, Kościecha 0 - Stonehewer 12, Husz-

cza 10, Kurmański 7, Kujawa 3, Stojanowski 2, Richardson 1, Kuciapa 0.

Polonia Piła - Włókniarz Częstochowa 56-34. Hampel 11, P. Karlsson 11, J. Gollob 10, Drabik 10, Jabłoński 7, Gapiński 6, Miśkowiak 1 - Pietrzyk 12, Jędrzejak 8, Walasek 7, Malecha 4, Bardecki 3.

Unia Leszno - Atlas Wrocław 44-46. Pecyna 10, Adams 10, Baliński 8, K. Kasprzak 7, Fierlej 1 - Ułamek 13, Sawina 9, Krzyżaniak 7, Nicholls 6, Hancock 6, Słaboń 5.

1. Atlas	5	8	+72
2. Polonia	4	8	+56
3. Apator	5	8	+82
4. Pergo	4	4	-9
5. Bractwo	4	4	+51

6. ŻKŻ	3	2	-38
7. Unia	5	0	-81
8. Włókniarz	4	0	-133

I liga

Wyniki spotkań piątej kolejki I ligi żużlowej: GKM Quick-Mix Grudziądz - Kolejarz Rawicz 46-43, RKM Rybnik - Wybrzeże Gdańsk 55-35, Stal Rzeszów - Start Gniezno 46-43, TŻ Opole - ŁTŻ Łódź 45-45.

1. RKM	4	8	+56
2. Stal	4	6	+55
3. Wybrzeże	4	6	+28
4. GKM	4	4	-5
5. Kolejarz	4	4	+2
6. Start	4	2	-10
7. ŁTŻ	4	1	-62
8. TŻ	4	1	-64

(KRZYK)

Siatkarze w Sofii

O finały ME

Awans do finałowego turnieju ME siatkarzy, który odbędzie się od 8 do 16 września br. w Ostrawie, jest stawką rozpoczynającego się dziś w Sofii II etapu eliminacji. Przed rokiem w Opolu Polacy odnieśli trzy zwycięstwa, nie tracąc nawet seta i są głównymi kandydatami do zajęcia premiowanego 1. miejsca w rywalizacji z Bułgarią, Belgią i Izraelem.

Trener **Ryszard Bosek** ma problemy personalne, wcześniej kontuzja wyeliminowała z gry **Świderskiego**, po ostatnich sprawdzianach z Łotyszami odpadł (dolegliwość kręgosłupa) rozgrywający **Zagumny**.

Skład: rozgrywający - **Stelmach** (Yahoo Italia Ferrara), **Żygadło** (Galaxia Juąjska AZS Bank Częst.), przyjmujący - **Murek** i **Bąkiewicz** (Galaxia), **Gruszka** (Alimenti Sardi Cagliari), **Musiak** (Mostostal Azoty Kędz. Koźle), atakujący **Papke** (Mostostal), środkowi - **Stancelewski** (Warka Czarni Radom), **Gołaś** (Galaxia), **Kadzewicz** (Indykpol AZS Ol.), **Prus** (Mostostal), libero 40-letni **Wójcik** (Jastrzębie Borynia).

Dziś gramy z **Izraelem**, jutro z **Belgią**, na zakończenie z **Bulgarią**. - *Nie przyjechalismy do Sofii po to, żeby walczyć, ale wygrać turniej* - powiedział pochodzący z Kęt **Piotr Gruszka**. (SAS)

Lech Basket Liga

Zanosilo się na pogrom

Polonia-Warbud Warszawa - Azoty Unia Tarnów 83-66 (24-9, 26-21, 19-16, 14-20). Najwięcej **Polonia: Jeklin 18, Gee 14, Azoty Unia: Marculewicz 13, Kwiatkowski 12, Mujagić 10, Majchrzak 8, Sanders 7, Stokłosa 5, Sulowski 4, Sagias 3, Radwan 2, Zurawski 2. Sędziowali: Woźniewski i Wojciechowski (Łódź). Widzów 150.**

Oba zespoły przystąpiły do tego meczu w osłabionych składach. W Azotach zabrakło Browna, który z powodu kilkudniowych zaległości finansowych klubu odmówił wyjazdu do Warszawy, wśród gospodarzy nie grał kontuzjowany Fish.

Gospodarze w 3 min prowadzili 12-0 (pierwsze punkty dla „jaskółek” zdobył Marculewicz dopiero w 5 min), w 8 min 21-3. W II i III kwarcie utrzymywało się wysokie prowadzenie miejscowych. W 28 min po punktach Trojanowskiego, Polonia prowadziła już nawet 69-39 i zanosilo się na prawdziwy pogrom „jaskółek”.

Inne mecze o miejsca 9-15: AZS Toruń - Legia 104-99 po dogrywce, SKK Szczecin - Bobry Bytom 87-80.

O 5. miejsce: Pogoń R. Śląska - Malfarb Budrem Stal Ostrów Wlkp. 85-81. **O 7. miejsce:** Brok Słupsk - Spójnia Stargard Szczeciński 72-75. (STM)

MŚ w tenisie stołowym w Osace

Już bez Polaków

Wszyscy Polacy odpadli już z turniejów indywidualnych trwających w Osace mistrzostw świata w tenisie stołowym. Jako ostatniemu nie powiodło się **Lucjanowi Błaszczykowi**, który w 1/16 finału przegrał po zaciętej walce z numerem 1 światowego rankingu **Wang Liqinem 2-3 (-13, -18, 16, 12, -10).**

Do czołowej szesnastki mistrzostw oprócz Błaszczyka nie awansowali też m.in.: Francuz Jean-Philippe Gatien po porażce ze Szwedem Joergenem Perssonem oraz Belg Jean-Michael Saive, którego pokonał Francuz Patrick Chila. Są w niej m.in. wszyscy najlepsi Chińczycy: Liu Guoliang, Kong Linghui, Ma Lin, Liu Guozheng oraz Władimir Samsonow, Jan-Ove Waldner,

Zoran Primorac, Kim Taek-Soo, Joerg Roskopf.

W 1/32 finału z turnieju indywidualnego odpadli: Marcin Kusiński, którego ograł broniący tytułu mistrzowskiego Chińczyk Liu Guoliang 3-1 (9, -18, 17, 12) oraz Tomasz Krzeszewski, pokonany 3-0 (15, 11, 15). W tej fazie rozgrywek Lucjan Błaszczyk wygrał z Kanadyjczykiem Johnem Huangiem 3-0 (15, 16, -15, -20, 21).

W czołowej ósemce turnieju indywidualnego kobiet jest tylko jedna zawodniczka pochodząca z kraju europejskiego - Rumunka Mihaela Steff. Oprócz niej Europę w tej fazie rywalizacji reprezentować będzie również zawodniczka Austrii chińskiego pochodzenia Liu Jia.

(MAS)

W Berlinie Gustafsson za Screena

Kontuzja Rickardssona

Pod znakiem zapytania stał udział Tony'ego Rickardssona w pierwszych tegorocznych zawodach o indywidualne mistrzostwo świata na żużlu - **Grand Prix Niemiec**.

Szwed odniósł kontuzję ręki i nie będzie w pełni sił w sobotni wieczór, gdy na Friedrich Ludwig Jahn Stadion w Berlinie odbędzie się inauguracja cyklu 2001. Wypadek byłego mistrza świata (w ubiegłym roku brązowy medal) miał miejsce we wtorek, gdy startował w barwach Masarny w lidze szwedzkiej.

- *Nie wiem, czy kość nadgarstka jest złamana, czy tylko*

pęknięta i nie chcę wiedzieć. Nie prześwietlałem ręki i nie będę tego robił. Jedynym problemem jest, czy będę mógł utrzymać kierownicę. Jeżeli tak, to wystartuję. Ręka mnie bardzo boli, ale bólu się nie boję. Wolę ją czuć, niż nie mieć w niej czucia - powiedział Rickardsson.

Tydzień wcześniej podczas meczu na Wyspach Brytyjskich Eastbourne z King's Lynn złamała jedną z kości doznał Joe Screen. Anglik na pewno nie wystartuje w Berlinie, został już zastąpiony przez **Henrika Gustafssona**, pierwszego rezerwowego na liście. (KRZYK)

Hokejowe mistrzostwa świata w Niemczech

Pamiętacie Fatikowa?

Sensacja – Łotysze grają o utrzymanie się!



Z meczu Szwecja – Ukraina 5-0. Bramkę Smiczuka atakuje Szwed Huselis

Na hokejowych mistrzostwach świata w Niemczech zakończyła się I faza imprezy. Poznaliśmy 12 zespołów, które teraz grać będą w dwóch grupach po 6 drużyn. Najlepsze drużyny (z ostatnich miejsc) utworzą podgrupę, która stoczy pojedynki o pozostanie w gronie najlepszych.

W czołowej 12 są wszyscy potentaci hokeja: Kanada, Cze-

chy (obrońca tytułu), Rosja, Szwecja, USA, Finlandia, Słowacja. W tym gronie zabrakło Łotyszy, którzy w ostatnim meczu grupowym ulegli nieoczekiwanie Ukrainie 2-4. Wcześniej Łotwa pokonała USA 2-0, ale ta wygrana nic jej nie dała. Ukraina i Łotwa mają po 2 punkty, ale bezpośredni mecz wygrali Ukraińcy i oni znaleźli się w czołowej 12.

Wysoką formę zaprezentowała Kanada, pokonując Rosję 5-1. W zespole rosyjskim słabo bronili obaj bramkarze: Sokół i jego zmiennik, po trzech puszczonych golach Sztalenko.

Niemcy przegrali z Białorusią 0-2, ale ten mecz nie decydował już o niczym, Niemcy z 3 punktami znaleźli się w 12, Białoruś, po porażce ze Szwajcarią, skazana była na ostatnie miejsce w grupie. Rewelacyjnie bronił w tym meczu golkipier Białorusi 33-letni Fatikow, którego dobrze pamiętamy z występów w lidze polskiej, w tym w Cracovii. Teraz broni w zespole Łada Togliatti.

W MŚ w Niemczech występuje ostatecznie 92 graczy z NHL, najwięcej bo 22 ma Kanada, 20 USA, 12 Finlandia, 9 Czechy, 8 Słowacja i Szwecja, po 5 Rosja i Łotwa, po jednym Białoruś, Ukraina i Niemcy.

Ważna informacja dla polskiej reprezentacji, która za rok wystąpi w MŚ w Szwecji. Wylosowaliśmy numer 15, Słowenia 16, Japonia (ma zagwarantowane uczestnictwo w finałach do 2005 r.) 14. Tak więc na pewno w jednej grupie nie spotkamy się z tymi zespołami. (AS)

4 bm: Kanada – Szwajcaria, Niemcy – Włochy (transmisja w Premiere Word, g. 19.30).

Grupa F

Zaliczone mecze: Finlandia – Słowacja 5-2, Finlandia – Austria 5-1, Słowacja – Austria 5-0, Szwecja – USA 2-2, Szwecja – Ukraina 5-0, USA – Ukraina 6-3.

1. Finlandia 2 4 10-3
2. Szwecja 2 3 7-2
3. USA 2 3 8-5
4. Słowacja 2 2 7-5
5. Ukraina 2 0 3-11
6. Austria 2 0 1-10

4 bm: Słowacja – Ukraina i Szwecja – Austria.

0 utrzymanie się

Ostatnie 4 zespoły z poszczególnych grup (Białoruś, Japonia, Łotwa, Norwegia) grają o utrzymanie się (każdy z każdym, bez zaliczenia meczów z I rundy). Wiadomo, że nie może spaść Japonia, zdegradowane będą dwa zespoły, chyba Norwegia i Białoruś, ich miejsce zajmą za rok Polska i Słowenia.

4 bm: Łotwa – Białoruś i Japonia – Norwegia. (AS)

Puchar Stanleya: St. Louis o ćwierć kroku od półfinału

Bramka – dziwoląg

St. Louis Blues są o mały krok od zakwalifikowania się do półfinału Pucharu Stanleya. Po raz trzeci wygrali z ubiegłorocznym finalistą Dallas i prowadzą w play off 3-0. Blisko półfinału jest najlepsza drużyna regularnego sezonu Colorado (prowadzi z Angeles 3-1). Obronca Pucharu „Diabły” z New Jersey prowadzą 2-1 z Toronto, największe emocje towarzyszą meczom Pittsburgh – Buffalo, drużyna Krzysztofa Oliwy prowadzi już 2-0, ale teraz przegrała dwa mecze u siebie, jest remis 2-2.

Bramka Stillmana w połowie drugiej dogrywki dała zespołowi St. Louis zwycięstwo na własnym lodowisku nad Dallas 3-2. Gola strzelił Stillman. Pokonał bramkarza Belfoura strzałem pod poprzeczkę. – Długo czekałem na takiego gola – powiedział po meczu 27-letni hokeista. – Chociaż z drugiej strony to przecież nic wielkiego, po prostu uderzyłem mocno krążek w kierunku bramki. Stars nie pomógł fakt, iż do zespołu powrócił po kontuzji najlepszy strzelec tego zespołu Modano.

New Jersey Devils pokonali w Toronto „Kłowne Liście” 3-2 także po dogrywce. Decydującego gola w 7 min dogrywki zdobył obrońca Rafalski. Strzelił z okolic niebieskiej linii, ale po drodze krążek odbił się od żywego obrońcy gospo-

darzy Crossa i zaskoczył bramkarza Josepha. – Naprawdę ogromny pech, to wszystko co mogę powiedzieć – stwierdził po meczu 31-letni Joseph. – Rozegrałem wiele dogrywek w karierze, ale taką dziwną bramkę straciłem po raz pierwszy. Myślę, że nie było w tym niczyjej winy.

Na 2-2 wyrównali stan rywalizacji hokeiści Buffalo, który wygrali 5-2 na wyjeździe z drużyną Oliwy – Pittsburgh. Do drużyny z Pittsburgha po absencji w dwóch spotkaniach powrócił Jagr, jednak jego obecność nie pomogła „Pingwinom”. Zwycięzcy mieli dwóch bohaterów. Pierwszym z nich był Barnes, który zdobył dwa gole, a drugim bramkarz Haszek, który obronił karnego, strzelanego przez swego rodaka Strakę. – To był bardzo ważny moment dla nas. Prowadziliśmy 3-2 i rywale mieli dużą szansę na wyrównanie z karnego – powiedział Haszek.

Eastern Conference: Toronto Maple Leafs – New Jersey Devils 2-3, stan rywalizacji 2-1 dla Devils, Pittsburgh Penguins – Buffalo Sabres 2-5, stan rywalizacji: 2-2

Western Conference: St. Louis – Dallas 3-2, stan rywalizacji 3-0, Los Angeles – Colorado 0-3, stan rywalizacji 3-1 dla Avalanche.

(AS)

Półfinał Ligi Mistrzów: Leeds – Valencia 0-0

Popisowa obrona

Sędziował Włoch Collina. Żółte kartki: Carboni i Baraja. Widzów 36.437.

Leeds: Martyn; Mills, Rio Ferdinand, Matteo, Harte; Bowyer, Batty, Dacourt, Kewell; Viduka, Smith.

Valencia: Canizares – Angoloma, Pellegrino, Ayala, Carboni – Mendieta, Albelda, Baraja, Kily Gonzalez (90 Vicente) – Sanchez (66 Zahovic), Carew.

Pierwsze spotkanie półfinałowe między Leeds i Valencią zakończyło się wynikiem bezbramkowym, co w korzystniejszej sytuacji, w obliczu rewanżu, stawia drużynę z Hiszpanii.

Podobnie jak w meczu Real – Bayern, stroną częściej atakującą byli gospodarze, ale Valencia pokazała znakomicie zorganizowaną grę obronną. Bardzo aktywna, goście mieli wprawdzie jednego nominalnego napastnika (Norwega Carewa), ale wszyscy pomocnicy włączali się do akcji ofensywnych, bardzo aktywny był też obrońca Angoloma.

Ta mądra gra Valencií sprawiła, iż mimo sporej przewagi w I połowie Leeds miał praktycznie tylko dwie pozycje (12 min strzał „nożycami” Carewa obok słupka, 39 min. Smith z 4 metrów nie trafił piłką w światło bramki). Valencia też miała dwie okazje, w 18 min Mendieta trafił piłką w poprzeczkę, w 42 min nie obstawiony Sanchez uderzał z 15 m, Martin wybił piłkę na róg.

Piotr Świerczewski

Lens czy nadal Bastia?

Piotrowi Świerczewskiemu kończy się 1 lipca kontrakt z klubem Bastia. Po tym terminie będzie tzw. wolnym graczem, a więc klub, który będzie go chciał pozyskać nie musi płacić odstępnego Bastii.

– Po 6 latach gry w Bastii chcę zmienić klub – mówi Piotr Świerczewski. – Potrzebuje nowych wyzwań, na zakończenie kariery sportowej chciałbym zagrać w silniejszym zespole. A w Bastii nie ma na to widoków. Teraz gramy przeciętnie, być może, zajmując 8-9 miejsce uda się nam zakwalifikować do Pucharu Intertoto. Ale wiadomo, że ten puchar nie ma takiej rangi jak choćby Puchar UEFA. Miałem kilka propozycji, ostatecznie wybrałem Lens. Ten klub przed rokiem grał w Lidze Mistrzów, chce znowu montować silną drużynę. Byłem po rozmowach z prezydentem tego klubu w Paryżu, w ten weekend miałem podpisać kontrakt. Tymczasem prezydenta Lens nie było. Nie wiem co o tym sądzić. Być może rozmyślili się.

– Jeśli nie Lens, to co?
– Bastia chciałaby, żebym nadal u nich grał i pomógł drużynie. Nie wykluczam też takiej ewentualności, ale nie ukrywam, że wolalbym zmienić klub. Wszystko powinno się wyjaśnić w ciągu najbliższych kilku, kilkunastu dni.

Rozmawiał: AS

Vialli w Watfordzie

Gianluca Vialli, b. piłkarz reprezentacji Włoch, został menedżerem I-ligowego klubu angielskiego Watford. Wcześniej, do września 2000 r., Vialli pracował jako menedżer i grał w Chelsea. (PAP)

II odsłona przyniosła napór gospodarzy, którzy atakowali przez pierwsze 20 minut niemal nonstop. W 52 min po główce Matteo z 4 metrów, Canizares zdołał w ostatniej chwili wybić piłkę na róg. W 62 min w pole karne wpadł Smith, ale z kąta strzelił nad poprzeczką. W 69 min wydawało się, że musi być 1-0 dla Leeds, z 3 metrów główkował Bowyer w... poprzeczkę.

Valencia przetrzymała jednak 20-minutowy napór gospodarzy, którzy z każdą minutą tracili koncept gry, nie mogąc w żaden sposób rozmontować obrony gości. Pod koniec meczu coraz groźniejsze były kontry Hiszpa-

nów. W 87 min Carew nie trafił w światło bramki z 12 m, już w przedłużonym czasie gry po strzale Vicente, Ferdinand wybił piłkę z linii bramkowej, a za moment piłka po główce Ayali omal nie wpadł do siatki.

Ciekawe jak będzie w rewanżu? Zapewne tym razem Valencia postawi na atak, jaką taktykę zastosuje Leeds?

Przypomnę, że w pierwszym, wtorkowym meczu półfinałowym LM Real Madryt przegrał z Bayernem Monachium 0-1 (0-0), po голу Elbera w 55 min.

Rewanżowe mecze 8 maja w Walencji, 9 maja w Monachium. (AS)



„Nożyce” napastnika Valencií – Carewa

Fot. PAP/EPA

Koszykówka NBA

Dwie niewiadome

Pozostały jeszcze dwie niewiadome w I rundzie play off NBA. Do rozstrzygnięcia rywalizacji Utah – Dallas i New York – Toronto potrzebne będą piąte mecze.

Pierwszy raz od 20 lat koszykarze Sacramento Kings znaleźli się w II rundzie play off. Zawdziejczają to w dużej mierze Predragowi Stojakowiciowi, który był nie do zatrzymania dla rywali z Phoenix. Środowe zwycięstwo nie przyszło „Królom” łatwo – w II kwarcie, po serii 22 „pudeł” z gry przegrywali już 19 punktami. Jednak 37 pkt Stojakowica oraz dobra końcówka w wykonaniu Webbera pozwoliła im zwyciężyć 89-82.

Wybrano najlepszą piątkę defensywną NBA obecnego sezonu. Znaleźli się w niej: Payton (Seattle), Kidd (Phoenix), Mutombo (Philadelphia), Garnett (Minnesota) i Duncan (San Antonio). II piątka: Bryant (Lakers), Christie (Sacramento), O’Neal (Lakers), Bowen (Miami) i P.J. Brown (Charlotte).

Najwięcej głosów od trenerów NBA dostał Mutombo, wybrany niedawno defensywnym graczem roku.

Konferencja Wschodnia: Orlando Magic – Milwaukee Bucks 104-112 (McGrady 25, M. Miller 22 – Allen 26, Cassell 25, G. Robinson 17), stan rywalizacji 3-1, awans Milwaukee; Toronto Raptors – New York Knicks 100-93 (Carter 32, Childs 25 – Houston 27, Sprewell 24, Rice 19), stan rywalizacji 2-2; Indiana Pacers – Philadelphia 76ers 85-88 (R. Miller 32, Rose 18 – Iverson 33, Mutombo 16 pkt i 11 zb.), stan rywalizacji 3-1, awans Siexers.

Konferencja Zachodnia: Dallas Mavericks – Utah Jazz 107-77 (Nowitzki 33, Nash 27, Finley 20 pkt i 12 zb. – Malone 25), stan rywalizacji 2-2; Phoenix Suns – Sacramento Kings 82-89 (C. Robinson 24, Kidd 13 pkt i 14 as. – Stojakovic 37, Webber 15 pkt i 10 zb.), stan rywalizacji 3-1, awans Sacramento. (ACHI)



Od dziś – do poniedziałku odbywać się będą mecze ligi niemieckiej i włoskiej. Nasz ekspert Stanisław Wayda typuje 2 mecze typuje trzydogowo, 5 dwudogowo, a w 6 stawia na pewniaków. Gwarancją minimum wygranych są 2 jedenastki i 6 dziesiątek.

1. Borussia D. – Stuttgart	4	4	2	1	-	-
2. Eintracht Frankfurt – Bochum	5	3	2	1	-	-
3. Freiburg – Hertha Berlin	3	4	3	-	X	-
4. Hamburger SV – Kaiserslautern	4	4	2	1	X	-
5. Hansa – Energie Cottbus	5	4	1	1	-	2
6. Bayer Leverkusen – Bayern	2	5	3	1	X	2
7. Schalke 04 – Wolfsburg	6	3	1	1	-	-
8. TSV 1860 Monachium – FC Koeln	3	4	3	1	-	2
9. Werder Brema – Unterhaching	6	3	1	1	-	-
10. Bologna – Udinese	5	4	1	1	X	-
11. Inter Mediolan – Atalanta	5	3	2	1	X	-
12. Juventus Turyn – AS Roma	4	5	1	1	-	-
13. Lecce – Brescia	3	5	2	1	X	2

Dla ww. zakładów obowiązuje oznaczenie: inne. (FIL)

Małopolska liga juniorów

CRACOVIA - GARBARNIA 2-0 (1-0). 1-0 Szwajdych 9, 2-0 Szwajdych 51. **Sędziował** Zbigniew Marszałek.

Cracovia: Aksamit - Bednarski, Krasnoszczuk, Sadzik (73 Socha), Kowalski - Szwajdych, Maderak (65 Kurnik), Nowak, Ciągwa (81 Malec) - Turecki (46 Domagała), Cebula.

Garbarnia: Miś - Targosz, Kotowicz (53 Dziuba), Izowski - Wyroba (46 Jamka), Feluś (46 Nocoń), Słupek, Szumny, Szepka (80 Skalski) - Kwater, Słowiński.

Piłkarze Cracovii byli w tym meczu wyraźnie lepsi. Prowadzenie objęli dość szybko po dośrodkowaniu z rzutu różnego i pięknym strzale głową Szwajdycha. Chwilę później bliski wyrównania był Feluś, ale piłka po jego strzale z rzutu wolnego przeszła tuż obok słupka. W 31 min znakomitą sytuację zaprzępaścił Ciągwa, który otrzymał piłkę na 10 metrze i nie atakowany przez nikogo strzelił wysoko nad poprzeczką. Przed przerwą Szwajdych mógł jeszcze raz wpisać się na listę strzelców, jednak po jego strzale głową piłka odbiła się od poprzeczki i wyszła w pole.

W 51 min z rzutu wolnego dośrodkował Cebula, Domagała oddał strzał z bliskiej odległości, Miś odbił piłkę, jednak ta spadła wprost pod nogi Szwajdycha i ten bez kłopotu skierował ją do siatki. W 63 minucie indywidualną akcję przeprowadził najlepszy w zespole Garbarni Szumny, który po minięciu kilku rywali oddał jedyny w całym meczu strzał w światło bramki rywala. **(PAN)**

UNIA TARNÓW - KRAKUS NOWA HUTA 2-0 (2-0). 1-0 Hajduk 27, 2-0 Krauze 31. **Sędziował** Jerzy Ogorzelec z Dąbrowy Tarnowskiej. **Mecz bez kartek.**

Unia: Gurgul - A. Juszczyk (88 Biel), Fryś, Bartkowski, D. Juszczyk (75 Popiela) - Matras (63 Bąk), Hajduk, Krauze, Jędrusik - Brożek (80 Tarchała), Chrobak.

Krakus: Murzański - Bonar, Sosin, Gajoszek, Szul - Kurlito, Frączyk (36 Milnerowicz), Gratkowski (61 Zyguła), Szczygieł - Inglot, Sidelko.

Niemal całe, rozgrywane na głównym boisku Unii, spotkanie toczyło się pod dyktando miejscowych. Tarnowianie grzeszyli jednak nieskutecznością i małą precyzją ostatnich podań. Już w 7 min na listę strzelców wpisać mógł się Matras, ale z 5 m posłał piłkę wprost w bramkarza. Po kilkunastominutowym naporze gospodarzy nieco śmielej zaatakowali krakowianie. Pierwsza bramka była efektem indywidualnej akcji Hajduka, który minął Gajoszkę, następnie położył na ziemi Murzańskiego i z ostrego kąta strzelił do pustej bramki. Cztery minuty później Jędrusik dograł piłkę do Chrobaka, a po jego centrze wzdłuż bramki nadbiegający Krauze z najbliższej odległości wpakował ją do siatki.

Tuż po wznowieniu gry w drugiej połowie mogło być 3-0, ale Brożek przegrał pojedynek sam na sam z Murzańskim. Po godzinie bliski szczęścia był z kolei Jędrusik, kończący jego indywidualną akcję strzał z ostrego kąta przeszedł jednak obok długiego słupka. W ostatnim kwadransie tarnowianie stworzyli sobie jeszcze kilka dogodnych sytuacji, seryjnie je jednak marnując. **(STM)**

BKS BOCHNIA - HUTNIK 0-1 (0-0). 0-1 Madej 76. **Sędziował** Paweł Płoskonka z Tarnowa. **Żółte kartki:** Serafin - Majkut, Sowa. **Czerwona kartka** - Serafin. **Widzów** 200.

Bochnia: Pączek - Kowalski, Serafin, Gawłowicz, Pach - Fa-

ryński (55 Kaczmarczyk), Maślaniak (55 Skoczek), Goryczko, Nowak - Więsek (86 Rachwałski), Leśniak (55 Waligóra).

Hutnik: Sotnicki - Kot, Majkut, Cham - Madej, Cewicki, Nowak, Sowa, Wiącek - Dutka (85 Myca), Łach (87 Cieśla).

Goście, którzy nie mogli wystawić wielu swoich najlepszych zawodników, od początku nastawili się na uważną grę w obronie i wyprowadzanie szybkich kontrataków. Gospodarze nie umieli poradzić sobie ze skomelowaną obroną rywala. W 76 min Wiącek posłał daleką piłkę z rzutu wolnego, bramkarz gospodarzy zupełnie niepotrzebnie wyszedł na 16 metr, aby wybić futbolówkę, jednak przedzielił go Madej i lobem posłał ją do siatki. W końcówce gospodarze rzucili się do desperackich ataków i mimo iż grali w dziesiątkę, osiągnęli znaczną przewagę. Dobre sytuacje mieli Goryczko i Waligóra, ale wynik nie uległ zmianie. **(PAN)**

BOREK - HEJNAŁ KĘTY 1-4 (0-0). 0-1 Płonka 57, 0-2 Płonka 64, 0-3 B. Chrapkiewicz 71, 0-4 Chiliński 75, 1-4 Oleksyk 85 (karny). **Sędziował** Robert Jachura. **Mecz bez kartek. Widzów** 30.

Borek: Czerwiec - Woźniak (71 Jabłoński), Włoczek (20 Król), P. Piwowarczyk, Sadtke - M. Piwowarczyk (71 Kępa), Grzesiak, Śmiałek (75 Ryż), Oleksyk - Szopa, Urbański.

Hejnał: Mrowiec - T. Chrapkiewicz, Drabek, Strzeżoń, Berestko (75 Tomala) - Klebański, Łysoń, Majkuciński, B. Chrapkiewicz (79 Socha) - Płonka (80 Baba), Chiliński (82 Mdyalarz).

Kolejny mecz piłkarze Borku przegrywają tracąc bezsensowne bramki po błędach obrony. W I połowie to oni byli stroną przeważającą. Jedyną okazję miał za to zawodnik Hejnału Płonka, który z 5 m nie trafił do pustej bramki.

Goście rozstrzelali się po przerwie. Dwie pierwsze bramki zdobył najlepszy w drużynie gości Mateusz Płonka. Przy pierwszej wykorzystał niefort Borku (zderzenie obrońcy i bramkarza), dopadł do bepańskiej piłki i umieścił ją w siatce. Przy drugiej pomógł mu bramkarz gospodarzy (przy próbie złapania nie opanował piłki) i głową podwyższył na 2-0. Po kontrach i dośrodkowaniach z lewej strony padły dwa kolejne gole - piłkę w siatce umieszczali B. Chrapkiewicz i Chiliński. Hono-

rową bramkę dla gospodarzy zdobył Oleksyk z rzutu karnego, podyktowanego za faul. **(MAS)**

SANDECJA NOWY SĄCZ - OKOCIMSKI BRZESKO 6-0 (3-0). 1-0 Darlewski 27, 2-0 Szczepanik 29, 3-0 Ostrowski (samobójcza), 4-0 Dywan 52, 5-0 Jawczak 70, 6-0 Najduch 87. **Sędziował:** Krzysztof Olchawa z Nowego Sącza. **Widzów** 150.

Sandecja: Cisowski (46 Kantor) - Rogal, Polański, Hebda, Radzik - Darlewski, Szczepanik, Noga (57 Jawczak), Trojan - Gryźlak (46 Najduch), Dywan (69 Kosiński).

Okocimski: Mrzygłód - Płachno, Zydrón, Pałach, Ostrowski - Piotr Kowalczyk, Paweł Kowalczyk, Ptasieński, Gurgul - Wojkowski, Miguła.

Zespół gości przyjechał do Nowego Sącza w jedenastoosobowym składzie. Trudy spotkania dały się we znaki młodym zawodnikom Okocimskiego, którzy w końcówce oddali pole gospodarzom, ponosząc wysoką porażkę. Na pierwszą bramkę dość liczni widzowie (głównie złożeni z rodziców piłkarzy) czekali przez przeszło dwa kwadransy. Później rozwiązał się wórek. Podopieczni trenera Wiesława Spiegła odnieśli trzecie z kolei bardzo wysokie zwycięstwo. Napracowali na nie również znajdujący się w orbicie zainteresowań szkoleniowców pierwszego zespołu ze stadionu przy ul. Kilińskiego Michał Gryźlak oraz Przemysław Dywan. **(JH)**

JADOWNICZANKA - WAWEL 1-8 (0-4). 0-1 Dobosz 7, 0-2 Dobosz 26, 0-3 Dobosz 32, 0-4 Mieszkowski 41, 1-4 Kargul 48, 1-5 Jędrzejewski 54, 1-6 Wolarek 58, 1-7 Nowka 72, 1-8 Stokłosa 81.

Mecz rozegrany awansem: **WISŁA - DUNAJEC NOWY SĄCZ** 5-2 (1-2). Tyczkowski 43, 46, 65, Łach 59, Karwat 90 - Mrowca 24, Bochenek 28 (karny).

1. Wisła 19 51 93-19
2. Hutnik 20 42 54-22
3. Hejnał 20 42 42-15
4. Cracovia 19 36 37-23
5. Sandecja 20 35 48-23
6. Unia 20 35 51-32
7. Bochnia 19 35 36-30
8. Wawel 20 28 41-38
9. Dunajec 18 23 29-32
10. Okocimski 18 19 21-47
11. Garbarnia 19 18 29-36
12. Krakus 19 17 34-49
13. Borek 18 7 23-53
14. Jadownicz. 20 0 11-126 **(PAN)**

Klasa okręgowa juniorów

Kraków

Wieczysta - Skawinka 1-2, Wiślanka Grabie - Hutnik II 2-1, Clepardia - Prokocim 6-0, Wisła II - Raba Dobczyce 1-2, Wanda Nowa Huta - Tramwaj Kraków 0-5, Dalin Myślenice - Orzeł Piaszki Wielkie 8-0, Górnik Wieliczka - UMKS Olimpic Kraków 1-4. Pauzował Skalniki Trzemeszka.

1. Wisła II 21 51 56-14
2. Olimpic 19 45 58-18
3. Skawinka 20 40 43-25
4. Dalin 19 32 34-14
5. Raba 19 32 45-30
6. Tramwaj 21 32 50-39
7. Wieczysta 19 31 39-27
8. Górnik 20 30 35-32
9. Clepardia 21 26 34-34
10. Hutnik II 19 25 36-29
11. Skalniki 20 24 19-36
12. Wanda 21 18 22-54
13. Prokocim 19 14 10-42
14. Wiślanka 20 11 20-59
15. Orzeł 20 6 16-64 **(PAN)**

Nowy Sącz

Glinik Gorlice - Limanovia 3-5 (3-2). 1-0 Ochwat 11, 2-0 Bogusz 20, 2-1 K. Kędroń 23, 3-1 Chrzan 35, 3-2 Matras 42, 3-3 Matras 71, 3-4 Czaja 62, 3-5 Ślasyk 87. **Sędziował** Bogusław Moroń z Gorlic. **Żółte kartki:** Cieśla - A. Kędroń, Król.

Kraków

Grupa I: Mikołaj Chrzanów - Świt Krzeszowice 1-2, Świt - Liszczanka 8-1.

1. Świt 11 24 39-14
2. Mikołaj 11 24 29-14
3. Płaszów 11 23 27-10
4. Podgórze 11 23 23-14
5. Dąbski 10 16 19-15
6. Alwernia 10 16 26-24
7. Bronowianka 10 15 28-23
8. Zwierzyniecki 10 7 12-24
9. Liszczanka 11 5 18-48
10. Strażak R. 11 1 11-46

Wieliczka

Klasa A: Iskra Zakrzów - Wolni Kłaj 0-0, Wieliczanka - Czarni Staniatki 3-0, Wilga Koźmice Wielkie - Zorza Przebieczany 3-2, Roźnowa - Śledziejowice 0-9, Puszcza Niepołomice - Gdovia 5-2. Pauzował Piłkarz Podłęże.

1. Piłkarz 13 35 53-15
2. Puszcza 14 35 64-9
3. Śledziej. 13 34 72-11

Juniorzy młodsi

Klasa okręgowa: Krakus Nowa Huta - Wisła 0-3, UKS Trzebinia - Zasole Unia Oświęcim 2-2, Wanda Nowa Huta - Garbarnia 1-5, Hutnik - Dalin Myślenice 3-0, Skawinka - Wawel 2-2, PKS Jadwiga - Cracovia 1-5.

1. Wisła 16 41 85-5
2. Hutnik 15 40 65-7
3. Krakus N. H. 17 39 65-12
4. Trzebinia 15 30 55-29
5. Zasole Unia 16 28 41-18
6. Wawel 16 23 38-35
7. Dalin 16 23 23-45

Grupa sądecka

Skalniki Kamionka Wielka - Zawada Nowy Sącz 0-1 (0-1). 0-1 Marcin Ogórek 25.

Skalniki: Maśko - Kruczek, Bochenek, Stojda, Szarota - Kłęczyk, Pazdan, Kocemba, Tańczykowski - Wacławiak, Wojtarowicz oraz K. Basiaga, M. Basiaga, K. Michalik.

Zawada: Widel - M. Piwowar, Ł. Piwowar, Tokarz, Piętka - M. Wójs, Śmierciak, Ogórek, Sikorski - Kulig, Żuchowicz oraz Dut-

Glinik: Gładalski - Knapik, Juruś, Przybylski (76 Kordzikowski), Stygar (46 Zapala) - Chrzan (71 Wisłocki), Ludwin, Bogusz, Cieśla - Ochwat, Gryboś (65 Honkowicz).

Limanovia: Szubryt - Król, A. Kędroń (85 Rusin), Pałka, Dąbrowski - Staśko (50 Ślasyk), Czaja, Duchnik, Sieradzki - K. Kędroń, Matras.

Skalniki Kamionka Wielka - Zawada Nowy Sącz 2-0 (2-0). 1-0 Mirek 13, 2-0 Pazgan 32. **Sędziował** Marcin Bołoz ze Starogo Sącza.

Skalniki: Misiewicz (46 D. Michalik) - Kłęczyk, M. Michalik, Pazgan, Dobosz (65 Sekuła) - K. Ziobrowski, W. Ziobrowski, Słaby, Kościółek - Mirek (80 Piwowar), Trojan (88 Strzelec).

Zawada: Maciej Ogórek - Zaczek, Bodziony, Goczek, Jarzab - Lelito, Marek Ogórek (46 Janisz), Połomski, Tokarczyk - Bober, Szafranec.

W pozostałych spotkaniach: Ogniwo Piwniczna - Start Nowy Sącz 1-5, Poprad Muszyna - Grybovia 1-3, Tymbark - Orkan Niedźwiedź 0-2, Kolejarsz Stróże - Helena Nowy Sącz 5-0. Pauzował Uście Gorlickie i Victoria Witowice Dolne. **(RCZ)**

1. Start 19 54 86-11

2. Orkan 19 40 43-25
3. Grybovia 18 34 41-24
4. Helena 20 33 46-32
5. Tymbark 18 31 39-31
6. Uście 18 25 42-32
7. Kolejarsz 20 25 39-38
8. Zawada 18 25 26-39
9. Victoria 18 25 38-47
10. Poprad 19 24 39-34
11. Limanovia 19 22 37-45
12. Glinik 19 16 24-57
13. Skalniki 19 14 29-55
14. Ogniwo 19 11 18-69

Wadowice

Chelmek - TMKS Trzebinia 2-2, Zawoja - Beskid Andrychów 2-3, Kalwarianka - Leskowice Żyki 4-0, Babia Góra Sucha Beskidzka - Garbarz Zembrzyce 2-0, Zgoda Malec - Lachy Lachowice 2-0, Skawa Wadowice - Iskra Klecza Dolna 1-4. **(PAN)**

1. Babia Góra 17 41 52-15
2. Trzebinia 16 36 47-17
3. Zasole Unia 16 34 41-12
4. Garbarz 17 27 28-27
5. Skawa 15 26 40-20
6. Zgoda 16 25 31-36
7. Beskid 16 20 21-29
8. Kalwarianka 15 19 20-30
9. Lachy 16 19 20-35
10. Zawoja 16 18 23-23
11. Chelmek 16 18 25-40
12. Iskra 17 13 25-45
13. Leskowice 17 6 19-63

Klasa A juniorów

Kraków

Grupa I: Mikołaj Chrzanów - Świt Krzeszowice 1-2, Świt - Liszczanka 8-1.

1. Świt 11 24 39-14
2. Mikołaj 11 24 29-14
3. Płaszów 11 23 27-10
4. Podgórze 11 23 23-14
5. Dąbski 10 16 19-15
6. Alwernia 10 16 26-24
7. Bronowianka 10 15 28-23
8. Zwierzyniecki 10 7 12-24
9. Liszczanka 11 5 18-48
10. Strażak R. 11 1 11-46

Wieliczka

Klasa A: Iskra Zakrzów - Wolni Kłaj 0-0, Wieliczanka - Czarni Staniatki 3-0, Wilga Koźmice Wielkie - Zorza Przebieczany 3-2, Roźnowa - Śledziejowice 0-9, Puszcza Niepołomice - Gdovia 5-2. Pauzował Piłkarz Podłęże.

1. Piłkarz 13 35 53-15
2. Puszcza 14 35 64-9
3. Śledziej. 13 34 72-11

Juniorzy młodsi

Klasa okręgowa: Krakus Nowa Huta - Wisła 0-3, UKS Trzebinia - Zasole Unia Oświęcim 2-2, Wanda Nowa Huta - Garbarnia 1-5, Hutnik - Dalin Myślenice 3-0, Skawinka - Wawel 2-2, PKS Jadwiga - Cracovia 1-5.

1. Wisła 16 41 85-5
2. Hutnik 15 40 65-7
3. Krakus N. H. 17 39 65-12
4. Trzebinia 15 30 55-29
5. Zasole Unia 16 28 41-18
6. Wawel 16 23 38-35
7. Dalin 16 23 23-45

8. Garbarnia 15 21 39-29
9. Cracovia 15 16 24-38
10. Skawinka 16 7 14-68
11. Jadwiga 16 4 12-81
12. Wanda 15 1 14-99

Klasa A: Trzeboń Wielkie Drogi - Wisła Jeziorany 2-2, Prokocim - PKS Faustyna 3-2, Sportowiec Modlniczka - Pomorzanin Olkusz 3-2, Wisła Czerlichów - KS Olkusz 5-2, Tramwaj Kraków - Zieleńczanka 3-0, Partyzant Dojazdów - Dąbski Kraków 1-3, Nadwiślan Kraków - Orzeł Sidzina 1-1.

1. Karpaty 10 23 27-13
2. Dziecanovia 9 18 21-11
3. Wichor 10 17 17-13

1. Olkusz 19 50 102-18
2. Pomorzanin 19 39 68-33
3. Tramwaj 18 38 59-32
4. Wisła J. 19 37 76-51
5. Nadwiślan 17 33 40-27
6. Partyzant 19 26 42-40
7. Trzeboń 19 26 49-53
8. Faustyna 18 25 43-56
9. Sportowiec 19 21 22-38
10. Prokocim 19 19 38-67
11. Dąbski 18 19 39-75
12. Wisła Cz. 18 18 40-58
13. Orzeł 19 15 29-59
14. Zieleńczanka 19 9 15-54 **(PAN)**

Klasa okręgowa trampkarzy

Grupa sądecka

Skalniki Kamionka Wielka - Zawada Nowy Sącz 0-1 (0-1). 0-1 Marcin Ogórek 25.

Skalniki: Maśko - Kruczek, Bochenek, Stojda, Szarota - Kłęczyk, Pazdan, Kocemba, Tańczykowski - Wacławiak, Wojtarowicz oraz K. Basiaga, M. Basiaga, K. Michalik.

Zawada: Widel - M. Piwowar, Ł. Piwowar, Tokarz, Piętka - M. Wójs, Śmierciak, Ogórek, Sikorski - Kulig, Żuchowicz oraz Dut-

ka, K. Wójs, Gałęziowski, B. Szczurek, M. Szczurek. **Wyniki pozostałych spotkań:** Sandecja Nowy Sącz - Uście Gorlickie 9-1, Ogniwo Piwniczna - Start Nowy Sącz 0-3, Poprad Muszyna - Grybovia 2-0, Karpatia Gorlice - Limanovia 2-1, Tymbark - Orkan Niedźwiedź 1-1, Dunajec Nowy Sącz - Victoria Witowice Dolne 3-0, Kolejarsz Stróże - Helena Nowy Sącz 4-0. **(RCZ)**

1. Sandecja 19 55 125-6
2. Karpatia 21 54 87-12

3. Dunajec 22 53 76-24
4. Victoria 22 43 62-34
5. Grybovia 21 35 36-22
6. Kolejarsz 22 34 24-28
7. Skalniki 21 31 34-33
8. Limanovia 22 29 39-40
9. Poprad 21 26 31-35
10. Zawada 21 25 22-37
11. Start 22 24 35-35
12. Tymbark 21 23 27-50
13. Helena 22 18 18-56
14. Orkan 22 17 21-52
15. Uście 21 10 14-93
16. Ogniwo 22 8 11-94



FORMULARZ ZGŁOSZENIOWY UCZESTNICTWA

W IV MIĘDZYNARODOWYM MEETINGU "NA RYNEK MARSZ!"

KRAKÓW 9 CZERWCA 2001 ROK



Imię

Nazwisko

Data urodzenia

Ulica, nr.

Kod /Miejscowość

Kraj

☐ TAK
 ☐ NIE

Zobowiązuję się do sportowej rywalizacji w duchu fair play

Oświadczam, że wyrażam zgodę na udział mojego dziecka w masowym chodzie "Zielone Planty" w dniu 09 czerwca 2001 roku. Oświadczam, że dziecko posiada aktualne badania lekarskie oraz biorę na siebie odpowiedzialność za swój (dziecka) start w marszu "Zielone Planty"

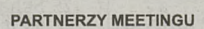
*Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w formularzu zgłoszeniowym dla potrzeb IV Międzynarodowego Meetingu w chodzie sportowym "Na Rynek Marsz!" Kraków 2001 z zachowaniem prawa do wglądu oraz poprawy tych danych zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29 sierpnia 1997 roku, Dz. U. Nr 133 poz. 883 art. 24, 32, 47.

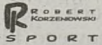
Zgłoszenie należy nadsyłać do dnia 20.05.2001 (decyduje data stempla pocztowego)

Centrum Sportu i Rekreacji

"Park Wodny", Robert Korzeniowski Sport

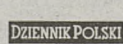
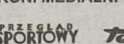
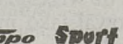
31-416 Kraków ul. Dobrego Pasterza 126



PATRONI MEDIALNI


Klasa B

Kraków, grupa I
Błękitni Modlnica – Krowodrza 4-4 (4-2). Zegarmistrz 2, Kawalec 2 – Okrzesik 2, Staszek, Szczurek; **Strażak Rączna – Płomień Kostrze 2-2 (1-1).** Rosek, Grzesiak – Jedynek, Burdek; **Bronowianka – Mydlniczanka 0-4 (0-2).** Waśniowski 3, Knap; **TS Węgrzce – Jutrzenka Giebułtów 2-2 (2-1).** Wadowski, Smółka – S. Zietara, Wojdyło; **Toniana – Płaszowianka 1-3 (0-3).** Marchewka – Błoniarczyk, Chajdecki, Podkowa; **Wisła Rząsa – Nadwiślan Rusocice 4-0 (2-0).** Mielniczuk, Mroziński, Sukiennik, Paszcza.

1. Płaszow.	15	42	55-11
2. Wisła Rz.	15	27	39-21
3. Krowodrza	14	27	41-28
4. Mydlnicz.	14	24	27-36
5. Błękitni M.	15	20	33-32
6. Płomień	14	19	32-25
7. Toniana	15	19	32-28
8. Strażak	15	17	32-38
9. Bronowianka	14	16	20-24
10. Węgrzce	16	16	26-42
11. Jutrzenka	14	15	21-27
12. Nadwiślan	15	7	15-61

Grupa II
Dąbski – Orleńta Rudawa 2-1 (1-1). Łyczko, Adamczyk – Firek; **Zwierzyniecki II – Piast Wołowice 2-2; Trzeboń Wielkie Drogi – Rzożovia 0-4 (0-2).** Ziarko 3, Heród; **Zryw Facimiech – Pozowianka 1-1 (1-0).** dla Zrywu Gierak; **Wisła Jeziorzany – Romex 4-1 (1-0).** S. Kapusta, Tyrała, J. Kapusta, Diminiarczyk – Rosa.

1. Niegoszow.	12	29	40-14
2. Dąbski	12	23	38-16
3. Wisła J.	12	21	30-28
4. Rzożovia	11	20	24-17
5. Piast	12	18	23-30
6. Romex	12	17	25-33
7. Zwierzyn. II	13	17	26-36
8. Trzeboń	12	15	20-27
9. Orleńta	12	12	21-22
10. Pozowianka	12	12	14-24
11. Zryw F.	12	10	13-27

Grupa III
Spartak Charsznica – Michałowianka 1-1 (0-1). gol samobójczy – Paszkowski; **Wiarusy Igołomia – Błyskawica Wyciąże 1-0 (1-0).** Cieź; **Sparta Skrzyszowice – Sokół Kocmyrzów 1-2 (1-0).** Kuchta – Ferek, Rumuński (karny).

1. Sokół	14	32	40-17
2. Kosynierzy	14	30	33-12
3. Polanowice	14	27	43-32
4. Bibiczanka	13	22	32-24
5. Spartak W.	13	18	34-33
6. Wiarusy	14	16	22-30

Klasa C, Kraków

Kraków, grupa I
Mecz zaległy: Mogilany – Rybitwy Kraków 6-0 (4-0). Mączka 2, Przybyłowicz, Prochownik, Ziembła, Kłys.

1. Cedronka	15	35	55-16
2. Mogilany	17	35	41-14
3. Powiśle	17	33	29-18
4. Tramwaj II	16	31	53-25
5. Kliny	16	29	30-21
6. Iskra II	17	26	31-32
7. Borkow.	16	24	33-22
8. Rybitwy	17	21	31-38
9. Bieżan. II	16	20	29-29
10. Opatkow. II	16	15	28-44
11. Pogoń II	16	10	16-48
12. Victoria II	17	10	22-57
13. Gajowianka	16	9	17-51

Grupa III
Sportowiec Modlniczka – Iskra Czuchów 4-0, Błękitni II Modlnica – Iskra Czuchów 0-3, Sportowiec Modlniczka – Kmita II Zabierzów 2-0, San-kovia – Maszycanka 3-0, Victoria Zalas – Bronowianka II Kraków 3-0, Potok Więckowice – Orzeł Bębło 3-1. Pauzowała Jutrzenka Ostrężnica.

1. Sportowiec	13	39	44-10
2. Sankovia	13	26	41-17
3. Victoria	13	22	29-17
4. Potok	13	20	20-22
5. Kmita II	13	18	33-24

7. Michałow.	14	16	25-41
8. Błyskawica	14	14	23-22
9. Sparta	14	13	15-19
10. Wawrzyn.	13	11	19-36
11. Spartak Ch.	13	10	13-33

Wieliczka
Sułków – Wieliczanka 1-2 (0-1). G. Stanek – Trąbka 2; **Wróblowianka – Wilga Koźmice Wielkie 2-0 (1-0).** Pajak, Stachurski; **Orzeł II Piaski Wielkie – Tęcza Słomiróg 3-0 (1-0).** Szostak, Kozień, Dubiel; **Targowianka – Sokół Chorągiewa 2-1 (2-1).** Piwowar, Manowita – M. Cygan; **Naprzód Ochmanów – Gwiazda Brzegi 4-2 (2-0).** Dla Naprzodu: Sobóla 2, Gaczoł, Piotrowski; **Zorza Przebieczany – Iskra Zakrzów 1-1 (1-0).** Wawro – Podolecki; **Różnowa – Start Brzezina 4-0 (1-0).** Mirek 2, Mika, Sosnowski.

1. Orzeł II	17	38	60-22
2. Różnowa	17	35	40-15
3. Wilga K.	18	31	30-23
4. Sułków	18	31	29-22
5. Wieliczanka	17	30	33-31
6. Wróblow.	17	26	25-16
7. Zorza	18	23	29-34
8. Naprzód	18	21	38-42
9. Targowianka	18	21	23-35
10. Tęcza	17	19	26-31
11. Gwiazda	18	19	29-35
12. Iskra	17	18	30-49
13. Start	18	16	18-34
14. Sokół	17	14	19-40

Myślenice
Sęp Drogina – Iskra Brzeczowice 2-2 (1-1). Tekieli, Stróżyk – Pszczek, Batko; **Hejnał Krzyszkowice – OknoPlus Libbertów 3-3 (1-1).** Galas 2, Sala – Sitkiewicz 2, Kuczaj; **Pcimianka – Jordan Sum Zakliczyn 2-0 (1-0).** Dziadkowiec 2; **Iskra Głogoczów – Wicher Stróża 0-0; Unia Stadniki – Krzywaczka 2-1 (1-1).** dla Krzywaczki: Bernecki; **Staw Polanka – Clavia Świątniki Górne 4-0 (2-0); Jawor Jawornik – Rokita Kornatka 1-0 (0-0).** Bartosz. (PAN)

1. Orzeł	18	39	49-26
2. Pcimianka	19	37	31-24
3. OknoPlus	19	33	43-27
4. Iskra B.	19	32	35-24
5. Zakliczyn	18	30	45-32
6. Sęp	18	27	34-36
7. Krzywaczka	18	24	33-27
8. Iskra G.	19	23	27-26
9. Rokita	17	23	36-38
10. Hejnał	18	23	29-32
11. Jawor	18	21	30-42
12. Wicher	19	19	36-42
13. Unia	18	19	25-36
14. Staw	17	15	29-42
15. Clavia	17	11	19-47

6. Orzeł	12	18	21-21
7. Bronow. II	12	17	22-21
8. Iskra Cz.	12	16	25-22
9. Jutrzenka	12	11	24-44
10. Maszycanka	12	7	19-37
11. Błękitni II M.	13	3	12-55

Grupa IV
Galicja Raciborowice – Olimpia Czaple Wielkie 5-0, Victoria Smoków – Orzeł Iwanowice 4-3, Wierzbowianka – Pogoń Opatkowice 0-4, Trątnowianka – Polonia Więclawice 5-1, Juwenia Prandocin – Niedźwiedź II 1-1, Strażak Przybyśławice – Rogowianka Wolica 4-0, Błyskawica II Wyciąże – Wielmoża 2-14.

1. Niedźwiedź II	18	47	107-26
2. Wielmoża	18	41	72-25
3. Galicja	18	38	56-36
4. Orzeł	18	37	52-33
5. Victoria	18	29	35-42
6. Juwenia	18	28	49-44
7. Pogoń O.	18	28	56-58
8. Strażak	18	26	49-42
9. Polonia	18	20	34-50
10. Trątnowianka	18	19	37-53
11. Rogowianka	18	17	31-53
12. Wierzbow.	18	16	31-49
13. Błyskawica II	18	11	43-75
14. Olimpia	18	1	16-82

Klasa A, Podhale

Poroniec Poronin – Lubań Tylmanowa 3-3 (1-2)

0-1 K. Kurnyta 21, 1-1 Papież 27, 1-2 K. Kurnyta 35, 2-2 W. Skupień 52, 3-2 S. Zarycki 69, 3-3 K. Kurnyta 70. Sędziował Mariusz Wrażen z Gorlic. Żółte kartki W. Skupień, K. Grela – K. Kurnyta. Widzów 200.

Poroniec: Kutyla – S. Zarycki, Pańszczyk, Skóbel, Walkosz, Pawlikowski (76 Łacek), D. Grela, Papież, K. Grela, W. Skupień, Budz (78 Folga).

Lubań: Pierzga – Konopka, Bobak, J. Kurnyta, J. Piszczek, M. Piszczek, Udziela, A. Noworolnik, Babik, K. Kurnyta, Głuc (63 Gębacz).

Aż 6 bramek zobaczyli kibice w Poroninie. Dla jednej z nich warto było przyjść na boisko. Mowa o trzeciej bramce dla Poronicy. W 69 min Jan Pawlikowski zacentrował z rzutu wolnego, a wspaniałym strzałem głową pod poprzeczkę popisał się Stanisław Żarycki.

Kandydat do awansu z Tylmanowej nie potwierdził swych aspiracji. Zamiast rozgrywać przemyślane akcje, goście stosowali górne podania. Upał spowodował, że spotkanie toczono było w wolnym tempie, lecz kibice nie mogli narzekać na brak emocji ze względu na ilość bramek. Warto zaznaczyć, że trzy bramki dla Lubania strzelił najlepszy ich napastnik Krzysztof Kurnyta. Młoda drużyna Poronicy nie ustępowała pola rywalowi i walczyła bardzo ambitnie. Nagrodą dla nich był cenny punkt.

(GAL, TOM)

Wiatr Ludźmierz – Topór Tenczyn 1-2 (1-1)

1-0 Węglarczyk 35, 1-1 B. Paś 44, 2-1 K. Paś 47. Sędziował Antoni Kostrzewa z Białki Tatrzańskiej. Żółte kartki Rajczak, Czaja, Węglarczyk – Olszanicki, Czarnota. Widzów 200.

Wiatr: Plata – Czaja, Matuszek (73 Ślimak), Węglarczyk, Jabłoński (68 Cionżyński), W. Siuta, Rajczak, Cebulski, Staszek (46 K. Siuta), R. Siuta, Ł. Siuta (75 Kwak).

Topór: Basista – Czarnota, J. Klimas, Stożek, M. Klakurka, Góra, K. Paś (86 M. Klimas), Olszanicki, B. Paś, Z. Paś, Bajak (55 Gruszkowski).

Lider tabeli odniósł kolejne zwycięstwo. Tym razem jednak nie przyszło ono łatwo. Od początku meczu do ataku ruszyli zawodnicy z Tenczyna. Już w 5 min Bartłomiej Paś ograł obrońców Wiatru i posłał piłkę w kierunku bramki przeciwników. Bramkarza miejscowych wyrzucił Bogdan Cebulski, wybijając futbolówkę z linii bramkowej. Potem do głosu zaczęli powoli dochodzić gospodarze. W 30 min Wojciech Siuta wykonał rzut wolny z 20 metrów, lecz jego strzał obronił bramkarz Topora. Pięć minut później było

Dunajec – Gronik 3-0 (2-0)

1-0 Oswald 28, 2-0 Klamerus 37 karny, 3-0 Jacek Stramek 48. Sędziował Robert Chramiec z Zakopanego. Żółte kartki: Kuńka, 50 czerwona za drugą żółtą, Szumal, Gucwa – Rogal, Frysztak

Dunajec: Domalik – Józef Stramek, Kamiński, Wróbel, Oswald, Waksmundzki (85 R. Gucwa), Kuńka, Klamerus (65 Ćwikliński), Jacek Stramek, Szumal (85 S. Gucwa).

Gronik: Frysztak – Tadeusz Łas II, Rączka J. Kościelnik, Rogal, Kozień (46 Budzisz), Tynus, Kobylarczyk, Żółtek, Dudek, R. Kościelnik.

już 1-0. Piłkę dośrodkowywał Marcin Czaja, Tadeusz Basista minął się z nią, a do pustej bramki wepchnął ją Węglarczyk. Dziewięć minut później był już remis. Tym razem błąd popełnił bramkarz miejscowych, który nie zrozumiał się z kolegą z drużyny, a sytuację tę wykorzystał B. Paś.

Tuż po przerwie Topór zdobył drugą swą bramkę w tym meczu. Dośrodkowywał Roman Olszanicki, obrońcy Wiatru popełnili kolejny błąd, a Krzysztof Paś umieścił piłkę w siatce. Od tego momentu na boisku rządził już tylko piłkarze Wiatru. Między innymi Łukasz Siuta w 55 min po błędzie bramkarza Topora nie trafił do pustej bramki. Do końca spotkania Basista nie zrobił już żadnego błędu broniąc strzały Arkadiusza Rajczaka, W. Siuty i Artura Kwaka. Tak więc z wyniku 1-2 na pewno zadowoleni są goście, a gospodarze zasłużyli co najmniej na remis.

(TOM)

Jordan Jordanów – LKS Szaflary 0-0

Sędziował Marcin Bołoz z Nowego Sącza. Żółte kartki Maj, Pańszczyk. Widzów 200.

Jordan: Sularz – Wojtasik, Matejko, Wójtowicz, Hołowczak (70 Radoń), Filipiak (65 Musiał), Kołodziejczyk, Waga, Grzybacz, Zieliński, Jędrocha.

Szaflary: Gacek – Pańszczyk A. Malasiński, Kalata (50 Marek), Skiba, Czubiński, Galdyn, Liptak, Kokoszka, Maj (80 Łukaszczyk), P. Mrugała (65 Czerwik).

Od pierwszych minut zaznaczyła się przewaga w polu miejscowych. W 10 minucie Cezary Zieliński znalazł się w sytuacji sam na sam z bramkarzem gości minimalnie chybiając celu, zaś w chwilę później Jarosław Waga po minięciu trzech przeciwników z odległości 11 metrów trafił wprost w Grzegorza Gacka.

Po przerwie tylko pierwsze 20 minut było wyrównane. Później znów na murawie przeważali miejscowi. Piotr Grzybacz nie wykorzystał sytuacji oko w oko z bramkarzem przeciwnika strzelając obok słupka, a Waga nie trafił w bramkę, wykonując rzut wolny z odległości ok. 20 metrów. Jego potężna bomba minimalnie minęła spojenie szafarskiej bramki. Z wyniku meczu na pewno zadowoleni są przyjezdni, czego nie można powiedzieć o miejscowych, którzy w przekroju spotkania zasłużyli na zwycięstwo choćby różnicą jednej bramki.

(RL)

Czarni Czarny Dunajec – Bystry Nowe Bystre 1-4 (0-1)

0-1 Sobczyk 5, 0-2 Staszek 47, 0-3 Stachoń 48, 0-4 Stachoń 51, 1-4 Gacek 72. Sędziował Grzegorz Noworolnik z Tylmanowej. Żółte kartki Urbański, Słodyczka. Czerwo-

na kartka Pankow 21 – za faul taktyczny.

Czarni: Dziwisz – Stós (67 M. Czystozoń), Pankow, Kobylak, T. Bandyk, S. Czystozoń, Głowacz (77 Bodziony), S. Bandyk, Gacek, Jasiński (46 Rawicki), Papież.

Bystry: Graca – Pawlikowski, Żołnierczyk, K. Zubek (20 Karpel), Sobczyk, Staszek, M. Zubek, Łosiniecki, Buła (78 Słodyczka), Urbański, Stachoń (60 Turski).

Czarni ponieśli zasłużoną porażkę na swoim boisku z rewelacją jesieni – drużyną z Nowego Bystrego. Goście w pełni zasłużyli na to zwycięstwo, będąc w przekroju całego spotkania zespołem lepszym i konsekwentnym w zdobywaniu bramek. Jedynym usprawiedliwieniem słabej postawy miejscowych może być fakt, że przez prawie 70 minut występowali oni w 10, po wykluczeniu z gry już w 21 minucie Pawła Pankowa.

Goście wykorzystali osłabienie Czarnych i na początku drugiej połowy w odstępie czterech minut zdobyli trzy bramki. Najładniejszą z nich strzelił w 48 minucie z rzutu wolnego Stanisław Stachoń. Piłka po jego uderzeniu z 25 metrów najpierw trafiła w słupkę, następnie w bramkarza i wyładowała w bramce miejscowych. W drużynie gości bardzo dobre spotkanie oprócz zdobywcy dwóch bramek Stachonia rozegrał Zygmunt Staszek, który rzadził w środku pola. W drużynie Czarnych jedynie zdobywca honorowej bramki Rafał Gacek zagrał na normalnym poziomie.

(RL)

Przełęcz Łopuszna – Sokolica Krościenko 3-1 (1-1)

1-0 Dzielski 14, 1-1 Mrówka 24, 2-1 Dzielski 64, 3-1 Huzior 80. Sędziował Piotr Firli z Gorlic. Żółte kartki: Wincek – Michalik, Laskowski, Kołek. Czerwona kartka Laskowski 65 za dwie żółte oraz trener gości Kantor 80. Widzów 150.

Przełęcz: M. Galik – Szymczak, Głowa (55 Hryc), Kolasa, P. Galik, Huzior, Różański, Wincek (55 Marek), Dziga, Dobrzyński (83 Guzik), Dzielski (85 Podgórny).

Sokolica: Zachwieja – Wojnicz, Tworek, Kołek, Salomon, Laskowski, Michalik, Waksmundzki (80 Trybała), Kudas (75 Kaliciecki), Mrówka, Brdej (80 Romankiewicz).

Już w pierwszych dziesięciu minutach gospodarze mieli dwie świetne sytuacje do strzelenia bramek. Najpierw Andrzej Dobrzyński, będąc sam na sam z bramkarzem gości, nie zdobył bramki, a następnie Rafał Dziga nie trafił do opuszczonej przez Piotra Zachwieję „świątyni”.

Prowadzenie dla gospodarzy zdobył głową z bliska Marcin Dzielski, a wyrównującą bramkę w dziesięć minut później strzelił Jan Mrówka, wykorzy-

stując błąd środkowych obrońców gospodarzy. Po przerwie atakowali goście dążąc do zdobycia prowadzenia, lecz nie oni, a gospodarze w końcówce spotkania strzelili zwycięskie bramki. Gole te wprowadziły nerwowość wśród zawodników i kierownictwa Sokolicy, czego efektem były czerwone kartki dla Józefa Laskowskiego i trenera Tadeusza Kantora.

(RL)

Watra Biała Tatrzńska – pauzowała

Orkan Raba Wyżna – Orawa Jablonka 3-1 (2-1)

0-1 Maciej Rutkowski 15 karny, 1-1 Możdżeń 39, 2-1 Możdżeń 42, 3-1 Polczak 48. Sędziował Paweł Janus z Nowego Sącza. Żółte kartki Maciej Rutkowski, Kowalski. Widzów 50.

Orkan: Firek – Kowalski, A. Lenart, P. Lenart (90 Miśkowicz), T. Wróbel, T. Łach (90 Smentek), Szklarz, W. Łach, Polczak, Kwapisz (66 G. Karkoszka), Możdżeń.

Orawa: Kaś (46 Janczy) – Zembol, Szewczyk, Kulawiak (65 Suwada), Zięba, Zahora, Jazowski, Dziurczak (46 Michał Rutkowski), Piętka, Maciej Rutkowski, Polaczek (77 Stańdo).

Orkan Raba Wyżna w rundzie wiosennej jak dotychczas spisuje się wyśmienicie. W miniony czwartek jako jedyny zespół odniósł już czwarte zwycięstwo nie tracąc jeszcze ani jednego punktu! Na boisku w Rabie Wyżnej jednak od pierwszych minut przeważała drużyna Orawy Jablonka. W 15 min Maciej Rutkowski przeprowadził indywidualną akcję, po której został sfalowany w polu karnym. Sam poszkodowany pewnie wykonał rzut karny dający tym samym prowadzenie zespołowi z Jablonki. W chwilę później w sytuacji sam na sam z bramkarzem miejscowych znalazł się Dariusz Polaczek. Bohater tego meczu Mariusz Firek obronił strzał napastnika gości. Bramki zdobyte przez Roberta Możdżenia padły w identycznych okolicznościach. W obu przypadkach wykonywano rzut różny i dwukrotnie najlepiej w polu karnym przyjezdnych zachował się wspomniany Możdżeń, który wyprowadził swoją drużynę na prowadzenie. Zaraz po przerwie zawodnicy Orkanu podwyższyli rezultat za sprawą Pawła Polczaka. (TOM)

1. Topór	16	37	39-13
2. Watra	15	30	39-20
3. Lubań	16	28	39-31
4. Szaflary	16	24	32-25
5. Orkan	16	24	28-33
6. Bystry	16	23	29-30
7. Jordan	15	19	31-37
8. Przełęcz	16	19	23-31
9. Czarni	14	18	18-20
10. Poroniec	15	17	24-25
11. Orawa	15	17	19-25
12. Wiatr	16	12	25-40
13. Sokolica	16	9	23-39

(RL)

0-1 Marszałek 1, 0-2 Polak 30.

Granit Czarna Góra – Skalki Trybsz 3-2 (2-1).

Maryniarczyk, Hełdak, Milon – R. Damian, A. Pawlica

Mecz ZOR Frydman – Bór Dębno nie odbył się. (ZK)

1. Grónik	13	29	33-1
-----------	----	----	------

Grupa III

1. Iskra	18 43 58-14
2. Tramwaj	18 35 45-15
3. Gościbia	18 34 45-25
4. Opatkow.	18 32 35-15
5. Nadwiślan	18 30 33-29
6. Grodzisko	18 28 43-30
7. Skalnik	18 28 33-35
8. Krakus	18 25 28-28
9. Zielonka	18 25 26-26
10. Pasternik	18 18 24-39
11. Armatura	18 16 36-54
12. Tempo	18 15 18-46
13. Cyrhla	18 13 21-46
14. Beskid	18 11 23-66

(PAN)

Przełomowa „jedenastka”

Grodzisko Raciechowice - Tramwaj Kraków 2-5 (1-2)

0-1 Jakubowicz 15, 0-2 Bystroń 28, 1-2 T. Sowa 44, 2-2 Kaletka 46 (karny), 2-3 Bystroń 75, 2-4 Fularz 86, 2-5 Fularz 90. Sędziował Piotr Turcza. Żółta kartka - Lizak. Czerwona kartka - Panek. Widzów 100.

Grodzisko: Soboń - J. Kaczmarczyk II, J. Kaczmarczyk I, Kuchta - Mróz - Panek, Knapik (75 Bała), P. Sowa, Kaletka - T. Sowa, Lizak.

Tramwaj: Szyski - Sosnowski, Kapusta, Osuch (55 Kociolek), Fularz - Jakubowicz, Spólnik (70 Błachut), Bystroń, Bielecki (65 Gawel) - Wojsa, Ileczo.

Pierwsza połowa toczyła się pod dyktando piłkarzy Tramwaju, którzy szybko opanowali środek pola i często stwarzali zagrożenie pod bramką Sobonia. Krakowianie objęli prowadzenie po kwadransie gry, gdy Jakubowicz dobił odbitą przez Sobonia piłkę po strzale Spólnika. W chwilę później bliski szczęścia był Bystroń, ale piłka po jego strzale trafiła w poprzeczkę. Bramkostrzelny pomocnik Tramwaju powetował sobie to w 28 minucie, kiedy po dośrodkowaniu z rzutu różnego Wojsy popisał się skutecznym strzałem głową. Gdy wydawało się, że pierwsza połowa zakończy się dwubramkowym prowadzeniem gości, po jednej z nielicznych akcji T. Sowa zdobył kontaktową bramkę.

Tuż po przerwie Osuch sfaułował w polu karnym T. Sowę, a podyktowaną za to przewinięcie „jedenastkę” na bramkę zamienił Kaletka. Mecz zaczął się od nowa, gra się wyrównała, a obie drużyny stworzyły po kilka groźnych sytuacji. Losy meczu rozstrzygnęły się w 75 minucie, kiedy sędzia za wybiecie piłki ręką z linii bramkowej usunął z boiska Panka, a dodatkowo ukarał gospodarzy rzutem karnym, który wykorzystał Bystroń. Ta bramka zupełnie podłamała piłkarzy Grodziska, którzy wystąpili bez swojego etatowego napastnika Hybla i nie mieli pomysłu na rozmontowanie obrony Tramwaju. W końcówce zwycięstwo gości przypieczętował Fularz, który najpierw bardzo dobrze zachował się w polu karnym, a następnie strzałem z woleja zza linii pola karnego zaskoczył Sobonia.

(PAN)

Derby dla Beskidu

Cyrhla Krzczonów - Beskid Tokarnia 0-4 (0-3)

0-1 Paweł Kiełtyka 9, 0-2 Kania 26, 0-3 Piotr Kiełtyka 39, 0-4 Dyrz 68. Sędziował Wojciech Popow. Widzów 500.

Cyrhla: Kluska - P. Filipek, Hanuszek, Kucala, Kozak (46 J. Bajerek) - S. Bajerek, T. Filipek, Dziedzic, Bryl (46 Gracz) - K. Leśniak (69 M. Leśniak), Spyra.

Beskid: Radoń - J. Mizera, Mitka, Hobot, Majerek - Zapala, Piotr Kiełtyka, Jędrocha (80 Molus), Dyrz - Kania (75 P. Mizera), Paweł Kiełtyka (85 Hucisko).

Niezależnie od tego, jakie miejsce obie drużyny zajmują w tabeli, o jakie cele walczą, gdy dochodzi do derbowego

spotkania pomiędzy zespołami z gminy Tokarnia na trybunach zawsze zasiada komplet widzów. Nie inaczej było i tym razem, a Beskid zmazał płamę z poprzedniej rundy, kiedy u siebie przegrał z Cyrhlą 0-4.

Mecz rozpoczął się od ataków gospodarzy. W 4 minucie czołowy snajper miejscowych Spyra mógł wpisać się na listę strzelców, ale nie wykorzystał sytuacji sam na sam. Zmściło się to w 9 minucie, kiedy po dośrodkowaniu z rzutu wolnego Paweł Kiełtyka ładnym strzałem głową pokonał Kłuskę. Gospodarze zaatakowali z jeszcze większym impetem, ale w 25 minucie po raz

drugi zostali skarceni szybką kontrą, którą wykończył Kania. Bliscy zdobycia kontaktowej bramki byli Spyra i Dziedzic, ale to goście po raz kolejny po szybkim ataku uzyskali trzeciego gola (po strzale Piotra Kiełtyki).

Kto wie, jak potoczyłyby się losy meczu, gdyby T. Filipek wykorzystał rzut karny, podyktowany za faul na Leśniaku w 47 minucie. Pomocnik Cyrhli pomylił się jednak i mimo iż gospodarze nadal byli stroną mającą inicjatywę, to coraz trudniej dochodzili do sytuacji bramkowych, a w 68 min po kolejnej kontrze Dyrz ustalił wynik derbowego pojedynku.

(PAN)

Trudna sytuacja Armatury

Gościbia Sułkowice - Armatura Kraków 4-1 (2-1)

1-0 Moskal 21, 2-0 Sroka 32, 2-1 Cygal 37, 3-1 Piwowarski 55, 4-1 W. Stokłosa 62 (z rzutu wolnego). Sędziowała Urszula Wrona. Żółta karta Moskal. Widzów 100.

Gościbia: Szuba - W. Latoń, Socha, M. Stokłosa, A. Jędrzejowski - D. Stokłosa (70 A. Latoń), Moskal, W. Stokłosa, Piwowarski - Sroka (80 Nawara), Ł. Jędrzejowski.

Armatura: Sekuła (46 Dyba) - Dworak, Fijał, Pekała (75 Sęk) - Cygal (70 Matyjewicz), Chmielarczyk, Bigaj, Koprowski, Piskorz - Najder (80 Ochoński), Janeczek.

Piłkarze Armatury od lat przyzwyczaili kibiców, że walczą o awans do klasy okręgowej, w tym sezonie cel jest zgo-

ła inny - krakowianie grają o zachowanie ligowego bytu, co po porażce w Sułkowicach będzie trudne.

W pierwszej połowie mecz był wyrównany. Gospodarze częściej byli przy piłce, ale obie strony wypracowały sobie podobną ilość bramkowych sytuacji. W 21 minucie na strzał zza linii pola karnego zdecydował się Moskal i silnie uderzona piłka wpadła tuż przy słupku. Do remisu mógł doprowadzić Piskorz, ale piłka po jego atomowym uderzeniu z rzutu wolnego przeszła tuż obok słupka. W 32 min Sroka wykorzystał błąd bramkarza Armatury, który wypuścił piłkę z rąk i spokojnie skierował ją do pustej bramki. Nadzieję gościom przywrócił tuż przed przerwą

Cygal, który przejął piłkę odbitą przez obrońców Gościbi po rzucie różnym i ładnym strzałem nie dał szans Szubie.

Po przerwie zaznaczyła się przewaga piłkarzy Gościbi. W 55 min dwójkową akcję przeprowadził Sroka z Piwowarskim i po wymanewrowaniu obrony Armatury ten drugi strzelił trzeciego gola. Goście rzucili się do odrabiania strat, ale dość szybko gospodarze pozbawili przyjezdnych nadziei, kiedy W. Stokłosa po mistrzowsku wykonał rzut wolny i piłka wpadła w samo okienko bramki bezradnego Dyby. W końcówce piłkarze obu drużyn mieli jeszcze okazje do zdobycia bramek, ale wynik nie uległ już zmianie.

(PAN)

Dwa karne w cztery minuty

Krakus Swoszowice - Skalnik Trzemeśnia 3-1 (2-0)

1-0 Wcisło 10, 2-0 Plesiński 28, 2-1 Jaśkowiec 70 (karny), 3-1 Kapera 85. Czerwona kartka - Maryan. Żółte kartki: Muniak, M. Sawicki, Rajca, Skalka. Widzów 100.

Krakus: Ćwik - Tuchowski, Jelonek, Widlak, Maryan - Zajma (75 Szczurek), Gniadek, Wcisło, Mierzyński - Muniak (60 Kapera), Plesiński (46 Sikora).

Skalnik: Dziedzic (46 Słowik) - Skóra, M. Sawicki, P. Sawicki, Hanusiak (46 Komasa) - Jaśkowiec, Górka, Rajca, Kania - Sitarz, Skalka.

Jesienią drużyna z Trzemeśnia była rewelacją rozgrywek gromadząc 27 punktów. Teraz w pięciu wiosennych meczach Skalnik zdobył tylko jeden punkt.

Od początku meczu w szeregach gospodarzy bardzo aktywny był Muniak. Po indywidualnych akcjach najpierw strzelał ponad bramką, a później wprost

w Dziedzica. W 10 min katastrofalny błąd popełnił bramkarz gości Dziedzic. Efektownym wybiegiem wyłapał na 7 m piłkę, której nie sięgnął Wcisło. Po chwili wypadła mu z rąk, przejął ją Wcisło i spokojnie strzelił do pustej bramki.

W 23 min obok słupka strzelał Zajma. 10 min później po kolejnej akcji Muniaka uderzał Tuchowski, ale jego strzał został zablokowany. W 37 min po strzale Sitarza po raz pierwszy w tym meczu interweniował Ćwik. Tuż przed przerwą Dziedzic wybiegiem przedzielił szarżującego Gniadka.

Znacznie ciekawiej było po przerwie. Nastąpił wtedy lepszy okres gry gości. W 55 min z kąta strzelał Skalka, ale Ćwik był na posterunku. W ciągu czterech minut goście wykonywali dwa karne. Pierwszy podyktowany został za zatrzymanie piłki ręką

przez Maryana po strzale P. Sawickiego (za to zagranie Maryan zobaczył czerwoną kartkę). Ćwik jednak znakomicie wybrotnął uderzenie Kani z 11 m. Po chwili w zamieszaniu, tym razem ręką piłki dotknął Widlak i arbiter po raz drugi odgwiżdżał „jedenastkę”. Jaśkowiec myląc Ćwika zdobył kontaktowego gola. Odżyły nadzieje gości na osiągnięcie korzystnego wyniku. Jednak w końcówce bliższe strzelenia gola byli grający z kontry gospodarze. W 85 min goście łapali na spalonym Wcisło, tymczasem prawą zaatakował Sikora, przejął bezpłonną piłkę, dograł do Kapery, a ten strzałem do pustej bramki zdobył trzeciego gola. Dwie minuty później przed szansą stanął jeszcze Mierzyński, ale w sytuacji sam na sam pogubił się w ostatniej fazie akcji.

(DAR)

Ostatnia akcja

Nadwiślan Kraków - Pasternik Ochojno 1-1 (1-0)

1-0 Nojek 28, 1-1 M. Sarga 90. Widzów 150.

Nadwiślan: Mucha - Suder, Rokicki, Żak - Górniewicz, Rechemiuk, Rosiek, Piszczek, Wilkosz (75 Dąbrowa) - Nojek (46 Kmiecik), Misiewicz.

Pasternik: W. Sarga - Jałocha, Kaczmarczyk, Brożek, Czyżowski - Ł. Sarga (85 K. Thier), Stefanik, A. Thier, Czort - Frankowski (85 Grabowski), M. Sarga.

Początek meczu należał do gospodarzy, jednak w miarę

upływu czasu gra się wyrównała i toczyła się głównie w środkowej strefie boiska. W 28 min obrońcom gości nie udało się powstrzymać szarżującego Nojka i ten silnym strzałem w długi róg pokonał W. Sargę.

Po przerwie na boisku pojawił się Kmiecik i trzykrotnie stał przed szansą zdobycia gola, ale za każdym razem bramkarz Pasternika okazywał się lepszy. W 86 minucie wydawało się, że gospodarze zdołają rozstrzygnąć

mecz na swoją korzyść, bowiem sędzia podyktował dla nich rzut karny, jednak piłka po strzale Górniewicza trafiała w słupek. Gdy wszyscy spodziewali się, że mimo wszystko gospodarze wygrają mecz w minimalnych rozmiarach, po dalekim wrzucie piłki z autu niepilnowany M. Sarga z bliska trafił do siatki, zapewniając swej drużynie cenny, w perspektywie walki o utrzymanie, punkt.

(PAN)

Mecz Orzechowskiego

Bieżanowianka - Piłkarz Podłęże 4-1 (2-0)

1-0 Włodek 26 (gol samobójczy), 2-0 Kopeć 39, 3-0 Orzechowski 53 (karny), 4-0 Orzechowski 67, 4-1 Wywiał 76. Sędziował Marian Banowski. Żółte kartki: Rynduch, Radwański. Widzów 300.

Bieżanowianka: Ćwikliński - Kopeć, Kadula, Zalsa, Zapart (46 Wójcik) - Sałach (46 Prasiel), Orzechowski, Herdecki (60 Wilk) - Chróściel, Wroński, Leśniak.

Piłkarz: Woźniak - Rynduch, Włodek, Mietła, Radwański - Bieda, Kozela, Strynowicz (60 Wywiał), Jarmulak - Muszyński, Łatak.

Mecz zapowiadał się ciekawie, bowiem obie drużyny przed rundą rewanżową dokonały największych wzmocnień w lidze i spisują się wiosną bardzo dobrze. Mecz nabrał rumieńców po 20 minutach, kiedy śmieiej zaatakowali gospodarze. Sygnał do ataku dał Wroński, który mocno uderzył z wolnego, ale Woźniak popisał się udaną interwencją. W 27 min po akcji prawą stroną Wroński tak naciskał

Włodka, że ten wpakował piłkę do własnej bramki. Rezultat podwyższył Kopeć, który po dośrodkowaniu z rzutu różnego, otrzymał piłkę przed bramką i silnym strzałem pokonał Woźniaka. Przed przerwą gospodarze mogli strzelić jeszcze kilka bramek. Najlepsze sytuacje miał Chróściel, który wykonując rzut karny trafił w poprzeczkę, a po podaniu wybijającego się gracza meczu Orzechowskiego przestrzelił z 5 metrów. Sam Orzechowski także mógł pokonać Woźniaka, ale bramkarz Piłkarza poradził sobie z jego silnym uderzeniem.

Po przerwie gospodarze rozwiali wszelkie nadzieje przyjezdnych. W roli głównej wystąpił Orzechowski, który najpierw pewnie wykorzystał jedenastkę, podyktowaną za faul na Chróścielu, a następnie strzelając z dystansu pokonał Woźniaka. Gościom na ośłodę pozostała honorowa bramka zdobyta strzałem z 25 metrów przez rezerwowego Wywiała.

(PAN)

Tego się nikt nie spodziewał

Złomex Branice - Strażak Kokotów 4-0 (1-0)

1-0 Maśnica 32, 2-0 Przeniosło 54, 3-0 Wcisło 67, 4-0 Maśnica 76. Widzów 100.

Złomex: Miechowicz - Kalisz, Brandos, Kozik (75 Przełożny), Mierniczek - Przeniosło, Migdał, Satoła, Buras (55 Wolański) - Maśnica, Dudek (46 Wcisło).

Strażak: Kościółek - J. Nowak, Juras, Kłaput, M. Woźniak - Zdanowski, Krzysica, Dyrba, Tomala (70 Kaszowski) - Stachel, Gorceżyński.

Walczący o powrót do klasy okręgowej piłkarze Strażaka nieoczekiwanie wysoko przegrali z ligowym średniakiem z Branicy i marzenia o awansie muszą odłożyć na następny sezon.

Pierwsza połowa przebiegała zgodnie z planem, gdyż lekką przewagę mieli goście, ale fatalnie zachowywali się pod bramką rywala. Najlepszej okazji nie wykorzystał Gorceżyński, który w sytuacji sam na sam przegrał pojedynek z Miechowiczem. Tuż przed przerwą szczęście uśmiechnęło się do gospodarzy, kiedy Maśnica strzelając z ponad 20 metrów ułokował piłkę w samym okienku. Szanse bramkowe w pierwszej połowie mieli jeszcze dla Złomeksu Migdał i Maśnica, ale do szatni gospodarze schodzili z jednobramkową zaliczką.

Po zmianie stron drużyna wyraźnie dyktującą warunki gry była miejscowi. Druga bramka padła po koronkowej akcji, którą rozpoczął wprowadzony po przerwie Wcisło. Uruchomił Maśnicę, a ten dograł piłkę Przeniosło tak, że ten bez kłopotu skierował ją do siatki. Piłkarze Strażaka starali się jeszcze odrabiać straty, ale trzeci gol odebrał im ochotę do walki. Zdobył go Wcisło, który otrzymał piłkę przed polem karnym po dalekim wrzucie z autu i silnym strzałem zaskoczył bramkarza z Kokotowa. Wynik meczu ustalił Maśnica, który wykończył oskrzydłającą akcję Przeniosły i doskonale podanie Wcisły.

(PAN)

Grupa II

ZRYW SZARÓW - PODGÓRZE KRAKÓW 1-3 (0-1).

Kaczmarczyk - Kos, Marzec, Trojnar;

WOLNI KŁAJ - ŚLEDZIEJOWICE 0-4 (0-1). Kurczyna 3, Chajdecki;

CZARNI STANIĄTKI - PARTYZANT DOJAZDÓW 3-2 (2-1). Łach 2, K. Bera - Suder, Strojek;

WISŁA NIEPOŁOMICE - SZRENIAWA KOSZYCE 2-2 (1-1). Jach 2 - Cisak, Marszałek;

CZARNOCHOWICE - NADWIŚLANKA NOWE BRZESKO 0-6 (0-2).

Pauzował DĄB ZABIE- RZÓW BOCHENSKI.

1. Bieżanow.	20 50 60-19
2. Nadwiśl.	21 44 44-18
3. Śledziej.	20 38 46-25
4. Wolni	21 37 46-24
5. Strażak	19 34 39-22
6. Podgórze	21 34 38-27
7. Złomex	20 28 39-32
8. Dąb	18 28 31-24
9. Partyzant	20 27 33-32
10. Czarni	19 26 32-44
11. Wiśła	20 20 23-33
12. Piłkarz	21 20 30-44
13. Zryw	21 18 27-70
14. Szreniawa	20 12 22-51
15. Czarnochow.	20 10 19-64

(PAN)

Grupa I

Mecz zaległy: SŁOMNICZANKA - ZIELEŃCZANKA 2-0 (1-0). Ryś 18 i 54. Zaległy mecz pomiędzy Radziszowianką a Wandą Nowa Huta odbędzie się w środę, 9 maja, o godzinie 17.

1. Słomnicz.	17 40 39-17
2. Kmita	16 36 30-12
3. Radzisz.	15 29 30-19
4. Wiślanie	17 26 35-29

(PAN)

5. Victoria	17 24 26-30
6. Zieleńcz.	17 23 31-25
7. Grębałow.	17 23 30-26
8. Grzegórzecki	17 23 21-21
9. Wanda	16 19 15-17
10. Liszczanka	16 18 22-28
11. Dziewiarz	17 14 10-28
12. Lotnik	16 13 14-43
13. Gwiazda	16 11 16-24

(PAN)

JAGIELLONIA
BIURO PODRÓŻY „DZIENNIKA POLSKIEGO”

BILETY LOTNICZE

Kraków,
ul. Wiślna 2,
tel. 411-22-88



V liga, Wadowice

Unia Jaroszwiec – Beskid Andrychów 1-1 (1-1)

0-1 Wądrzyk 10, 1-1 Gacek 30 (karny). Sędziował Krzysztof Piekiełko z Kęt. Żółta kartka: Milej. Widzów: 150.

Unia: Piekarczyk – G. Kondek, Nawrocki, Szwed, P. Kondek – Gacek, Kasprzyk, Striak, Cupiał – Lemik, Wdowik (83 Kordaszewski).

Beskid: Nolka – Wandor, Nowak, Kapera – Milej (80 Curzydło), Rusinek, Wądrzyk, Walczak, Kukuła, D. Gołba, Malczyk (65 M. Gołba).

Mecz rozpoczął się od ataków gości, którzy w 10 min zdobyli prowadzenie. Po rzucie wolnym w wykonaniu Dariusza Gołby piłka odbiła się od poprzeczki, zanim obrońcy i bramkarz Unii zdążyli zareagować Wądrzyk z 2 metrów dobił ją do siatki.

Piłkarze z Jaroszwiec starali się nie pozostawać dłużni rywalom, ale ich strzały miały cel. Dopiero w 30 min po faulu w polu karnym na Wdowiku sędzia podyktował „jedenastkę”, którą pewnie wykorzystał Gacek.

Po przerwie obraz gry zasadniczo się zmienił. Beskid zaczął grać bardziej defensywnie, oddając inicjatywę gospodarzom. Unia miała więc przewagę w polu, nie potrafiła tego potwierdzić bramkami. Najlepsze okazje do zmiany wyniku mieli, Wdowik, który z 5 metrów główkował jednak wprost w bramkarza, oraz Gacek. Po jednym z jego strzałów w końcówce piłka trafiła w boczną siatkę tuż przy słupku.

(BK)

Skawa Wadowice – Żarek Barwałd 1-1 (0-0)

0-1 Kaciniel (51), 1-1 Mikołajczyk (82). Sędziował Paweł Kania z Olkusa. Żółte kartki: Paździora – Chmielarz. Widzów 200.

Skawa: Pawłowski – Worytko, Radoń, Paździora, K. Paśnik – S. Paśnik (60 Suchan), Figura, Dyrzc (75 Listwan), Wiecheć – Jamróz, Mikołajczyk.

Żarek: Platek – Gwiżdż, Kaczmarczyk, Wilk, Kaciniel, Studnicki (60 Opyrczał) – Myśliwiec, Chmielarz, Bucki – Madej, Błachut (55 Zybek).

Obu drużynom potrzebne są punkty, bo znajdują się w strefie zagrożonej spadkiem. W pierwszej połowie na boisku nie widać było jednak walki. Upał doskwierał piłkarzom. Skawa miała co prawda przewagę w polu, jednak nic z niej nie wyniknęło.

Klasa A, Wadowice

Halniak Maków Podhalański – Dąb Tomice 4-0 (2-0)

1-0 Paweł Włoch (28), 2-0 Smelcel (37), 3-0 Łukasz Włoch (75), 4-0 Melzer (86). Sędziował Kazimierz Targosz z Przytkowic.

Maków: Stolarczyk – Deda, Wnętrzak, Wiciarz, P. Włoch – Skrabuła, Kudzia, Polak (60 Koziana), Smalcel (85 Magdziak) – Melzer, Ł. Włoch.

Tomice: Rusinek – Sagan, Biłko, Kozioł, Kręcioch – Ł. Pytlowski, Toczek, Grabowski, Z. Pytlowski (62 M. Pyka) – P. Pyka, Bałys.

Spotkanie wcale nie odzwierciedlało miejsc zajmowanych w tabeli przez obie drużyny. Gospodarze od pierwszych minut ruszyli do ataku, uzyskując dość wyraźną przewagę. W pierwszej połowie swoją dominację na boisku udokumentowali dwiema bramkami. Najpierw w 28 min w zamieszaniu na polu karnym Tomic, Paweł Włoch wręcz wjechał do bramki z piłką i uzyskał

Gospodarze sporadycznie próbowali strzelać na bramkę Płatka. Najbliżej zdobycia gola był Mikołajczyk, który w 20 min lewą nogą posłał piłkę minimalnie nad poprzeczką.

Goście bardzo dobrze rozpoczęli drugą połowę. Już w 51 min piłka po strzale Kaciniela wpadła do siatki. W następnych minutach podopieczni Andrzeja Zawadzkiego robili, co mogli, aby uratować punkty na własnym boisku. W 82 min udało im się zremisować, choć bramka padła dość przypadkowo. Mikołajczyk posłał piłkę wzdłuż pola karnego, a Kaciniel, zdobywca pierwszego gola, tak niefortunnie interweniował, że skierował ją do własnej bramki.

(GM)

LKS Jawiszowice – Stanisławianka 1-1 (0-0)

1-0 Długosz 75, 1-1 J. Koczur 87. Sędziował Jacek Dobrowolski z Libiąża. Żółte kartki: A. Jurek, K. Koczur. T. Barcik, Tatka, Wilk. Widzów 200.

LKS: Chowaniec – M. Wójcik, Wasilak, Tobiczyn, Jarzyna – K. Jarosz, Korczyk (70 Stopczyński), Długosz (84 Paweł), Apryas – Harańczyk, W. Jarosz.

Stanisławianka: Gnojek – Ryłko, T. Barcik, M. Barcik, K. Koczur – Koziołek, Wilk, Ł. Jurek (60 Tatka), Sarapata – J. Koczur, A Jurek.

Już w 1 minucie najsukuteczniejszy strzelec wadowickiej okręgówki mógł wpisać się na listę strzelców, ale jego strzał był minimalnie niecelny. W odpowiedzi jawiszowiczanie przeprowadzili szybką kontrę, której bliski sfinalizowania był Wojciech Jarosz. Wreszcie miejscowi kibice byli już niemal pewni, że piłka po strzale Długosza trafi do siatki, ale w ostatniej chwili z linii bramkowej zdołał ją wybić Koziołek.

Tuż przed przerwą po raz kolejny dał znać o sobie Jacek Koczur, który mocno zakreślił defensywą miejscowych, ale jego strzał po raz kolejny nie trafił w światło bramki.

Gospodarze objęli prowadzenie po kapitalnym strzale przewrotną Długosza, natomiast gola stracili w dość pechowych okolicznościach. Piłka zagrana ze skrzydła odbiła się tylko od Jaka Koczura i ku rozpaczy miejscowych wpadła do siatki (ZAB)

Korona Lgota – Hejnał Kęty 1-1 (1-0)

1-0 Klita 28, 1-1 Gołba. Sędziował Witold Romanowski

z Bielska Białej. Żółta kartka: Graczyk. widzów 100.

Korona: Feliksik – Kasprzyk, Lemański, Graczyk (88 Malczyk), Jedynek – Wortmann, Drygała, Opach, Nowak – Klita, Kramarz.

Hejnał: Szymalski – Wadoń, Żurek, Jakubiec, Żmuda – Macura, Kowalczyk (40 Kula), Kowalski, Tomala – Gołba, Ryłko

W 28 minucie gospodarze wykorzystali gapiostwo obrońców gości. Klita strzałem z 11 metrów pokonał Szymalskiego. Wyrównanie padło po ładnej akcji Kowalskiego z Kulą. Ten drugi z kleпки odegrał piłkę do Gołby, który po otrzymaniu piłki w narożniku pola karnego podciągnął z nią w okolice pola bramkowego i strzałem z prawej strony po długim rogu pokonał Feliksika.

(ZAB)

Przebój Wolbrom – Strumień Polanka 2-3 (1-1)

1-0 Guzek 19 – karny, 1-1 Z. Wasztyl 25, 2-1 Guzek 61 – karny, 2-2 Z. Wasztyl 80, 2-3 Sieranc 87. Sędziował Piotr Medoń z Wadowic. Żółte kartki: Gamrat, Ziaja – Z. Wasztyl. Widzów 300.

Przebój: Jończyk – Żebro, Ziaja, R. Szybalski, Koterba – Banny, Gamrat, Marchajski (73 Maciora), Z. Szybalski – Wójcicki, Guzek.

Polanka: Wandor – Kaletka, Z. Wasztyl, Zemła, Pawelak – Sieranc, Daniel Boba, Kwaczała (66 Dawid Boba), Gałgan (84 D. Wasztyl) – Cygan, Krawczyk (74 Chałupka).

Rozpoczęło się wspaniale dla miejscowych. W 19 minucie dynamicznym wejściem w pole karne popisał się Krzysztof Guzek. Pawelak nie widząc innej możliwości zatrzymania przeciwnika, który pewnie zmierzał na bramkę, pociągnął przeciwnika za rękę. Pewnym egzekutorem karnego był sam poszkodowany.

W 25 minucie Zbigniew Wasztyl doprowadził do remisu. Piłka była bita bardzo precyzyjnie i wylądowała w siatce tuż przy słupku. Jończyk był bez szans.

Kiedy wolbromianie po raz drugi objęli prowadzenie wydawało się, że nie oddadzą go już do końca. Pewnym egzekutorem drugiego karnego za zagranie ręką w polu karnym przez Kaletkę był Guzek. W końcówce goście przechylili szalę zwycięstwa na swoją korzyść. Wiele do życze-

nia pozostawiała w tym spotkaniu praca arbitrow. (ZAB)

Zgoda Małec – Iskra Klecza 0-0

Sędziował Rafał Kumorowicz z Bielska-Białej. Żółta kartka K. Hałat. Widzów 200.

Zgoda: Gregorczyk – Ł. Krawczyk, S. Drepszok, Migdałek, Gabrys – Domasik, Hałat, K. Drepszok (70 Kasprowski), Mąsior (62 Gołba) – D. Naglik (46 G. Sokół), Ł. Naglik.

Iskra: Moskała – Strama, Dobisz, Serwin, Brózda – Szydłowski, Brańka, Pituch, Błachut – Jarosz, Skawina.

Pod nieobecność trenera Józefa Gembali (w IV lidze prowadzi także Unię Oświęcim), który trafił do zespołu z Malca występuje pod wodzą duetu Kazimierz Krawczyk i Stanisław Oczkoś.

Gospodarze rozpoczęli od mocnego uderzenia. Najpierw po strzale Krzysztofa Drepszoka piłka zatrzymała się na poprzeczce bramki Moskały, a potem po uderzeniu Łukasza Naglika przeszła tuż obok słupka. Goście nie chcieli mieć długu wobec gospodarzy. Z kolei Rafał Brańka, grający trener Iskry, „ostemplował” słupek bramki gospodarzy.

Po przerwie oba zespoły stworzyły jeszcze kilka dobrych pozycji do zdobycia bramki, ale napastnicy nie mieli tego dnia najlepiej ustawionych celowników. Remis nie krzywdzi żadnej z drużyn.

(ZAB)

W pozostałych spotkaniach: Babia Góra Sucha Beskidzka – Bolesław Bukowno 5-0 (1-0). Bramki dla gospodarzy: Zajda 2 (21 i 47), Pilarczyk 53, Świerkosz 55, Wajdzik 85. Leskowiec Rzyki – KS Olkusz 2-0 (1-0). Bramki dla gospodarzy: Gibas 44 z karnego, S. Młoczek 54.

1. Babia G.	21	43	43-17
2. Stanisław	21	39	46-30
3. Andrychów	21	38	41-25
4. Bukowno	21	35	28-20
5. Hejnał	21	35	27-23
6. Rzyki	21	33	37-34
7. Przebój	21	30	32-27
8. Polanka	21	30	39-39
9. Jawiszowice	20	25	22-28
10. Barwałd	21	24	28-39
11. Skawa	20	23	22-29
12. Klecza	21	23	26-38
13. Małec	21	23	34-46
14. Olkusz	20	21	27-35
15. Jaroszwiec	21	20	28-39
16. Lgota	20	15	19-29

(ZAB)

W pozostałych spotkaniach: Sokół Przytkowice – Naroże Juszczyń 2-1 (0-1). Bramki dla Przytkowic: Moskal (50) i Piechota (74 z karnego). Relaks Wysoka – Halniak Targanice 4-0 (2-0). Bramki: Góralczyk, Jerzy Sarapata, Korzeniowski, Bartnicki. Znicz Sułkowice Bołęcina – Jastrzębianka 5-1. Bramki: H. Chmiel, Wojewodziec, M. Chmiel, Socala, Chowaniec. Astra Spytkowice – Lachy Lachowice 1-0 (0-0). Bramka: Sebastian Pióro (75).

1. Wysoka	16	38	44-13
2. Sułkowice	17	37	41-28
3. Spytkowice	16	33	22-12
4. Frydrychow.	18	29	39-21
5. Tomice	18	28	29-26
6. Zawoja	17	26	32-23
7. Lachowice	18	25	18-23
8. Jastrzębia.	18	23	31-34
9. Brzeźnica	18	20	20-30
10. Juszczyń	17	18	20-24
11. Maków Pod.	16	17	24-28
12. Jaroszwiec	17	15	21-35
13. Targanice	17	14	12-33
14. Przytkowice	18	14	14-37

(GM)

Klasa A, Olkusz

Derby dla Tęczy

Tęcza Tenczynek – Wolanka Wola Filipowska 2-1 (0-1)

0-1 Klita 40, 1-1 Mitka 60, 2-1 Kuźnik 75. Sędziował Mirosław Szklarczyk z Trzebini. Widzów 300.

Tęcza: Duda – Izdebski, Gąsior, Kramarczyk – M. Mędrecki, Kuźnik, Więcek (80 Ł. Mędrecki), Nowotarski, Sochacki (87 Sarota) – Mitka, Sudoł.

Wolanka: Mirek – T. Gaj, M. Filipek, N. Gaj, Pałka – D. Ślusarczyk, Ziomek (85 P. Filipek), Dudek (55 Kowalczyk), Gregorczyk – Fuksiewicz, Klita.

Derbowy mecz pomiędzy drużynami z gminy Krzeszowice dostarczył wielu emocji, a Tęcza zrewanżowała się za porażkę z poprzedniej rundy 0-3.

Pierwsza połowa przebiegała pod dyktando gości, którzy z wielu okazji wykorzystali jedną, gdy po podaniu Pałki Klita strzelił z 8 metrów. Od utraty dalszych bramek zespół Tęczy uchronił Duda, który bronił nawet w nieprawdopodobnych sytuacjach. W 45 min gospodarze byli bliscy wyrównania, ale piłka po strzale Nowotarskiego odbiła się od poprzeczki i wyszła w pole.

Po przerwie stroną przeważającą byli gospodarze i w 60 minucie po dalekim wrzucie piłki z autu Kuźnika i strzale

głową Mitka doprowadził do remisu. Zwycięską bramkę zdobył Kuźnik, który zaskoczył bramkarza strzałem z ponad 20 metrów. Trzecią bramkę w samej końcówce mógł zdobyć Nowotarski, ale po jego strzale z dystansu udanie interweniował Mirek.

W pozostałych spotkaniach: Fablok II Chranów – Piliczanica Pilica 0-3 (0-0); Przemsza Klucze – Orzeł Balin 2-1 (1-0); Spójnia Osiek – Nadwiślanica Okleśna 3-1 (2-0); Pomorzanie Olkusz – Ruch Moszowa 0-0; MKS Trzebinia-Siersza II – Promyk Bołecin 0-4 (0-1); Płomień Jerzmanowice – Tempo Płaza 2-0 (1-0). Grudnik, Karoń.

Pauzował	Nadwiślanin	Gromiec.	(PAN)
1. Przemsza	20	37	52-35
2. Tempo	18	33	42-24
3. Wolanka	18	33	43-27
4. Płomień	19	31	39-23
5. Spójnia	19	31	42-30
6. Trzebinia II	20	31	39-32
7. Nadwiślanica	20	31	30-33
8. Orzeł	18	28	44-34
9. Piliczanica	20	28	41-42
10. Nadwiślanin	18	28	30-37
11. Tęcza	18	24	30-29
12. Pomorzanie	19	19	33-44
13. Ruch	19	17	22-43
14. Fablok II	18	16	13-34
15. Promyk	19	11	24-57

Klasa B, Olkusz

Wczoraj kolejną serię spotkań rozegrali piłkarze olkuskiej klasy B. Wydarzeniem kolejki był derbowy pojedynek drużyn z gminy Alwernia pomiędzy UKS Regulice a Unią Kwaczała. Zgodnie z oczekiwaniami pewnie wygrała wyżej notowana Unia po bramkach Jarczyka i Kowalika. W grupie I po serii słabych występów wyraźnie poprawiły się nastroje w Przegini, która wygrała kolejny mecz, tym razem z wiceliderem Laskowianką i opuściła ostatnie miejsce w tabeli. Liderująca Bukowianka męczyła się mocno z ekipą z Zarzecza i dopiero bardzo kontrowersyjne usunięcie jednego z zawodników gości spowodowało, że lider urządził sobie ostre strzelanie. (PAN)

Grupa I

LKS Przeginia – Laskowianka 3-1, Przebój II Wolbrom – Unia II Jaroszwiec 3-0, Dłubnia Jangrot – Leśnik Gorenice 3-3, Błysk Zederman – Prądnik Sułoszowa 3-2, Bukowianka – Strumyk Zarzecze 7-0. Pauzował Legion Bydlin i Bukowno II.

Klasa B, Wadowice

Grupa I: Zaległe spotkania z 22 kwietnia: Ryczów – Marcówka 0-3, Leńcze – Białka 4-3, Lanckorona – Budzów 3-2, Paszkówka – Stryszów 3-1.

1. Skawce	14	33	38-15
2. Marcówka	14	32	33-11
3. Paszkówka	14	27	30-22
4. Stryszów	14	25	27-21
5. Izdebnik	14	23	21-16
6. Ryczów	14	15	25-36
7. Stryszawa	14	15	29-45
8. Budzów	14	13	21-26
9. Białka	14	13	27-33
10. Leńcze	14	13	20-27
11. Skawica	14	12	21-28
12. Lanckorona	14	12	18-30

Grupa II: Zaległe spotkania z 22 kwietnia: Skawa II Wadowice –

1. Bukowianka	15	43	44-14
2. Laskowianka	15	37	38-14
3. Przebój II	15	34	39-17
4. Leśnik	14	23	27-23
5. Błysk	15	20	33-24
6. Strumyk	15	20	32-40
7. Sułoszowa	14	17	30-32
8. Dłubnia	15	15	23-36
9. Legion	14	13	27-38
10. Bukowno II	15	12	20-32
11. Przeginia	13	10	26-35
12. Unia II	14	9	13-46

Grupa II

Regulice – Unia Kwaczała 0-2, Korona II Lgota – Zryw Żarki 0-6, Janina II Libiąż – JKS Żelków 2-2, Zryw Brodła – Górzanka Nawojowa Góra 4-1, Polonia Luszowice – Orzeł Bukowno 1-2, Arka Babice – Zagórze 2-3.

1. Zryw Ż.	14	40	44-7
2. Unia	14	39	54-10
3. Żelków	14	27	47-25
4. Orzeł	14	27	45-31
5. Regulice	14	22	37-13
6. Polonia	14	19	26-33
7. Zagórze	14	18	24-23
8. Janina II	14	17	35-28
9. Zryw B.	14	13	25-53
10. Górzanka	14	12	27-54
11. Korona II	14	6	17-57
12. Arka	14	1	17-54

Halny Andrychów 1-1, Zagórniki – Koziniec 0-1, Zaskawianka Wadowice – Burza Roczyny 1-0, Huragan Inwałd – Bachowice 1-0, Wisła Łączany – Orzeł Wieprz 3-1.

1. Roczyny	13	29	33-12
2. Łączany	14	26	25-21
3. Grodzisko	14	22	27-22
4. Wieprz	13	21	29-26
5. Halny	14	21	25-23
6. Garbarz II	14	20	21-16
7. Zaskawianka	14	20	18-17
8. Koziniec	14	20	31-34
9. Inwałd	13	18	22-30
10. Skawa II	14	15	18-26
11. Zagórniki	14	11	19-36
12. Bachowice	14	10	15-29

(GM)

V liga, Tarnów

Gosławice - Rzezawianka
Rzezawa 5-1 (5-1)

1-0 R. Tokarz 2, 2-0 R. Tokarz 19, 3-0 Bysiek 24, 3-1 Biernat 42, 4-1 Kuczek 44, 5-1 K. Batko 45. Sędziował: P. Marszałek z Tarnowa. Żółte kartki: Skóra, K. Batko - Chudy, Krokosz. Widzów 100.

Gosławice: Smęda - Mleczo, Skóra, Rzepski, S. Tokarz - Kuczek (82 Rzepa), Budzyński (35 Tomaszowicz), Bysiek, Sułek - K. Batko (60 M. Batko, 61 Zorek), R. Tokarz.

Rzezawianka: Szczyrek - P. Baja, Krokosz, Chudy (82 Bartyzel), Stal (46 Cieśla) - Jagła, Waśniowski, Nawrocki (71 Czesak), Cierniak - Tytro (46 Zięba), Biernat.

Bardzo ważne dla układu dolnych rejonów tabeli spotkanie rozpoczęło się w sposób wręcz wymarzony dla gospodarzy.

Już w 2 min Gosławice wywalczyły rzut rożny, a po dośrodkowaniu Kuczka, R. Tokarz z najbliższej odległości pokonał Szczyrk.

W 19 min solowa akcja Byśka zakończyła się zagranieniem na 16 m do R. Tokarza, po którego strzale młody bramkarz gości ponownie sięgnąć musiał po piłkę do bramki.

Na tym jednak nie skończył się strzelecki popis Gosławic. Pięć minut później Bysiek uwieńczył bowiem swój rajd uderzeniem z 17 m i miejscowi prowadzili 3-0. Końcowe minuty pierwszej odsłony przyniosły aż trzy bramki. W 42 min w zamieszaniu przed bramką Smędy największej opanowania wykazał Biernat, w odpowiedzi najpierw Kuczek posłał piłkę tuż pod spojenie słupka z poprzeczką, zaś w ostatnich sekundach K. Batko - po błędzie Chudego - pewnie wykorzystał sytuację sam na sam ze Szczyrkem.

W drugiej połowie gospodarze nastavili się już głównie na obronę korzystnego rezultatu, Rzezawianka próbowała zaś zmniejszyć rozmiary przegranej. Najbliższy tego był P. Baja. W 61 min jego uderzeniem uporał się jednak Smęda, a w 83 min przymiarka obrońcy gości przeszła tuż nad poprzeczką.

(STM)

Metal Tarnów
- KRIS-Szreniawa
Nowy Wiśnicz 0-1 (0-0)

0-1 Wątor 47. Sędziował: M. Stolarz z Brzeska. Żółte kartki: Biskupek - Ponisz, Ćwik, Hołyst. Widzów 100.

Metal: Sobota (49 Wiatr) - Foszcz (25 Biskupek), Kapustka, Mikuła - Marek, Ślusarski, Jabłoński, P. Gromadzki, Pacura (83 Forsyjak) - Starzyk (53 Wołek), Mikołajczak.

KRIS-Szreniawa: Gawąd - M. Motak, Hołyst, Żyłka (33 Sowiński), Wątor (90 Marzec) - Brak, Terlecki (89 Chrzan), Ponisz, Krzywda - Tokarczyk (80 Czekaj), Ćwik.

Pierwszy kwadrans oba zespoły przeznaczyły na badanie swoich sił. W 16 min przed szansą na pokonanie Gawądą stanęli Starzyk i Mikołajczak, ale ich strzały zostały zablokowane przez Żyłkę i M. Motaka.

Końcówka pierwszej połowy toczyła się natomiast pod dyktando gości. W 32 min będący w dogodnej sytuacji Tokarczyk zbyt długo zwlekał jednak z oddaniem strzału i Mikuła zażegnał niebezpieczeństwo, chwilę potem główka M. Motaka trafiła w słupek.

Tuż po wznowieniu gry w drugiej połowie, zespół z Nowego Wiśnicza dopiął jednak swego. Wątor wykorzystał bowiem wyjście z bramki Soboty, przelobowując tarnowskiego bramkarza strzałem z prawego skrzydła.

Po stracie bramki gospodarze nie dali za wygraną. Do słownego momentu później Krzywda wybił z bramki główkę Jabłońskiego, w 66 min Kapustka przegrał pojedynek sam na sam z Gawądem, a minutę później Mikołajczak i Kapustka na tyle skutecznie przeszka dzali sobie w polu karnym, że defensorzy gości wyjaśnili sytuację.

W samej końcówce meczu oba zespoły stanęły jeszcze przed szansą na zmianę wyniku.

W 89 min po rzucie rożnym i zamieszaniu pod bramką Metalu, strzał M. Motaka otarł się jednak o słupek wychodząc poza linię końcową, a w ostatnich sekundach przymiarka Biskupka z rzutu wolnego z 18 m przeszła tuż obok bramki gości.

(STM)

Strażak Mokrzyśka
- Ciężkowianka Ciężkowice
2-0 (0-0)

1-0 Laska 70, 2-0 Plewa 84. Sędziował: R. Miśtak z Tarnowa. Żółte kartki: M. Truchan, K. Zięcina. Widzów 200.

Strażak: Fudala - Kuliś, W. Żurek, Chmielarz, Maksimczyk - Kania (70 Kozub), Mendelewski (50 Laska), Plewa, A. Biedak - J. Biedak, S. Żurek.

Ciężkowianka: R. Truchan - Waza, Dziuban, Figas, Stanuch - Galas, Sobol, M. Truchan, Kafel - K. Zięcina, Ł. Zięcina (80 Caba).

Pierwsza połowa spotkania przebiegała pod znakiem sennej gry z obu stron.

Jedyną właściwie groźniejszą akcję przeprowadzili w 10 min goście, główka z 10 m M. Truchana przeszła jednak obok słupka.

Co prawda w końcówce tej odsłony więcej z gry mieli miejscowi, ich przewaga nie znalazła jednak odbicia w bramkach.

W tej sytuacji największe emocje wzbudziła decyzja sędziego, który pierwszą połowę zakończył już po 40 minutach.

Tarnowski arbiter szybko naprawił jednak swą pomyłkę i brakujące minuty rozegrane zostały przed rozpoczęciem drugiej połowy tego pojedynku.

Pierwsze minuty po zmianie stron toczyły się pod znakiem wyrównanej gry, po godzinie przewagę zaczęli osiągać jednak gospodarze. Jej uwieńczeniem była bramka zdobyta w 70 min przez Laskę, który po dośrodkowaniu z rzutu wolnego A. Biedaka, główką przymierzył z pięciu metrów wprost w okienko bramki.

Dziewięć minut później ten sam zawodnik mógł po raz drugi wpisać się na listę strzelców, ale R. Truchan pewnie obronił jego strzał z jedenastu metrów.

W 82 min bliski szczęścia był z kolei M. Truchan, jego przymiarka trafiła jednak w słupek.

Wynik meczu ustalony został w 84 min. Po rzucie wolnym wykonywanym spod linii bocznej przez Chmielarza, R. Truchan odbił bowiem piłkę przed siebie, a nadbiegający Plewa nie miał już problemów z umieszczeniem jej w siatce rywali.

(STM)

Dąbrowia Dąbrowa T.
- Nowa Jastrzębka
2-1 (0-0)

0-1 Ogorzelec I 70, 1-1 Kozicki 72, 2-1 M. Stachura 88. Sędziował (bardzo dobrze): J. Nosek z Tarnowa. Żółte kartki: Sowa - Tomala. Widzów 400.

Dąbrowia: Antosz - Sowa, Dziegiel (63 Jurczyk), Zbierkowski, G. Trzpit - Piasecki (67 Dykas), Kot, Dorosz, Gawlik (46 Piotrowicz) - Kozicki, M. Stachura.

Nowa Jastrzębka: P. Chłopek - T. Chłopek, Kalisz, Klonowicz, Tomala (61 Wroński) - Jachym (35 Ogorzelec II), Jaworski, Ogorzelec I, Placzek - Wójcik, Starzyk (75 Skrzężyna).

Pierwsze minuty zapowiadały spore emocje. Już w 4 min Antosz z najwyższym trudem uporał się bowiem z uderzeniem Ogorzelca I z 17 m. Sześć minut później - po podaniu Kota - główka Dziegiela przeszła natomiast tuż obok spojenia słupka z poprzeczką.

Niestety, do końca pierwszej połowy, mimo że mecz był bardzo zacięty, żadnej z drużyn nie udało się już stworzyć większego zagrożenia pod bramką rywala.

Dziesięć minut po przerwie gospodarze stanęli przed wymarzoną wręcz szansą na objęcie prowadzenia. Po faulu P. Chłopka na Kozickim sędzia podrykował bowiem rzut karny.

Sprawca tego zamieszania wyczuł jednak intencję Piotrowicza i obronił jego uderzenie. Kolejne minuty należały do gości. Po godzinie gry Wójcik z 11 m trafił w poprzeczkę, pięć minut później Ogorzelec I przegrał natomiast pojedynek sam na sam z Antoszem.

W 70 min Jaworski przerwał akcję Piotrowicza, uruchamiając długim podaniem Ogorzelca I. Ten minął jeszcze trzech obrońców Dąbrowii i strzałem w długi róg zdobył prowadzenie dla Nowej Jastrzębki. Odpowiedź gospodarzy była niemal natychmiastowa.

Dwie minuty później po dośrodkowaniu Kota z rzutu rożnego Kozicki przymierzył bowiem główką w samo okienko. W 88 min Kot ponownie wykonywał rzut rożny, a do jego dośrodkowania najwyższej wyskoczył M. Stachura. Bramkarz gości zdołał co prawda opanować piłkę po jego główce, przewrócił się jednak i futbolówka wtoczyła się do bramki.

(STM)

W pozostałych meczach: Łęgowia Łęg Tarnowski - Orzeł Dębno 0-3 (0-1). Bryl 36, Ogiela 58, Widło 81.

Pogoń Biadolinia Radłowska - Dunajec Zakliczyn 3-1 (1-1). Padło (karny) 33, Bernady 47, Dębosz 52 - Potok 23.

Raba Książnice - Tuchovia Tuchów 1-1 (0-0). Bankowicz 50 - Ropski 61.

Wisła Szczucin - Pogórze Pleśna 1-0 (0-0). K. Będkowski 70.

1. Tuchovia	21	49	63-23
2. Wisła	22	41	45-27
3. Dąbrowia	21	38	51-28
4. Szreniawa	21	38	41-21
5. Łęgowia	22	38	42-36
6. Orzeł	22	35	47-30
7. Pogoń	21	33	30-42
8. N. Jastrzębka	22	29	34-30
9. Strażak	21	28	33-43
10. Pogórze	22	26	43-41
11. Metal	22	25	30-37
12. Gosławice	22	23	30-51
13. Ciężkowianka	21	21	25-37
14. Rzezawianka	22	21	27-60
15. Raba	22	18	21-40
16. Dunajec	22	16	20-36

(STM)

Klasa A, Tarnów

Grupa I
Gnojnik - Piast Łapanów
0-1 (0-1)

0-1 Daniec 45. Sędziował: R. Kaczówka z Żabna. Żółte kartki: Smoleń, Palej. Widzów 250.

Gnojnik: Pysno - Smoleń, S. Kłęk, Palej, Kurowski - Kotarba (63 D. Krzyszkowski), Wnęk, Jeleń, Wiśniowski - P. Krzyszkowski, Glapiński (75 Serwin).

Piast: Babral - Czyż, Woźniak, Styczeń, Pruchnik - Ziętara (77 Nędza), Kasprzyk (80 Zdybel), Janus, Musiał (60 Feliks) - Bzdyl, Daniec.

W 31 min po akcji Wiśniowskiego, Jeleń nie trafił jednak z 5 m w bramkę, minutę później Pysno wyłapał zaś uderzenie Bzdyla. Jedyna bramka padła w 45 min i była typową bramką do szatni (po jej zdobyciu sędzia nie wznowił już nawet gry). Po szybkiej kontrze gości, Daniec ponownie stanął wówczas do pojedynku „oko w oko” z Pysną i uderzeniem z 8 m zmusił go do kapitulacji. W drugiej połowie najlepszą okazję do zmiany wyniku zmarnował w 66 min Daniec, który mając przed sobą tylko bramkarza trafił w słupek. Końcówka meczu przyniosła napór gospodarzy, wynik nie uległ jednak zmianie.

W pozostałych meczach: Andaluja Rudy Rysie - Macierz Lipnica Murowana 8-0 (0-0). Stachura 3, Prokop 2, Oraczewski, Kania, Rudnik, Czarni Kobyle - Polonia Wyżycie 1-1 (0-0). Majewski - Z. Kubas, Jadowniczanek Jadowniki - Novi Jodłówka 1-4 (1-0). Zięć - P. Bucenko 2, Kurek, Rachwał, Orzeł Cikowice - Wisła Grobla 4-1 (0-0). Przybycień 2, Kasprzyk, W. Tacik - R. Szczygieł, Sokół Maszkienice - Żubr Gawłówek 2-2 (0-1). Put, Potępa - Zbylut, Jańczyk, Victoria Słomka - Iva Iwkowa 2-1 (1-0). Palej, Siodlarz (V).

1. Orzeł	18	43	45-20
2. Victoria	17	38	38-21
3. Iva	18	34	43-22

Podokręg Bochnia

Trzciana - Ostrowianka 3-1, Błękitni Krzczów - Strażak Chodenice 4-0, Ceramika - Borek 0-3, Promień Mikłuszowice - Górnik Krzczów 5-1, Tęcza Świniary - Motor Bogucice 2-3, Drwinka - Naprzd Sobolów 2-2. Nie odbył się mecz Beskid Żegocina - Błyskawica Proszówki, gdyż nie przyjechali goście.

1. Błękitni	17	48	51-11
2. Tęcza	17	37	42-17
3. Trzciana	18	36	47-23
4. Naprzd	17	33	43-31
5. Motor	17	27	30-36
6. Beskid	16	23	32-24
7. Górnik	17	23	32-31
8. Ceramika	17	22	31-32
9. Promień	18	20	39-47
10. Drwinka	17	18	37-41
11. Ostrowianka	17	18	30-39
12. Błyskawica	16	15	23-40
13. Borek	17	11	21-42
14. Strażak	17	9	20-64

Podokręg Brzesko

Grupa I

Jasień Brzeski - Orzeł Stróż 7-0, Sufczyn - Łęki 0-6, Paleśnica - Uszew 2-0, Poręba Spytłowska - Baszta Czchów 8-1, Lewniowa - Gosprzydowa 1-1, Jastrzab Łoniowa - Olimpia Bucze 4-3.

1. Paleśnica	15	41	60-15
2. Łęki	14	31	41-18
3. Olimpia	14	30	46-24
4. Jasień	14	29	45-23
5. Poręba S.	14	26	44-22
6. Jastrzab	14	22	30-28
7. Baszta	14	19	24-26
8. Uszew	15	18	37-31
9. Orzeł	15	10	21-51

4. Novi	17	31	38-25
5. Gnojnik	19	30	39-32
6. Macierz	19	26	32-42
7. Żubr	18	25	23-27
8. Jadownic.	18	24	25-36
9. Piast	17	22	31-34
10. Sokół	18	19	19-29
11. Polonia	17	18	24-32
12. Czarni	19	17	21-31
13. Andaluja	18	16	26-37
14. Wisła	17	15	25-41

Grupa II

Gromnik - Dunajec
Mikołajowice 0-0

Sędziował: J. Grabczyński z Tarnowa. Żółta kartka: Kwaśny. Widzów 300.

Gromnik: Lange - Urban, Pichner, Kwaśny, Gąsior (75 Zagórski) - Kwiek, Tyka, Brach, Nowak - Ziomek, Sowa (86 Baran).

Dunajec: D. Moskal - K. Radzik, J. Moskal, Damian (13 Mucha), Skowroński - Gajdur, Drobot, Kania, P. Bibro (60 Mendel) - T. Radzik, Bąchorek.

W pozostałych meczach: Alfa Siedliska - Dunajec Zbylitowska Góra 1-1 (0-0). Skrzężyna - Mikołajczak, Huragan Buchcice - Orzeł Lisia Góra 5-3 (3-0). Sobyra 2, W. Rapała, R. Rapała, Skruch - Barwacz 2, Minorczyk, Kłos Lysa Góra - Rudka 2-0 (2-0). Kural, Morrys, Skrzyszovia Skrzyszów - Burzyn 3-0 (1-0). Lis, Dobrowolski, Smoła, Spójnia-Bobrovia Bobrowniki Małe - Arkadia Olszyny 1-3 (0-1). A. Kordela - Majerski, J. Kuboń, Mirosław Kuboń, Victoria Porąbka Uszewska - Spółdzielca Grabno 1-2 (0-2). Rzepa - Zawisza, Michałowski.

1. Dunajec Z.G.	19	42	51-17
2. Huragan	18	34	40-33
3. Dunajec M.	19	32	35-21
4. Burzyn	19	30	38-29
5. Spółdzielca	19	30	41-34
6. Skrzyszovia	19	29	46-29
7. Kłos	18	29	28-33
8. Orzeł	18	28	36-29
9. Arkadia	18	27	31-27
10. Gromnik	19	23	46-42
11. Victoria	17	18	20-32

Klasa B, Tarnów

10. Lewniowa	15	6	16-59
11. Sufczyn	14	5	14-57
12. Gosprzydowa	14	3	12-46

Grupa II

Sokół Borzęcin - Niedzielska 10-0, Victoria Bielcza - Dunajec Przybysławice 1-0, Przyborów - Rylowa 0-7, Orkan Zaborów - Wola Rogowska 0-5, Wola Przemyskowska - Olimpia Zabawa 4-3, Strzelce Wielkie - Orzeł Miechowice Małe 2-1.

1. Rylowa	15	43	71-19
2. Sokół	15	40	67-16
3. Orkan	15	27	53-33
4. Wola R.	13	23	43-29
5. Niedzielska	15	23	51-55
6. Olimpia	13	17	47-38
7. Przyborów	14	16	36-48
8. Orzeł	14	15	31-43
9. Dunajec	14	14	35-44
10. Strzelce Wlk.	14	11	21-43
11. Victoria	15	10	13-69
12. Wola P.	15	9	26-56

Podokręg Tarnów

grupa I

Zaległe mecze: Iskra Tarnów - Start-77 Biadolinia Szlacheckie 8-0, Olimpia Wojnicz - Bogumiłowice 7-1.

1. Olimpia	16	46	100-12
2. Iskra	16	40	71-19
3. Radar	16	35	60-28
4. Zryw	16	28	31-15
5. Bogumiłowice	16	25	34-42
6. Start-77	16	24	44-55
7. Sokół	16	22	37-33
8. Łukovia	16	19	38-42
9. Rybitwa	16	18	25-27

12. Bobrovia	19	16	27-49
13. Alfa	19	16	27-58
14. Rudka	19	9	15-48

Grupa III

Wietrzychowice - Unia
Niedomice 2-2 (1-0)

1-0 Nagórzański 20, 2-0 Skura 80, 2-1 W. Załęski 89, 2-2 W. Załęski 90. Sędziował: P. Łachut ze Szczucina. Czerwona kartka: Nagórzański (55 min - druga żółta). Żółta kartka: Nagórzański. Widzów 100.

Wietrzychowice: Pinas - Cholewa, Michalczyk, Opiola, K. Biedroński - Podsada, Tułacz, Stokłosa, Z. Szewczyk (36 Skura) - Nagórzański, Dymon.

Unia: Przydział - Michał Bogacz, Gniecki, Kasztelewicz (63 Zohara) - Baster, Rzeszutek, R. Tomaszewski, Kotapka (46 Korpacz), Murczek - W. Załęski, Bysiek (46 R. Załęski).

W pozostałych meczach: Ava Grądy - Nieciecza 2-3 (2-1). P. Chmura, Bielaszka - D. Bułat, Dudek, Prażuch. **Mędrzechów - Olimpia Biskupice Radłowskie 3-3 (1-2).** Z. Ziętara 2, Święch - Biernat 2, Skóra, Powiśle Bolesław - Olesno 0-2 (0-1). Szado, Morawiec, Radłovia Radłów - Tarnowiec 5-2 (3-1). P. Kijak, Pytka, Pabian, dwie samob. - Sztorc 2, Wolania Wola Żelichowska - Odporyszów 2-5 (0-3). Moryl, Dymon - Bugajski 2, Pagos 2, Sadko, Zorza Zaczarnie - Jutrzenka Wierchostawice 3-1 (2-1). J. Kapustka 2, Foszcz - S. Słomski.

1. Unia	19	44	45-22
2. Odporyszów	18	37	44-25
3. Jutrzenka	19	37	28-17
4. Zorza	19	36	41-22
5. Nieciecza	18	36	43-25
6. Radłovia	19	30	41-39
7. Powiśle	18	24	26-31
8. Ava	19	22	44-41
9. Olesno	19	22	31-34
10. Mędrzechów	18	18	29-41
11. Wietrzych.	19	16	19-32
12. Wolania	18	16	21-36
13. Tarnowiec	18	14	26-45
14. Olimpia	19	12	24-52

(STM)

10. Komorów

V liga nowosądecka

Skalnik/Bogdański Kamionka Wielka - Orzeł Wojnarowa 7-0 (3-0)

1-0 Kościółek 4, 2-0 Gruszczyński 28, 3-0 Zoń 33, 4-0 Kościółek 55, 5-0 Zaryczny 73, 6-0 Kościółek 76, 7-0 A. Ziobrowski 86. **Sędziował Dariusz Tutko z Gorlic. Żółta kartka: Kościółek. Widzów 200.**

Skalnik/Bogdański: Pędzich - Szubryt (46 Ogórek), Griński, Witowski, J. Kos - Fałowski (61 Zaryczny), Zoń (56 A. Ziobrowski), Jawor, M. Ziobrowski - Kościółek, Gruszczyński (78 Bogdański).

Orzeł: Stopka (32 Miczołek) Wojtaczka, Włodarz, Wałag, Gigoń - L. Sus, Król (58 Dyl), Gadzina, Marek Olszewski - Obrzut, Piękoś.

Po niedzielnym antyfutbolu w wykonaniu piłkarzy Skalnika, wczoraj prowadzeni przez Jana Michalika miejscowi nie zostawili żadnych wątpliwości, który z zespołów jest lepszy. Przez całe spotkanie mieli zdecydowaną przewagę, a gole zdobywali po ładnie wypracowanych akcjach. Goście w przeciagu całego meczu oddali tylko dwa strzały, które mogły zakończyć się zdobyciem gola. Golkiper Skalnika, Pędzich jednak zachował się jak rasowy bramkarz. Najpierw w 16 minucie popisał się paradą z ośmiu metrów po strzale Marka Olszewskiego, a w 61 wybił nogami już leżąc zmierzającą do bramki piłkę. Już w 4 minucie Kościółek przelobował Stopkę zdobywając pierwszą bramkę. W 28 minucie Gruszczyński podwyższył wynik spotkania, bezpośrednio z rzutu różnego. Pięć minut później Zoń ustalił wynik do przerwy, kiedy to po jego strzale piłka odbiła się od słupka i wtoczyła do bramki. Na trzy minuty przed końcem pierwszej połowy stuprocentową okazję do podwyższenia wyniku zmarnował Szubryt. Po jego indywidualnej akcji i strzale piłka odbiła się od słupka i z odległości 4 metrów przestrzelił nad bramkę. Druga połowa to jeszcze większa przewaga miejscowych, już w 55 minucie, po szybkiej akcji Zonia i próbie przerzucenia bramkarza, piłkę osiągnął Kościółek i wpadł z nią do bramki. W 73 minucie Zaryczny minął obrońców i zdobył kolejną bramkę. Trzy minuty później, trzecią bramkę w tym meczu zdobywa Kościółek. Pierwszy jego strzał broni Miczołek, ale już po dobitce jest bezradny. Cztery minuty przed zakończeniem spotkania, kolejna akcja indywidualna piłkarza Skalnika, tym razem A. Ziobrowskiego, który wszedł jak w masło między obrońców i ustalił wynik spotkania. Zwycięstwo Skalnika było w pełni zasłużone. Gospodarze byli drużyną lepiej zorganizowaną, grali szybko i bardziej pomysłowo a także zespołowo. Może na taką metamorfozę miała wpływ zmiana trenera.

(KAFI)

Kolejarz Stróże - Dunajec II Nowy Sącz 1-1 (1-1)

1-0 M. Krok 30, 1-1 Mężyk 40. **Sędziował Andrzej Gomółka z Nowego Sącza. Żółte kartki: Sławecki, Maślanka, Małek. Widzów 150.**

Kolejarz: Kalisz - Sarota, B. Zięba, M. Zięba, Nalepa - M. Krok, S. Zięba, Gryboś (88 Górski), Klimek - Żarnowski (84 Szmid), Barczyk.

Dunajec II: Kasprzycki - Kulczyk (46 Szabla), Sławecki, Nosal, Maślanka -, Hesse (80 Tarasek), Szkaradek, Smoleń

(46 Nowak), Mężyk - Małek, Krerowicz.

Pierwsza połowa to zdecydowana przewaga gospodarzy. Wypracowali oni sobie kilka wyśmienitych pozycji strzeleckich, których nie potrafili zdyskontować: Klimek w 25 min., Żarnowski w 30 min. i Krok chwilę później. W 75 min rzutu karnego nie wykorzystał Klimek.

(DW)

Zawada Nowy Sącz - Jutrzenka Zakopane 1-1 (0-1)

0-1 J. Pietkun 44, 1-1 D. Aleksander 58. **Sędziował Jan Król z Gorlic. Żółte kartki: Pieniążek - Trzebuniak. Widzów 150.**

Zawada: Drag - Popiela, Pieniążek, Klimczak, Rembiasz - Stawarz, Sady (50 M. Skrzypiec), Kociotek, E. Skrzypiec - Korcz, D. Aleksander.

Jutrzenka: Merta - Fortuna (53 P. Puchała), Galica, Stanek, Trzebuniak - Pietkun, Bochniarz, J. Puchała, Wołoszczuk - Strama, Malczewski (76 Jaszewski).

W pierwszej połowie przewaga była po stronie gospodarzy. Prowadzenie zdobyli jednak goście. Po rzucie różnym i wynikłym w jego efekcie zamieszaniu podbramkowym piłkę do siatki skierował J. Pietkun. Wyrównanie padło tuż po przerwie. Na indywidualną akcję zdecydował się D. Aleksander, który po minięciu obrońców nie dał szans Mercie. Bliżsi zwycięstwa byli piłkarze z nowosądeckiej dzielnicy, ale brakło im skuteczności w decydujących momentach.

(KAFI)

Turbacz Mszana Dolna - Orkan Szczyrzyc 5-1 (3-0)

1-0 P. Szynalik 26, 2-0 Oleśiak 27, 3-0 M. Malec 44, 4-0 P. Stożek 72, 4-1 Pazdan 79, 5-1 P. Szynalik (karny) 91. **Sędziował Jan Piecuch z Gorlic. Żółta kartka: Kokoszka. Widzów: ok. 450**

Turbacz: Figura - Jarosz, Potaczek (63 G. Lekki), M. Stożek (76 Wojciaczek), Stróżak, P. Szynalik, D. Malec, Olesiak, P. Lekki (78 G. Szynalik), M. Malec (82 Kokoszka), P. Stożek.

Orkan: Cwiek - Potoczny, Szpilka (46 Drabik), Duszyński, Król (40 Abram), Gawlik, Malinowski, Nowak (56 Tafel), Mrozek, Wójcik, Pazdan.

Można powiedzieć, że mszańscy piłkarze popadli w rutynę. Już drugi mecz pod rząd strzelili na własnym boisku pięć bramek, a kibicom tylko żał serce ścisła, że ich ulubieńcy nie grają tak od początku sezonu. Goście zaczęli groźnie.

W 26 min, po strzale Lekkiego w słupek, P. Szynalik z dobitki zdobył pierwszego gola dla gospodarzy, za co po meczu otrzymał od firmy „Malgips” nagrodę pieniężną. Nagrodzono również Figurę, uznając go za najlepszego zawodnika na boisku. Na 3-0 podwyższył w 44 min M. Malec, wykorzystując błąd Abrahama, wprowadzonego do gry za Króla, który z poważną kontuzją kolana pojechał wraz z prezesem Henrykiem Pazdurem do limanowskiego szpitala.

(ZOB)

Start/Sandecja II Nowy Sącz - Poprad Ryto 5-2 (5-0)

1-0 Peciak 16, 2-0 Peciak 22, 3-0 Peciak 30, 4-0 Sołtys 36, 5-0 Besbir 45, 5-1 Klóska 55, 5-2 S. Dziedzina 76 (karny). **Sędziował Seweryn Szubryt z Nowego Sącza. Widzów 200.**

Start/Sandecja II: Kantor (46 Cisowski) - Noga (46 Kul-

pa), Fryzowicz, M. Bochenek, Kandyfer (65 Ożóg) - Sołtys, T. Bochenek, Michalik (75 Zarębski), Pecjak - Besbir, Pocięcha.

Poprad: Stokłosa - Tomasiak (30 Ponamarczuk), M. Janikowski, P. Janikowski, Kociotek - Dudczak (46 Jarosław Janikowski), S. Dziedzina, Kaczor, P. Dziedzina - Miechurski, Klóska.

Pierwsze dwa kwadransy to popis młodzieńczego napastnika sądeczan Dariusza Peciaka. W efektywny sposób zdobył on trzy bramki dla swej drużyny, czym udowodnił, że nie bez przyczyny interesuje się nim trener pierwszego zespołu Sandecji Ireneusz Adamus.

(JH)

Limanovia Limanowa - Luban Maniowy 0-5 (0-3)

0-1 Danek 15, 0-2 Strojek 23, 0-3 Grzybek 45, 0-4 Kurnyta 78, 0-5 Sochacki 89. **Sędziował Paweł Folwarski. Żółta kartka: Sosiński. Widzów 150.**

Limanovia: Pałka - D. Gaik, Florek, Sejmej, J. Zasadni - Fiejtek (46 Biedroń), Joniec, Smoter (89 Janowski), T. Zasadni (46 R. Gaik) - Gawlas, Sosiński (75 Wojtas).

Luban: Matysiak (46 Kucharczyk) - Jandura, Anioł (46 Janczy), Dudek, Zawada - Kurnyta, Grzybek, Sochacki, Cholewa - Strojek (80 Szlembarski), Danek (60 Regiec).

Luban nie miał najmniejszych problemów z pokonaniem podopiecznych Zbigniewa Twaroga. W pierwszej odsłonie gospodarze okazali się niezwykle gościnni pozwalając swoim rywalom, niemal bez przerwy, na grę na własnej połowie. W szeregach gospodarzy tylko Sosiński był niewielkim zagrożeniem dla Lubania.

(JABU)

Helena Nowy Sącz - LKS Świńskiarsko 2-0 (1-0)

1-0 Ł. Filipek 15, 2-0 Ł. Filipek 67. **Sędziował Janusz Wrona z Limanowej. Żółte kartki: Bydłoń, Krzak. Widzów ok. 300.**

Helena: D. Filipek - Jęczynek, Bydłoń, Fritz - R. Klok, Buchała (80 Chronowski), Górski (70 Ziemiak), Krzak, J. Klok - Ł. Filipek, Krzyżak (60 Janczyk).

Świńskiarsko: Mordarski - Fałowski, Berowski, Salamon - G. Mrzygłód (46 Witkowski), A. Knurowski, Piotr Bodziony I (85 Ciurka), A. Mrzygłód (85 Piotr Bodziony II), Rafał Knurowski - G. Leśniak, Roman Knurowski (46 Janur).

Początek spotkania należał do Świńskiarska, jednak napastnicy przyjezdnych nie potrafili wykorzystać sytuacji stworzonych im przez sędziego bocznego, który nie zwrócił uwagi na dwa spalone. Później do głosu doszli miejscowi, którzy zapewnili sobie komplet punktów po dwukrotnych celnych trafieniach Ł. Filipka.

(EMKA)

1. Biegon.	19	50	48-15
2. Luban	21	48	70-25
3. Helena	21	45	40-20
4. Skalnik	21	36	36-23
5. Start	21	36	34-25
6. Orkan	21	35	31-25
7. Wierchy	18	34	49-23
8. Świńskiarsko	22	26	36-38
9. Jutrzenka	21	24	29-40
10. Poprad	21	23	33-42
11. Dunajec II	20	21	23-32
12. Kolejarz	20	20	25-43
13. Zawada	20	20	22-40
14. Orzeł	21	17	32-49
15. Turbacz	20	17	24-39
16. Limanovia	21	12	15-68

Mecz Wierchów Rabka z Biegoniczanką Nowy Sącz został przełożony na inny termin.

(JH)

Klasa A, grupa nowosądecka

Sokół Słupnice - Korzenna 2-1 (0-0)

1-0 Palacz 50, 60 S. Jarzab 1-1, 2-1 Klimek 80. **Sędziował Bogusław Klimek ze Starego Sącza. Widzów: ok. 600.**

Sokół: Dudzik - G. Palacz, Drożdżak, Marcisz - J. Krzemiński, B. Król (70 Klimek), Lis, Z. Palacz, Śliwa - Kubatek, P. Król.

Korzenna: Kantor - Ślipek, Hływa, Sobczak - Ogorzałek, Pach (70 Zajac), S. Jarzab, Wawruszczak (46 Olchawa), Stawiarski (46 Słomka) - M. Jarzab, Szlag.

Sporo kłopotów sprawili liderowi ze Słupnic zawodnicy gości. Gdyby kilka minut przed końcem meczu jeden z ich zawodników z trzech metrów trafił do bramki, byłby remis. Pierwszego gola strzałem z ok. 20 m po rzucie wolnym zdobył Palacz. Gdy wydawało się, że gospodarze uzyskają kolejne bramki, w podobnej sytuacji znalazł się S. Jarzab i zapachniało niepodzianką. Dziesięć minut po wejściu na murawę Klimek przewrotką ustalił wynik meczu.

(EMKA)

Jodłownik - Malinex Kobylanka 4-4 (2-2)

0-1 Drag 8, 0-2 Drag 11, 1-2 Stokłosa 15, 2-2 Stokłosa 30, 3-2 Pasionek 50, 4-2 Stokłosa 60, 4-3 Wszolek 65, 4-4 Wszolek 70. **Sędziował Robert Budnik z Nowego Sącza. Żółte kartki: Burnus - Witek. Czerwona kartka: Markowicz 70 (niesportowe zachowanie). Widzów 200.**

Jodłownik: Pyrc (61 Toporkiewicz) - Puchała, Kordeczka, Zapalski, Drozd - Gąsior, Burnus, Gargas, D. Pazdan - Stokłosa, Pasionek.

Malinex: Cieśla - Szura, Rak, Witek, Matyja - Wszolek, Głęb, Markowicz, Skowronek - Grądalski, Drag.

Z wysokiego „C” zaczęli ten mecz goście - po szybkich atakach Malineksu Drag dwa razy lokował piłkę w siatce Pyrcy. Jeszcze przed przerwą gospodarze doprowadzili do wyrównania, a autorem goli był były III-ligowiec, broniący teraz barw Jodłownika, Grzegorz Stokłosa. W 61 min przy wybijaniu piłki kontuzji nabawił się bramkarz Jodłownika Tadeusz Pyrc (podejrzenie uszkodzenia łokotki) i między słupkami musiał stanąć Kordeczka (Toporkiewicz, który wszedł za Pyrcy zagrał na obronie).

(RCZ)

Moduł Zagórzany - KS Bobowa 6-1 (2-0)

1-0 Olszewski 3, 2-0 Sz. Kozień 18, 2-1 Flądrow 46, 3-1 Sz. Kozień 55, 4-1 Tubek 75, 5-1 Tubek 85, 6-1 Tubek 87. **Sędziował Jan Moroń z Gorlic. Żółte kartki: Kania, Sz. Kozień, Fugiel - Dziedzic, Durlak, Michalik, Kwarciański. Czerwona kartka: Fugiel 69 (druga żółta). Widzów 200.**

Moduł: T. Kozień - Słowik, Wszolek, Pyrcioch, Kogut - Waclawik (55 Tubek), Czyżykiewicz (80 Nikiel), Kania (65 Król), Fugiel - Sz. Kozień, Olszewski (70 Burkot).

Bobowa: Górski - Obrzut, Durlak, Michalik, Dziedzic - Rabski (50 P. Bogusz), S. Bogusz (70 Job), Magiera (55 Tabiś), Olszanecki - Lichon (35 Kwarciański), Flądrow.

Jedność Nowy Sącz - Uście Gorlickie 3-0 (1-0)

1-0 G. Farun 5, 2-0 Kulig 50, 3-0 Świerad 75. **Sędziował Robert Koral z Nowego Sącza. Żółte kartki: J. Kuźlak, Dziadula oraz Ksenicz, Pernal, J. Matuszyk. Czerwona kartka:**

(EMKA)

Barcizanka Barcice - Gród Podegrodzie 1-1 (0-1)

0-1 J. Plata 30, 1-1 Obrzud 35. **Sędziował Janusz Kurek z Limanowej. Żółte kartki: G. Olszowski - M. Fiut, Pietrzak. Czerwona kartka: J. Plata 68 (za uderzenie przeciwnika bez piłki). Widzów 300.**

Barcizanka: Psonak - M. Gryżlak (80 Baszczyn), Scheuer, Obrzud - Lulek, Kwiczala, D. Tomasiak, G. Gryżlak, Marczyk - G. Olszowski (85 Buchman), M. Tomasiak.

Gród: Rams - Zgrzeblak, G. Kumor, Fiut, Bodziony - A. Plata, Pietrzak, Łatka, R. Kumor - J. Plata, Klimek.

(JH)

Łosoś Łososina Dolna - Sokół Stary Sącz 3-0 (2-0)

1-0 A. Grabczyk 40, 2-0 A. Grabczyk 42, 3-0 A. Grabczyk 86. **Sędziował Krzysztof Olchawa z Nowego Sącza. Widzów 500.**

Łosoś: Słomka (76 Chochliński) - Salamon, Bodziony, Szkarłat (46 Boryczko), Kosecki - Jarosz, Rosiek (60 M. Grabczyk), D. Nowak, K. Nowak - A. Grabczyk, Bochenek (78 Mucha).

Sokół: Śmigiel - Bieniek, Jawor, Iwański, Bochenek - Baranowski, Pogwizd (65 Sekuła), Marmuszewski, Stanek - Stolarski, Sołtys.

(JH)

Zenit Kasinka Mała - Zyndram Łącko 1-3 (0-1)

0-1 Adamczyk 21, 0-2 Adamczyk 50, 0-3 Wlezień 60, 1-3 K. Kotarba 82. **Sędziował Janusz Honkowicz z Gorlic. Widzów 200.**

Zenit: T. Pyrc - Górecki, T. Lis, Ł. Kozak, D. Haras - P. Kotarba, K. Kotarba, Kucharczyk, Michalak - K. Stożek, Juszczak.

Zyndram: Ukleja - Duda, Cidyło, Groń, R. Majchrzak - Miśtak, Wlezień, Adamczyk, Kutwa - Pierzchała (85 Gromala), P. Majchrzak.

Na słowa pochwały zasłużyli też po tym spotkaniu Cidyło, Adamczyk, Wlezień oraz... sędziowie spotkania.

(RCZ)

Szymbarczanka Szymbark - Tymbark II - mecz się nie odbył

Goście nie dojechali na mecz, gdyż na miejsce ich zbiórki (przed budynkiem klubowym) nie dotarł zamówiony wcześniej autokar.

(RCZ)

1. Sokół Sł.	22	53	49-20
2. Malinex	20	43	66-24
3. Moduł	21	41	50-31
4. Jedność	21	40	33-16
5. Łosoś	20	38	50-22
6. Uście	21	35	46-37
7. Szymbarcz.	18	27	30-21
8. Tymbark II	20	27	28-38
9. Zyndram	21	26	39-47
10. Gród	18	26	33-24
11. Jodłownik	20	23	42-45
12. Barcizanka	20	21	24-38
13. Korzenna	19	20	29-34
14. Bobowa	20	20	27-46
15. Sokół S. Sącz	21	13	15-51
16. Zenit	20	3	22-89

(JH)

Klasa B

Grupa limanowska

W spotkaniu zaległym: **Witów Mszana Górna - Mordarka 1-2 (1-0):** S. Skiba - Jasiński, Musiał. **(RCZ)**

1. Zalesianka	13	32	53-28
2. Gorce	13	31	43-19
3. Mordarka	12	22	37-24
4. Witów	12	20	30-26
5. Laskovia	13	17	28-32
6. Płomień	12	16	29-28
7. Śnieżnica	13	15	24-34
8. Dobrzanka	12	14	24-23
9. Błyskawica	13	11	25-37
10. Budowlani	12	9	27-49
11. Krokus	13	8	30-47

Grupa sądecka

Zuber Krynica - Górka Szczereż 3-0 (3-0)

1-0 K. Oleksy 7, 2-0 Sowiźrał 17, 3-0 S. Oleksy 30. **Sędziował Rafał Niemas z Nowego Sącza. Żółte kartki: Sowiźrał - K. Faron. Widzów 200.**

Zuber: Habel - Konarski (80 Jojczyk), T. Pawlikowski, Ciuppek, Mikulski (69 Michalik) - Kantor, P. Pawlikowski, Hojniak, K. Oleksy - Sowiźrał (46 Faron), S. Oleksy.

Górka: K. Ząbek - A. Faron, K. Faron, Mazurkiewicz, J. Ząbek - Malinowski (76 Bober), M. Faron, Tokarczyk, Mrówka (76 Gądek) - Leja, Stec.

Spotkanie toczone w upale dostarczyło emocji przybyłym kibicom tylko w pierwszej połowie. W 7 min Krystian Oleksy otrzymał piłkę od swojego brata Sebastiana i pięknie uderzył w lewy dolny róg bramki K. Ząbka. W 15 min goście mogli wyrównać, ale Stec z 6 metrów przestrzelił. Dwie minuty później było już 2-0: po dośrodkowaniu Kantora Sowiźrał umieścił futbolówkę w bramce. Trzeci gol dla Zuberu padł w 30 min: S. Oleksy wykorzystał błąd obrony przyjezdnych.

(MIR)

Hart Tegoborze - Amator Paszyn 2-2 (1-0)

1-0 G. Stojak 12, 2-0 Wójcik 47, 2-1 S. Poręba 61, 2-2 Oleksy 84. **Sędziował Andrzej Gomółka z Nowego Sącza. Żółta kartka: Buczek. Widzów 300.**

Hart: Wiecezorek - M. Nowak, Wójcik, Fałowski (62 A. Karkoszka), Baran - K. Olchawa, M. Karkoszka, K. Pabiś (70 Gołab), G. Olchawa - G. Stojak, P. Olchawa.

Amator: Buczek - Gajdosz, M. Rzeszuto, R. Pach, A. Rzeszuto - Kożuch, J. Poręba (46 R. Wójcik), Sikorski, S. Poręba - Oleksy, Wilczkiewicz (85 Głód).

Goście mogą mówić o szczęściu - z trzech groźnych strzałów, oddanych przez nich na bramkę Wiecezorka, zdobyli dwie bramki.

(RCZ)

W pozostałych meczach: **KPT Nawojowa - Ogniwo Piwniczna 0-4 (0-2):** J. Weber 2, Gądek, Jurczyński; **Muszynka - Królowia Królowa Górna 0-2 (0-1):** M. Kumorek, Siedlarz; **Zamczysko Marcinkowice - Librantovia Librantowa 2-0 (2-0):** Jeż, J. Widek; **Zabelcze Nowy Sącz - Galicja Nowy Sącz 0-0, Łomniczanka Łomnica Zdrój - Nawoj Nawojowa 0-1 (0-1):** Mirek.

1. Hart	17	46	70-12
2. Nawoj	16	39	38-15
3. Ogniwo	16	32	46-21
4. Zamczysko	16	30	38-18
5. Zuber	16	29	38-17
6. Królowia	17	27	30-24
7. Amator	16	26	37-20
8. Górka	16	24	39-30
9. Zabelcze	16	18	29-35
10. Librantovia	16	16	30-45
11. Galicja	17	14	25-77
12. Łomniczanka	17	12	31-50
13. KPT	16	8	12-36
14. Muszynka	16	3	17-80

Trzy gole „do szatni” Sztuka gry z kontry

Borek Kraków – Pogoń Miechów 2-5 (0-3)

0-1 Bała 45, 0-2 Zegarek 45, 0-3 samobójcza 45, 0-4 Zegarek 59 (głowa), 1-4 Urbański 67 (głowa), 1-5 Bała 70 (głowa), 2-5 B. Piwowarczyk 73 (głowa). Sędziował Marian Banowski. Żółte kartki: Łazarczyk, Burliga – Kazieczko, Kański. Widzów 350.

Borek: Strączek 5 – Siemieniński 4, Łazarczyk 5, Grudzień 5 – B. Piwowarczyk 6, Gruca 5, Badoń 6, Pachota 6 (85 Szopa), Bała 3 (46 Urbański 5) – Burliga 6, Pachacz 4.

Pogoń: S. Nastarowski 5 – Kazieczko 7, P. Nastarowski 7, Szymanek 6 – Dudziński 8, Lotka 6, Machnik 7 (77 Kański), Raczynski 7, Boroń 7 (71 Włodarczyk) – Bała 8, Zegarek 8 (79 Janus).

Opromieniona zwycięstwem nad Orłem młoda drużyna Borku przez pół godziny przeważała w meczu z liderem, mając w tym okresie 4 okazje bramkowe: dwukrotnie minimalnie niecelnie strzelał jednak Burliga, a dwa razy po główkach Pachoty piłka szybowała nad poprzeczką.

Od 35 minuty zaatakowali miechowianie. Najpierw szarżę wychodzącego na czystą pozycję Dudzińskiego przerwał Łazarczyk łapiąc w pół zawodnika Pogoni (szczęśliwie tylko żółta kartka), za chwilę szybko, zespołową akcję sfinalizował Dudziński minimalnie niecelnym strzałem, po czym będący w sytuacji sam na sam Zegarek uderzył zbyt lekko i Strączek złapał piłkę, choć z trudem. Gdy na zegarku dobiegła 45 minuta, z okolic ławki Pogoni dobiegły okrzyki pod adresem sędziego, by zagwiżdżał na przerwie. Arbiter pozostawał niewzruszony, a w przedłużonym o 6 minut okresie gry padły... 3 gole dla miechowian, innymi



Trzeci gol dla Pogoni. Zegarka (leży) uprzedził Pachota...

Fot. Piotr Kędzierski

słowy trzy gole „do szatni”. Prawdziwy nokaut.

Pierwszego gola sprokurował zawodnik Borku Maciej Bała, który podał do... Dudzińskiego; ten do Machnika, ten zaś do nieobstawionego Macieja Bały z Pogoni (zbieżność imienia i nazwiska, zawodnicy nie są spokrewnieni), wystarczyło tylko przyłożyć nogę i piłka wpadła do pustej bramki. Za chwilę następną akcję zainicjował znów Dudziński, znów podanie do Machnika, a drugiego gola, strzałem nad bramkarzem, zdobył Zegarek. I kolejna kontra: Lotka, Dudziński do Zegarka, którego w ostatniej chwili uprzedził jeden z graczy Borku, strzelając z bliska samobójczego gola. 0-3!

Zaraz po przerwie Zegarek i Bała nie wykorzystali kolejnych okazji dla Pogoni, potem groźnie strzelali Badoń i Urbański z Borku, a w 59 min czwartego gola dla Pogoni strzelił Zegarek – po idealnym dograniu piłki przez Bałę. Gospodarze nie załamali się. Dwie „setki” zmarnowali Burliga i Badoń, aż wreszcie

Urbański głową przelobował skutecznie miechowskiego bramkarza. Odpowiedź Pogoni była natychmiastowa – po cencie Boronia z lewego skrzydła piękna główka Bały i 1-5. Za chwilę powtórka bramki dla Borku, tym razem głową przelobował S. Nastarowski B. Piwowarczyk. W 75 min Bała mógł strzelić szóste goła dla gości, ale Strączek wybił piłkę na róg. Na tym skończyły się emocje tego bardzo dziwnego meczu.

Henryk Śmiałek, trener Borku: – *Moja młoda drużyna nie wytrzymała tego meczu psychicznie. Po wygranej z Orłem nie zrodziły się apetyty na awans, ale spora publika trochę spędzała nam nogi. Nie wykorzystaliśmy wielu sytuacji, mimo porażki jestem jednak zadowolony, bo gramy niezłą piłkę, nawet z najlepszymi.*

Julian Łopata, trener Pogoni: – *W pierwszej połowie mogło być różnie, o naszym wysokim zwycięstwie zadecydowała piorunująca końcówka tuż przed przerwą.* (RK)

Skalanka – Prokocim 0-1 (0-1)

0-1 J. Kołodziejczyk 41. Sędziował Wojciech Bogacki. Żółte kartki: Burmer – Łożynek. Widzów 100.

Skalanka: Pączek 6 (46 Katarzyński 4) – Jaworski 4, Burmer 4, Korpała 4, Lorek 3 (46 Ślaziak 4) – Basoń 4, Knapik 4, Michalik 4, Bojko 4 – Połomski 4, Zięba 4.

Prokocim: Balog 7 – Kępa 6, Figlarz 7, Łożynek 8, Tylka 6 – Hynek 6 (80 Kozdroń), Przado 6, Polak 6, Doniec 6 – J. Kołodziejczyk 7, Małecki 6.

Skalanka, lider po jesieni, przestała się liczyć w walce o awans do IV ligi, ponosząc trzecią porażkę w sezonie na własnym stadionie.

Goście nastawili się na grę obroną i szybkie kontry; ta

taktyka zdała egzamin. Pomogli w tym piłkarze Skalanki, którzy w I połowie grali niemrawo i oprócz strzałów z dystansu nie potrafili skutecznie zagrozić bramce rywala. Krakowianie bramkę mogli zdobyć już w 2 min, kiedy sędzia podyktował rzut karny za faul na J. Kołodziejczyk; jednak naski jednak nie wykorzystał Przado, strzelając wprost w Pączka. Później dwie okazje miał Polak, który próbował zaskoczyć Pączka strzałami z dystansu, ale bramkarz Skalanki nie dał się zaskoczyć. W 41 min akcję rozpoczął Doniec, podał do Hynka, ten wypuścił na czystą pozycję J. Kołodziejczyka, który pewnie posłał piłkę do siatki.

Po przerwie na boisku w zespole Skalanki pojawił się Ślaziak i ataki gospodarzy były trochę groźniejsze niż w I połowie, jednak nie przyniosły one efektu bramkowego, mimo iż po strzałach Burmera i Połomskiego z dystansu gospodarze byli bardzo bliscy powodzenia.

Świetną partię w zespole Prokocimia rozegrali środkowi obrońcy Figlarz i Łożynek; dzięki ich ofiarności gospodarze nie mogli dojść do sytuacji bramkowych. Prokocim kontratakując dwukrotnie był blisko powodzenia, ale sytuacji sam na sam w końcówce nie wykorzystali Doniec i J. Kołodziejczyk.

(PAN)

Piknik na Błoniach

Zwierzyniecki – Gdovia 0-0

Sędziował Sławomir Steczko. Żółte kartki: Stefanik, Gilski – Pieprzyca. Widzów 50.

Zwierzyniecki: Socharczenko 4 – Stefanik 4, Klauze 4, Wesołowski 5, Maj 4 – Mosio 5, Turek 5, Sołtysik 3 (64 Sobczyk), Gilski 3 – Machaj 3 (74 Chruściak), Stolarz 3.

Gdovia: Jurek 5 – Serafin 3, Kocemba 7, Piwowarczyk 4, Kita 4 – Pieprzyca 4, Światło 4 (80 Kurnik), Stopa 5, Ryskała 5 (65 Małek) – Kasprzyk 4 (46 Wąsowicz 4), Stokłosa 6 (85 Skowronek).

Oba zespoły zaprezentowały się słabo. Zespół z Gdowa przejechał przynajmniej po punkcie i udało mu się zrealizować ten plan, przy widocznej pomocy gospodarzy, którzy by-

li w stanie stworzyć jedynie dwie sytuacje pod bramką Jurka i to dopiero w II połowie.

W I połowie to Gdovia mogła strzelić gola, ale uderzenie Stokłosa minęło bramkę Socharczenki. Ta sytuacja miała miejsce dopiero w 30 min. Gospodarze nie potrafili przedrzeć się przez obronę gości, kierowaną przez doświadczonego Kocembę. W II połowie lekką przewagę osiągnął zespół Zwierzynieckiego, jednak dopiero w 67 min stworzył pierwszą groźną sytuację, gdy na bramkę strzeżoną przez Jurka strzelał Wesołowski (niecelnie). 3 minuty później Turek powinien zdobyć gola, ale w sytuacji sam na sam nie trafił do bramki.

(GB)

Węgrzcanka walczy

Węgrzcanka – Prądniczanka 3-0 (1-0)

1-0 Sadko 13, 2-0 Kukiela 54, 3-0 Gaweł 90 (samobójcza). Sędziował Piotr Jawień. Żółta kartka Zagrodzki. Widzów 150.

Węgrzcanka: Cebulak 6 – Nowak 6, Ślęczka 6, Gruszeki 6 – Kukiela 6 (86 Gastoł), Krzyżak 6, Sadko 8, Balik 6, Twaróg 6 (90 Opoczko) – Gawlik 6 (70 Ptak), Szewczyk 7.

Prądniczanka: Kasak 5 – Puchała 3 (46 Gaweł 3), Czubek 4, Zagrodzki 3 (46 Czepirski 3) – Filosek 3 (46 Gajoch 3), Bogdan 4, Broda 4, Szczerna 4, Gugała 3 (70 Pławniak) – Marcinkowski 4, Paszkowski 4.

Zasłużone zwycięstwo Węgrzcanki, która była zespołem znacznie lepszym. Gospodarze objęły prowadzenie w 13 min, wtedy z 10 m strzelał Sadko, piłka otarła się jeszcze o jednego z obrońców i Kasak nie miał nic do powiedzenia. W 44 min wynik mógł podwyższyć Kukiela, ale stojąc metr od bramki główkował nad poprzeczką. Zawodnik miejscowych zrehabilitował się w 54 min, gdy po podaniu Sadki huknął nie do obrony z woleja z 12 metrów. W odpowiedzi bliscy strzelenia kontaktowego gola byli Paszkowski i Gajoch. Gdy wydawało się, że spotkanie zakończy się dwubramkowym zwycięstwem Węgrzcanki, szybką akcją przeprowadził Szewczyk. Jego dośrodkowanie próbował zablokować Gaweł, uczynił to jednak tak niefortunnie, że wpakował piłkę do własnej bramki.

PK

Wiślanka Grabie – Pogoń Skotniki 1-1 (1-0)

1-0 Nosal 22, 1-1 Dziedzic 81. Sędziował Tomasz Żelazny. Widzów 200.

Wiślanka: Kubicki 7 – Trawiński 6, Kudłacz 5, Podsiadło 6 (88 Kudłacz), Nowak 6 – Zaleski 3 (46 Rusin 4), Nosal 5 (75 Budzowski), Mizura 6, Sosin 5 – Bulik 5, Rusocki 5.

Pogoń: Borsuk 5 – Lupa 3 (80 Stopka), Tyński 5, Górecki 5 – Dziedzic 5, Chachłowski 5, Marchewka (75 Kościółek), Małek 4 (46 Ślupski 4), Knotek 4 – Żyła 6, Moniak 5 (46 Zajac 5).

Od początku zarysowała się znaczna przewaga gości, którzy opanowali środek pola i stwarzali dużo sytuacji pod bramką Kubickiego. Gospodarze nastawili się na grę z kontry i po jednym z takich wypadów

Sosin dograł w tempo piłkę do Nosała, który strzałem z 12 metrów zaskoczył Borsuka. Goście doskonałą sytuację do wyrównania mieli w 40 min, kiedy sędzia podyktował rzut karny za faul na Żyle, jednak lekki strzał Marchewki pewnie obronił Kubicki. Po przerwie przewaga gości była jeszcze bardziej wyraźna. Trzech okazji nie wykorzystał wprowadzony po przerwie Zajac, a bramki zdobytej przez Kościółka nie uznał sędzia. Ataki przyjezdnych przyniosły efekt dopiero w 81 min, kiedy Dziedzic zaskoczył Kubickiego strzałem zza linii pola karnego. Gospodarze mogli ten mecz jeszcze wygrać, ale w 87 min Rusin strzelił koło słupka.

(PAN)

Garbarnia II – Hutnik II 1-1 (1-1)

1-0 Lipecki 15, 1-1 Madejski 41. Sędziował Piotr Turcza. Żółta kartka Wąs. Widzów 100.

Garbarnia II: Kącik 5 – Paścierzka 5, Krawiec 5, Matla 5 – M. Kluska 5, Wąs 4 (76 Jagłowski), Lipecki 5, Feluś 3 (60 Wyroba), Kupiec 5 – Jankowicz 3, Ł. Kluska 3.

Hutnik II: Kwedyczenko 8 – Róžański 4, Grzebinoga 5, Ślusarek 4 – Gąsiorek 4, Madejski 6, Iwanowski 5, Kobiakła 5, Duniec 5 – Ciesielski 5, Żuławiński 4.

W I połowie mecz stał na bardzo dobrym poziomie, akcje toczono były w szybkim tempie i raz po raz pod oboma bramkami dochodziło do śpię. W 7 min strzelali Lipecki i Feluś, ale Kwedyczenko nie dał się zasko-

czyć. W 17 min Lipecki wdarł się przebojem w pole karne i strzałem w krótki róg pokonał bramkarza gości. Chwilę później rezultat mógł podwyższyć Ł. Kluska, ale strzelił nad poprzeczką. Niebawem, po strzale głową Jankowicza, piłka trafiła w poprzeczkę. Hutnicy wyrównali tuż przed przerwą, kiedy po podaniu Iwanowskiego wzdłuż bramki zamykając akcję Madejski skierował piłkę do siatki. W II połowie emocje zaczęły się tak naprawdę dopiero w ostatnich 10 minutach, kiedy czterokrotnie Ł. Kluska stawał przed szansą zdobycia gola, ale dwukrotnie przegrał pojedynek z Kwedyczenką, raz strzelił nad poprzeczką, a raz nie trafił do pustej bramki.

(PAN)

Pewne zwycięstwo

Cracovia II – Orzeł Piaski Wielkie 0-2 (0-2)

0-1 Łysak 7, 0-2 Załęga 30. Sędziował Sebastian Mucha. Żółte kartki: Grodzicki, Zagata – Kostrz. Widzów 50.

Cracovia II: Strycharz 4 (70 Słomka) – Domagała 4, Grodzicki 4, Surówka 3, Gąsiorowski 4 – Podsiadło 5 (46 Bagnicki 5), Treszczyński 4, Zagata 4, Kaczor 4 – Łuszczak 4, Paszkiewicz 4 (46 Turecki 4).

Orzeł: Wiśniewski 6 – Turbasa 5, Tomana 5, Załęga 6 – Piwowarczyk 5 (75 Zawila), Łazarczyk 5, Kostrz 5, Fima 6 (60 Kozień), Łysak 6 (85 Siwek) – Bańbuła 6, Bamburowicz 7.

Mecz rozpoczął się świetnie dla gości. Już w 7 min Fi-

ma wykonywał rzut różny. Dokładne zagranie trafiło wprost na głowę Łysaka, który przytomnym strzałem pokonał bramkarza Cracovii. Po kolejnych 10 minutach przed szansą stanął Bamburowicz, piłka po jego uderzeniu znalazła się w siatce, ale po zewnętrznej stronie. W 20 min Łazarczyk zagrał do Fimy, a ten natychmiast strzelił, lecz Strycharz był tam, gdzie powinien być. Gdy mijali drugi kwadrans gry, piłkę wybił przez obrońców gospodarzy na środku boiska przejął Załęga. Ruszył szybko do przodu, minął dwóch obrońców, i gdy znalazł się

tuż przed golkiperelem miejscowych, płasko uderzył. Piłka po drodze otarła się jeszcze od Strycharza, ale ku ucieście Załęgi i jego kolegów znalazła drogę do siatki.

W 55 min Bamburowicz wprowadził szybki kontratak. Mając przed sobą tylko stopera drużyny gospodarzy zagrał do lepiej ustawionego Bańbuły, który nie potrafił pokonać bramkarza gospodarzy. Zawodnicy Cracovii próbowali strzałów z dystansu, które miały bramkę strzeżoną przez dobrze broniącego w tym spotkaniu Wiśniewskiego.

(GB)

Jakoś sobie poradzili

Raba Dobczyce – Puszcza Niepołomice 1-2 (0-0)

0-1 R. Kędzior 59, 0-2 Jałocha 76, 1-2 Kapusta 85. Sędziował Mariusz Ocieczek. Żółte kartki: Kapusta, Jurkiewicz – Wojtyga. Widzów 150.

Raba: Serafin 5 – Horabik 5, Hałatek 5, Suś 5 – Krawczyk 5, Widła 5, Ostafin 6, Krasek 5 (65 Trychta), Zabdyr 5 – Jurkiewicz 5, Kapusta 6.

Puszcza: Chyra 6 – Radosław-Toroń 5, Strojek 5, Bursa 5 – Wojtyga 6 – Górski 5, Gacek 6, Błoński 6, Zięba 5 (64 Bielecki) – Jałocha 6 (80 M. Kędzior), Myślewski 5 (46 R. Kędzior 6).

Mecz nie był ciekawy, faworyzowani goście jednak nie mogli sobie poradzić z ambitnie grającą młodzieżą z Dobczyc. Wprawdzie przez niemal cały czas gra toczyła się na połowie Raby, ale dogodnych okazji do zdobycia gola było jak na lekarstwo. W 21 min przed szansą na pokonanie Serafina stanął Jałocha, ale nie obstawiony z 6 m główkował nad poprzeczką, Bramkarza Raby niepokoił przede wszystkim Wojtyga (m.in. w 44 min, w za-

mieszaniu po rzucie różnym po strzale zawodnika Puszczy, piłkę z linii bramkowej wybił jeden z obrońców), a także Górski i Zięba. Z kolei miejscowi zagrozili Chyrze tylko raz, gdy nad bramką główkował Jurkiewicz.

Na początku II połowy po faulu Susia na Ziębie rzut wolny z 20 m egzekwował Gacek, znalazł lukę w murze, jednak Serafin był na posterunku i wybił kozłującą piłkę na róg. W 59 min z prawej strony dośrodkowywał Gacek, stojący tyłem do bramki na tzw. pierwszym słupku Błoński uderzył nieczysto z woleja, futbolówka potoczyła się wzdłuż bramki, dopadł do niej R. Kędzior i wpakował do siatki. W 76 min po dośrodkowaniu Błońskiego ładną główką wynik podwyższył Jałocha, a w 85 min po błędzie całej obrony Puszczy honorowego gola po rajdzie przez pół boiska uzyskał Kapusta.

PK

V liga, Kraków

1. Pogoń M.	22	49	63-14
2. Orzeł	21	45	53-10
3. Puszcza	22	44	43-17
4. Pogoń S.	21	40	34-14
5. Borek	22	38	39-30
6. Skalanka	21	37	36-24
7. Cracovia II	21	35	37-24
8. Hutnik II	22	34	41-37
9. Prokocim	22	31	29-39
10. Gdovia	21	30	18-15
11. Garbarnia II	22	23	25-41
12. Prądniczanka	22	22	24-35
13. Zwierzyniecki	22	19	22-42
14. Węgrzcanka	22	12	17-63
15. Raba	22	11	10-45
16. Wiślanka	21	10	14-55

(PAN)

Grupa zachodnia

Za uderzenie, kopnięcie z tyłu

Garbarz Zembrzyce – Garbarnia Kraków 0–2 (0–1)

0–1 Rożek 24 (wolny), 0–2 Dzierżanowski 78. Sędziował Ryszard Frączek z Tarnowa. Czerwona kartka: Barcik (53 min). Widzów 200.

Garbarz: Marszałek 6 – Kawczak 4 (77 Stypuła), Barcik 0, Raczek 5, Żak 5 – Błasiak 3, Głowacz 3 (46 K. Głuc 3), Sibik 7, Jończyk 6 – Frączek 4, Pacyga 5.

Garbarnia: Nita 7 – Łysak 4 (74 Li-
pecki), Dzierżanowski 8, Bizoń 7 – Pod-
górski 5, Jamróż 5, Śliwa 6, Lament 4
(76 Nazarewicz), Rożek 6 – Lizak 5, Ja-
nowski 5.

Goście przyjechali do Zembrzyc po komplecie punktów i mieli ułatwione zadanie, bowiem Garbarz przeżywa problemy

kadrowe i trener Eugeniusz Fornalczyk nie mógł skorzystać z kilku podstawowych zawodników. Pierwszy na bramkę gospodarzy strzelał Mariusz Janowski trafiając jednak wprost w Zenonę Marszałka. Lepiej przymierzył w 24 min Mirosław Rożek i to w znacznie trudniejszej sytuacji. Piłkarz Garbarni pokonał Marszałka strzałem z rzutu wolnego niemal z linii końcowej boiska. Do zakręconej mocno piłki wyskoczyło kilku zawodników, ale zanim wpadła do siatki, nikt, łącznie z bramkarzem, jej nie dotknął. W 36 min Waldemar Dzierżanowski sfaułował w polu karnym Mariusza Sibika. „Jedenastki” podyktowanej

przez sędziego nie wykorzystał jednak Sławomir Frączek.

Po przerwie szkoleniowiec Garbarza dokonał kilku zmian. Jego plany doprowadzenia do zmiany wyniku szybko jednak legły w gruzach, gdy w 53 min sędzia usunął z boiska Krzysztofa Barcika za atak z tyłu w nogi Dzierżanowskiego. W ten sposób obrońca gospodarzy próbował zrewanżować się rywalowi za uderzenie ręką w twarz, czego chwilę wcześniej arbiter nie dostrzegł. Choć miejscowi byli osłabieni, dogodne okazje mieli Frączek i Grzegorz Pacyga. Wynik spotkania ustalił z rzutu wolnego najlepszy na boisku Dzierżanowski. (BK)

W ostatniej chwili

Karpaty Siepraw – Wieczysta Kraków 2–2 (0–1)

0–1 T. Surowiec 5, 1–1 Płatek 50, 1–2 T. Surowiec 85, 2–2 Szablowski 90. Sędziował Tomasz Piróg z Krakowa. Żółte kartki: Szuba, Szablowski – Brodecki. Widzów 100.

Karpaty: Szuba 5 – Bartkowski 4 (76 Szaporów), Turcza 4, Szablowski 5 – Kleczyński 4, Wyroba 5, Mateja 5, Rączka 4, Bednarz 4 (58 Bętkowski) – Płatek 6, Guzik (28 Kaczmarek 5).

Wieczysta: Pacyga 4 – T. Liszka 5 (75 Nowak), J. Surowiec 5, Brodecki 4, Kwiatkowski 4 – Zajac 4 (55 Pać), Dąbrowski 5, Semper 5, Kroczek 4 – T. Surowiec 7, M. Liszka 5 (90 Bartosik).

Gospodarze, którzy wygrali dwa poprzednie mecze, w środę zegrali słaby mecz. Wieczysta, w której z powodu kontuzji nie wystąpili – prezes klubu Artur Cybulski oraz jego kierownik Jacek Ścigalski, objęła prowadzenie już w 5 min, gdy Tomasz Surowiec minął obrońców i mocno strzelił obok wychodzącego Marka Szuby. W 28 min kontuzji torebki stawowej doznał Kamil Guzik, co bardzo osłabiło atak miejscowych. Zawodnik gospodarzy odwieziony został do myślenickiego szpitala przez jednego z działaczy.

W drugiej połowie zaatakowali miejscowi i w 48 min strzał Jarosława Matei obronił Piotr Pacyga. Po chwili piłkę po uderzeniu Andrzeja Bednarza wybił Mirosław Zajac. Jeszcze w tej samej minucie Sebastian Kleczyński dośrodkował z rzutu rożnego na głowę Piotra Płatka i było 1–1. Obie drużyny nie rezygnowały ze zmiany wyniku i mecz nieco się ożywił. W 81 min Grzegorz Turcza trafił w polu karnym w nogę Marcina Liszki, lecz sędzia nie gwizdnął. Po kolejnych 4 minutach M. Liszka przeprowadził dynamiczną akcję lewą stroną, zacentrował i Tomasz Surowiec strzelił pod poprzeczkę. W ostatniej akcji meczu Bogdan Szablowski podał z rzutu wolnego na pole karne, piłka minęła usiłującego uderzyć ją głową Płatka i wszystkich pozostałych piłkarzy, w tym Pacygę, i zatrzymała się w bramce.

Trener Wieczystej Leszek Walankiewicz był po meczu zadowolony – jego zespół nie wygrał kolejnego ósmego meczu, na dodatek tracąc gola w ostatnich sekundach. (KG)

Rozwiane złudzenia

Trzebinia/Siersza – Wisła II 1–4 (1–1)

1–0 Moskal 6, 1–1 Zawadzki 40 (wolny), 1–2 Wójcik 70, 1–3 Bartłomowicz 80, 1–4 Mrowiec 88. Sędziował Mariusz Wrażeń z Gorlic. Żółta kartka: Stojewski. Widzów 200.

Trzebinia: K. Kasprzyk 4 – Piórko 4, Mrozek 5, Sz. Jędrzejczyk 3 (72 Ziach) – P. Kasprzyk 3 (72 Florczuk), M. Kasprzyk 5, Stojewski 4, Folga 4, Tanistra 3 (60 Sieprawski) – Moskal 4 (72 Kopiec), Ciepichał 4.

Wisła II: Kaczmarek 6 – Kuzera 6, Nawotczyński 7 (89 W. Mazur), Rygielski 6 – Strąk 6, Bartłomowicz 6, Zawadzki 7, Kazimierzczak 5 (84 Skrzekowski), Mironczuk 3 (46 Pytel 3) – Wójcik 6, Mrowiec 6.

Kilka dni wcześniej trzebinianie walczyli ze Świttem Krzeszowice. Złudzenia miejscowych kibiców, że może to być zapowiedź lepszych dni, rozwiały bez wątpliwości rezerwy Wisły.

W 3 min Piotr Stojewski dokładnie wyłożył piłkę Norbertowi Ciepichałowi, ale ten z 5 metrów posłał ją nad poprzeczką. Chwilę później po bardzo podobnej akcji Stojewskiego Robert Moskal pokazał młodszemu koledze, jak należy wykorzystywać takie okazje. Z upływem minut przegrywający krakowianie narzucili swoje warunki. Wyrównanie padło po rzucie wolnym, a celnie uderzył z około 18 metrów Dariusz Zawadzki. Na początku drugiej połowy Stojewski zmarnował sytuację sam na sam z Wojciechem Kaczmarkiem. Kolejną bramkę zdobyli goście. Po strzale Mateusza Kazimierzczaka z linii pola karnego piłka wprawdzie odbiła się od słupka, ale poprawka Karola Wójcika była skuteczna. Krakowianie grali w końcówce z dużą swobodą. W 80 min Daniel Bartłomowicz przelobował, wychodzącego z bramki Krzysztofa Kasprzyka. Dwie minuty przed końcem Adrian Mrowiec przejął prostopadłe podanie w polu karnym, ograł bramkarza i ustalił wynik. Gospodarze w tym czasie jeszcze dwukrotnie (Ciepichał i Kopiec) potwierdzili, że nie umieją zdobywać goli. (BK)

To już koniec?

Alwernia – Kalwarianka 1–0 (0–0)

1–0 Przepiórka 50. Sędziował Mariusz Stec z Bochni. Żółta kartka Jajko. Widzów 250.

Alwernia: Ciupek 5 – Dukała 6, Kuciel 6, Płonka 4 – Starzykiewicz 5, Gołdyn 5 (70 Lubasiński), Przepiórka 6 (89 Majka), Jajko 5, Kuźmiński 5 – Klimek 4 (85 Sadko), Józkowicz 4.

Kalwarianka: Kościelnik 6 – Żurek 6, Jamróż 6, Pawlikowski 4 – Marzec 4, Daniel 6, Pilch 4, Michulec 5, R. Kozik 3 (62 Jaworski) – Balonek 3, Niewidok 3 (71 Mazuga).

Ta porażka znacznie przybliży Kalwariankę do klasy okręgowej. Goście zaczęli mecz bardzo dobrze, szczególnie kilka akcji Michulca mogło się podobać. Starał się przez pierwszy kwadrans pokazać Balonek, który jeszcze jesienią był piłkarzem Alwerni, ale tylko przez kwadrans. Kilka błyskotliwych zagrań miał Daniela, jednak ani razu nie zaskoczył Ciupeka. Groźniej atakowali gospodarze. W 7 min rajd prawą stroną przeprowadził Dukała, minął na pełnej szybkości dwóch rywali, jednak zmierzając pod poprzeczkę po jego strzale piłkę efektywnie odbił Kościelnik, jeden z najlepszych zawodników gości.

Po przerwie zaatakowali gospodarze. W 50 min Dukała zagrał prostopadłe z rzutu wolnego do Przepiórki, ten przyjął piłkę tyłem do bramki, natychmiast się odwrócił, strzelił silnie i futbolówka wpadła do siatki tuż przy słupku. Od tego momentu mecz rozpoczął się naprawdę. Goście atakowali o wiele śmielej i już do końca przeważali. Najpierw Daniel był sam na sam, minął Ciupeka, ale zmierzając po jego kopnięciu do bramki piłkę na róg wybił powracający Dukała. W chwilę później Daniel bardzo ładnie wykonał rzut wolny, ale Ciupek ładnie interweniował. Jedyną w tej fazie gry groźną sytuację gospodarze stworzyli w 83 min, kiedy po szybkim kontrataku Przepiórka idealnie podał do Klimka, ale ten nie wykorzystał sytuacji sam na sam z Kościelnikiem. W 86 min Daniel wpadł z piłką w pole karne, gdzie został powstrzymany przez jednego z obrońców. Goście domagali się rzutu karnego, ale sędzia nakazał grać dalej. Minutę później Jaworski główkował z pięciu metrów, ale piłka przeszła tuż obok słupka. Ostatnią szansę dla Kalwarianki miał w 90 minucie Balonek, ale w ostatniej chwili uprzedził go Starzykiewicz. (PAN)

O dramaturgię zadbał sędzia

Wawel Kraków – Skawinka 0–2 (0–1)

0–1 Mamczur 45, 0–2 Motyka 82. Sędziował Andrzej Serafin z Tarnowa. Żółte kartki: Motyka – Gawlik. Czerwona kartka Czekaj (3 min za prawidłowy wślizg). Widzów 200.

Wawel: Płoskonka 3 – Urban 3, Gawlik 3, Włodarski 3 – Miś 3 (55 Siudek), Daniel 3, Kossak 3, Twarek 4 – Czyjt 3, Marszałek 4.

Skawinka: Wiśniewski 5 – Rapacz 6, Czekaj 0, Kłis 6 – Motyka 8 (85 Kuczek), Jezioro 6, Skowronek 7, Wach 6, Wojtasik 6 – Ziarkowski 5 (46 Radziszowski 5), Mamczur 7 (63 Woźniak).

Wobec wymuszonej kartkami absencji Pawła Orzechowskiego, trener Marian Stolz jako ostatniego stopera wysłał na boisko grającego zazwyczaj jako bocznego obrońcę Marcina Czekaja. Ta koncepcja nie spodobała się chyba sędziującemu drugi mecz w IV lidze Andrzejowi Serafinowi, który już w 3 min odesłał obrońcę Skawinki do szatni. Czekaj widząc zbliżającego się Przemysława Tworka zagrał wślizgiem piłkę do bramkarza. Pomocnik Wawelu zahaczył o sunącą jeszcze po trawie nogę i przewrócił się. Zdziwienie wywołał gwizdek sędziego, zaś wyciągnięcie czerwonej kartki zupełnie zaskoczyło zebranych na stadionie. Trudno dziwić się przyjezdnym, że na dłuższy czas stracili ochotę do gry. Złaski zagrał wślizgiem, wprawdzie zza przeciwnika, lecz czysto trafiając w piłkę, i zobaczył żółty kartonik.

Skawinka, choć była drużyną lepszą, dojrzalszą, grała zachowawczo. Wszak walka w uszczuplonym składzie,

w panującym w środkowe południe upale wymagała sporo sił. W 10 min Roman Skowronek uderzył z rzutu wolnego, lecz Andrzej Płoskonka wybił piłkę nad poprzeczkę. W 17 min Artur Daniel nie trafił w bramkę z dogodnej pozycji, a po 3 minutach Marcin Kossak przebił strzelając z 18 m. Po chwili także za wysoko kopnął Sławomir Ziarkowski, po efektywnej akcji z Łukaszem Rapaczem i Marcinem Mamczurem. Kolejną okazję do co najmniej zdziwienia mieli goście w 39 min, gdy po starciu Łukasza Gawlika z Ziarkowskim w polu karnym, w momencie, gdy napastnik gości podnosił się z ziemi, by kontynuować akcję, arbiter gwizdnął dyktując rzut wolny pośredni dla Skawinki. Po rozegraniu piłki Macin Wach uderzył mocno, lecz trafił w Mateusza Misia. W 45 min bardzo aktywny w środku Motyka dośrodkował z prawej strony, a Mamczur mocnym strzałem w górny róg bramki nie dał szans Płoskonce.

Po przerwie przez długie okresy skawinianie gromadzili się niemal w komplecie na własnym polu karnym, by zaoszczędzić nieco sił. Gospodarze nie potrafili jednak przeprowadzić groźnej akcji. Ostatecznie stracili szansę na remis, gdy w 82 min Motyka po indywidualnej akcji „zakreślił” Gawlikiem i Włodarskim trafiając z 16 metrów obok za późno interweniującego Płoskonki. Gościom należy się uznanie, że utrzymali nerwy na wodzy i nie zarobili ani jednej kartki, poza opisanymi na wstępie, Wawel zaś w piątym kolejnym meczu nie zdobył ani punktu, ani bramki. (KG)

Rozczarowanie

Janina Libiąż – Clepardia CK Browar Kraków 2–2 (0–0)

0–1 Szczepaniak 51, 0–2 Czernichowski 58 (wolny), 1–2 Jagoda 75, 2–2 Kos 85. Sędziował Rafał Hajduk z Żabna. Żółte kartki: Smalcerz – Augustyn. Widzów 200.

Janina: Krzoska 3 – Cygan 5, Smalcerz 4, Rożnawski 5 – Lickiewicz 5, Szyjka 6, Kos 7, Łysak 4 (61 Zieliński 2), Grabowski 3 (46 Pitula 3) – Legutko 7, Dawid Chylaszek 4 (68 Jagoda 4).

Clepardia: Augustyn 5 – Bochenek 5, Brusman 3 (46 Micek 3) Jędrus 5 – Zb. Mazur 5, Czernichowski 7, Gurbiel 6, Kopeć 4 (65 Sikora), Haziór 5 – Szczepaniak 5, Krupa 5.



Tomasz Szczepaniak zaskoczył lobem bramkarza Janiny Fot. Marek Mordan

W 89 min po faulu w polu karnym Pawła Bochenka na Tomaszu Zielińskim sędzia dyktował „jedenastkę”. Na ławce gości zawrzało, bo wydawało się, że w ciągu kilkunastu minut nie potrafili nie tylko utrzymać dwubramkowego prowadzenia, ale wyjadać z Libiąża z niczym. Do piłki podszedł Rafał Smalcerz, chociaż jako pierwszy do egzekwowania karnych był wyznaczony Damian Lickiewicz. Obrońca Janiny zdołał zmylić bramkarza Clepardii, ale piłka przeszła pół metra obok słupka.

Nic dziwnego, że libiążanie po meczu byli rozczarowani. Niewiele przecież brakowało, aby ambitna pogoń za rywalami zakończyła się zdobyciem kompletu punktów. Obie bramki dla Clepardii padły nie bez winy Krzoski. W 50 min z narożnika pola karnego przelobował go Tomasz Szczepaniak. Kilka minut później Łukasz Krzoska skapitulował ponownie po strzale Piotra Czernichowskiego z rzutu wolnego z około 40 metrów. Fakt, że piłka wpadła w górny róg, ale bramkarz Janiny spóźnił interwencję.

Gospodarze zepchnęli potem rywali do obrony. W 70 min trener gospodarzy z konieczności (za kontuzjowanego Dawida Chylaszka) wpuścił na boisko Łukasza Jagodę. Była to bardzo udana zmiana. Pięć minut później Jagoda zdobył kontaktowego gola, a w 85 min po ograniu obrońców w polu karnym podał wzdłuż bramki do nadbiegającego Andrzeja Kosa. Pomocnikowi Janiny pozostało tylko przyłożyć nogę, by cieszyć się z wyrównania.

W pierwszej połowie oba zespoły grały mniej skutecznie. Szczepaniak nie wykorzystał sytuacji sam na sam z Krzoską. Z drugiej strony podobną okazję zmarnował Chylaszek. Końcówka była jednak bardzo ciekawa. (BK)

Wydarzenie kolejki

Proszowianka Naftomontaż – Pogoń Staszów 3–2 (1–0)

1–0 Nowak 11 min
1–1 Kot 51 min
2–1 Szymanowski 62 min
3–1 Radwański 71 min
3–2 Iwanicki (karny) 90 min

Sędziował Robert Kubas z Rzeszowa. Żółte kartki: Tyrka, Skrzyński – Iwanicki, Kot, Włoch. Widzów 800.

Proszowianka: Łaciak – Siemienieć, Tyrka, Skrzyński, Radwański – Piszczek, Szwajca, Duniec (58 Polowiec), Nowak – Szymanowski (90 Jaskólski), Ankowski (82 Brussman).

Pogoń: Wietecha – Kasiak, Adamus, Stocki – Włoch (79 Gawel), Gryz (79 Dudajek), Kot (65 Grzesik), Ożóg, Trela – Iwanicki, Brytan.

Spotkanie znakomicie spisującej się wiosną Proszowianki z liderem ze Staszowa zapowiadało się jako najciekawsze wydarzenie ostatniej kolejki III ligi i takim rzeczywiście było. Kibice w Proszowicach oglądali mecz stojący na wysokim poziomie, którego ozdobą było pięć goli.

Zanim jednak bramki padły, przez kilka minut trwało wzajemne badanie. Widać było, że obie drużyny czują przed sobą respekt. Pierwszy strzał na bramkę oddał w 8 min Piszczek, który uderzył z narożnika pola karnego i Wietecha miał kłopoty z kozłującą piłką. Za moment Piszczek został współautorem gola. W 12 min dośrodkował z rzutu rożnego, piłkę trafił jeszcze Szwajca, a w podbramkowym zamieszaniu najwięcej sprytu wykazał Nowak, pakując futbolówkę

strzałem z półwoleja do siatki. Po tej stracie goście podjęli kilka prób zdobycia wyrównującej bramki. Najbliższy powodzenia był w 33 min Gryz, który po znakomitym podaniu Kota znalazł się przed Łaciakiem, uderzył płasko, ale obok słupka. Nieco wcześniej dwie próby strzałów z dystansu podjął Trela, raz minimalnie chybiając, drugi raz zaś na posterunku był Łaciak. Wreszcie w 39 min po dośrodkowaniu z wolnego Łaciak złapał piłkę, ale w zderzeniu z Iwanickim wypuścił ją z rąk. Na szczęście dla gospodarzy zdołał szybko się podnieść i chwycił piłkę przed linią bramkową. W odpowiedzi po kontrataku Ankowski strzelił z 16 m zbyt lekko, by sprawić kłopoty Wietesze.

Druga połowa zaczęła się od dobrej sytuacji Nowaka, który będąc sam na sam z bramkarzem zdecydował się na strzał z ostrego kąta i Wietecha odbił piłkę na róg. W 51 min sędzia podyktował rzut wolny za faul Szwajcy około 30 metrów od bramki. Jego wykonawca, Damian Kot, popisał się bardzo mocnym uderzeniem, piłka otarła się jeszcze o słupek i wpadła do siatki. Za moment Pogoń mogła prowadzić, gdy w polu karnym w dobrej sytuacji znaleźli się Iwanicki i Kot. Tym razem Łaciak zrehabilitował się za puszczonej bramkę: odbił strzał z najbliższej odległości, a dobitka była niecelna. Od tej chwili do ataków przystąpili jego koledzy. W 62 min Szymanowski dostał podanie od Skrzyńskiego, odważnie

wszedł z piłką między dwóch obrońców i w sytuacji sam na sam pokonał Wietechę, który zdołał tylko musnąć palcami mocno uderzoną piłkę. Trzy minuty później Radwański minął trzech rywali i zatrzymał się dopiero na bramkarzu. Za moment Nowak zdołał przedrzeć się z piłką przez czterech przeciwników, podał do Piszczka i po jego odegraniu niecelnie uderzył głową. Wreszcie w 71 min Radwański zdecydował się ponownie na dynamiczne wejście spod bocznej linii boiska, wymanewrował środkowych defensorów Pogoni i gdy znalazł się oko w oko z Wietechą, strzelił po ziemi nie do obrony. Szansę na czwartą bramkę miał jeszcze w 86 min Polowiec, który ładnie uwolnił się spod opieki obrońców, ale jego uderzenie bramkarz obronił nogami.

Gdy wydawało się, że już nic interesującego w tym spotkaniu zdarzyć się nie może, goście wykonywali rzut wolny spod linii bocznej boiska. Dośrodkowana w pole karne piłka trafiła w rękę Tyrkę i sędzia podyktował dla Pogoni rzut karny. Jedenastkę zamienił na kontaktową bramkę Iwanicki, przez co ostatnie sekundy były dla gospodarzy nieco nerwowe.

Dzięki szóstemu zwycięstwu na wiosnę Proszowianie awansowali na ósme miejsce w tabeli. Z kolei piłkarze Pogoni stracili fotel lidera na rzecz Hutnika. Niektórzy z nich przestają nie umieli z godnością przyjąć porażki i uszkodzili część wyposażenia w swojej szatni. **ALEKSANDER GĄCIARZ**

Samodzielny lider

Lublinianka – Hutnik Kraków 1–4 (0–2)



Tomasz Bernas zdobył 2 gole dla Hutnika

Fot. Wacław Klag

0–1 Bernas (karny) 11 min
0–2 Przytuła 17 min
0–3 Bernas 59 min
0–4 Powroźnik 84 min
1–4 Jaczak 84 min

Sędziował Janusz Bąk z Rzeszowa. Żółte kartki: Brzyski, Sawa, Komor – Kołodziej, Kępa.

Lublinianka: Dudkiewicz – Wieleba, Komor, Kucharski, (71 Stopa), Palica, Josicz, Szczawiński (65 Jaczak), Brzozowski, Brzyski (46 Gryzio) – Sawa, Grzesiak (65 Ławecki).

Hutnik: Skórski – Szewczyk, Łatka, Kołodziej – Białek, Powroźnik, Świstak (80

Grzebinoga), Szablowski (75 Kępa), Makuch (75 Madejski) – Bernas (80 Przela), Przytuła.

Hutnik nie oglądając się na rywala w walce o awans – Pogoń Staszów, wysoko pokonał Myślącą jeszcze o utrzymaniu Lubliniankę. Teraz podopieczni Romana Dębińskiego, doprowadzonego do Lublina właśnie po to, by utrzymał zespół, mogą powoli żegnać się z III ligą. Hutnik został zaś samodzielny liderem z 3-punktową przewagą nad Pogonią, w sobotę może powiększyć ją do 6 punktów. Ekipa ze Staszowa pauzuje, Hutnik podejmuje u siebie Wisłokę.

W opinii trenerów

Nie szukajmy dziury

Janusz Batugowski, trener Pogoni: – Według mnie było to dobre spotkanie, ale moja drużyna dobrze grała do momentu gdy wyrównaliśmy na 1-1. Mieliśmy jeszcze okazję na podwyższenie, gdy Iwanicki z Kotem przeskadzali sobie nawzajem będąc 5 metrów od bramki. Potem stało się coś niezrozumiałego. Zaczęliśmy popełniać szkolne błędy, których piłkarze tak doświadczeni nie mogą robić. Ostatnio straciliśmy nieco punktów, ale może stracić również Hutnik. Będziemy grać swoje do końca.

– Czy nie zastanawiająca jest fatalna postawa w dzisiejszym meczu środkowego

obrońcy, doświadczonego Sławomira Adamusa?

– Nie szukajmy dziury w całym. On ma już 39 lat, ale jak do tej pory prezentował solidny poziom. Dziś może przydarzył mu się słabszy dzień. Pozostali zawodnicy jednak robili jeszcze większe błędy w kryciu. Jeżeli rozpędzony zawodnik biegnie z piłką 25 metrów, mija ostatniego obrońcę, to wcześniej ktoś musiał do tego dopuścić. Nie doszukujemy się w słabszym występie Adamusa podtekstów.

Wojciech Stawowy, trener Proszowianki: – Przede wszystkim dziękuję drużynie za grę w dzisiejszym meczu. Proszowianka jako drużyna ciągle jest

na dorobku. Dopiero tworzymy swój styl gry, schemat trudny do rozszyfrowania dla przeciwnika. Dlatego cieszę się, że w meczu z liderem, drużyną złożoną z doświadczonych graczy, zespół potrafił walczyć przez 90 minut i zwyciężyć. Źródło sukcesu tkwiło dziś w zneutralizowaniu środkowej strefy boiska i to nam się udało. Gracze II linii, podobnie jak cały zespół, spisali się bardzo dobrze. Oczywiście mieliśmy przestoje, ale proszę zauważyć, że Proszowianka od początku rundy, niezależnie z kim i gdzie, gra swoją piłkę: ofensywną, z wysokim prestiżem już pod polem karnym przeciwnika. To kosztuje dużo sił. **(ALG)**

Znowu bez zwycięstwa

Wisłoka Dębica – Lewart Lubartów 0–0

Sędziował Wojciech Geldner z Sanoka. Żółte kartki: Pszeniczny, Gosek oaz Szczawiński. Widzów 400.

Wisłoka: Nalepa – Pszeniczny, Gosek, Kęzior, Król (46 Gromala) – Łukaczynski, Królikowski (57 Maik), Łoch (77 Nowak), Benedyk – Brożek, Mitek.

Lewart: Bakiera – Dec, Melchior, Mirosław, Mitura – Klepacz, Bronowski, Szczawiński (71 Klempka), Czeberak (46 Kaczmarek), Kuchata – Szajowski, Nosowski.

Wisłoka wciąż nie może wygrać. Był to szósty ligowy występ dębickich piłkarzy, w którym nie sięgnęli po komplet

punktów. Tym razem gospodarze musieli się zadowolić tylko remisem w konfrontacji z broniącym się przed spadkiem Lewartem. Mecz zgodnie z przewidywaniami rozpoczął się od ataków Wisłoki. Podopieczni trenera Wiesława Bańkosa szybko osiągnęli optyczną przewagę. W środkowej strefie boiska zagrali jednak dość nerwowo, stąd też spora liczba strat piłki, którą często przechwytywali twardo i zdecydowanie grający goście. W 38 minucie miejscowi stanęli przed szansą objęcia prowadzenia. Po szybkiej wymianie piłki pomiędzy Krzysztofem Królikowskim

a Piotrem Brożkiem uderzenie tego pierwszego z 10 metrów było minimalnie niecelne. Ze strony Lewartu największe zagrożenie stwarzał Grzegorz Klepacz, którego wspierał Artur Melchior. Ich silne strzały w dobrym stylu obronił w pierwszej części Grzegorz Nalepa. W drugiej połowie gospodarze nadal atakowali, lecz wynik wciąż pozostawał bez zmian. W ostatniej minucie szalę na korzyść Wisłoki mógł przechylić Krzysztof Benedyk. Szkoda, że technicznie uderzona przez niego piłka z dobrych 20 metrów dosłownie o centymetry minęła prawy słupek bramki. **(MS)**

Pierwsza porażka i stracone gole

Łada Biłgoraj – Jedynka Stal Rzeszów 3–1 (2–0)

1–0 Wachowicz 26 min
2–0 Wachowicz 30 min
2–1 A. Baran 48 min
3–1 Zarczuk 88 min
Sędziował Zbigniew Miś z Wadowic. Żółte kartki: Wachowicz, Sawczuk – Hulbój, Mosur, A. Baran. Widzów 1000.

Łada: Sadowski – Właz, Hasiak (43 Kukielka), Sawczuk – Chomicz, Górczyn, Karasiński, Wawryk, Szmuc (89 Pieczykolan) – Wachowicz (90 Pac), Zarczuk.

Stal: Pomianek – Hulbój (75 Skórski), Rzucidło, Rochecki – Zieliński, Mosur, Brzychczy (79 Róg), Domin (64 W. Baran), A.

Baran (64 Górka) – Bieda, Mutambikwa.

Rzeszowianie doznali pierwszej porażki w rundzie wiosennej, tracąc także pierwsze gole. Według miejscowych działaczy, Łada rozegrała najlepszy mecz w tej rundzie, na szczególne słowa uznania zasłużył bramkarz Marcin Sadowski, pozyskany w trybie natychmiastowym z IV-ligowej Korony Łaszczów.

Gospodarze szybko strzelili dwie bramki, kontrolując późniejszą część spotkania na boisku. W 26 min Wachowicz zaskoczył zasłoniętego Pomianka, strzelając lekko, ale precyzyj-

Mecz mógł się podobać. Padło 5 goli, a oba zespoły stworzyły wiele ciekawych sytuacji podbramkowych. Lublinianka rozegrała najlepsze spotkanie w rundzie wiosennej, tym większa jest więc wymowa zwycięstwa drużyny Jerzego Kowalika.

W 11 min prowadzenie dla krakowian z rzutu karnego za faul na Przytule uzyskał Bernas. Sześć minut później Hutnik prowadził już 2–0, z rogu dośrodkował piłkę Powroźnik, a Przytuła pięknym strzałem umieścił ją w siatce. Lublinianie mieli okazję do zmiany wyniku. W 18 min Sawa przegrał jednak pojedynek sam na sam ze Skórskim. Kilka minut później znów Sawa, po dośrodkowaniu Brzyskiego, próbował posłać piłkę głową pod poprzeczkę.

Po przerwie mecz dalej toczył się w szybkim tempie i raz po raz dochodziło do ciekawych sytuacji podbramkowych. Blisko zdobycia kontaktowej bramki byli Grzesiak i Kucharski. To jednak Hutnik punktował rywala. W 59 min po efektywnym woleju Świstaka Dudkiewicz odbił piłkę, ale wprost pod nogi Tomasza Bernasa i było 3–0. W 68 min Kucharski nie trafił w piłkę i Powroźnik nie miał problemów z podwyższeniem wyniku. Honorowego gola dla Lublinianki zdobył Jaczak – dobił piłkę, po tym jak po strzale Sawy z 30 m trafiła w słupek i wyszła w pole. **(MAS)**

podwyższyli na 2–1. Robert Dąbrowski podał do Tomasza Kępskiego, który w pełnym biegu z ośmiu metrów posłał piłkę głową w okienko bramki. W 90 min przy dalekim wybiegu Mierzwa skisował i Robert Kubiela strzelił z osiemnastu metrów do pustej bramki. Wcześniej goście mieli jeszcze kilka okazji – Kępski trafił piłką w poprzeczkę, Kubiela i Musiał przegrali sytuację sam na sam z Mierzwą. Bliski szczęścia były też Dąbrowski, dostał podanie na 35 m od... kieleckiego obrońcy, zobaczył, że w bramce nie ma Mierzwę i lobem próbował posłać piłkę do siatki. Rękami przed polem karnym zatrzymał ją jednak Janaszek, za co zobaczył żółtą kartkę. **(MAS)**

Fortuna przy „Pasach”

Chaos i bieganina

Cracovia – Niedźwiedź 2-0 (1-0)

1-0 Ziółkowski 45 min (karny)
2-0 Podsiadło 89 min
Sędziował Łukasz Bartosik (Kraków), żółte kartki: Fudali, Ziółkowski – Kurkiewicz, Stanuła, Sowuła. Widzów 1000.

Cracovia: Paluch – Kowalik (63 Podsiadło), Ziółkowski, Fudali, Kopyść – Wacek, Morawski (77 Andrzej Paszkiewicz), Księżyc, Baster – Hermaniuk (60 Bagnicki), Zegarek.

Niedźwiedź: Latos – Stanuła, Kurkiewicz, Pobrotyn – Pabian (57 Jacek Paszkiewicz), Luty (57 Sowuła), Szary, Bujak (75 Kędziak), Poterek (30 Gruchała) – Kmak, Lewandowski.

Tym razem szczęście było przy „Pasach”. Pierwszą bramkę zdobyły z rzutu karnego, po bezsensownym zagranii piłki ręką przez Pobrotyna, w drugiej połowie, przy stanie 1-0, słupek ratował Cracovię przed utratą gola.

Gospodarze zagrali słabiej niż przed paroma dniami w Wieliczce, słabo grała ich linia środkowa, pozbawiona Gruszki (pauzował za żółte kartki, zagra już w niedzielę w Lubartowie). Goście też niczym nie imponowali, toteż w pierwszej połowie przez długie minuty z boiska wiało nudą. Największe emocje wzbudził bardzo ostry faul Fudalego, który bezpardonowo zaatakował Poterka. Z boiska zwieziono zawodnika Niedźwiedzia- karetka, ma dziurę pod kolanem, za ten faul Fudali otrzymał żółtą kartkę (to jego 4. kartonik, nie zagra w niedzielę w Lubartowie, podobnie jak Stanuła, także ukarany czwartą żółtą kartką).

Gra ożywiła się dopiero w ostatnich 15 minutach. W 34 min piłka po strzale z dystansu Księżycza minimalnie minęła słupek. W 39 min „Pasy” przeprowadziły wresz-



Robert Ziółkowski zdobywa bramkę dla Cracovii

Fot. Wacław Kłag

cie udaną, szybką akcję w trójkącie: Hermaniuk – Zegarek – Wacek, strzał tego ostatniego minimalnie minął poprzeczkę. W 42 min pierwszą groźną akcję stworzyli goście, po rajdzie Lewandowski strzelał z 20 m, tuż nad poprzeczką.

Już w przedłużonym czasie I połowy, w polu karnym Pobrotyn zachował się jak nowicjusz, dotknął piłkę ręką. Ziółkowski strzelił w stylu Czecha Panenki, położył Latosa na ziemię i lekko przrzucił nad nim piłkę do siatki.

W drugiej odsłonie goście, nie mając nic do stracenia, ruszyli do ataku, ale pewnie grająca obrona Cracovii nie dopuszczała do groźnych sytuacji. Tylko raz, po centrze z lewej strony, Kmakowi zabrakło centymetrów, by wepchnąć piłkę do siatki. Piłkarze z Niedźwiedzia próbowali więc szczęścia w strzałach z dystansu. W 76 min po strzale Gruchały piłka trafiła w lewy słupek bramki Palucha.

W 78 min znowu z dystansu, z ok. 30 m, uderzał Stanuła, Paluch zdołał tylko odbić piłkę przed siebie, ale nikt z graczy gości nie potrafił skierować jej do siatki.

W ostatnich minutach „Pasy” kilka razy skontrowały rozpedzonego rywala. W 79 min Zegarek wyszedł na idealną pozycję, był sam przed Latosem, ale zwlekał ze strzałem i jego uderzenie zablokował w ostatniej chwili Lewandowski.

W 89 min kolejna kontra gospodarzy – lewą stroną uciekł Baster, dośrodkował na pole karne, do piłki nie zdążył Zegarek, ale akcję zamykał z prawej strony zupełnie nie pilnowany Podsiadło i z paru metrów trafił do siatki. W ostatnich sekundach bardzo ostro strzelał z 30 metrów Księżyc, ale niecelnie.

W Cracovii można pochwalić tylko obronę, pozostali zawodnicy grali bardzo nierówno. Niedźwiedź grał ambitnie, trochę bez szczęścia.

ANDRZEJ STANOWSKI

Piotr Kocąb: Podarowane bramki

Andrzej Bahr: za dużo błędów

Andrzej Bahr, trener Cracovii: – Graliśmy bardzo niedokładnie. W I połowie nie potrafiliśmy stworzyć zbyt wielu sytuacji wobec skomasowanej obrony gości. Po przerwie piłkarze Niedźwiedzia nas trochę przycisnęli, znowu za mało było precyzji w naszych kontrach. W sumie popełniliśmy mnóstwo błędów, dobrze, że tym razem fortuna była przy nas. Nadal kon-

tuzjowani są Bania i Dziobek, także Hrapkowicz.

Piotr Kocąb, trener Niedźwiedzia: – Bramka stracona w ostatnich sekundach I połowy pokrzyżowała nam trochę szyki. Musieliśmy w II połowie zaatakować, odkryć się. Cracovia jest na pewno drużyną lepszą, wygrała zasłużenie, choć o stracone bramki możemy mieć pretensje do siebie. Przy pierwszej

zawinił Pobrotyn, przy drugiej Kędziak, zupełnie nie pilnował Podsiadły. Tuż przed meczem musiałem przezebrać skład, stoper Sasnał zgłosił kontuzję kręgosłupa, po raz pierwszy na tej pozycji zagrał, poprawnie, Kurkiewicz. Straciliśmy Poterka po brutalnym faulu Fudalego. Najważniejsze to zebrać teraz siły na niedzielny mecz z Koroną, który musimy wygrać. (AS)

Coś niedobrego...

Polonia Przemyśl – Siarka Tarnobrzeg 0-3 (0-0)

0-1 Tomanek 51 (karny) min
0-2 Piątkowski 78 min
0-3 Hynowski 90 min
Sędziował Tomasz Węsierski z Krakowa. Żółte kartki: Załoga, Habaj oraz Podlasek. Widzów 300.

Polonia: Cisek – Andruszewski (68 D. Jarocho), Jabłoński (52 Kud), Strzałkowski – Załoga, Habaj (76 Laluk), Kloc, Pankiewicz, Pastuszek (63 Błażkowski) – W. Jarocho, Sierżega.

Siarka: Bobrowicz – Żuchnik, Rejczyk, Tomanek – Oleńczak (87 Wojnar), Papierz, Hy-

nowski, Boczkowski (68 Piątkowski), Kuranty – Czyrek, Podlasek (90 Szymański).

Coś niedobrego dzieje się z zespołem Polonii. Podopieczni Jerzego Daniły przegrali trzeci mecz z rzędu, ustępując gościom we wszystkich elementach piłkarskiego rzemiosła.

Pierwsza połowa stała na słabym poziomie. Dwukrotnie przed szansą pokonania Ciska stanął Podlasek, lecz za pierwszym razem jego strzał zablokował obrońcy, za drugim zaś minął się on z piłką zagrana wzdłuż linii bramkowej przez Rejczyka. Poloniści oddali tylko

jeden celny i w dodatku słaby strzał (Kloc).

Po zmianie stron do bardziej zdecydowanych ataków ruszyli przyjezdni. W 51 min Andruszewski dotknął piłki ręką w polu karnym, sędzia wskazał na „wapno”, a pewnym egzekutorem jedenastki okazał się Tomanek. W 57 min mogło być 1-1, lecz W. Jarocho trafił piłką w poprzeczkę. Chwilę później nie pomylił się za to Piątkowski, który wykorzystał błąd Strzałkowskiego. Polonistów dobił w ostatnich sekundach Hynowski, finalizując ładne zagranie Czyrka. (TSZ)

Stal Herb Sanok – Dalin Myślenice 3-1 (2-0)

1-0 Badowicz 16 min
2-0 Badowicz (karny) 43
2-1 Czerwiec 83
3-1 Kosiba 89

Sędziował Grzegorz Bartosik z Lublina. Żółte kartki: Szerszeń, Pilszak – Nowak. Widzów 500.

Stal: Sołtysik – Sumara, Węgrzyn, Wróblecki – Ząbkiewicz, Kuzicki, Gorzynnik, Kosiba, Szerszeń (52 Płoucha, 74 Pilszak) – Sieradzki, Badowicz.

Dalin: Blak – Małota, Nowak, Szaporów (64 Czajczyk) – A. Wyroba, Włodarczyk (37 Cygan), Nawieśniak, Rudzki, Stoch (76 Kański) – G. Wyroba, Czerwiec.

Gospodarze pewnie pokonali Dalin, ale mecz nie był zbyt wielkim widowiskiem.

Dalin mógł objąć prowadzenie już w 4 min, kiedy bardzo poważny błąd popełnił Wróblecki, podając na polu karnym piłkę do Czerwca, który w pojedynku biegowym z obrońcą Stali był szybszy, strzelił z pola bramkowego z ostrego kąta, ale piłka o centymetry przeleciała obok słupka. Trzy minuty później po szarży Włodarczyka prawą stroną boiska, obrońcy Stali wybili piłkę na rzut rożny. Obie drużyny na przemian przeprowadzały akcje zbyt jednak nerwowo, niedokładnie i chaotycznie. Dużo było walki, bieganiny, ale niewiele strzałów. Gospodarze objeli prowadzenie po silnym strzale z prawej strony boiska Ząbkiewicza. Blak wypiątkował piłkę, którą przejął Szerszeń, podał do Badowicza, który uderzeniem z 11 m nie dał szans bramkarzowi Dalinu. Trzy minuty później ładnym strzałem popisał się Sieradzki, ale Blak pewnie obronił. W 20 min goście przeprowadzili szybką akcję. Z lewej strony boiska Czerwiec zagrał piłkę

na przeciwną stronę tuż za pole karne do G. Wyroby, który podał ją do Rudzkiego, a ten minimalnie chybił. Goście byli bliscy wyrównania w 29 min. Po strzale głową G. Wyroby piłka odbiła się od spojenia słupka z poprzeczką, dobił jeszcze A. Wyroba, ale Sołtysik obronił nogami. W 33 min groźny strzał oddał Gorzynnik, ale Blak nie dał się zaskoczyć. Drugiego gola gospodarze zdobyli z rzutu karnego. Kuzicki zagrywał z wolnego do wbiegającego w pole karne Ząbkiewicza, którego przytrzymał za koszulkę Stoch. Sędzia podyktował „jedenastkę”, którą pewnie wykorzystał Badowicz.

W II połowie drużyny nadal grały szybko. Wal-ka toczyła się głównie w środku boiska. W 59 min ładnie strzelał Rudzki, ale znakomicie spisał się Sołtysik. Bramkarz Stali popisał się również w 73 min przy obronie strzału G. Wyroby. Dalin przez większą część II połowy miał optyczną przewagę, częściej atakował, ale bardzo chaotycznie. Stal broniła się i atakowała, ale niezbyt pewnie grała w obronie, stąd często kotłowało się przed i na polu karnym gospodarzy. Po jednym z szybkich kontrataków w 80 min Badowicz w dobrej sytuacji trafił w nogi nadbiegającego Małota. Po kolejnych atakach na bramkę Stali goście zdobyli kontaktowego gola. W 83 min Czerwiec wszedł zdecydowanie między dwóch obrońców Stali i przelobował Sołtysika. Dwie minuty później szansę na wyrównanie miał Rudzki. Gospodarze zaatakowali w końcówce. W 89 min Ząbkiewicz zagrał z prawej strony na lewą i nadbiegający Kosiba ładnym strzałem głową z 10 m pokonał Blaka. Bramkarz Dalinu minutę później zdecydowanym wybiegiem powstrzymał akcję Kuzickiego. (BH)

Dziewięć razy bez porażki

Sandecja Nowy Sącz – Resovia/Resgraph Rzeszów 2-1 (0-1)

0-1 Kaznecki 18 min
1-1 Damasiewicz 55 min
2-1 Łukasik 57 min

Sędziował Mariusz Trofi-
miec z Kielc. Widzów: 1500.

Sandecja: Bodziony – Damasiewicz, Łukasik, Mikołajczyk, Zagórski – Wojtas, Krupa (70 Ciastoń), Ulucki (63 Zachariasz), Chrobot – Świeca, Świerad.

Resovia: Pietryka – Wiercioch, Zieliński, Amarowicz, Lepianka (53 Peliszko) – Kwiatkowski, Rębisz, Kramarz, Chwałka (66 Hrycko) – Kaznecki, Haber.

Schodzący z boiska jeden z zawodników Resovii powiedział: – Straciliśmy sześć punktów. Rzeczywiście, w pojedynku, który może zadecydować o trzecioligowym bycie, Sandecja zdołała zapewnić sobie wygraną, choć pierwsza połowa tego nie zapowiadała.

Już w 13 min po błędzie obrońców miejscowych goście wyprowadzili szybką kontrę, która skończyła się na Bodzionym. Dwie minuty później tylko bramkarzowi gospodarze zawdzięczali remis. Po faulu w polu karnym arbiter spotkania bez wahania wskazał na „wapno”. Egzekutorem „jedenastki” był Chwałka. Strzelił celnie i precyzyjnie, a jednak Bodziony wyczuł jego intencje i złapał piłkę posłaną w prawy, dolny róg bramki. Co się odwlecze... W 18 min po ewidentnej pomocy defensorów miejscowych Kaznecki głową posłał futbolówkę pod poprzeczkę. Zatem 0-1. Już do końca pierwszej połowy podopieczni trenera Ireneusza Adamusa nie potrafili stworzyć zagrożenia na przedpolu skutecznie interweniującego Pietryki.

Mecz diametralnie odmienił się po zmianie stron. Musiała

poskutkować reprimenda rzeczonego trenera Adamusa, jako że sądczanie zaczęli grać mocno zdeterminowani. Na efekty ich wysiłków nie trzeba było długo czekać. W 55 min w kolo-salnym zamieszaniu pod bramką gości Bartłomiej Damasiewicz z dwóch metrów wepchnął piłkę do siatki, wyrównując wynik zawodów. Dwie minuty później padła rozstrzygająca bramka. Pełniący pod nieobecność pauzującego za żółte kartki Słowaka Jano Frohlicha obowiązki ostatniego stopera i kapitana zespołu Dariusz Łukasik celnie główkował, a odbitą przez golkipera przyjezdnych futbolówkę umieścił w siatce. Od tego momentu zarysowała się zdecydowana przewaga Sandecji. Dogodnych sytuacji nie potrafili jednak wykorzystać kolejno: w 64 min najlepszy na boisku Jerzy Wojtas, w 67 wprowadzony do gry młodzieutki Piotr Zachariasz, w 75 min Arkadiusz Chrobot, w 76 min ponownie Zachariasz, w 83 min jeszcze raz Chrobot, w 85 min aktywny tego dnia Janusz Świerad i w 86 min Tomasz Ciastoń.

Sandecja wygrała zatem zasłużenie. W ten sposób zespół z Nowego Sącza zachował miłośni jedynej drużyny w małopolskiej grupie trzeciej ligi, która wiosną nie poniosła porażki. W dziewięciu spotkaniach zanotował na swym koncie pięć zwycięstw i cztery remisy. (DW)

II liga piłkarska

Górnik Łęczna – Perła Polonia Bytom 3-0 (2-0). Wilk 30, Bugała 35, Rośmiarek 90.

Polar Wrocław – Lech Poznań 1-4 (0-1). Gortowski 54 – Tyszkiewicz 17, Przysioda 75, Matlak 78, Ślusarski 90.

Górnik Polkowice – Zagłębie Sosnowiec 1-0 (1-0). Moskal 8.

KSZO Ostrowiec – Dolcan Zabki 0-0.

ŁKS Łódź – Hetman Zamość 2-0 (1-0). Grad 42, Napierała 63. GKS Bełchatów – Tłoki Gorzyce 0-0.

KS Myszków – Ceramika Opoczno 1-1 (0-1). Razakowski 55 – Cetnarowicz 40.

RKS Fameg Radomsko – Stal Stalowa Wola 2-1 (1-0). Mandryś 9, Kowalczyk 87 – Majkowski 82.

Włókniarz Kietrz – Lechia/Polonia Gdańsk 2-0 (0-0). Pawłusiński 54, Żemlik 88.

Lukullus Świt Nowy Dwór – Ryan Odra Opole 0-1 (0-0). Plewnia 59.

1. Radomsko 29 59 48-26
2. KSZO 29 55 42-26
3. Odra 29 55 40-20
4. Górnik 29 51 44-29

5. Górnik	29 46 36-33
6. Świt	29 45 37-31
7. Włókniarz K.	28 42 35-29
8. Bełchatów	29 41 36-30
9. Ceramika	28 39 29-28
10. Tłoki	29 36 22-31
11. Hetman	29 36 38-38
12. Polar	29 36 40-37
13. Zagłębie	28 34 23-25
14. Polonia	29 33 27-34
15. ŁKS	28 32 27-35
16. Lech	29 30 24-35
17. Myszków	29 29 33-48
18. Stal S. Wola	29 28 22-35
19. Lechia/Polonia	29 27 26-37
20. Dolcan	29 25 18-40
(M)	

Derby dla Brazylijczyka

Legia - Polonia 1-0 (0-0)
Bramka: Giuliano 57 min.
Żółte kartki: Sokołowski - Kuś, Kaliszan, Bąk, Bartczak, Kaczorowski. Sędziował: Zbigniew Marczyk (Piła). Widzów 12 tys.

Legia: Robakiewicz - Wojtała, Murawski, Jarzębowski - Giuliano (75 Sokołowski), Piekarski (89 Citko), Majewski, Magiera, Kielbowicz - Kowalczyk (82 Kucharski), Mićciel.

Polonia: Matuszek - Kuś, Ciesielski, Pawlak, Bartczak - Scherfchen (89 Ekwueme), Kaliszan, Kaczorowski, Bąk - Gołaszewski (63 Bykowski), Poskus (74 Kęska).

36. piłkarskie derby Warszawy zakończyły się zwycięstwem wicelidera. Legioniści poprawili swój korzystny bilans meczów derbowych - mają teraz 14 zwycięstw, 11 porażek i tyle samo remisów.

Do środowego zwycięstwa Legii, grającej przed własną publicznością, przyczynił się Brazylijczyk Marinho Giuliano, który zdobył jedyną bramkę w tym meczu. A zanim to się stało, na boisku stadionu Wojska Polskiego niewiele się działo.

Druga połowa meczu zaczęła się od strzału Piekarskiego, obrońonego przez bramkarza gości. Po chwili akcja derbowego widowiska przeniosła się poza boisko. Jeden z kibiców Legii zdołał biegiem wymanewrować służby porządkowe i rzucił płonącą racę do sektora z fanami Polonii. Kilka innych pochodni wylądowało na murawie i sędzia przerwał mecz. Wbiegły dwa oddziały policji, które zademonstrowały swą siłę przed „żyłeta”, na co kibice odpowiedzieli rzuceniem kilku krzeselek. Po pięciu minutach sytuacja uspokoiła się i spotkanie zostało wznowione.

Gol dla Legii został strzelony w 57 min i był efektem szybkiej i składnej akcji gospodarzy. Kowalczyk podał do Magiery, ten oddał do Giuliano, który wyszedł na czystą pozycję i nie miał problemów z pokonaniem bramkarza rywali. Sytuacja ta została niemal skopiowana pięć minut później, ale tym razem Matuszek obronił.

Ruch Radzionków - Pogoń 1-0 (1-0)

Bramka: Jarosz 8. **Żółte kartki:** Rutka - Dymkowski, Brasilia. **Sędziował:** Krzysztof

Ślupik (Tarnów). Widzów 2 tys.

Ruch: Klytta - Myszor, Madej, Klaczka, Rutka - Grzyb, Wrześniewski, Kosela (67 Górski), Jaromin (46 Sierka) - Jarosz (78 Kosmel), Janosza.

Pogoń: Majdan - Skrzypek, Gęsior, Węgrzyn - Chifon (70 Kaczorowski), Drumlak, Dźwigała, Podbrożny, Kaliciak - Dymkowski (61 Dubicki), Brasilia.

W pierwszej połowie piłkarze Ruchu oddali jeden celny strzał, ale to wystarczyło do prowadzenia. W 8 min Wrześniewski podał prostopadłe Jaroszowi, ten uciekł Gęsiorowi i wybiegający bramkarz gości nie zdołał zapobiec utracie gola.

W 38 minucie po strzale Kaliciaka z 25 metrów Klyttę „wyreczyła” poprzeczka. Emocjonująca była końcówka. Dwukrotnie (87 i 90 min) z narożnika pola karnego strzelał Brasilia, jednak Klytta bronił bezbłędnie i trzeci z rzędu mecz ligowy zakończył z czystym kontem. W odpowiedzi „oko w oko” z Majdanem po podaniu Kosmela był Wojciech Grzyb. Lepszy okazał się szczeciński golkeeper.

- Mamy zawodników z wielkimi piłkarskimi umiejętnościami. Jednak potencjał to jedno, a walka i zaangażowanie to drugie. Samymi umiejętnościami meczu się nie wygrywa - powiedział trener Pogoni Mariusz Kuras.

Orlen - Katowice 0-0

Żółte kartki: Pastuszka, Soczewka - Szala. **Sędziował:** Piotr Wieczerek (Kraków). **Widzów 3 tys.**

Orlen: Krupski - Pastuszka, Kovac, Rogalski (81 Romuza), Soczewka - Geworgian, Sobolewski, Predici (12 Maćkiewicz), Dąbrowski - Pachelski (65 Saganowski), Grzelak.

GKS: Lech - Szala, Świerczewski, Sznaućner - Andrusiczak, Gorszkow, Widuch, Kubisz (66 Muszalik), Bała (64 Mikulenas), Moskała (84 Kowalczyk), Yahaya.

Trener Orlenu Andrzej Wiśniewski, który obowiązki objął 1 maja, nie miał przed meczem łatwego zadania. Tylko nieliczni płoccy piłkarze zasługiwali na pochwały. Na dodatek Miąszkiewicz i Popiela (obaj z podstawowego składu) pauszowali za żółte kartki i ostatecznie w linii ataku

znalazło się trzech napastników, z których żaden nie ukończył jeszcze 20 lat.

Katowice bez większego wysiłku zdołały wywieźć z Płocka punkt. Piłkarze Orlenu atakowali niemal przez całe spotkanie, jednak bezskutecznie. W 76 min sam na sam z Krupskim znalazł się Yahaya, ale gol nie padł.

Ruch Chorzów - Śląsk 3-1 (2-0)

Bramki: Gorawski 19, Woś 30 karny, Grzelak 50 - Paszulewicz 90. **Żółte kartki:** Naskręt, Jawny - Paszulewicz. **Sędziował:** Antoni Fijarczyk (Stalowa Wola). **Widzów 3 622.**

Ruch: Wierchowski - Fornalik, Wleciałowski, Górski (37 Jikia) - Paluch, Masternak, Surma, Woś (68 Madej), Grzelak - Gorawski (79 Śrutwa), Bizacki.

Śląsk: Szamotulski - Żytko (69 Szewczyk), Jawny, Naskręt - Nazaruk, Sadzawicki, Pisz, Paszulewicz, Filipczak - Włodarczyk (55 Jezierski), Aleksander (72 Kowalczyk).

Piłkarze Ruchu od początku przejęli inicjatywę i od 19 min prowadzili 1-0. Goście mieli znakomitą okazję do wyrównania, bowiem arbiter, za faul Górskiego na Aleksandrze, podyktował rzut karny. Uderzenie Filipczaka we wspaniałym stylu obronił Wierchowski.

Natomiast Woś bez problemu pokonał z karnego Szamotulskiego. Wrocławianie, którzy w tym meczu stanowili dla „niebieskich” jedynie tło, honorowego gola zdobyli dopiero w ostatniej minucie.

Widzew - Amica 0-1 (0-1)

Bramka: Dawidowski 23. **Żółte kartki:** Michalczuk, Stasiak, Remień - Dudka, Pęczak, Bednarek. **Sędziował:** Jacek Granat (Warszawa). **Widzów ok. 1 tys.**

Widzew: Piekutowski - Jop, Stasiak, Bogusz, Szymczyk - Zając, Wyciskiewicz, Kaczmarczyk (46 Remień), Michalczuk (64 Janeczko) - Tarachulski, Dembiński.

Amica: Stróżyński - Siara, Bajor, Dudka - Sokołowski, Pęczak, Jackiewicz, Bosacki, Sobociński (59 Bednarek) - Król (68 Okoro, 90 Biliński), Dawidowski.

Udanie zadebiutował w roli trenera drużyny z Wroniek Paweł

Janas, bo jego zespół pokonał w Łodzi Widzew 1-0. Dla łodzian była to trzecia, kolejna porażka.

Kibice, na znak protestu, przez 25 minut nie dopingowali zawodników, a na ogrodzeniu wywiesili transparent z napisem: „Nieudacznicy i sprzedawczyki, to nasi działacze i piłkarzyki”.

Groclin - Górnik 2-1 (0-0)

Bramki: Lamptey 48, 68 - Araszkiewicz 86 samob. **Żółte kartki:** Bereszyński - Kocyba. **Sędziował:** Mirosław Ryszka (Warszawa). **Widzów 3 tys.**

Groclin: Kowalewski - Bereszyński, Kozioł, Lewandowski - Piechniak, Stokowiec, Kacprzak (58 Araszkiewicz), Majda - Lamptey, Nuckowski (46 Rybarczyk), Kłosiński (85 Koszakow).

Górnik: Bledzewski - Wiśniewski, Lekki, Kocyba (80 Prohorenkovs), Kościelniak - Probiez, Kompała (64 Bonk), Kolas, Gierczak, Prasnal - Kaondera (46 Sobczak).

Groclin wygrał dzięki 20-letniemu piłkarzowi z Ghany. Odaty Lamptey strzelił po przerwie dwie bramki, demonstrując po raz kolejny dobry instynkt strzelecki.

Gospodarze mogli już przed przerwą objąć prowadzenie. Jednak ani Piotr Stokowiec, ani Igor Kozioł i Maciej Nuckowski nie trafili do bramki Andrzeja Bledzewskiego. Dokonał tego dopiero Lamptey.

Zagłębie - Odra 1-0 (0-0)

Bramka: Grzybowski 46. **Żółta kartka:** Malinowski. **Sędziował:** Marcin Borski (Warszawa). **Widzów ponad 2 tys.**

Zagłębie: Mioduszewski - Radzius, Żuraw, Przerzywacz, Lewandowski - Krzyżanowski (80 Bubnowicz), Manuszewski, Piotrowski, Szewczyk - Grzybowski (90 Narwojsz), Dobi (46 Kowalski).

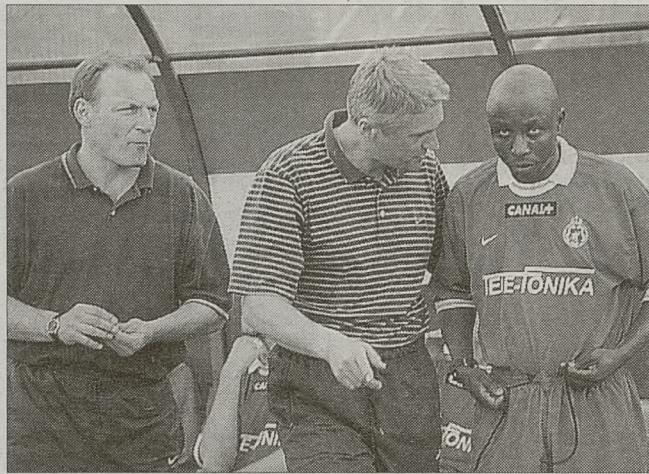
Odra: Pawelek - Kościuk, Malinowski, Adamczyk, Matyja - Sibik, Rocki (65 Chałbiński), Ruta, Rasiak - Dudek (56 Socha), Pluta (61 Kolisz).

Piłkarze lubińskiego Zagłębia przerwali wreszcie długą passę swych klęsk. Tuż po wznowieniu gry, w 46 min, jeden z najlepszych w tym meczu piłkarzy Zagłębia, Grzybowski, zdobył prowadzenie dla gospodarzy.

(PAP-JOT)

W meczu Wisły ze Stomilem

Powrót Sundaya



Długo oczekiwany moment - Sunday Ibrahim słucha wskazówek trenera Adama Nawałki tuż przed powrotem na I-ligowe boiska. Z lewej drugi trener Andrzej Iwan. Fot. Wacław Kłag

W środowym meczu Wisły ze Stomilem na pierwszoligowym boisku pojawił się znów Nigeryjczyk Sunday Ibrahim. Przerwę z powodu kontuzji mięśni brzucha miał bardzo długą. W ekstraklasie zagrał poprzednio 22 sierpnia 1999 roku - przeciwko Pogoni. Potem wystąpił jeszcze w dwóch spotkaniach Pucharu Ligi - 2 i 5 września 1999 roku - z Ruchem Radzionków. Urodzony 20 grudnia 1980 roku Sunday przyszedł do Wisły z Nigerdock GC Lagos. Od 28 marca 1998 roku rozegrał w jej barwach 29 meczów ligowych, zdobył 3 bramki. Z krakowskim klubem jest związany kontraktem do 31 grudnia 2004 roku.

- Czy pamiętasz swój ostatni - przed kontuzją - mecz w I lidze?

- Nie. Wiem natomiast, że grałem z Ruchem Radzionków, ale to było w Pucharze Ligi.

- Spodziewałeś się występu w spotkaniu ze Stomilem?

- Uwierzyłem dopiero wtedy, gdy trener dał sygnał z ławki.

- To było 11 minut gry. Dla ciebie - dużo, czy mało?

- Chciałbym więcej.

- Jak oceniasz swoje szanse w Wiśle?

- Będę się starał, ale wszystko zależy od trenera.

- Ze zdrowiem nie masz już problemów?

- Raczej nie. Tylko czasami czuję taki lekki ból, ale to normalne, bo mam bliznę na brzuchu.

(SAS)

Nie grali jak z nut

A jak poszłoby im w studio nagrań?

Piłkarze Wisły, mimo że pewnie wygrali ze Stomilem, nie zagraли śpiewająco. Czy w studio muzycznym poszłoby im lepiej?

Ryszard Czerwiec, który nie mógł wystąpić w środę z powodu kontuzji, na boisku pełni rolę dyrygenta. Zapytany jednak o to, czy poprowadziłby zespół podczas nagrania piosenki z okazji 95-lecia klubu, mówi: - O nie, wolalbym stanąć gdzieś z tyłu i najwyżej nucić refren. Ja nie śpiewam nawet w szatni po wygranym meczu. Można powiedzieć, że mam „dębowe” ucho. Myślę, że lepiej poszłoby to młodszemu kołegom - Kamilowi Kosowskiemu, Markowi Zającowi, Marcinowi Baszczyńskiemu, Mirkowi Szymkowiakowi. Oni bardziej interesują się muzyką.

Grzegorz Pater, urodzony wiślak, także nie potrafił wyobrazić sobie siebie w roli wokalisty. - Śpiewam tylko podczas jazdy samochodem - wy-

znał. - Ale jeśli dostanę taką propozycję, to kto wie? - dorzucił odważnie.

Mirosław Szymkowiak nie ma pewnego miejsca w wyjściowej „jedenastce”, w śróde wszedł na boisko dopiero pod koniec meczu. W studio mógłby z powodzeniem wystąpić w roli lidera. Jako jedyny w drużynie ma bowiem tego typu doświadczenia!

- Wprawdzie nagrania nie dokonaliśmy w studio, tylko w małym pokoju na obiekcie Widzewa, ale parę lat temu wraz z Markiem Citką, Bartoszem Karwanem i braćmi Żewłakowami śpiewałem piosenkę „Bez nienawiści” - opowiada. - To był pomysł Marka Sierockiego. Wszystko zajęło raptem pół godziny. Śpiewaliśmy bez żadnych prób, tekst dostałem na kartce. Wyszło jak wyszło. Zgodziłem się, bo cel był szczytny - pomoc biednym dzieciom. Czy zgodziłbym się jeszcze raz? Wolę jednak grać w piłkę.

(KRZYK)

W kolejce po kawę...

W środę piłkarze Wisły prosto z szatni kierowali się do kawiarni. Tam czekały już na nich rodziny oraz zastawione stoły. To zwyczaj wprowadzony przez trenera Adama Nawałkę. Po każdym spotkaniu na własnym boisku wiślaczy wspólnie jedzą kolację.

- To bardzo miły zwyczaj - przyznaje Kazimierz Moskal. - Przyjemnie jest usiąść w gronie bliskich i wspominać wygrany mecz. Jak to będzie wyglądało po porażce? Wolalbym nie wiedzieć - dodaje ze śmiechem. Moskal przypomina sobie, że ostatnim trenerem, który preferował takie integracyjne spotkania był... Adam Musiał przed 10 laty: - Dzień przed meczem spotykaliśmy się wraz z rodzinami. Żony przy winie, my przy kawie. Oglądaliśmy wideo, żartowaliśmy, była dobra zabawa.

KRZYSZTOF KAWA

Tabela I ligi

1. Wisła	23	52	16	4	3	53-18
2. Legia	23	46	13	7	3	39-18
3. Pogoń	23	41	12	5	6	33-22
4. Polonia	23	37	11	4	8	29-21
5. Zagłębie	23	34	10	4	9	34-30
6. Katowice	23	33	7	12	4	23-15
7. Ruch Ch.	23	32	9	5	9	35-34
8. Amica	23	32	9	5	9	37-35
9. Groclin	23	31	8	7	8	27-27
10. Ruch R.	23	28	9	1	13	20-36
11. Śląsk	23	26	7	5	11	23-31
12. Widzew	23	26	7	5	11	28-37
13. Odra	23	26	7	5	11	25-38
14. Stomil	23	25	7	4	12	18-34
15. Górnik	23	23	6	5	12	21-29
16. Orlen	23	19	5	4	14	23-43

Strzelcy ekstraklasy

14 bramek - Tomasz Frankowski (Wisła)
12 - Marcin Mićciel (Legia)
10 - Arkadiusz Klimek (Zagłębie)
9 - Zbigniew Grzybowski (Zagłębie), Olgierd Moskalewicz (Wisła)
8 - Marinho Giuliano (Legia), Paweł Sibik (Odra Wodzisław)

7 - Damian Gorawski (Ruch Ch.), Grzegorz Król (Amica), Robertas Poskus (Widzew)
6 - Arkadiusz Bąk (Polonia), Paweł Holc (Stomil Olsztyn), Krzysztof Kłosiński (Groclin), Paweł Kryszalowicz (Amica), Grzegorz Mielcarski (Pogoń), Mariusz Nosal (Orlen), Tomasz Wieszczycycki (Polonia), Maciej Żurawski (Wisła).

W walce o złoto

Została dwójka

Piłkarze Wisły Kraków odnieśli 16. zwycięstwo w obecnym sezonie rozgrywek piłkarskiej ekstraklasy. Nadal o sześć wyprzedzają warszawską Legię. Taki dystans gwarantuje jej zdobycie złota.

Teraz tylko Legia zostaje groźnym rywalem krakowian. Z peletonu odpadły kolejno i Polonia i Pogoń. Szczecinianom nie pomogła zmiana trenera, za Edwarda Lorensa prowadzi ją Mariusz Kuras.

Inne zmiany trenerskie ostatnich dni to w Amice Paweł Janas za Stefana Majewskiego, a w Orlenie Andrzej Wiśniewski za Dariusza Wdowczyka. Janas zaczął dobrze. Coraz wyżej Groclin i Ruch R.

W ośmiu meczach 23. kolejki spotkań I ligi padło zaledwie 13 goli, z czego 4 w Chorzowie w spotkaniu Ruchu ze Śląskiem. Sędziowie 26 razy karali zawodników żółtymi kartkami. Na stadionach zasiadło w sumie 32 tysiące widzów - więcej niż połowa z tej liczby oglądała mecze Wisły i Legii.

Następna kolejka ligowa już w najbliższy weekend: Wisła gra w niedzielę o 15 w Katowicach, Legia jedzie do Olsztyna.

(JOT)

Jedenastka kolejki - według „Dziennika”

	Wierchowski (Ruch Ch.)	
- Myszor (Ruch R.)	Świerczewski (Katowice)	Jarzębowski (Legia)
- Giuliano (Legia)	Jarosław (Ruch R.)	Piekarski (Legia)
- Lamptey (Groclin)	Grzybowski (Zagłębie)	Moskalewicz (Wisła)

Jak padły gole dla Wisły

1-0 Olgierd Moskalewicz, 32 minuta



Dynamiczną akcję przeprowadził prawą stroną boiska Pater. Nie zdołali mu przeszkodzić Szwed i Kowalczyk. Pater prostopadłe podał piłkę do wybiegającego na pozycję Moskalewicza, który precyzyjnym strzałem w lewy, tzw. długi róg zdobył gola, choć blisko niego był Lenart.

Olgierd Moskalewicz: - Po prostu uderzyłem precyzyjnie w długi róg, piłka poleciała dokładnie tam gdzie chciałem.

2-0 Olgierd Moskalewicz, 36 minuta



Atak lewą stroną boiska rozpoczął Kałużny, zagranie do Kosowskiego. Kosowski rozegrał akcję z Frankowskim i sprzed linii końcowej mocno dośrodkował. Piłkę podbitą głową przez Żurawskiego przejął Moskalewicz. Nie strzelił od razu, lecz opanował ją i dopiero wtedy między nogami bramkarza Stomilu Krzyształowicza posłał do siatki. To 9. gol Moskalewicza w tym sezonie ekstraklasy.

Olgierd Moskalewicz: - Tym razem miałem więcej czasu na oddanie strzału, ale wcale nie było łatwiej. Wahałem się, wreszcie trafiłem chyba między nogi albo pod bramkarzem, lecz to nie był do końca zamierzony pomysł. Najważniejsze, że piłka wpadła do siatki.

(SAS, KRZYK)
ZDJĘCIA WACŁAW KŁAG

Pod szatnią

Maciej Żurawski: - Nie byłem zaskoczony grą na tej pozycji. Już po wtorkowym treningu wiedziałem, że trener ustawi mnie za napastnikami, bo Rysiek Czerwiec nie może grać. Pod koniec meczu doznałem kontuzji, mam stłuczone biodro, ale myślę, że nie jest to na tyle poważny uraz, aby eliminował mnie z meczu w Katowicach.

Tomasz Frankowski: - Pod koniec meczu mieliśmy już w głowach, że za trzy dni kolejne spotkanie. Starliśmy się strzelić gola, ale bardziej myśleliśmy o utrzymaniu wyniku. I gra się nie układała.

Andrzej Krzyształowicz: - Nie mam do siebie pretensji za stracone gole. Pierwszy to bardzo precyzyjne uderzenie przy słupku z bliskiej odległości. Przy drugim Olgierd mnie przechrtył. Szczególnie i tak było po mojej stronie, bo przecież piłka uderzyła dwa razy w słupki od wewnętrznej strony.

(KRZYK, SAS)

Dziennik narzeczonej Olgierda Moskalewicza - Marty Nowak

Dawka spokoju

Co podać piłkarzowi, żeby strzelił dwie bramki? Nie przygotowałam Olgierdowi szczególnie menu, przed meczem zapewniłam mu dawkę zwykłego spokoju. Odizolowałam go od naszej córki Oli, która jest oczkiem w głowie taty, ale kiedy tylko go widzi, nie zamierza zwalniać go z obowiązku wspólnej zabawy. Przed meczem Olgierd potrzebuje tymczasem wyciszenia, śpi więc w oddzielnym pokoju, dużo wypoczywa.

Odkąd Ola skończyła trzy miesiące, a my przenieśliśmy się ze Szczecina do Krakowa, jestem na wszystkich meczach Wisły na własnym boisku. Nie wyobrażam sobie, żebyśmy mogła oglądać grę Olgierda w telewizorze. Umarłabym ze zdenerwowania. Na stadionie oglądam spotkanie w towarzystwie żon innych piłkarzy,



Fot. Wacław Kłag

niby uczestniczyć w rozmowie, ale tak naprawdę jestem całkowicie wyłączona i skupiona na boiskowych wydarzeniach. Na chwilę rozluźnienia pozwalam sobie tylko w takich meczach, jak ten ze

Cytat dnia

„Śmieję się, że chyba tylko na Wisłę są takie duże słupki. Takie stare, metalowe. Może w końcu je zmienia i wtedy przestaną w nie trafiać. Nie mogę doczekać się tego pierwszego gola dla Wisły”.

MROŚLAW SZYMKOWIAK

Plotka

Takiego określenia użył Stanisław Ziętek odpowiadając na nasze pytanie, czy otrzymał propozycję współpracy od Stanisława Płoskonka, prezesa Górnika Zabrze. - Jak mógłbym opuścić Kraków - dodał z uśmiechem.

Ziętek pojawił się na meczu Wisły ze Stomilem w charakterze kibica. Nadal interesuje się futbolem, utrzymuje kontakty z byłymi trenerami Wisły, w tym z Franciszkiem Smudą, który w okolicach Krakowa buduje dom. Były współwłaściciel Sportowej Spółki Akcyjnej zajął wczoraj miejsce na trybunie głównej, ale nie w łóżu. - Sprzedałem udziały, a ponadto tu bardzo przeżywa się mecz - uzasadniał Ziętek.

Powszechnie wiadomo, że Ziętek i Zbigniew Urban oddali swe udziały w SSA - pierwszy miał 1600 akcji, drugi 3200. **Ale warto dodać, że nie przejął ich Bogusław Cupiał (10 600 akcji), lecz Tele-Fonika.** Wisła SSA ma więc dwóch akcjonariuszy, choć de facto - zważywszy, że w myślenickiej fabryce kabli Cupiał ma ponad 99 procent udziałów - już tylko jednego. (KRZYK)

610

Tyle kilometrów pokonał autobusem piłkarz Stomilu, by dotrzeć we wtorek z Olsztyna do Krakowa na środowy mecz. Wyjechali o 10.40 i z dwoma postojami na posiłek i kawę dotarli o 19.40. - **Widać było na boisku, że mieli tę podróż w nogach. Z trudem biegali** - opowiadał Mirosław Bożek, kierownik z olsztyńskiego PKS, który wioził piłkarzy po raz pierwszy w życiu. Wynajęty przez Stomil autosan lider spalił w drodze

180

litrów benzyny. To pojazd prosto z fabryki, we wtorek dopiero po raz drugi wyjechał w kurs. Z olsztyńskim zespołem nie przyjechał ani jeden kibic. (KRZYK)

Warto przeczytać

Sobota

Pejzaż POLSKI

- Grosz dla umarłych. Kompetencyjne spory trwają, a cmentarz Rakowicki niszczeje.
- Czuję, że żyję - mówi Kasia Figura.
- Za dużą potrzebą. Wychodek był i jest najbardziej oczekiwanym portem, wysnioną oazą.

Pełna kieszeń

- Jak zostać akcjonariuszem Coca-Coli?
- Hoga.pl wybiera się na giełdę - czy warto zainwestować w tę spółkę?
- Tabele oprocentowań bankowych.

Podróże z DZIENNIKIEM

- Szlakiem lodowców po Krakowie.
- W podróżach, nie tylko turystycznych o chochołowskim Chicagu oraz o Krynicy, perle polskich uzdrowisk.

Poniedziałek

DZIENNIK Sportowy

- Relacja z meczu I ligi: Katowice - Wisła. Ponadto - od ekstraklasy do C klasy, czyli wyniki wszystkich spotkań piłkarskich seniorów i juniorów, jakie w weekend odbędą się w Małopolsce.
- Dariusz Michalczewski broni tytułu mistrza świata w boksie.
- Tomasz Gollob rozpoczyna walkę o miano najlepszego żużlowca świata.

Jeżdżę z DZIENNIKIEM

- Auto całe w poduchach - jeszcze raz o airbagach.
- Szkoła bezpiecznej jazdy Tomka Czopika.
- Gdzie i jak uzyskać informacje o punktach karnych za naruszenie przepisów ruchu drogowego.

DZIENNIK Finansowy

- Aktualne tematy związane z rynkiem finansowym.
- Analiza gospodarki polskiej i światowej.

DZIENNIK

Sportowy



I liga piłkarska: Wisła Kraków – Stomil Olsztyn 2-0

Cel uświęca środki



Na błąd Andrzeja Krzyształowicza czekają Kazimierz Moskal (nr 7) i Tomasz Frankowski

Fot. Waclaw Klag

Piłkarze Wisły musieli w środę wygrać z broniącym się przed spadkiem z ekstraklasy Stomilem, żeby utrzymać bezpieczną, co najmniej sześciopunktową, przewagę nad najgroźniejszymi rywalami. Gdy skończyło się spotkanie w Krakowie, trwał jeszcze derbowy mecz w Warszawie pomiędzy Legią a Polonią. Zwycięstwo drużyny z ulicy Łazienkowskiej zachowało status quo na szczycie tabeli.

Zdobycie przez „Białą Gwiazdę” kompletu punktów w starciu z teoretycznie słabszym przeciwnikiem wcale nie było łatwym zadaniem. Olsztynianie skupili siły wokół własnego pola karnego, zmuszając krakowian do ataku pozycyjnego. Gospodarzom o wiele trudniej było się przedostać pod bramkę Stomilu. W ciągu pierwszych 30 minut mieli zaledwie cztery okazje strzeleckie i sześć rożnych.

W 4 min, po dośrodkowaniu Kamila Kosowskiego, Olgierd Moskaiewicz główkował nad poprzeczką. W 12 min strzał Kamila Kosowskiego obronił na róg Andrzej Krzyształowicz. W 20 min, prostopadłego podania Macieja Żurawskiego nie wykorzystał Tomasz Frankowski, zablokowany przez Tomasza Lenartę, a w 29 min po szybkiej akcji Grzegorza Patera i Kazimierza Moskala nie dosięgnął piłki Moskaiewicz.

Moskaiewicz poprawił się niemal natychmiast, bo już 2 minuty później uzyskał prowadzenie dla Wisły. Po upływie następnych 4 minut po raz drugi popisał się celnym uderzeniem. Mógł jeszcze podwyższyć wynik Żurawski, ale w 39 min – z wolnego – trafił w słupek. Niecelna była dobitka Radosława Kałużnego w 45 min, gdy Frankowski na linii końcowej odebrał piłkę Lenartowi i strzelił w nogi obrońców.

Zanim wiślacy zdobyli dwie bramki, trzykrotnie znaleźli się

w tarapatkach. W 21 min, po mocnym dośrodkowaniu Marka Kwiatkowskiego, Kałużny wybił piłkę na róg, w 30 min, po niemal identycznym zagranieniu tego samego pomocnika gości, nie popisał się Piotr Matys. Natomiast w 31 min wolnego, w wykonaniu Krzysztofa Kowalczyka, obronił pewnie Maciej Szczesny.

Przed przerwą gra była ciekawsza, ale już pod koniec pierwszej połowy, nie mając nic do stracenia, zespół Stomilu nie podjął prób zaskoczenia wiślackiej defensywy. Już wtedy jakby pogodził się z porażką.

Trybuny ożyły tylko w 55 min, po pięknej akcji Marcina Baszczyńskiego, Frankowskiego i Moskala (ten ostatni strzelił jednak w bramkarza) i w 90 min, po indywidualnym popisie Mirosława Szymkowiaka zakończonym trafieniem w słupek.

Nie przyniosły efektu wysiłki partnerów Frankowskiego, aby ułatwić mu zdobycie bramki. Najbliższy tego był chyba w 61 min, gdy po zagranieniu Patera przyjął piłkę na

piersi. Niestety, odskoczyła mu zbyt daleko.

W 69 min dwa błyskotliwe rajdy przeprowadził 18-letni Paweł Brożek, lecz jego dokładnych podań nie wykorzystali Kałużny i Żurawski. Właśnie przez wprowadzenie Brożka, Szymkowiaka i Sundaya Ibrahima, trener Adam Nawalka starał się ożywić poczynania Wisły w drugiej połowie. Po bardzo długiej przerwie – od lata 1999 roku – w pierwszej drużynie „Białej Gwiazdy” pojawił się znów Nigeryjczyk Sunday.

Krakowian należy pochwalić za sumienne realizowanie założeń taktycznych. Udanym pociągnięciem Adama Nawalki było postawienie tuż za dwójką napastników Żurawskiego. Brak kontuzjowanego Ryszarda Czerwca nie był aż tak dotkliwy. Nie wystąpili także odsunięty za czerwoną kartkę Arkadiusz Głowacki i lecący kontuzję Tomasz Kulawik. Niegroźne okazały się urazy, których pod koniec spotkania ze Stomilem doznali: Kałużny, Żurawski i Moskaiewicz.

JERZY SASORSKI

Wisła – Stomil 2-0 (2-0)

1-0 Moskaiewicz 32 min
2-0 Moskaiewicz 36 min

WISŁA (3-4-1-2)
Szczesny 7
M. Zając 6
B. Zając 6
Baszczyński 6
Pater 7
(63 Szymkowiak)
Moskal 6
Kałużny 6
Kosowski 6
(68 Brożek)
Żurawski 7
(83 Sunday)
Moskaiewicz 7
Frankowski 6

STOMIL (3-5-2)
Krzyształowicz 5
Biedrzycki 4
Lenart 4
Januszewski 4
Kwiatkowski 4
(78 Świątek)
Kościczuk 4
Holc 5
Szwed 4
(59 Cecot)
Kowalczyk 5
Matys 4
Sawicki 3
(54 Orliniński)

Sędziował Robert Małek z Katowic. Żółte kartki: Moskaiewicz (3, za faul na Januszewskim) – Sawicki (25, za faul na Moskaiewicz). Widzów 8 tys.

Zdaniem trenerów

Zwycięstwo taktyki

Adam Nawalka (trener Wisły): – Chciałbym Stomilowi życzyć szczęścia, szczególnie w następnym meczu – z Legią. Jesteśmy zadowoleni z trzech punktów. Jeżeli chodzi o pierwszą połowę, jestem zadowolony również z gry. W ciekawy sposób zawodnicy próbowali przeprowadzać akcje. Napastnicy szukali sobie miejsca. Wejścia obrońców i pomocników były na tyle urozmaicone, że stwarzaliśmy dogodne sytuacje. Dwie bramki to wypełnienie założonego planu. Po przerwie zawodnicy byli już myślami w Katowicach, gdzie w niedzielę czeka nas bardzo trudny mecz. Uważam, że zawodnicy walczyli ze wszystkich sił, wielu jest poobijanych. Cieszymy się bardzo z powrotu na boisko po blisko dwóch latach Sundaya. Na pewno jest to piłkarz utalentowany, czekamy więc, aż zacznie grać na poziomie, do którego kiedyś nas przyzwyczaili. Potrzeba jednak cierpliwości, bo kontuzja zrobiła swoje. Mačka Żurawskie-



Adam Nawalka

Fot. Waclaw Klag

go nieprzypadkowo ustawiłem na pozycji za napastnikami. Jeszcze w Lechu pokazał, że potrafi tam grać. Jestem pod wrażeniem gry Mačka na tej pozycji. Był wszędzie, bardzo dobrze podawał piłkę, starał się groźnie strzelać.

Zbigniew Kieżun (trener Stomilu): – Przegrać z Wisłą nie jest wstyd. Aczkolwiek wierzyliśmy, że powalczymy w Krakowie. Opieraliśmy swój optymizm na poprzednim meczu, na

lepszym przygotowaniu, odbudowie motoryki. A przede wszystkim na wierze zawodników w możliwość podjęcia walki. Wydaje mi się jednak, że zabrakło ducha bojowego. Ponadto zagrałiśmy nierozważnie. Chcąc na początku strzelić Wiśle bramkę, odśloniliśmy się, dlatego przeciwnicy przeprowadzili groźne akcje z jednej i drugiej strony boiska. I w konsekwencji, w krótkim odstępie czasu, straciliśmy dwie bramki. (SAS)



Zbigniew Kieżun

Fot. Waclaw Klag

Bohater meczu – Olgierd Moskaiewicz

Olgierd Moskaiewicz uwielbia grać na pozycji napastnika. – Mogę być nawet nieco cofnięty, byle trener nie ustawiał mnie na lewym skrzydle – mówi z grymasem na twarzy. – Wiem, że dzisiaj była to konieczność, gdy zszedł Kamil Kosowski.

Na szczęście dla siebie i Wisły wcześniej robił to, do czego został stworzony. Dwukrotnie znalazł się oko w oko z Andrzejem Krzyształowiczem i wygrał obie próby nerwów. To był jego 8. i 9. gol w tym sezonie. Przyznaje



Fot. Waclaw Klag

jednak, że w środę w parze ze skutecznością nie szło piękno gry: – Być może już do końca rozgrywek nie będzie na to miejsca. Sami odczuwamy, że to nie jest to, o czym marzymy, ale liczą się przede wszystkim punkty.

27-letni Moskaiewicz występuje w ekstraklasie od 1992 roku, poprzednio grał w szczecińskiej Pogoni i przypuszcza, że za kilka lat wróci w tamte strony. Póki co, kontrakt wiąże go z Wisłą do 31 grudnia 2003 roku. (KRZYK)

Wiślacy pod lupą

Maciej Szczesny (7): Nie popełnił żadnego błędu, choć nie miał też za wiele okazji do zaprezentowania umiejętności. Był dobrze ustawiony przy strzałach w bramkę Kowalczyka z wolnego i Orlinińskiego. Najwięcej kłopotów sprawiło mu podanie... Baszczyńskiego w 26 min, gdy musiał wybić piłkę w aut.

Marek Zając (6): Nie napracował się w obronie, dlatego chyba zbyt rzadko włączał się do akcji ofensywnych.

Bogdan Zając (6): Duży spokój. Rywale nie sprawiali mu kłopotów. Rozważnie kierował poczynaniami kolegów z obrony.

Marcin Baszczyński (6): Poza wpadką w 26 min (patrz: Maciej Szczesny) trudno mu coś wytknąć. Dość łatwo odbierał piłkę przeciwnikom. Po wizycie na polu karnym Stomilu w 20 min próbował „główką” wyrzucić kolegów z innych formacji.

Grzegorz Pater (7): Duży ciąg na bramkę. Z jego podania Moskaiewicz strzelił pierwszego gola. Brał udział w kilku innych groźnych akcjach ofensywnych.

Kazimierz Moskal (6): Niespożyte siły. Był jednak mniej dokładny niż w Warszawie w meczu z Polonią. Umiejętnie włączał się do akcji ofensywnych.

Radosław Kałużny (6): W defensywie – bez zarzutu. Nieudane natomiast były jego próby strzeleckie. Co najmniej dwa razy (dobitka w 45 min i podanie od Pawła Brożka w 69 min) powinien zdobyć bramkę.

Kamil Kosowski (6): Duża dynamika. Przydałoby się więcej finezji – zamiast dośrodkowania,

sprytnie podanie dołem do partnera. Włożył w grę dużo sił, zaliczył asystę przy drugim голу.

Maciej Żurawski (7): Panował nad piłką, trudno było mu ją odebrać. Więcej w nim jednak napastnika niż rozgrywającego. Mocno podkręcił piłkę, wykonując wolnego pod koniec pierwszej połowy. Brakło centymetrów, trafił w słupek.

Olgierd Moskaiewicz (7): Przypomniat o umiejętnościach strzeleckich. Precyzja przy pierwszym голу, opanowanie – przy drugim. Porządkując się zaleceniom taktycznym, od 68 min, po opuszczeniu boiska przez Kosowskiego, przeniósł się na znieuważoną przez siebie pozycję – lewego pomocnika.

Tomasz Frankowski (6): „Jesteśmy z tobą, Franek!” – krzyczeli kibice. Lider klasyfikacji strzelców zatrzymał się na 14 golach. Walczył, odbierał nawet piłkę obrońcom Stomilu, lecz znów nie zaskoczył bramkarza.

Mirosław Szymkowiak: Szukał gry. W 90 min po indywidualnej akcji trafił w słupek.

Paweł Brożek: Jak w meczach z Górnikiem Zabrze i Odrą Wodzisław, zaraz po wejściu na boisko, przeprowadził dynamiczne akcje. Jego dokładnych podań nie wykorzystali Kałużny i Żurawski. To wyraźnie zgasiło zapał nastolatka.

Sunday Ibrahima: Po kilku sprawdzianach w czwartoligowej drużynie rezerwowej zagrał w ekstraklasie. Przez półtora roku leczył kontuzję mięśni brzucha. Kilka razy z łatwością minął piłkarzy Stomilu, raz strzelił – za słabo – w kierunku bramki. (SAS)

Ludzie tracą uprawnienia. Puszczają im nerwy. Niektórzy próbują się organizować. – Jeżeli zło dotyka ludzi, to ci się jednoczą – tłumaczy Adam Okuniewski ze Stowarzyszenia Poszkodowanych przez Lekarzy Orzeczników ZUS. – Rekrutujemy się z biednych, którzy stracili renty i zasiłki.

Stowarzyszenie działa w Bydgoszczy i zabiega o zmianę przepisów z 1997 roku, dotyczących nowych zasad przyznawania rent inwalidzkich. Wysłała listy do parlamentarzystów, premiera i rzecznika praw obywatelskich. – Jeśli nie będzie innego sposobu, zaskarżymy polski rząd do Strasburga. Nie może być tak, by za kłopoty finansowe państwa i ZUS-u płacili niepełnosprawni i chorzy – zapowiada Okuniewski.

Kolejka nieszczęść

W niewielkiej poczekalni same nieszczęścia: chory kręgosłup, wady wzroku i słuchu, zwyrodnienie stawów, wady serca. Ale największym nieszczęściem dla tych ludzi jest to, że musieli się tu zjawić. W rękach ściskają jakieś dokumenty. Nerwowo je przeglądają. Czy orzecznik podtrzyma opinię specjalistów?

Ktoś wychodzi, ktoś wchodzi, kłaniając się nisko. Wychodzący nie potrafi oczekującym niczego powiedzieć. – O nic nie pyta, nic nie mówi. Decyzję ma przesłać.

Jaka to będzie decyzja? Od decyzji orzekającego za drzwiami lekarza zależy byt oczekujących. Czy i jak długo będą dostawać rentę, w jakiej wysokości, jak będą żyć?

Ci, którzy czekają, mają złe doświadczenia i jeszcze gorsze informacje. – Boję się tam wejść, bo za tymi drzwiami czasem zdarzają się cuda. Ludzie wchodzą chorzy, a wychodzą zdrowi. Ich stan zdrowia oczywiście się nie polepsza, ale w papierach orzecznika człowiek zdrowieje.

Wychodzi kolejny. Z markotną miną. – Podobno jestem zdrowy – mówi. Po wypadku chorował pół roku. Prowadzący go lekarze uznali, że kwalifikuje się na rentę. Zanim trafił przed oblicze komisji („Panie, co to za komisja, jeden lekarz siedzi i udaje Boga. Tylko od niego zależy, czy człowiek jest chory, czy zdrowy.”) musiał zgromadzić całą dokumentację rentową: karta wypadku, dokładna historia choroby, protokół policyjny, zeznania świadków wypadku... Wreszcie stanął przed „komisją” orzekającą o stopniu utraty zdrowia. – Orzekł, że jestem w świetnym stanie i w pełni nadaję się do pracy na wysokościach – mówi, z trudem powstrzymując łzy.

– Mąż ma niesprawną rękę i stany lękowe (psychiatra wnioskuje, by zażegna mu ktoś towarzyszył) – dodaje żona „uzdrowionego”. – Jak on ma wrócić do pracy, skoro nie nadaje się do żadnej, trzeba go ciągle pilnować, towarzyszyć mu.

Ten za drzwiami, elegancki mężczyzna w średnim wieku, niechętnie godzi się na rozmowę. – Pan widział, co mnie jeszcze dzisiaj czeka? Naprawdę nie mam czasu.

Tłumaczy, że jest tu po to, by symulanci i oszuści nie wyłudzali od państwa nienależnych im świadczeń. Jak odróżnić symulantów i oszustów od rzeczywiste chorych? Trzeba pewnego doświadczenia. – Nie każdy, komu nie przyznają świadczeń, jest symulantem. Jest wiele takich osób, które po rehabilitacji będą mogły podjąć pracę. Ale problem w tym, że ludziom nie zależy na rehabilitacji. Wolą pobierać rentę i dorabiać.

– Czy ma pan świadomość, że ci, którzy czekają za drzwiami, bardzo się pana boją?

– Przecież nie gryzę. Nie boją się mnie, lecz sytuacji. Też bym wolał być jednym z członków komisji, niż orzekać samodzielnie. Ale takie jest prawo.

Odrzuć kule

Stanisław D. dobiega pięćdziesiątki. Twierdzi, że wiek jest główną przeszkodą w utrzymaniu renty. – Dla orzecznika choroby się nie liczą. Lekarka orzeczniczka powiedziała mi, że dokumentację można spreparować. Istotny jest wiek – mówi.

Według gromadzonej przez wiele lat dokumentacji, Stanisław ma: chory

kręgosłup, nadciśnienie, schorzenia neurologiczne, zaburzenia słuchu i wzroku, wysoki poziom cholesterolu. Jego stan zdrowia od lat się nie zmieniał, ale zmieniły się przepisy. Orzeczniczka zakwestionowała orzeczenia swoich poprzedników. – Skieruję pana na rehabilitację, po której będzie pan zdrow jak ryba – powiedziała. I choć po turnusie w nałęczowskim sanatorium Stanisław D. wcale nie poczuł się lepiej, lekarka zadecydowała: zdolny do pracy.

BOGDAN WASZTYL

Bunt rencistów

W biurze prasowym Zakładu Ubezpieczeń Społecznych można usłyszeć, że większość nieporozumień wynika ze zmiany przepisów w 1997 roku. Wcześniej lekarze ZUS stwierdzali, czy starający się o rentę ma problemy ze zdrowiem; jeśli miał – przyznawano świadczenie. Teraz orzeczników interesuje przede wszystkim to, czy pacjent może pracować.

Polska przeznaczająca na wydatki emerytalno-rentowe i towarzyszące im świadczenia socjalne 31 proc. PKB (najwięcej w Europie). W ostatnim dziesięcioleciu liczba osób pobierających emerytury i renty wzrosła o prawie dwa miliony. Tylko w 1991 roku ZUS przyznał rentę 315 tys. osób. Od czasu zmiany przepisów w 1997 r. gwałtownie spadła liczba przyznawanych rent (152 tys. w 1999 r.). Spada również liczba ponownie przyznawanego prawa do renty – przeciętnie traci je 100 tys. osób rocznie.

Mimo że czuje się kiepsko, próbował szukać pracy. Nie znalazł. Co ma zrobić? – Gdybym miał pieniądze, za 4 tysiące złotych mógłbym sobie kupić świadczenie rentowe na trzy lata. Ale ponieważ choruję od lat, pieniędzy nie mam.

Marian W. pobierał rentę od 1998 roku. Po dwóch wypadkach przy pracy lekarz stwierdził u niego „zmiany zwyrodnieniowe kolana prawego z upośledzeniem funkcji kończyn”, które to upośledzenie ogranicza zdolność do pracy. Ponieważ schorzenie nie rokowało poprawy, lekarz uznał, że również „niezdolność do pracy ma charakter stały”. W rok później tę opinię specjalisty potwierdził biegły sądowy. Jakież było więc zdumienie Mariana W., gdy w lutym został wezwany na badania w sprawie przedłużenia renty z powodu częściowej niezdolności do pracy. – To była parodia, a nie badanie – opowiada. – Orzecznik nie zachowywał się jak lekarz, ale jak biurokrata. Nie pytał mnie o nic, nie badał. Coś tam tylko zapisywał.

Teresa K. może uchodzić za szczęściarę, ale taką się nie czuje. Przyznała jej stałą rentę, obawia się jednak, że kiedyś państwo może się na te pieniądze skusić. – Od 18 lat choruję na zwyrodnienie stawów. W tym czasie przeszedłem gehennę – mówi.

Choroba postępowała bardzo szybko – wykrzykiwała palce rąk i nóg, powodowała opuchliznę i ból. Teresie przyznano świadczenie na rok. Kuraacja zahamowała postępy choroby, ale nie spowodowała poprawy. Po kolejnych trzech latach i którejś z rzędu komisji otrzymała z ZUS-u zawiadomienie, że jest zdolna do pracy. Odwołała się do komisji wojewódzkiej, a potem do sądu pracy. Sprawę przegrała. W ostatnim słowie zapytała, czy po-

trzeba wózka inwalidzkiego, aby z ZUS-em wygrać.

Ponownie złożyła wniosek o przyznanie renty. Przeprowadzono bardzo dokładne badania – uznano Teresę za niezdolną do pracy ze względu na postępujące upośledzenie funkcji ruchu i przyznano jej stałą rentę. – Nic z tego nie rozumiem – mówi Teresa.

Alojzy M., cieśla, nie miał tyle szczęścia. Od ponad roku nie ma środków do życia. Nie może znaleźć pracy, kiepsko się czuje. Ma chory kręgosłup.

opłacenie rachunków za prąd i gaz, lekarstwa i jedzenie kupuje mu matka-emerytka.

Przed rokiem przeszedł poważną operację kręgosłupa. W piątym miesiącu zwolnienia, po orzeczeniu z Zakładu Medycyny Pracy, że nie jest zdolny do podjęcia pracy jako kierowca, zwolniono go z PKS-u. Zamiast renty otrzymał wtedy od ZUS-u trzymiesięczne świadczenie rehabilitacyjne. Sprawa trafiła do sądu. Biegły sądowy, neurochirurg, napisał, że „Lucjan P., cierpią-

wet do niej zajrzeć? – mnoży pytania Maria Z.

Jednoosobowa komisja

W biurze prasowym Zakładu Ubezpieczeń Społecznych można usłyszeć, że większość nieporozumień wynika ze zmiany przepisów w 1997 roku. Wcześniej lekarze ZUS stwierdzali, czy starający się o rentę ma problemy ze zdrowiem; jeśli miał – przyznawano świadczenie. Teraz orzeczników interesuje przede wszystkim to, czy pacjent może pracować. Same problemy ze zdrowiem to za mało, by otrzymać rentę. – Pracownik umysłowy z amputowaną nogą może być tak samo dobry i wydajny, jak zupełnie zdrowy pracownik umysłowy – tłumaczy Anna Warchoń, rzeczniczka ZUS.

Najwięcej emocji wzbudzają lekarze orzecznicy. Na nich wpływa najwięcej skarg. Na większość ZUS ma gotowe odpowiedzi. Decyzja orzecznika nie jest ostateczna; można się od niej odwołać do głównego lekarza orzecznika i do sądu pracy. Orzecznik nie ma też obowiązku informowania petenta o wydanej przez siebie decyzji od razu; taka decyzja nie może być pochopna, lekarz musi się przecież dokładnie zapoznać z całą dokumentacją medyczną. – Stawiamy duże wymagania lekarzom orzecznikom. Muszą mieć II stopień specjalizacji. Ponadto zatrudniamy konsultantów. Nie można więc twierdzić, że lekarzom ogólnym dajemy prawo do kwestionowania orzeczeń specjalistów – słyszę w biurze prasowym ZUS.

– A czy fakt, że to ZUS płaci orzecznikom, nie powoduje, że działają oni przede wszystkim w interesie Zakładu, a nie chorego?

– Orzecznicy są pracownikami ZUS-u, ale przede wszystkim są lekarzami. Wydają opinie obiektywne na podstawie zgromadzonej dokumentacji medycznej.

Jedyną kwestią, w której ZUS zdaje się nie mieć gotowej odpowiedzi, jest jednoosobowe orzecznictwo. – Takie są przepisy, więc nie ma o czym dysktować – ucina Anna Warchoń. – Można się zastanawiać, czy sytuacja, kiedy w czterech ścianach gabinetu orzecznik pozostaje tylko z petentem, jest dobra. Niektórzy twierdzą, że w takiej sytuacji łatwiej o korupcję. Ale z drugiej strony na orzecznika, który wydaje decyzję jednoosobowo, spada większa odpowiedzialność. Wszystkie orzeczenia firmuje swoim podpisem i pieczęcią. Łatwiej go rozliczać i pociągnąć do odpowiedzialności. Nie może się kryć za plecami innych członków komisji.

Kupić rentę

Na korupcję nie ma rady. Na mocy starych przepisów renty rozdzielano wyjątkowo hojnie. Wielu z tych rencistów okazywało się wystarczająco zdrowymi, by ciężko pracować na sakach albo „na czarno”. W jednej z małopolskich wiosek w co drugim domu był rencista; większość z powodu upośledzenia umysłowego. Komisję można było przekupić. – Komisyjność nie jest metodą zapobiegania korupcji – tłumaczy jeden z wojskowych odpowiedzialnych za pobór. – Mamy kilka podejrzaných komisji, które nader często odraczają poborowych. Czasem weryfikujemy ich pracę i wtedy okazuje się, że część odroczeń była zupełnie bezzasadna. W komisji rozmywa się odpowiedzialność.

Choć ubiegający się o rentę twierdzą, że orzekający o niezdolności do pracy lekarze są przekupni („Proszę pana, gdybym miał pieniądze, to bym sobie kupił rentę za kilka tysięcy złotych. Ale ja jestem biedny i schorowany” – mówiła najczęściej), z oficjalnych danych ZUS można wyciągnąć inne wnioski. – Obecny system jest na pewno sprawliwszy od poprzedniego – zapewnia Anna Warchoń. – Od czasu zmiany przepisów i wprowadzenia jednoosobowego orzecznictwa liczba osób nabywających uprawnienia rentowe zdecydowanie spadła.

Wzrosła natomiast liczba spraw w sądach. Tylko w 1999 roku niezadowoleni z decyzji orzeczników złożyli prawie 80 tysięcy pozwów. W co trzeciej sprawie sądy przyznawały im rację.

Nie wiadomo, czy koszty procesów nie przekroczyły oszczędności z powodu mniejszej ilości wypłaconych rent.

Fot. MAREK MORDAN



Przeszedł też skomplikowaną operację pomostowania aortalno-udowego z powodu miażdżycy nóg. Po roku ZUS wstrzymał wypłacanie renty, uznając, że cieśla już wyzdrowiał. Alojzy chciał, żeby mu w takim razie ZUS wystawił zaświadczenie o pełnej zdolności do pracy. Odmówiono mu. Wezwano go natomiast na badania. Orzecznik uznał, że cieśla jest zdrowy. Alojzy odwołał się od tej decyzji do sądu pracy. Biegli w swej opinii napisali, że „nie jest częściowo lub całkowicie niezdolny do pracy”. – Dlaczego nie napisali, że jestem całkowicie zdolny do pracy fizycznej? – pyta poirytowany cieśla.

Odwołując się od decyzji ZUS-u do sądu, Alojzy zamknął sobie inne drzwi. Do czasu uprawomocnienia się wyroku nie mógł się zarejestrować jako bezrobotny. – Niech pan idzie do opieki społecznej – poradzono mu. Niestety, zarobki żony o kilka złotych przekraczały limit zasiłku. – Przez rok żyliśmy jak nędzarze – opowiada Alojzy. – Naszym losem nie zainteresował się nawet rzecznik praw obywatelskich.

Biuro RPO odpowiedziało, że rzecznik nie jest kompetentny, by rozstrzygać, czy chory człowiek może pracować. Chirurg, który zajmuje się kręgosłupem cieśli, wystawił mu ostatnio zaświadczenie, że ten nie jest zdolny do pracy. – Ale orzecznik ZUS na pewno tego zaświadczenia nie uzna – mówi Alojzy z rezygnacją.

Orzecznik wie lepiej

W jeszcze trudniejszej sytuacji jest 52-letni Lucjan P., który przez 35 lat pracował jako kierowca autobusu. Opatulony gorsetem ortopedycznym czeka na kolejną operację. Nie może siadać, je na stojąco. Nie płaci czynszu, pożyczka od znajomych pieniądze na

cy na przewlekłe, nieodwracalne schorzenie kręgosłupa, nadciśnienie, miażdżycę i chorobę wieńcową, nie maszans na powrót do pracy w charakterze kierowcy”. Sąd przyznał Lucjanowi stałą rentę. ZUS zarzucił jednak biegłemu poważne uchybienia i odwołał się do wyroku.

W ozdrowienie Lucjana i jego powrót do pracy nie wierzy już nikt poza ZUS-em.

„Cudownie uzdrowiona” Maria Z. rzuca na stół dwie pękate teczki. – Niech pan sobie poogląda, mnie się nawet o tym nie chce mówić.

Zanim została uzdrowiona, chorowała przez 8 lat. Proces uzdrawiania wyglądał mniej więcej tak: orzecznik nie raczył zajrzeć do dokumentacji, zapytał o nazwisko, imię, wiek, zawód, wagę, wzrost i nalogi, przyłożył słuchawkę w okolice serca i orzekł, że chora jest zdrowa. Maria złożyła skargę do głównego lekarza orzecznika ZUS. „Skargę napisała pani pod wpływem emocji, wywołanych odebraniem pani renty. Nie ma pani świadków na to, jak przebiegała wizyta u lekarza, a ja nie mam podstaw, żeby mu nie wierzyć. Z akt wynika, że została pani dokładnie zbadana” – odpowiedział główny orzecznik.

Potem było odwołanie, sąd, odwołanie, niekończące się badania, negowanie opinii biegłych... – Dlaczego „cudotwórców” z ZUS nazywa się lekarzami, skoro w wielu przypadkach ich zachowanie uraga elementarnym zasadom etyki? Dlaczego od chorego żąda się historii choroby, skoro zakłady opieki zdrowotnej, powołując się na ustawę o ochronie danych osobowych, odmawiają wydania dokumentów do rąk własnych pacjenta? Dlaczego orzecznicy ZUS-u, jeżeli już uda się taką dokumentację zdobyć, nie raczą na-

Dziennik Mleczki



Rys. ANDRZEJ MLECZKO

Ćwierć wieku temu z nabożnym szacunkiem czytałem komentarze redakcyjne londyńskiego „Timesa” dotyczące Polski, ZSRR i innych „bratnich” krajów. Z dwóch przyczyn. Po pierwsze: były to świetne teksty, bez zbędnego słowa, z imponującą precyzją argumentacji. Dziennikarstwo anglosaskie w najlepszym wydaniu. Po drugie, jako korespondent PAP miałem obowiązek relacjonowania, co na nasz temat piszą. Autora tych tekstów, Richarda Davy, który określany był w stop-

Przykre stąd płyną konstatacje. Gazeta czy stacja telewizyjna to w kapitalizmie taki sam biznes, jak fabryka kałesonów lub konserw rybnych. Na mediach niekiedy zarabia się pieniądze, niekiedy traci (Murdochowi „Times” przynosił straty przez prawie 10 lat), ale za to ma się potężne wpływy polityczne. Niekiedy można je przeliczyć na pieniądze. Jakkolwiek jednak na to patrzeć, media są biznesem, w którym właściciel, jak w każdym innym, może wszystko.

Snuję te historyczne rozważania, żeby we właściwej perspektywie ustawić zamie-

Wszystko to byłoby dla nas równie interesujące, jak mecz krykieta między Nową Zelandią i RPA, gdyby nie mroczne opinie, że jest to zamach na prawa człowieka i wolności obywatelskie w Rosji. Jeśli to zamach, to na finanse Gusińskiego, ale są one jeszcze mniej kryształowe niż interesy jego następców. To nas nie powinno martwić. Co do praw człowieka i wolności obywatelskich, odsyłam zainteresowanych do przykładu sprzed ćwierć wieku. W kryształowiu poprawnej politycznej Wielkiej Brytanii, gdzie procedury i obyczaje ciemnokrytyczne cyzelowano przez

TADEUSZ JACEWICZ

Niemila morda kapitalizmu

ce jako „Chief leader writer” (główny komentator) poznałem na jakimś przyjęciu. Spotykaliśmy się często na różnych szczytach NATO i G7, jak też prywatnie. Kilka razy wysłałem mu butelczynę na święta. Słowem, była to dosyć bliska znajomość.

Kiedyś wróciłem z urlopu i w gazecie nie znalazłem komentarza Richarda, w stopce – jego nazwiska. Zadzwoniłem do redakcji. Powiedziano, że już nie pracuje. W domu natychmiast odebrał telefon i zgodził się na spotkanie. To, co mi opowiedział, pamiętam do dzisiaj. Warto, żeby inni też o tym wiedzieli.

„Timesa” kupił australijski magnat prasowy Rupert Murdoch. W Londynie wyrrywano sobie włosy z głowy, bo tytuł zaliczany był do „rodowych sreber” kraju, które jakoś prostaczek z daleka mógł nieodwracalnie zniszczyć. Murdoch po kilku dniach urzędowania wezwał głównego komentatora. „*Richard, I don't like your leaders*” (Ryszard, nie podobają mi się twoje komentarze) – powiedział. Davy odparł, że przykro mu, ale tak pisał i tak będzie pisał: „*Of course not. You're fired*” (Oczywiście, że nie. Jesteś zwolniony) – odparł Murdoch i zajął się czymś innym. To był koniec legendarnego dziennikarza. Później płatał się po różnych miesięcznikach, coraz bardziej zgorzkniały i przygaszony, aż całkiem wypadł z rynku.

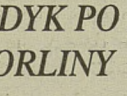
szenie, jakie wywołało przejście przez Gazprom stacji telewizyjnej NTV i kilku gazet. Nasi komentatorzy, poruszeni do żywego, z oburzeniem i potępieniem analizują ten zamach na wolność słowa w Rosji.

Snują ponure wizje jego skutków. Muszę wyznać ze wstydem, że nie czuję się w najmniejszym stopniu poruszony. Jaki zamach, na jaką wolność słowa?

Telewizja NTV, jedyna duża sieć prywatna w Rosji, służyła prywatnym interesom magnata finansowego Władimira Gusińskiego. Jego biznesy miały różne barwy, choć czysto białej wśród nich chyba nie było. Gusiński popierał Jelcyna, zwalczał swoich kolegów, forsował wygodne dla siebie ustawy, atakował niekorzystne. „*Wsio było normalno*” do czasu, gdy na Kreml wprowadził się Władimir Putin. Drogi obu Władków szybko się rozeszły i Gusiński popadł w tarapaty. W Rosji konflikt z władzą może oznaczać długą odsiadkę, Gusiński na wszelki wypadek dał nogę do cieplejszego klimatu. W Hiszpanii przekazał za długi swoje udziały Gazpromowi i amerykańskiej firmie „Capital Research”. To, że transakcję podpisywał rączką świeżo uwolnioną z kajdanów, należy do kolorytu lokalnego i nie podważa legalności transakcji. Najwyżej zakładając jej estetykę, ale w biznesie nie wygrywają piękni tylko skuteczni.

kilkaset lat, nowy właściciel wyrzucił doskonalęgo dziennikarza. Tylko dlatego, że miał inny pogląd. I co? I nic specjalnego. Prawa człowieka zostały się nieknięte, wolności obywatelskie również. Bo wśród wszystkich praw najsilniejsze jest prawo właściciela. Przynajmniej w tym najlepszym z ustrojów, który dzisiaj pracownicy budujemy.

Przykład rosyjski jest dzisiaj u nas głośny, ponieważ wydarzenia są tam wyjątkowo widowiskowe, a poza tym zawsze przyjemnie jest na Roskach naskoczyć. Ale podobne zjawiska, w mniejszej skali i z mniejszym rozgłosem, toczą się od pewnego czasu w Polsce. Gazety są sprzedawane i kupowane, stacje telewizyjne są przejmowane. Niekiedy z pewnym, prawnym przynajmniej, wykręcaniem rączek (*vide* sprawa dawnej NTV). Społeczna kontrola nad środkami masowego przekazu jest fikcją z innej epoki. Środkami masowego przekazu kieruje największy dyktator gospodarki rynkowej – pieniądź. I bardzo trudno jest z nim dyskutować. W Rosji mamy dzisiaj przykład działania takiego mechanizmu, wspartego różnymi gierkami politycznymi, które przy dużych pieniądzach występują zawsze i wszędzie. Wiem, że dobrze byłoby mieć kapitalizm z miłą, uśmiechniętą buzią. Niekiedy jednak ma on niemiłą mordę. I chyba nie ma na to rady.

BIELMAR MARGARYNA MLECZNA 250 g 		0⁹⁹
OLEJ 1 l ZPT WARSZAWA BARTEK UNIWERSALNY 	MASŁO ROŚLINNE 250 g 	1⁴⁹
PUDLISZKI GROSZEK KONSERWOWY 400 g 	KUKURYDZA KONSERWOWA 400 g 	2¹⁹
SOKI OWOCOWE CZAR II JABŁKOWY 	POMARAŃCZOWY GRAPEFRUITOWY 	1⁹⁹
Coca Cola DWUPAK 2 x 2 l PET 		7⁴⁹
INDYK PO ŻYDOWSKU MORLINY 		1⁹⁹
BATON DĘBICKI 		12⁹⁹

This is a vintage advertisement for Julius Meinl. At the top, the brand name "Julius Meinl" is written in a bold, black serif font. Between the words is a circular logo containing a red bell pepper. Below the brand name, the text "OFERTA OD 27 KWIETNIA DO 13 MAJA 2001" is printed in a smaller, italicized serif font. The main product being advertised is "SER EDAMSKI 1 kg", also in an italicized serif font. In the center of the ad is a photograph of a large block of yellow Edam cheese on a white plate, accompanied by a sliced tomato and several slices of cheese. A large, stylized red number "1249" is superimposed over the bottom right of the cheese photo. Below the photo, there are two lines of text in a red, outlined serif font: "ZAPRASZAMY ZAKŁADY PRACY" and "DO ZAKUPU BONÓW TOWAROWYCH". At the bottom of the advertisement, there are two columns of addresses in a standard serif font. The left column lists four locations in Kraków, and the right column lists four locations in other parts of Poland. The entire advertisement has a light beige background.

Julius Meinl

OFERTA OD 27 KWIETNIA DO 13 MAJA 2001

SER EDAMSKI 1 kg

1249

**ZAPRASZAMY ZAKŁADY PRACY
DO ZAKUPU BONÓW TOWAROWYCH**

Ostrowiec Świętokrzyski, ul. Pułanki 12

Kraków, ul. Wybieckiego 10

Kraków, ul. Dobrego Pasterza 67

Kraków, ul. Włoska 2

Kraków, ul. Kobierzyńska 42

Przemysł, ul. Poniatowskiego 9

Tarnów, ul. Starodąbrowska 17

Sosnowiec, ul. 1 Maja 21/23

Stalowa Wola, ul. Okulickiego 9

Zakopane, ul. Chramcówki 30

Najtańszy z najlepszych

LIBERO PIELUSZKI różne rodzaje 		12⁹⁹
Kawa ALVORADA WIENER KAFFEE 250 g 	Herbata DILMAH CEYLON GOLD 25 szt. ex.	4²⁹
LODY B&G DESER LODOWY różne smaki 0,5 l 		2⁹⁹
SKO BRZOSKWINIE 850 g W SYROPIE 	MANDARYNKI 312 g 	2⁴⁹
PETITKI SAN 115 g 	PIEGUSKI MARKIZY 175 g KAKAOWO - ORZECHOWE, KAKAOWO - CZEKOLADOWE 	0⁹⁹
PARÓWKI ŚLĄSKIE 1 kg	5⁹⁹	1⁵⁹
KIEŁBASA JARMACZNA 1 kg	7⁹⁹	

Prawie w całej Czeczenii nie ma bieżącej wody, prądu, nie działa kanalizacja. Nie ma pracy ani pieniędzy. Właściwie nie wiadomo, z czego żyją tutejsi ludzie. Na co czekają. – Nam dobrze było w Związku Radzieckim, mieliśmy wszystko, łącznie z pieniędzmi wypłacanymi na czas – przekonuje Hadi Murtozaliewa, nauczycielka prowizorycznej szkoły zorganizowanej w namiocie w obozie uchodźców. Związek Radziecki już jednak nie wróci, ale tutaj mało kto chce to zrozumieć. – Wróci, wróci – przekonują Czecheni na bazarze w Groznym. Mówią z taką samą pewnością, z jaką kilka godzin wcześniej ich rodacy, partyzanci, przekonywali mnie do idei niepodległości swego kraju.

Lotnisko pod Nazranie w Inguszetii to jeden pas startowy i niewielki duszny barak, służący za halę odpraw. Wielkiego ruchu nie ma. Codziennie w południe przylatuje samolot z Moskwy, by kilka godzin później odlecieć do rosyjskiej stolicy.

Barak to centrum dowodzenia. Kontrola paszportów i bagażu w jednym pokoiku, kasa w drugim, nieco większym, tak na oko z trzydzieści metrów kwadratowych, na których tuż przed odlotem kłębi się 100–150 osób. Wzajemnie się przepychają, potracają, przekrzykują w chrapliwym czecheńskim języku. Tylko uzbrojeni po zęby milicjanci stoją niewzruszenie. Karabiny wymierzone w tłum, przez pierś przewieszane taśmy nabojęw. Inguscy Rambo. – Tu wojna – tłumaczy Ramzan. – Nie mogę dać się zaskoczyć. Jeśli ja ciebie nie zastrzelę, ty zastrzelisz mnie.

Przed budynek obsługa lotniska przywozi bagaże. Zajeżdża ciężarówka, na skrzyni rozrzucone walizy, plecaki, torby. Dwóch młodzieńców wywołuje kolejne numerki. Jeden sprawdza z numerem w bilecie, drugi podaje bagaż.

Na ten moment czekają taksówkarze. Niczym szarańcza oblepiają niezsplecownika, wyrwywają go sobie, ciągną za plecaki, kurtki, ręce do swoich aut.

– Symbolem Czeczenii jest wilk – tłumaczy mi kilka godzin później Mohamed, czecheński partyzant, teraz taksówkarz, właściciel okazałej wołgi palącej 15 litrów benzyny na sto kilometrów. – Żyje w górach, jest szybki, bystry, uderza zniemacka i wycofuje się na swoje legowisko. Zupełnie jak my.

Rozmawiamy w domu Mohameda w inguskiej wsi Plijewo, 30 km od zamkniętej przez Rosjan granicy z Czeczenią. Mohamed wynajmuje tu dom. Jesienią wymknął się z okrażonej republiki i teraz, póki nie dostanie rozkazu powrotu, siedzi na inguskiej wsi. Ma dziesięcioro dzieci i jedną żonę, choć jako muzułmanin mógłby mieć cztery. – Na to potrzeba pieniędzy, a ja ich nie mam – mówi, rozkładając ręce. Za nim na gwoździach, na całej długości ściany, wiszą poplamione, przypalone papierosami marynar-

ki. Każdego dnia Mohamed zakłada inną do tej samej koszuli z kolorowymi palmami.

Grozny – zastrzelą cię z nudów

Mohamed w Czeczenii mieszkał we wsi Kulary, niedaleko Groznego. Stolicę zna jak własną kieszeń. Wraz ze swym

MAREK BEROWSKI

Wilki i psy

W nocy z ukrycia wychodzą partyzanci. Dla nich każdy napotkany cień to rosyjski maruder, bo kto inny chodziłby po nocy. Wychodzą też maruderzy. Dla nich każdy napotkany to bojownik, bo kto inny chodziłby po nocy.

kolegę Bajulim zgadza się nas oprowadzić po ruinach.

Jeszcze niedawno w opuszczonym Groznym żyły tysiące psów. Ludzie, uciekający w panice, zostawiali swoje zwierzęta. Dopóki trwały walki, psy miały co jeść. Na ulicach leżały ludzkie trupy, rozerwane pociskami koty, wrony, gołębie. Później zostało tylko czekanie. Leżały pod czymś, co kiedyś było klatką schodową i czekały, kto przyjdzie pierwszy – dawny właściciel czy śmierć głodowa. Czasem dochodziło do prawdziwych wojen. Psy gryzły się, a zwycięzcy zjadali pokonanych. Tych psów już nie ma. Wystrzelali je rosyjscy żołnierze.

Chodzimy po groźnieńskim bazarze niedaleko dworca autobusowego. Sprzedających tu więcej niż kupujących. Przekupki z czarnymi słonecznikowymi pestkami, papierosami, kolorowymi napojami, owocami. Na ławkach poustawianych pod spalonymi drzewami grupki starców przypatrują się miejskim rumowiskom. Od czasu do czasu przejeżdżają wśród wawozu pogorzelisk rosyjskie wozy pancerne.

Poza śródmieściem większość ulic jest nieprzejezdna, poprzegradzana barakadami gruzu, potłuczonego szkła, śmieci i żelastwa, poskręcanych i spalonych wrakami. Można wędrować całymi godzinami ścieżkami wydeptanymi wśród gruzów i nie zobaczyć ani jednego całego domu.

Po słynnym placu Minutka, gdzie w sylwestra 1994 r. z dwuosobowego oddziału rosyjskich wojsk pancernych pogrom przeżyło ledwie kilku, pozostały zwały gruzu. Okrągły plac był miejscem spotkań przyjaciół i zakochanych. W kafejkach na parterach okolicznych domów podawano herbatę, kawę, kaukaskie przysmaki. Już podczas pierwszej wojny z lat 1994–96 Minutka znalazła się na linii frontu. Plac blokował wtedy drogę wiodącą do śródmieścia, gdzie wznosił się prezydencki pałac, reduta partyzantów. Druga wojna dopełniła zniszczeń. Zanim na początku lutego 2000 r. Czeczeni poddali stolicę, Rosjanie oblegali i bombardowali ją przez prawie trzy miesiące. W rezultacie zdobyli

miasto tak zniszczone, jak w czasie II wojny światowej Warszawa, Drezno czy Hiroshima.

Dziś ludzie mieszkają głównie w dzielnicy Czernorieczje, choć i ta wcale nie jest mniej zniszczona niż inne. Żyją w piwnicach, w których przetrwali wojnę. Choć nalców już nie ma, a strzały słychać jedynie w nocy, wciąż boją się

wiem, że jeśli nadepną na minę, to i ja wylecę. Nikt nie wie, ile takich pułapek pozostawili w mieście partyzanci i Rosjanie, którzy zawsze otaczają się polami minowymi, by zabezpieczyć się przed Czechenami. A są jeszcze snajperzy. Mohamed przestrzega przed wyciąganiem aparatu. – Zastrzelą cię z nudów – mówi. Snajperzy leżą na dachach naj-

Korespondencja własna z Czeczenii



Symbolem Czeczenii jest wilk – tłumaczy mi Mohamed Fot.: SZYMON ŁASZEWSKI

nocować w ocalałych cudem mieszkaniach. Wolą cuchnące, ciemne, ale bezpieczne piwnice, z których wychodzą o świcie na słońce, by zdobyć żywność i przeżyć kolejny dzień. Wędrują wśród ruin krętymi ścieżkami na przedmieścia, gdzie przy drogach wylotowych z miasta o poranku przybyszą chłopcy z warzywami i owocami, a także kupcy z towarami z sąsiednich Inguszetii i Dagestanu.

Idziemy wzdłuż ruin za naszymi przewodnikami. Trzeba dobrze patrzeć, gdzie się stawia nogę. Leży mnóstwo niewypałów. Obrońcy pozostawili dużo min i wybuchających pułapek z granatów. W potrzaskanych budynkach poniewierają się zwoje drutów i kabli elektrycznych wyprutych ze ścian – płaczą się pod nogami, zwisają ze ścian, z sufitów – żadnego nie wolno potrącić. Można trafić na „stiożkę”, czyli ścięgno, drucik zakończony granatem. Niezdarnie stawiasz nogę, drucik wyciąga zawleczkę i za kilka sekund kończysz ziemską wędrówkę. Trzeba też spoglądać do góry, gdzie na wietrze kołysać się może kilkutonowy blok betonu. Wisi na jednym kawałku postrzępionego drutu zbrojeniowego i wiadomo, że kiedyś się urwie.

Cały czas kombinuję, by przede mną zawsze szli Mohamed i Bajuli, chociaż

wyższych budynków. Otoczeni siatkami maskującymi i workami z piaskiem, wypatrują przez lornetkę ofiary. Kręcący się po ruinach ludzie z aparatem w rękę są wyśmienitym celem. Dlatego zdjęcia robimy ukradkiem, spod kurtki.

Maruder strzela trzy razy

– Za dnia jest cisza, a po ulicach jeżdżą rosyjskie patrole – mówi Bajuli. – Wystarczy jednak zmrok i miasto przejmują nasi.

W nocy strzela tu każdy do każdego. Z ukrycia wychodzą partyzanci, którzy do stolicy powracają z uchodźcami. Dla nich każdy napotkany cień to rosyjski maruder, bo kto inny chodziłby po nocy. Wychodzą też maruderzy. Dla nich każdy napotkany człowiek to bojownik, bo kto inny chodziłby po nocy.

Maruderzy to zresztą najgorsza plaga wojennej Czeczenii. Podjeżdżają w nocy samochodami pancernymi, otaczają dom, strzelają w okna i wynoszą z mieszkań wszystko, co chcą: sprzęt muzyczny, telewizory, lodówki, pralki, meble, ubrania. Wszystko ładują na ciężarówki i odjeżdżają. Są z oficerami. – Ja nie mogę nic zrobić – mówi Szamil Sulejmanow, prokurator rejonowy z nowej, akceptowanej przez

Rosjan administracji. – Jestem bezsilny. Nie mogę bronić ludzi. Rosjanie odebrali nam broń, a kiedy idę do ich dowództwa na skargę, obrażają mnie, poszturchują, wyśmiewają. To po co ja kończyłem uniwersytet? Żeby bezradnie przyglądać się, jak pijany motłoch poniewiera prawo, maltretuje ludzi?

Ibregim Elurjew jest członkiem-korespondentem Rosyjskiej Akademii Nauk. Zajmuje się historią literatury rosyjskiej. Miał ogromną bibliotekę. W jego domu nie trafiła żadna bomba ani pocisk, ale księgozbiór kompletnie zniszczono. Wszystkie półki z książkami zostały po prostu rozstrzelane. Jego sąsiadów zastrzelono. Mąż, żona, pięcioro dzieci. Każde z nich dostało po trzy strzały.

Kilkadziesiąt kilometrów na południe od Groznego rozłożyli swe pozycje partyzanci. Rosjanie próbowali wykurzyć ich nalcotami, potem armatami, ale się nie udało, więc przenieśli ogień na pobliską wieś. To najnowsza taktyka Rosjan, stosowana w całej Czeczenii. Chodzi o to, by wygnać mieszkańców i tym samym pozbawić przeciwnika zaopatrzenia.

Tutaj nie ma linii frontu, sensownie rozplanowanych stanowisk, zorganizowanej obrony, umocnień. Walczą małe grupki, które zakładają pozycje gdzie im się chce. Rosjanie odnajdują ich i tygodniami, miesiącami ostrzeliwiają nie ryzykując bezpośredniego starcia. Niektóre wsie i miasteczka bronione są przez mieszkańców, ale oni też nie robią umocnień, okopów. Wystawiają tylko czujki i pod ostrzałem czekają na szturm Rosjan. Oczekiwanie skracać sobie nocnymi wypadami. Nie ma sztabów, uzbrojeni mężczyźni snują się pojedynczo lub małymi grupkami, a gdy pytam jednego, gdzie są jego koledzy mówi: – A wiesz, ja też ich szukam.

Broni nie można złożyć

Na jednej z ulic Groznego przy fragmencie szyn siedzi dwu-, a może trzyletnia dziewczynka. Jest sama. Układa na szynie jeden za drugim dziewięć kamieni z pobliskiego rumowiska. Powolutku układa i zrzuca, i znowu układa... Siedzę w pobliżu niemal godzinę i patrzę na dziecko, które zdejmuję i układa na szynie dziewięć tych samych kamieni. Zamknęła się w sobie, zapadła do środka, nie widzi niczego wokół. Po jakimś czasie uświadamiam sobie, że tak wyglądają dzieci z chorobą sierocą, ona tylko kiwanie zastąpiła układaniem. Za czym tęskni? Za pluszowym misiem? Łódeczką? Domem?

Te dzieci nie mają zabawek. Bawią się więc kawałkami blachy, kamieniem, patykami. Starsze robią sobie łuki i drewniane karabiny. Później udają, że strzelają do siebie i nawzajem przekonują o konieczności zemsty. – Broni nie można złożyć – mówi mi Taja, matka pięciorga dzieci, wdowa po partyzancie zabitym w Argunie podczas I wojny (1994–96). – Mężczyzna, który odda broń, przestaje być mężczyzną. Ale jego śmierć trzeba pomścić.

Swego 13-letniego syna nie musi do tego przekonywać. On już wie, że jego obowiązkiem jest zabijać Rosjan. Albo samemu zginąć.

Dla państwa rosyjskiego nadszły ciężkie czasy. Uwikłane w wojnę, mając mu przynieść pełne zabezpieczenie od południa, codziennie tracąc dziesiątki, czasem nawet setki swoich żołnierzy, z niepokojem patrzyło na wydarzenia rozgrywające się na Zachodzie, który starał się okiełznać imperialne apetyty konkurenta.

Polska wykorzystwała dogodny dla siebie, jak mniemała, moment, próbując wyzwoić się od kurateli wschodniego sąsiada. Miała w tej mierze co prawda smutne doświadczenia, bo niegdyś podobne działania skończyły się nawet jej okrojeniem, ale przegrana przynajmniej spowodowała wzrost nastrojów patriotycznych. Obecne kłopoty rosyjskie, do których doszła wyczerpująca wojna, uznała raz jeszcze za właściwy moment do przywrócenia pełnej samodzielności. Poza tym rewolucyjne idee, które rozprzestrzeniały się na Zachodzie wraz z przekonaniem o równości ludzi wszystkich stanów oraz wiarą w prawa człowieka, przenikały przez granice państwowe, nie przejmując się ustanawianymi barierami administracyjnymi, surowymi cenzorami i represjami władz i już także w Rosji znaleźli się wolnościowcy, za nic mający rządzących, a nawet ośmielający się ich krytykować.

Jeden za drugim padały stare autorytety, a ich miejsce zajmowała fascynacja zagranicą, cudzoziemską literaturą, libertynizmem i otwartym

WŁADYSŁAW A. SERCZYK

Przed laty

propagowaniem rozwiązań intelektualnej, dla władzy znacznie bardziej niebezpiecznej niż cięlesna. Dążenie Piotra Wielkiego do wzmocnienia roli Rosji w Europie i doprowadzenia jej do takiej potęgi, by mogła współtworzyć europejską politykę, stało pod znakiem zapytania. Budziło to niepokój zarówno władcy, jak i wielu jej poddanych, przyzwyczajonych do imperialnego traktowania reszty świata. Rosja była przecież jego częścią największą...

Wydarzenia zmusiły dwór petersburski do gruntownego zrewidowania prowadzonej dotychczas polityki. W sprawach polskich trzeba było już nie tylko oddziaływać bezpośrednio na Rzeczpospolitą, kupować sobie względy niezadowolonych, którzy zresztą sami ustawiali się w kolejce do drzwi ambasady rosyjskiej, by ofiarować swoje usługi, ale przede wszystkim – porozumieć się z innymi mocarstwami europejskimi i wspólnie z nimi okiełznać nieznoszących i zawsze skłonnych do rebelii Polaków. Na wszelki

Znad granicy

jednak wypadek, gdyby nie wystarczyła siła dyplomacji, należało się przygotować do użycia dyplomacji siły.

Dlatego właśnie na wieść o przygotowywaniu w Warszawie tekstu nowej konstytucji carowa Katarzyna II niemal natychmiast wydała rozkaz, stawiający w stan gotowości wszystkie garnizony nadgraniczne; poleciła uformować korpusy uderzeniowe, a o swoich planach uwiadomiła generałowie. Nie kryła, że zamierza w razie potrzeby działać szybko i zdecydowanie.

Niemal w rocznicę uchwalenia Ustawy 3 Maja 1791 r., występujący w imieniu imperatorowej ambasador rosyjski Jakub Bułhakow przekazał królowi oświadczenie, zarzucające państwu polskiemu naruszenie wiążących je z Rosją traktatów, powołując się na głos targowiczan „zapalonych gorliwością czystą i chwalebą ratunku ojczyzny, odzyskania swej dawnej wielkości i niepodległości(!)” oraz informując, że carowa „powodowana sentymentami przyjaźni i najlep-

szej chęci ku Rzeczypospolitej”, rozkazała jednej części swych wojsk wejść do krajów Rzeczypospolitej. Nie obeszło się, rzecz jasna, bez stwierdzenia, że wkroczyły one jako oddziały „przyjazne, dla uskutecznienia wspólnie dzieła odrodzenia się Rzeczypospolitej w jej prawach i prerogatywach”.

Jak wiadomo, przeciw „przyjaciółom” ruszyły jednostki dowodzone m. in. przez Tadeusza Kościuszkę i księcia Józefa Poniatowskiego, które jednak nie zdołały się skutecznie oprzeć przeważającym siłom wroga. Wojna została przegrana. Potem wypadki potoczyły się lawinowo: drugi rozbiór Polski, powstanie kościuszkowskie oraz trzeci rozbiór, po którym z map Europy zniknęło państwo polskie.

Po 210 latach od uchwalenia Konstytucji 3 Maja warto nawiązać przynajmniej do części istniejących podówczas uwarunkowań międzynarodowych, bowiem w pewnej mierze sytuacja ta powtórzyła się w latach osiemdziesiątych minionego wieku. Tym razem jednak Polacy, powodowani patriotyzmem, nie dający się wszakże ponieść emocjom, wprowadzili do swego postępowania element spokojnej analizy własnego położenia. Pozwolił on na działanie skuteczne, które przyniosło skutki trwałe i dla Polski korzystne. Co więcej, rozsądek doprowadził do zgodnego, gdzie należało, współdziałania różnych, nawet konkurencyjnych sił politycznych.

Pani Otylia odkręcała zakrętkę butelki ze środkiem czyszczącym pod nazwą „Superspec do rur” nie mając pojęcia, że trzyma w rękach coś w rodzaju granatu. Żrący płyn gwałtownie wytrysnął na twarz kobiety. Nie pomogło natychmiastowe przemycie skóry i oczu. Dramatyczny wypadek wydarzył się w zeszłym roku, w Katowicach. Dziś kobieta ledwo widzi na jedno oko, w drugim również utraciła częściowo zdolność widzenia.

- Produkt został oczywiście, na nasz wniosek, wycofany ze sprzedaży – informuje Adam Zawiszowski ze Śląskiej Wojewódzkiej Inspekcji Handlowej. – Analizując przyczyny wypadku, doszliśmy do wniosku, iż popełniono rażące błędy przy jego oznakowaniu, co doprowadziło do tragedii. Ostrzeżenie na etykiecie sformułowane było niejasno, zaś nazwę najbardziej niebezpiecznego składnika napisano po łacinie.

Każdy z nas na co dzień używa produktów, które są lub mogą być groźne. W ciągu ostatnich czterech miesięcy wycofano z polskich sklepów setki artykułów spożywczych, mogących nadszarpnąć nasze zdrowie lub nawet narazić na utratę życia. Takie samo, a może nawet większe zagrożenie niesie ze sobą używanie środków czystości, sprzętu RTV i AGD, materiałów budowlanych, niektórych elementów pojazdów mechanicznych i niezliczonej ilości innych jeszcze przedmiotów.

Precedens bezbronnych

Często jesteśmy bezbronni nie tylko wobec złośliwości oraz rzeczy codziennego użytku, ale także ich wytwórców, zasobnych w gotówkę, a więc zdolnych wynająć skutecznych prawników. W zeszłym tygodniu sąd w Rzeszowie przyznał odszkodowanie na rzecz dziecka, sparaliżowanego wskutek niespodzianego wybuchu poduszki powietrznej w fordzie mondeo. Proces, podobnie jak w wielu innych, podobnych, choć zwykle mniej głośnych sprawach, trwał długo – trzy lata.

Przy okazji tego procesu precedensowy jest sądowy nakaz wypłaty dożywotniej renty dla poszkodowanej. Większość ofiar wadliwych wyrobów musi się zadowolić jednorazową, niewysoką z reguły, rekompensatą, choć wypadek często drastycznie zmienia ich egzystencję. Wydają fortunę na leczenie i rekonwalescencję, są zmuszone odejść na głodową rentę. Wiąże się to z obniżeniem poziomu życia i niemożnością zaspokojenia podstawowych potrzeb, nie mówiąc już o aspiracjach kształcenia dzieci, perspektywie poprawy warunków mieszkaniowych itp.

Nazajutrz po werdykcie jedna ze stołecznych gazet cytowała opinię wybitnego prawnika, profesora UW, który stwierdził, że kwota zasądzona zadośćuczynienia jest niespotykana wysoka. Przypomnijmy, że chodziło o 200 tysięcy złotych. Gdyby każdy z poszkodowanych w podobnych sytuacjach mógł uzyskać takie odszkodowanie, liczba produktów niebezpiecznych znajdujących się na rynku z pewnością szybko spadłaby prawie do zera. Niestety, najczęściej ofiary producentów muszą zadowolić się groszami, a często nawet nie przychodzi im do głowy, by się sądzić.

Bubel zaplanowany

W PRL takie procesy zdarzały się sporadycznie, i to raczej

z miernymi dla ofiar efektami. Producentem wszystkiego było zazwyczaj państwo, a z władzą raczej się nie wygrywało. Mieliśmy poza tym do czynienia z powszechnym brakoróbstwem i nawet w fabrykach samochodów praktykowano na co dzień „protokoły dopuszczeń”, na podstawie których legalnie, z premiedytacją, montowano do produktów FSM i FSO wadliwe części.

Reakcją na niemrawość Państwowej Inspekcji Handlowej był spontanicznie rodzący się ruch konsumencki, inspirowany w dużym stopniu przez pamięć

ła napełnić automat smarujący łożyska.

Niebezpieczne napinacze

Czasami trzeba dmuchać na zimne. Rok temu rozeszła się plotka, że pewne niebezpieczeństwo czyha we wlewach paliwa samochodów „Kia Sephia 2”. Doprowadziło to do interwencji ze strony urzędu.

– Problem związany był z wadliwym odpowietrznikiem – tłumaczy Marcin Grochowski z firmy Kia Motors Polska w Warszawie. – Jego złe funkcjonowanie sprawiło, że bak nie dawał się

Lista wiktuałów usuniętych z sieci handlowej i gastronomicznej jest bardzo długa. Przeciętny konsument nie ma nawet pojęcia, w czym, oprócz mięsa i jego przetworów, mogą znajdować się priony oraz wirusy przyszczy. Zdziwienie klientów budzi nagły brak importowanych do tychczas z Niemiec jogurtów i deserów mlecznych, gum do żucia z RFN, Hiszpanii i Holandii, sosów do pieczenia i zup na komponentach z importu, gołąbków, mieszanek warzywnych... Są to produkty zawierające żelatynę, podobnie jak cukierki zwa-

trycznej. Okazało się jednak, że nabywca nie przeczytał instrukcji obsługi, w której napisano wyraźnie, iż użytkownik cierpiący na dolegliwości tego typu powinien przed zastosowaniem urządzenia skonsultować się z lekarzem, czego w tym przypadku nie dopełniono.

Radykalne metody eliminowania z handlu produktów niebezpiecznych praktykował car Piotr I. Swego czasu fatalną jakością odznaczały się muszkiety, wytwarzane dla rosyjskiego wojska w zakładach metalurgicznych w Tule. Broń była niecelna

czeniu z wadami wentylacji, są przyczyną śmierci mieszkańców.

– Według prowadzonych przez nas analiz, ponad 80 proc. eksploatowanych w Polsce instalacji kominowych i wentylacyjnych wymaga natychmiastowej wymiany lub remontu – stwierdza Marian Ostrowski, wiceprezes Korporacji Kominiarzy Polskich. – Ich użytkowanie niesie ze sobą zagrożenie zdrowia i życia wielu ludzi.

Nie chodzi tylko o stare przewody, ale i o supernowoczesne, wydawałoby się, nowinki techniczne, zarówno krajowe, jak zagraniczne. Okazuje się, że i na tym rynku działają hołsztaplerzy, sprowadzający na przykład wkłady kominowe, które nie spełniają standardów bezpieczeństwa.

Kilka tygodni temu rozpoczął w Polsce działalność Krajowy System Informowania o Produktach Niebezpiecznych. W krajach Unii Europejskiej podobne instytucje funkcjonują od dwudziestu lat, dzięki czemu zdecydowanie spadła tam ilość tak zwanych wypadków konsumenckich, zaś nowe produkty, mogące nieść zagrożenie, są z rynku natychmiast eliminowane. Polski system funkcjonuje w ramach struktur Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów przy wsparciu Inspekcji Handlowej oraz Inspekcji Sanitarnej.

Do rejestru trafiają rozmaite produkty. Osoby kupujące na przykład materiały budowlane rzadko mają świadomość, iż budulec uważany za wyjątkowo przyjazny człowiekowi, czyli cegła, też może zagrozić naszemu zdrowiu. Przydarzyło się tak niedawno na jednym z wielkich osiedli mieszkaniowych. Okazało się, że pewna spółka produkowała cegłę z piętnastoprocentowym dodatkiem ługu krystalicznego, szkodliwego dla organizmów żywych, a norma dopuszcza zawartość o połowę mniejszą.

Sprawcy nieznani

Szczególnie ostre wymogi bezpieczeństwa stawiane są przed wyrobami przeznaczonymi dla dzieci. Skaczący pajacyki lub żabka dla niemowląt, jeśli mają zbyt dużą masę albo ostre brzegi, nie powinny znaleźć się w handlu. UOKiK prowadził na przykład postępowanie wyjaśniające wobec wytwórców huśtawki, zawieszanej na haku montowanym do futryny drzewiowej. Okazało się, że zawińnięcie haka było o 100 proc. mniejsze niż przewiduje norma. Po drugie, liczne były reklamacje związane z pękaniem sprężyny, na której zawieszają się krzesła. Na szczęście obyło się bez wypadków.

Coraz częściej zdarza się, że alarmistyczne informacje przekazują organizacje wytwórców. Polskie Zrzeszenie Producentów Octu ostrzegło niedawno, że wprowadzono do handlu esencję octową pod elegancką nazwą: *ocet spirytusowy*, która jest szkodliwa dla organizmów żywych. Esencja używana była też do produktów spożywczych, między innymi marynat, majonezów i musztard.

– Zorganizowaliśmy punkt kontaktowy międzynarodowego systemu o nazwie TRAPEX – mówi Iwona Zaczek, rzeczniczka UOKiK. – Służy on wymianie wiadomości o produktach niebezpiecznych pomiędzy krajami europejskimi. Dzięki informacjom przekazanym z państw partnerskich, doprowadziliśmy do wycofania z polskiego handlu grzałek elektrycznych, zestawów oświetlenia choinkowego, suszarek do włosów, testerów, żelazek. Warto wiedzieć, że ich producenci pozostają nieznanymi, tak samo jak podejrzani jest sposób, w jaki trafiły do sklepów.

ADAM MOLEND

Zakupy wysokiego ryzyka

Większość ofiar musi się zadowolić jednorazową, niewysoką z reguły, rekompensatą, choć wypadek często drastycznie zmienia ich życie



Przeciętny konsument nie ma pojęcia, co kupuje i zjada. Chyba że, podobnie jak przed tygodniem uczestnicy jajecznej imprezy w Łądku Zdroju, usmaży jajecznicę z 1112 jaj.

Fot. ADAM HAWAŁEJ/PAP

ny warszawski tygodnik „Veto”. W latach 80., czyli czasach ciągle tych samych produktów o coraz wyższej cenie, tyle że z etykietą „nowość”, w epoce kiełbasy faszerowanej mączką rybną, a także wyrobów „czekoladopodobnych”, bezkompromisowa gazeta cieszyła się wielkim powodzeniem. Upadła po 1990 r., kiedy ruszył import zachodnich towarów, do których Polacy mieli stosunek nieomal nabożny, uważając je za doskonałe i pozbawione wad. Szybko jednak okazało się, że to nieprawda.

W dokumentacji Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Warszawie dwa przypadki wybuchających poduszek *nomen omen* „bezpieczeństwa” w fordach mondeo odnotowano w latach 1997 i 1998. Interwencja UOKiK spowodowała, iż firma przeprowadziła bezpłatną akcję przeglądu technicznego podejrzanych roczników aut. Warto się było na nią zgłosić, montowano bowiem w samochodach dodatkową instalację zapobiegającą niekontrolowanemu działaniu poduszek.

Trzeba przyznać, iż była to wada zupełnie innego rodzaju niż choćby ta, która na początku minionej dekady wystąpiła w serii „maluchów”. Posiadacze tych pojazdów przeżywali szok, bowiem w kilka dni po wyjeździe z salonu auto zaczynało samoczynnie, ostro... hamować, co zwłaszcza przy prędkości 90 km/h mogło przyprowadzić kierowcę o atak serca. W ekspertyzie technicznej stwierdzono, iż jedna z pań pracujących „na taśmę” przez kilka dni zapomina-

całkiem napełnić albo też paliwo wychłapywało się na zewnątrz. Muszę jednak podkreślić, że chodziło o serię wozów, które trafiły na rynek amerykański! W Polsce nie było ani jednego takiego przypadku.

Brzydką „upadkę” miał nie tak dawno producent opon o światowej renomie – Firestone. Pasek bieżnika odklejał się tak, jakby opony były, no, właśnie – bieżnikowane. Media opisywały skutki wypadków, do których dochodziło na całym świecie. Firma przeprowadziła wymianę opon, ale UOKiK zarzucił, że w płatnych ogłoszeniach *Firestone* nie informował o przyczynie i nie wzywał nabywców do pilnego stawienia się w serwisie dla dokonania wymiany.

Z konsumenckich skarg wynika, że w różnych typach aut występują wady w funkcjonowaniu napinaczy pasów bezpieczeństwa, dźwigni zwrotnicy drażka kierowniczego, przedniego zawieszenia, wahaczy i wielu innych części, które w razie awarii mogą prowadzić do wypadków.

Na chorej diecie

Ryzykowne może być również... jedzenie. – W województwie jest 30 tysięcy różnego rodzaju obiektów, gdzie można nabyć żywność i które kontrolujemy – mówi Stanisław Pawlus, zastępca małopolskiego inspektora sanitarnego. – Od kilku miesięcy zwracamy szczególną uwagę na produkty niosące ze sobą zagrożenie zarażeniem chorobą BSE i przyszcycą. Są one wycofywane ze sprzedaży.

ne żelkami bądź mentosami. Sportowcom trzeba tłumaczyć, że z tego samego powodu nie mogą kupić niektórych dietetycznych środków spożywczych. Dla dobra psów i kotów nie importuje się też pewnych rodzajów karmy dla nich.

Choroby „wchlaniane” drogą pokarmową niszczą nasze zdrowie podstępnie i bez rozgłosu. Inaczej jest z przedmiotami codziennego użytku, które miewają wady całkiem, wydawałoby się, nieprawdopodobne.

Para w gwizdku

W październiku ubiegłego roku pewna gorzowianka kupiła czajnik z gwizdkiem. Już przy pierwszym gotowaniu gwizdek wystrzelił niczym pocisk przeziwlotniczy, zaś gorąca para prysnęła jak z gejzera. Dwoje członków rodziny doznało poparzeń pierwszego i drugiego stopnia. Okazało się, że gwizdek nie miał... dziurki. Kontrola przeprowadzona w hurtowni odkryła jeszcze jeden czajnik z podobną wadą, który natychmiast wycofano z handlu. Producent należy do chlubnych wyjątków, bowiem od razu, bez czekania na pozwy, zadeklarował, że wypłaci odszkodowania za poniesione szkody.

– W Małopolsce, na szczęście, nie notowaliśmy ostatnio niebezpiecznych wypadków – mówi Maria Wojtaszek, kierownik wydziału przemysłowego Wojewódzkiej Inspekcji Handlowej w Krakowie. – Swego czasu mieliśmy skargę dotyczącą nasilenia się bólów reumatycznych po użyciu poduszki elek-

i, co gorsza, podczas wystrzałów urywała palce żołnierzom lub ich oślepiła. Anegdota mówi, iż car wydał wówczas ukaz, na mocy którego właściciel firmy, w razie takiego wypadku, otrzymać miał tysiąc bizunów, czego przeżyć nie mógł. Dyrektor zakładu miał dostać pięćset batów, kierownik wydziału dwieście, majster sto, a robotnik pięćdziesiąt. Dzięki wdrożeniu takiego systemu poprawy jakości, tulska fabryka muszkietów nie tylko przestała wytwarzać produkty niebezpieczne, ale także z dnia na dzień stała się najlepszą firmą w Europie.

Cegła do systemu

Współcześnie, oczywiście, podobne metody nie są możliwe. Powstają więc z jednej strony organy oraz instytucje powołane do ochrony konsumentów, z drugiej – spontanicznie tworzą się organizacje klientów, którzy poczuili się oszukani bądź zagrożeni. Wśród nich pewnym ewenementem jest *Obywatelskie Stowarzyszenie Konsumentów i Przedsiębiorców „W JEDNOŚCI SIŁA”* z niedużego Szczecinka na Pomorzu Zachodnim. Niedawno w ruch konsumencki włączyli się również wytwórcy.

Ostatnio stowarzyszenie wszczęło alarm, bowiem do handlu trafił promiennik gazowy, którego cała seria miała nader niebezpieczną wadę, polegającą na samoczynnym gaśnięciu płomienia, co groziło masowymi zatruciami użytkowników.

Warto przypomnieć, że co jakiś czas w wielkich blokowiskach piecyki gazowe, w połą-

-Formuła nowego egzaminu dojrzałości nie ma najlepszej prasy. Przed tygodniem Stanisław Bortnowski na łamach „Dziennika” nie zostawił na nowej maturze suchej nitki. Którą opinię uważa Pan za najbardziej krzywdzącą? Pytam Pana, jako ojca tego dziecka.

- Najbardziej szkodzi maturze 2002 atmosfera, jaką wytworzono wokół egzaminu dojrzałości. Obawiam się, że nowa matura może się stać przedmiotem rozgrywek politycznych. Wielu z maturzystów będzie po raz pierwszy głosować. Jeśli stworzy się atmosferę zagrożenia, przestraszy się maturzystów, to na ten grunt wejdzie polityk z hasłem: „Głosujcie na mnie, ja wam załatwię, że matura będzie rok później”. To bardzo niebezpieczne. Mówię to z całą odpowiedzialnością.

Dzisiejsza matura to relikw XIX wieku. Nikt w cywilizowanym świecie nie przeprowadza matury w takim stylu. Ten egzamin nie pełni żadnych istotnych funkcji. To obyczaj, liturgia. Określam ją dwoma słowami: kanapka plus ściągawka. Młodzież, bojąc się nowej matury, wierzy w tę kanapkę i ściągawkę i chciałaby, aby tak dalej było. Jeśli człowiek czegoś do końca nie rozumie, to się tego boi. W XIX w. obawiano się rewolucji mechanicznej w przemyśle. Powszechny był strach przed maszyną parową, gdyż przeciętny obywatel nie wiedział, jak jest zbudowana i jak funkcjonuje. Strach przed nową maturą wynika właśnie z niewiedzy.

- Zapewne słyszał Pan o dystansie, z jakim w niektórych szkołach podchodzi się do nowej matury, licząc, że w chwili gdy do władzy dojdzie SLD, to chcą przypodobać się pewnym środowiskom, storpedują nową maturę. Czy uważa Pan taką sytuację za prawdopodobną?

- Nie wierzę w to. Bardzo dokładnie czytałem w Internecie sejmowe wystąpienia na temat nowej matury. Posłowie SLD – m. in. pani Łybacka, którą uważa się za kandydatkę na ministra edukacji – nie podważają założeń nowej matury. Sojusz proponuje maturę fakultatywną. To znaczy, w pierwszym roku, kto chce – zdaje według nowych zasad, a kto nie chce po nowemu – zdaje według starych reguł.

- A Pan nie brał takiego rozwiązania pod uwagę?

- To idiotyczny pomysł. Po pierwsze – powstanie totalny bałagan. Po wtóre – wywoła demobilizację nauczycieli. Warto też pamiętać, że jeśli rzeczywiście SLD dojdzie do władzy, to uformuje rząd najwcześniej w październiku lub listopadzie. Tymczasem regulacje dotyczące nowej matury muszą się znaleźć w odpowiednim rozporządzeniu. A w tym przypadku obowiązuje pewna procedura. Nie uda się wydać rozporządzenia w czasie krótszym niż kwartał.

Strach przed maszyną

Z prof. MIROSLAWEM HANDKEM, byłym ministrem edukacji, rozmawia Grażyna Starzak

Gdyby nowy minister chciał wydać stosowne rozporządzenie na temat matury, to zaskoczy uczniów trzy miesiące przed egzaminem.

- I tak są zaskoczeni. W listach do redakcji młodzież z III klasy LO żali się, że potraktowano ich jak „króliki doświadczalne”, a nowy egzamin dojrzałości przygotowano w zbytnim pośpiechu...

- Zawsze będzie taki rocznik, który powie o sobie „króliki doświadczalne”. A zarzut na temat pośpiechu jest nieuzasadniony. Nad nową maturą pracuje się praktycznie od roku 1990. Cztery lata później powołano zespół pod nazwą „Nowa matura”. Wszystkie zasadnicze kwestie związane z maturą 2002 rozstrzygnięto w roku 1999, gdy ci młodzi ludzie dopiero rozpoczęli szkołę średnią. Oni już wówczas wiedzieli, że będą zdawali maturę po nowemu.

- A sylabusy? Powstały w tempie niemal ekspresowym. Budzą wiele kontrowersji. Zasadnicza wątpliwość dotyczy tego, czy można wszystko poklasyfikować, ponumerować, porubrykować.

- Ci, którzy podnoszą larum, włącznie z panem Bortnowskim, nie wiedzą, co to jest sylabus. Otóż sylabus to tylko materiał pomocniczy, przykładowa egzemplifikacja podstawy programowej nowej matury i standardu wymagań. Założyliśmy, że sylabusy przedstawimy dwa lata przed maturą. Słowa dotrzymaliśmy, choć sylabusy nie dotarły w wersji drukowanej do każdej szkoły.

Wydawanie opinii o maturze 2002 na podstawie sylabusu, co uczynił właśnie pan Bortnowski, to tak, jakby analizowało się egzemplifikację pewnej reguły i na podstawie tej egzemplifikacji próbowało odtworzyć to, czego ona była przykładem. To jest – delikatnie mówiąc – nierzetelność i niezrozumienie hierarchii. Powtarzam: sylabus to materiał pomocniczy, który ma uczniowi i nauczycielowi pokazać, jak może wyglądać nowa matura.

- Być może ten dokument nie wzbudzałby tylu kontrowersji, gdyby poddano go wcześniej dyskusji publicznej?

- Sylabusu nie poddano dyskusji publicznej, bo to egzemplifikacja. Takich egzemplifikacji można zrobić wiele. Wszystko zależy od fantazji układającego zadania. Jeszcze raz powtarzam – sylabus, czyli przykładowe zadania, wymyślono po to, żeby pokazać, jak będzie wyglądał egzamin maturalny w nowej formie. Błagam, nie wyciągajmy na tej podstawie wniosków co do istoty sa-

mej matury, bo ona może wyglądać podobnie, ale też zupełnie inaczej. Natomiast przedmiotem ogromnej i długiej dyskusji były standardy wymagań i podstawy programowe. W tym celu powołano specjalne ciało, któremu przewodził prof. Adamczyk z UJ. Jest to Rada Programowa Centralnej Komisji Egzaminacyjnej, w skład której wchodzi profesorowie i rektorzy uczelni. Każdy dokument jest przez nich opiniowany. Oprócz tego są grupy specjali-

na wiedza, która istnieje, a z której Polska nigdy dotąd nie korzystała. Ja tego nie wymyśliłem. Te, istniejące już reguły po prostu zastosowaliśmy, wiedząc, jakim celem musi odpowiadać nowa matura.

- Przypomnijmy, jakim?

- Przede wszystkim chcemy, żeby młody człowiek zyskał obiektywną informację o sobie. I to informację pozytywną: co umie, co potrafi. Dotąd było tak, że podczas egzaminu maturalne-



Premier Jerzy Buzek zdał bardzo dobrze próbną maturę 2002

Fot. Jacek Turczyk/PAP

stów, którzy układali wszystko, łącznie z sylabusami. Zawsze w takiej sytuacji będą różne zdania na dany temat.

- Skoro już na wstępie były różne zdania, czy możliwa będzie jednolita i obiektywna ocena egzaminu maturalnego?

- Istotą nowej matury jest maksymalny obiektywizm. Zakładamy, że będzie to pomiar efektywności pracy szkoły, zdolności ucznia, stopnia jego wiedzy itd., itd. Ten pomiar, jak każdy pomiar w nauce ścisłej, musi być dokładnie zdefiniowany. Oczywiście, nigdy się tego nie da zrobić tak dokładnie jak np. ważąc ciężar.

- Ten sposób egzaminowania jeden z profesorów, członków PAN, nazwał „kulturą taśmy produkcyjnej”...

- Standaryzacja i zobjektywizowanie wyników egzaminu to konieczność. Tak się podchodzi do matury na świecie. Jest cała dziedzina wiedzy o tym, jak egzaminować. To obiektyw-

go nauczyciel chciał się dowiedzieć, czego uczeń nie umie. I to był wspólny mianownik wszystkiego, co dzieje się w naszej szkole, gdzie nauczyciel chce złapać ucznia na tym, czego ten nie umie. Z kolei uczeń kombinuje, jak nie dać się upolować. W ten sposób trwa zabawa w policjantów i złodziei. Musimy zmienić tę filozofię. Nauczyciele boją się nowej matury, bo jej założeniem jest pokazanie, co naprawdę uczeń umie, czyli jak efektywna jest ich praca. Dotąd ocena była dość subiektywna. Nauczyciel oceniał uczniowski esej i jeśli widział, że praca jest kiepska, obniżał poprzeczkę, albo też podnosił. Niech pani popatrzy na dotychczasową maturę z języka polskiego. Ona była potwornie jednostronna. Wyłącznie opracowanie, o objętości kilkunastu, a czasem kilkudziesięciu stron. Często ważniejsza była forma niż treść. Nowa matura będzie wielowymiarowa. Esej też ma

być, ale nie tak długi. W ramach nowej matury trzeba m.in. analizować tekst, pokazać, że się go rozumie, odpowiedzieć na pytania tzw. ogólnointeligencjne, rozwiązać test mający wykazać czy rozumie się pewne słowa, sprawdzian umiejętności posługiwania się językiem itd.

- Podczas nowej matury ogromną rolę odegrają egzaminatorzy. Ważne będzie zatem ich odpowiednie przygotowanie. Tymczasem słyszy się, że na 50 tys. egzaminatorów, którzy będą potrzebni przy nowej maturze, przeszkolono ich dotąd tylko 10 tysięcy...

- To wszystko jest *in statu nascendi*. Oczywiście, egzaminatorów trzeba przygotować, ale mamy jeszcze trochę czasu. Proszę mi wierzyć – mówię to z całą odpowiedzialnością – w MEN jest specjalny zespół, który pilnuje nowej matury. Nie wiem, jaka jest sytuacja w komisjach okręgowych, ale chcę podkreślić, że wszystko będzie się rodziło w centrali.

- Przy tak ogromnej operacji, jaką jest przygotowanie w centrali arkuszy egzaminacyjnych dla ok. 300 tys. maturzystów, nie będzie łatwo utrzymać ich treść w tajemnicy.

- Łatwiej uchronić się od przecieków przy maksymalnej centralizacji. Przecieki są możliwe tylko przy założeniu, że arkusze ktoś ukradnie. Nie chcę zdradzać, gdzie i jak to będzie drukowane. O tym myślałem już trzy lata temu. Powiem tylko, że nie w Polsce. Poza tym, gdyby ktoś gdzieś upublicznił tematy, to będzie drugi zestaw. Zresztą decyzja, która wersja jest obowiązująca, też będzie podjęta w ostatniej chwili. Proszę mi wierzyć – wszystko jest przemyślane.

- Nowa matura jest krytykowana również przez przedstawicieli wyższych uczelni. Twierdzą oni, że na podstawie li tylko wyników matury trudno przeprowadzić rekrutację na najbardziej oblegane kierunki...

- Można to zrobić bez większego problemu. Proszę pamiętać, że nowa matura ma zastąpić egzamin wstępny, ale nie zastąpi rekrutacji. Dotychczas szkoły rekrutowały kandydatów w oparciu o wyniki egzaminu wstępnego, ustawiając poprzeczkę na poziomie wyznaczonym ilością uzyskanych przez kandydata punktów. Ci, którzy zdali powyżej, byli przyjmowani. Teraz uczelnie mają jeszcze szersze możliwości rekrutacji. O tym, kto otrzyma indeks, zadecyduje komisja rekrutacyjna, która ustawi minimum punktowe na egzaminie dojrzałości, gwarantujące przyjęcie na dany kierunek studiów. Co zrobić, jeśli wszyscy chętni otrzymają maksymalną ilość punktów? W takiej sytuacji na najbardziej oblegane kierunki przeprowadza się dodatkowy egzamin wstępny. Do roku 2005 uczelnie mogą tak robić.

Ach jak rzuciło establishmentem po prawyborach w Nysie!

Gdy tylko pokazały się wyniki, natychmiast chmara reżymowych „autorytetów” rzuciła się udowadniać, że tak naprawdę te wyniki nic nie znaczą. Najpierw TVN sfalszowała zresztą rozkład głosów: gdyby wyniki w kraju były takie jak w Nysie, to AW, S” w ogóle nie weszłyby do Sejmu – jest bowiem koalicja, a koalicje mają próg 8%. W Sejmie zasiadaby więc wyłącznie: SLD-UP, ok. 400 posłów Platformy i po kilku posłów z partii emerytów oraz „Samoobrony”. Oraz 2 z mniejszości niemieckiej!

To przy ordynacji Saint Leagu’a. Przy ordynacji d’Hondta SLD-UP miałaby ponad 3/4 miejsc w Sejmie.

Jednak „autorytety” biadoliły głównie nad upadkiem Unii Wolności. Jak wyraził się jeden z wybitnych polityków centroprawicy, UPR dokonała niesłychanego wyskoku: uzyskała o ponad połowę lepszy wynik niż UW! Na ekranie tłumaczono wciąż, że UW na pewno ma ponad 5%. Co przy systemie d’Hondta dałoby UW jednak ze 2 mandaty. Tyle co mniejszość niemiecka.

JANUSZ KORWIN-MIKKE

Moralne autorytety

Najbardziej bawiło mnie, że UPR nadal w ogóle „nie istnieje”. Typowa relacja w TV wyglądała tak: „Do Sejmu weszłyby: SLD-UP, AW, S”, „Samoobrona” i KPEiR, a nie weszłyby PSL i UW”. Tego, że między innymi, jak wrzód na d**ie, tkwi tam UPR, jakoś nikt nie dostrzegł.

Wcale się temu nie dziwię! Partia, która domaga się kary śmierci, obniżki podatków, prawa, porządku, zniesienia przymusowej służby wojskowej i podaje w wątpliwość wejście do Unii Europejskiej – no, takiej partii po prostu nie może być!

W dodatku zmuszony byłem podać do sądu reżymową telewizję. Pojawiła się u mnie, by spytać o komentarz. Ponieważ do tej pory niemal zawsze beczelnie wycinali i fałszowali moje wypowiedzi, to upewniłem się uprzednio, ile mam czasu i czy nic mi nie wytną. Ustaliśmy, że 25 sekund. Po czym wyemitowali z tego 5 sekund.

Trudno się im zresztą dziwić. Powiedziałem, że gdyby UPR miała w TV połowę tego czasu, co UW i PSL, to mielibyśmy nie 4,53%, lecz 20% – ale nie dziwię się, że nas nie pokazują, bo gdybyśmy doszli do władzy, to 3/4 obecnych polityków i urzędników – a również znaczna część kierownictwa reżymowej TVP – poszłoby do kryminatu. Nie dziwię się – ale jednak jest to telewizja „publiczna”, a stosowna ustawa nakazuje jej upublicznianie różnorodnych stanowisk; chęć wsadzenia tych oszustów do paki jest też stanowiskiem – i też powinna być prezentowana...

W Holandii zalegalizowano i zarejestrowano prostytucję. Od tej pory kobiety publiczne nie mają prawa odmówić wykonania usługi klientowi. I to samo dotyczy telewizji publicznej. W końcu – w odróżnieniu od prywatnych – bierze pieniądze z (przymusowego) abonamentu – więc ma psi obowiązek pre-

zentować wszystkie punkty widzenia...

Tzw. „autorytet” rzucił się zaraz potem na Moskala. Konkretnie: na p. Edwarda Moskala, prezesa Polonii amerykańskiej, który ośmielił się wysunąć przypuszczenie, iż p. Zdzisław Jeziorski (ps. „Jan Nowak”) współpracował z III Rzeszą. Zupełnie mnie to nie poruszyło, gdyż te same „autorytety” taką samą akcją urządziły za każdym razem, gdy np. ośmielano się inny „autorytet” lub kochankę (albo kochanka – bo część z nich to homoseksualści) posądzić, że był np. agentem SB albo UB. W kilku przypadkach wiedziałem jednak, że ten i ów agentem był – więc wiem, co te gołosłowne zapewnienia są warte. Tyle samo, co podpisy „autorytetów światowych” domagających się rozbrojenia (oczywiście: chodziło tylko o rozbrojenie USA, bo Sowietów o rozbrojenie się nikt nawet nie ośmielał się prosić...)

Co do p. N-J – uważam, że takich spraw nie powinno się rozważać na poziomie dziennikarskim. Są to sprawy trudne. O p. N-J sam kilka razy pisałem – ale na zasadzie, że są podejrzenia, bo żadnych dowodów nie ma. Wiadomo, że miał na tyle zaufanie Niemców, iż był za okupacji treuhändlerem – ale z tego nie wynika, że pracował dla gestapo! Wcale też nie wiadomo, czy p. N-J nie pracował formalnie np. dla trzech wywiadów (hitlerowskiego, amerykańskiego i polskiego), co jest wśród PT szpiegów uważane za najbezpieczniejsze – i robił to za zgodą szefa wywiadu polskiego (bo tak naprawdę pracował dla Polaków).

Skomplikowane sprawy – i dałbym temu spokój. Natomiast ten zbiorowy chór „autorytetów” jest niesłychanie symptomatyczny. I groźny.

W razie czego na inne polecenie zaszczeka na śmierć.

Mogę się założyć, że 3/4 tych „autorytetów” nawet nie przeczytało listu p. Edwarda Moskala. Im wystarczy, że kolega mason o szczebel wyższy stopniem szepnął słówko – i już pichci się odpowiednio groźną epistolą...

Zupełnie jak za władzy sowieckiej: „Wprawdzie nie czytałam Sołżenicyna, ale potępiam...”

A usłużna prasa donosi: wszystkie czołowe osobistości polskiego życia potępiają nieodpowiedzialny wybrzyk p. Edwarda Moskala. Dziennikarz wie, że to osobistość „czołowa”, bo gdyby nie była czołowa, to by go, dziennikarza znaczy, na wywiad z nią nie postano...

No, i tak nam te autorytety, podlewane pochlebstwami, rosną. O ile mówią to, co im się każe, oczywiście.

Odnoszę przykre wrażenie, że nie tylko większość polskich pożałuj-śię-Boże „intelektualistów” nie potrafi samodzielnie myśleć i jest szczęśliwa, że ktoś podpowiada im, komu mają obskikiwać nogawki – ale, co więcej, występują ten sam kolektywny odruch: „Jak ktoś nie szczeka w stadzie chórem – to zagryźć”.

Kiedys od intelektualisty wy magało się czegoś odwrotnego...

„Wspomnienia Stefana Grzybowskiego”, znanego prawnika, wieloletniego rektora UJ, można znaleźć w niektórych bibliotekach, np. w „Jagiellonce”. Tam właśnie czytał tę książkę dr Jan Mietelski, przez wiele lat współpracujący ze znanym astronomem doc. Kazimierzem Kordylewskim, o którym autor wspomnień, dezawuuując jego osiągnięcia naukowe, pisze „był to pewien wieczny docent”.

Rodzina nieżyjącego już astronoma jest oburzona. – Myślę, że słusznie. Podejrzewam, iż wiele innych rodzin obraziło się po przeczytaniu tej książki, np. potomkowie niektórych uniwersyteckich urzędników, bardzo zasłużonych dla uczelni – mówi dr hab. Andrzej Banach, pracownik Instytutu Historii UJ.

– Trudno się dziwić rozgoryczeniu konkretnych osób lub ich rodzin, w sytuacji, gdy autor „Wspomnień” opisuje np. niedwuznaczne zachowanie znanego profesora podczas egzaminowania urodziwej studentki. Albo wyraża krytyczne opinie o inteligencji znanej w Krakowie osoby – dzieli się swoimi spostrzeżeniami na temat „Wspomnień” prof. Julian Dybiec, historyk, znawca dziejów Uniwersytetu Jagiellońskiego. Autor pamiętników przyznaje, że napisał o niektórych ludziach „okropne rzeczy”. – Wcale bym się nie zdziwił, gdyby ten i ów poczuł się urażony – mówi prof. Stefan Grzybowski.

– Poculiśmy się nie tyle urażeni, ile poruszeni – żali się dr Jerzy Kordylewski, matematyk z AGH, syn Kazimierza Kordylewskiego. – Prof. Grzybowski bardzo skrzywdził mojego ojca pisząc, że: „Kordylewski rozgłosił, jakoby odkrył istnienie kilku małych księżyców, oraz uzyskał wielką i głośną reklamę w codziennej prasie krakowskiej, usiłując przekonać czytelnika o swojej wielkości naukowej”. To jest zlekceważenie całego dorobku astronoma, którego osiągnięcia opisane zostały na kilku stronach „Złotej Księgi Wydziału Matematyki i Fizyki UJ”. Szczególnie zabolalo nas, mówię to w imieniu rodziny, że prof. Grzybowski mówi o ojcu per „ten Kordylewski” lub „pewien wieczny docent”. We wspomnianej „Złotej Księdze” napisano wyraźnie, że „przyczyny pozamerytoryczne sprawiły”, iż mimo „międzynarodowego autorytetu naukowego, znacznych osiągnięć dydaktycznych i popularyzatorskich” mój ojciec nie otrzymał nominacji profesorskiej.

Fakty i mity

– Kazimierz Kordylewski nie dbał o tytuły i nie zabiegał o awanse, uważając, że w świecie nauki nie mają one znaczenia, że w tym świecie liczy się tylko konkretna praca – przytacza słowa ojca dr Jerzy Kordylewski. – Wydrukowano to w grudniu 1973 r. na łamach „Dziennika Polskiego”. W kilka dni później ojciec otrzymał list od ówczesnego metropolity krakowskiego kard. Karola Wojtyły, który pisał, że „z całą satysfakcją” przeczytał artykuł o nim w „Dzienniku Polskim”, wyrażając radość, że „fakty te”, chodziło o sposoby „rozdawania” awansów naukowych przez władzę komunistyczną, „urządy światła dzienne”.

Dr Jerzy Kordylewski mówi, że należało do osób „stabilnych emocjonalnie”, ale kiedy przeczytał we „Wspomnieniach” prof. Grzybowskiego, jakoby jego ojciec prowadził jakieś „przy-

watne kursy obserwacyjne, korzystając samowolnie z aparatury katedry”, że rzekomo „na własny rachunek prowadził dochodowy zakład produkcyjny”, gdy tymczasem był to Zakład Aparatury Naukowej należący do obserwatorium, bardzo się zdenerwował. – O mały włos nie dostałem zawału, gdy na dalszych stronach „Wspomnień” przeczytałem, że inicjatywa mojego ojca, pochowania na Skałce znakomitego astronoma Tadeusza Banachiewicza, została przez prof. Grzybowskiego oceniona jako działanie

GRAŻYNA STARZAK

Takie okropne rzeczy...

Książka spowodowała skandal towarzyski. Próžno jej teraz szukać w księgarniach.

„podstępne i zatajone”, będące „wyrazem opozycji i dezaprobaty względem obecnego kierownika katedry”. (Tym kierownikiem był prof. Karol Koziół, jedyny wówczas członek PZPR w obserwatorium, pełniący równocześnie funkcję prorektora UJ – dop. G. Starzak). Trudno

skiego Pyłowych Księżyców Ziemi potwierdzili uczeni amerykańscy, opracowując wyniki badań uzyskane w 1971 r. przez satelitę OSO-6. Kolejnym potwierdzeniem odkryć Kordylewskiego były obserwacje przeprowadzone w 1976 r. i kontynuowane w dalszych latach przez dr. Ma-

jest duży zbiór dokumentów na temat tzw. afery Kordylewskiego, która najprawdopodobniej była sprokurowana przez Urząd Bezpieczeństwa. W latach 50. UB prowadził całą akcję propagandową, polegającą na tym, żeby zohydzić profesorów UJ w kręgach społecznych. Tubą ubeków był zwłaszcza „Żołnierz Wolności”, na którego łamach pojawiały się hasła typu: „oczyścić stajnię Augiasza”. Dotyczyło to profesorów Uniwersytetu, np. prof. Lehr-Spławińskiego czy Pigoń, których w tym piśmie nazywano „matadorami rodzimego

bie, że zdołał zapamiętać nazwiska tych wszystkich ludzi – mówi prof. Julian Dybiec, historyk, badacz dziejów UJ.

– Pół biedy, gdy pisze o osobach, które odegrały w jego życiu znikomą rolę, i których nikt nie zna. Ale większość osób występujących na kartach tej książki jest dobrze znana nie tylko w środowisku uniwersyteckim. Dlatego trudno się dziwić rozgoryczeniu rodzin tych osób, gdy autor opisuje np. gorszącą scenę z życia jednego z szanowanych profesorów lub gdy wyraża się bardzo krytycznie o pewnej oso-

„Wspomnienia Stefana Grzybowskiego”. – Nasze wydawnictwo specjalizuje się w książkach ściśle prawniczych. W tym przypadku ulegliśmy naciskowi sporej grupy uczniów prof. Grzybowskiego. Poza tym ta pozycja miała być dofinansowana przez UJ. Ale gdy jeden z profesorów przeczytał skrypt, uniwersytet wycofał się z danej obietnicy. Zostaliśmy w pewnym stopniu postawieni pod murem.

Od początku miałam zastrzeżenia do pewnych fragmentów tego tekstu, ale autor nie tylko nie pozwolił na zmiany, lecz upierał się nawet przy tym, gdzie ma być postawiony przecinek. Wcześniej już raz wydaliśmy w naszej oficynie pamiętniki. Ich autorem był Stefan Cholewiński, znakomity prawnik, niedługo sędzia Sądu Najwyższego. Ale ta pozycja, chociaż spotkała się z zainteresowaniem czytelników, nie wzbudziła takich emocji, jak wspomnienia prof. Grzybowskiego.

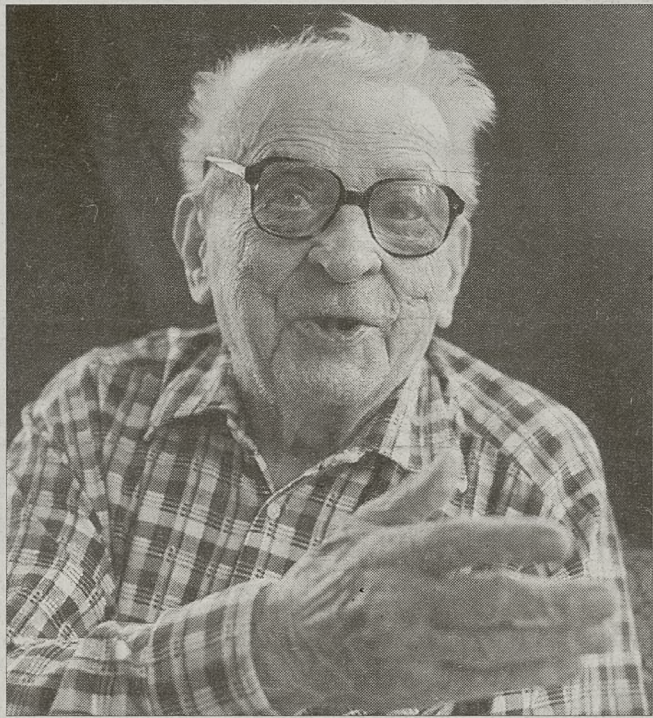
Autor pisał swoje wspomnienia mając 80 lat. Dziś ma bez mała sto i cieszy się dobrym zdrowiem. Być może dzięki zamówieniu do czerwonego wina, którym częstował reportera „Dziennika” w Domu Pracy Twórczej UJ w Rabce, gdzie obecnie mieszka. „Dziennik Polski” jest jedyną gazetą, jaką obecnie czyta prof. Stefan Grzybowski. Podobno jeszcze do niedawna prowadził obfitą korespondencję, m.in. z prof. Ewą Łętowską. Przyznaje jednak, że coraz trudniej jest mu „pozbiierać myśli”.

Nie pamięta całego tekstu swoich wspomnień. Ale przyznaje z dobronliwym uśmiechem, że „o niektórych ludziach piszę okropne rzeczy”. – Uznałem, że mam do tego prawo, bo nie oszczędzam także swojej rodziny. Przytaczam np. takie kompromitujące fakty, że gospośka mojego dziadka, gdy babka była w ciąży, sprowadziła mu dziewczynę, bo doszła do wniosku, że dziadek nie może zbyt długo żyć w abstynencji.

Wolność wspominania

Prof. Grzybowski nie chce niczego odwoływać ani zmieniać w tym, co napisał w swych pamiętnikach. – Końcówka lat 50., lata 60., kiedy byłem rektorem UJ, nie należały do łatwych, ale większość ludzi, z którymi się stykałem, zachowywała się godnie – mówi. – Te osoby dobrze się zapisały w mojej pamięci. Co do pozostałych, nie widziałem powodu, żeby je oszczędzać. Jeśli chodzi o doc. Kordylewskiego – nigdy nie wierzyłem w jego odkrycia.

Prof. Stefan Grzybowski przypomina, że w jego wspomnieniach jednym z głównych „bohaterów” jest jednak Uniwersytet Jagielloński. – To prawda – przytakuje prof. Julian Dybiec. – Wspomnienia prof. Grzybowskiego zawierają wiele bardzo ważnych informacji dotyczących Uniwersytetu – mówi. – Autor opisuje np. bardzo dokładnie „karierę” Juliana Haraichina, w latach 50. wyjątkowo bezwzględnego sędziego sądu wojskowego, przez pewien czas członka społeczności UJ. Zasługą prof. Grzybowskiego jest też dokładne opisanie, jak przebiegały pertraktacje w sprawie majątku Ignacego Paderewskiego, który zapisał w testamencie lwia jego część na rzecz UJ. W całej tej historii chodziło m.in. o to, aby po korzystnym kursie wymienić dolary na złote. Bardzo ciekawy jest też rozdział dotyczący funkcjonowania sądownictwa powszechnego w okresie międzywojennym. Oceniając wspomnienia prof. Grzybowskiego pod tym kątem, można je zaliczyć do dzieł wartościowych – podsumowuje prof. Julian Dybiec.



„O niektórych ludziach napisałem okropne rzeczy” – przyznaje prof. Stefan Grzybowski

przejsz nad tymi pomówieniami do porządku dziennego – mówi syn Kazimierza Kordylewskiego.

Pamięć w filtrze

Z doc. Kazimierzem Kordylewskim przez wiele lat współpracował dr Jan Mietelski, astronom, dziś na emeryturze. Potrafi on, jak nikt inny, opisać i odtworzyć atmosferę panującą w Obserwatorium Astronomicznym w latach 60. i 70. Uważa, że informacje, które na temat doc. Kordylewskiego docierały do ówczesnego rektora UJ prof. Stefana Grzybowskiego, pochodziły od prof. Karola Koziół.

– Mówiąc wprost, były najpierw dokładnie przefiltrowane przez prof. Koziół, który miał powody, żeby nie darzyć sympatią doc. Kordylewskiego, gdyż ten ostatni na zebraniach naukowych nie wyrażał się najlepiej o naukowych osiągnięciach Koziół, mówiąc, iż jego prace nie są oryginalne. Podejrzewam, że ówczesny szef obserwatorium nie mógł również darować doc. Kordylewskiemu, że przez niego musiał się gęsto tłumaczyć w komitecie partii, po tym, jak Kordylewski uzyskał od władz kościelnych zgodę na pochowanie na Skałce jednego z największych polskich astronomów, Tadeusza Banachiewicza. Było to zasko-

cieja Winiarskiego w Stacji Obserwacyjnej w Bieszczadach.

Prof. Józef Masłowski, najstarszy obecnie pracownik Obserwatorium Astronomicznego UJ, który znał doc. Kordylewskiego osobiście, przyznaje, że czytał „Wspomnienia Stefana Grzybowskiego” z „mieszanymi uczuciami”. – Książka wzbudziła pewne emocje – mówi prof. Masłowski. – Zastanawialiśmy się w gronie kolegów, co skłoniło autora do tego typu zwierzeń, bo przedstawione w książce fakty nie zawsze są prawdziwe.

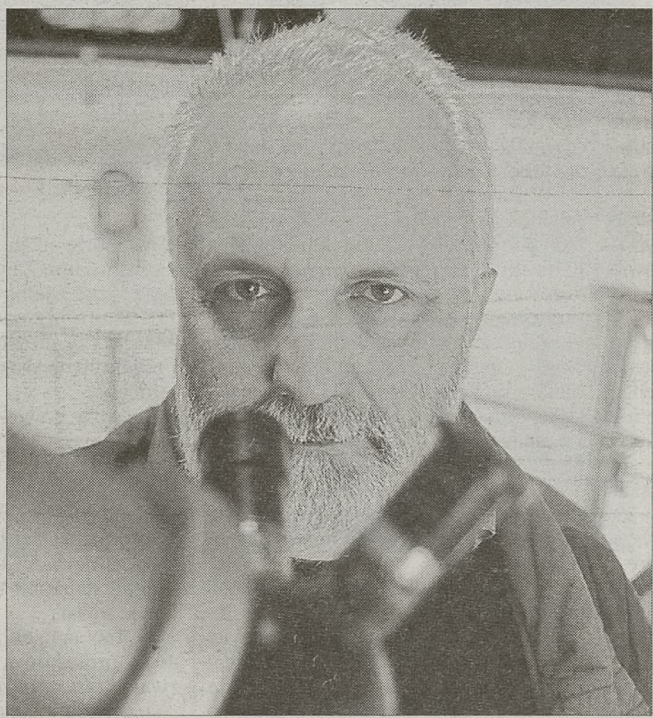
Akapity wątpliwości

– Autor pamiętników ma prawo rozmijać się z prawdą, bo jest to specyficzny rodzaj dzieła literackiego. Od tego są historycy, żeby oceniać, czy i na ile powszechnie znana osoba, która wydała pamiętniki, przeinacza fakty – uważa dr hab. Andrzej Banach, prodziekan Wydziału Historycznego UJ. – Natomiast co innego, gdy autor przeinacza fakty, bo nie wszystko pamięta, a co innego, gdy wyraża nieobiektywną ocenę osoby znanej, która albo sama jeszcze żyje, albo żyją członkowie jej rodziny – zastrzega się dr Banach.

– W przypadku doc. Kordylewskiego uważam, że jego rodzina słusznie się oburzyła, bo z tego, co wiem, w archiwum UJ

faszyzmu”. Sprawa Kordylewskiego mogła być odpryskiem tej akcji.

Dr Banach uważa, że wspomnienia Grzybowskiego „to książka interesująca”. – Ale nawet gdyby autor nie wiem jak się zastrzegł, opinie tam przedstawione są bardzo subiektywne



Pracownicy Obserwatorium Astronomicznego przeczytali „Wspomnienia Stefana Grzybowskiego” z mieszanymi uczuciami. Na zdjęciu dr Maciej Winiarski, który kontynuował badania doc. Kazimierza Kordylewskiego.

i osoby lub ich rodziny, wymienione w tej książce, mogą mieć zastrzeżenia. Wśród przedstawicieli starszego pokolenia profesorów UJ było wielu pamiętnikarzy, np. Stanisław Pigoń, Fryderyk Zoll (krewny, ale nie ojciec, obecnego rzecznika praw obywatelskich). W ich wspomnieniach też występuje wiele osób znanych, ale zostali oni pokazani na tle epoki, od strony swoich dokonań naukowych, a nie w sytuacjach towarzyskich. W pamiętnikach dwóch wymienionych wyżej profesorów UJ nie ma żadnych skandalizujących akapitów. U prof. Grzybowskiego pewne fragmenty mogą budzić wątpliwości, czy aby na pewno powinny się być znaleźć w takim dziele. Np. dość jednostronne, delikatnie mówiąc, są wspomnienia autora o pewnych, znanych mu niewiastach.

Wrażenia pamięci

– Wspomnienia Grzybowskiego obejmują bardzo rozległą epokę, ale w przeciwieństwie do dotychczasowych pamiętnikarzy, wywodzących się z grona profesorskiego, autor zastosował inną konwencję. Wymienia np. olbrzymią liczbę osób, z którymi miał kiedykolwiek, nawet przełotnie, do czynienia. Aż dziw

poczynają wydane przed wojną wspomnienia prof. Fryderyka Hechla z Wydziału Medycznego UJ. – Notował on m.in. różne ekscesy, które wydarzyły się w środowisku profesorskim. Np. przytoczył na kartach swojego pamiętnika wierszyk o pewnym rektorze, który odwiedzał przybytki nazywane dzisiaj agencjami towarzyskimi. Pamiętniki Hechla były jednak w innym guście niż wspomnienia Grzybowskiego – konstatuje prof. Dybiec.

Przedstawiciele rodzin prawniczych, wymienionych w książce prof. Grzybowskiego oraz osoby, których pewne partie tekstu bezpośrednio dotyczą, nie chcą się wypowiadać publicznie. – Profesor Grzybowski swoim pamiętnikiem „zataił” całą cywilistykę – mówi, zastrzegając sobie anonimowość, jeden z obecnych wykładowców prawa w UJ, notabene pochodzący z rodziny prawniczej, której nie oszczędził autor wspomnień.

Bez przecinka

– Od początku mieliśmy świadomość, że to dość kontrowersyjna pozycja. Dlatego nie promowaliśmy tej książki – twierdzi Katarzyna Szoch-Jędrus, szefowa Kantoru Wydawniczego „Zakamycze”, oficyny, która firmuje

Być może już niedługo będziemy tankowali w... smażalniach frytek. Zaparkujemy obok, weźmiemy kanister i właściciel, za złotówkę albo i za darmo, wleje nam dwadzieścia litrów zużytego oleju. A jeżeli po drodze nie będzie baru, kupimy w sklepie spożywczym kostkę masła albo margaryny, wrzucimy do baku i ruszymy dalej, osiągając naszym wozem „setkę” w kilka sekund. Amerykanie mają swojego gingera, a Polacy silnik konstruktora Mężyka. Obydwa te wynalazki, według ich autorów, mogą wkrótce zupełnie zmienić świat. Na lepszy, oczywiście.

Krajowy cud techniki wygląda, na razie, topornie i właściwie jak... trzy silniki. Na metalowym stojaku mieszczą się dwie głowice spalinowych zespołów napędowych oraz silnik... elektryczny. Zarówno gaźnik, jak umocowany na igitowym przewodzie zawór paliwa, wydają mi się dziwnie znajome. No tak, pochodzą z motocykla WFM. Przed ponad trzydziestu laty właścicielem wufemki był mój ojciec, a że paliwo odznaczało się fatalną jakością, stale rozkręcałem i gaźnik, i zawór...

Rozruch rozpoczyna się od silnika elektrycznego, który ciągnie łańcuch, łączący sprzężone silniki spalinowe. Gaźnik pluje najpierw nadmiarem etyliny, maszyna szybko się nagrzewa i nabiera właściwego rytmu pracy. Hałas w pomieszczeniu jest nie do wytrzymania.

- To dlatego, że nie zainstalowaliśmy jeszcze tłumika! - krzyczy mi w ucho technik Adam Kulczyński, pracownik Politechniki Śląskiej w Gliwicach.

Chociaż maszyna, która rzucić ma świat na kolana, składa się na razie z części starego motocykla i kosiarki do trawy, napięcie na twarzach otaczających ją mężczyzn świadczy, że sprawa jest poważna.

- Kiedy pan Piotr przyszedł do nas ze swoim pomysłem po raz pierwszy, sądziliśmy, że mamy do czynienia z kolejnym nawiedzonym konstruktorem rzekomego *perpetuum mobile* - nie kryje dr inż. Adam Ciesiołkiewicz z Zakładu Techniki Spalania i Silników Spalinowych Instytutu Techniki Ciepłej PŚI. - Dziś

prototyp działa,

a my jesteśmy po wielu próbach i uważamy, że wypadły nadzwyczaj obiecująco.

Piotr Mężyk, biznesmen z Tarnowskich Gór, przez całe życie stara się być innowatorem. Chociaż ukończył studia predestynujące go do pracy w gastronomii, zajmuje się działalnością pośrednio bądź bezpośrednio związaną z ochroną środowiska. Od ćwierci wieku prowadzi prywatne firmy, oferując wymyślone przez niego produkty lub technologie. Folia izolacyjna o nazwie *izofrex* używana jest, nie tylko w Polsce, do pokrywania dachów, ochrony fundamentów, uszczelniania zbiorników wodnych i składowisk odpadów.

System rekultywacji odpadów komunalnych i przemysłowych, nazwany *izolিংiem*, otrzymał przed dwoma laty pierwszą nagrodę X Międzynarodowych Targów Ekologicznych INTERECO. Dziś firma pa-

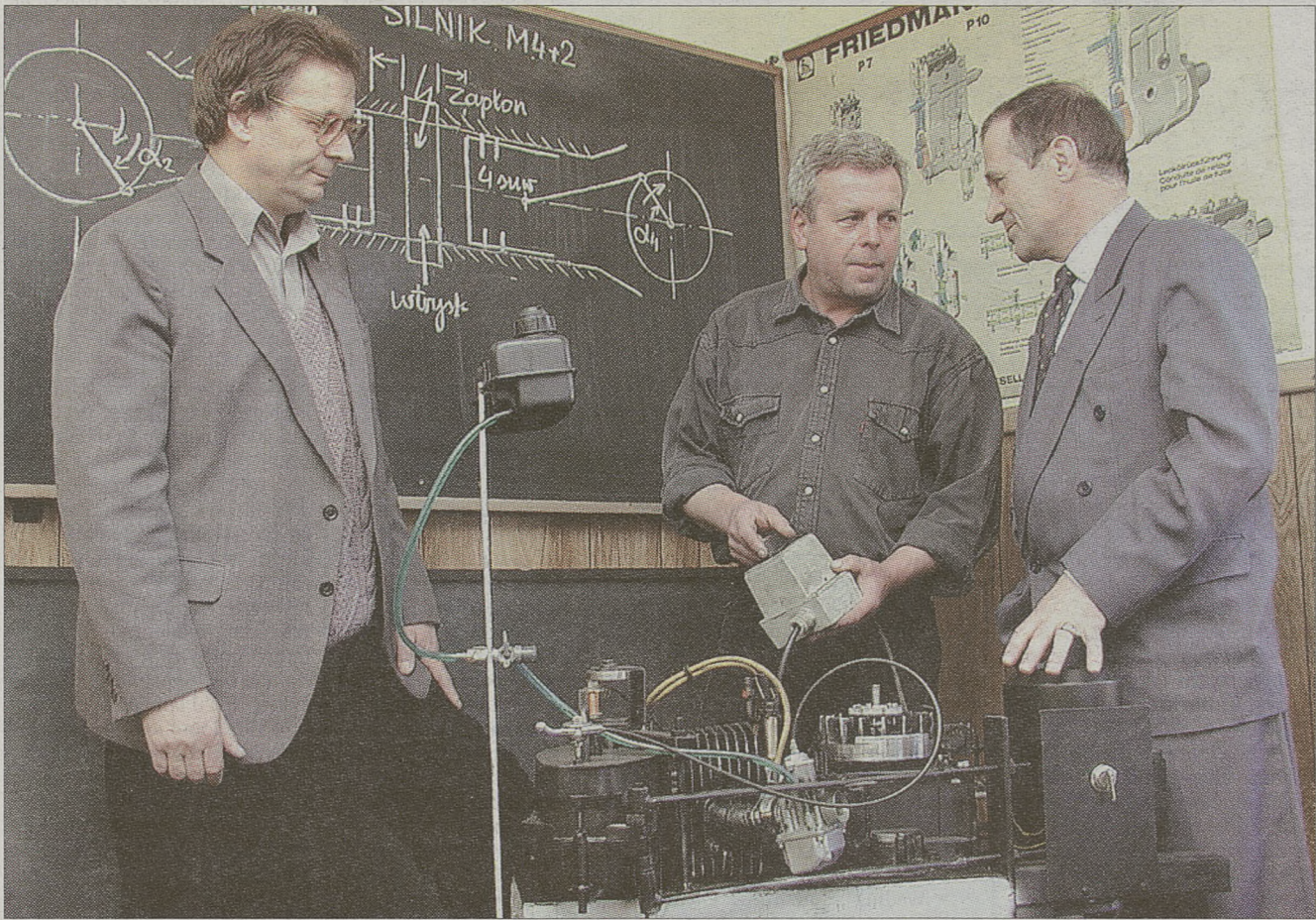
na Piotra zaangażowana jest w budowę wysypiska śmieci nie tylko dla Nowego Targu, ale także Lwowa i Moskwy. *Izolিং* to również linia technologiczna do rozdrabniania mokrych kartonów, gazet, szmat i tekturowych opakowań, czyli materiałów nie nadających się do tradycyjnego recyklingu. Konstruktor specjalistycznych maszyn jest również Piotr Mężyk.

- Najlepsze pomysły przychodzą mi do głowy przy lekturze... filozofów oraz słuchaniu muzyki klasycznej - zdradza swój sekret. - Otwierają się

ADAM MOLEND

Arcy silnik m4 + 2

Najlepsze pomysły przychodzą do głowy Piotrowi Mężykowi przy lekturze pism filozofów oraz słuchaniu muzyki klasycznej. - Otwierają się wówczas dla człowieka nowe pokłady podświadomości... - mówi wynalazca



Od lewej - Marian Ballon, Piotr Mężyk i Adam Ciesiołkiewicz w gliwickim warsztacie.

Fot. MAREK MORDAN

wówczas nowe pokłady podświadomości...

Sportowy samochód wynalazcy nie ma na drodze konkurenta. Kiedy kierowca naciśnie mocniej pedał gazu, wydaje się, że zaraz przeskoczymy nad ciężarówkami z węglem i całą resztą pojazdów na szosie. Nic dziwnego, auto w sześć sekund osiąga prędkość stu kilometrów na godzinę. Okrągłe 300 koni mechanicznych to moc pozyskiwana z cylindrów o pojemności 5 litrów.

- Widzi pan - niby okazałe parametry, ale ja czasami mam wrażenie, że temu zespołowi napędowemu brakuje mocy i przyśpieszenia - tłumaczy pan Piotr. - Doszedłem do wniosku, że przy ograniczonej pojemności należy podnieść maksymalnie obroty, dążąc do jednoczesnego, możliwie skrajnego, uproszczenia budowy silnika.

Tradycyjna jednostka napędowa ma jeszcze jedną wadę. Otóż na monitorze komputera pokładowego średnie spalanie bmw pana Mężyka, za ostatni tysiąc kilometrów, wynosi 18,9 l!

Od czasu, kiedy blisko półtora wieku temu francuski me-

chanik Etienne Lenoir opatentował

pierwszy silnik

spalinowy, próby udoskonalenia owej maszyny idą ciągle w tych samych kierunkach. Dąży się do uzyskiwania jak największej mocy bez powiększania pojemności cylindrów oraz do maksymalnego zmniejszania zużycia paliwa. Przedwojenne, luksusowe limuzyny dyplomatów „wyciągały” z sześciu czy ośmiu potężnych cylindrów około 70 KM mocy. Niektóre z tych maszyn po dziś dzień są w posiadaniu, również

obrotów - twierdzi z przekonaniem dr Ciesiołkiewicz. - Będzie przy tym oszczędniejszy w zużyciu paliwa o mniej więcej jedną trzecią, a co równie ważne, posiada zdolność spalania najróżniejszych nośników energii, łącznie z olejami roślinnymi.

Piotr Mężyk twierdzi, iż jego pomysł wziął się z chęci połączenia nowoczesności z ekologią. Postanowił powiązać w jednej maszynie najlepsze cechy dwóch powszechnie znanych silników benzynowych: dwusuwowego i czterosuwowego. Zestawił je więc razem ze sobą

sześćdziesiątych, na krakowskiej AGH, prowadzono próby z dwoma sprzężonymi silnikami dwusuwowymi. Taki agregat nazwano „*silnikiem przeciwbieżnym*”, ale z trudnych do ustalenia powodów doświadczeń zaniechano i ów zespół napędowy nigdy nie został wdrożony do produkcji.

Silnik dwusuwowy charakteryzuje się bardzo prostą budową, dużym wskaźnikiem mocy w stosunku do pojemności głowicy i możliwością uzyskiwania wysokich obrotów. Wadą są kiepskie parametry z punktu widzenia ekologii, nad czym

suwowej i posiada miskę olejową w czterosuwowej. Prawdopodobnie konieczne będą zmiany w układzie zapłonowym i wydechowym. Naukowcy z PŚI pracują już także nad systemami sterowania, zwłaszcza tego do ciągłej zmiany faz tłoków.

Piotr Mężyk nie czyni ze swojego wynalazku nadzwyczajnej tajemnicy. Wręcz przeciwnie, nawiązał kontakty z wieloma innowatorami zajmującymi się silnikami spalinowymi. Niektórzy, jak choćby Radosław Pełka nadsyłają konkretne uwagi: „*Wydaje mi się, że w Pańskim silniku będzie pozostawała dość duża ilość spalin, a zwłaszcza w wariacie o takiej samej pojemności skokowej części czterosuwowej i dwusuwowej. Ponadto wydaje mi się, że zamiast dwóch przeciwbieżnych tłoków można zastosować dwa tłoki równoległe, dzięki czemu mechanizmy korbowe usytuowane zostaną w jednej komorze korbowej. (...) Można zmniejszyć pojemność części dwusuwowej nie tylko poprzez zmniejszenie średnicy tłoka, ale również poprzez zmniejszenie skoku tego tłoka, co uważam - w znacznym stopniu zredukując ilość pozostających spalin...*”.

Wzmianki, które ukazały się dotychczas w specjalistycznej prasie, spowodowały, iż wynalazkiem interesują się potencjalni inwestorzy zagraniczni. Propozycje współpracy nadeszły między innymi z Tajwanu i Korei.

- Marzy mi się, żeby jednak pomysł dopracowany został w Polsce i tutaj też najpierw znalazł

szerokie zastosowanie

- tłumaczy pan Piotr. - Wyobrażam sobie, że mogłby zupełnie przebudować naszą gospodarkę i dać wiele miejsc pracy, nie tylko w przemyśle. Skoro trzylitrowy pojemnik z olejem rzepakowym, wliczając w to koszt opakowania, kosztuje niespełna 7 złotych, to polscy plantatorzy nie musieliby się martwić o zbyt, gdyż byłiby konkurencyjni zarówno wobec arabskich szejków, jak rosyjskich magnatów gazowych.

Jednostka napędowa, o której mowa, mogłaby mieć zastosowanie wszechstronne. Oczywiście w pojazdach, ale również maszynach przemysłowych, sprzęcie wojskowym, agregatach prądowórczych. Można sobie łatwo wyobrazić, że dzięki M4 + 2 w tej ostatniej roli oraz wolnym mocom przeorbowym polskich gorzelni elektryczność stałaby się najtańszym źródłem ogrzewania naszych domów.

- Pomysł jest obiecujący, ale jestem ostrożny w jego ocenie - mówi prof. Stefan Postrzednik, opiekun naukowy projektu. - Na wykonanie zadowalającej wersji prototypu potrzebujemy około 500 tysięcy złotych. Dopiero po próbach z jego udziałem będziemy wiedzieli na pewno, czy dysponujemy silnikiem lepszym niż dotychczasowe.

Ani Piotr Mężyk, ani polittechnika nie dysponują środkami wystarczającymi na dalsze prowadzenie badań. Wynalazca jest jednak optymistą.

- Rozmowy z funduszami zajmującymi się wspieraniem ekologii mają bardzo obiecujący charakter - mówi Piotr Mężyk.

Oby sprawy poszły w dobrym kierunku. Pamięamy przecież, że na osławioną turbinkę Kowalskiego sprzed lat dwudziestu pieniądze wyłożono na polecenie samego Wojciecha Jaruzelskiego. I co? I polonez nadal pali dwanaście litrów na sto kilometrów....

w taki sposób, że dwa pojedyncze tłoki pracują naprzeciw siebie w jednym cylindrze! Część czterosuwowa porusza się z dwukrotnie większą prędkością obrotową wału korbowego niż dwusuwowa, przy czym synchronizacja obu tych segmentów następuje poprzez przekładnię, łączącą oba korbowody. Stąd nazwy:

silnik dwutłokowy

albo silnik M4 + 2.

- Uważam, że jest to absolutna rewelacja i powinna nosić miano „*silnika Mężyka*”. Skoro w świecie znane są silniki Wankla czy Diesla, nazwa nasuwa się jednoznacznie - mówi Ryszard Hadrian, rzecznik patentowy opiekujący się wynalazkiem. - Przygotowując zgłoszenie patentowe, przejrzałem całą dokumentację UP odnoszącą się do silników. Nie było dotąd w Polsce takiej konstrukcji. Urząd Patentowy sprawdza teraz, czy gdzieś w świecie ktoś nie wpadł na identyczny pomysł. Nie sądzę, choć może być i tak, że prototyp schowano do kasy pancерnej pod naciskiem lobby paliwowego na przykład... Z literatury przedmiotu wynika, że i w Polsce, w latach

trzeba solidnie popracować. Czterosuw za to jest czysty z punktu widzenia ochrony środowiska.

Dotychczasowe doświadczenia wykazały, że istnieje możliwość ciągłej zmiany pojemności skokowej i stopnia kompresji podczas pracy silnika M4 + 2, poprzez zmianę faz położenia tłoków. Pozwala to na stymulowanie przepływu gazów podczas spalania dowolnych nośników energii. To dość niespodziewane odkrycie nazwano już w politechnice „*efektem Ciesiołkiewicza*”.

- Wydaje mi się, iż jeszcze

korzystniejsze efekty

można byłoby osiągnąć, stosując dwa silniki czterosuwowe, „zmuszając” jeden z nich do pracy w charakterze dwusuwu - twierdzi dr Ciesiołkiewicz.

Udoskonalanie maszyny wymaga jeszcze wielu zabiegów. Dziś zasłana jest ona za pośrednictwem zwykłego, motocyklowego gaźnika, co trzeba zastąpić wtryskiem benzyny i regulacją strumienia powietrza. Przydałby się nowatorski system smarowania elementów i podzespołów. Na razie silnik spala mieszanek w części dwu-

Raport ze stemplem ONZ

Z dr. hab. KRZYSZTOFEM GORLACHEM z Instytutu Socjologii UJ, redaktorem naukowym raportu o stanie wsi polskiej – rozmawia Barbara Matoga

gich, żyje właśnie na wsi. Poza tym na terenach wiejskich ubóstwo jest znacznie częściej udziałem dzieci i młodzieży do lat 24. To oznacza niebezpieczeństwo utrwalenia się takiego stanu, który może stać się pewną normą.

- Mimo to w powszechnej świadomości funkcjonuje pogląd, że na wsi żyje się

działnego za gospodarstwo i rodzinę, jest utrwalony silniej niż w mieście.

- Wieś jest nie tylko biedna, ale i niewykształcona.

- Tylko niespełna 3 procent ludności wiejskiej posiada wykształcenie wyższe. W miastach ten wskaźnik wynosi 11 procent. Jeszcze 10 lat temu liczba studentów z rodzin chłopskich była

ko 0,794, co oznacza, że wieś należy do innej kategorii niż reszta kraju.

- Czy w tym ciemnym obrazie wsi polskiej twórcy raportu dostrzegli jakieś jaśniejsze strony?

- Wymieniamy pięć elementów, które napawają pewną nadzieją. Mimo niskich dochodów wiejskie gospodarstwa domowe od lat 80. stale wzbogacają się o dobra trwałego użytku - ostatnio nawet o komputery. Tu istniejący dystans w stosunku do miasta wciąż się zmniejsza. W latach 90. znacznie poprawił się także stan wiejskiej infrastruktury technicznej (np. wodociągi, gaz, telefony), co wzmacnia atrakcyjność terenów wiejskich dla potencjalnych inwestorów. Wieś jest także miejscem znacznie bezpieczniejszym, bo wskaźniki przestępczości są tu znacznie niższe niż w mieście. Poziom aktywność społecznej - a więc i gotowość do współdecydowania o swoim losie, i zdolność do samoorganizacji - nie różni się od tej, jaką prezentują mieszkańcy miast.

- Czy istnieją także jakieś pozytywne elementy, dotyczące sytuacji ekonomicznej na wsi, bo ona właśnie determinuje takie, a nie inne miejsce rolników w społeczeństwie?

- Istnieje na wsi bardzo już wyraźny sektor rolnictwa towarowego. Dotyczy to co prawda zaledwie 6 czy 7 procent gospodarstw, ale posiadają one ok. 40 proc. wszystkich użytków rolnych i produkują 70 procent żywności. Ten sektor może stanowić koło zamachowe naszego rolnictwa i przeżyć stereotypowi, jaki pokutuje w Unii Europejskiej.

- Dla większości polskich rolników, posiadaczy małych gospodarstw, jest to jednak słaba pociecha, a raczej lęk przed wchłonięciem przez rolnych potentatów i degradacją do roli robotnika rolnego.

- Takie obawy rzeczywiście istnieją. Ale wydaje mi się, że u nas koncentracja ziemi nie pójdzie tak daleko, jak w Europie Zachodniej, nie mówiąc już o USA. Poza tym mechanizacja rolnictwa sprawia, że powstanie dużej grupy robotników rolnych nie będzie miało uzasadnienia ekonomicznego.

- Niemniej, mimo tych optymistycznych akcentów, przed polską wsią rysuje się niewesoła perspektywa - utrwalona pokoleniowo bieda, bezrobocie i brak szans. Co trzeba zrobić, żeby te negatywne tendencje przezwyciężyć?

- W raporcie wskazujemy na cztery strategie, przy czym nie jest to żadne „odkrywanie Ameryki”, bo pokazujemy tu różne kwestie już znane, ale zebrane w całość i opatrzone niejako „stemplem” ONZ.

- Którą z tych strategii stawia Pan na pierwszym miejscu?

- Moim zdaniem, najważniejsza jest sprawa edukacji. Mówiąc dość górnolotnie, potrzebny nam narodowy program edukacji wsi, przy czym chodzi tu nie tylko o młodzież i dzieci, ale także dorosłych. Lepsze wykształcenie to nie tylko większa szansa na rynku pracy. Socjologiczna prawidłowość wskazuje, że niskie wykształcenie rodziców determinuje niskie wykształcenie dzieci.

- Jaki model rolnictwa zalecają twórcy raportu?

- Uważamy, że należy otoczyć ochroną sektor towarowy oraz gospodarstwa mniejsze, powiązane z ekologią, agroturystyką i zachowaniem krajobrazu kulturowego. Jesteśmy jednak przeciwnikami totalnego regulowania przez państwo, tak jak dzieje się to w Unii Europejskiej. Z drugiej zaś strony nie można akceptować sytuacji, kiedy państwo umywa ręce i zezwala na działanie dzikiego, wolnego rynku. Polityka rolna - a szerzej, polityka wobec wsi - powinna, naszym zdaniem, być jednym z priorytetów polityki społeczno-ekonomicznej państwa w najbliższych 10-20 latach.

- Wiadomo jednak, że praca w rolnictwie stanowi przyszłość tylko dla części mieszkańców wsi.

- Tworzenie nowych miejsc pracy poza rolnictwem jest ściśle związane z tym, co już mówiliśmy, a mianowicie z rozwojem infrastruktury wiejskiej i poprawą wykształcenia. To kolejny strategiczny cel.

- Kto ma te cele realizować? Państwo czy sami rolnicy?

- Zapaści cywilizacyjnej na polskiej wsi nie uda się przezwyciężyć bez szerokiej współpracy państwa i organizacji pozarządowych, które teraz koncentrują swą działalność głównie w mieście. Na kilkanaście tysięcy tego typu instytucji na wsi działa zaledwie około 500. Konieczne jest wzmacnianie samorządów, zwłaszcza gminnych i powiatowych ziemskich, które dziś są finansowo ubezwłasnowolnione.

Ogromną rolę do spełnienia ma także Kościół, choćby na szczeblu parafii.

- Można mieć jednak wątpliwość, że w tych rozważaniach rolnik nie jest podmiotem, ale przedmiotem wszelkich działań. Co mogą dla siebie zrobić sami rolnicy?

- Porozumieć się, na szczeblu organizacji, związków i partii, na temat dalszej polityki rolnej. Do tej pory każdy przedstawia swoją wizję, a tracą na tym wszyscy. Wielka szkoda, że organizacje rolnicze nie zdołały wypracować wspólnego stanowiska w sprawie „Paktu dla rolnictwa i obszarów wiejskich”. W raporcie przestrzegamy, że brak jasnych perspektyw dla wsi i działań na rzecz ich realizacji może doprowadzić do tego, że stanie się ona czynnikiem destabilizacji kraju, zakłócającym proces transformacji, demokratyzacji oraz integracji z Unią Europejską.

- Czy liczy Pan na to, że raport wywoła publiczną dyskusję?

- Mamy nadzieję, że trafi do polityków, do resortu rolnictwa, do liderów organizacji rolniczych. Moim marzeniem jest spowodowanie, żeby raport stał się elementem świadomości polityków - nie tylko w programach wyborczych - i żeby np. dzięki niemu wszystkie strony szybko dogadały się w sprawie „Paktu”. Do tej pory polityka wobec wsi, mimo pewnych pozytywnych aspektów, nie zapobiegła zapaści cywilizacyjnej tego obszaru. Nie jest to jednak efekt tylko ostatniego dziesięciolecia, ale także konsekwencje polityki wobec chłopskiego rolnictwa w całym okresie powojennym.

- Ale przeciętny rolnik na pytanie: „kiedy było lepiej?”, wymieni okres wczesnego Gierka i rok 1989, kiedy to parytet dochodów wynosił 150 procent na korzyść wsi.

- To prawda, ale pamiętać należy, że była to krótkotrwała koniunktura, nie związana z rozwiązaniami systemowymi, a jej efekty okazały się w skali globalnej niekorzystne. Z drugiej zaś strony już po raz drugi w powojennej historii transformacja ustrojowa odbywa się w znacznym stopniu kosztem wsi.



Fot. BARBARA MATOGA

spokojniej i zdrowiej niż w mieście.

- Przeczą temu wskaźniki dotyczące umieralności, która na wsi jest wyższa; w przypadku mężczyzn dotyczy to wszystkich grup wiekowych. Natomiast jeśli chodzi o kobiety, to umierają one częściej niż w mieście w wieku od 1. do 24. roku życia. To rezultat trudniejszego dostępu do usług służby zdrowia.

- Dlaczego jednak wszyscy mężczyźni na wsi żyją statystycznie krócej niż w mieście?

- Bo ciężiej pracują, żyją w gorszych warunkach i - niestety - nadużywają alkoholu. Poza tym kilkakrotnie częściej niż w mieście popełniają samobójstwa i dotyczy to mężczyzn w wieku od 15. do 74. roku życia. Jedną z przyczyn tej dramatycznej sytuacji jest stres, jaki rodzi się w związku z niemożnością wypracowania odpowiednich dochodów, niezbędnych do utrzymania rodziny. A na wsi stereotyp mężczyzny, odpowie-

dziesięciokrotnie wyższa niż dziś. Dziś na wyższe uczelnie trafia mniej niż co setne chłopskie dziecko. Należy jednak podkreślić, że w raporcie uwzględniono tylko uczelnie, mające prawo do nadawania tytułu magistra. Gdyby wziąć pod uwagę także te, które przygotowują licencjatów, ten wskaźnik nie byłby aż tak dramatyczny. Tam młodzież ze wsi stanowi nieco ponad 20 procent, co i tak jest liczbą zbyt małą, biorąc pod uwagę proporcje demograficzne.

- W raporcie wyliczono, zgodnie z międzynarodowymi standardami rozwoju społecznego, miejsce Polski w świecie. I tu znów okazuje się, że polska wieś to inna Polska.

- Według standardów ONZ kraje, dla których wskaźnik wynosi powyżej 0,8, to społeczeństwa wysoko rozwinięte. Polska, jako całość, ze wskaźnikiem 0,814, znajduje się w tej grupie. Ale o ile dla obszarów miejskich wynosi on 0,828, to dla wsi już tyl-

ALINA GRABOWSKA

Na fałszywą nutę

niach nie mówi się w zasadzie o tym, jak to przeprowadzić, skąd wziąć fundusze albo o tym, dlaczego aparat biurokratyczny rozbudowywał się w najlepsze za rządów poprzedniej koalicji SLD - PSL zaś w radach nadzorczych zasiedli „sami swoi”. Przedstawia się plany i programy oraz hasła wyborcze.

W tym samym czasie prawicowa strona sceny politycznej zajęta jest jedną myślą: co utworzyć i jak się przekształcić, by wejść do parlamentu i po wyborach wrześniowych nie ograniczyć się do roli małej, skromnej opozycji? Rezultaty prawyborów w Nysie, a przede wszystkim sondaże, którymi co chwila bombarduje nas jakieś Biuro Badania Opinii, wskazują, że wybory po-

wszechnie 2001 wygra Sojusz Lewicy. Ale w dalszym ciągu otwarta pozostaje kwestia, JAK je wygra? Ilu posłów wprowadzi do Sejmu, a ilu senatorów do Senatu i czy będzie miał całkowitą, nie naruszalną przewagę, która pozwoli Sojuszowi rządzić jak tylko zechce. Oczywiście, stworzy to niebezpieczną, moim zdaniem, sytuację monopolu władzy - w połączeniu przecież z faktem, iż urząd prezydenta państwa sprawuje także osoba wywodząca się z SLD.

Ale w dalszym ciągu przed prawą stroną otwarte są możliwości poprawienia wyniku z Nysy. Tylko: co zaczęło się robić z naszą prawicą? Nieustanne całodobowe, dzienne i nocne, rozmowy o wyjściu tego ugrupowa-

nia z tej partii i o wejściu tamtego ugrupowania do tamtej partii. O próbach utworzenia nowej partii z udziałem tych, a do tamtej partii z udziałem tamtych przywódców. O połączeniu się w jedną partię, zgodnie z apelem premiera Buzka, albo o połączeniu się w dwie względnie trzy partie. O opuszczeniu AWS i stworzeniu nowej AWS, może nawet pod nową nazwą. O rozpadzie dotychczasowych struktur i pisaniu pamiętników przez dotychczasowych, byłych już przywódców. O integracji dotychczasowych struktur i objęciu funkcji przez obecnych liderów. O tym, kto chce iść razem z Januszem Tomaszewskim, a kto nie wyobraża sobie z nim współpracy.

Głos z Monachium

Stale dowiadujemy się z telewizji, kto wchodzi, do jakiego ugrupowania, a kto z niego wychodzi. Politycy ci ledwo cokolwiek uradzą, już pędzą albo do TVN do pani Moniki Olejnik, albo do Monitora Wiadomości, byle tylko powiadomić opinię publiczną, na czym ma polegać przełom. Mija godzina albo dwie i telewizja albo radio podają nowe wiadomości: przełom się nie udał, partie się nie łączą, ugrupowania nie wejda. Czego natomiast całkowicie brakuje w tej medialnej propagandzie, to szczegółowej informacji, czym się tak naprawdę te ugrupowania i partie między sobą różnią programowo i jakie cele im przyświecają, co będą realizowały, gdy stworzą całość

i obejmą rządy na dalsze cztery lata (co stanowi plan numer jeden). Momentami ma się wrażenie, iż chodzi jedynie i wyłącznie o wprowadzenie najliczniejszej reprezentacji do parlamentu.

To może być cel, to jest normalnie cel polityczny wszystkich partii w krajach demokratycznych - ale nie wolno zajmować się tylko składaniem i rozkładaniem tej łamigłówki. Wyborcy - ba! całe społeczeństwo, cała opinia publiczna chciałyby przede wszystkim wiedzieć, jakie konkretne programy mają ugrupowania i o co będą walczyć oraz jakimi środkami będą walczyć, jeśli się znów znajdą w Sejmie i Senacie. Tymczasem to, co najważniejsze, czyli program działania, jakby znika w tym wszystkim z pola widzenia.

Jak tak dalej pójdzie, to prawica nie może liczyć na wynik wyborczy dużo lepszy niż w Nysie.



Gdy SLD organizuje przedwyborcze mityngi i konferencje prasowe (a innych, jak wyborcze, na pięć miesięcy przed wyborami w ogóle się nie zwołuje), to prezentuje programy w rodzaju: zdecydowana walka z bezrobociem, generalne zmniejszenie administracji państwowej i samorządowej, nowa reforma służby zdrowia itd. Na tych spotka-

W trakcie ostatniego kryzysu dyplomatycznego na linii USA – Chiny komentator sieci telewizyjnej CNN ujawnił, iż jednym z warunków, jakie Azjaci stawiali w zamian za wydanie załogi szpiegowskiego samolotu EP-3, było udzielenie przez Amerykanów poparcia dla kandydatury Pekinu w walce o igrzyska 2008 roku. Przed wyborem gospodarza olimpiady, który zostanie dokonany już w lipcu na moskiewskiej sesji Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, rozpoczęła się wielka gra.

Wykorzystywanie wpływów politycznych w walce o imprezy sportowe nie jest niczym nowym. Jednak po aferze korupcyjnej, która wstrząsnęła ruchem olimpijskim przed dwoma laty, znaczenie takich zabiegów jeszcze wzrosło. Coraz trudniej bowiem wpływać na głosujących wyłączenie za pomocą pieniędzy i prezentów.

Przez wiele lat wszystko było o wiele prostsze. Wystarczyło zwrócić się do agentów oferujących pewną liczbę głosów poparcia w imieniu członków MKOl. Agent podawał cenę, która rosła wprost proporcjonalnie do rangi imprezy, i całe ryzyko transakcji brał na siebie.

Oczywiście przesadą byłoby twierdzenie, że przyznawanie igrzysk było zwykłym handlem. Za pieniądze można było pozyskać najwyżej 7 proc. głosów. W wielu wypadkach nie mogły one mieć zasadniczego wpływu na bieg wydarzeń. Były jednak głosowania, w których o zwycięstwie bądź porażce równie profesjonalnie przygotowanych kandydatur decydowała różnica tak niewielka, że warto było dopilnować każdego detalu.

W 1993 r., podczas głosowania na kandydatów starających się o igrzyska w 2000 r., do decydującej rozgrywki zakwalifikowały się Sydney i Pekin. W finale Australijczycy wygrali zaledwie dwoma głosami (45-43). Sześć lat później dziennikarzom zaproszonym na kolejną konferencję prasową poświęconą przygotowaniom do igrzysk, wśród sterty dokumentów przez pomyłkę wręczono list przewodniczącego Australijskiego Komitetu Organizacyjnego Johna Coatesa do dwóch afrykańskich działaczy MKOl. Coates proponował Kenijczykowi Charlesowi Mukory'emu i Ugandyjczykowi Francisowi Nyangweso po 30 tys. dol. na rozwój sportu w ich krajach. List został im przekazany na dzień przed głosowaniem...

Dziennikarze poszli za ciosem i odkryli, że miesiąc wcześniej ci sami działacze otrzymali od Australijczyków ofertę za trzymania się na kilka dni w luksusowym hotelu w Londynie. Przekopując kolejne dokumenty wyciągnęli na światło dzienne fakt, że komitet olimpijski z antypodów wydał 2 mln dol. australijskich na pomoc dla 11 krajów Afryki. Darczyńca nawet temu nie zaprzeczał, nazwał to marketingiem obliczonym na zdobycie przychylności obdarowanych. Coates zaś, wyjaśniając motyw, dla których wystosował wspomniany list, stwierdził, że nie działał sam, gdyż miał poparcie pozostałych członków komitetu oraz że musiał coś zrobić, wiedząc o różnych działaniach Pekinu.

O jakie działania Pekinu chodziło – nigdy publicznie nie

sprecyzował. Co więcej, w szeroko opisywanej i komentowanej aferze korupcyjnej wątek chiński pojawiał się zaskakująco rzadko. I przecież na cenzurowanym byli niemal wszyscy, poczynając od Salt Lake City, które dało początek całemu zamieszaniu (nigdy nie wysłany, ale przechowywany list komitetu organizacyjnego ZIO 2002 do członka MKOl z Kamerunu, w którym odmawiano dalszego finansowania studiów jego córki), poprzez Turyn,

zydentowi komitetu organizacyjnego, i jego zastępcy Dave'owi Johnsonowi postawiono piętnaście zarzutów dotyczących korupcji (w grę wchodziła kwota miliona dolarów, za które miano kupić głosy członków MKOl) i defraudacji 130 tys. dol., przeznaczonych na organizację olimpiady. Grozi im do pięciu lat więzienia i grzywna w wysokości do 250 tys. dol.

Przebrane miasta, jak Rzym czy Manchester, które na promocję swych kandydatur wyda-

olimpijskiego w miastach kandydackich (nie mogą oni także przyjmować delegacji na swoim terenie), co pociągało za sobą opłacanie im najlepszych hoteli i restauracji, organizowanie atrakcyjnych wycieczek i programów artystycznych (były szef Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej, a zarazem członek MKOl Joao Havelange korzystał przy takich okazjach w Holandii z luksusowych domów publicznych), a także wręczanie prezentów. Komitety kandydatur

udział w sesji jako przewodniczący. W 1999 r. wydawało się, że skandal korupcyjny zmiecie go ze stanowiska. Ale w tajnym głosowaniu aż 86 osób, przy tylko dwóch przeciwnych i jednej wstrzymującej się, była za tym, by pozostał na czele MKOl. Zdecydowana większość, nawet ci, którym nakazał odejść po ujawnieniu ich nieetycznego postępowania, była zgodna, że tylko on może wyprowadzić tę organizację z najgłębszego w historii kryzy-

4-5-dniowe pobyty przebiegały bez zakłóceń, jeśli nie liczyć kilkudziesięciu minut, które członkowie komisji spędzili w zablokowanej windzie pięciogwiazdkowego hotelu w centrum Toronto.

Incydentów spodziewano się przede wszystkim w Pekinie. Szczególnie po tym, jak Shan Chengfeng, żona dysydenta odbywającego w Chinach karę 11 lat więzienia, w otwartym liście do MKOl zaapelowała o wstawiennictwo za więźniami politycznymi. W dniu, w którym komisja MKOl dotarła do Pekinu, władze chińskie skazały tę kobietę bez wyroku sądowego za „zakłócanie porządku publicznego”. Od rodzin opozycjonistów przebywających w więzieniu władze zażądały milczenia. Żona He Depu, jednego z nielicznych dysydentów pozostających na wolności, poinformowała agencję AFP, że dwa dni przed przybyciem komisji mąż został zabrany z domu i wywieziony w nieznanym kierunku. Gdy więc prezydent Jiang Zemin przyjmował delegatów ruchu olimpijskiego w jednym z luksusowych hoteli Pekinu, na oddalonym o zaledwie kilkaset metrów placu Tiananmen zgromadziły się tylko wzmocnione oddziały policji.

Wydawało się, że pobyt komisji w Pekinie (według okrytego tajemnicą planu) przebiegnie całkowicie po myśli gospodarzy. Wtedy jednak głos zabrali Amerykanie. Grupa senatorów, zarówno Partii Republikańskiej, jak i Demokratycznej, zaapelowała do władz MKOl, by nie przyznawała stolicy Chin prawa do organizacji igrzysk ze względu na nagminne łamanie w tym kraju podstawowych praw człowieka. W odpowiedzi jeszcze tego samego dnia rząd chiński oskarżył Stany Zjednoczone o pogwałcenie idei olimpijskich poprzez „próby skałowania władz państwowych” i niezgodną z duchem olimpizmu „dyskryminację ze względów religijnych, politycznych czy też kwestii przestrzegania praw człowieka”.



Znicz olimpijski w Sydney

Fot. PAP/AP

ły sumy rzędu kilkudziesięciu milionów dolarów, zapowiadały pozwanie do sądu MKOl, bo chciały doprowadzić do ponownych wyborów miast-gospodarzy. Manchester, który przegrał z Sydney, a także Sztokholm, Stambuł, Berlin i Winnipeg groziły wystąpieniem do MKOl z żądaniem odszkodowań. Skończyło się jednak na słowach. Niełatwo zgadnąć dlaczego, skoro wkrótce ujawniono, że na przykład Sztokholm wydał na prezenty w staraniach o igrzyska 2004 r. 1,5 mln koron.

Afera korupcyjna zaowocowała poważnymi zmianami w sposobie wyłaniania miast-gospodarzy. Niewątpliwie w zmuszeniu MKOl do reform znaczną rolę odegrali sponsorzy ruchu olimpijskiego. Na zwołanie w lutym 1999 r. w Nowym Jorku konferencji kryzysowej pojawili się przedstawiciele 11 korporacji, które łącznie zapewniły MKOl aż 36 proc. wpływów. Wcześniej przestraszona skandalem wycofała się ze współpracy firma ubezpieczeniowa John Hancock. Sponsorzy mieli dość wiązania ich wizerunku z łapami wyciągniętymi pod stołem po pieniądze. Miesiąc później na nadzwyczajnej sesji MKOl w Lozannie wprowadzono nowe zasady wyboru organizatora zimowych igrzysk w 2006 roku (jednym z kandydatów było Zakopane, zwyciężył Turyn).

Skończono przede wszystkim z wizytami członków ruchu

leką ręką wypisywały czeeki, fundowały stypendia naukowe, pomagały w kupnie nieruchomości po atrakcyjnej cenie, opłacały wakacje w egzotycznym miejscu lub po prostu wieszały na szyjach i rękach gości biżuterię bądź zegarki. Wprowadzono zakaz wizyt, choć oficjalnie wiceprzewodniczący MKOl Keba M'Baye stwierdził, że nie znaleziono żadnych dowodów na to, iż członkowie ruchu olimpijskiego cokolwiek w zamian za te prezenty obiecywali.

Obecnie dokonujący wyboru opierają się jedynie na raporcie i opinii wystawionej przez komisję ewaluacyjną (oceniającą). Zadaniem komisji jest merytoryczne opracowanie zalet i wad zgłoszonych propozycji.

Do 1999 r. decyzję o przyznaniu olimpiady wydawali w tajnym głosowaniu wszyscy członkowie MKOl (ostatnio było ich 114). Przed dwoma laty po raz pierwszy podjęło ją zaledwie 15 osób – ośmiu z MKOl wybranych przez sesję (czyli zgromadzenie wszystkich członków), trzech sportowców wytypowanych przez Komisję Sportowców przy MKOl, jednego reprezentanta międzynarodowych federacji sportów zimowych, jednego przedstawiciela Narodowych Komitetów Olimpijskich, najstarszego wiekiem aktywnego członka MKOl i przewodniczącego komisji ewaluacyjnej. Obradom tak sformułowanego komitetu elekcyjnego przewodniczył stojący na czele MKOl Juan Antonio Samaranch, ale bez prawa głosu.

W lipcu tego roku Samaranch po raz ostatni weźmie

su. Wszyscy mają świadomość, że to Samaranch skierował do sportu wielkie pieniądze i uczynił z igrzysk świetnie prosperujące przedsięwzięcie (wcześniej organizacja olimpiady przynosiła straty).

W lipcu w Moskwie komisja elekcyjna przyzna organizację kolejnej olimpiady. Tym razem letniej w 2008 r., o którą starało się dziesięć miast, a do finałowej rozgrywki zakwalifikowano pięć: Pekin, Toronto, Paryż, Osakę i Stambuł.

Według zestawienia sporządzonego na podstawie raportu komisji oceniającej MKOl (jeszcze przed wizytami w tych miastach), na czele wyścigu znajdował się Paryż. Kandydaci byli klasyfikowani na podstawie pięciu grup kryteriów (infrastruktura miasta i warunki zakwaterowania; infrastruktura sportowa, organizacja transportu i wioska olimpijska; bezpieczeństwo i ogólna koncepcja igrzysk; doświadczenia z poprzednich imprez sportowych; poparcie opinii publicznej i rządu). W skali od 1 do 10 Francuzi otrzymali notę 7. Na drugim miejscu znalazła się Osaka, dalej Toronto i Pekin, na końcu ze sporą stratą Stambuł.

W ostatnich tygodniach miasta wizytowała 17-osobowa komisja pod przewodnictwem Holendra Heina Verbruggena, członka MKOl i szefa Międzynarodowej Unii Kolarskiej. Przedstawicielem sportowców był rosyjski tyczkarz Siergiej Bubka.

To wszystko jednak działo się, zanim 1 kwietnia doszło do poważnego kryzysu dyplomatycznego po przymusowym lądowaniu na wyspie Hainan amerykańskiego samolotu szpiegowskiego EP-3. Wśród warunków, jakie Chińczycy wymienili w trakcie wielodniowych negocjacji o uwolnienie załogi (co już nastąpiło) i oddanie maszyny, była właśnie kwestia rezygnacji USA z torpedowania planów zorganizowania igrzysk w Pekinie. Ustalenia są objęte tajemnicą, ale zastanawia spójność, z jakim sekretarz generalny Komitetu „Pekin 2008” Wang Wei (przypadkowa zbieżność nazwisk z pilotem chińskiego myśliwca, który zginął podczas kolizji z EP-3), stwierdził, iż ostatni kryzys dyplomatyczny na pewno nie wpłynie negatywnie na chińską kandydaturę. O tym, że konflikt nie zaszkodzi Pekinowi w staraniach o igrzyska, zapewnił natychmiast Belg Jacques Rogge, szef Stowarzyszenia Europejskich Komitetów Olimpijskich, jeden z najważniejszych kandydatów na sukcesję po Samaranchu.

– Przypominam, że będziemy wybierać organizatora olimpiady, a nie oceniać, która ze stron ma rację w incydencie lotniczym – powiedział.

Pekin w większości elementów olimpijskiego projektu ustępuje Paryżowi (z wyjątkiem planów wioski dla sportowców), w wielu Osace lub Toronto. Zdecydowanie wygrywa tylko ze Stambułem, gdzie poważne obawy budzą kwestie transportowe i zagrożenie atakami terrorystycznymi. Jednak to o stolicy Chin coraz głośniejszymi mówi się jako o faworycie tej rozgrywki.

„Ulica le Pelletier nie ma szczęścia. Po pożarze Opery nowa kłęska spada na tę dzielnicę. U Durand Ruela otworzono wystawę, o której mówi się, że jest wystawą malarstwa... Pięciu czy sześciu szaleńców, w tym jedna kobieta, grupa nieszczęśników dotkniętych obłądną ambicją, wystawia tam swoje dzieła... Przerazając widok próżności ludzkiej doprowadzonej do demencji. Wy tłumaczcie panu Pissarro, że drzewa nie są fioletowe, że niebo nie jest koloru świeżego masła... Spróbujcie przemówić do rozsądku panu Degas; powiedzcie mu, że w sztuce istnieje rysunek, kolor, wykonanie, wola; roześmieje się wam w nos i powie, że jesteście reakcjonistami. Spróbujcie wytłumaczyć panu Renoirowi, że tors kobiety to nie jest kupa rozkładającego się mięsa z zielonymi i fioletowymi plamami...” – tak 3 kwietnia 1876 r. pisał Albert Wolff, wpływowy krytyk opiniotwórczości „Le Figaro”, a jego słowa miały wagę sądowego wyroku: impresjonizm jest zły.

Zły? To zbyt łagodne określenie. Nowy prąd jest wściekłym szczeniakiem gryzącym łono matki karmicielki. Kpi z najświętszych zasad estetyki i malarskiego warsztatu. Ba, ośmiela się nawet przeciwstawić autorytetowi samej Akademii Sztuk Pięknych i jej profesorom!

To grzech nie do wybaczenia. Czyniąc tak, naraża się na szwank autorytet państwa, a może jego podstawy nawet. Toż tacy luminarze Akademii jak Gerome i Cabanel otrzymali Legie Honorowe, Couture – Medal Pierwszej Klasy, a Bougereau – Klasy Drugiej. Otrzymali, bo im się to słusznie należało: wszak Gerome malował wielkie, historyczne „machiny”, jak nazywano podówczas obrazy pełne patosu i postaci w lśniących antycznych hełmach. Cabanel potrafił, jak nikt inny, ukazać powagę i mądrość oficjalnych osobistości w swoich portretach.

Meissonier wymalował miłościwie panującego erotomana Napoleona III w jakże dla niego nietypowej scenarii bitwy pod Solferino, zaś akty Cabanella i Bougereau nie miały sobie równych. Jakże pikantne, a przy tym niewinne, bo odziane w zbroję cnoty, której również nad Sekwaną krytyk się nie boi. Zwłaszcza wówczas, gdy proporcji jej ciała mogłaby pozazdrościć Wenus wraz z Herą razem wzięte. Potężna Francja takiego malarstwa potrzebuje, a nie jakichś tam ciałek i kropek, którymi każdy łobuz płótno zachłapać potrafi.

Do skandalu

Jak jednak doszło do wybuchu impresjonizmu? Kim byli jego przedstawiciele i kto mu nadał imię?

„Pewnego ranka jednemu z nas zabrakło czerni, więc posłużył się błękitem i tak powstał impresjonizm...” – wyjaśnił Renoir pewnemu filistrowi w chwili dobrego humoru arkana nowego prądu, a żart przemienia się w umysłach głupców w prawdę objawioną. Jakie to proste: zabrakło czerni i masz. Sława czeka u progu. I ogromne, i wciąż ogromniejące pieniądze, bo dzieła impresjonistów oraz ich następców biją wszelkie rekordy cen: dwadzieścia milionów za Monetą, 67 za van Gogha... W dobrych, twardych dolarach. Do czego może doprowadzić łut szczęścia i przypadek!

Otóż nic podobnego. Impresjonizm nie „wybuchnął”, ani nie pojawił się jak *deus ex machina*, lecz nabrzmiewał powoli do momentu eksplozji. I skan-

dalę którego nikt z jego odkrywców bądź raczej twórców i pierwszych wyznawców sobie nie życzył. Wszak największym skandalistą pośród nich był obwołany wodzem nowej szkoły Edouard Manet, a „skandal był ostatnią rzeczą, jaką chciałby wywołać ten człowiek elegancki, światowy, dobrze wychowany, syn zamożnej i ustosunkowanej rodziny mieszczańskiej, wrośnięty w swoją sferę i ceniący jej względy...” – pisze Joanna Guze. A właśnie jego „Śniadanie na trawie” i „Olimpia” zbulwer-

JERZY MADEYSKI

wołanym przez siebie skandalem, Paryża za Pireneje, gdzie namalował kilka płócien w stylu Velazqueza. Jeśli takim był wódz, to jacy byli jego żołnierze, nacierający pod jego przewodem na potężne szanse akademizmu?

Na szczytach

„Przed wszystkim uderza w oczy, że są to młodzi, szukający nie zawodu, nie pracy, z której będzie się żyło, lecz sztuki, która zaspokoi ich wewnętrzną potrzebę twórczości. Sztuka jest im potrzebna jako platforma konstata-

lecz, *per saldo*, osiągnął swe cele.

Długo zabiegał o zaszczyt wystawiania w Salonach, aż zaczął w nich pokazywać swe prace. Tak skutecznie, że nagrodzono go dwoma medalami, a już w 1882 r. otrzymał Legię Honorową, za sprawę swego kolegi, a następnie ministra sztuk pięknych, Antoine’a Prousta. Zaś Legion d’Honneur była marzeniem każdego Francuza, a jej skromna, lecz jakże pięknie kontrastująca z czernią tuzurka, czerwona rozetka budzi-

Wszyscy ci młodzi ludzie mieli więc przed sobą jasno wytkniętą drogę. Każdy z nich mógł nią iść. Pewnie, bezpiecznie i bez potknięć ku niechybnej karierze, bo dobry start dawały im pieniądze, wykształcenie i pochodzenie wraz z koneksjami rodzinnymi. No i wychowanie, i praktyka pod okiem rodziców, i światowy szlif, i równie jak zło, cenna renoma.

Nonszalancja z portfela

Wszyscy wybrali drogę *enfant terrible*, strasliwego dzie-

lancję wykonania? Wszak ich ambicją była twórczość pisana z dużej litery, a nie poklask koneserów, widzących sens i istotę malarstwa w gładko „wylizanym” modelunku ciała i przedmiotów? A właśnie za zbyt pospieszne i pobieżne malowanie zmiażdżył Maneta Theodore Duret w swym dziele „Malarze francuscy” wydanym w 1867 r.

Ostrożność z konwencją

Lecz cóż, Manet mógł sobie pozwolić na aroganckie lekceważenie malarskiego detalu

Szarża na akademizm

Pewnego ranka jednemu z nas zabrakło czerni, więc posłużył się błękitem i tak powstał impresjonizm – w chwili dobrego humoru wyjaśnił Renoir pewnemu filistrowi arkana nowego prądu



Edgar Degas, Kantor bawelniany w Nowym Orleanie

sowały opinię Paryża. A później świata.

W sosie czy zieleni

Zbliżał się termin oddawania prac na wielki i dostoyny Salon A.D. 1865. Manetem szarpały wątpliwości: czy wystawić „Kłęścącego mnicha” w sosie hiszpańskim, czyli tonacji i manierze Velazqueza, czy „Chrystusa wśród naigrawających się żołdaków” może, wedle Rubensa dla odmiany? W końcu się zdecydował, za sprawą samego Baudelaire’a podobno: wyciągnął z za szafy płótno sprzed dwóch lat, przedstawiające młodą paryżankę wielkiej urody i powszechnie znanej konduity, której czarna służąca podaje list o dwuznacznej treści.

Płótno przyjęto. Skandal był przeogromny. Drugi spośród wielkich pisarzy tamtej doby, Teofil Gautier, miazdży „Olimpię”, która jego zdaniem „nie tłumaczy się z żadnego punktu widzenia... ton ciała jest brudny, modelunek żaden. Cienie ukazują się jako szersze lub węższe smugi pasty do butów... Wybaczylibyśmy jeszcze brzydotę, ale prawdziwą, wystudiowaną, wyniesioną nieco przez jakiś świetniejszy efekt koloru. Najmniej piękna kobieta ma jednak jakieś kości, mięśnie, skórę i jakikolwiek koloryt. Tu nie ma nic...”.

Inny krytyk, Charles Bataille, widział w artyście „brutala, który maluje kobiety na zielono”, a Jules Claretie wytykał jej „żółty brzuch”; inni, pomniejsi, prześcigają się w zarzutach i naigraniach. W jednym wszyscy byli zgodni – obraz cechuje „absolutna niemoc wykonania”.

Manet nie wytrzymał rozgłosu i nie zrobił na nim kariery, pozostawiając tę metodę następnym pokoleniom artystów. Odwrotnie, zgnębiony i bliski załamania umknął z wrzącego, wy-

cji własnej osobowości” – sugeruje Zdzisław Kępiński, a zjadł on zęby na zgłębianiu arkanów tego prądu.

Rzeczywiście. Przyszli impresjoniści byli ludźmi *comme il faut*, bo po starannej kindersztubie, otwierającej w owych czasach drogę do wysokich, a nawet najwyższych godności. I – co ważniejsze – pozostali nimi również w sztuce, w której osiągnęli szczyty możliwych do zdobycia pozycji, co dopiero dziś, z perspektywy wieku z niejakim okładem, widzimy, porównując wytwórni impresjonizm z brutalizującą się z pokolenia na pokolenie sztuką sobie współczesnych.

Urodzony w 1832 r. Edouard Manet wywodził się z wielkiej burżuazji francuskiej, a ta była już od dwu pokoleń ściśle związana z władzą i polityką. Jego ojciec był więc zarazem wysokim urzędnikiem państwowym, zaś matka – córka dyplomatycznego przedstawiciela Francji w Sztokholmie. Państwo Manet byli więc ludźmi światowymi w pełnym tego słowa znaczeniu.

Również ich syn nie opuścił swego środowiska i jego prerogatyw, do których należały przede wszystkim uznanie i zaszczyty. Nie pomylił się. Wprawdzie jeden z krytyków skwitował jego „Śniadanie na trawie” zdumionym „nie mogę odgadnąć, co skłoniło inteligentnego i dystygowanego artystę do wyboru kompozycji tak absurdalnej”, jaką było połączenie dwu nagich pańienek z dwoma w pełni odzianymi artystami (bo nie przyszło mu jako do głowy zestawienie obrazu Maneta z identycznym w koncepcji „Koncertem wiejskim” Giorgione’a, gdzie dwie nimfy niepoślednich kształtów towarzyszą dwu ubranym w renesansowe stroje muzykom) – a potem wywołał niezamierzoną burzę swą „Olimpią” –

ła tak wówczas, jak dziś, szacunek i otwierała wszystkie drzwi.

Droga bez potknięć

Podobnie Edgar Degas, a raczej de Gas (ur. 1834 r.), bo wywodził się ze starej, szlacheckiej rodziny, pomnażającej swe majątki w bankowości i wielkim handlu. Jego ojciec otworzył filię banku w Paryżu, a bracia prowadzili wielką faktorię bawełny za oceanem, we francuskim przecieź Nowym Orleanie, co znalazło swój wyraz w obrazie „Biuro bawełny w Nowym Orleanie” z 1873 r.

„Jedna kobieta”, o której pisał zgorszony Wolff, to Berta Morristot urodzona w 1841 r. Córka dygnitarza administracji państwowej o zdecydowanie konserwatywnych poglądach. Lecz nie poszła w ślady papy: to ona nakłoniła Moneta do malowania w plenerze. I towarzyszyła mu pod okiem przyzwoitki, czyli *chaperona*, bez którego panna z dobrego domu ruszyć się nie mogła, ku swemu utrapieniu skądinąd, bo plenery z impresjonistami mogły być interesujące.

Z drobniejszego, piemontckiego mieszczaństwa wywodził się Paul Cezanne (ur. 1839 r.), lecz jego ojciec był już finansistą. Porzucił sklep kapelusznicy i objął dyрекcję banku w Aix-en-Provence, widząc w jedynym synu godnego siebie następcę. Niestety. Paul rwał się do malarstwa. Te niewczesne zapędy rodzic starał mu się wybić z głowy filozoficznym stwierdzeniem: „Chłopcze, myśl o przyszłości! Geniuszem się umiera, ale jada się za pieniądze!”

Synem i wnukiem kupców towarów mieszanych z Antyli, będących wówczas duńskim dominium, jest Camille Pissarro (ur. 1830 r.), natomiast ojciec Alfreda Sisleya (ur. 1839 r.) był paryskim reprezentantem handlowym wielu brytyjskich firm.



Edouard Manet, Śniadanie na trawie

ka, wprawiającego w kłopot swych rodziców. A nawet zażenowanie, i to wielkie: malarz! *fi donc*, a cóż to za pozycja, bo czy malarz w ogóle należy do dobrego towarzystwa? Kto wyda córkę za malarza, w którego pracowni mogłaby się natknąć na gołe modelki, tudzież inne lafiryndy? Natknąć? Może by musiała nawet przywitać je i podać im rękę? Nie do pomyślenia! Zabawa w sztukę może być, i owszem, rozrywką wielkiego pana, ale żeby zawodem? Co to, to nie. Tego się w *Grand mondzie* nie toleruje.

Jedynie dwu członków tego towarzystwa traktuje studia malarskie jako naukę zawodu, z którego przyjdzie im żyć aż do samej śmierci, jeśli się go dobrze nauczą i znajdą kupców na swoje obrazy, rzecz jasna. Byli nimi Auguste Renoir, debiutujący w manufakturze porcelany, gdzie malował ozdoby na surowych jeszcze naczyniach (podobnie, jak Rafael Santi w manufakturze fajansów, zwany dla tej przyczyny pogardliwie „garncarzem z Urbino”) i Claude Monet, syn kramarza z portowego Havru, gdzie rysował od piętnastego roku życia karykatury. Dla zarobku i ku ucieście gawiedzi. Lecz nie tylko: zdobyta tą drogą sława pozwoliła mu ubiegać się o stypendium w Paryżu, w którym drogę temu gatunkowi sztuki przecierał właśnie Honoré Daumier, uznany dziś za jednego z najwybitniejszych romantyków francuskich. Cóż, niezbadane są drogi sławy i werdykty opinii publicznej.

Być może więc nie tylko pospiech, niezbędny dla uchwycenia ulotnych efektów świetlnych, lecz również pomyślny stan portfeli i bankowych kont wpłynął na typową dla impresjonistów tamtego, pierwszego okresu, warsztatową nonsza-

i wykańczanie formy, podobnie, jak mógł sobie na to pozwolić nasz Piotr Michałowski. Ba, żebyż to lekceważenie tylko! Również na zabójcze dla francuskiego zwłaszcza artysty tamtej doby pogwałcenie konwencjonalnych reguł dobrego smaku, którego odmówił mu, na domiar złego, pewien Anglik parający się krytyką, a mianowicie P.G. Hamerton, który zaatakował manetowskie „Śniadanie”, pisząc: „nagość, malowana przez ludzi wulgarnych, staje się nieuchronnie nieprzyzwoita”, w czym zresztą trudno odmówić mu racji. Tyle że Manet nie był człowiekiem ordynarynym bądź – we francuskim tego słowa znaczeniu – „pospolicym”, lecz wręcz przeciwnie. I paryski wielki świat o tym wiedział.

Co innego Renoir i Monet. Dla nich takie opinie byłyby równoznaczne z zakończeniem kariery przed jej rozpoczęciem. Musieli oni poruszać się powoli i ostrożnie. Zwłaszcza na śliskiej i nieprzetartej drodze nowości, na którą weszli, acz z pewnym wahaniem. Któż jednak był od niego wolny? Jeszcze pół wieku później życzliwy wszelkim nowościom Wojciech Weiss powiedział jednemu z młodych nowatorów: „ja bym nawet robił Formizm, ale kto to ode mnie kupi?”

Zaś impresjonizm był nie tylko nowy, lecz właśnie nowatorski we właściwym tych słów rozumieniu. Masło maślane? Niezupełnie. Nowy oznacza bowiem w istocie – inny. Nowością jest wszak również wszelka odmiana, z której to przyczyny właśnie na nowościach opiera się moda. Nowatorstwo polega na wprowadzaniu nowych wartości, na rewolucji, odwracającej bądź też – przynajmniej –

przemieszczającej ich hierarchię.

Tradycyjnie nowi

Lecz nawet najbardziej buntownicze nowatorstwo nie rodzi się w sztuce z niczego, z rewolty młodych przeciw zakurzonemu wzorcom i skostniałym kanonom estetycznym tylko. Oraz funkcji i zadań sztuki przede wszystkim. Nawet rewolucyjni nowatorzy czerpią więc z przeszłości, co ujął w dewizę Renoir, mówiąc „*nie jestem tak naiwny, by sądzić, że w sztuce istnieją nurty lub kierunki całkowicie nowe. To, co zwykliśmy brać za nowość w sztuce, jest na ogół tradycją mniej lub bardziej uwspółcześnioną*”.

Nowatorzy czerpią z dorobku pokoleń wybiórczo i wzbogacając dawne elementy budowy dzieła czy poglądy na jego funkcję i istotę o pojęcia i odkrycia właściwe swojemu czasowi i jego świadomości społecznej. O jego filozofię, tęsknoty, doświadczenia i aspiracje.

W przeciwnieństwie do swych akademickich adwersarzy, przyszli impresjoniści nie przyjmują więc jednego stylu przeszłości za fundament swej sztuki, lecz czerpią z niej swobodnie, na analitycznej zasadzie, bo nie jest prawdą, że impresjonizm powstał tylko i wyłącznie z bezpośredniego kontaktu z naturą, z jej wrażeniowej obserwacji jedynie i zachłystnięcia się znanym już przecież od pokolenia co najmniej pleneryzmem, *plein air*, pełnym powietrzem, wolnym od pracownianego zaduchu oraz akademickich metod malowania, do których należała również szafa, pomalowana wewnątrz na ciemnobłękitny kolor, w której ścianie wywiercono okrągły otwór. Chciał sobie akademik namalować księżycową noc? – wchodził do szafy, zamykał za sobą drzwi i – *voilà*! – noc, jak żywa. Z księżycem w pełni na do-datek!

Wpływy i inspiracje

Przyszli koryfeusze impresjonizmu nie odrzucają więc przeszłości i nie potępiają jej. Przynajmniej w czambuł. Przeciwnie, uczą się w muzeach, podpatrują starych mistrzów i oglądają bacznie reprodukcje, których w trzeciej ćwierci XIX wieku przybywa w tempie lawinowym i na coraz wyższym poziomie. Nie bronią się również przed inspiracjami podsuwanymi im hojnie przez fotografię. Zwłaszcza tę „*błyskawiczną*”, obfitującą w nowe, dotąd nieznanne, bo na ogół przypadkowe kompozycje. Nie unikają perspektywy, w tym „*z lotu ptaka*” na miejscu pierwszym, o wyeliminowanej lub ograniczonej do minimum roli „*nieba*” i jego stosunku do „*ziemi*”, których zetknięcie wyznaczało dotąd linią horyzontu granicę dwu światów. Fizycznych i duchowych, więc i malarskich tym samym, bo zbudowanych ze spoistej materii i samego, ulotnego blasku; z tego, co trywialne i wzniosłe; z tego, co posiada cienie i co jest od nich wolne.

Fotografia zwróciła więc ponownie uwagę malarzy na rolę światła w obrazie. Traktowanego jako samodzielne i samowystarczalne tworzywo artystyczne. Znajomość, a nawet przyjaźń impresjonistów ze znanym fotografem Nadarem, który jako pierwszy wykonał już w 1858 r. serię zdjęć z unoszącego się w przestworzach balonu, nie mogła minąć bez echa. Równie doniosły wpływ wywarła w powstaniu nowego prądu wojna francusko-pruska i pobyt Mone-ta oraz niektórych jego kolegów w Londynie, i Turner, i Newton, i tubki, i sporty wodne, i parowozy, i scheda w postaci wiejskiej rezydencji odziedziczonej przez Maneta w nadbrzeżnej Genevillers, i wiele, wiele innych jeszcze czynników...

Piosenka myślenia nie zastąpi

Z WOJCIECHEM MŁYNARSKIM rozmawia Wacław Krupiński

– **Panie Wojciechu, „W co się bawić?”, teraz w 2001 roku?**

– Pytanie jest bardzo ogólne, niemniej odpowiem precyzyjnie: jedną z największych przyjemności, jaka może spotkać człowieka, jest inteligentna wymiana myśli. To na pewno lepsze od oglądania telewizji, opowiadania głupich dowcipów czy narzekania. Doradzałem to już w tekście opublikowanym przed dwoma laty w książeczce „*Róbmy swoje*” i myśl ta jest nieustannie, o ile nie coraz bardziej, aktualna.

– **Piosenka „Co by tu jeszcze spięprzyć, panowie...” także nie straciła na aktualności.**

– Cóż, rzeczywistość jest nadal magiczna i pod wieloma względami absurdalna. Nadal też kręci się karuzela stanowisk i ludzie, którzy nie sprawdzili się na jednym odcinku, pojawiają się na nowym. Trzeba z przykrością stwierdzić, że zwłaszcza na prawicy to ciągle funkcjonuje.

– **I tak od piosenki przechodzimy do polityki tak obecnej w Pana wierszykach, zamieszczanych w rubryce „Młynarski w kropce” na łamach „Życia”.**

– To piąta gazeta, do której pisuję. Niestety, od kiedy upadły „Szpilki”, nie ma żadnego profesjonalnego satyrycznego pisma, a co to jest satyra z ambicjami, to pewnie sobie jeszcze powiemy...

– **Krótko mówiąc to gatunek, który wciąż uprawia Wojciech Młynarski, aczkolwiek generalnie gatunek to z lekka wymierający...**

– Po likwidacji cenzury pojawiły się różne warstwy satyry. Niektórzy koledzy postanowili mówić wprost – operując nazwiskami, faktami. To zabieg może słuszny i uczciwy, ale artystycznie nie przyniósł większych rezultatów. Potem narodziła się – jak to nazywam – satyra komercyjna, nie ponosząca żadnej odpowiedzialności i zabiegająca o szeroki pokłask u publiczności. Ona niby nazywa pewne zjawiska negatywne, ale tak, że każdy, kto słucha, myśli, że to nie o nim. I jest jeszcze to piętro satyry – na nim sam staram się poruszać – która usiłuje nazwać czy opisać zjawiska niewygodne, które najchętniej byśmy zatuszowali. Uważam bowiem, że satyra powinna być dotkliwa.

– **Do Gombrowicza się Pan odwołuje...**

– Tak. Gombrowicz twierdził, że literatura powinna być dotkliwa, wręcz klująca, co oczywiście bardzo często obraca się przeciw samemu piszącemu.

– **Sądzi Pan, że też zapłacił za to cenę, jaką był brak Pańskiego nazwiska w plebiscycie na 35-lecie opolskiej piosenki, a potem dalekie miejsce w kategorii wykonawców w ankiecie „Polityki” „Na koniec wieku”?**

– Nie chcę tego komentować. Nie wiem, czy płacę jakąś cenę, ja się z tym źle nie czuję, a publiczność, co sam pan widział podczas recitali w Krakowie, ciągle dopisuje i dobrze reaguje. Przede wszystkim jednak chcę być tak wobec niej, jak wobec siebie uczciwy.

– **W tych tekstach nie oszczędza Pan nikogo...**

– Ja w tych wierszykach w politykę angażuję się często, ale w sposób osobisty, prywatny. To opinie kogoś z boku, kto nie ma jakichś zdecydowanych preferencji czy sympatii...

– **Parę Pana diagnoz było jakże trafnych – np. o lustracji.**

– To dawny wierszyk, pisany, gdy ją planowano. Choć wołałbym nie odczuwać satysfakcji,

z powodu napisania tego traktatu o ogromnie złej robocie. Pewnie i chciano jak najlepiej, tylko że dobrymi chęciami to jest piekło wybrukowane – zwłaszcza w polityce.

– **Obecne kabarety uciekają w konwencie absurdu, byle dalej od polityki...**

– Znaleźć dobry klucz do skomentowania tego, co się teraz w polityce dzieje, jest bardzo trudno, wiem po sobie...

– **I też nie widać Pana następców, co mówię choćby na przykładzie Studenckiego Festiwalu Piosenki. W 1962 roku występował Pan w warszaw-**

lażla się w sytuacji pewnego osamotnienia, a nawet rejterady, stąd moja prośba w jednej z ostatnich piosenek „...*nie wycofuj się inteligencjo i nie opuszczaj mnie*...”. Reakcja na tę piosenkę wskazuje, że ludzie inteligentnych wciąż w Polsce nie jest mało. Aczkolwiek boję się, że jest to grupa, która się kurczy i dlatego to, co piszę, staram się adresować i troszkę szerzej, żeby werbować nowych myślowych sojuszników. Nieraz podkreślałem, że dobra piosenka musi być skrótowa, prosto napisana i prowokować do myślenia. Ale ona myślenia nie zastąpi.



Fot. ANNA KACZMARZ

skim klubie studenckim Hybrydy, ale na krakowski, organizowany wówczas po raz pierwszy festiwal, Pan nie przyjechał...

– Byłem, ale nie brałem udziału w konkursie, natomiast śpiewała w nim moja koleżanka Janina Ostala, która wykonywała moją piosenkę. Faktycznie potem już nigdy w konkursie nie wystąpiłem, zacząłem jeździć bowiem do Opola, natomiast uczestniczyłem w koncertach towarzyszących, pamiętam np. galę z okazji 15-lecia festiwalu, jak i w pracach jury, w którym zasiadałem dziesięciokrotnie.

– **Tegoroczny festiwal rozpocznie Pana koncert „Wojciech Młynarski zaprasza”. Czy się Pan kierował w doborze wykonawców?**

– Odpowiem ogólnie – zaprezentuję uzgodnioną z organizatorami grupę ciekawych wykonawców, którzy zostali nagrodzeni w ostatnich latach. Tak naprawdę to kształt tego koncertu wyłonił się dopiero w czasie prób w Krakowie.

– **W tym koncercie wystąpi też jeden kabaret – E.K. z Zielonej Góry. Ale generalnie obecnie w kabarecie dominuje rechot...**

– I tak wracamy do pytania, czy satyra ma być komercyjna i tylko przynosić pokłask wykonawcy, czy też może warto za cenę mniejszego pokłasku troszeczkę poruszyć szare komórki w ludzkich głowach. Jak mawiał prof. Aleksander Bardiński, jeden coś chciał powiedzieć publiczności, podzielić się wątpliwościami nie licząc na pokłask, inni zastanawiają się, jaki sobie uszyć garnitur i jak zasunąć, by dostać skandowane brawa.

– **Pan nadal stara się uruchamiać owe komórki, wierząc w inteligencję słuchających...**

– Niewątpliwie w czasach, które nadeszły, inteligencja zna-

– **W nowych piosenkach odwołuje się Pan do czystości sumienia, nawołuje do czytania książek...**

– Bo w życiu potrzebne są określone wartości. Podobnie jak autorytety, które sam zawsze uznawałem i na szczęście wciąż mam takie osoby, do których mogę się zwrócić z tym, co piszę i jeśli nawet zostaną skrytykowane, to wiem, że one dobrze mi zyczą.

– **Bardzo ładna ta piosenka z tekstem „Za mało książek znasz, to ci wychodzi na twarz”.**

– Miałem jeszcze w liceum wspaniałą polonistkę i ona umiała w nas zapalić entuzjazm do literatury. Dziś trzeba wyjątkowego talentu pedagogicznego, by przekonać młodzież, że lepiej obcować z klasyką niż w adaptacji telewizyjnej, tylko poprzez lekturę. I że najpierw trzeba przeczytać książkę, a potem oglądać serial.

– **A może Pan nie pasuje do czasów sitkomów?**

– Może tak. Dlatego, chcę przypomnieć w przyszłym sezonie sylwetkę mojego wielkiego mistrza kabaretu, dzisiaj zupełnie zapomnianego, Jerzego Dobrowolskiego. On do mistrzostwa opanował skrótowe, dowcipne, absurdałne formułowanie myśli i w ten sposób ratował siebie i nas przed koszmarną nudą i beznadzieją socjalizmu. Chcę zrobić w teatrze cały program – z Piotrem Fronciszewskim w roli głównej. Może i młodzież, nie pamiętająca Dobrowolskiego, dozna olśnienia, że można było uprawiać satyrę inaczej.

– **Bez wulgaryzmów, dosadności...**

– Ja wychowany jestem na tradycjach kabaretu hemarowskiego czy tuwimowskiego, gdzie forma była zawsze bardzo elegancka i wytworna, choć pozwalala najostrożniejsze rzeczy powiedzieć. A jeśli już padało jakieś słowo, to było ono w znamienny sposób zaakcentowane, zawsze posiadało jakiś cudzy-słów. A teraz np. dziennikarze piszą „*olałem to*” i bez cudzysłowu. Albo w kabaretowych monologach pojawia się „*kurde, kurna*”. Początkowo to było niby żartowanie z tych, co tak mówią, ale – jak mawiał wspomniany prof. Bardiński – ten, kto uprawia taką parodię czy satyrę, bardzo często ztraca dystans i identyfikuje się z obiektem parodiowanego.

– **A nie ma Pan wrażenia, że coraz bardziej rozrywka w te-**

skim, z młodszej generacji z Joanną Trzepiecińską, z Joanną Kurowską, z krakowiankami Iwoną Konieczkowską, Beatą Rybotycką. Ciągłe jestem czynny. I ciągle dopisuję nowe utwory...

– **Wysłuchawszy ich niedawno podczas Pana recitalu pomyślałem, że trochę ma już Pan dość, odczytałem te teksty jako postawę kogoś podłamane-**

– Nie tyle ja się czuję podłamany, co rzeczywistość, która nas otacza, jest mocno połamana. Cóż, z perspektywy faceta, który skończył 60 lat i angażował się we wszelkie przemiany, nie mogę powiedzieć, bym się czuł zwycięzcą, więc i moje teksty nie mogą być huraoptymistyczne, a może są i trochę gorzkie. Nie może być zbyt wesoło, skoro – o czym śpiewam, „*W szkole wolność*” – wolność okazuje się trudniejsza od niewoli...

– **W jednym z tekstów napisał Pan: „bowiem bierze mnie cholera i na gorzki śmiech się zbiera”...**

– Nie uważam, żebym był specjalnie rozgoryczony, ja się posługuję ironią. Wprawdzie kiedyś bodaj Czesław Miłosz powiedział, że ironia jest kuzynką beznadziei, ale ja nie czuję się beznadziei.

– **Bardzo mi się spodobała Pana pełna gorzkości „Ballada o Don Kichocie”, odnosząca się do tzw. etosowców...**

– Bardzo tych ludzi cenię i szanuję, ale też dostrzegam to, jak stają się groteskami. Niestety.

– **Nowe tysiąclecie zaczął Pan udanie: we Wrocławiu podczas Przeglądu Piosenki Aktorskiej gala poświęcona Pana twórczości, ostatnio odbył się koncert promujący pięknie wydany przez Polskie Radio 5-płytowy album z Pana piosenkami, tak w Pana wykonaniu, jak i innych piosenkarzy oraz aktorów...**

– Bardzo się z tego cieszę i mam nadzieję, że radość moich sympatyków jest równie duża.

– **To może nawet ma Pan teraz szansę na statuetkę Fryderyka...**

– Obawiam się, że nie. Już przed pierwszą edycją Fryderyków zapytano mnie, czy jakiegś osobie, o której nigdy nie słyszałem, wręczę nagrodę... Rzecz jasna, odmówiłem.

– **Mogli Panu zapamiętać...**

– Śmiertelnie się na mnie obrażali. Te Fryderyki to niepoważna i prywatna zabawa paru osób za poważne pieniądze EMI czy Sony, zatem jako coś niepoważnego nie może podlegać poważnym ocenom.

– **Rozmawiając 15 lat temu zakończyliśmy rozmowę tak: „chciałbym jeszcze powiedzieć (...), że nie tracę nadziei, mimo wszystko jestem optymistą”. Czy dzisiejszą mogliśmy też tak zakończyć?**

– Tak, bo jestem optymistą. I robię swoje. W ciągu ostatnich dwóch lat wydałem książkę, w teatrze Rampa wystawiłem spektakl „Brassens”, do którego przetłumaczyłem kilkadziesiąt tekstów tego wspaniałego francuskiego poety, planuję kolejne libretto musicalowe, a już dla chorowskiego Teatru Rozrywki przerobiłem na musical „Karierę Nikodema Dyzmy” do muzyki Włodzimierza Korcza...

– **Przysłał Pan to a propos kogo?**

– Przysłał mi z grubsza takie: proszę panów i szanownych dam, komunikujemy uprzejmie, zawsze będzie wam potrzebny cham... Ale, naturalnie, jak się pan domyśla, nazwiskami się nie posługuję.

Życiorys Barry'ego Epperleya, jednego ze znanych amerykańskich dyrygentów i aranżerów, można uważać za typową hollywoodzką opowieść o kopciuszku. Taką, jakich nakręcono w wytwórni filmowej setki, i taką, jaką dziś zwykło się nazywać typowym amerykańskim marzeniem. Bo jak inaczej można by określić życie człowieka, który zaczynał od sprzedaży na ulicy soków owocowych, a już kilka lat później stał się dyrygentem zespołów muzycznych Walta Disneya, a także orkiestr Białego Domu, do brym znajomym trzech kolejnych prezydentów Stanów Zjednoczonych: Nixona, Forda i Cartera.

choć dzięki rozwojowi kine-matografii znamy już od lat wiele tego typu historii, to jednak w życiorysie Barry'ego Epperleya najbardziej fascynuje fakt, że wszystko zdarzyło się naprawdę.

Dojrzałe pomarańcze

Były lata 60. 17-letni wówczas Barry Epperley mieszkał i uczył się w Oklahomie. Marzył o wielkim świecie. Doskonale zdawał sobie sprawę, że nauka muzyki może mu pomóc w realizacji marzeń. Zastanawiał się już nawet, jaki uniwersytet wybrać. Nowy Jork? Chicago? Kalifornia? Potrzebne mu jednak były pieniądze. Wiedział, że powinien zacząć pracować. Jego rówieśnicy już zarabiali.

W tamtych latach w USA Walt Disney, legenda przemysłu filmowego, milioner, wizjoner, budował na terenie USA sieć parków zwanych Disneylandami. I właśnie w latach 60. taki park powstał w Oklahomie. To w nim młody Barry znalazł swoją pierwszą pracę. Sprzedawał soki. Stał na ulicy i na oczach spragnionych klientów wyściskał dojrzałe pomarańcze. Dziś o tamtych chwilach powie, że były wspaniałe, gdyż stanowiły dopiero początek jego życia.

Barry Epperley miał szczęście. I tak, jak to w amerykańskich filmach bywa, na jednym z przyjęć w Disneylandzie spotkał Walta Disneya. Młody Barry wykorzystał ten moment. Podeszedł do swojego szefa i przez niespełna dwie, a może trzy minuty opowiedział mu o sobie i o swoich planach. Zdążył powiedzieć wszystko, co było najważniejsze: że za chwilę rozpoczyna studia muzyczne na uniwersytecie w Kalifornii, że studiować będzie dyrygenturę i aranżację, i że chciałby pracować u Disneya, ale w Kalifornii. – *Przyjdź do mnie, jak będziesz w Kalifornii* – powiedział wówczas Disney. I to zdanie wystarczyło, aby Barry zatopił się w marzeniach o wielkim świecie, o przemyśle filmowym, jego gwiazdach i wielkich pieniądzach.

Trafił do zespołu przygotowującego i organizującego koncerty, które stanowiły część kampanii reklamowej filmów albo działań Disneya. I tak, na ogół w weekendy, na świeżym powie-

AGNIESZKA MALATYŃSKA-STANKIEWICZ

Dyrygent Białego Domu

Barry Epperley grał dla trzech prezydentów USA – Nixona, Forda i Cartera

trzu, dla 2-3 tysięcy osób występowały gwiazdy zarówno muzyki klasycznej, jak i pop, czyli zarówno Filharmonicy Nowojorscy, jak i m.in. Duke Ellington, Count Basie, Stan Kenton, Tony Bennett, Charlie Barnett.

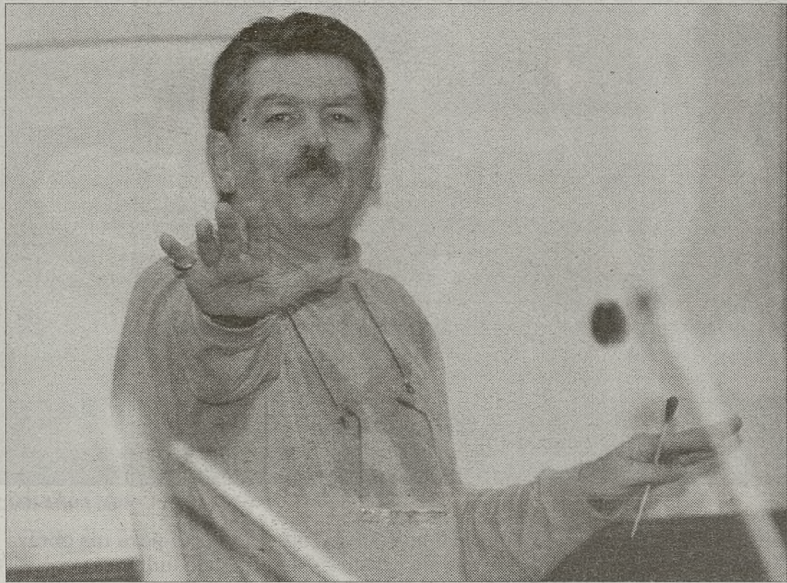
Praca u Disneya nie była łatwa. Barry od poniedziałku do czwartku mógł całe dni poświęcać tylko na studiowanie; od piątku do niedzieli oddawał się pracy. – *Aby wypracować wszystkie godziny, musiałem pracować i w dzień, i w nocy. Nie miałem wyjścia. Do dziś nie wiem, jak udało mi się wszystko pogodzić* – powie wiele lat później Barry Epperley.

Tym bardziej że jego praca nie polegała jedynie na organizowaniu koncertów. Już wtedy aranżował muzykę na zespoły, które grały u Disneya. Stawał też w tamtych latach pierwsze kroki dyrygentkie. Dziś z uśmiechem wspomina tamte chwile. A o samym Disneyu

kach Białego Domu i samym prezydentem Nixonie kończąc. Gdy wszyscy świętowali, Barry Epperley nie był zbyt szczęśliwy. Prezydent Nixon, mimo przedwyborczych zapowiedzi, nie zakończył wojny w Wietnamie. Wojna trwała, a Barry był jeszcze w wieku poborowym. Ze swoich zmartwień zwierzył się Disneyowi. A ten niewiele mówiąc stwierdził: – *Chodźmy, poznam cię z ludźmi z Białego Domu*.

Od słowa do słowa okazało się, że w Białym Domu działa Orkiestra Amerykańskich Sił Zbrojnych. Czy to znaczy, że można by odbyć służbę wojskową pracując w tej orkiestrze? – *Tak, ale jest jeden warunek: trzeba być dobrym. Zdać trudny egzamin. Ale jak chcesz, to możesz spróbować* – mówili.

Przesłuchania egzaminacyjne, które odbyły się w Waszyngtonie, trwały trzy dni. Kandydaci na stanowisko szefa Orkiestry Amerykańskich Sił Zbrojnych



Fot. ANNA KACZMARZ

mówi bardzo ciepło: – *To był niezwykle człowiek. Bardzo prawy. Pieniądze nie były dla niego celem samym w sobie. Większość z nich przeznaczał na inwestycje w firmę i na edukację. Planował założyć szkołę artystyczną. Nie zdążył. Był człowiekiem surowym, poważnym. Ale musiał mieć poczucie humoru, skoro w pierwszych filmach użył swojego głosu myścze Miki*.

Deser z chórów

Nadszedł rok 1969. Wielki sukces Ameryki. Po raz pierwszy człowiek – amerykański kosmonauta – spacerował po Księżycu. Z tej okazji w Kalifornii odbył się wielki bankiet na kilka tysięcy osób. Byli wszyscy ważni ludzie Ameryki, od filmowców, polityków, kosmonautów zaczynając, a na pracowni-

musieli się wykazać ogromną muzyczną sprawnością. Najpierw przygotowali aranżację podanego przez komisję utworu, później dyrygowali zespołem jazzowym, chórem i wreszcie orkiestrą symfoniczną. Kiedy komisja ogłaszała wynik, stał patrząc w podłogę. Dopiero zdanie, że nowym szefem orkiestry zostanie Barry Epperley, wywołało uśmiech na jego twarzy.

Orkiestra Amerykańskich Sił Zbrojnych miała wiele zadań. Zespół ten występował nie tylko w Białym Domu, ale także w Pentagonie i w Departamencie Rządowym. Jednak do jego podstawowych obowiązków należało granie podczas oficjalnych wizyt w Białym Domu. Dość szybko Barry poznał schemat działań. Wszystko zaczynało się od powitania gościa – czyli krótkiego występu

zespołu instrumentów dętych blaszanych. Potem, podczas uroczystej kolacji, przygrywała orkiestra smyczkowa, zaś przy deserze śpiewał chór.

– *Otrzymywałyśmy informację od służb dyplomatycznych o upodobaniach muzycznych gości Białego Domu. Graliśmy nie tylko muzykę z kraju, z jakiego pochodził gość odwiedzający Białą Dom, ale także te utwory, które szczególnie lubi. Dla dyplomatów niemieckich wykonywaaliśmy np. Schumanna, Brahmsa, a dla prezydenta Meksyku, oprócz popularnych piosenek latynoskich, graliśmy także fragmenty Beethovena. Jeżeli nie było konkretnych wskazań, sam wybierałem repertuar* – wspomina Barry Epperley.

Najgorszy – z powodu intensywnej pracy – był rok 1976, a dokładnie wizyta królowej Elżbiety II. Przebywała ona w USA ponad tydzień. Interesowało ją wszystko. Chciała jak najwięcej zobaczyć i jak najwięcej zwiedzić. Etykieta jednak zobowiązywała do tego, żeby na każde wejście i wyjście królowej grano fanfary. – *Ile myśmę się za nią nabiegali! Gdy wychodziła, graliśmy fanfary. Dalej z instrumentami pod pachą przebiegaliśmy np. do altany w ogrodzie, gdzie graliśmy fanfary na powitanie. I tak w kółko. Po jednym takim dniu aż trudno się było dowlec do łóżka*.

Muzyka Białego Domu

– *No, nie. Jeszcze nie wychodźcie, jeszcze zaśpiewacie coś dla naszego gościa* – mówił do wychodzącego chóru prezydent Nixon – *A zacie taką melodię?* – pytał i zaczynał ją nucić. – *Nie, absolutnie nie* – mówili chórzycy rozglądając się na boki. Jednak z oddali dało się słyszeć cichy głos: – *Ja znam*. I głos zaczynał śpiewać. Po chwili dołączali następni chórzycy, by wreszcie śpiewali wszyscy. Twarz prezydenta promieniała.

Taką scenę przed gośćmi Białego Domu odgrywali chórzycy z prezydentem Nixonem wielokrotnie. A wszystko dlatego, że prezydent Nixon miał swoją ulubioną piosenkę „*Mocne serce człowieka*”, pochodzącą z mało znanego amerykańskiego musicalu, skomponowaną przez Rouburga. Piosenka ta w samych superlatywach opowiadała o wspaniałym prezydencie. Stąd trudno się dziwić, że Nixon bardzo lubił ją słuchać. Tak bardzo, że chór musiał wykonać ją przynajmniej kilka razy w tygodniu. Kiedy prezydent pytał o swoją ulubioną piosenkę, chór przekornie twierdził, że jej nie zna.

Trzej prezydenci, za czasów których przyszedł Barry'emu Epperleyowi pracować w Białym Domu, znacznie się od siebie różnili. Nixon zachował się w jego pamięci jako szalenie skromny, dobry człowiek, dbający o rodzinę; Ford, jego zdaniem, był wiecznie zajęty i bardzo trudno mu

było znaleźć wolny czas; zaś Carter lubił zabawę i dowcipy.

Tych trzech prezydentów różniły także upodobania muzyczne. Nixon uwielbiał muzykę Broodwayu. Znał wiele musicali, dużo słuchał w wolnych chwilach. To dla niego Barry Epperley aranżował wszystkie popularne musicalowe piosenki na różne zespoły, nie tylko na chór, ale także na orkiestrę dętą i smyczkową.

Prezydenta Forda fascynowała natomiast muzyka popularna. Interesował się nią. Wiedział, co jest w danej chwili popularne. Wymieniał zespoły, piosenkarzy. Potrafił też czasem coś zanucić. A to wymagało, aby zespoły Białego Domu poszerzały ciągle i znacznie repertuar.

Najciekawszy pod względem upodobań muzycznych był prezydent Carter. Lubiał muzykę klasyczną i... country. – *Jakież było moje zaskoczenie, gdy na pierwszą swoją kolację w Białym Domu zamówił u nas utwory Mozarta*. Byłem zszokowany. Nigdy moje zespoły nie wykonywały tak wiele klasyki, jak za jego czasów – wspomina Barry Epperley. – *Kiedy odchodziłem z Białego Domu, przygotowałem dla niego prezent. Moja orkiestra wykonała utwór będący parodią kompozycji Mozarta i muzyki country. Bardzo mu się podobało*.

Lekcja dyrygentury

Był rok 1978. Barry Epperley, znany już i bardzo popularny muzyk w USA, zdecydował się założyć własną orkiestrę. – *Wiedziałem, że mam ogromne doświadczenie. Lata spędzone w Białym Domu spowodowały, że wykonywałem niemal wszystko, co zostało na świecie napisane. Przeróżne gatunki muzyczne, style. Była to dla mnie ogromna lekcja dyrygentury i aranżacji* – mówi Barry Epperley.

Najpierw powstała orkiestra kameralna – Oklahoma Sinfonia. Zespół wykonywał muzykę klasyczną, głównie Mozarta, Haydna, Beethovena. Później Barry zdecydował się rozszerzyć skład zespołu o instrumenty dęte i perkusyjne i tak zrodziła się Oklahoma Sinfonia and Tulsa Pops – zespół, który oprócz klasyki wykonuje także muzykę rozrywkową. Ponadto orkiestra jest także angażowana do spektakli baletowych.

Wzorem słynnego Bernsteina, Barry Epperley rozwinął także koncerty edukacyjne dla dzieci i młodzieży. W Ameryce najbardziej popularna jest muzyka musicalowa. Słuchacze ją uwielbiają, chętnie przychodzą na koncerty, będące rodzajem wielkiego show. Tego typu wieczory przynoszą dużo pieniędzy. A to jest bardzo ważne, zwłaszcza że na budżet orkiestry Barry'ego Epperleya składają się wpływy z biletów (60 proc.), dotacja państwowa (10 proc.), dotacja z fundacji wspierających kulturę (20 proc.) oraz z wpłat od indywidualnych sponsorów (10 proc.), którzy za wspieranie kultury mają duże ulgi podatkowe. – *Musimy walczyć o każdego słuchacza. Ale sądzę, że po tylu latach grania różnej muzyki posiadam wiedzę niemal tajemną: wiem, co się słuchaczom podoba. I może właśnie dlatego nasze koncerty cieszą się dużym zainteresowaniem* – mówi Barry Epperley.

Ks. MIECZYSLAW MALIŃSKI

Odkrywanie świata

„I nie opuszczę cię” (12)

– Jak wyjeżdżać, gdy jeszcze tyle jest do opowiadania. Jak się rozstawać – choćby na jeden dzień – skoro jeszcze nie dość się napatrzyłem, nie dość się nacałowałem. Jak wracać po pracy do pustego domu. Jak wchodzić samotnie w sen. Jak rano wstawać i przygotowywać sobie śniadanie. Przecież nie mogę wisieć nieustannie na słuchawce telefonicznej. Przecież nie potrafię pisać w listach tego wszystkiego, co czuję. Przecież nie mogę wytrzymać, żeby cię nie widzieć cały tydzień. A dłużej to zupełnie niemożliwe. Owszem, pracuję intensywnie, nawet biorę dodatkowe godziny, żeby o tobie nie myśleć, żeby czymś innym się zająć, ale i tak to nie pomaga. Ciągłe mi ciebie brak. Jak mogłem zgodzić się na twój wyjazd. Teraz doszedłem do tego, że jestem myślami wciąż przy tobie. Z tobą rano wstaję, z tobą przyrządzam sobie śniadanie. Pytam, jak minęła noc, co ci się śniło, jakie plany masz na dziś. Jem z tobą ranny posiłek. Pamiętam co lubisz, za

czym przepadasz, a czego wolisz nie tykać, chociaż wymigujesz się tak delikatnie, jak tylko ty potrafisz, bo nie chcesz mi robić przykrości. Pamiętam, jak sprzątaś po posiłku i robię to z tobą i za ciebie. Potem odrywa mnie od ciebie praca zawodowa – ludzie, sprawy, rozmowy, problemy, kłopoty, załatwiania. Trzeba się koncentrować na swoich obowiązkach.

Ale po pracy wracam do domu – i do ciebie, choć ludzie mówią, że to tylko cztery ściany. A przecież ty jesteś ze mną. Nie wiem, czy przychodzi ci do głowy, że masz takiego zwariowanego męża, który jest na twoim punkcie aż tak nie normalny. Dobrze, że o tym nie wiesz, bo musiałbym się zawstydzić aż do rumieńców na twarzy, jak mały chłopiec przyłapany na gorącym uczynku. Aż nagle telefon od ciebie. Słyszę twój głos w słuchawce. Mówisz:

– Dzwonię, bo nie daję sobie rady. Bo nie mogę dłużej wytrzymać. Bo o niczym innym

nie myślę, jak tylko o tobie. O tym, co teraz robisz. Bo musisz wiedzieć, że z tobą kładę się spać i z tobą rano wstaję. Z tobą jem śniadanie. I pamiętam co lubisz, a za czym nie przepadasz.

Przerywam ci to, mówiąc:

– To ja myślałem... Ale ty nie dopuszczasz mnie do głosu:

– Pozwól mi mówić.

– Ale chcę ci powiedzieć... – upieram się.

– Nie przerywaj, błagam – domagasz się. Wobec tego ustępuję. A ty mówisz: – Już mi się zdaje, że całkiem zwariowałam na twoim punkcie. Aż mi wystyd przed samą sobą i przed tobą. Ale już trudno. Wiedz, jaką masz żonę.

– Ale ja chciałem ci powiedzieć – przerywam ci po raz wtóry – że ze mną podobnie się dzieje.

– To czemu mi o tym nie mówisz! – wykrzykujesz. – Przynajmniej nie musiałabym się tak przed tobą tłumaczyć.

– Co robimy dalej?

– Ja rezygnuję ze stypendium i wracam.

– Żebyś potem tego nie żałowała.

– Powiedz sam, czy jest sens tak się męczyć?

– Wymyśliłem inne wyjście.

– Co takiego?

– Wezmę urlop naukowy i przyjeżdżam do ciebie na pół roku. Tam na pewno coś znajdę do roboty. A potem razem wracamy do kraju.

Przyszła do mnie młoda para. Znała mi od dawna.

– Postanowiliśmy wziąć ślub. Ale już za miesiąc. Bo dziewczyna jedzie na półroczne stypendium zagraniczne – mówi narzeczony.

– Na stypendium? Za granicę? Po ślubie? – mówię, nie dowierzając. – To jedziecie chyba razem?

– Nie, ja sama. On zostaje tutaj, ma pracę.

– A, jeżeli tak, to ja tego ślubu nie błogosławię. Albo, albo. Albo stypendium, albo małżeństwo. Mowy nie ma.

– Ale to ważne stypendium. Starala się o nie od dawna. Tak się złożyło, że teraz przyszło – tłumaczy narzeczony.

– Nie wchodzi w rachubę. Ja z tym nie chcę mieć nic do czynienia. Za dużo rozwodów przeżyłem w swoim życiu. Ze mną nie takie numery. Ślub to jest początek nowego życia. A to życie nazywa się życiem małżeńskim. Mówi się o miodowym miesiącu – przynajmniej przez miesiąc być razem, a wy chcecie na drugi dzień się rozchodzić. Dla mnie to paranoja.

– My będziemy do siebie od czasu do czasu przyjeżdżać. To nie tak daleko.

– A więc dobrze, ale pod warunkiem, że każdy weekend będzie spędzany albo ty u niego, albo on u ciebie.

A potem już się działo. Cytuję:

Większość ludzi dziś żyjących na Ziemi urodziła się w ubiegłym wieku... Dziwnie to brzmi, prawda? Ale nie ma w tym nic dziwnego, skoro rok 2001 jest właśnie pierwszym dopiero rokiem XXI wieku, a nawet pierwszym z trzeciego tysiąclecia po Chrystusie.

Ma to naturalnie znaczenie tylko w naszym kręgu cywilizacyjnym, czyli w euroamerykańskiej cywilizacji chrześcijańskiej – niemniej symbolika tej daty jest oczywista. Tym bardziej że wielu badaczy, znających się na rzeczy uważa, iż – po pierwsze, właśnie ubiegły XX wiek był stuleciem jednego z największych, może nawet największego przełomu cywilizacyjnego w dziejach świata, jak dotąd przynajmniej. Po drugie zaś wiele zdaje się wskazywać na to, że zaczyna się kończyć era cywilizacji euroamerykańskiej. W tym sensie, że powoli przesuwają się do Azji centra kolejnych przełomów i że tym razem impulsy czegoś nowego niekoniecznie zrodzą się w Europie.

Co ma się na myśli, mówiąc „przełom”? Chyba to, że dokonuje się kolejny skok „do przodu”, cywilizacyjny, naukowy, kulturowy. To znaczy, że taki skok zasadniczo zmienia ludzkie życie (niekoniecznie, a nawet rzadko – od razu, na ogół mija jakiś czas, aż przemiana staje się dostrzegalna i znacząca). Zwykle w czasach przełomu ludzie zyskują nowe możliwości i nowe perspektywy, ale także nowe spojrzenie na świat i na siebie samych.

Zawsze ciekawe jest zastanawianie się, jakie produkty ludzkiego umysłu – wynalazki, odkrycia, dokonania w skali społecznej – stanowiły rzeczywisty przełom w historii ludzi na planecie. Przy okazji warto zwrócić uwagę na różnicę pomiędzy wynalazkiem a odkryciem. Wynalazek – to nowy pomysł, nowe zastosowanie czegoś znanego, lub zbudowanie czegoś zupełnie nowego. Odkrycie – to dostrzeżenie czegoś nowego w przyrodzie (w otaczającym świecie), poznanie nowego zjawiska, wyjaśnienie go, zrozumienie prawa przyrody, mechanizmu działania jakiejś struktury, albo w ogóle dostrzeżenie tej struktury. Zazwyczaj odkrycia wyprzedzają wynalazki, ale nie zawsze, czasem wynalazek techniczny wyprzedza wyjaśnienie zjawiska, na którym się opiera.

Spróbujmy zatem wybrać – od początku dziejów – kilka wynalazków i odkryć, które doprowadziły do przełomu.

Z tego punktu widzenia ciekawy jest wynalazek KOŁA, bardzo stary. Czy ktoś w bardzo zamierzających czasach, obdarzony wielką wyobraźnią, wyobraził sobie koło? Czy może właśnie odkrył jego istnienie w przyrodzie – na przykład przekrój okrągłego pnia drzewa i zastosował jako wynalazek w transporcie? Czy zdarzyło się to raz i potem szybko „rozeszło”, bo wynalazek okazał się wyjątkowo wygodny i praktyczny? Czy też zdarzało się to wielokrotnie, w różnych kręgach cywilizacyjnych? Jeśli zaś tak, dlaczego nie odkryła (nie wynalazła) koła cywilizacja przedkolumbijska w Ameryce?

Podobnie było z OGNIEM – nasi praprzodkowie musieli znać ogień, bo występował w przyrodzie „od zawsze” i wzbudzał na pewno ogromny lęk. Ognia nie trzeba było odkrywać, ale trzeba było wpaść na pomysł, że może się bardzo przydać. Pewnie ową przydatność

spostrzeżono najpierw przypadkiem, np. znajdując po pożarze stepu upieczoną od pioruna antylopę i stwierdzając, że jest o wiele lepsza od surowej...

Ale takie spostrzeżenie to za mało. Trzeba było jeszcze wynaleźć sposób uzyskiwania ognia i przechowywania go, a temu musiało towarzyszyć wyzbycie się naturalnego lęku.

Nawiasem mówiąc, ujarzmienie ognia jest przykładem wynalazku na długo wyprzedzającego odkrycie, czym właściwie jest ogień.

MACIEJ IŁOWIECKI

W kącie galaktyki

Czy możliwa jest rozwinięta cywilizacja bez matematyki? Uważa się, że nie.

Do dziś, prawdę mówiąc, nie jest to za bardzo jasne...

„*Plomien – strefa, w której w wyniku spalania następuje wydzielanie dużych ilości ciepła i emisja promieniowania (zwykle widzialnego)*” – czytamy w „Nowym Leksykonie PWN”. Opis prawidłowy, ale... co to jest ogień?

Niewątpliwie, bez ognia i bez koła nie byłoby cywilizacji. Ale nie byłoby jej także bez wielu innych rzeczy, a zwłaszcza bez ZAPISU (tj. bez możliwości zapisania informacji, bez pisma).

Zapisy, jak wiemy, rodziły się w różnych miejscach i czasach i nie wszędzie udało się wpaść na wynalazek liter, który najbardziej uprościł przekazywanie myśli. Zapis typu chińskiego jest inny, a cywilizacja chińska jest starsza od europejskiej, i bardzo od naszej różna. W jakiej mierze owe różnice (zwłaszcza psychiczne) Chińczycy i inne ludy Dalekiego Wschodu zawdzięczają takiemu, a nie innemu przekazowi informacji na piśmie, zapisowi mowy? Można rozumowanie odwrócić: w jakim stopniu pewne cechy cywilizacji europejskiej zawdzięczamy wynalazkowi liter? I jakie to są ewentualne cechy?

Obok zapisu wszędzie tam, gdzie rodziły się wielkie cywilizacje starożytne, pojawiła się też matematyka. Zaczęła się na pewno od liczenia – i znamienne, że przeliczanie kilku rzeczy nie jest obce niektórym zwierzętom. W niewielkim zakresie, ale jednak: np. niektóre ptaki pojmują pojęcie tak abstrakcyjne, jak liczba (np. 3) i wiedzą, że trzy rzeczy, to więcej niż dwie rzeczy. Zatem owa zdolność do przeliczania i świadomość, że przedmiotów może być mniej lub więcej, musiała pojawić się bardzo dawno, była chyba jedną z pierwszych zdolności rozwiniętego mózgu (m.in. małp naczelnych czy delfinów).

No tak, ale czy matematyka (zdolność operacji na liczbach) rozwinęła się dlatego, że myślenie matematyczne jest ewolucyjnie wykształconą właściwością mózgu człowieka, jako supersieci neuronowej (sieć neuronowa jest zbudowana w pewnym sensie „matematycznie”, więc musi też matematycznie myśleć)? I akurat owa umiejętność matematyczna okazała się najbardziej przydatna dla opisu przyrody i tworzenia techniki. Czy może właśnie dlatego matematyka jest tak przydatna do wyrażania

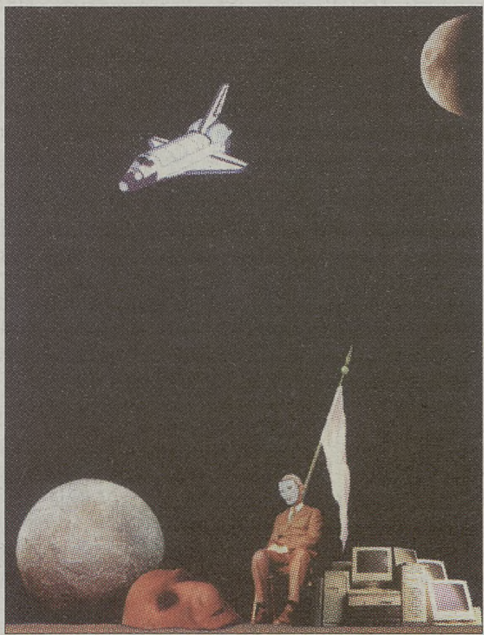
praw przyrody, ponieważ przyroda jest matematyczna? Wówczas mózg musiał się do tego faktu dostosować.

Wbrew pozorom, jest to wielki i ciekawy problem filozoficzny, który wszakże nie zmienia tezy wyjściowej: bez matematyki ludzie nie byłiby tym, czym są i można twierdzić, że to umiejętność posługiwania się matematyką stworzyła cywilizację na Ziemi.

Czy możliwa jest rozwinięta cywilizacja bez matematyki? Uważa się, że nie. W każdym ra-

Zakręty czasu

z nie potrafimy sobie wyobrazić takiej technicznej cywilizacji. Jest to najbardziej prawdopodobne, że jeśli gdziekolwiek we Wszechświecie istnieją rozwinięte cywilizacje, zdolne do myślenia inteligencje – muszą posługiwać się matematyką. Jest to zresztą jedyna szansa na możliwość porozumienia, jedyny związek,



Rys. ANDRZEJ KASPRZYK

jaki może łączyć ich świadomość z naszą. Bo wszędzie i zawsze $2 + 2$ musi równać się 4... Czy wszędzie i czy zawsze?

No dobrze: koło, ogień, zapis, liczenie, matematyka. Kilka idei, które wywołały przełom, skok – choćby rozciągnięty w czasie.

Co jeszcze? Przełomów było wiele i opis ich historii byłby księgą ogromną i bardzo ciekawą. Wybór zawsze grozi pominięciem czegoś ważnego, ale nie ma na to rady. Zresztą nasze rozważania traktujemy jako rodzaj zabawy, nie bez nadziei, iż jest to zabawa pouczająca.

Tak więc z pewnością nie możemy pominąć odkrycia, dokonanego przez Mikołaja Kopernika. Choć przyjęcie i zrozumienie faktu, że Ziemia nie jest środkiem dostrzegalnego świata,

trwało dość długo – wpływ tego faktu na ludzkie myślenie o przyrodzie i o sobie był ogromny.

Jesteśmy inni po tym spostrzeżeniu niż byliśmy przed nim. Następnym przełomem tego rozmiaru byłoby odkrycie istnienia życia poza Ziemią albo – przełomem jeszcze większym – odkrycie innych istot inteligentnych we wszechświecie.

Kto wie zresztą, czy nie większe znaczenie miałyby dla nas stwierdzenie, iż nikogo poza nami na tym świecie nie ma i nie było. Ze jesteśmy sami i zawsze skazani tylko na siebie. Z tym, że wydaje się, iż ewentualne potwierdzenie obecności „innych” (czy w ogóle innego życia) jest teoretycznie możliwe. Natomiast wykluczenie istnienia gdzieś cywilizacji pozaziemskiej (lub w ogóle życia) w obrębie znanego wszechświata nie wydaje się możliwe, nawet teoretycznie. Jest to hipoteza nieweryfikowalna, nie do udowodnienia.

Pozostaje zatem czekać na pojawienie się sygnału od innych i, prawdę mówiąc, przechwycenie i zrozumienie informacji od obcych musiałoby być największym przełomem w historii ludzkości. Nie można nawet przewidzieć psychologicznych (i filozoficznych, a zapewne i religijnych) konsekwencji takiego wydarzenia. Nie wiemy jednak, czy nastąpi ono kiedykolwiek.

Przypadek przecież zdarzył, że kolejny uczony, wywodzący się z naszego kraju, także astronom – Aleksander Wolszczan – stwierdził był jako pierwszy, iż poza Słonecznym systemem we wszechświecie inne układy planetarne. Zwiększa to prawdopodobieństwo istnienia gdzie indziej życia i znowu strąca – tym razem nie tylko Ziemię, ale cały Układ Słoneczny – z miejsca uprzywilejowanego. Podobieństwo do odkrycia kopernikańskiego jest uderzające, choć już od dłuższego czasu wiadomo też, że Słońce razem z Ziemią i innymi planetami tkwi w odległym, peryferyjnym i niczym się nie wyróżniającym (poza właśnie ubocznością) zakątku Galaktyki, sama zaś Galaktyka – Droga Mleczna – jest tylko jednym z miliardów, wcale nie tak dużym, ani też niczym się nie wyróżniającym skupiskiem gwiazd.

Tkwimy na poboczu Galaktyki, ta zaś pędzi gdzieś u skrajów widzialnego świata. Być może, nie ma to dla nas praktycznego znaczenia, ale pomyślenie o tym pomaga uświadomić sobie proporcje wszytkiego, co istnieje.

Przy następnej okazji spróbuję wymienić kolejne cywilizacyjne przełomy i poprzedzające je wynalazki. Dostrzeżemy wówczas rzecz bardzo ciekawą, o której wspominałem na początku: większość pomysłów i idei, które najbardziej zmieniły świat i ludzi, pojawiła się właśnie w minionym XX wieku. Tak jakby to stulecie było jakoś wyróżnione. Byłoby fascynujące wiedzieć, czy wiek XXI będzie pod tym względem podobny do poprzednika (oby nie pod każdym!), czy też raczej nastawi się na rozwój tego, co już zostało odkryte i wynalezione. Z pewnością nastąpią całkowicie nowe odkrycia, choć niektórzy uczeni sądzą, że... trudno dziś odkryć coś naprawdę nieprzewidywalnego. Ukazała się nawet niebywała książka, mająca tytuł „Koniec nauki, czyli o granicach wiedzy u schyłku ery naukowej” (James Horgan, Warszawa 1999.)

Być może, są jakieś granice tej wiedzy, którą zdobywamy obecnymi metodami. Ale granica poznania nie istnieje. Jestem też przekonany, że właśnie teraz dzięki temu, co przyniósł ubiegły wiek, wchodzimy w kolejny przełom cywilizacyjny, który znowu zmieni wiele rzeczy, wydających się dotąd niezmiennymi.

ANDRZEJ SIKOROWSKI

Mój „Dzienniczek Polski”

niewyczerpane niemal źródło przebojów, chętnie nuconych przez kiwającą się do rytmu widownię.

Nie należę do wielbicieli taniutki rozrywki, ale tym razem przyjąłem zaproszenie do zabawy, gdyż w jej tle pojawił się termin „*piosenka studencka*”. W ślad zaś za tytułem nazwiska bliskie sercu, nazwiska utalentowanych autorów, którzy pierwsze kroki stawiali na akademickich przeglądach i festiwalach, gdzie zdobywali przepustki do estradowego świata. Nie ugięli się jednak pod przemożnym wymogiem komercji, zachowali styl, ocalili własny język wypowiedzi i wciąż – może nie tak popularni, jak sezonowe gwiazdki – stanowią alternatywę dla

szmiry, która jednak w przeważa.

Andrzej Poniedziałki to nie tylko wybitny tekściarz, dzięki niepowtarzalnemu, znakomitemu sposobowi prowadzenia rozmowy z widownią urosł do miana czołowego polskiego konferansjera. Grzegorz Tomczak nie rozrywają na ulicach nastoletnie fanki, ale jego pieśni przy pseudo-przebojach ślicznych panienek z „Halo” to cuda nad cudami. I choć ubrał to wszystko Górny w rewiiowy nieco sztafaj z piórami i balecikami, to nie straciły nic ze swej siły przekazu arcydzieła autorskiej twórczości.

Przy okazji dostałem świetną płytę. „*Bard rock cafe*” Igora Jaszcuka to jeszcze jeden

dowód na istnienie ignorowanego przez oficjalne media nurtu, który nazwałbym mądrym, wrażliwym, pięknym pisaniem, komponowaniem, śpiewaniem. Artysta lubelski, członek tamtejszej federacji Bardów, zarejestrował krążek w Wieliczce z udziałem wielu świetnych muzyków. Nie będę opowiadał czegoś, co trzeba koniecznie usłyszeć. Zróbcie to, nie pożałujecie!

Konstantego Krumłowskiego „*Królowa przedmieścia*”. Wodewil sprzed stu lat wystawia w Teatrze Ludowym Mieczysław Grąbka i poprosił mnie o napisanie dwóch wierszyków na wstęp i zakończenie widowiska. Zgodziłem się, bo wszystkie przedsięwzięcia z Krakowem w szyldzie ak-

ceptuję bez wahania. Wiercie – dawno już z niczym tak bardzo się nie zmagalem. Idzie to rymowanie jak krew z nosa, a powód prosty. Piosenka o ukochanym mieście, wszelkie próby odniesień do tradycji to nic innego jak powielanie wypróbowanych schematów. Co nowego, co świeżego można jeszcze dorzucić do setek słów o Rynku, Plantach, Wiśle? Ubawiła mnie natomiast pierwsza scena sztuki i jestem pewien, że widownia ryknie śmiechem na taki dialog:

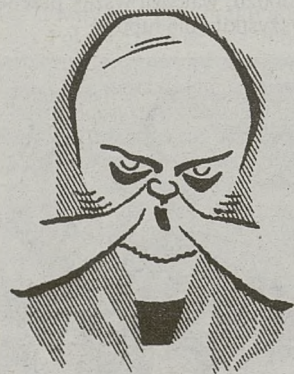
Antek: Mnie wszystko jedno, czy sobota czy robota, jak i tak strejkuję!

Marcin: A z kimże ty strejkujesz, kiedy teraz żadnego bezrobocia nie ma?

Antek: Strejkuję sam ze sobą!

Prawda, jakie aktualne? Kongres Polonii Amerykańskiej jest ważnym wydarzeniem. Wszak liczba mieszkańców Stanów posiadające nadwiślańskie korzenie to jedna czwarta wszystkich żyjących w kraju. Spotykałem się z rodakami za oceanem wiele razy i zawsze te spotkania przepełniała nostalgia za ojczyzną, wzruszenia najprawdziwsze. Ale jest w nich także nuta gorzkiej, bo emigracja to wybór trudny i niestety rzadko trafny. Paradoksalnie Polska normalniejąca, Polska gospodarki rynkowej i wymienialnej złotówki, miast przybliżać, oddalała się dla wielu, którzy teraz nie znaczą nic z paroma dolarami przy duszy, narzekają na drożyznę, rozpamiętując z nostalgią rozkoszne chwile spędzane tu za grosze.

Ta Polska po wielu latach spędzonych na obczyźnie wcale nie stoi dla nich otworem. Stąd częsty żal w różnych wypowiedziach na nasz temat.



Niedziela, 29 kwietnia

Zbyszek Górny, którego znam z czasów, gdy był akompaniatorem Laskowika i Rewińskiego w legendarnym kabarecie Tey, dziś kieruje sporą instytucją, jaką jest poznańska orkiestra rozrywkowa. Ale przede wszystkim kojarzy się z romantycznymi odmianami piosenki biesiadnej lansowanej przez telewizyjną „Dwójkę”. Pomysł zaiste genialny, bo gwarantuje



Jan II Kazimierz Waza (1609–72) – król polski i szwedzki (tytułarny), syn Zygmunta III i przyrodni brat Władysława IV. Brał udział w wyprawach brata i wojnie trzydziestoletniej; przewidziany na wicekróla Hiszpanii, podczas podróży został uwięziony we Francji na rozkaz kardynała de Richelieu. Tamże zapewne nabawił się depresji. Nie mógł znaleźć swego miejsca w życiu; chciał być jezuitą, ale go nie przyjęto, został kardynałem, ale zrezygnował, w końcu wybrano go królem polskim w 1648 r. Za żonę wziął wdowę po bracie, francuską Marię Ludwikę, która ponoć powodowała nim niczym „*mały Etiopczyk słoniem*” (były też dosadniejsze określenia).

Okres jego panowania był najcięższy, jak dotąd, w dziejach Rzeczypospolitej: powstanie Chmielnickiego 1648, „potop” szwedzki 1655, długotrwałe wojny z Moskwą od 1654 r., próby rozbioru Polski, zresztą niezwykle trafnie przewidziane przez króla ICR – *Initium Calamitalis Regni*, Początek Nieszczęść Królestwa. Postępowanie króla nie sprzyjało, by go polubić, np. nie zwykł odkłaniać się komukolwiek. A jednak był Jan Kazimierz nieprzeciętnym wodzem, co wykazał w wielkiej bitwie z Kozakami Chmielnickiego i Tatarami chana pod Beresteczkiem w 1651 r., broniąc swego panowania podczas „potopu” szwedzkiego w 1655 r. i usiłując w wyprawie 1663 r. złamać Rosję.

Świadom wielu zagrożeń systemu politycznego w Polsce, ale sterowany przez Marię Ludwikę, usiłował wprowadzić zasadę *vivente rege*, wyboru następnego króla za życia władcy. Przeciw niemu wybuchł w końcu rokosz 1666 r. dwuznacznej postaci w naszych dziejach, pogromcy Szwedów, zwycięzcy spod Cudnowa, a jednocześnie magnata chorych ambicji i poczyñań, hetmana Jerzego Lubomirskiego. Po śmierci małżonki Jan II Kazimierz miał dość panowania w Polsce; abdykował w 1668 r. i wyjechał do Francji. Po śmierci jego ciało wróciło na Wawel.



Karol X Gustaw (1622–1660) – król szwedzki, wnuk Karola IX Sudermańskiego, siostrzeniec Gustawa II Adolfa. Był synem Jana Kazimierza z dynastii palatyńskiej, kalwinisty, władcy małego Księstwa Dwań Mostów w Niemczech. Dwudziestolatek Karol Gustaw walczył w wojnie trzydziestoletniej, a od 1648 r. dowodził już całą armią szwedzką. W 1650 r. królowa Szwecji, błyskotliwa intelektualistka Krystyna, ogłosiła zamiar oddania tronu swemu kuzynowi z Księstwa Dwań Mostów. Mimo wielkich trudności abdykowała na rzecz Karola Gustawa w 1654 r. Okazało się, że siostrzeniec wielkiego Gustawa Adolfa jest obdarzony również nieprzeciętnymi talentami organizacyjnymi i wojskowymi oraz lubi, jak jego poprzednik, wystawiać się na niebezpieczeństwo.

Po niepowodzeniach rozmów w Lubece z postami polskiego króla Jana II Kazimierza, który nie chciał się zrzec tytułu króla szwedzkiego, Karol Gustaw zdecydowany był rozwiązać problem szwedzkiego panowania nad Bałtykiem, wykorzystując spory dynastyczne z Janem Kazimierzem. Uderzył więc na Polskę w 1655 r. i odniósł wiele błyskotliwych sukcesów, zajmując część terytorium Rzeczypospolitej i niemal doprowadzając do jej rozbioru. Jednakże wojna z Rzeczypospolitą uruchomiła kolejne wojny: z Rosją, Danią, a w końcu z całą koalicją polsko-austriacko-duńsko-holenderską. Za pośrednictwem Francji rozpoczął więc negocjacje, ale pokoju w Oliwie 1660 r. kończącej fatalny dla Polski „potop” szwedzki nie doczekał. Zmarł niespodziewanie zmierzając do Göteborga. Był znakomitym wodzem.

Niezwykle znaczenie Modlina w widłach Wisły i Narwi docenił cesarz Francuzów Napoleon. Tamże kazał wybudować twierdzę, cytadelę bastionową. Jednakże znacznie wcześniej kluczową pozycję obszaru Modlina dostrzegł król szwedzki Karol Gustaw. Zauważył, że ten, kto kontroluje węzeł modliński, osłania Prusy, Pomorze Gdańskie i zagraża Warszawie. W rejonie węzła modlińskiego nakazał więc rozłożyć obozy.

Król polski zdecydował się na uderzenie w kierunku fortyfikacji szwedzkich na styku Wisły i Narwi.

Jednakże było zbyt późno: 9 lipca Karol Gustaw zdążył dotrzeć do obozu swego brata Adolfa Jana koło Nowego Dworu. Pojawił się w strugach deszczu padającego bezustannie od tygodnia. Tego właśnie dnia powódź zniosła dwie szwedzkie przeprawy łodziowe pod Zakrocymiem i Nowym Dworem.

Ale zerwała też most warszawski. Jednakże Szwedzi w ulewie zaczęli odbudowywać mosty, natomiast Polacy czekali na lepszą pogodę. Karol Gustaw, jak zwykle zdecydowany, mimo mizernych sił, ustępujących kilkakrotnie polskimi, wysłał od razu na podjazd generała majora Hansa Böldekera, który dotarł aż do Błonia, wzbudzając popłoch w armii koronnej. Król Jan Kazimierz tym razem zareagował natychmiast, pociągając naprzeciw Szwedom masy jazdy i docierając pod Kazuń.

Stamtąd jednak zawrócił na widok świetnych fortyfikacji Adolfa Jana. I trudno się dziwić, gdyż nie posiadał artylerii. Nie miał też pieniędzy; przyjął nawet sto czerwonych złotych od magistratu Warszawy, przeżywającego najgorsze i proszącego o obronę: „*nie mam ci teraz nic przy sobie w kieszeni, dziękuję wam*”, odrzekł król. Jeden z najpotężniejszych monarchów Europy był bez grosza, podczas gdy jego komisarze szybko bogacili się „rachując” majątności w Warszawie...

Złe się działo w obozie polskim. Kłótnie i burdy w wojsku litewskim, rozłożonym na prawym brzegu Wisły, związane były z rozdrapywaniem dóbr radziwiłłowskich. Urozmaicały je pijatyki i bankiety zadowolonych komisarzy, czemu towarzyszyła zadziwiająca bierność dowódców i wojska. Podjazdów nie wysyłano, wierząc chyba w ogromną przewagę polskiego wojska. Rzeczywiście była ona



Zamek Krzyżtopór w Ujeździe zniszczony w latach szwedzkiego „potopu”

JERZY BESALA

Starcie

Kłótnie i burdy w wojsku litewskim rozłożonym na prawym radziwiłłowskich. Urozmaicały je pijatyki i bankiety bierność dowódców i wojska. Podjazdów nie wysyłano,

miażdżająca, ale tylko liczbowo: gdy przyjechała ze Śląska żona króla Maria Ludwika, przedelfowała przed nią w Warszawie 50 tys. żołnierzy! Nadal jednak przeważała przestarzała jazda.

Dwór zbyt dużo czasu poświęcał też na dyplomatyczne zabiegi, oczekiwał na wielką pomoc chana tatarskiego, który w końcu wysłał 2 tys. ordyńców pod agą Subchanem Ghazim, a nade wszystko stawiał sobie zbyt wiele celów w planowanej operacji. Tymczasem na wojska litewskie hetmana Wincentego Gosiewskiego, oblegające Tykocin, spadły zniemacka chorągwie Bogusława Radziwiłła i gen. Roberta Duglasa, pobiły pospolite ruszenie, zawróciły i w pięć dni przebyły 200 km, docierając 22 lipca 1656 r. pod Warszawę. Wzmocniły króla szwedzkiego; podobnie uczynił nowy sojusznik Carolusa, elektor brandenburski i książę Prus, Fryderyk Wilhelm. Nawiasem mówiąc, na wieść o zdradzie i posunięciach swego lennika, księcia Prus, król Jan Kazimierz poważnie się chyba zezłościł, gdyż zapowiedział, że go wyśle „*tam, gdzie nie zagląda ni słońce, ani księżyc*”, a Szwedów od da na śniadanie Tatarom...

Tymczasem, nieświadom grózb „*królewskiego brata*”, Karol Gustaw gwałtownym manewrem spod Nowego Dworu przegonił całą rajtarią jazdę hetmana Gosiewskiego, usiłującego zdobyć Pułtusk. Hetman jednak zdołał urwać tabuny koni rajtarskich, a dowództwo polskie znów przegapiło okazję, nie uderzając na bardzo osłabione obozy szwedzkie, wręcz opustoszałe po 25 lipca. Siły polskie pod Warszawą również zmniejszyły się: odeszło pospolite ruszenie wielkopolskie, mazowieckie i inne, a marszałek Jerzy Lubomirski ruszył na czele tysięcznego korpusu blokować Kraków, trzymany przez szwedzkiego gen. Pawła Wirza. W sumie wyszło z obozu pod Warszawą ok. 20 tys. ludzi. Ale nadal armia polska była ogromna i liczyła ok. 40 tys. żołnierzy, naprzeciw dwukrotnie słabszej sprzymierzonej armii szwedzko-brandenburskiej.

Jak pobić wroga? Król Jan Kazimierz był już przeciwny „partyzantce” Czarnieckiego. Nie mógł ponoć zrozumieć, dlaczego regimentarz nadal upiera się przy „*wojnie szarpackiej*”, a inni dowódcy chcą iść na Prusy, by tam rozstrzygnąć losy wojny.

Przecież wróg stał pod Warszawą! Po wywodach Czarnieckiego, 27 lipca, miał nawet zagrozić: „*położą głowę ci, którzy moich rozkazów słuchać nie będą*”. I parł do walnej bitwy ze swym „*królewskim bratem*” Karolem Gustawem, by rozstrzygnąć losy wielkiej wojny pod Warszawą.

Trzydniowa bitwa, która rozegrała się 28–30 lipca 1656 r., była jedną z największych na ziemiach polskich. Plan szwedzko-brandenburski przewidywał zaskakujące, gwałtowne uderzenie obozu litewskiego, rozłożonego na prawym brzegu Wisły. Potem Karol Gustaw zamierzał powrócić pod Zakrocym, przeprowadzić się i uderzyć na siły Jana Kazimierza na lewym brzegu.

Jednakże polski król pokrzyżował te plany. Z 27 na 28 lipca rozpoczął szybką przeprawę armii koronnej na prawy brzeg Wisły. Przedtem wysyłając Tatarów, chorągwie wojewody sandomierskiego Aleksandra Koniecpolskiego i trochę „*ludu ognistego*”, by przepawali się przez Narew i osaczyli Szwedów. Jak zwykle, zadaniem Tatarów było ogarnięcie taborów i obozu; walczyli wszak przede wszystkim dla łupów.

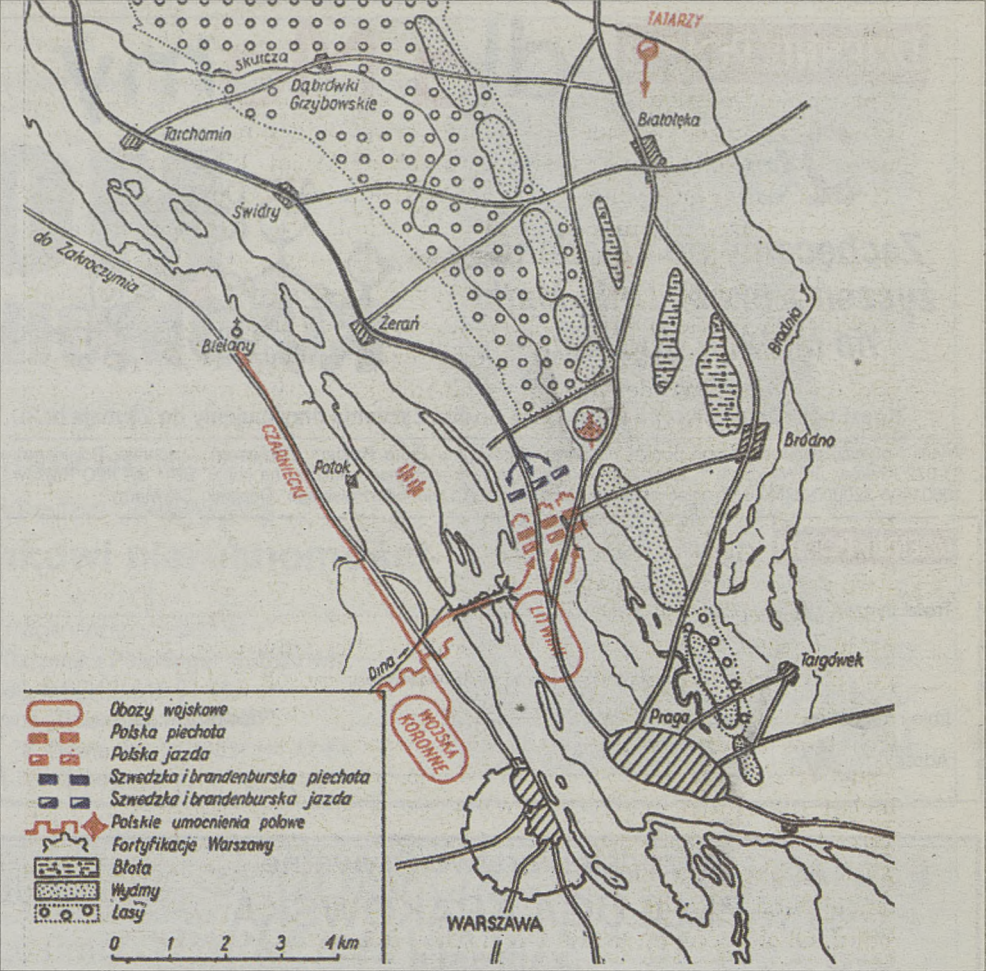


Bitwa ze Szwedami, rys. H. Pillatiego

Około 7 rano 28 lipca 1656 r. Karol Gustaw ruszył spod Nowego Dworu swoją kawalerią. Tutaj Szwedzi natrafili na posła francuskiego de Lumbres, wydalonego przez Jana Kazimierza. Przekazał on zapewne szwedzkiemu królowi informacje o przeprawie całej armii koronnej na prawy brzeg Wisły. Około 10 rano Karol zaczął rozmieszczać swą armię pod Jabłonką na 2,5-kilometrowym froncie, według starannie wykonanego grafiku *orde de bataille*. Wojsko wówczas nie nosiło mundurów, więc aby odróżnić swe oddziały zaciężne od najemnych Jana Kazimierza, Karol X Gustaw nakazał swym Niemcom włożyć słomiane wieńce, wydając hasło *Hjólþ oss Jesus*, Pomóż nam Jezus. Król szwedzki wybrał do rozwinięcia sił tak podmokły teren, by nie nadawał się do szarży ogromnej masy kawalerii polskiej.

mierzył liczył zbytnio na Tatarów grasujących na tyłach sprzymierzonych. A orda rzeczywiście grasowała, ale pałac Białolek i Bródno. Tymczasem król wyprowadził do szarży polską husarię. Jej atak w ciasnym korytarzu wzdłuż Wisły spowodował, że rajтары wycofali się za swoje stanowiska ogniowe. Niektórzy dowódcy polscy uznali to wręcz za zwycięskie zakończenie bitwy. Zatem zadowolona „poszła starszyzna sobie obiadować, chcąc czegoś po obiedzie dokazać”. A tu Szwedzi nie tylko nie czekali na „dokazanie”, ale wykonali przebiegły manewr. Oto król Karol Gustaw widząc bezsens frontalnych uderzeń w ciasnym korytarzu doliny Wisły, przerzucił błyskawicznie niemal całą armię przez błotniste lasy i rzekę Skórcz na pola między Białoleką a Bródnem.

12 chorągwi husarii pod wodzą kniazia Aleksandra Połubińskiego. Dotąd takim taranowi nie opierały się najsilniejsze armie Europy. Połubiński ruszył stępą na rajтары i chyba zdążył na 100 m przed zwartymi szczykami przebieść w cwał, zgodnie z taktyką natarcia husarii, nim gruchnęła kolejna salwa pistoletów. Bohaterska szarża husarzy przełamała środek prawego skrzydła doborowych regimentów rajтары uplandzkiej i amalandzkiej oraz szwadrony gwardii królowej. Husarze przebili się przez kolejną nawałę ogniową i wbili w drugi rzut. Weszli tak głęboko, że życie Karola Gustawa znalazło się w niebezpieczeństwie. Czyżby szykował się drugi Kircholm? Oto jakiś husarz przedał się przez trabantów króla i był bliski ugodzenia Szweda kopią. Czy był to Jakub Kowalewski, utrwalony



Bitwa pod Warszawą – pierwszy dzień 29 VIII 1656

Król Jan Kazimierz usiłował namówić inne chorągwie do wsparcia husarii: „biegając wszędzie z dobytą szablą w ręku: prosząc jednych, drugim grożąc i czasem tak czule przemawiając do nich, że niektórzy się łzy rzuciły do oczu.

Król pojął tedy, że z tym wojskiem nie wygra bitwy warszawskiej, mimo nadal dwukrotnej przewagi. To nie jego plan bitwy i dowodzenie, ale „psychologia tłumu”, niedostatek działań i „ludu ognistego” zdecydowały, że Jan Kazimierz zrozumiał, iż takim wojskiem nie zwycięży. Dał rozkaz odwrotu na lewy brzeg Wisły dział, piechoty i taborów.

Następnego dnia bladym a mglistym świtem król polski usiłował jeszcze ustawić w szyki swe topniejące siły, przyparte do Wisły na długości ok. 5 km. Jednakże maszerujący zwartymi regularnymi czworobokami Szwedzi i wojska elektora po prostu zmiatały wszystko po drodze, m.in. zagarniając 7 dział polskich i rozstrzelując część muszkieterów polskich na przeprawach przez rzekę Skórcz. Widząc to król wydał rozkaz odwrotu przez most lewego skrzydła. Doszło do strasznego zamętu, hetman Mikołaj Potocki i Jan Zamoyski zepchnięci do wody, o mało nie utonęli w Wiśle, most pękł. „Król sam, w ciżbie ledwie się przeprawił”, pisał towarzysz lekkiej chorągwi Mikołaj Jemiołowski. Uchodząc Jan Kazimierz na lewy brzeg ponoć jako jeden z ostatnich, nakazując na koniec podpalić most.

Ale na prawym brzegu zostało jeszcze wielkie zgromadzenie polskiej i litewskiej jazdy. Dotąd nie wiemy, kto i jakim sposobem je wyprowadził, biegnąc wzdłuż Wisły na Okuniew. Czarniecki, Koniecpolski czy Jan Sapieha? I dlaczego rajтары szwedzka i brandenburska nie uderzyła w bok uciekającej jazdy polskiej? Mogła ją pokawałkować i rozbić z łatwością. Czy tłumy kurzu i dymu dezorientowały Karola Gustawa? A może obawiał się zasadzki?

Ale gdy niebawem wszedł na Pragę, zdjął już maskę przyjaciele Polaków. Nakazał wyciąć wszystkich bezbronných mieszkańców Pragi, wyzywając ich przedtem od zdrajców. W tym czasie Jan Kazimierz na zamku, w atmosferze niesłychanego zamieszania radził z panami Królestwa, czy bronić się w stolicy, czy znów oddać ją Szwedom? Miał jeszcze 27 dział i możdierz, wielu dzielnych żołnierzy. A mimo

to uległ namowom, by oddać Warszawę. Wielu badaczy uważa to za błąd: most był zniszczony, Szwedzi musieli by przeprawić się pod Zakroczyrzem, ale po drodze przecie znów ogarnęły ich „wojna szarpacka” i jej mistrz, Czarniecki.

Szwedzi ponownie więc przeszli do Warszawy. Na jawny rozkaz Karola Gustawa miasto zostało gruntownie rozgrabione. Archiwa, kosztowności, biblioteki, obrazy z pałaców, kościołów i klasztorów wywiezione do Szwecji, gdzie są dotąd. Czego nie zabrały szkuty, topiono w Wiśle i niszczone. Nie mogąc zniszczyć sił polskich, bezradny w gruncie rzeczy zwycięzca, ale bez pokonanych, Karol Gustaw, mścił się okrutnie.

Okazało się bowiem, że w tak wielkiej bitwie zginęło ok. 2 tys. Polaków i ok. 700 Szwedów. Była to jedynie porażka polska, a działania wojenne stały się formą remisu... ze wskazaniem na Polaków. Już zaraz przyjdą mniejsze zwycięstwa polskie, a Szwedzi zamknięci przez marszałka Lubomirskiego w oblężeniu Krakowa, cierpieć zaczną na choroby i głód, na gwałt szukając nowych sprzymierzeńców.

Chyba najmocniej zapisała się więc bitwa warszawska 1656 r. w historii Niemiec. Oto po raz pierwszy Brandenburczycy zwyciężyli Polaków i wkroczyli do Warszawy. Niebezpieczny to był precedens.

„Odjął Pan Bóg rozum i męstwo dla grzechów” napisał współczesny bitwie Stanisław Wierzbowski. Poza karą za grzechy okazało się jednak, że jazda polska nie potrafiła przełamać zięjących ogniem regimentów szwedzkich, mimo dobrego dowodzenia polskiego króla. Zabrakło pod Warszawą Jerzego Lubomirskiego, który umiał wiązać działania rodzajów sił zbrojnych, odwrotnie niż zagonczyk Czarniecki.

Ale też miał rację regimentarz – i powrócono do jego idei „wojny szarpackiej”. Rację miał też tatarski aga, radząc przyprzeć armię szwedzką i „wziąć głodem”, a nie walczyć z „ogniowymi twierdzami” w walnej bitwie.

Wojna polsko-szwedzka zaczęła przy tym angażować coraz więcej państw.

królów

brzegu Wisły związane były z rozdrapywaniem dóbr zadowolonych komisarzy, czemu towarzyszyła zadziwiająca wierząc chyba w ogromną przewagę polskiego wojska.

Ale i Jan Kazimierz zorientował się w sytuacji: nakazał sygnalizację z artylerią, szanice i fort z zamiarem zatrzymania sił sprzymierzonych i zmiążdżenia ich szarżą jazdy. „Uszykowano wojsko porządnie”: na prawym skrzydle król postawił jazdę koronną, ale bez Czarnieckiego, który pozostał do osłony na lewym brzegu Wisły. Lewe zajął pisarz polny litewski Aleksander Połubiński, w centrum piechota i artyleria, odwód stanowiło pospolite ruszenie.

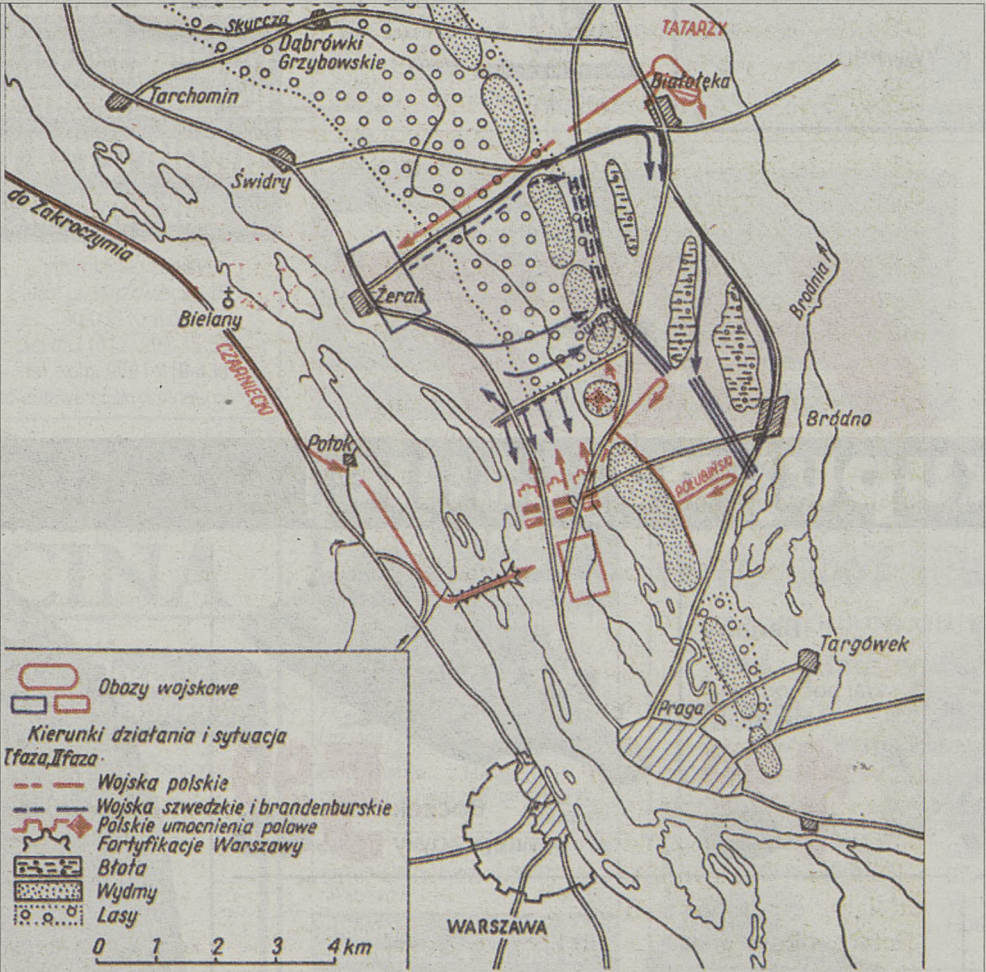
Szyki sprzymierzonych ruszyły naprzód i weszły w coraz węższy korytarz, idąc w końcu w szyku czteroszerowym, kołano w kołano. Szwedzi wywierali ogromne wrażenie: „szli lekko, ale wesolo. Z trąbami i wszelką muzyką wojenną z dział”, jak zauważył Jan Leszczyński. Jeszcze trafniej określił szyki szwedzkie tatarski Subchan Ghaza nazywając je „ruchomą twierdzą” zięjącą ogniem.

Mimo to pierwszy dzień bitwy, rozpoczętej dopiero ok. godz. 17, był pomyślny dla Polaków. Natarcia rajтары hrabiego Totta, wpadającej w łuki pomiędzy reductami polskimi, załamywały się. Ale z braku miejsca Polacy również nie mogli rozwinąć szyków, by przejść do przeciwnatarcia. Nie powiódł się też pomysły manewr króla Jana Kazimierza: oskrzydlenia Totta od strony lasu białoleckiego. Niemniej siła oporu polskiego tak wystraszyła elektora, że wraz z innymi generałami zaczął upraszać Karola, by ustąpił na umocnienia koło Nowego Dworu.

Ale szwedzki wódz ani myślał, mimo że w nocy nadal na prawy brzeg przeprawiła się lawa polskiego rycerstwa. 29 lipca od rana Karol nadal ponawiał ataki w wąskim korytarzu pradoliny Wisły, gdy tymczasem... elektor całym lewym skrzydłem obchodził las białolecki, zajmując wzgórza górujące nad polskim fortem. Wodzowie polscy w niepojęty sposób nie dostrzegli i nie wykorzystali ryzykownego manewru rozdzielania sił nieprzyjaciela; nie było Czarnieckiego, więc jakby nie było komu wysłać podjazdów, Lubomirski stał pod Krakowem. Chyba też Jan Kazi-

Jak fatalnie działało coś, co było dotąd „polską specjalnością” podpatrzoną u Tatarów: rozpoznanie! Jan Kazimierz zo-

ny przez Sienkiewicza jako Jan Kowalski, czy raczej ktoś inny, nie wiemy. Ponoć Bogusław Radziwiłł strzałem z pistoletu



Bitwa pod Warszawą – drugi dzień 29 VIII 1656. Mapy drukujemy za książką „Wojna polsko-szwedzka 1655–1660”, Wydawnictwo MON, Warszawa 1973

stał zupełnie zaskoczony i zmuszony do zmiany frontu masy swych wojsk o 90 st. Część tych wojsk zresztą już była pijana, biorąc manewry szwedzkie za odwrot... Tymczasem Karol był tak pewny swych weteranów wojny trzydziestoletniej, że oparł ich tyły o błota i trzęsawiska, uniemożliwiające odwrot i manewr. Pewność zwycięstwa brała się i stąd, że miał 47 dział naprzeciw 18 polskich.

I wtedy doszło do nieoczekiwanego zdarzenia, które mogło przesądzić o losach tej dziwniej bitwy. Jan Kazimierz tworzył 800-osobowe zgromadzenie

miał w ostatniej chwili zabić szarżującego husarza; dziwna rzecz jednak, że nie chwalił się tym w swej autobiografii. Czy dlatego, że tak naprawdę dobił leżącego husarza, jak zarzucił mu to później na sejmie warszawskim ojciec zabitego?

Jak pisze autor monografii o bitwie warszawskiej Mirosław Nagielski, była to „wspaniała szarża”. I rzeczywiście – była ona wspaniała, ale koniec żałosny. Narastający huraganowy ogień boczny regimentów szwedzkich zmusił husarzy do odwrotu. Spodziewana pomoc pancernych polskich nie nadeszła. Dlaczego?

DZIENNIK POLSKI

dla Mamy

26 V

Zachęcamy do składania
życzeń z okazji Dnia Matki
na łamach dodatku.



Koszt ogłoszenia (max 15 słów) 3 zł brutto. Życzenia przyjmujemy do 23 maja br.

Wytnij i prześlij poniższy kupon pocztą na adres sekretariatu Biura Reklam i Ogłoszeń „Dziennika Polskiego”:
31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, wraz z dowodem wpłaty na rachunek bankowy na konto: BPH SA III/O Kraków
10601406-320000-225246 lub opłać w jednym z biur ogłoszeń „Dziennika Polskiego”. Dopisek: „Dla Mamy”.

DZIENNIK POLSKI dla Mamy

Treść życzeń

Wyłącznie do wiadomości Wydawnictwa:

Imię i nazwisko..... Telefon

Adres

Przedsiębiorstwo Prywatne
ŻEGLUGA KRAKOWSKA
zaprasza

**dnia 1 maja 2001 r. na otwarciu sezonu
rejsów statkiem pasażerskim
„NIMFA” po Wiśle,
od poniedziałku do piątku - rejsy 1-godzinne w Krakowie
soboty, niedziele i święta - rejsy do Tyńca.**

Informacje, rezerwacje i kasa:

przystań „WAWEL”, Bulwar Czerwieński k. Wawelu,
tel./fax (012) 422-08-55.

1199K

Producent:
OKNOWID
Przełęcz
Duchowna 258,
(012) 280 45 74 (75)
Kraków, ul. Opolska 12
(012) 415 66 66 w. 123

okna PCV
27% rabatu
raty: 1 wpłata 0 zł!

6496K

Sprzedaż

DNI OTWARTE W KIM GROUP

**Dodatkowo zestaw
słuchawkowy!**

Nokia 3310
19,90 zł

Ericsson R320s
1 zł

Philips OZE0
39 zł



**KAŻDY KTO PRZYJDZIE W DNIACH
OD 30 KWIETNIA DO 5 MAJA
DO PUNKTU SPRZEDAŻY KIM GROUP
DOSTANIE PLAKAT ZE ZDJĘCIEM
RADOSŁAWA KAŁUŻNEGO
WRAZ Z AUTOGRAFEM**

PUNKTY SPRZEDAŻY



autoryzowany dealer
Kraków ul. Opolska 18
tel./fax (0-12) 415 00 66
www.kim.pl

KRAKÓW	KIM Telecom	ul. Rakowicka 11	tel./fax: (12) 421 99 12	0608 066 177
KRAKÓW	Softis	ul. Józefa 8	tel./fax: (12) 292 33 23	0602 217 393
KRAKÓW	Rafis	ul. Smocza 6	tel./fax: (12) 428 28 00	0600 234 530
KRAKÓW	Matel	ul. Kazimierza W. 18	tel./fax: (12) 632 42 33	0604 295 089
MYSLENICE	Matel	ul. Mickiewicza 1	tel./fax: (12) 274 35 75	0604 100 880
NIEPOLOMICE	Allies	Rynek 3	tel./fax: (12) 281 16 20	0606 261 516
NOWY SĄCZ	Ami	ul. Dunajewskiego 1	tel./fax: (18) 444 10 76	0602 468 684
OLKUSZ	Magart	ul. Żuradzka 1	tel./fax: (32) 643 29 06	0604 190 140
TARNÓW	Zicom	C.H. Krakchemia	tel./fax: (14) 627 60 66 w.136	0602 729 890



moja

Ceny netto dla wszystkich taryf. Szczegółowy regulamin promocji dostępny jest w punktach sprzedaży sieci Era.
Oferta ważna do wyczerpania zapasów plakatów z autografem Radosława Kałużnego.

1197K

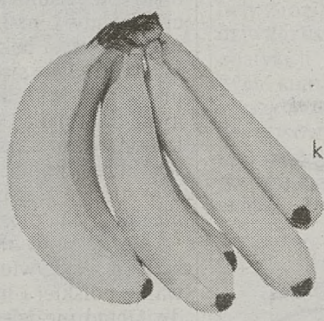
HIT

kupuj najtaniej



JOGSER
Jogurt
naturalny

1.59
500g



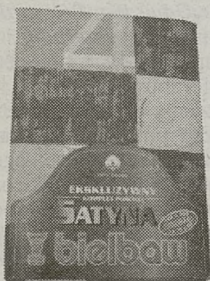
Banany
luźne,
kraj pochodzenia:
Ameryka Pd.

1.99
1 kg



Boczek
wieprzowy

5.99
1 kg



Komplet pościeli
satyna, 140x200cm,
różne wzory

29.99
kpl.



Alldays
Wkładki higieniczne

4.49
opak.



Namiot igloo
Teletubis
dla dzieci

99.99
1 szt.

HIPERMARKET HIT akceptuje karty kredytowe oraz zwraca VAT podróżnym!

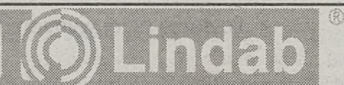
GODZINY OTWARCIA: PONIEDZIAŁEK - NIEDZIELA: 8.00-22.00

OFERTA WAŻNA OD 04.05 DO 06.05.2001

Kraków: ul. Wielicka 259

Różne

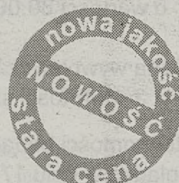
15 lat udokumentowanej gwarancji
produkt znakowany laserowo



BLACHY DACHÓWKOWE

BLACHY TRAPEZOWE

SYSTEMY RYNNOWE



WIOSENNA PROMOCJA!

Raty bez pierwszej wpłaty!

31-323 Kraków, ul. 29 Listopada 105
tel./fax (012) 411 73 87, kom. 0607 318 069

FLOR BLACHA

33-300 Nowy Sącz, ul. Krajewskiego 27
tel./fax. (018) 443 77 90, kom. 0601 893 501

UNILUX Autoryzowany Dealer, Serwis

LUBLIN
nowy **STAR**
z rodziny **MAN**

dmc 6-16t



Bytom, ul. Siemianowicka 107 b
INFORMACJA:
KRAKÓW, ul. Pachońskiego 5
tel. 415 39 56, fax 415 35 57

Ośrodek Rekreacji i Wypoczynku
„Nad Zalewem” w Kryspinowie
ogłasza przetarg na:

**DZIERŻAWĘ OBIEKTÓW
GASTRONOMICZNYCH
W KRYSPINOWIE
NA SEZON 2001**

informacje i zapisy:
Biuro: ul. Mazowiecka 16/1
30-036 Kraków
tel./fax (012) 292-75-53
tel. kom. 0601-419-436
nad-zalewem@kryspinow.com.pl

**SPECJALISTYCZNE CENTRUM
DIAGNOSTYCZNO-ZABIEGOWE
MEDICINA**

Przychodnia Profesorów i Docentów
ul. Rzeźnicza 2, tel. (012) 422-41-06, 421-79-27

- prof. M. Barczyński – chirurgia ogólna, chirurgia tarczycy
- prof. J. Bogdał – gastrologia
- doc. A. Cencora – chirurgia naczyń
- dr K. Czarnobilski – choroby wewnętrzne
- doc. A. Czupryna – chirurg ogólny, gastrolog
- doc. H. Drożdż – choroby wewnętrzne, gastrologia
- prof. O. Gedliczka – chirurgia ogólna, chirurgia sutka
- prof. J. Hałuszka – pediatria, choroby płuc, astma
- doc. B. Idzior-Waluś – choroby wewnętrzne i choroby przemiany materii
- prof. K. Janicki – choroby wewnętrzne, hematologia
- prof. D. Karcz – chirurgia przewodu pokarmowego, gastroskopia, oznaczanie helicobacter, wycinki
- prof. K. Kawecka-Jaszcz – kardiologia, nadciśnienie tętnicze
- prof. J. Kocemba – choroby wewnętrzne, geriatria
- prof. E. Kostka-Trąbka – choroby naczyń obwodowych, miażdżyca, hypercholesterolemia
- doc. T. Mach – choroby wątroby, trzustki
- doc. A. Macura – dermatolog, mykolog
- doc. A. Miszke – laryngolog
- doc. T. Niedźwiedzki – chirurgia ortopedyczno-urazowa
- prof. E. Nikodemowicz – choroby płuc
- prof. E. Olszewski – laryngologia
- prof. K. Pach – nefrologia dziecięca
- doc. J. Pawłega – onkologia
- doc. P. Ratka – dermatologia, wenerologia
- mgr R. Smoczkiwicz – psycholog dziecięcy i młodzieżowy
- doc. A. Szczudlik – neurologia
- doc. L. Szydłowski – kardiolog dziecięcy
- prof. P. Thor – urolog
- prof. W. Tracz – kardiologia
- doc. J. Włodyka – laryngolog

DZIENNIK POLSKI

zaprasza na łamy nowego magazynu specjalnego

DOM NIERUCHOMOŚCI

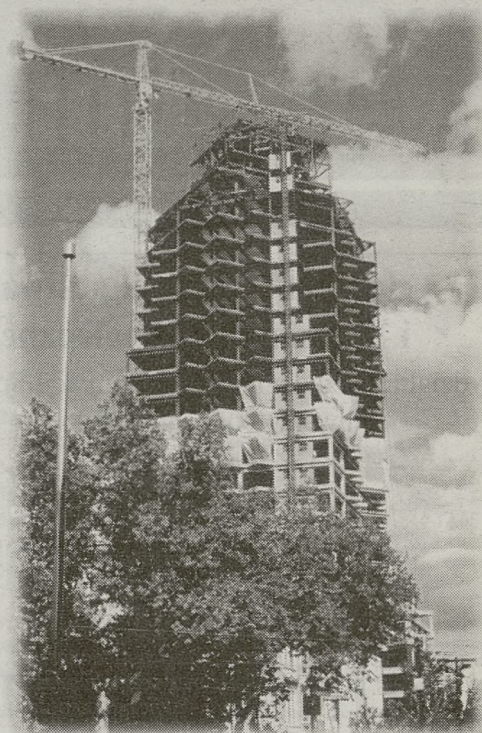
który ukaże się

24 maja br.

w formacie A4 i będzie poświęcony

krakowskiemu rynkowi nieruchomości

Szczegółowe informacje można uzyskać w:
Biurze Reklam i Ogłoszeń „Dziennika Polskiego” w Krakowie,
tel. (012) 619-91-88, fax (012) 619-91-84,
Oddziałach Terenowych „Dziennika Polskiego”,
Nowy Sącz, tel. (018) 443-54-78, Oświęcim, tel. (033) 844-47-54,
Rzeszów, tel. (017) 852-24-78, Tarnów, tel. (014) 622-31-48



07.05.2001 odbędzie się **OTWARCIE**
punktu dystrybucyjnego firmy **"PARKER HANNIFIN"**



przy fabryce F.A.H. "GEORYT" S.A. 30-363 Kraków ul. Rydlówka 5.

Oferujemy:

- Hydraulika siłowa
- Przewody wysokociśnieniowe
- Elementy złączne
- Filtry
- Monometry

Sprzedaż,
doradztwo, projektowanie
Gwarantujemy wysoką jakość

Turystyka

KRAKTURS Kraków, ul. Kościuszki 22
TYLKO U NAS!
SZUKASZ ATRAKCYJNEJ OFERTY NA LATO 2001?
Nie biegaj po biurach, nie trać czasu,
nie sprawdzaj, gdzie, jak, za ile?
Przyjdź do nas.
Bank Ofert Polskich Renomowanych Biur Podróży.
Kompetentna obsługa czeka na Ciebie.
U NAS WSZYSTKIE PROPOZYCJE
tel. (012) 421-92-66, tel./fax 421-67-07



**MORZE WAKACJI
LAST MINUTE
06-18.06. – 13 dni**

Costa Brava htl. Cartagonova***HB
zwiedzanie: Nicei, Monaco, Cannes,
Lozanny i Genewy **1395 zł/os**

Baia Domizia htl. Giulivo****HB
zwiedzanie: Wenecji, Florencji i Pisy **1495 zł/os**

Sycylia htl. San Pietro***HB
zwiedzanie: Florencji, Pisy, Rzymu
i Watykanu **1495 zł/os**

Stradom 19, tel. 292 24 43
Krowoderska 24, tel. 633 55 11

OLIMP B.T. OLIMP, Zwierzyniecka 30
tel. (012) 423 08 51, 423 18 61
www.olimp.travel.pl

LATO 2001 - BLIŻEJ SŁOŃCA
Komfortowym autokarem z Krakowa
Tam, gdzie zawsze świeci słońce:

HISZPANIA:

Camp. 14 dni od 899 zł
Hotel 14 dni od 1299 zł

CHORWACJA:

Camp. 12 dni od 899 zł
Hotel 12 dni od 1099 zł

FRANCJA:

Camp. 14 dni od 1099 zł

GRECJA:

Camp. 13 dni od 999 zł
Hotel 13 dni od 1210 zł

WŁOCHY:

Gargano Camp. 13 dni od 899 zł
Elba Camp. 11 dni od 999 zł
Veneto Camp. 12 dni od 850 zł
Hotel Campania 13 dni od 1320 zł

**Najstarszy
organizator
LOT-ów
na KRETĘ
z Krakowa**



Rok zał. 1990

KRAKÓW: ul. Westerplatte 12,
tel.: 422 70 88, 421 67 46,
ul. Grzegorzewska 25, tel. 431 04 38
ul. Zwierzyniecka 25, tel. 292 82 77
e-mail: eurotur@eurotur.turysta.pl
www.eurotur.turysta.pl

Pierwsza Minuta!
Promocja!

KRETA - Lato
LOT-em z Krakowa
Pytaj o najpiękniejsze
miejsca — **CHANIA**
2 tygodnie

25.06	1647,-
09.07	1699,-
23.07	1699,-
06.08	1699,-
20.08	1699,-
03.09	1699,-
17.09	1699,-
01.10	1599,-
15.10 - 1 tydzień	1299,-

CYPR co tydzień
25.06-29.10 1690,-
CYKLADY
wylot z Krakowa, 2 tygodnie
25.06 - 15.10 2980,-

Ceny podane w zł
Cena zawiera: bilet lotniczy,
zakwaterowanie, transfer, wyżywienie
wg wyboru, opieka rezydenta, podatek VAT.



BILETY LOTNICZE

BILETY PROMOWE

DOJAZD WŁASNY: Austria, Chorwacja,
Czechy, Dania, Francja, Hiszpania, Słowacja,
Węgry, Włochy, Szwajcaria

DALEKIE PODRÓŻE Z WIEDNIA
I PORTÓW NIEMIECKICH: Dominikana, Ku-
ba, Malediwy, Sri Lanka, Tajlandia, Bali,
Mauritius, Seszele i inne

WYLOTY Z WARSZAWY: Chorwacja,
Cypr, Egipt, Grecja, Hiszpania, Malta,
Portugalia, Tunezja, Meksyk

WYLOTY Z KRAKOWA: Chorwacja,
Cypr, Egipt, Grecja, Hiszpania, Malta,
Portugalia, Tunezja, Meksyk

WYLOTY Z WARSZAWY: Chorwacja,
Cypr, Egipt, Grecja, Hiszpania, Malta,
Portugalia, Tunezja, Meksyk

WYLOTY Z KRAKOWA: Chorwacja,
Cypr, Egipt, Grecja, Hiszpania, Malta,
Portugalia, Tunezja, Meksyk

WYLOTY Z WARSZAWY: Chorwacja,
Cypr, Egipt, Grecja, Hiszpania, Malta,
Portugalia, Tunezja, Meksyk

WYLOTY Z KRAKOWA: Chorwacja,
Cypr, Egipt, Grecja, Hiszpania, Malta,
Portugalia, Tunezja, Meksyk

WYLOTY Z WARSZAWY: Chorwacja,
Cypr, Egipt, Grecja, Hiszpania, Malta,
Portugalia, Tunezja, Meksyk

WYLOTY Z KRAKOWA: Chorwacja,
Cypr, Egipt, Grecja, Hiszpania, Malta,
Portugalia, Tunezja, Meksyk

WYLOTY Z WARSZAWY: Chorwacja,
Cypr, Egipt, Grecja, Hiszpania, Malta,
Portugalia, Tunezja, Meksyk

WYLOTY Z KRAKOWA: Chorwacja,
Cypr, Egipt, Grecja, Hiszpania, Malta,
Portugalia, Tunezja, Meksyk

WYLOTY Z WARSZAWY: Chorwacja,
Cypr, Egipt, Grecja, Hiszpania, Malta,
Portugalia, Tunezja, Meksyk

WYLOTY Z KRAKOWA: Chorwacja,
Cypr, Egipt, Grecja, Hiszpania, Malta,
Portugalia, Tunezja, Meksyk

WYLOTY Z WARSZAWY: Chorwacja,
Cypr, Egipt, Grecja, Hiszpania, Malta,
Portugalia, Tunezja, Meksyk

WYLOTY Z KRAKOWA: Chorwacja,
Cypr, Egipt, Grecja, Hiszpania, Malta,
Portugalia, Tunezja, Meksyk

WYLOTY Z WARSZAWY: Chorwacja,
Cypr, Egipt, Grecja, Hiszpania, Malta,
Portugalia, Tunezja, Meksyk

WYLOTY Z KRAKOWA: Chorwacja,
Cypr, Egipt, Grecja, Hiszpania, Malta,
Portugalia, Tunezja, Meksyk

WYLOTY Z WARSZAWY: Chorwacja,
Cypr, Egipt, Grecja, Hiszpania, Malta,
Portugalia, Tunezja, Meksyk

LATEM Z KRAKOWA

- MAJORKA
- RIWIERA TURECKA
- KRETA

JAGIELLONIA
BIURO PODRÓŻY „DZIENNIKA POLSKIEGO”
tel. (012) 422-03-45,
(012) 411-22-88

Różne

Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej

Wydziału Zarządzania i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego

zaprasza

kandydatów na I rok studiów w zakresie Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej

na

DZIEŃ OTWARTY

który odbędzie się w dniu 12 maja 2001 r. w godz. 10.00-14.00

w siedzibie Instytutu Dziennikarstwa Rynek Główny 29, 31-010 Kraków.

W ramach Dni Otwartych kandydaci będą mogli uzyskać szczegółowe informacje na temat trybu egzaminów wstępnych oraz przebiegu studiów.

1228k

Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego ogłasza nabór na 4-letnie dzienne STUDIA DOKTORANCKIE NA WYDZIALE LEKARSKIM

O przyjęcie na studia mogą ubiegać się absolwenci wydziałów lekarskich, stomatologicznych, farmaceutycznych, ochrony zdrowia oraz wydziałów biologicznych i chemicznych, którzy ukończyli studia z wynikiem bardzo dobrym i biegle władają językiem angielskim, a także kandydaci, którzy ukończyli studia z wynikiem co najmniej dobrym i udokumentują, iż w okresie studiów wykazywali zainteresowanie i osiągnięcia w dziedzinie zgodnej z tematem przyszłej pracy doktorskiej. Studia umożliwiają uzyskanie stopnia naukowego doktora nauk medycznych lub doktora nauk biologicznych.

Preferowane kierunki wydziału lekarskiego:

1. nauki podstawowe,
2. kliniczna biologia molekularna
3. choroby metaboliczne i choroby układu krążenia
4. transplantologia i immunologia kliniczna
5. onkologia
6. patomorfologia
7. techniki obrazowania
8. choroby o podłożu endokrynologicznym

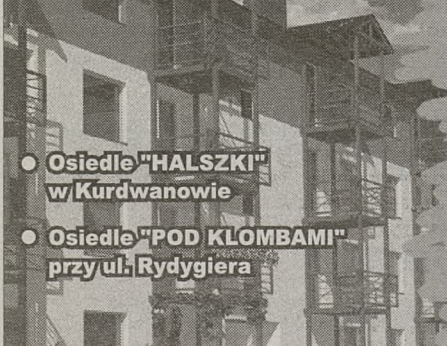
Absolwenci wydziałów lekarskich obowiązani są przedłożyć dokument o ukończeniu stażu podyplomowego nie później niż w dniu 30.09.2001 r. Absolwenci z roku akademickiego 2000/2001, którzy nie otrzymali dyplomu do 25.05.2001 r. mogą być dopuszczeni warunkowo do wstępnej kwalifikacji na ww. studia. Ostateczna decyzja zostanie podjęta po przedstawieniu stosownego dyplomu nie później niż do dnia 20.09.2001 r.

Blizszych informacji udziela Dział Spraw Osobowych Collegium Medicum UJ, Kraków, ul. św. Anny 12, pokój nr 40, tel. 422-86-15, centrala 422-04-11 w. 363, 328.

Podania wraz z dokumentami należy składać w Dziale Spraw Osobowych Collegium Medicum UJ w Krakowie do dnia 25.05.2001 r. Egzamin z języka angielskiego odbędzie się w dniu 5.06.2001 r. Rozmowy kwalifikacyjne odbędą się w dniu 12.06.2001 r.

1292k

TO NIE SEN!



Prezentacja firmowego mieszkania wystawowego w każdą sobotę od 10.00 do 15.00 w osiedlu "Kliny Zaczysze" przy ul. Wicherkiewicza 5/2

nowiutkie mieszkanie tylko za 1/3 ceny płatnej w ratach

- reszta, dzięki pomocy Państwa, w ramach Krajowego Funduszu Mieszkaniowego, spłacisz, nie zadłużając się, w podwyższonym czynszu

Zapraszamy na spotkania informacyjne w każdy czwartek o godz. 17.05. ul. Wadowicka 8W, II piętro.



Informacje oraz nabór na mieszkania czynszowe prowadzi: BIURO NIERUCHOMOŚCI BUMA SYSTEM S.A. 30-415 Kraków, ul. Wadowicka 8W, II piętro, pokój 5.6 czynne od pon. do pt. w godz. 8.00-16.00, tel. (012) 269-07-55

8417k

Wydział Geodezji AGH w Krakowie Al. Mickiewicza 30 oraz Stowarzyszenie Naukowe im. Stanisława Staszica w Krakowie ul. Dolnych Młynów 7/1 organizuje "PRAKTYKI ZAWODOWE W ZAKRESIE WYCENY NIERUCHOMOŚCI" (DRUGA EDYCJA) Rozpoczęcie 07.07.2001r. Zajęcia będą prowadzone w formie warsztatów zawodowych, przez rzeczoznawców (praktyków) z AGH, AR, KPG Ilość miejsc ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń Zgłoszenia tel/fax: 012/632-76-93

6599k

STYROPIAN WSZYSTKO DO DOCIEPLEŃ!! SKŁAD MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

KOZIEN I CÓRKA Sp. z o.o. PRODUCENT STYROPIANU 32-065 Krzeszowice Tel. (012) 282-03-96 DORADZTWO TECHNICZNE ul. Kościuszki 4 fax (012) 282-04-26 TRANSPORT GRATIS!!

6626k

Związek Gmin Dorzecza Górnej Raby i Krakowa 32-100 Myślenice, ul. Drogowców 8, tel. (012) 274-39-70, fax (012) 274-27-43, e-mail: biuro@gornaraba.krakow.pl ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

o wartości <30.000 EURO na wykonanie kanalizacji sanitarnej wraz z przyłączami do budynków mieszkalnych przy ul. Kazimierza Wielkiego i 21 Stycznia w Myślenicach.

Zakładany cykl realizacji - 3 miesiące. W przetargu mogą wziąć udział oferenci nie wykluczeni na podstawie art. 19 i art. 22 ust. 7, spełniający warunki zawarte w art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych oraz spełniający wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia. Specyfikacje istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego, (Wydział Inwestycji, II piętro) lub za zaliczeniem pocztowym. Osobą uprawnioną do kontaktów z oferentami jest mgr inż. Magdalena Kiszka. Termin składania ofert upływa dnia 2001.05.25 o godz. 10.00. Otwarcie ofert nastąpi dnia 2001.05.25 o godz. 10.30 w siedzibie zamawiającego (II piętro). Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych.

my/106/01

OKNA ROMSTAN Z PCV

SPECJALNA MAJOWA PROMOCJA

Zadzwoń tel. 262-22-22

6549k

BIURA OGŁOSZEŃ DZIENNIKA POLSKIEGO KRAKÓW, ul. Wielopole 1, tel. 421-99-77, fax 421-97-77, ul. Starowiślna 2, tel. 619-91-76, ul. Wiślna 2, tel. 422-70-89. NOWY SĄCZ, ul. Narutowicza 6, tel./fax (018) 443-54-49 RZESZÓW, Księdzka Jasiołowa 29, tel./fax (017) 85-22-478 TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel./fax (014) 621-35-20. OŚWIECIM, ul. Dąbrowskiego 11a, tel./fax (033) 844-47-54, fax (033) 844-47-55. ORAZ AGENCJE W KRAKOWIE DOMENA, ul. Józefińska 21, tel./fax 656-10-96, COM-BEX, os. Handlowe 9, tel./fax 644-52-37, fax 642-16-48, ul. Jerzmanowskiego 14, tel. 658-74-29, ul. Baska 3, tel./fax 266-63-63, SZANSA, ul. Lea 231, tel./fax 637-10-64, GIN s.c., ul. Wielopole 17, tel. 292-18-77, 0608-634-549, STUDIO I, ul. Kalwaryjska 2, tel./fax 012/292-30-86, 292-30-61 - 4, ROAN, ul. Dąbrowskiego 14/15, tel. 422-57-83, 422-79-93, fax 421-62-16, ANONS, ul. Westerplatte 18, tel. 421-59-75, ALTAIR, ul. Brodowicza 3, tel. 012/294-46-96, tel./fax 294-46-97, GARMOND, ul. Stolarska 1, tel. 421-77-70, fax 422-93-86, GRAFPRESS, al. Jana Pawła II NCK, tel. 643-44-33, fax 643-66-33, NASTROJE, al. Beliny-Prądmowskiego 41/3, tel./fax 012/413-60-77, DANIE s.c., ul. Baska 12, tel./fax (012) 267-24-03, 269-19-85, PASJONATA, ul. Grzegorzewska 10, tel. 429-13-83, 421-431-24-11, TAO, całodobowo, tel. 637-21-80, MMC, ul. Lubicki 25, pok. 435 - 37, tel. 61-97-495, tel./fax 61-97-496, FORMGRAF s.c., ul. Bieżanowska 66a, tel. 657-65-41, tel./fax 658-05-98, VENA sp. z o.o., ul. Długa 60/3, tel./fax 637-77-01, NOWA, Myślenice, ul. Galczyńskiego 7, tel. 274-41-24, KRE-DYTALES, Krzeszowice, ul. Kościuszki 44, tel. 282-24-81.

OBWIESZCZENIE O PIERWSZEJ LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy Rewiru XI przy Sądzie Rejonowym dla Krakowa Nowej Huty mający kancelarię w Krakowie przy ul. Grzegorzewskiej 79 na podstawie art. 867 kpc podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 24.05.2001 r. o godz. 11 w Krakowie na terenie B.P.H. S.A. II Oddział w Krakowie os. Centrum B 1 odbędzie się pierwsza licytacja niżej wymienionych ruchomości:

1. Sygnet złoty w kolorze białym (białe złoto), próby około 750, grawerowany diament - brylant wym. 5,7 x 8,9 masa 2,80 Ct-TC/VS1 o wartości 42.000,00 zł.
2. Sygnet złoty w kolorze żółtym próba 0,585, cechowany, diament - brylant wym. 10,70 x 6,60 masa 4,90 Ct Y / P o wartości 30.000,00 zł.

Ceną wywoławczą każdej ruchomości w powyższej licytacji jest 3/4 wartości szacunkowej podanej w obwieszczeniu.

Ruchomości będące przedmiotem niniejszej licytacji można oglądać w dniu 17.05.2001 r. w godz. 11.00 - 11.30 w Banku Przemysłowo Handlowym S.A. II Oddział w Krakowie os. Centrum B 1 w Krakowie.

6579k

Agencja Rozwoju Regionu Krakowskiego S.A. 31-542 Kraków, ul. Kordylewskiego 11 ogłasza

NIEOGRANICZONE PRZETARGI

na wykonanie na terenie Strefy Inwestycyjnej Kraków Południe przy ul. Zakopiańskiej w Krakowie

1. Przyłączy do kanalizacji wód opadowych z rur spustowych z dachów trzech budynków i przyłącza wody pitnej.
2. Elewacji budynku z ociepleniem.

Specyfikacje istotnych warunków zamówień należy pobrać w dni powszednie w godz. 8.00-14.00 w siedzibie Strefy Inwestycyjnej Kraków Południe ARRK S.A. przy ul. Zakopiańskiej 58 w Krakowie, tel. 266-16-84, 266-44-65.

Oferty zgodne ze specyfikacjami zamówień należy składać w sekretariacie Strefy Inwestycyjnej Kraków Południe ARRK S.A. przy ul. Zakopiańskiej 58 do dnia 15.05.2001 r. do godz. 14.00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 16.05.2001 r. o godz. 10.00 w siedzibie Strefy Inwestycyjnej Kraków Południe ARRK S.A. ARRK S.A. zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargów bez podania przyczyn.

1274k

COLLEGIUM MEDICUM

w ramach Jagiellońskiego Festiwalu Nauki zaprasza do Collegium Nowodworskiego przy ul. św. Anny 12 w dniach 11-12 maja 2001 r. w godz. 10.00-17.00

W programie:

- Filmy, wykłady i prezentacje multimedialne przedstawione zrozumiaym dla każdego językiem podzielone na następujące sesje tematyczne:
 - Informacyjna (wydziały, kliniki, koła naukowe)
 - Genetyka i immunologia (Genom człowieka, Klonowanie, Terapia genowa, Odporność - choroby dzisiaj i jutro)
 - Chirurgia ogólna (Współczesna diagnostyka chorób jamy brzusznej, Małoinwazyjne leczenie chirurgiczne, Chirurgia wątroby, Przeszczep nerki, Chirurgia jednego dnia, Pomoc przychodzi w złotej godzinie)
 - Chirurgia serca i naczyń (Inwazyjne i nieinwazyjne techniki diagnostyczne, Chirurgia serca, Przeszczep serca)
 - Choroby Wewnętrzne (Zapobieganie chorobie wieńcowej, WZW, AIDS)
 - Choroby Dzieci (Opieka nad noworodkiem, Choroby układu moczowego, Nadciśnienie tętnicze, Oparzenia)
 - Ratownictwo (Zasady udzielania pierwszej pomocy medycznej)
 - Problemy społeczne (Narkotyki, Walka ze stresem, Stomia, Kliniczne i psychologiczne aspekty życia z przeszczepionym sercem)
 - Prezentacje Wydziałów, Instytutów, Katedr i Klinik oraz ich działalności na stoiskach multimedialnych, ścianach graficznych, także możliwość bezpośredniej rozmowy
 - Możliwość treningu zabiegu laparoskopowego
 - Prezentacja współczesnego gabinetu stomatologicznego
 - Prezentacja przesyłania i odczytywania wyniku EKG przez telefon
 - Wystawy (fantomy anatomiczne, współczesne i stare narzędzia chirurgiczne, ryciny)
 - Możliwość wykonania pomiaru ciśnienia tętniczego krwi u dorosłych i u dzieci, oznaczenia poziomu glukozy, obliczenia współczynnika BMI, pomiaru objętości płuc u dzieci)
 - Pokazy udzielania pierwszej pomocy
 - Materiały informacyjne dotyczące rekrutacji na studia, profilaktyki zdrowia i in.
- Prezentacje odbywać się będą na dziedzińcu Collegium Nowodworskiego, na krużgankach, w salach na dwóch poziomach oraz w podziemiach gmachu.

1286k

Reklamy ogłoszenia

Praca

A. Asystentka - sekretarka - praca po szkoleniu, Kasprówicza 32. 012/411-78-33.

1032378

A. Atrakcyjna praca w księgowości lub sekretariacie po bezpłatnym szkoleniu, Kasprówicza 32. 012/413-82-50.

1032384

A. Promocja w hipermarketach. Wawrzyńca 15/1, poniedziałek, godz. 9.00.

1033033

ABSOLWENTÓW od zaraz. 012/427-00-40.

273512

AGENCJA przyjmie panie. Warszawska 14. 012/423-34-48.

1030802

AGENCJA zatrudni panie. 012/430-61-03.

1032518

AKWIZYCJA bez sprzedaży. 012/413-22-10.

1020035

ANKIETERÓW z rejonów Krzeszowice, Zabierzów, Alwernia, Swoszowice. 012/411-09-88.

1030755

APTEKA zatrudni magistra farmacji. 0607-606-046, 012/414-19-30.

276021

ATRAKCYJNA praca - księgowość po szkoleniu - Lubicz 25. 012/619-77-75.

1032740

ATRAKCYJNA dziewczynę do masażu. 0502-991-173.

1028621

ATRAKCYJNE oferty dla asystentek - sekretarek - po szkoleniu, ul. Lubicz 25. 012/619-77-75.

1032741

AUTORYZOWANY Dystrybutor Wizji TV poszukuje do stałej współpracy na bardzo korzystnych warunkach finansowych: reprezentantów handlowych, firm. 012/294-00-30, 0502-606-426.

1029495

AVON, atrakcyjna, dodatkowa. 012/647-40-43, 0501-85-14-82.

1027108

AVON - atrakcyjna oferta współpracy. 012/649-77-44, 0607-627-464.

1030300

AVON, dodatkowa praca. 012/262-30-31, 0603-592-252.

1027113

AVON dodatkowa praca, prezenty. 012/636-72-89, 0501-470-026. Biuro: 12.00-16.00, 012/619-76-41.

1030297

BARMANKE - zatrudni kawiarnia. 012/656-09-14.

1030602

BIEGŁA znajomość komputera - najtaniej, ul. Kasprówicza 32. 012/411-78-33.

1032398

BRUKARZ, kierowca, operator, zatrudnię, Myślenice. 0605-55-72-38.

1030670

CHAŁUPNICTWO. 012/640-19-91, 012/640-19-90.

1014271

CHAŁUPNICTWO. 059/86-12-640. 1031080

CHAŁUPNICTWO. 606-613-096.

1031078

CHAŁUPNICTWO - długopisy. 034/317-93-11.

989859

CHAŁUPNICTWO, spokojna, umysłowa, wysokie dochody. 0604-959-443.

1031909

DOBRA umysłowa w domu. 012/274-21-15.

1028352

DODATKOWA dla kobiet. Lubicz 3/24 11.00-15.00.

1029635

DODATKOWA praca od zaraz! Firma "Domino" zatrudni rencistów III grupy, osoby pracujące, studentów, pełnoletnich uczniów do prac pomocniczych w drukarni. Przyjęcia w piątek (9.30-15.00) ul. Limanowskiego 36 (oficyna). 012/266-13-73.

1032198

DORECZCIELI na teren Krakowa. 012/417-25-14.

1030756

EKSKLUZYWNY nocny klub zatrudni atrakcyjne panie. 012/637-34-81, po 20.00.

1032942

FIRMA Handlowa Winchester zatrudni rencistów na stanowisku sprzedawcy lub pracownika biurowego. 012/423-56-72 11.00-13.00.

1029586

FIRMA Kompleks Security Sp. z o.o., poszukuje pracowników ochrony. Preferowane osoby posiadające licencję I stopnia oraz osoby z podstawową znajomością angielskiego. Zainteresowanych zapraszamy na spotkanie: 7 i 8 maja, godz. 13.00-15.00, Kraków, Bratysławska 5.

275609

FIRMA płaci 1200- miesięcznie, umieszczając reklamę na Twoim samochodzie. Gwarantujemy umowy - płaci za rok z góry! Reklama na domu, działce. Firma "Global", 40-163 Katowice, Korfańskiego 81.

1022178

FRYZJERKE damsko-męską ze stażem, przyjmę. 0604-919-138 (10.00-17.00).

274623

HURTOWNIA, wiek do 25 lat. 012/29-418-28.

1033131

INTERNET projektowanie stron www - po przeszkoleniu - ul. Kasprówicza 32. 012/413-82-50.

1032403

INTERNET, tworzenie stron www - praca po szkoleniu - ul. Lubicz 25. 012/619-77-75.

1032742

KADROWA po przeszkoleniu (prawo jazdy, rozl. z ZUS, program "Płatnik"), ul. Kasprówicza 32. 012/413-82-50.

1032401

KADROWA, prawo pracy, standardy PIP, "Płatnik" - praca po szkoleniu - ul. Lubicz 25. 012/619-77-75.

1032744

KOBIETY do pracy na introligatornię - zatrudnię - umowa zlecenie. 012/294-00-83, 294-00-84.

275718

KOMPUTER - nauka obsługi - najtaniej - ul. Lubicz 25. 012/619-77-75.

1032746

KOSMETYCZKE zatrudnię, ucznia, uczennicę przyjmę. 012/423-41-87.

1032635

KSIĘGOWOŚĆ po kompleksowym szkoleniu, ul. Kasprówicza 32. 012/411-78-33.

1032407

KURS agenta ochrony, Licencja I, II stopień (raty, praca). 018/206-40-86, 0606-13-58-59, 0501-706-008, 0501-706-007.

1029545

MŁODYCH kucharzy z podstawową praktyką na cały lub pół etatu. 0605-743-991, 0605-95-70-17.

1033552

MŁODYCH po wojsku. 012/294-18-28.

1033122

MŁODZIEŻ do roznoszenia ulotek. 012/422-88-86.

1026622

NABÓR współpracowników. 012/430-51-09.

1032039

NOWO otwarta firma zatrudni do 3 działów. 012/427-00-46.

273514

PRACA stała, dodatkowa. 012/633-26-83.

1029517

PRACOWALEŚ w Niemczech, Holandii, Austrii 99/00 odbierz podatek. 012/423-52-32.

1022955

PROFESJONALNE Pośrednictwo Pracy, Krasieńskiego 1/3, (w "Jubilacie"), VI piętro, pokój 611, 9.00-15.00.

1033312

PRZEDSTAWICIELA handlowego - elektronarzędzia, pracownika biurowego. Fax 022/ 669-20-49, tornado@elektrom.pl (oddział Kraków).

1031240

PRZESZKOLIMY i zatrudnimy ambitne osoby. Mile widziana licencja. Roczny kontrakt 2.500,-. Możliwość kariery. Kontrakt 4.000,-. 012/429-63-95.

1033417

PRZYJMĘ atrakcyjne, młode panie do klubu towarzyskiego, barmanki. 0604-44-22-57.

1032434

PRZYJMĘ do pracy z samochodem dostawczym. 012/270-50-31, 0602-644-521.

1033054

PRZYJMĘ reklamę na samochód. 0501-797-419.

1032859

"PUSSY Cat". Agencja zatrudni panie, zakwaterowanie. 012/411-62-36.

1031716

SALON fryzjerski przyjmie uczennice do przyuczenia zawodu. 012/632-31-88, 0601-40-13-13.

1029451

SERWISANT komputerowy - po przeszkoleniu, ul. Kasprówicza 32. 012/413-82-50.

1032405

"SKORPION" zatrudni doświadczonych krawcowe, Wadowicka 8 g, zgłoszenia osobiste. Tel. kontaktowy 012/269-17-21.

1030625

SKUTECZNE Pośrednictwo Pracy, Wadowicka 12 (biurowiec "Elbudu"), pokój 141, (9.00-15.00), www.biuropracy.prv.pl

1033346

STOLARZA meblowego i lakiernika zatrudnię. 012/28-38-642.

1031402

SZKOLENIE, praca, wiek do 40 lat. 012/29-41-828.

1033128

TYNKARZE! Docieplenia, gipsy, Welta. 012/288-05-60.

1032643

UBEZPIECZENIA, profesjonalne szkolenia, stałe wynagrodzenie. 0604/633-055.

1026646

ZAKOPANE - apteka zatrudni magistra i technika farmacji, tel. 0608-533-026.

1030346

ZATRUDNIĘ barmankę do kawiarni. 012/648-03-88.

1033579

ZATRUDNIĘ kierownika apteki w Krakowie z możliwością udziału. 012/636-31-69, 0602-404-661.

275842

ZATRUDNIĘ osoby ze znajomością topografii Krakowa, do roznoszenia ulotek reklamowych. 0503-640-748.

1030217

ZATRUDNIĘ szwaczki, 10 osób, szycie ciężkie. 012/632-20-15, 012/637-58-51.

1030303

ZATRUDNIMY osoby z Przedstawicielami Handlowymi do sprzedaży bezpośredniej nowo wydanej wielkiej encyklopedii PWN. 012/294-00-30, 0502-606-426.

1029484

ZEZWOLENIA - praca: RPA, Włochy, Finlandia, Kanada. 075/717-40-37.

1010400

ZLECĘ lakierowanie. 0608-033-548.

275884

ZLECIMY wykonanie form wtryskowych i rozdmuchowych. Oferty - faksem 041/351-42-34, 351-42-35.

1030617

ZMOTORYZOWANYCH do roznoszenia ulotek. 012/412-17-72.

1033058

Szukam pracy

A. A. A. Pracodawco! Bezpłatnie znajdziesz Ci odpowiedniego pracownika! Zadzwoń: 012/269-32-09, 0501-339-245, www.ul-wadowicka-12.w.pl

1031152

AGENCJAPRACY.PRIV.PL

1031172

BARMANKA doświadczona, ubezpieczona. 012/649-61-87.

1032783

BRYGADA malarska podejmie pracę. 0502-264-219.

1029503

BRYGADA poszukuje zleceń - ocieplenia, reepsy. 0604-717-414.

1032340

DOBRCZE posprzątam. 012/415-72-01.

274438

DYSPOZYCYJNA absowentka bankowości, szuka pracy biurowej. 012/415-38-50.

1032778

DYSPOZYCYJNA, wykształcenie średnie, szuka pracy. 012/659-10-74.

1027430

ELEKTROINSTALATORÓW, dwóch. 0503-752-921.

1030919

INSPEKTOR nadzoru budowlanego. 0502-098-175.

275508

KIEROWCA autobusu. 0606-781-909.

1027481

KSIĘGOWA. 012/63-82-777, 0604-200-284.

275180

KSIĘGOWA, młoda, wyższe, praktyka (księgi), programy FK, niemiecki. 0605-674-515.

1029968

KSIĘGOWA poprowadzi firmę. 012/278-56-09.

1031422

KSIĘGOWOŚĆ, kadry, płace, ZUS. 012/649-36-66, 649-11-77.

1027970

MGR historii, angielski, komputer. 012/658-16-88.

1032975

MŁODA, doświadczona, handel. 012/641-29-28.

1032069

MONTER, spawacz instalacji sanitarnych, mistrz, „złota ręczka”. 012/415-91-62.

1033346

PRZYJMĘ proste szycie, posiadam maszynę wieloczynnościową. 0501-281-534.

1031939

UBEZPIECZONY podejmie pracę. 012/271-62-17.

275885

WYŻSZE, angielski, doświadczenie w biurze. 0600-677-000.

1032185

Nauka

A. A. A. Autokurs. 012/413-39-00.

1032993

A. A. A. Autokursy "Róbex", Mickiewicza 5, 012/634-26-64, 0501-402-088.

275545

A. A. A. Autokursy. "Bryka-L" 012/260-15-90, 0604-21-17-21.

1028480

A. A. A. Prawo jazdy "Test". Wysokie 20E. 012/641-51-30, www.test.krakow.pl

1033249

A. A. A. Autokurs. Rozpoczęcie kursu 8.05. 2001. 012/262-05-14, 0603-796-856.

1029846

A. A. A. Autokurs A.B. "Szofer" 012/656-38-72 Rynek Podgórski 3.

1026963

A. A. A. Autokurs "Formuła" rozpoczęcie 10.05.2001, Mogilska 40. 012/411-46-68.

1031870

A. Autokursy "Iskra", dopołudniowe, popołudniowe, Dajwór 14. 012/429-51-49.

1023007

A. Autokursy "Pirat", Kalwaryjska 9. 012/656-04-61.

1029766

A. Autoszkola. Ślaska 4 (Nowy Kleparz). 012/632-72-62, 0

Instytut Religioznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego
ogłasza nabór
na roczne Studium Podyplomowe
JUDAIZM, CHRZEŚCIJAŃSTWO I ISLAM
WE WZAJEMNYCH RELACJACH
Informacje - sekretariat IR UJ, 31-010 Kraków,
Rynek Główny 34, II p. Zapisy na rok 2001/2002
przyjmowane są do 7 września. Ilość miejsc ograniczona.
http://www.uj.edu.pl/Relig, e-mail:ir@relig.phils.uj.edu.pl

1222K

CHEMIA. 012/285-82-56.	275666	MATEMATYKA. 012/422-10-60.	274510
CHEMIA. /012/643-43-02.	1029279	MATEMATYKA. /012/643-43-02.	1029276
CHEMIA. /012/647-09-55.	1030607	MATEMATYKA. 012/647-83-38.	1019258
CHEMIA. /012/649-01-09.	275197	MATEMATYKA. /012/649-97-81.	272037
CHEMIA tanio! /012/638-68-85.	274579	MATEMATYKA. /012/656-24-50.	1030350
DOSZKALAJĄCE jazdy. 0501-310-977.	1032992	MATEMATYKA, absolwent. /012/656-33-41.	1026481
"ELEKTRYCY". Uprawnienia "SEP". /012/422-85-69.	1028743	MATEMATYKA, chemia. /012/266-29-37, 0502-227-009.	1026469
FAKTUROWANIA kurs. /012/633-96-17.	1021503	MATEMATYKA, dojeżdżam. 0609-17-03-51.	270739
FIZYKA. /012/632-05-10.	275931	MATEMATYKA, efektywnie, tanio. /012/421-58-53.	1031131
FIZYKA, matematyka, angielski. /012/421-03-59.	1029739	MATEMATYKA, egzaminy, korepetycje, solidnie. /012/647-46-91.	275638
FRANCUSKI. /012/421-43-69.	1018322	MATEMATYKA, fizyka, nauczyciel LO. 0501-801-553.	273707
GEOGRAFIA. /012/643-74-83.	1029959	MATEMATYKA, fizyka, chemia. /012/421-05-75, 0609-424-476.	1030091
GIMNAZJUM Humanistyczne. Szkoła Prywatna dr Małgorzaty Jantos. www.pp-mak.krakow.pl Tel. /012/421-69-98.	1030291	MATEMATYKA, nauczycielka. /012/421-51-86.	1025840
GITARA. /012/267-17-94.	275668	MATEMATYKA, nauczycielka - efektywnie, niedrogo. /012/654-05-26.	1028322
HISTORIA. /012/421-08-60.	1023651	MATEMATYKA, nauczyciel. /012/637-39-99.	1031801
HISTORIA. /012/648-18-97.	1027606	MATEMATYKA, niemiecki. /012/267-15-61.	1033134
HISTORIA. /012/658-16-88.	1032977	MATEMATYKA, solidnie. 0503-359-064.	1032167
INTERNET, Windows 2000. Excogito 012/263-77-60.	1030119	MATEMATYKA, student AGH. 0503-58-12-14.	1031706
JAZDY doszkalające. 0501-427-147.	1032991	NIEMIECKI. /012/412-34-84.	273626
KAS fiskalnych obsługi kurs. /012/633-96-17.	1021504	NIEMIECKI, korepetycje. 0604-16-24-24.	275364
"KELNER, bufetowa". Rozpoczynamy! /012/ 422-85-69.	1028741	NIEMIECKI, nauczyciel. /012/411-30-25.	275172
KOMPUTER, indywidualne kursy. /012/422-07-30.	1018468	NIEMIECKI, studentka germanistyki. 0503-850-814.	275615
KOMPUTEROWE kursy z elementami Internetu. /012/633-96-17.	1021507	NIEMIECKI, tłumaczenia księgowe, przysięgi, specjalistyczne, zwykle. /012/264-23-77, /012/648-93-44, 0602-22-86-32.	1025765
KOSZTORYSOWANIA komputerowego kurs. /012/633-96-17.	1021508	"OBSŁUGA kas fiskalnych". 012/422-85-69. Rozpoczynamy!	1028739
KRAKOWSKA Szkoła Gospodarcza - promocyjne czesne 105,00 złotych miesięcznie - jednoroczne studium policealne: psychologiczno - socjologiczne (zarządzanie personelem), sekretarsko - asystencje, finansów i rachunkowości, dziennikarskie - Informacje: ul. Lubicz 25. /012/619-77-75.	1032779	"PALACZE kotłów". Kursy rozpoczynamy! 012/422-85-69.	1028742
KURS "Bioterapii". Lidia Kolisnichenko, 0601-44-73-60, /012/292-20-41.	1031595	"PEDAGOGICZNY kurs". (Uprawnienia) Rozpoczynamy! /012/422-85-69.	1028744
KURS tańca. /012/421-00-91, /012/266-54-05.	995790	POLSKI. /012/657-68-72.	1030710
KURSY komputerowe, książki przychodów, sprzedawcy - magazyniera, księgowości, Elbud-Net. /012/266-56-29.	1031100	POLSKI. Pomoc w wypracowaniach. /0912/430-62-47.	1032913
KURSY księgowości, komputerowe, kadrowe. /012/269-41-10, /012/422-34-39. www.educator.krakow.pl	275861	POLSKI, każdy poziom. 0501-801-553.	273706
KURSY prawa jazdy - zniżki, plac manewrowy. Kościuszki 68. 012/422-98-95. 1018227		"PROMOCJA". Kursy (różne). Policealne Studium: "Kosmetyka", "Informatyka", "Ekonomika". Dietla 38. /012/422-85-69.	1028730
MAŁOPOLSKA Szkoła Gospodarcza - Policealne Studium Zawodowe - promocyjne czesne 105,00 złotych miesięcznie - Technik Rachunkowości, Informatyk, Obsługi Turystycznej, Administracji, Organizacji Reklamy. Informacje: ul. Lubicz 25. /012/619-77-75.	1032776	PRZEDSZKOLE prowadzone przez logopedę, autora podręczników, zaprasza dzieci od 2-6 lat. /012/636-02-08, 0601-431-397.	1027148
"MANICURE, pedicure" /012/422-85-69. Rozpoczynamy!	1028735	RYSUNEK odręczny. Intensywny kurs na Wydział Architektury PK. 16.05. 12.06 codziennie. Ilość miejsc ograniczona. 0603-87-83-99.	1032515
"MASZYNOPISANIE". Rozpoczynamy! /012/422-85-69.	1028738	SAMOOBRONA ju-jutsu. /012/633-36-23.	1031756
MATEMATYKA. /012/412-05-60.	275907	"SPAWANIE". Uprawnienia (Euronorma). /012/ 422-85-69. Rozpoczynamy kursy!	1028733
MATEMATYKA. /012/413-57-80.	1030958	WAPOL, 012/292-31-24. Kursy: agent celny, pracownik ochrony, zarządca nieruchomości, pośrednik w obrocie nieruchomościami, księgowość małych firm.	1017912
MATEMATYKA. /012/421-87-53.	1033589	WAPOL, 012/292-31-24. Kursy językowe: popołudniowe, intensywne (weekend) plus techniki relaksacyjne.	1017926
Centrum Szkolenia Kierowców LOK PRAWO JAZDY kat. A, B, C, D, E ul. Centralna 60, tel. 648-72-73 termin rozpoczęcia: 17.05.01, godz. 16 ⁰⁰ Kategoria C, D 14.05.01, godz. 16 ⁰⁰ Kategoria A, B ul. Zwierzyniecka 26, tel. 422-30-76 termin rozpoczęcia: 14.05.01, godz. 16 ⁰⁰ Kategoria A, B 28.05.01, godz. 16 ⁰⁰ Kategoria A, B Raty, lekarz, nowoczesny plac manewrowy			

Matrymonialne

A. "Małopolskie Centrum Matrymonialne". Największe małopolskie biuro, zapraszamy. /012/658-05-32. 1032285

AMOR. Biuro Matrymonialne. /012/267-14-82. 1018756

ATRAKCYJNA 34-letnia, szczupła, rozwiedziona, pozna pana. 012/658-05-32. 1032328

BIURO "Maria". /012/634-49-68. 1033014

BIURÓ samotnych. 012/429-23-68. 272682

BIURO samotnych "Zofia" zaprasza. /012/417-27-88. 1031264

FOTOKATALOGI, adresy samotnych - "Dyskrecja". Zadzwoni 0604-507-058. 1029727

KAWALER, wyższe wykształcenie, opiekuńczy, kulturalny z poczuciem humoru, pozna pannę niską do lat 35, dobrze wychowaną, miłą, raczej filigranową. Cel matrymonialny. Oferty 275678 Kraków, Wiślna 2. 275678

KUPIDO zaprasza. /012/633-91-38. 1027759

PIĘĆDZIESIĘCIOPAROLATEK pozna panią, cel matrymonialny. Oferty 1030184 Kraków, Starowiślna 2. 1030184

RAZEM w Krakowie, www.razempolska.com.pl /012/429-23-24. 1028677

TELEFONOSWATKA. /012/411-59-73. 1023820

WARTOŚCIOWĄ panią pozna kulturalny wysoki pięćdziesięciolatek, cel matrymonialny. 033/497-21-93. 275887

WDOWIEC, niezależny, wyższe, pozna panią, atrakcyjną, szczupłą do 52 lat, cel matrymonialny. Oferty 1033023, Kraków, Starowiślna 2. 1033023

33-letni kawaler, dobrze sytuowany, po studiach, przystojny, niebanalny, stały w uczuciach, pozna młodszą, bardzo atrakcyjną, reprezentacyjną, wysoką, pociągającą (nie noszę) panią. Cel matrymonialny. Odpowiem tylko na foto. Oferty 1023016 Kraków, Starowiślna 2. 1023016

Kupno

A. Antyczne bibeloty, meble, zegary. 012/416-18-56. 274410

A. Antyki, obrazy, meble, srebra, inne. /012/632-71-97, 0501-251-136. 272034

A. Skup, komis RTV. /012/411-55-75. 1030295

ANTYCZNA biżuterię, malarstwo; aukcje w Warszawie. Sopotki Dom Aukcyjny, Kraków, Rynek Główny 45, /012/429-12-17. 272643

ANTYCZNE bibeloty, meble, obrazy. /012/422-00-13. 1019660

ANTYCZNE malarstwo zakupi "Śląski". /032/ 224-22-60. 273959

ANTYCZNE meble, obrazy. /012/411-95-92, /012/659-06-22. 1023852

ANTYCZNE obrazy kupi Salon "Connaissance", Rynek Główny 11. /012/421-02-34. 272219

ANTYK ul. Smoleńsk 22, /012/422-26-32, 0601-511-332, obrazy, srebra, meble, zdecydowanie za gotówkę. 272719

"DESA- Dom Aukcyjny" aukcje, kupno, sprzedaż, wycena, Floriańska 13. /012/422-31-14, /012/422-19-66. 1019070

EUROPALETY, używane - skupujemy, płatne gotówką. 0502-170-648, 0503-577-603. 1028698

KOMÓRKI, rtv. 0502-908-198. 1029798

KORALE, złoto, srebro, monety. /012/422-03-50 "Perla", Wielopole 24. 1032639

NOKIE. 0602-791-645. 1028630

PALETY używane kupię. 0606-147-175. 1032950

RUSZTOWANIA. /012/262-45-38. 1032624

SKUP, sprzedaż telefonów komórkowych, Bochnia, ul. Sąddecka 1a, Kraków, ul. Pawia 20. 0600-187-780, 0509-151-349. 1021655

STARE srebra, starą biżuterię, natychmiastowa gotówka. 0602-530-477. 1031797

STOŁY wibracyjne do produkcji prefabrykatów betonowych. /012/415-09-66, 0602-747-367. 275734

TELEFONY komórkowe. 0604-717-419. 1022940

TELEFONY komórkowe. 0502-02-19-19. 1031260

Sklepy

CIAŻOWE ubiory. Grzegorzeczka 6. 1029763

CZARNA odzież, Kalwaryjska 96. 1029610

DUŻE rozmiary. Konfekcja damska. Stradomska 11. 1029771

FLAGI. /012/638-61-16. 1030063

HARCERSKI, flagi. /012/644-46-90. 1026862

HURTOWNIA wyroby drewniane: wykończeniowe, konstrukcyjne, galanteria meblowa, zamówienia nietypowe. Cystersów 15. 0501-316-371, 0603-641-547, /012/411-73-90. 1026026

KARCHER. Odkurzacze z filtrem wodnym. 012/636-55-55. 1030080

KOMIS komputerowy, skup podzespołów. /012/644-93-18. 1029869

MONITORY używane. 012/427-03-44. 274870

OKAZJA! Sprzedaż zamienna: za złom złota oferujemy nowe złote wyroby, Floriańska 44, Kraków. 275553

ROWERY. Fabryczna 7a. /012/410-25-80. 1032456

WWW.ROWERY.KRAKOW.PL. 1032460

Sprzedaż

AGREGAT prądotwórczy 60 kW. 0603-242-705. 1028634

ALSA - drewniane podłogi panelowe. 012/262-06-87. 1030341

ANTYCZNA kasa austriacka. 0602-115-642. 1030331

BARAKOWÓZ. 012/644-62-97, 012/642-27-77. 1019231

BICOM 15 do odczulania i testów alergicznych. 0602-66-03-46, /012/636-11-36 wieczorem. 1025431

BRYCZKĘ, powóz, parcelę budowlaną 12 arów oraz koparkę do ciągnika sprzedam. 018/333-09-02. 1032265

BULKĘ tartą: paczka i luz, tanio. /012/282-83-17. 275408

CHŁODNIE oszklone. 0602-58-13-85. 275692

DACHÓWKI Roben, Tondach, pustaki Max. 012/281-85-03. 1029979

DESKI, więzby, stemple. 0501-753-331. 1028771

DOMKI rekreacyjne. 012/644-62-97. 1024727

DRUKARKI kodów kreskowych. Etykiety, taśmy barwiące oraz inne materiały eksploatacyjne. Program do etykiet - gratis. 012/415-86-21. 1022378

FOSZTY dębowe, brzoźowe suche. /014/610-95-48. 1033153

GARAŻE - (3x5 800 zł). Transport montaż w cenie! tel. 012/65-43-741, tel. 012/412-64-65, 018/334-21-19. 1025517

GARAŻE, okazja 3x5 tylko 790,-, montaż gratis. /018/332-00-23, /018/332-10-52, /012/655-17-29. 1014670

GARAŻ hipoteczny, Mogilska. 012/632-24-92. 275966

GRILLA na giełdzie samochodowej w Balicach. 0600-354-288. 1031102

GROBOWIEC 5 miejsc, Rakowice. /012/267-67-51. 1033556

GROBOWIEC nowy, Prandoty, miejsca lub całość. 0602-784-795. 1030663

GROBOWIEC, Rakowicka (właściciel). /012/ 262-22-29. 1032150

GROBY, grobowce, regulacje prawne. /012/ 421-38-41. 1033525

HURTOWNIA odzieży używanej, sortowanej. 012/284-21-99. 1022774

HURTOWNIA odzieży używanej. /012/284-17-84, /012/284-17-48. 1031053

KABELKI do "Nokii". /012/2818-748 po 20.00. 1032792

KASĘ pancerną. 0602-784-795. 1030661

KASY, drukarki fiskalne. /012/415-33-60, 0602-490-494. 1032777

KIOSK. /012/657-89-89, /012/292-47-28. 1033175

KIOSKI, domki, garaże, wiaty, /012/264-90-11. 1030890

KIOSK "Ruch". Tel. 0602-787-750. 1029973

KOMPLET mebli włoskich sala konferencyjna 14 osób, mało używany. 0602-115-642. 1030328

KONTENERY, pakamery - sprzedaż, wynajem. 012/642-27-77. 1019305

KRZEWY iglaste hurt, detal. Aranżacja, wykonanie, zakładanie małych ogrodów. Gorzkowska, Gaj 249, 012/270-13-39, 0501-133-227. 276031

KSEROKOPIARKI używane: Agfa, Minolta, tanio. /012/410-17-90, /012/413-89-32. 1033089

MASZYNY do obróbki blach, metalu, przecinarki tarczowe, taśmowe, obrabiarzki. /041/384-70-17, 0502-207-210. 1025812

MASZYNY szwalnicze skup, sprzedaż, naprawa. /012/423-51-30. 1032255

MATERIAŁY budowlano-instalacyjne, 5% taniej. 0501-420-653. 1031351

MEBLE biurowe. /012/278-17-72, 0603-19-46-46. 1032748

MIEJSCA w grobowcu murowanym na cmentarzu Podgórskim. /012/411-06-46, 0608-525-475. 275748

NAGROBKI. Promocja. /012/278-48-76. 1032683

NOWĄ maszynę kuśnierską firmy "Success". /077/487-21-06. 1030308

PARKIET - krajowy, eksportowy, materiały: "Loba", "Wakol", "Uzin". Sprzedaż, montaż. Ceny producenta. 012/637-50-17. 1030089

"PARKIETLAND". Usługi, sprzedaż parkietów: eksportowego, egzotycznego, podłóg Forbo, mozaiki, paneli, listew, klejów, lakierów, mebli sosnowych. Stanisława ze Skalbierza 8. 012/412-52-52. 1031429

PARKIET, panele ściennie, podłogowe, kleje, lakiery, "Krupol", Zwierzyniecka 26. /012/421-89-68, Targowa 2 /012/656-23-76. 272656

PARKIET, produkcja, sprzedaż. /012/388-14-10. 271580

PARKIET - produkcja. /012/423-13-95, /012/272-34-16, /014/611-83-09. 1030833

PARKIET, sprzedaż, cyklinowanie, układanie, raty, gwarancje, VAT. 012/429-47-30, 411-07-87, 0601-47-17-75 (10.00 - 18.00). 1031440

PARKIET, tanio, usługi. Gwarancja, transport. /012/412-73-67. 1032016

PARKIETY eksportowe, parkiety z drewna egzotycznego, panele, profesjonalne kleje, lakiery, oleje, raty, usługi. "Krak-Parkiet". Brodzińskiego 2a. 012/656-25-20. 1031872

PARKIETY, schody, sprzedaż, montaż. Profesjonalnie. /012/412-45-82. 1026238

PIANINO. 0502-08-02-02. 275279

PIANINO. 0608-435-141. 1029725

PLYTA kominkowa żeliwna herbu "Stary Koń". 0608-449-524. 276018

PLYTY drogowe. 012/644-62-97. 1019313

PODBICIÓWKA 10 zł/ m², schody, podłogi, parkiety, okna, drzwi, wykonawstwo. /012/413-91-87, 0601-22-07-39. 272723

PODŁOGI, tarcica ul. 28 Lipca 7. 0501-192-109. 1030882

POMPA do szamba. 012/262-16-

OWCZARKI niemieckie, rodowodowe. 012/270-42-57. 275814

OWCZARKI niemieckie, szczenięta. /012/451-77-93. 1033282

OWCZARKI niemieckie. 012/283-14-59. 275466

ROTTWEILERA 14-miesięcznego, sprzedam. /012/278-43-66 wieczorem. 1032487

ROTTWEILERY. 0504-95-16-87, 012/415-68-02. 275114

ROTTWEILERY. 0601-435-788. 1030359

SZNAUCERECZKI: różne kolory. /012/288-18-29. 1029651

SZNAUCERY średnie. 012/274-20-66. 1030186

SZNAUCERY średnie, pieprz- sól. 012/278-11-54. 275243

TERIERY szkockie. /012/647-94-24. 1029291

YORKSHIRE rodowodowe. /012/421-26-03. 1033121

YORKSHIRE teriery. 012/636-80-07. 275299

YORKSHIRE terrier. 012/262-19-52. 1033240

Motoryzacyjne

A. A. A. A. A. A. A. A. Auta wypadkowe kupię. 012/654-59-79. 1029902

A. A. A. A. A. A. A. A. Autoskup rozbitych, zniszczonych. 0601-64-62-74. 1029904

A. A. A. A. A. A. A. A. Auta wypadkowe zdecydowanie kupię. 012/2811-550, 0601-86-25-04. 1030946

A. A. A. A. A. A. Auta wypadkowe, zniszczone kupię. /012/685-53-91, 0604-750-459. 1032005

A. A. A. A. A. A. Auta wypadkowe, zdecydowanie kupię. 0604-750-453. 1032006

A. A. A. A. A. Autoskup. 0501-737-392. 1030936

A. A. A. A. Autoskup (gotówka). /012/647-30-83. 1032239

A. A. A. Absolutnie każde auto wypadkowe kupię. 014/633-04-27. 1029905

A. A. A. Auta uszkodzone zdecydowanie kupię. 012/645-03-72, 0501-314-097. 1015369

A. A. A. Kupię auta wypadkowe. 012/65-45-979. 1029907

A. Absolutnie wszystkie. Autoskup. /012/658-80-25. 1031467

A. Autoskup. /012/388-20-42. 1018593

AC, OC najtaniej. /012/681-33-88. 1032231

AC, OC najtańsze. 012/633-13-21. 1030933

ALARM. Antykidnaper, blokady, immobilisery. Konopnickiej 82. /012/423-55-44. 1025087

ALARM. Antykradzieżowe zabezpieczenia. Nowości. 012/411-84-25. 1032358

ALARMY, 30 modeli, autoblokady, centralne zamki, immobilisery, superpromocja. /012/ 634-09-01. 1029568

ALARMY, autoblokady, GPS, car-audio, sprzedaż, montaż, serwis. /012/411-15-33, /012/413-13-33. 1029016

ALARMY, blokady, autoradio, centralne zamki, montaż, raty. 012/636-55-55, Balicka 41. 1030079

ALARMY, centralne zamki, immobilisery. /012/644-45-17, Cienista 12. 1030293

ALARMY od 290, "Tytan-Lock". /012/266-81-76. 1032979

AMORTYZATORY Gabriel - sprzedaż i montaż, rabaty. /012/643-39-34 w. 170. 1032868

AMORTYZATORY, regeneracja. Mogińska 118, /012/411-33-22. 272473

AUDI 100, bardzo pilnie, 1984, serwisowana, 4.800,-. 0603-669-230. 1032791

AUTA z USA, części i serwis, atrakcyjne ceny. /012/425-95-00 w. 170. 1032866

AUTOGAZ. /012/296-04-36, Płazowska 22. 1032177

AUTOGAZ. 012/413-88-21, 410-60-45. Gazhurt, Patola. 1033075

AUTOGAZ, autoryzacja. Promocja. Polonez, Fiat 1.280,-, raty. Grębałów, ul. Geodetów, /012/645-55-87. 1025813

AUTOGAZ, autoryzacja, homologacja. /012/ 266-21-10. 1030059

AUTOGAZ, centrum, homologacje, Mogińska 118. /012/411-33-22. 272475

AUTOGAZ "Fugazi". Autoryzacja: Fiat, Kia. Raty. Homologacje. Lindego 5. /012/638-66-44, 0501-24-97-64. 1020562

AUTOGAZ, homologacja, raty. 012/282-11-32. 1014203

AUTOGAZ, homologacja, raty. Politechnika, Czyżyny. /012/648-05-55 wew. 3359. 1017259

AUTOGAZ, homologacja, raty. Promocja. Gardowskiego 30. 012/658-79-18. 1025300

AUTOGAZ, homologacja, raty. /012/282-11-32. 1030068

AUTOGAZ, hurtownia. 012/655-47-22. 1030053

AUTOGAZ, montaż, homologacja. 012/412-90-61. 1030055

AUTOGAZ, promocja, homologacja. /012/292-50-89. 1031098

AUTOGAZ, raty. Długosza 8. 012/656-12-99. 1030117

AUTOGAZ, serwis Holandia. /012/285-83-01. 1032798

AUTOKONSERWACJA - Batowice. /012/412-81-52, 0604-27-44-58. 1029883

KREDYT
NA ZAKUP KAŻDEGO SAMOCHODU
POLKREDYT S.C.
Kraków, ul. Starowiślna 38
tel./fax: (0 12) 423 22 69
www.polkredyt.com.pl

AUTOKONSERWACJA - Kolaczek - stacja autoryzowana 012/278-25-87 oraz całodobowo. 0602-28-31-94. 1032247

AUTOKONSERWACJA, Kryspinów, Kwiatkowski. 012/280-60-91. 1025279

AUTOSKUP. /012/388-26-90. 1031728

AUTOSYSTEM Daewoo Polonez, udziały zdecydowanie sprzedam. 0601-29-03-53. 1033207

AUTOSYSTEM, Lanos 6 rat sprzedam, upust. /012/637-61-80, 0600-650-488. 7275699

AUTOSZYBA, Łokietka 141, /012/635-2000, całodobowo: 0605-44-33-36. 270842

AUTOSZYBY. 012/425-88-21 Ptaszyckiego. 1031434

AUTOSZYBY, 29 Listopada. /012/415-90-05. 275639

AUTOSZYBY Jaan 012/647-67-86. Sprzedaż, montaż, naprawa, przyciemnianie. Os. Kombatantów 16. 1030622

B. Diesla kupię. /012/647-30-83. 1032230

BLACHARSTWO, lakiernictwo. /012/636-64-85. 1030052

BMW 323, 1996, uszkodzone, sprzedam. 0600-450-204. 1033077

C. Japońskie, niemieckie, francuskie kupię. /012/647-30-83. 1032236

CHŁODNIA, VW T4 1995. 012/267-54-32, 0604-272-983. 275743

CHŁODNICE - naprawa. Osobowe, ciężarowe. 012/266-51-06, 0501-40-48-14. 1032257

CIEŻAROWE, osobowe, dostawcze - kupię. /012/647-30-83. 1032234

CINQUECENTA, Caro, Favoritka, Seicenta, kupię. /012/276-80-70. 273367

NOWY RENAULT LAGUNA

Już od

63 900 zł !!!

M. Bień & P. Skalski, Kraków, ul. J. Conrada 45, tel. 638 69 17

CINQUECENTO 1995, spawarkę, przecinarkę do metalu, sprzedam. /012/278-39-54 po 18.00. 275926

CINQUECENTO 700, srebrny, sprzedam. 0605-681-683. 1033062

CINQUECENTO, Uno, kupię. /012/388-26-90. 1031729

CZĘŚCI używane. 012/266-77-47. 1032503

DIESLA kupię. /012/388-26-90. 1031732

DIESLA kupię. 012/419-14-44. 1031231

ESCORT 1,4, 1991, ABS, sprzedam. /012/641-25-01. 1033200

FELICIA, Astra, Punta, Uno, kupię. /012/276-80-70. 273368

FIAT 126el, 5-Jetni. /012/643-54-15. 1029999

GOLF 1,8 kombi 1994, Corsa 1,4 i, 1994, 012/422-68-60 - wieczorem, 0501-426-118. 276016

HAKI. /012/266-81-76. 1032980

HYUNDAI Excel 1500, 1990. /012/649-69-69. 1032243

HYUNDAI Pony, sprzedam. 0601-481-686. 274605

KLIMATYZACJA. /012/648-00-30. 1026731

KUPIĘ 126p, 1989- 1993, do remontu. /012/ 388-33-90. 1030050

KUPIĘ 126p do remontu lub kasacji. /012/388-11-57. 1032723

KUPIĘ auta gotówką. /012/419-14-44. 1031224

Piknik w POLMOZBYT
11-13 maja **KRAKÓW S.A.**

* Konkursy dla dzieci i dorosłych oraz inne atrakcje
* Bezpłatny przegląd stanu technicznego
* Upust na robociznę i materiały
* Rejestracja samochodu 13-go maja -
* mycie nadwozia GRATIS
* DLA SAMOCHODÓW KUPIONYCH 11-13 MAJA GRATIS

TACUMA
Jazdy Testowe
ZABEZPIECZENIE

Kraków, ul. Radzikowskiego 4, tel. 637-35-33, ul. Wielicka 119, tel. 655-04-74

FIATA 126p, kupię. /012/272-30-68. 1029872

FORD Aerostar 1993 r., sprzedam. 012/655-51-32 po 15.00, 0608-290-370. 1031836

FORD Focus combi GHIA, 2000 r. sprzedam. 0605-593-069. 1033160

FORD Mondeo 1993, kupiony w salonie sprzedam. 012/641-14-83, 0607-30-86-30. 276013

FORD Sierra 1600, 1985. /012/648-11-81, 0604-694-952. 1030423

FORD Sierra 1993, stan bardzo dobry. 012/ 285-81-81. 275295

FORD TD, sprzedam. 012/657-45-43. 1032711

FORD Transit 1988, benzyna. /012/658-90-27, /012/658-97-70. 1032226

GOLF 1,6, gaz, pilnie. /012/425-87-20. 1031475

KUPIĘ Poloneza, Favorit, 126p. /012/657-79-21. 1000790

KUPIĘ Seata Cordoba, rocznik 97/98. 012/387-15-95. 1032416

LOMBARD samochodowy, Wielopole 24, /012/422-03-50, /012/431-21-47. 1032642

MAZDA 323F, 1992. /012/386-31-35. 1029750

MERCEDES C180, 1994 r. Pilnie! 0601-502-706. 1030864

NADKOLA, wszystkie auta. /012/278-12-60, /012/411-74-13, 0603-694-826. 1033549

NAJTAŃSZE AC, OC. /012/655-17-02. 1032232

NAJTAŃSZE ubezpieczenia OC, AC. 012/417-27-50. 1030939

OPEL Corsa 1,4, 1998, stan idealny. 0608-064-161. 1033145

Sprzedam **Kupię**

s a m o c h ó d

DZIENNIK POLSKI

tylko 80 gr
za słowo + VAT

Promocja dotyczy ogłoszeń drobnych sprzedaży i kupna samochodu w poniedziałkowym dodatku „Jeżdżę z Dziennikiem”

OPEL Corsa, 1995, sprzedam. /012/415-10-41. 1032656

OPEL Frontera 2,4. 0607-380-888. 1032839

OPEL Frontiera 2000 r., 2200 DTI. 0501-755-806. 1032276

OPEL Omega A, 2,0, katalizator, 1993/94, ABS, zadbane, stan idealny, sprzedam niedrogo. 012/266-22-82. 275940

ŌPEL Tigra 1,6, 1997, Honda Civic 1,4, 1998, sprzedam. /012/278-32-98. 1032067

OPONY, serwis. 012/658-74-27. 1013777

POLONEZ, 1987, tanio. 0603-581-753, /012/429-55-86. 1030443

POLONEZ, 1990. 012/294-01-29. 1031338

POLONEZ 1991, mały przebieg, sprzedam. /012/425-60-50 wieczorem. 1033538

POLONEZ 1992, gaz. /012/ 63-46-45, 0606-780-407. 275904

POLONEZ 1993 - 95 - kupię. /012/284-11-85. 1030605

POLONEZ Caro Plus, tanio sprzedam. 0601-098-157. 1032733

POMOCOM drogowym dam zlecenie. /012/269-35-49. 1032002

PRZYCEPĘ campingową sprzedam. /012/ 423-11-49. 1030419

PUNTO 75SX, 1995, kupiony w salonie, 100.000 km, 3-drzwiowy, sprzedam. 0501-48-58-27. 1033578

RENAULT Scenic 2,0 pełna wersja, 1998, od dealera, bezwypadkowy, stan idealny, wrzósowa perła, cena 44.000 zł. 0602-257-874. 275968

SEICENTO 1100, 2000, pełne wyposażenie. /012/657-82-26. 276008

DAEWOO
samochody
kupię
motozbyt
Kraków, ul. Dauna 110

SKODA Felicia 1,3, 1998, 25.000 km. 0501-342-345. 1033327

SKUP wszystkich samochodów po wypadku. /012/643-09-48. 1030609

SPRZEDAM Audi. /012/657-45-43. 1031433

TANIO! Opel Rekord 2,3 D, 1986. /012/655-17-51. 1030156

TAPICER. 012/638-61-16. 1030056

TLUMIKI, haki, Bieńczycka 2A. /012/648-27-62. 1033076

TLUMIKI, haki holownicze, Gdyńska 28. /012/638-03-81. 1033078

TLUMIKI naprawa i nowe. /012/413-36-36. 1032645

TOYOTA Carina bordo metalik, 1,6, 1997, bezwypadkowa, bogate wyposażenie, pierwszy właściciel, sprzedam. 0603-948-655. 1030754

TOYOTA Corolla 1,3, 1991/92, 61.000 km. 0602-755-904. 275411

TOYOTA Corolla 1,4, 2000 r., przebieg 5.000 km, Klimatyzacja. /018/443-60-33. 1031902

TOYOTA Corolla, 1986, 1,8 diesel, stan dobry - sprzedam. /012/647-29-41. 1032863

TOYOTE kupię. /012/419-14-44. 1031225

UBEZPIECZENIA. /012/415-59-56. 261231

UBEZPIECZENIA. 012/422-30-33, wewn. 313. 1030100

UNO 1,4, 1997. /012/411-02-65. 1031096

VW Golf sprzedam. /012/657-45-43. 1031457

VW Passat 1600, I rejestracja 98, pełne wyposażenie, kupiony w kraju, książka serwisowa. 0605-260-249. 1033258

NAJTAŃSZY SAMOCHÓD W POLSCE
ZAWSZE W PONIEDZIAŁEK
motozbyt
Najsympatyczniejszy dealer Daewoo zaprasza
Kraków, ul. Dauna 110
tel. (012) 655 46 12

WYPOŻYCZALNIA samochodów. Osobowe, dostawcze. 012/292-41-09, 0608-454-062. 1031786

ZDECYDOWANIE kupię auta wypadkowe. 090-354-003. 1029911

ZŁOMOWANIE pojazdów. /012/270-22-20. 1030881

ZŁOMOWANIE samochodów promocja. /012/266-79-93. 1032257

ZŁOMOWANIE, Zabłocie 2. 0601-503-207. 1031221

ŻUK A 11 skrzyniowy, 1994 r. 012/288-21-71 po 19.00. 1031373

ŻURAW samochodowy "Grove" TMS-375, "ADK-70". /012/644-85-66 (700-15.00); 0604-426-532. 1032856

126p, 1987. /012/657-62-30. 1033355

126p, 1987, 1300 zł. /012/276-18-90, 0502-610-579. 275776

126p, zdecydowanie kupię. /012/278-30-45. 1030885

NAJSTARSZY DEWELOPER W KRAKOWIE - HOLDING FIRM
„GEO” i „MIESZKANIE I DOM”
NOWE MIESZKANIA
DOBREGO PASTERZA CZYŻYNY RYDLA
ZIELONY STOK WŁODARCZYKA MAZOWIECKA!
GŁOWACKIEGO KORZENIOWSKIEGO
 Internet: WWW.MID.PL; e-mail: info@mid.pl
UL. WIELOPOLE 17; DZIAŁ SPRZEDAŻY: TEL.: 422-62-33, 422-93-63

AZORY 37-metrowe, 2-pokojowe, IV piętro, telefon, kablówka, do remontu, 88.000,- sprzedawca właściciel. 0501-218-288. 1032694

AZORY, dwupokojowe, 77.000,-. 012/421-93-09. 1032946

BAZA transportowa w okolicach Centrum Handlowego Chemobudowa SA do wynajęcia. 0608-48-47-40. 1020948

BIURA, ul. Dajwór, do wynajęcia. /012/ 637-78-91. 1032756

BIURO nieruchomości. /012/422-30-33 w. 313. 1030105

BOCHNIA, stoisko w domu handlowym do wynajęcia. 014/61-24-811. 275352

BUDOWLANA, 10-arowa, Kraków-Przewóz, sprzedam. /012/292-48-92. 1033267

CENTRUM! 3-pokojowe 71 m² własnościowe (ratalne) zamienię na 2-pokojowe z dopłatą. /012/638-70-23 po 18.00. 275606

CENTRUM, biura, magazyny, hale. /012/ 423-06-02. 1032476

CENTRUM, garsoniera do wynajęcia. /012/ 632-00-51. 275764

CZTEROPOKOJOWE, prywatnie, pilnie sprzedam. /012/634-04-95. 1031022

DAM mieszkanie plus odpłatne za mieszkanie zadłużone. /012/635-20-17. 275625

DOM, 700,-. /012/415-05-18. 1033100

DO wynajęcia, 2-pokojowe, superkomfortowe, centrum. /012/431-05-00. 1027954

DO wynajęcia 3-pokojowe, garaż. 012/268-15-81. 275571

DO wynajęcia dwupokojowe, dobra lokalizacja, Kraków. /012/291-01-95, /012/ 276-22-40. 275993

DO wynajęcia dwupokojowe, umeblowane, telefon, Huta. /012/647-47-24. 1027664

DO wynajęcia dwupokojowe, tanio. /012/ 278-48-76. 1032687

DO wynajęcia garsoniera, 20 m², przy ul. Chopina. /032/644-26-19. 1030447

DO wynajęcia kawalerka na Kozłótku. Tel. /014/68-67-977. 1031057

DO wynajęcia, lokal usługowy, centrum. /012/ 431-05-00. 1027957

DO wynajęcia masarnia, Kurdwanów (możliwe wyposażenie). 0502-330-969. 1033144

DO wynajęcia, nowe, trzypokojowe, 70 m², ul. Grażyny. /012/412-78-81. 1031945

DO wynajęcia nowe 2-pokojowe, kuchnia umeblowana, telefon, parkiet, filizy, os. Oświecenia - 800 zł + czynsz. 012/647-81-90. 1026863

DO wynajęcia nowe 3-pokojowe, superkomfortowe. /012/648-46-85. 1032860

DO wynajęcia nowe, trzypokojowe, umeblowane. 0608-388-993, 012/657-12-68. 1031823

DO wynajęcia od zaraz nowe 2-pokojowe umeblowane, telefon, parkiet, filizy, os. Złocień, atrakcyjna cena. 018/333-08-03, 012/ 653-90-10. 275960

DO wynajęcia piętro willi, Kasztelańska, na biura lub inne. /012/425-22-40. 274764

DO wynajęcia pokój tanio. /012/632-20-89. 275924

DO wynajęcia pokój z kuchnią. /012/645-90-12. 1031208

DO wynajęcia pomieszczenia na biura, gabinety, garaże. /012/267-25-64, 0501-389-380. 1030358

DO wynajęcia sklep. 0502-576-065. 1032862

DORA BUD Sp. z o.o.
 Kraków, ul. Daszyńskiego 32/2
Sprzeda mieszkania
ul. Lipińskiego
(okolice Kapelanki)
 od 36m² do 75m², cena stała gwarantowana od 2 800,00 zł
KREDYTY
 tel. (012) 429-40-38, 429-65-84
 w godz. 9.00-18.00

DO wynajęcia trzypokojowe, centrum. /012/ 633-76-92. 1026117

DO wynajęcia trzypokojowe. /012/644-88-08. 1028336

DWA mieszkania 50-metrowe: ul. Heleny i Okólna, sprzedawca właściciel. 012/657-15-58, 0603-849-364. 1031447

DWUPOKOJOWE. 012/636-16-77. 1032566

DWUPOKOJOWE, 37-metrowe, garaż, Młyńska, sprzedam. 012/411-57-65, 0605-222-562. 1029851

DWUPOKOJOWE, 40-metrowe sprzedam. 0502-399-047. 1029591

DWUPOKOJOWE, 73.000,-. /012/632-50-03. 1032325

DWUPOKOJOWE 83.000,- Cegielniana. 012/430-15-39. 275872

DWUPOKOJOWE: Azory, Bronowice, rondo Grzegorzeckie. /012/415-05-18. 1033111

DWUPOKOJOWE Azory sprzedam. 012/ 636-78-25. 1023193

DWUPOKOJOWE: Czyżyny, Koszykarska, Wola Duchacka. /012/415-05-18. 1033114

DWUPOKOJOWE do wynajęcia. /012/637-78-91. 1032747

DWUPOKOJOWE, Huta, 37-metrowe, umeblowane, telefon, do wynajęcia. 0608-629-533. 1033349

DWUPOKOJOWE, Huta, atrakcyjne. /012/ 415-05-18. 1033103

DWUPOKOJOWE, jasna kuchnia, 41-metrowe, loggia, hipoteczne, telefon, I piętro, Na Stoku, sprzedam. /012/414-19-48. 1031326

DWUPOKOJOWE, Kolorowe, sprzedam. /012/ 281-50-32. 1030694

DWUPOKOJOWE, Królewska, Żabiniec. /012/415-05-18. 1033102

DWUPOKOJOWE, nowe, os. Złocień, 92.000,- możliwe raty. /012/3885-382. 1026688

DWUPOKOJOWE, nowe wynajmie właściciel. /012/416-27-64. 1031740

DWUPOKOJOWE, Olsza II, sprzedawca właściciel. /012/654-91-28 wieczorem. 1031655

DWUPOKOJOWE: reprezentacyjne, Chocimska, Wielicka. /012/415-05-18. 1033099

DWUPOKOJOWE, superkomfortowe, sprzedawca właściciel. 0601-48-76-31. 1023473

DWUPOKOJOWE superkomfortowe, Prądnik Czerwony, sprzedawca właściciel. /012/ 411-65-55, 0502-43-85-44. 1032988

DWUPOKOJOWE, Śliczna, 75.000,-. 0603-895-809. 1031878

DWUPOKOJOWE, Ugorek, 96.000,-. /012/ 421-93-16. 1030571

DWUPOKOJOWE, ul. Włodkowica, telefon, 51 m², własność hipoteczna, 145.000 zł, sprzedam. 0602-279-126. 1025514

“EURODOM” sprzeda poddasze Podgórze-102 m² - 185.000 PLN; wynajmie Grodzka 40 m² - 1200 PLN; Królowej Jadwigi 54 m² - 1500 PLN, dom - Bielany - 1200 USD. 012/ 623-75-22, 0601-488-071. 1030257

FIRMA wydzierżawi halę magazynową w Krakowie 1000 m² + pomieszczenia biurowe. Bardzo dobra lokalizacja. Cena do negocjacji. Kontakt: /012/27-97-192, /012/ 27-97-118 lub 0601/451-768. 1031737

GARAŻ, Teatralne. 012/644-05-73. 1032290

GARAŻ w domu wynajmę. 0605-378-546. 1033307

GARAŻ wynajmę, Żabiniec. 012/416-31-46. 275866

GARSONIERA 28,5-metrowa na mieszkanie, lokal użytkowy, sprzedam. /012/644-14-06 (15-22), 0607-792-905. 1029081

GARSONIERA, al. Pokoju, 63.000,-. 0605-227-194. 1033195

GARSONIERA do wynajęcia. 012/412-21-40 (od 9.00-20.00). 275843

GARSONIERA, Krowoderskich Zuchów, 60.000,-. 0605-227-194. 1033192

GARSONIERA, Prądnicka, 54.000,-. /012/ 421-93-16. 1030565

GARSONIERA, śródmieście, 85.000,-. 0607-138-583. 1033329

GARSONIERE tanio sprzedam. 0501-597-817, 0504-934-834. 1031115

GARSONIERY do wynajęcia. 012/656-09-14. 1030600

GARSONIERY od 40.000,-. /012/415-68-15. 1032184

HALA, 1133 m², do wynajęcia tanio. /012/ 271-50-60. 1033079

HANDLOWY 200-metrowy, parking, Zakopiańska Opatkowice. 0604-400-591. 1027560

JEDNOPOKOJOWE. /012/636-16-77. 1032573

NOWE MIESZKANIA
 2-pokojowe 56 m² w osiedlu:
 Na Wzgórzach 17 d
 Cena od 2.250 zł/m²
INWESTYCJA UKOŃCZONA
P.W. Budrem ul. Kielecka 3
tel 421-11-60 412-36-07

JEDNOPOKOJOWE, 31-metrowe, komfortowe, Oświecenia, sprzedam. /012/649-50-46 18.00-21.00. 1032104

JEDNOPOKOJOWE 36 m² ul. Heleny sprzedawca właściciel 78.000 zł. 012/658-83-80, 0502-281-804. 1027094

JEDNOPOKOJOWE, 450,-. /012/655-97-19. 1028470

JEDNOPOKOJOWE 63.000,-, dwupokojowe 82.000,-. /012/659-00-40. 1031426

JEDNOPOKOJOWE: blisko Geanta, 600 z czynszem. /012/415-05-18. 1033098

JEDNOPOKOJOWE, Bohaterów Września, bezpośrednio sprzedam. /012/422-52-17. 1031322

JEDNOPOKOJOWE: Bronowice, Zakrzówek, Ugorek. /012/415-05-18. 1033109

JEDNOPOKOJOWE Dębniaki, 93.000,-. /012/ 636-16-77. 1032570

SPRZEDAM
DOM SZEREGOWY
250 m²
Ul. Radzikowskiego
tel. 0602 72 00 30
0602 22 65 15

JEDNOPOKOJOWE do wynajęcia. /012/ 643-55-35 po 20.00. 1030011

JEDNOPOKOJOWE do wynajęcia bez pośrednika. /012/269-20-45. 1033148

JEDNOPOKOJOWE, Grunwaldzka, 600,-. /012/421-93-16. 1030576

JEDNOPOKOJOWE: Huta, atrakcyjne, 600 z czynszem. /012/415-05-18. 1033097

JEDNOPOKOJOWE: Krowodrza, Kurdwanów. /012/415-05-18. 1033108

JEDNOPOKOJOWE; Ruczaj, Kliny, Łępkowskiego, Bieżanów, Lipska, Pod Kopcem, sprzedamy. /012/417-33-70. 1032555

JEDNOPOKOJOWE sprzedam. /012/638-41-58. 275766

JEDNOPOKOJOWY nowoczesny apartament, 700,-, tel., parking, domek, Powstańców. /012/417-28-65. 1031075

JERZMANOWSKIEGO, dwupokojowe, 40-metrowe, parter, wyremontowane, sprzedam. 0502-375-199. 1033325

KARMELICKA, 140-metrowe, sprzedam. /012/ 415-68-15. 1032187

KAZIMIERZOWSKIE, dwupokojowe, 73.000,-. /012/429-41-39. 1032088

KLINY, nowe, 70.000,-. /012/413-19-77. 1032560

KLINY, TBS, odsprzedam trzypokojowe, 65,6 m². /012/657-20-66. 1031359

KROWODRZA, 3-pokojowe, 118.000,-. /012/ 413-71-83. 1033582

KROWODRZA Górka, trzypokojowe 47 m², 130.000,-, sprzedawca właściciel. /012/623-72-47. 275471

KROWODRZA, Kijowska, tarasowiec 71 m², wysoki parter, 190.000,- bezpośrednio. /012/ 637-80-11. 1030225

KRZESZOWICE, sprzedam dwupokojowe 50-metrowe. /012/282-12-19. 1029065

KUPIE 1-, 2-pokojowe. /012/632-50-03. 1032327

KUPIE domek okolicie Krakowa, do remontu, do 30.000,-. /012/419-23-16, 0608-786-445. 274836

KUPIE kiosk lub mały lokal handlowy. 0606-78-18-49. 1030296

KUPIE mieszkanie. /012/643-58-21. 1031482

KUPIE trzypokojowe - Huta, Podgórze. /012/ 263-02-91. 1033000

LOKAL 20 m² Kurdwanów wynajmę. 0600-605-667. 1032279

LOKAL 60 m² nadający się na aptekę lub sklep meblowy odstąpię. /012/278-22-30. 1032282

MIESZKANIA
DOMY JEDNORODZINNE
al. 29-Listopada/ul. Ks.Meiera
oraz na os. Na Wzgórzach
metraż: mieszkania 35-70 m²
domy 130-160m²
cena: mieszkania od 79.000zł
domy od 154.700zł
 Kraków, ul. Kielecka 3, tel./fax (0-12) 412-11-60, 412-36-07
 Kraków, os. Kościuszkowskie 1/8, tel. (012) 849-53-78
 Internet: www.dominum.pl/budrem

LOKAL 82 m² na pizzerię, bar - sprzedam. /012/643-62-85. 1032248

LOKAL biurowy ul. Basztowa wynajmie właściciel. Tel. /012/634-45-50, /012/634-41-20 do 16.30. 1031567

LOKAL do wynajęcia. /012/278-13-92. 1029641

LOKAL gastronomiczny w Krzeszowicach wydzierżawię lub sprzedam. /012/283-19-31 wieczorem. 275608

LOKAL handlowo-usługowy 90 m², strzeżony, ul. Kazimierza Wielkiego, wynajmę. 0602-755-904. 275855

LOKAL handlowy, 700-metrowy, wynajmę, Kurdwanów, sąsiedztwo "Biedronki". 0502-648-854. 1030724

LOKAL warsztatowy, 80-metrowy. /012/ 415-63-10. 1032781

ŁADNE 30 m² - centrum Krynicy - pilnie. /018/471-61-31, 0604-476-019. 1033039

MAGAZYN lub garaż, 20 m², do wynajęcia, dogodny dojazd, śródmieście. /012/412-43-08. 1033472

MIESZKANIA kupimy. /012/413-19-77. 1032552

MIESZKANIA poszukuję. /012/422-01-10. 1031381

MIESZKANIA (30-50 m²) i garaże do wynajęcia w atrakcyjnych cenach przy ul. Obozowej oraz małe apartamenty w budynku strzeżonym 24 h/dobę przy ul. Grzegorzeckiej 102. Tel. 0600-188-146, /012/644-24-12 (7.00-15.00). 1032424

MIESZKANIE 2-piętrowe 122 m², ul. Severyna, wysoki standard, sprzedam, 299.000,- lub zamienię na mniejsze. 012/ 633-93-18, 0605-391-090. 274420

SPRZEDAM 3-pokojowe, 102-metrowe, okolice Lea, bez pośredników. /012/634-32-64, /012/658-16-47 wieczorem. 1033518

SPRZEDAM 52-metrowe, Kurdwanów, I piętro. /012/636-40-92. 1030866

SPRZEDAM dwa mieszkania: 60-metrowe, Podwawelskie; 63-metrowe; Kurdwanów. 0501-176-043. 1030904

SPRZEDAM dwupokojowe 38-metrowe, I piętro, Krzeszowice. /048/6125-248. 1026951

SPRZEDAM dwupokojowe, 33 m



INWEST-TOJ
Inwestor i generalny wykonawca oferuje:

UL. BIAŁOPRĄDNIKA

- MIESZKANIA od 38 do 56 m²
- GARAŻE
- REALIZACJE: odbiór natychmiastowy oraz IV kw. 2001

Biurowa Obsługa Klienta zaprasza
ul. Centralna 53, Kraków
tel. (012) 641 17 19, 641 17 27

PROMOCJA
BUDOWY W REALIZACJI

WIELICKA, dwupokojowe, 1000,- /012/ 655-02-03. 1033517

WŁAŚCICIEL sprzeda, 45 m², Dąbie. /012/414-29-41, 0603-504-104. 1024640

WŁAŚCICIEL tanio wynajmie 3-pokojowe, odnowione, nieumeblowane, okolica placu Centralnego. /012/415-21-67, 0601-41-10-77. 1032737

WŁAŚCICIEL wynajmie lokale biurowe 350 m², centrum Krakowa z miejscami parkingowymi. /012/451-80-31, 0604-077-030. 1029310

WŁAŚCICIEL wynajmie 38-metrowe, dwupokojowe, umeblowane Huta, 500,- + media. 0607-426-170. 1030525

WŁAŚCICIEL wynajmie superkomfortowe, jednopokojowe mieszkanie na Woli Justowskiej. 0600-327-552. 1030749

WYNAJEM, Bracka, lokal biurowy (gabinet), 55 zł/m². /012/645-92-62. 1029270

WYNAJME kwatery pracowników. /012/ 276-83-24. 1032713

WYNAJME lokal 75-metrowy, Olsza. /012/ 413-12-19. 1031309

WYNAJME lub sprzedam lokal użytkowy 120 m² w Łodzi. 0602-66-03-46, /012/ 636-11-36 wieczorem. 1025434

WYNAJME mieszkanie dwupokojowe, Prokocim. /012/658-83-90. 1032714

WYNAJME powierzchnie biurowe i handlowe wysoki standard w okolicach Centrum Handlowego Chemobudowa SA. /012/ 263-72-60 w godz. 9.00-16.00. 1020953

ZAMIANA Pietrzak. /012/641-21-43. 1029037

ZAMIENIĘ 74 m² na większe lub domek. /012/655-92-85, /012/635-18-56. 275935

2 pokoje, ciemna kuchnia, 37 m², 4/IV, os. Na Lotnisku - 75.000,-. 0602-258-180. 1031286

Nieruchomości

A. "Partner" domy, działki. /012/421-93-16. 1030563

A. Szulc - Nieruchomości, licencja. /012/ 638-29-50. 1032652

A. www.dom-sprzedam.com.pl/krak5 1020395

ADMINISTROWANIE i zarządzanie nieruchomościami. /012/423-13-12. 273927

ADMINISTROWANIE, zarządzanie wspólnotami mieszkaniowymi, budynkami, pośrednictwo nieruchomości. Licencja państwowa. /012/656-33-56, /012/269-34-57, 269-34-58. 1030115

ALTANKĘ całoroczną koło Wieliczki sprzedam. /012/278-34-77. 1032101

ATRAKCYJNE działki: Chelm, Bronowice, Kostłże, Modlniczka, Michałowice. /012/ 421-93-16. 1030572

ATRAKCYJNE powierzchnie handlowe Nowy Sącz. 018/ 442-23-81 www.media-tor.nsi.pl 1021935

BIBICE, 8-arowa, /012/415-68-15. 1032186

BIEŻANÓW Drożdżownia, budowlano-rolna 25,6 a, media w ulicy, 6.500,-/a. 0501-462-426. 1032795

BLIŻNIAK w stanie surowym otwartym na atrakcyjnej działce w Stróży. /012/276-50-23, /012/276-13-73. 1030421

BOLECHOWICE, 12 arów budowlane, 7.000,-/a. /012/285-35-87 po 19.00. 275426

BUDOWA domów jednorodzinnych, bliźniaków - Modlniczka od 1.000 zł/ m² z działką. 0601-502-706. 1030850

BUDOWLANA 63 a, Mników - Skały. /033/ 843-06-48. 1033034

BUDOWLANA Raciborsko. 012/419-17-84. 1032128

BUDOWLANA - widokowa Dolina Kluczwydy. 012/656-43-30. 1032277

BUDOWLANA, 15 km od Krakowa. 0605-378-546. 1033308

DOM 180 m², na działce 13-arowej, wysoki standard ul. Skośna, 600.000,-. 0502-021-362. 1019694

DOMEK rekreacyjny na działce 16 a - Jaszczurowa k. Wadowic. 0602-793-852. 1029993

DOM, Kokotów, sprzedam. /012/429-41-39. 1032090

DOM pilnie sprzedam. /012/659-00-40. 1031456

DOM sprzedam, Kraków Swoszowice. 012/ 654-75-66 (15-17). 1030916

DOM, Szczucin. /014/643-17-02. 1033093

DOM, Tonie, do wynajęcia. 0603-895-809. 1032155

DOM Wieliczka Grottgera, sprzedam. Tel. 0602-71-38-58. 1028556

DOM w Krakowie kupię. 0604-56-88-25. 1032193

DOM w Krakowie sprzedam. /012/264-81-62, 0604-261-570. 1027906

DOM w Zawoi zdecydowanie sprzedam. 0607-380-888. 1032835

DOMY 900,-/m² nowe, budowa innych: Modlniczka, Brzezie. 0601-995-297. 1032966

tanio sprzedam

PAWILON HANDLOWY 450m²

ul. ZAKOPIAŃSKA - KRAKÓW

tel. 602 24-17-01 cena do negocjacji

DOMY w technologii kanadyjskiej. www.domy-idomkifbu.com.pl, www.domyidomki.com, Kielce: 041/361-99-51, 603-39-15-24, Kraków: 012/636-47-61, 601-48-96-64. 274979

DOM, zabudowa szeregowa, Wieliczka, stan surowy zamknięty. /012/658-15-21. 1030901

DOM z bali, do rozbiórki, sprzedam. /018/ 3325-11-43. 1033391

DO wynajęcia dom. 012/653-01-71. 1032690

DO wynajęcia „kawalerka” na KozłóWKu. Tel. 014/68-67-977. Br 605579

DUŻE, komercyjne, strategiczne. /012/ 431-01-01. 1025486

DZIAŁKA 12,5-arowa przy Parku Jerzmannowskiego - Kraków - Prokocim - sprzedamy. /018/442-66-86. 1032040

DZIAŁKA, Bibice z WZiZT. 0607-117-652. 1032981

DZIAŁKA budowlana Sidzina 11 arów, sprzeda właściciel. 0601-425-368. 274854

DZIAŁKĘ budowlaną 32 a, Chrzanów, blisko wjazdu na autostradę, sprzedam. 0604-187-106. 275527

DZIAŁKĘ budowlaną 9-arową, Skawina, sprzedam. 0502-450-144. 1030794

DZIAŁKĘ budowlaną, 9-arową, okolice zalewu k. Dobczyc, prąd, woda, telefon, 28.000 zł. /012/655-87-08 po 20.00. 1031329

DZIAŁKĘ budowlaną, Kraków, kupię. /012/294-21-48, 0601-40-91-82. 1030462

DZIAŁKĘ budowlaną na terenie Miechowa kupię. 0608-166-087. 1031895

DZIAŁKĘ ok. 2 ha, Włosań k. Mogilan, sprzedam. /012/636-11-36, 0602-66-03-46. 1032957

DZIAŁKI 700-metrowe, uzbrojone, Stawowa, przecznica Ojcowskiej, sprzedam. /012/388-57-47 15.00-23.00. 1006148

DZIAŁKI: 8- 12- 16-arowe w Modlnicze (droga na Zabierzów), sprzedam. /012/ 636-01-20. 1029989

DZIAŁKI budowlane ul. Ręczna, Bieżanowska, Kliny sprzedamy. /012/659-00-40. 1031441

DZIAŁKI kupimy. /012/413-19-77. 1032565

DZIAŁKI: Wieliczka, Grabówki, Lednica Górna, Biskupice, Janowice Gorzków. 012/ 278-32-57. 275177

"EURODOM" sprzedam domy - Krowodrza 230.000 USD, Pasternik - 160.000 USD, Górka Narodowa - stan surowy zamknięty - tylko 420.000 PLM; /012/623-75-22, 0601-488-071. 1030256

GARAŻ, ul. Śliczna, 30.000 zł, sprzedam. 0602-279-126. 1025516

GÓRKA Narodowa, nowy dom, wolno stojący, okazjnie sprzedam. /012/429-23-13. 1032091

JANOWICE (koło Wieliczki), działka, WZiZT, sprzedamy. /012/278-35-21. 1033115

KLINY 6,6 ara. 0604-724-115. 1027708

KUPIĘ dom lub rozpoczętą budowę, półzach. Kraków. /018/352-04-88, /018/352-25-73. 1031017

KUPIĘ dom w Myślenicach lub okolicy, w rozliczeniu dwa mieszkania własnościowe i garaż. /012/272-19-70. 275934

KUPIĘ działkę budowlaną na zachód lub półn - zachód od Krakowa. /012/636-41-37 wieczorem. 275736

KUPIĘ działkę budowlaną uzbrojoną, 10-15 a, północno- zachodni Kraków, bez pośredników. 018/352-04-88, 018/352-25-73. 1024463

KUPIĘ lub wydzierżawię halę do produkcji prefabrykatów budowlanych. /012/415-09-66, 0602-747-367. 275733

LIBERTÓW 450 m², 9 a. 0604-724-115. 1027717

LOKAL przy Bieżanowskiej wynajmę. /012/ 658-58-68. 1031724

LUKSUSOWY nowy dom Wieliczka sprzedamy. 012/278-32-57. 275178

MAŁE domy, Koberzyńska, Rząska, sprzedamy. /012/423-06-05, /012/423-06-02. 1032462

MICHAŁOWICE 14 a. 012/648-36-05, 0502-849-846. 1032100

"MIRAGE". Nieruchomości. 0501-71-78-93, 012/269-45-21. 275337

MODLNICZKA, budowlana, 23 ary lub 2 po 11 arów. 012/419-23-92, 0502-147-338. 274852

MORAWICE, działka rekeacyjna, do sprzedania. /012/659-10-74. 1027423

MYŚLENICE centrum, dworek zabytkowy do wykończenia sprzedam. 0604-061-787. 1017710

MYŚLENICE www.rapit.com.pl 1032333

sprzedam tanio

NIERUCHOMOŚĆ

PRZY PRZELOTOWEJ ULICY

W KRAKOWIE Z PRZEZNACZENIEM NA:

warsztat samochodowy

handel hurtowy

tel.: 502 33 25 66 cena do negocjacji

NOWY Sącz, dom sprzedam, zamienię na mieszkanie, Kraków. /012/655-28-72. 1033348

NOWY Sącz - Gorzków, nowe szeregówki 164, 174 m² - 1780 zł/m², wysoki standard, www.mediator.nowy-sacz.pl 018/442-23-81. 1029057

NOWY Sącz, pilnie sprzedam dom. /012/ 642-26-12, 0501-577-612. 1032073

OLSZANICA, dom do zamieszkania, 11 arów, 250.000,-. /012/429-23-13. 1032093

PARCEŁĘ budowlaną 26 lub 10 arów, wszystkie media, 700 m od Puszczy Niepołomickiej, sprzedam. Telefon: 0502-897-641 po 17.00. 1032292

REKREACYJNA, 27-arowa, widokowa, Woła Radziszowska, /012/262-17-11. 1019693

REKREACYJNA, budowlana, 37 arów. 0501-568-593. 1027939

ROŻNÓW, działkę sprzedam. /012/633-04-80. 1030969

SIDZINA, działki budowlane sprzedam. 0502-994-861. 1029941

SKAWINA, sprzedam dom 100-metrowy, 8,7-arowa. /012/276-18-64. 1032998

SPRZEDAM 1/4 domu czterorodzinnego 104 m², 2 garaże, os. Oficerskie. Po 20.00 /012/ 416-12-58, /012/427-32-62. 1016168

MAŁOPOLSKIE BIURO INWESTYCYJNE

AGMEN

Kraków, ul. Szpitalna 34, tel. 422 11 65 421 79 33 (10-18)

www.agmen-krakow.com.pl

CENY GWARANTOWANE
PŁATNOŚĆ RATALNA
WŁASNOŚĆ HIPOTECZNA
OBŚŁUGA KREDYTOWA

- os. Podwawelskie, ul. Rozdroże - mieszkania hipoteczne - obiekt ogrodzony
- Krowodrza, ul. Wybickiego - budowy rozpoczęte - mieszkania od 30 m² - garaże - obiekt ogrodzony

Termin realizacji II kw. 2001 r.

- **Śródmieście**, ul. Na Barciach - gotowe garaże

SPRZEDAM 20 arów budowlane, Brzezie. 012/285-48-60. 275166

SPRZEDAM dom. /012/451-82-15. 1029555

SPRZEDAM dom 120 m². /012/419-40-48. 1031721

SPRZEDAM dom, działka 4-arowa, Kraków-Azory, centrum, atrakcyjne miejsce. /012/ 637-43-06 od 15.00. 1032790

SPRZEDAM domek letniskowy na działkach w Krakowie. 012/656-05-87. 1032367

SPRZEDAM działkę. /012/657-45-43. 1025998

SPRZEDAM działkę, 10 arów. /012/285-01-63 wieczorem. 1032736

SPRZEDAM działkę 1,5 h trasa Tarnów - Rzeszów. 018/443-76-79, 0049/1707346963. 1030323

SPRZEDAM działkę budowlaną 56 a w Kaszowie. 0501-856-840. 275860

SPRZEDAM działkę budowlano -rekreacyjną nad J. Rożnowskim. /012/612-80-87. 1030745

SPRZEDAM działkę budowlaną 15 a, Wieliczka. 012/655-51-32 po 15.00, 0608-290-370. 1031828

SPRZEDAM działkę budowlaną, Pietrzejowice. 0603-409-306. 1032427

SPRZEDAM działkę budowlaną 30 a, Siepraw, 80.000. 0601-800-300. 1032444

SPRZEDAM działkę budowlaną, okolice Woli Zachariaszowskiej. 0605-591-250. 1032960

SPRZEDAM działkę przemysłową 4,3 a. 0601-522-633. 274626

SPRZEDAM działkę rekreacyjną, uzbrojoną, 20 arów w Jordanowie (rzeka, las). 018/268-12-78. 1020086

SPRZEDAM działki budowlane, uzbrojone, Łapanów. /042/652-82-26. 1032495

SPRZEDAM mieszkanie 48 m², II piętro. 018/ 441-49-16. N1/453/01

SPRZEDAM nowy dom, (właściciel) okolice Krakowa. /012/451-75-02. 1032732

SPRZEDAM ogródek działkowy, ul. Księcia Józefa. /012/658-87-45 wieczorem. 1033165

SPRZEDAM rolno-budowlane 56 a, 500 zł/a, uzbrojone, ok. 10 a budowlane, 5.000 zł/a, gaz, woda, prąd, Garliczka, gm. Zielonki. /012/419-42-08 wieczorem. 1032539

STAN surowy otwarty, Kraków, sprzedam. /012/264-81-62, 0604-261-570. 1027913

STANY surowe: Wieliczka, Siercza, Grabówki. 012/278-32-57. 275179

TANI dom, Kraków, okolice, kupię. /012/ 429-45-75. 1032095

TANIO nowy dom w Klaju. 012/284-22-78. 1030088

WIELICZKA centrum, działka 11-arowa, sprzedam. /032/262-60-45. 1033152

WŁAŚCICIEL - domy szeregowe wykończone w Brzesku. Tel. 0602-133-570, 014/ 66-318-36 wieczorem, 1024671

WŁAŚCICIEL - działki Niepołomice WZiZT, możliwość budowy domów. Tel. 0602-133-570, 014/66-318-36 1024674

WŁAŚCICIEL sprzeda dom. /012/657-45-43. 1031435

WWW.LOKNET.COM/FP 274352

WYCENY. 0501-65-96-66. 1033080

Usługi

A. A. A. A. A. Alarmy profesjonalne, monitoring, rolety antywłamaniowe, telewizja dozorowana. 0602-211-000. 1030046

A. A. A. A. anteny telewizyjne, satelitarne, (od 350,- z montażem) sprzedaż, montaż, Cyfra + O zł, Wizja TV. /012/427-15-99. 1032648

A Sterowania, bramy garażowe, ogrodzeniowe, gwarancja, rachunki. Najtaniej, Kraków, Zablocie 39. /012/296-02-76. 1033298

ABSOLUTNIE wszystko wywieziemy, (złom bezpłatnie). 0607-52-38-34, /012/657-40-22 wieczorem. 1032283

ALARM. /012/657-70-49. 1029667

ALARMY. /012/423-55-44. 1025089

ALARMY inteligentny dom. /012/654-75-78. 1029805

ANTENA. /012/421-62-54. 1029666

ANTENA. /012/657-70-49. 1029665

ANTENY. /012/421-19-06. 1031535

ANTENY - /012/648-30-42. 1030611

ANTENY, Cyfra, Wizja, Polsat. 012/430-66-47. 1029720

ANTENY, Cyfra, Wizja, Polsat. /012/659-13-92, 0501-417-455. 1032315

ANTENY montaż, naprawy. 012/647-85-26, 0602-10-95-10. 999222

ANTENY naprawa, montaż. 012/645-13-92. 1016483

ANTYWŁAM. drzwi. Promocja. 0501-47-11-33. 1032361

MONTAŻ OKIEN I DRZWI

0501-58-48-20

ANTYWŁAMANIA: atestowane zamki, blacharka, tapicerka "Tempo". 012/634-46-34, 649-71-51, 0605-269-211, 012/267-13-00. 1030037

ANTYWŁAMANIA, blacha, blokady, tapicerka, zamki. Najtaniej. /012/415-42-87. 1029965

BALUSTRADY schodowe, balkonowe. Produkcja, montaż. Tel. 012/269-01-80, 269-01-39. 1031588

BOJLERY, hydraulika, gaz. /012/416-17-89. 1018301

BRAMY, kraty, ogrodzenia. 0502-589-827. 1022861

BRAMY przesuwane, automatyka, balustrady, ogrodzenia. /012/422-46-71. 1032999

CYKLINIARKI, elektronarzędzia wypożyczam. /012/285-81-38. 1029609

ORLITA
www.ortita.pl
biuro@ortita.pl

ROLETY
zewewnętrzne już od 180 zł/m²

BRAMY segmentowe i zwijane
KRATY
zwijane
MARKIZY
koszowe i tarasowe

KRAKÓW - ORLITA
ul. Puzkarska 7
tel. (12) 269 01 39, 269 01 80,
ul. Chelmońskiego 11a
tel. (12) 636 12 73, 637 80 85,
TARNÓW - POROLET
ul. Bartla 10a, tel. (14) 621 50 98,
NOWY TARG - DARIO
ul. Wojska Polsk. 1, tel. (18) 266 61 42,
RZESZÓW - JOMI
ul. Szarych Szer. 4, tel. (17) 853 04 42,
CHRZANÓW - ATS
ul. Garncarska 23, tel. (32) 623 48 02.

PANELE

UWAGA ! Najniższe ceny gwarantowane, albo zwrot 100% różnicy. A także: największy wybór, raty, montaż, transport, doradztwo, fachowa obsługa, natychmiastowy odbiór towaru z magazynu, wszystkie akcesoria, rabaty !!!

PODŁOGOWE
Ścieralność 11000/16500 (W3) HDF
10 lat gwarancji
Płyta HDF
Szwajcarska Grupa Krono
MDF **SCIENNE** **8mm** **12,50**
Szwajcarska Grupa Krono
Wszystkie wzory!
PCV **12,90**
Wewn., zewn., łazienkowe
PCV białe
DRZWI **147,90**
Dealer fabryki PORTA
Cena za skrzydło buk
BEL-POL
ul. Dobrego Pasterza 122
(obok Parku Wodnego i D.H.Géant)
ul. Nowosądecka 8a
Przeznica od ul. Wielickiej, wzdłuż nowej linii szybkiego tramwaju
425 63 15
61851

CYKLINIARKI, elektronarzędzia, na godziny, doby, wypożyczalnia "Perfekt". /012/649-57-70 w.2020, 0603-673-919. 1032458

CYKLINIARKI, elektronarzędzia, wypożyczalnia "Techno Con", Fabryczna 7a. /012/ 412-71-88. 1032459

CZYSZCZENIA. /012/412-72-58. Dywany: tapicerka, zaluzje. 1017365

DOMOF - domofony, alarmy. 012/645-18-97. 1030941

DOMOFON. 012/388-16-72. 1025907

DOMOFON. 012/419-17-84, 012/658-46-96. 1016141

DOMOFONY, naprawa. /012/645-29-58. 1022329

DRZWI antywłamaniowe. 0503-377-008. 1029942

E. Elektroawarie. /012/647-30-54, 0501-340-279. 1032289

ELEKTROAWARIA. /012/266-20-61. 1015184

ELEKTROAWARIE. 012/267-69-48. 1021991

ELEKTROINSTALACJA. /012/658-58-90, 0606-456-854. 1025973

ELEKTROINSTALACJA, domofony, odgromy, alarmy. 012/656-05-75. 1025322

ELEKTROINSTALACJE. /012/276-73-86, 0601-86-45-30. 1023548

ELEKTROINSTALACJE. 012/276-72-13, 0501-568-610. 1032448

ELEKTROINSTALACJE, odgromy, domofony. /012/278-29-62, 0608-761-354. 1026534

ELEKTROINSTALACJE tanio. /012/653-94-92, 608-579-072. 1032996

ELEKTROINSTALACJE, domofony. /012/ 262-47-70. 1029167

ELEKTRYK. /012/636-94-41. 1032662

ELEKTRYK, awaria. 0606-579-760. 275724

ELEKTRYK domowy. /012/623-78-19. 1030204

ELEKTRYK, ekspres. /012/423-42-45 0604-828-907. 1018905

ELEKTRYK, gastronomia, pralnia. 0606-579-760. 275725

GAZ, awarie, szczelność, montaż, naprawa, piecyki, kuchenki. /012/415-49-18, 0603-03-44-25-. 1031838

HYDRAULICY. /012/430-04-23. 1033142

HYDRAULICZNE, gaz, ogrzewanie, remonty. /012/415-49-15. 1029639

HYDRAULIKA. /012/423-23-95. 1014023

HYDRAULIKA. Awarie. /012/280-54-58. 274221

HYDRAULIKA, awarie przeróbki. 012/282-47-98. 1032521

HYDRAULIKA, awarie. 012/282-49-88. 1032523

HYDRAULIKA, awarie. 0606-153-279. 1032524

HYDRAULIKA, c.o. gaz. 012/644-33-76, 0501-148-331. 1031291

HYDRAULIKA kompleksowo. 012/654-70-18. 1032263

HYDRAULIKA, piecyki. 012/649-10-08. 1032354

HYDRAULIKA, przeróbki. /012/421-62-54. 274222

HYDRAULIKA, przeróbki. /012/634-40-20. 274223

SZAFY 8158k

Z DRZWIAMI SUWANymi

INDECO KRAK

ul. Pilotów 6 (DHO KrakChemia), tel. 411 21 33 w. 142;
ul. Pilotów 6 (Galeria), tel. 417 19 97;
ul. Grzegorzka 7, tel. (012) 429 17 00;
ul. Wybickiego 1, DH Gigant, tel. 634 39 70 w. 117;
produkcja: tel. (012) 645 55 40; (012) 645 73 95.

PROMOCJA! 3 szuflady gratis

HYDRAULIKA, przeróbki. Awarie. 0605-599-144. 274224

HYDRAULIKA, wod. kan., gaz, c.o. 0602-330-470, /012/645-03-98. 1033416

INSTALACJA miedziana. /012/643-36-89. 1032254

INSTALACJE hydrauliczne, ogrzewanie. 012/636-61-27. 1029523

INSTALACJE sanitarne. 012/425-83-71. 1029983

INSTALACJE wod. kan., c.o., gaz, promocja. /014/61-280-38, 0607-197-351. 1033159

INSTALACJE wod. kan., c.o., miedź, plastik, przyłącza wod. kan. /012/ 649-10-18, 0601-49-49-30. 1017677

INSTALACJE wod. kan., c.o. /012/413-16-60. 1025713

INSTALATORSTWO sanitarne, grzewcze, gazowe, nowe, remonty kompleksowo, profesjonalnie. /012/451-46-55, 0601-95-37-34. 273831

KLIMATYZATORY francuskie "Ciat", atrakcyjne ceny. Tel./fax /012/637-69-95, tel. 0602-477-836. 275906

KOŁDRY, przeróbki. /012/656-16-57. 1031198

ROLETY

RYGLE GRATIS

ŻALUZJE MARKIZY

BRAMY ROLOWANE

♦ doradztwo
♦ produkcja
♦ montaż

RATY!

"INTECH" Kraków, ul. Wrocławska 76
tel./fax (012) 634-11-96

KOMINKI, usługi zdunkie. /012/638-37-86. 1030629

KOMPUTEROWE przepisywanie testów. Tanio. 012/287-32-81. 275547

KONTENEROWY wywóz gruzu, śmieci, ceny do negocjacji. /012/278-42-52. 1028701

KOPARKI, kręgi, bloczki betonowe. /012/264-94-02. 1021073

KOSZENIE. /012/632-25-39. 1032028

KOSZENIE trawników. /012/41-92-160. 1031382

KRATY antywłamaniowe rozsuwane. /012/422-46-71. 1032997

KRATY, rolety. 012/658-03-93. 1031886

MAGIEL na telefon. /012/648-50-10. 1030583

MEBLE. Kopie stylowe. /012/423-13-69. 1031953

MEBLE drewniane, komody, szafy narożne, aranżacje pomieszczeń. Po 18.00 /012/658-22-61, 0600-627-058. 1023620

MEBLE kuchenne i inne, raty. /012/280-83-05, 0501-451-607. 1020055

MEBLE kuchenne, szafy, zabudowy. /012/653-01-83, 0601-499-948. 1023868

MEBLE kuchenne, zabudowy, indywidualne projekty, nietypowe zlecenia. /012/658-16-60, 0604-99-45-99. 1023621

MEBLE na wymiar w 2000 kolorów. 012/636-33-30. 1026540

MYCIE okien, sprzątanie. 012/415-11-34. 274439

NAPĘDY do bram. 0604-97-05-62, 0503-97-29-45. 275879

NAPRAWA telewizorów, gwarancja. /012/411-63-27. 1023375

PROMOCJA

SIATKI bardzo tanio

OGRODZENIA wystawa

BRAMY automatyka

Balice - obok gieldy samochodowej,
tel. 012/285-50-68

NAPRAWA telewizorów (wszystkie). /012/266-83-44, 0603-32-74-37. 1030628

ODNAWIANIE wanien. /012/644-45-73. 1030675

OGRODNICZA firma "Golden Globe". 0600-433-776. 1030792

OGRODY, sadzawki, trawniki. /012/635-12-54, 0606-384-334. 275999

OGRODZENIA. 012/266-19-81. 1030549

OGRODZENIA. /012/423-42-08. 1028117

OGRODZENIA - elementy, bramy, kraty, tokarstwo. /012/278-17-11. 1026017

OKNA naprawa. 012/636-70-04. 1024882

PANELARZ. /012/294-06-93. 275275

PANELARZ. /012/412-73-67. 1032019

PANELARZ. /012/647-32-44, 0501-470-676. 1030814

SZAFY, GARDEROBY, ZABUDOWA WNĘK

DRZWIAMI PRZESUWNymi I SKŁADANymi FIRMY STANLEY

10 LAT GWARANCJI

Zapraszamy do naszych punktów:

- ul. Prandoty 6, tel. 412 22 06
- ul. Zakopiańska 58 (budynek PETROSOLU), tel./fax 266 86 66
- os. Niepodległości 3 (pawilon), tel. 641 62 96

ULGA PODATKOWA

RATY

PANELE. /012/648-24-93. 1030585

PANELE. 012/655-87-05. 1025695

PANELE, filizy. 012/646-64-74. 1023370

PANELE podłogowe, profesjonalnie. /012/655-64-87. 1029626

PARKIETY. Układanie, cyklinowanie, polerowanie. 012/388-12-84, 0606-92-59-92. 1024137

POZWY, skargi, wnioski. /012/429-64-63. 275737

PRZEPISUJEMY. /012/266-09-12. 1031244

PRZEPISUJEMY. /012/413-99-49. 273051

PRZEPISUJEMY. /012/658-44-77. 272773

PRZEPISUJE. /012/411-82-16. 1018426

PRZEPISYWANIE. /012/648-44-22. 1031528

PRZEPISYWANIE. /012/267-61-09. 1032453

PRZEPISYWANIE komputerowe, skanowanie, wydruki laserowe A4, A3. Tel. 0501-93-25-25. 976694

PRZEPROWADZA. /012/281-50-32. 1029551

PRZEPROWADZA. /012/636-61-63. 274229

PRZEPROWADZA. /012/637-49-16. 274361

PRZEPROWADZA. /012/642-17-74. 1031206

PRZEPROWADZA King-Pol. /012/656-29-11, /012/423-51-50, 0601-439-015. 1030764

PRZEPISYWANIE komputerowe, skanowanie, wydruki laserowe A4, A3. Tel. 0501-93-25-25. 976694

PRZEPROWADZA. /012/281-50-32. 1029551

PRZEPROWADZA. /012/636-61-63. 274229

PRZEPROWADZA. /012/637-49-16. 274361

PRZEPROWADZA. /012/642-17-74. 1031206

PRZEPROWADZA King-Pol. /012/656-29-11, /012/423-51-50, 0601-439-015. 1030764

PRZEPISYWANIE komputerowe, skanowanie, wydruki laserowe A4, A3. Tel. 0501-93-25-25. 976694

PRZEPROWADZA. /012/281-50-32. 1029551

PRZEPROWADZA. /012/636-61-63. 274229

PRZEPROWADZA. /012/637-49-16. 274361

PRZEPROWADZA. /012/642-17-74. 1031206

PRZEPROWADZA King-Pol. /012/656-29-11, /012/423-51-50, 0601-439-015. 1030764

PRZEPISYWANIE komputerowe, skanowanie, wydruki laserowe A4, A3. Tel. 0501-93-25-25. 976694

PARAPETY

aluminiowe i stalowe, zewnętrzne, lakierowane

Przykładowe ceny:
TYP 9 cm - od 10,91 zł/mb.
15 cm - od 15,73 zł/mb.
20 cm - od 19,05 zł/mb.
25 cm - od 23,33 zł/mb.
30 cm - od 28,54 zł/mb.
40 cm - od 32,74 zł/mb.

ORLITA www.orldita.pl

Kraków, ul. Puskarska 7, tel. (12)269 01 39, 269 01 80

STOLARSKIE. 012/266-19-81. 1030551

STOLARSKIE, typowe, nietypowe. /012/278-50-83. 1032105

STOLARSKIE wykończenia. /012/654-77-79. 1032272

SZAFY, garderoby, wykończenia. /012/654-77-79. 1032273

SZKLARSKIE całodobowo. 012/644-13-63. 1029786

SZKLARSKIE pogotowie. /012/655-90-06. 1025599

SZKLARSKIE pogotowie. /012/649-15-94. 1029860

SZKLARSTWO całodobowo. /012/425-71-20. 1029856

SZKLARZ. /012/425-63-38. 1025597

SZKLARZ tanio. 012/644-27-07. 1015068

ŚLUSARSKIE - wszystko. 012/451-78-40. 1022819

ŚLUSARSTWO. /012/425-89-25. 1031304

ŚLUSARSTWO, atestowane zamki. 0604-139-509, 012/451-82-22. 1022825

ŚLUSARSTWO, awarie, montaż zamków. 0601-25-45-65, 012/656-71-99. 968834

ŚLUSARSTWO, ekspres, zamki, kraty. 012/633-03-10, 0601-505-813. 274634

ANTYWŁAMANIOWE

GERDA

Autoryzowany przedstawiciel Kraków, ul. Krowoderska 58

ROLETY DRZWI ZAMKI ALARMY

ŻALUZJE DREWNIANE

tel./fax (012) 632-54-76, tel. 292-64-73

RATY!

DOMOFONY

TAPICER. /012/411-07-76. 1031341

TAPICER. 012/638-61-16. 1030057

TAPICERKI, zabezpieczenie drzwi. /012/421-83-06, 0602-437-748. 1030411

TAPICERSKIE u klienta. /012/657-24-81. 1030726

TELEFONY i faksy - Panasonic: naprawy, konserwacja. 012/422-35-38. 1025268

TYNKI gipsowe cementowo-wapienne (maszynowo), docieplenia elewacji. Tanio, solidnie. 012/423-21-70. 1018594

USŁUGI stolarskie. 012/658-30-42. 1032712

VIDEOALFAFILM. 012/648-01-95. 1030955

VIDEOANDROMEX. 012/657-21-50. 1017607

VIDEOANG, wideofilmowanie, komputerowy montaż. 012/262-04-36. 1017504

"VIDEOAS". /012/645-97-27. 1032059

VIDEOCYFRA. /012/645-91-94. 1032606

VIDEOFILMDIGITAL. 012/643-02-10. 1019911

VIDEOFILMOWANIA. /012/656-47-09. 1031962

VIDEOFILMOWANIE. /012/267-25-42. 1030826

VIDEOFILMOWANIE konkurencyjnie. 012/633-80-27. 274572

VIDEOLFILM. /012/647-71-77. 1033320

VIDEOFILMOWANIE. 012/386-16-58. 1019383

ZABUDOWA balkonów. "Allmax" promocja. www.allmax.krakow.pl /012/634-04-39, 0501-822-866. 1025641

awaryjne otwieranie samochodów i mieszkań montaż zamków

ZAMKI

CAŁODOBOWO

(012) 656-71-99
0501 12-12-12

ZABUDOWA balkonów. 0502-029-431. 1012896

ZABUDOWA balkonów, aluminium. /012/276-16-62, 0501-248-975. 1020778

ZABUDOWA balkonów, aluminium. Promocja. 012/389-11-59. 1031228

"ŻŁOTA ręczka". 0503-31-03-96. 1031016

ŻALUZJA. 012/654-06-39. 1031483

ŻALUZJA, roleta, najtaniej. Zakopiańska 58, /012/290-71-28. 1029070

ŻALUZJE. /012/636-89-45. 1032971

ŻALUZJE, moskitiery. 012/278-58-15. 1027847

ŻALUZJE poziome, pionowe, rolety zewnętrzne już od 180 zł/m², rolety tekstylne, plisowane, siatki przeciw owadom, tel. 012/269-01-80. 1031582

ŻALUZJE, rolety. /012/633-42-44. 273655

ŻALUZJE, rolety, moskitiery "Almes". /012/415-75-66, /012/415-87-45, Opol-ska 12. 272557

ŻALUZJE, rolety, tanio, szybko, Lux-Żal. /012/415-82-32, 0503-65-66-72. 1028445

ŻALUZJE, rolety tekstylne, zewnętrzne, siatki przeciw owadom, plisy. /012/271-56-05. 1032787

KARCHER. /012/649-57-59. 1032118

KARCHER, 2-/ m². /012/654-89-60. 1027165

KARCHEREM, superoferta 1,5 zł/m². 0502-325-772. 1029364

A. A. Cyklinowanie bezpyłowe, układanie. Polerki. Gwarancja. Sprzedaż parkietu. /012/412-73-67. 1032017

A. A. Cyklinowania, układania. /012/643-11-59. 1029877

A. A. Cyklinowanie, układanie. /012/643-29-40. 1029873

A. A. Cyklinowanie, układanie parkietu, remonty budowlane mieszkań, biur, domów. /012/415-68-34, /012/278-37-55, 0601-45-41-53. 1032455

A. Cyklinowania. /012/292-53-86. 1025376

ANDRYS. Cyklinowanie, układanie. 012/633-42-12. 1030084

CYKLINOWANIA. /012/416-11-44. 1028277

CYKLINOWANIA. /012/417-29-69. 1030896

CYKLINOWANIA. /012/648-34-57. 275980

CYKLINOWANIA. /012/637-33-10. 1028279

CYKLINOWANIA. /012/632-30-90. 1028280

CYKLINOWANIA. /012/636-88-96. 1030895

CYKLINOWANIA. 012/637-65-92. 1031966

CYKLINOWANIA. 012/642-05-91. 1032584

CYKLINOWANIA, układania. /012/647-76-09. 1032284

CYKLINOWANIA, układania. /012/657-03-80. 1032317

CYKLINOWANIE, lakierowanie. 012/655-68-50. 1025123

CYKLINOWANIE, lakierowanie. /012/655-64-87. 1029625

CYKLINOWANIE, układanie. 012/388-10-82, 0606-682-501. 274428

CYKLINOWANIE, układanie parkietu. Promocja wiosenna. /012/412-86-42. 1024609

CYKLINOWANIE, układanie. Nowoczesne maszyny bezpyłowe. Madej. /012/389-15-55. 1030589

CYKLINOWANIE, układanie, sprzedaż parkietów, raty, gwarancja, VAT. 012/429-47-30, 411-07-87, 0601-47-17-75 (10.00 - 18.00). 1031436

CYKLINOWANIE, układanie. /012/643-46-76. 1031560

JAK parkiet, to tylko "Kraak-Parkiet", sprzedaż, usługi, raty, profesjonalne kleje, lakiery, oleje, parkiet drewno egzotyczne, panele drewniane, bejce. Wypożyczanie cykliniarki, polerek i szliferek katowych. Brodzińskiego 2a. 012/656-25-20. 1031866

BETONOWE szamba, oczyszczalnie gotowe. /012/388-52-75. 1029828

BRUKARSKA. A. Firma. /012/641-56-82, 0501-653-953. www.edificator.cc.pl 1017667

BRUKARSKA. A. "Rem-Bruk". /012/284-51-90, 0603-802-840. 1031197

BRUKARSKA A. "Bruk-Pol", kompleksowo, 5-letnia gwarancja. 0602-597-415, 0602-584-625, /012/657-84-65 po 20.00. 1023527

BRUKARSKA firma. /012/654-34-90, 0603-845-479. 1031349

BRUKARSKA firma. 012/654-03-50, 0501-233-134. 1022562

BRUKARSTWO. /012/270-69-42. 1028188

BRUKARSTWO. /012/270-42-15. 1033095

BRUKARSTWO. /012/278-64-74. 1025860

BRUKARSTWO. /012/423-42-08. 1028114

BRUKARSTWO. /012/637-33-10, /012/636-53-38. 1022725

BRUKARSTWO. Firma "Brukman" - kompleksowo. 5 lat gwarancji. /012/283-72-04, 0606-310-720. 1030373

BRUKARSTWO i architektura przydomowa, kompleksowo; profesjonalnie. 090-689-395, /012/633-56-31 wieczorem. 273843

BRUKARSTWO - jeśli chcesz mieć ułożoną kostkę tania - zadzwoń już dziś. 014/61-294-18, 0605-245-075, /014/68-56-500 (7.00-15.00). 989692

BRUKARSTWO, sprzedaż, profesjonalne układanie kostki brukowej, Unibet. /012/292-46-36. 1030681

BRUKARSTWO tanie. 012/636-76-73, 0601-52-95-63. 1031854

BUDOWA domów, fundamenty, mury, stropy, tanio, solidnie. /012/451-84-63, 0501-244-964. 1025944

BUDOWA domów od podstaw po dach. /012/284-53-08 wieczorem. 1031840

BUDOWA domów, remonty. 012/623-75-82, 0604-775-857. 1028791

BUDOWANIE studnie, szamba. 012/419-13-62. 1033092

BUDOWY. Flizowanie. Reegips. 0604-624-160. 1028437

BUDOWY, dachy, remonty, sauny. 012/636-33-76, 0604-905-677. 1023390

BUDOWY domów, fundamenty, murowanie, stropy, tanio, solidnie. /012/269-30-07, 0501-717-923. 1022321

BUDOWY, fundamenty, stany surowe. /012/267-55-18, 0602-290-657. 1009365

BUDOWY, nadbudowy. 012/264-91-78. 1018638

BUDOWY od podstaw. /012/28-17-265. 1033237

BUDOWY, remonty. 0603-360-195, /033/874-02-16. 1031782

BUDOWY, tynki, wylewki, flizy, remonty, wykończenia, tanio. 0609-470-897, 0502-834-827. 1031318

BUDOWY, tynkowanie, brygada. /012/250-72-44. 1032901

BUDUJĘ studnie, szamba. /012/264-93-94. 1021084

DACH, malowanie. /012/429-24-28. 1031758

DACHY. /012/269-33-59. 1031062

DACHY. /012/648-18-79. 1022756

DACHY. 0501-192-109. 1030880

DACHY, blacharstwo, dekarstwo. /012/387-11-93, 0502-84-88-66. 1033317

DACHY i ofasowania A-Z. 012/267-54-32, 0604-272-983. 275744

DACHY, kompleksowe wykonawstwo. 0503-87-41-50, 012/658-67-74. 1025791

DACHY, malowanie. /012/655-42-44, 0604-772-864. 1031598

DACHY, malowanie. 012/636-68-83. 1031672

DACHY, montaż więźb, krycie. /012/419-27-68, 0503-376-906. 1030908

DACHY, remonty, termozgrzewalne. /012/267-65-86. 1028259

DACHY, termozgrzewalna. 012/657-38-25, 012/412-73-79. 1025465

DLUGOLETNIĄ praktyka w Paryżu, remonty, odnowa mieszkań, domów. /012/267-57-51. 275730

DOCIEPLANIA, 8-letnia praktyka. 0601-497-344, 018/2682-305. 1018090

DOCIEPLANIA budynków, materiały, wykonawstwo, referencje. /012/276-78-33, 0606-37-43-13. 1020805

DOCIEPLANIE. 012/266-41-44. 1020881

RENOMOWANA FIRMA
wykona

● instalacje wody ● kanalizacji
● c.o. ● gazów
● wentylacji i klimatyzacji

Nowe technologie, gwarancja.
Internet
http://www.republika.pl/dik_sc/
Tel. 012/285-10-15, 0602-727-919.

300810

DOCIEPLANIE budynków. Obróbki blacharskie. Izolacje fundamentów. /012/647-42-61, /012/653-02-63, 0501-464-132. 1013249

DOCIEPLANIE budynków. /012/266-79-78, 0601-54-05-24. 1030587

DOCIEPLANIE domów, tanio. /012/288-24-98. 1033074

DOCIEPLENIA. /012/285-26-48, 0608-25-39-95. 1030289

DOCIEPLENIA. /012/656-46-20, /012/638-48-86. 1017752

DOCIEPLENIA. /012/653-01-83, 0601-499-948. 1023859

DOCIEPLENIA, 50,-. 0608-44-31-08. 1032197

DOCIEPLENIA, 55 zł. /012/389-41-66. 1030060

DOCIEPLENIA dokładnie. 0607-732-775. 275381

DOCIEPLENIA, materiały. 012/266-35-62. 1019626

DOCIEPLENIA od 49 zł. /012/647-28-60, 0605-539-770. 1031037

DOCIEPLENIA, VAT. 012/266-94-70, 0604-538-669. 1014868

DŹWIG 13 ton. /012/636-75-47, 0602-432-791. 275519

FIRMA budowlana, od fundamentu po dach, remonty, modernizacje. /018/275-51-91. 1033208

FUNDAMENTY, fachowo i tanio. /012/451-84-63, 0501-244-964. 1025949

FUNDAMENTY, murowanie, stropy, tanio, solidnie. /012/269-30-07, 0501-717-923. 1022318

IZOLACJE, odwodnienia fundamentów. 0608-01-20-80. 1031547

PANELE PCV 12,50
m²

NA ŚCIANY, SUFITY, PODBITKI BIAŁE ERGIS

SIDING 11,55
szt. od

50 LAT GWARANCJI, ATESTY, WSZYSTKIE KOLORY,
PODBITCE DACHOWE, PROFILE WYKOŃCZENIOWE

PODŁOGI 24,90/m²

PANELOWE TOP FLOOR
HDF, W3, 11.000 CYKLI

PERFECT FLOOR. WSZYSTKIE WZORY
10 LAT GWARANCJI W3,
11.000 CYKLI, 8mm, HDF

PARAPETY I OGRODZENIA PCV

MDF od 11,90/m²

RYNNY BORYSZEW RABAT 7%

Kraków-Libertów 1
tel. (012) 270-35-15, 270-32-59

ULTRA

NAJWIĘKSZY WYBÓR! NAJNIŻSZE CENY!
RATY! RABATY! TRANSPORT!

KAMIEŃ elewacyjny. /012/647-75-74, 0501-858-396. 1031281

KAMIEŃ na błotniste drogi, fundamenty. /012/264-94-02. 1022842

KIEROWNIK budowy, inspektor nadzoru, solidnie, tanio. /012/645-71-54. 1030394

KOMINKI, usługi kamieniarskie. /012/278-62-62. 1023311

KOPARKA mini, usługi. /012/413-43-65, 0601-54-16-00. 1032650

KOPARKA "Ostrówek". /012/649-08-19. 1029903

KOPARKA Ostrówek. /012/643-46-04, 0502-075-654. 1029818

KOPARKI, kręgi, bloczki betonowe. /012/264-94-02. 1021074

KOPARKOŁADOWARKA, transport. 012/425-20-00. 275066

KOPARKOŁADOWARKA. /012/635-20-29, 0604-340-081. 275371

KOPARKOŁADOWARKA. /012/649-89-41. 1031488

KOPARKOŁADOWARKA. 012/645-40-82. 1030943

KOPARKOŁADOWARKA. Transport: ziemia, gruz. /012/419-26-75. 0503-649-300. 1028091

KOPARKOŁADOWARKA, koparkospycharka. 012/280-85-03, 0604-552-276. 275614

KOPARKOŁADOWARKA, transport. /012/388-51-78. 1033318

KOPARKOŁADOWARKI (4x4). 0602-51-62-42. 1026290

KOPARKOŁADOWARKI, koparki, sprzęarki, walce, roboty drogowe. 012/645-39-25. 1024074

KOSZTORYSY. /012/421-35-33. 1030096

MUROWANIE, tynkowanie, wylewki, ogrodzenia. /012/638-01-08, 0503-93-45-94. 1033343

NADZORY budowlane. /012/648-89-67. 1031277

NADZÓR, kosztorysy. 0501-422-666, 0502-294-400. 1031532

NAPĘDY do bram. 0604-970-562, 0503-972-945. 274409

ODGRZYBIANIE, osuszanie. 012/647-93-05. 1029787

OGÓLNOBUDOWLANIEC "złota rączka" wykona remonty, adaptacje, wykończenia. /014/613-61-92, 0600-188-672. 1033154

OGRODZENIA. 012/654-03-50, 0501-233-134. 1022564

OGRODZENIA. 0501-176-250, /012/635-95-01. 1030544

OGRODZENIA stylowe, bramy automatyczne. /012/267-55-18, 0602-290-657. 1009366

OGRODZENIA z kamienia. 503-55-48-79. 1029823

OGRODZENIA z kamienia. 0602-597-415, /012/657-84-65, po 20.00. 1029925

OKNA dachowe, montaż. 0608-417-955. 1021050

P. P. H "Kragum" Dobczyce zleci remont kapitalny dachu (ok. 400 m²) wymianę oryynnowania i szyb okiennych. /012/271-22-01 wew. 19, 23, 26. 1033191

PAPA termozgrzewalna, inne pokrycia. /012/284-17-45, 0603-79-13-62. 1033156

PRACOWNIA projektowania wnętrz. /012/656-12-68, 0502-507-375. 1030831

PROJEKTY budowlane, gotowe. 012/264-91-78. 1018635

"PROTEK" wybuduje lub wyremontuje Twój dom. Limanowa. /018/337-55-88, 0502-391-888. 1029680

REEGIPSY tanio. 0503-376-916. 1032601

REMONTY. 012/451-36-33. 1028988

REMONTY, budowy kompleksowo. 0603-620-378. 1033202

REMONTY, docieplenia. 0608-844-239. 1030660

REMONTY, pełny zakres. 012/292-75-21. 1032053

RUSZTOWANIA. 0601-49-74-37. 275191

SCHODY, drzwi, wykończenia. 0501-417-483. 1032275

SCHODY kręte. 012/278-55-31 www.sca-laris.krakow.pl 1005852

SCHODY nowoczesne. 012/655-40-45, www.teko.net.pl 1032649

SCHODY solidnie. 012/267-06-57. 1028513

SIDING montaż. /012/278-56-39. 1029518

SIDING, panele, docieplanie. /012/267-55-18, 0602-290-657. 1009364

SPRZEDAŻ, skup, zamiana telefonów komórkowych, Kalwaryjska 16. 0602-318-082, 0608-61-80-82. 1029840

STANY surowe, materiał własny, powierzone. /012/269-30-07. 1022320

STOLARSKIE. 012/389-24-15. 1032010

SUCHE tynki. 012/274-64-71. 1026096

SUCHE tynki. /012/648-52-01. 1025070

SUCHE tynki. /012/658-91-18, /012/278-56-29. 1025563

SUCHE tynki. 0503-957-147. 1030606

SUCHE tynki, remonty, wykona firma "Bemar". 0608-417-955, 012/655-05-48. 1021045

SUFITY podwieszane, suche tynki, tapeta natryskowa, kompleksowe remonty. 012/412-24-98. 1018556

TYNKI. 0604-380-600. 1029238

TYNKI gipsowe. /012/655-46-41. 1030798

TYNKI gipsowe. 0600-193-081. 1016568

TYNKI gipsowe, elewacje, wylewki, ogrodzenia. 012/425-87-96, 0602-829-399. 1006829

TYNKI: gipsowe (Knauf), tradycyjne suche tynki, wylewki. /014/612-60-57, 0604-200-930. 1028600

TYNKI gipsowe maszynowo firmy Knauf (referencje). 014/68-58-187, 0604-816-362. 1024207

TYNKI, wylewki. 0501-24-83-87, /012/278-38-77. 1032074

TYNKOWANIE. /012/270-43-60, 0603-79-68-50. 1025972

WANNY- odnawianie. 0602-717-791, /012/659-01-95. 1017159

WIĘZBY dachowe. /018/27-73-332. 1032365

WIĘZBY, tarcica Kamea. /018/351-62-40. 1030822

WYBURZENIA, rozbiórki. 0502-294-400. 1031551

WYCIĄG budowlany kompletny. 018/267-10-60. 1030124

WYKAŃCZANIE wnętrz, malowanie, flizy, panele. /012/653-01-83, 0601-499-948. 1023872

WYKOŃCZENIA mieszkań, brukarstwo, najtaniej. 0604-637-996, 0604-637-935. 1030227

WYLEWKI miksokretem, tynki maszynowo. 0601-51-66-52, /014/685-45-96. 1027297

0503-842-348. 1028067

Usługi dla biur

WWW.BIUROREX.CC.PL, 012/425-77-99 1016469

Naprawy

A. Automat pralek. 012/655-22-62. 273323

A. Pralki. /012/649-19-80. 1014136

AWARIA. Gaz. Piecyki. Hydraulika. /012/636-26-61. 274624

BOJLERY, piecyki, kuchenki, spluczki, pralki. 0602-717-791, 012/659-01-95. 1017161

ELEKTROINSTALACJE. /012/266-20-61. 1015186

GAZ. Awaria piecyków. 012/419-22-63. 1029457

GAZ. Piece. Gwarancja. 012/657-21-50. 1017602

GAZ, naprawa piecyków. 012/658-11-34. 1030875

KAMER, komputerów. /012/636-77-20, 0503-93-82-99. 274589

KASY, drukarki fiskalne. /012/415-33-60, 0602-490-494. 1032771

KRZESEŁ, foteli biurowych. 0604-538-661. 1026002

LODÓWEK. /012/415-33-95. 272756

LODÓWEK. 012/425-51-92, 0501-420-451. 1022708

LODÓWEK. /012/425-86-14. 1031307

LODÓWEK. /012/647-51-22. 1031308

LODÓWKI, chłodnie. Dojazd gratis. 0601-400-602, /012/285-82-87, /012/657-67-80. 1030518

LODÓWKI, zamrażarki. /012/411-49-66. 1027760

NAPRAWA piecyków gazowych, wymiana "Junkers", "Mora". /012/421-35-33. 1030090

NAPRAWA pralek, elektroinstalacji. 012/421-66-21. 275706

NAPRAWA pralek, lodówek. /012/266-77-29, 0608-37-43-49. 275251

NAPRAWA telewizorów, magnetowidów u klienta. (012)266-70-80. 275523

NAPRAWA telewizorów u klienta. /012/648-13-55, /012/640-13-10, 0502-963-422. 1032575

PROFESJONALNA: "Grundig", "Philips", "Thomson". 0605-060-828. 275525

PROFESJONALNA, RTV Sanyo, Sony, gwarancja, dojazd gratis. /012/285-92-75. 275779

PROFESJONALNA, telewizory, magnetowidy. Gwarancja, dojazd gratis. /012/645-85-46. 274676

PROFESJONALNA, telewizory, magnetowidy. Gwarancja, dojazd gratis. /012/648-45-75, 0601-860-760. 274677

PROFESJONALNIE: telewizory, magnetowidy. Gwarancja, dojazd gratis. /012/641-41-03. 274675

PROFESJONALNY serwis "Sony", "Sanyo", roczna gwarancja. 0601-43-72-76. 275522

RTV. /012/422-45-25, 0603-77-37-62. 1032112

RTV "Unitra Serwis". /012/431-03-26. 1032433

STRAJKUJE telewizor? /012/645-47-65. 1031948

TELEWIZORA. /012/638-51-06. 275485

TELEWIZORA, magnetowidu. Gwarancja. /012/647-44-30. 274674

TELEWIZORÓW. /012/266-94-44. 1031853

TELEWIZORÓW. 012/415-69-36. 275577

TELEWIZORÓW. /012/637-24-91. 275487

TELEWIZORÓW, dojazd gratis, gwarancja. /012/642-22-05. 1025990

TELEWIZORÓW, gwarancja. /012/638-66-59. 1023378

TELEWIZORÓW, magnetowidów, wszystkie typy, /012/430-66-47, 0601-56-37-15. 1029719

TELEWIZORY: "Curtis", "Trilux". 0605-64-78-84. 275524

TELEWIZORY: "Funai", "Goldstar", "Samsung", "Mayama". 0601-82-10-30. 275521

TELEWIZORY, magnetowidy. /012/267-61-67. 1027019

TELEWIZORY, magnetowidy, dojazd bezpłatny. /012/429-32-21. 1031773

Transport

A. A. A. Autotransport. Wywóz z mieszkań, strychów, piwnic wszystkiego. Ekipa. /012/654-92-65, 0604-243-194. 1031355

A. A. A. Autotransport. Przeprowadzki. 012/657-54-04. 1032133

A. A. A. Najtaniej. /012/636-61-63. 273228

A. A. A. Najtaniej. /012/421-07-46. 275548

A. A. Tani. /012/656-30-31, 0602-763-646. 1031361

A. Kraj - zagranica. 012/641-00-07. 1030948

A. Transport piasek, ziemia, gruz. /012/388-52-75. 1029824

A. Transport, Transit (tanio). /012/632-57-60. 1031256

ABSOLUTNIE wszystko wywieziemy, również z mieszkań, piwnic (ziom bezpłatnie). 0607-52-38-34, /012/657-40-22 wieczorem. 1032323

BAGAŻOWY. Tanio. /012/658-66-25, 0601-46-71-07. 1032058

BAGAŻÓWKA. /012/643-47-60. 1031793

BAGAŻÓWKA. 0501-026-005, /012/250-68-73. 1031245

CITROEN C-15. /012/655-81-35, 0603-990-430. 1032417

HURTOWNIA spożywcza zatrudni kierowcę. Wymagania: własny samochód 1,5-3 tony-izoterma, własna 1-osobowa działalność gospodarcza, praca w godzinach wczesnoporannych, wynagrodzenie prowizyjne, aktualna książeczka zdrowia. Gwarantujemy stałe zatrudnienie. 0600-388-830, pn-pt, 9.00-14.00. 1026566

IVECO 1,5 t. 0605-307-956, 012/647-49-82. 1019243

JELCZ, piasek, kamień. /012/649-89-41. 1031490

JELCZ - Stayr, wywrotki. 0502-269-715. 1022925

JELCZ, wywrot, skrzynia. /012/388-26-90. 1031725

JELCZ, ziemia itp. 012/655-67-86, 0502-02-72-29. 1024507

KAMAZ, piasek, ziemia, kamień, gruz, Ostrówek. 0600-551-972. 1033096

KAMIEŃ, piasek. /012/649-89-41. 1031492

MERCEDESY 2-5 t, winda. 0602-223-105. 273052

MIKROBUS. /012/648-65-18. 1029396

MIKROBUS Mercedes, klima. 0602-484-988. 1020849

MIKROBUSY. 012/288-04-66, 0603-248-755. 1029288

OPLANDEKOWANIE. 0602-311-521. 1019029

PIACH, żwir, tanio, 16 ton. /012/264-93-94. 1021081

PIASEK 0603-130-116. 273541

PRZEPROWADZA. /012/425-59-84. 1030219

PRZEPROWADZA. 012/647-58-04. 275611

PRZEPROWADZA. "King-Pol". /012/656-29-11, 0601-439-015. 1030769

PRZEPROWADZA tanio. /012/634-03-22, 012/647-90-27. 1031714

PRZYWÓZ piasku, kamienia, ziemi, wywóz gruzu, śmieci. 012/636-76-73, 0601-52-95-63. 1031858

STAR, 6 t, oplandekowany. 012/411-00-34, 0603-68-74-40. 1025103

STAR HDS, wywrotka, załadunek, wywóz gruzu, śmieci. 0502-563-855. 1017496

STAR, sypkie. 012/659-06-88, 0501-286-333. 1024514

T. Transport: kamień, piasek, żwir. /012/ 285-22-93, 0603-11-23-62. 275858

TRANSPORT. Piasek, kamień itp. /012/ 419-26-19, 0502-246-533. 1019792

TRANSPORT. Przeprowadzki. Tanio. 0606-497-974. 1033585

TRANSPORT, 24 t. 0502-147-357. 1028456

TRANSPORT kontenerami gruzu, ziemi, śmieci. 0501-37-33-00. /012/658-28-33. 1029253

TRANSPORT, przeprowadzki, winda. 012/ 632-30-03. 1025721

WYWÓZ gruzu, śmieci. /012/655-55-20, 0501-450-960. 1033101

WYWÓZ ziemi, gruzu, piasku. 0501-411-420. 1020197

ZIEMIA czarna. /012/423-11-29. 273308

ZIEMIA, piasek, gruz. /012/654-97-57, 0501-601-321. 1031432

ŻUK. /012/266-04-87. 1032450

ŻUK. /012/278-17-90. 1029166

ŻUK, tanio. /012/655-44-58. 1029797

Biznes

A. Biuro księgowe. /012/632-38-32. 1005513

A. Doradcy podatkowi, pełna obsługa. Wielopole 17, /012/423-03-09. 1032052

ABAK - "Krak Biznes" Biuro Rachunkowe, Królewska 47. /012/632-77-13. 1030071

"AGENCJA" - długi, odzysk. 0503-951-564. 1032245

AGENCJA "Lider". Długi najskuteczniej. /012/416-13-68, /012/411-23-38. 1020410

AGENCJA "Prokura" długi, wywiadownia, detektywistyczne. /012/421-93-18, 0501-161-970. 275840

"AS". Biuro rachunkowe. /012/267-38-28. 1030541

BIŁARDOWY stół "6" wydzierzawie. 0603-608-298. 1031297

BIURO: księgi, ZUS, PIT-y roczne. /012/ 641-07-59. 1010874

BIURO księgowie. 012/643-69-17. 1019970

BIURO księgowie. 0606-761-105. 1021106

BIURO Księgowe "Memaks" Słowackiego 39, /012/633-49-97. 970864

BIURO księgowość, kadry, ZUS. /012/425-11-47. 272911

BIURO rachunkowe. /012/292-15-10, 0601-49-57-36. 275715

BIURO rachunkowe, pełny zakres usług, niskie ceny, ul. Lea 4/14. 012/633-53-10, 0602-493-225. 1006066

CUKIERNIĘ kupię, wynajmę. /012/643-01-23. 275759

DŁUGI natychmiastowo, wywiadownia. 0602-48-39-95. 979350

DŁUGI - odzysk, windykacja. 012/632-17-31, 0608-22-46-82. 1030935

HURTOWNIA odzieży używanej bezpośredni import. /012/266-97-47, 0501-502-891. 1028729

KANCELARIA prawno-podatkowa, doradztwo podatkowe w sporach z urzędem skarbowym, księgowość, place, ZUS. Św. Wawrzyńca 26, /012/261-22-07, 0501-65-39-38. 1031803

KANCELARIA windykacji wierzytelności. Bezzaliczkowo. /012/417-37-30. 1029435

KSIEGOWOŚĆ. /012/417-25-71. 1032249

KSIEGOWOŚĆ małych firm. 012/648-06-88. 1017846

NIEMCY, podatek. 012/411-87-73. 1032195

NOWA odzież, bluzki 8-, sukienki 15-,. /012/ 656-51-05, 0601-99-08-27. 1033276

STRACIŁEŚ ?
MY ODZYSKAMY !
* długi - odzysk - windykacja
usługi:
* detektywistyczno - inwigilacyjne
* wywiadownia gospodarcza

GRUPA INKASO SYSTEM
FIRMY WINDYKACYJNE I KANCELARSKIE
K-w ul. Szlak 65/912 tel/fax 632-17-31, 0608-224-682

ODSTĄPIĘ bar - Bochnia. 0502-14-73-73. 1029059

ODSTĄPIĘ pod reklamę działkę. /012/ 250-70-89 wieczorem. 1032925

PODSŁUCHY. 0501-146-558. 1026309

PRZYJMĘ współnika (lokal nocny), Bochnia. 0503-018-322. 1031317

PUB na Kazimierzu odstąpię. 0603-587-230. 275574

ROŻNA na kurczaki gazowe od 6 do 60 sztuk, grille, gyroso, frytkownice, przyczepy gastronomiczne. Produkcja - sprzedaż. 077/412-39-78, 0602-721-940. 1029266

SAMOCHÓD ciężarowy skrzyniowy z pracą sprzedam. 0608-724-314. 1026597

SPÓŁKĘ z o.o. każdą zadłużoną przejmę. 0501-471-482. 1029501

SPRZEDAM produkcję w toku 80 tys. zł. Tel. /014/626-64-12. 1031047

SPRZEDAM restaurację -pizzerię. 0602-73-54-34. 274806

UBEZPIECZENIA. 012/431-27-82. 275477

WARSZTAT mechaniczny i samochodowy do wynajęcia. 0601-500-868. 1033350

WINDYKACJE. 012/431-27-82. 275475

WINDYKACJE, profesjonalnie. 0607-11-55-17. 1018004

WYNAJMĘ plac na ogródek piwny. Lwowska - krańcowa. /018/442-77-44, 0606-226-411. 1032045

Pożyczki

A. A. A. A. Pożyczki "Desa", (012)421-89-87, wyłącznie pod zastaw antyków, malarstwa i biżuterii, niski procent. Floriańska 13 (w podwórku). 275784

A. A. A. A. Lombard "Perta" /012/422-03-50, /012/431-21-47, Wielopole 24, al. Słowackiego 1, korale, złoto, srebro, obrazy, nieruchomości, samochody. Procent do negocjacji. 1032634

A. A. Atrakcyjne pożyczki pod zastaw nieruchomości, samochodów, złota, RTV - inne. Lombard Grzegorzeczka 17. 012/411-55-75. 1030294

A. Lombard, os. Teatralne 10 (kino Świt). /012/644-58-44, RTV, złoto, antyki. 1031498

A. Lombard - pożyczki bez zastawu - ul. Grottgera 6. Wypredaż złota. 1031504

"ALFA" pożyczki gotówkowe w 48 godzin, bez poręczycieli; hipoteczne na 7 %, "Inwestor" Kopernika 6. /012/423-05-69. 1027721

"ART" Kredyty bezporęczeniowe. 012/681-30-53. 1018311

ATRAKCYJNE kredyty bez poręczycieli do 6.000,-. /012/641-67-88, 0606-895-003, 0501-331-976. 1028255

ATRAKCYJNE pożyczki gotówkowe. AIG Credit S.A. Kraków, Królewska 51. /012/ 626-13-26; Nowy Sącz. /018/444-14-71. 1027016

ATRAKCYJNE pożyczki gotówkowe do 30.000,- bez współmałżonka i poręczycieli do 5.000,-. "Best" S.A. /012/422-89-13, /012/656-16-55, /012/413-76-60, /012/ 655-23-38, /033/844-53-20, /018/44-07-411. 1033352

BEZPORĘCZENIOWE. /012/429-46-08. 1032473

BEZPORĘCZENIOWE, wieloletnie, mieszkaniowe, budowlane. Fachowo. /012/ 422-33-62. 275391

BEZPORĘCZENIOWO. 012/429-46-08. 1016103

BEZ poręczyciela i współmałżonka. 012/ 269-48-67. 275890

BEZWARUNKOWE, chwilówki. /012/647-46-98. 1032472

BEZWARUNKOWO. 012/647-46-98. 1015581

GOTÓWKA, atrakcyjne kredyty samochodowe, mieszkaniowe. /012/417-15-84. 1030960

HIPOTECZNE. /012/632-59-79. 1032470

HIPOTECZNE, gotówkowe. 0502-136-169. 275392

KORZYSTNE pożyczki pod zastaw samochodów, "Prestige". /012/270-30-04, /012/ 270-30-19. 1031978

KREDYT 30.000,- odnawialny. 0604-114-155. 1029957

Potrzebujesz gotówki?

Udzielamy pożyczek gotówkowych od 500 zł do 10 000 zł na dowolne cele!
● do 6000 zł bez poręczycieli
● do 3000 zł bez zgody współmałżonka
● okres spłaty od 3 miesięcy do 3 lat
● niskie oprocentowanie
● szybka wypłata gotówki

KKK KREDYT - Kraków
ul. Kościuszki 19, tel. (012) 427-25-82
infolinia: 0804 21 77 77

KREDYT od 1.000 - 30.000 zł. bez zyrantów. 0600-33-23-13. 1030808

KREDYT odnawialny z ubezpieczeniem na życie kredytobiorcy. 0606-34-54-74. 1028693

KREDYTOWANIE małych firm. /012/421-80-44. 273385

KREDYTOWANIE małych firm. /012/421-80-44. 274453

KREDYTY. 012/659-14-37. 1032225

KREDYTY 24 godz. gotówkowe, samochodowe. /012/623-74-66, /012/423-38-14. 274371

KREDYTY odnawialne 30.000,-. 0604-440-471. 1024590

KREDYTY samochodowe, hipoteczne. 0502-128-079. 1030797

LOMBARD. /012/430-57-82. 977527

LOMBARD, Kalwaryjska 6. 012/656-37-68, 0501-930-452. 1033245

LOMBARD - Kazimierzowska 23 (za ABC) pożyczki, także bez zastawu. Wypredaż złota. /012/641-13-77. 1031507

LOMBARD, komis. Pożyczki pod zastaw nieruchomości, samochodów, sprzętu RTV, foto, AGD, złota. Zwierzyniecka 10, 012/422-41-43. 274751

LOMBARD, Legionów 2 (dawna Cekiera) skup RTV, antyki, obrazy, korale, motocykle. 0123/656-40-36. 1031448

LOMBARD, os. Centrum D2. /012/643-76-59. 1031494

POŚREDNICTWO finansowe pożyczki. 014/621-46-12. 1024107

POŻYCZKI bez zyrantów. /012/417-33-70. 1032610

POŻYCZKI gotówkowe, pod hipotekę, na zakup samochodu. /012/633-79-60. 272954

POŻYCZKI pod zastaw antyków. /012/422-26-32, 0601-511-332. 272720

POŻYCZKI, różne banki, bez poręczycieli, nawet do 6.000. 012/415-03-12 (9.00-17.00). 1029781

UDZIELANIE pożyczek, najniższe oprocentowanie, rok założenia 1990, skup RTV, lombard Kościuszki 17. 012/421-80-59. 1032321

Różne

A. A. Alergie, nikotynizm biorezonansem. Najtaniej, skutecznie. /012/422-40-96. 273131

A. A. Skuteczne, tanie leczenie biorezonansem. /012/422-40-96. 274192

A. Tani transport. Wywóz gruzu. 0604-750-519. 1031493

BANKIETY weselne, komunie, przyjęcia w "Kominacie". 012/430-09-67 274414

BADŹ szczupła. /012/285-80-14 po 17.00, 0606-275-823. 272942

BEZPŁATNA wywózka złomu. /012/654-97-10. 1029378

BEZPŁATNY wywóz złomu. /012/634-51-36, /012/623-79-34. 275395

BIAŁYM Oplem do ślubu. /012/658-29-50, /012/655-35-80. 1032861

CHUDNIJ bezpiecznie. 012/285-83-34. 1016107

CHUDNIJ Herbalife. 012/27-421-15. 1028355

DIETA Cambridge. /012/643-42-22. 1017562

DIETA Cambridge. 012/266-14-98, super-promocja. 1018056

GRUZ oddam. /012/658-28-33. 1025683

HERBALIFE. /012/267-44-23. 1033266

HERBALIFE. 012/415-18-88. 1031038

HERBALIFE. 012/422-09-46 (wieczorem). 1022540

LIMUZyna "Lincoln" do wynajęcia. /012/ 422-26-31 (10.00-18.00). 1032008

MASAŻE. 0503-919-391. 1028626

MASAŻE, luksusowo. 0502-991-173. 1028624

MASAŻE wszystkie, Sącz. 0501-413-315. 1028623

MASAŻ profesjonalny. /012/654-61-03, 0602-446-625. 1028453

MASAŻ profesjonalny. 012/654-61-03, 0602-446-625. 1028522

MUZYKA, DJ, orkiestra, wideofilmowanie. /012/ 645-97-27. 1032060

NAJLEPSZY zespół muzyczny. 0502-646-921. 1025834

NUMEROLOGIA. 0502-280-233. 275989

NUMEROLOG, Małgorzata Stawarz. 0602-652-760. 1018333

ORKIESTRA. /012/267-57-41. 973886

ORKIESTRA. 012/386-24-92. 274532

ORKIESTRA. 012/387-20-44. 1025339

ORKIESTRA. /012/388-56-56. 273291

ORKIESTRA. /012/413-17-46. 973888

ORKIESTRA. /012/645-56-38. 260594

ORKIESTRA. 012/649-03-12. 1006010

ORKIESTRA. 0604-906-879. 1017472

ORKIESTRA "Relax". /012/654-72-20. 1027724

ORKIESTRA, tanio. 0606-217-022, 0501-717-803. 1028486

ORKIESTRA, zabawy, wesela. 0501-488-017. 1033105

PILNIE sprzedam produkty Herbalife, tania okazja. 0606-366-848. 1033285

PRZYJMĘ drobny gruz. /012/276-34-47, po 17.00. 1026386

PRZYJMĘ kamień, płyty, ziemię. 012/653-18-55 wieczorem. 276001

RESTAURACJA "Eden" organizuje wesela, bankiety, przyjęcia okolicznościowe. /012/ 638-64-20. 1026769

RESTAURACJA, komunie. 012/632-43-11. 275991

RESTAURACJA "Staropolskie Jadlo" organizuje wesela po staropolsku (do 100 osób). Promocja końca roku. 012/431-15-34. 1021006

RESTAURACJA "Śląska", wesela, przyjęcia, do 160 osób, klimatyzacja. /012/633-07-15. 275912

SPRZEDAM lub wynajmę garaż k. Excelentu. /012/644-30-72 (10.00-16.00), /012/ 429-90-43 po 20.00. 1029216

STUDIO kreacji, stylu "Mój nowy image" zaprasza wszystkich stałych i nowych klientów na ul. Fabryczną 3 (róg al. Pokoju). 012/41-41-333. 1033081

TORTY piętrowe, okolicznościowe. Cukiernia Michalscy. 012/637-73-35. 1030062

VIDEOALFILM. /012/648-01-95. 1030577

WESELA. /012/267-25-42. 1030828

WESELA, 55,-. /012/422-85-77. 274230

WESELA, bankiety. Profesjonalnie za rozsądną cenę. Hotel "Kazimierz". /012/421-66-29. 1028493

WESELA, bankiety, restauracja Eurest. /012/ 64-66-859. 1026698

WESELA fotografuję. /012/641-63-08. 1030401

WESELA, komunie. Restauracja. /012/ 431-14-31. 272661

WESELA, komunie. Restauracja. /012/ 422-96-94. 272662

WESELA, komunie, tanio. Restauracja. /012/267-09-50. 272660

WESELA - profesjonalna obsługa muzyczna, wideofilmowanie, fotoreportaż. 012/ 649-30-84, 0501-38-43-56. 1019169

WESELA, przyjęcia, 62,-. /012/634-29-20. 1030858

WESELA, przyjęcia, komunie w miejscu wskazanym. /012/647-83-73, 0608-338-286. 1033184

WESELA super. /012/430-21-30, /012/ 638-43-65. 275700

WESELA, tanio. /012/413-67-50. 1031777

WIDEOFILMOWANIA. /012/415-36-43. 1026513

WIDEOFILMOWANIE. /012/649-51-17. 1032042

WRÓŻBA chińska. Astrologia. Tarot. Andrzej Jamróz. /012/623-78-12. 1030377

WRÓŻBY. 012/657-31-80. 1024705

WRÓŻKA. /012/430-72-49. 1018734

WRÓŻKA. /012/634-49-68. 1033013

WRÓŻKA "Larysa", jasnowidzka. Renomowany salon wróżb. 012/429-21-06. 1032135

WRÓŻKA "Lilith", tarot, chiromancja, amulety. /012/421-65-86, 0502-875-233. 1029640

WYPOŻYCZALNIA naczyń, obrusów. 012/ 659-05-51. 1032707

ZABYTKOWYM Citroenem, śluby. 604-91-94-10. 1016477

ZESPÓŁ. /012/267-51-28. 275837

Il filar, najlepszy fundusz emerytalny w 2000 roku, przystap lub zmierz. 0601-51-92-84. 275687

Turystyka

ODIAZDOWE PROMOCJE

w „Jeżdżę z Dziennikiem” tylko do końca maja br.

DZIENNIK POLSKI

*Szczegółowe informacje pod nr. tel. 012/619-91-87.

Ceny już od **50 zł/moduł***

Sprzedaż

PROMOCJA OKNA DREWNO-PCV
KBE, VEKA, DECEUNICK
Najniższe ceny w Małopolsce
DRZWI - RABAT!
DANSTAR
ul. D. Pasterza 120, 411-99-62

5884k

PRODUCENT
Piast
OKIEN I DRZWI Z PCV
RABAT DO 30%
tel. (012) 419-13-15
(012) 419-10-31

MIESZKANIA

WŁASNOŚCIOWE I GARAŻE

w centrum os. Ruczaj - Zaborze przy ul. Kobierzyńskiej 100



- Mieszkania o pow. 42 - 100 m²
- Garaże
- Cena - od 2590 zł/m², raty, ulga podatkowa, kredyt



DOMY JEDNORODZINNE

SZEREGOWE I BLIŹNIACZE

na osiedlu przy ul. Jugowickiej w Krakowie.



Pow. użytkowa od 142 do 177 m².
Ceny promocyjne - od 2200 zł/m².

MONTIN S.A. spółka zależna MOSTOSTAL KRAKÓW NIERUCHOMOŚCI Kraków, ul. Centralna 51

Zapraszamy do biura handlowego

31-105 Kraków, ul. Zwirzyńska 29, pok. 302, pon.-pt. 10.00-17.00,
tel. 012/431-23-11, 431-24-10, fax 012/431-26-64 e-mail: bs@montin.com.pl, www.montin.com.pl

EXTECH

USŁUGI OGRODNICZE

Wypożyczalnia sprzętu

solio BEAR CAT.

Ścinanie drzew

Kraków, ul. Sosnowiecka 91
tel. (012) 638 20 55 w.118 fax (012) 636 64 65
e-mail: uslugi@extech.com.pl www.extech.com.pl

RĘBARKI DO DREWNA



3302k



Nasze miejsce jest w ogrodzie!

*Do wyczerpania zapasów ilość ograniczona

DYSTRYBUCJA: "EXTECH" Kraków, ul. Sosnowiecka 91 tel. (012) 638 20 55
fax (012) 636 64 65 www.extech.com.pl e-mail: office@extech.com.pl

Zapraszamy do naszych punktów handlowo-serwisowych:

Firma EXTECH, KRAKÓW, ul. Sosnowiecka 91, tel. (012) 636 60 66
AGRO-TECH S.C., KRAKÓW, ul. Grażyny 4, tel. (012) 415 12 04
F.H.U. ANNA, PROSZOWICE, ul. Kościuszki 33a, tel. (012) 386 16 21
EKO-FARMA, RACIECHOWICE 220, tel. (012) 271 50 80
Z.P.H.U. FAN, ŚWIĄTNIKI, ul. Ks. Koniecznego 11, tel. (012) 270 41 49
F.H. JANMI, KRZYWACZKA 274, tel. (012) 273 12 18
OGROD-DOM, NIEPOŁOMICE, ul. Wielicka 40, tel. (012) 281 12 49
F.H. MORAWSKI, SKAŁA, Rynek 12, tel. (012) 389 10 78

3346k

Exbud S.A.
Zakład Stolarstwa
Budowlanego

okna EXBUD
drewniane

- okna typowe
- okna nietypowe na zamówienie
- możliwość negocjacji cen
- profesjonalny montaż

AUTORYZOWANI DEALERZY

Kraków, ul. Kunickiego 5, tel. (012) 637 55 84
Kraków, ul. Lubicz 12, tel. (012) 429 52 59, 421 97 14

5690k

THERMOPLAST

OKNA I DRZWI Z PCV

UL. LUBICZ 25
TEL. (012) 422-16-23, 619-76-51
e-mail: krakow@thermoplast.com.pl

5792k

MAXI
to więcej niż dach
www.rautaruukki.com.pl
0-801 11-33-11
Cennikowy koszt porównania 0,25 zł

ZAPRASZAMY od 11.05.2001
otwarcie fabryki i sklepu PROMOCJA!!!
Olkusz, ul. Kłuczeńska 2a

nowy dach nowy samochód
KUP solidny i elegancki dach MAXI, a Peugeot 206 może być TWOJ!

Dach czy wakacje? Nie musisz wybierać!
Dla naszych klientów bezpłatny czek hotelowy 712.
Szczegóły u dystrybutorów

Producent pokryć dachowych i elewacyjnych z blach stalowych
RAUTARUUKKI POLSKA
STEEL STRUCTURE DIVISION

7% KUPON RABATOWY! 7% upustu na zakupy w sklepie fabrycznym: Olkusz, ul. Kłuczeńska 2a
Oferta ważna od 11.05 do 31.05.2001 r.

1160k

MIESZKANIA WŁASNOŚCIOWE ORAZ CZYNSZOWE

w nowo realizowanych budynkach
os. KURDWAŃÓW, ul. Filipowicza - ul. Bujaka

- ♦ pełna własność hipoteczna
- ♦ mieszkania o powierzchni od 34 do 87 m² z możliwością 2-piętrowych
- ♦ w podziemiu samodzielne garaże
- ♦ cena z działką od 2.520 zł
- ♦ płatność rata
- ♦ na parterze mieszkania z ogródkiem
- ♦ atrakcyjne mieszkania na poddaszu.

UL. GRZEGÓRZECKA: od 3.324 zł/m²

♦ mieszkania o powierzchni od 32 do 84 m²

♦ lokale usługowe na parterze

UL. KOBIERZYŃSKA - ZAMIEJSKA: od 2.850 zł/m²

PBiOT „FRONTON” (rok zał. 1989)

Kraków, ul. Kamienna 19, tel. 633-91-33, 633-92-22

w godz. poniedziałek - piątek 10 - 16.30, sobota 10 - 13

Możliwość przedłużenia spłaty nawet do 5 lat

Możliwość uzyskania korzystnego kredytu bankowego

www.fronton.pl

6613k

JAGIELLONIA
BIURO PODRÓŻY „DZIENNIKA POLSKIEGO”

IMPREZY TURYSTYCZNE
BILETY LOTNICZE

Kraków, ul. Wiślna 2, tel. 422-03-45, 411-22-88

STIHL

PROMOCJA KOS SPALINOWYCH!

- ✓ **NOWOCZESNE**
- ✓ **NIEZAWODNE**
- ✓ **BEZPIECZNE**



Kosa spaliniowa STIHL FS 85
nagrodzona Złotym Medalem
POLAGRA-FARM 2000



KOSY SPALINOWE
już od **649,-***

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne, www.stihl.pl
Sprzedaż prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

Andrychów - Pl. Mickiewicza 3, tel. 87 52 249;
Bielsko-Biała - Kustronia 92, tel. 8 163 236,
Orzeszkowej 40, tel. 811 91 55, Piłsudskiego 15 A,
tel. 81 25 466, Turystyczna 24, tel. 816 12 59;
Bochnia - Bracka 10, tel. 61 25 450; **Brzesko** -
Ogrodowa 5, tel. 68 62 240; **Chrzanów** - Podwale
31a, tel. 6 237 002; **Czarny Dunajec** - Rynek 5, tel. 26
57 124; **Czechowice - Dziedzice** - Traugutta 4, tel.
738 56 06; **Dąbrowa Tarnowska** - Berka Joselewicza
8, tel. 0502 127 771; **Dębica** - Rzeszowska 14, tel.
670 53 14; **Gorlice** - Krzywa 16, tel. 35 37 062;
Grybów - Rynek 5, tel. 44 50 150; **Jaśło** - Pl.
Bartłomieja 17, tel. 0604 775 835; **Jordanów** -
Piłsudskiego 41A, tel. 267 46 67; **Kazimierz Wlk.** -
Głowackiego 1, tel. 35 22 839; **Kozy** - Szkolna 12, tel.
81 74 286; **Kraków** - Pawia 20, tel. 422 26 15,
Kalwaryjska 33, tel. 656 44 66, Jesionowa 13, tel. 425
23 20, Wielicka 115, tel. 65 56 161; **Libiąż** -
Beskidzka, tel. 6 274 666, 0601 493 821; **Limanowa** -
Jana Pawła II 40, tel. 33 75 353; **Maków Podhalański** -
Wolności 13, tel. 87 73 428; **Miechów** - Kilińskiego
3, tel. 38 31 557; **Mszana Dolna** - Starowiejska 23a,
tel. 018 33 11 500; **Myślenice** - Reja 11a, tel. 090 69
10 28; **Nawojowa Góra** 580, tel. 28 26 105; **Nowy
Sącz** - Nawojowska 64a, tel. 444 24 14, Nawojowska
29, tel. 443 59 31; **Nowy Targ** - Waksmundzka 29, tel.
266 68 93, Kolejowa 33, tel. 266 97 96; **Olkusz** -
Sikorka 21, tel. 643 19 84; **Krakowska** 11, tel. 64 32
883; **Oświęcim** - Zaborska 34, tel. 84 22 261;
Proszowice - 3 Maja 84, tel. 386 25 17; **Stara Wieś** -
Starowiejskich 20, tel. 84 56 839; **Stary Sącz** -
Staszica, tel. 446 00 81 w. 11; **Sucha Beskidzka** -
Piłsudskiego 6, tel. 874 28 68; **Szczucin** - Wolności
39, tel. 64 36 894; **Tarnów** - Bema 4-8/8, tel. 0502 31
58 86, Romanowicza 1, tel. 62 12 132; **Wadowice** -
Nadbrzeżna 25, tel. 82 34 726; **Zakopane** -
Zborowskiego 2, tel. 20 13 980, Chramcówki 33, tel.
20 17 211; **Zawiercie** - 3 Maja 21, tel. 67 27 688,
Brata Alberta 6, tel. 67 08 007; **Żywiec** - Dworcowa 1,
tel. 861 11 67.

*Cena dotyczy modelu FS 36 i zawiera 22% VAT

3057k

Zapiski kinomana

Giuseppe Tornatore nakręcił swego czasu „Czystą formalność”, którą dobrze wspominam choćby ze względu na aktorski udział Romana Polańskiego i Gerarda Depardieu. Włoski reżyser ceni wysoko ten swój film, który jednak nie zrobił na Za-

stała się teraz siedzibą pięknej Maleny, która niczym mityczna nimfa grecka Kirke zaczarowała całe, zwłaszcza męskie, otoczenie wyspiarzy.

Tornatore ma stałego współpracownika, węgierskiego operatora Lajosa Káltaia, z którym spotkali się obecnie po raz szósty i za zdjęcia do „Maleny” Kálta dostał Oscara. Jego kamera z wrażliwością i czułością fotografuje zabytkowe mury miasteczka na wybrzeżu (jeśli nadgryzione zębem czasu, to małowniczo), bramy, place i zauki - z piętnem prowincjonalności, z aurą zaściankowości. Ale przede wszystkim obiektyw

„Malena”

chodzie kariery komercyjnej. Być może stało się tak również dlatego, że ów kryminalny dramat nie był utworem typowym dla Tornatore, do którego przylgnęło autorstwo nagrodzonego Oscarem „Cinema Paradiso” - jako piewcy życia na prowincji i nostalgicznych wspomnień z czasów dzieciństwa. Sam urodził się przed 44 laty na Sycylii, gdzie mieszkał do 26. roku życia i scenerię wyspy uznał za najwłaściwsze tło dla swoich opowieści filmowych.

identyfikuje się z oczami zakochanego chłopca, patrzącego z uwielbieniem na kobietę - pierwszą dlań, stanowiącą dopiero jego odkrycie kobiecości, obiekt fascynacji i adoracji oraz erotycznych fantazji. Ten impuls dojrzewania nie tylko płciowego pozostanie mu w pamięci na zawsze.

Ale kamera przede wszystkim obserwuje i portretuje tytułową bohaterkę. Najpierw widzimy jej długie, rozczesywane włosy. Potem jej - również dłu-

Nastoletni Giuseppe Sulfaro o gorących oczach, które podglądają, tropią i śledzą ideał kobiety, zagrał chłopca o nazwisku - nomen omen - Amoroso bardzo prawdziwie. W swojej imaginacji raz jest amantem z hollywoodzkiego kina, raz antycznym gladiatorem, a raz małym rycerzem, który staje w obronie czci ukochanej. Jest przejęty i nieśmiały, zafrasowany i podniecony, z kompleksem krótkich spodni i dopiero budzącym się seksem, zrozpaczony, że nie ma dość odwagi, aby przeciwstawić się „babskim porachunkom”, które przybierają rozmiar lynczu. Jest zastanawiające, jaką

swobodę przed kamerą, a nawet swoisty ekshibicjonizm aktorski prezentują debiutujący na ekranie młodociani amatorzy (przykłady: „Billy Elliot”, „Szósty zmysł”) - widocznie dopiero z wiekiem pojawia się samokontrola, uczucie tremy i skrepowanie warsztatowe.

Malenę gra Monica Bellucci, modelka z Perugii, od r. 1990 obecna w TV i w kinie, którą zupełnie niedawno widzieliśmy w filmie „Podejrzany” jako partnerkę Gene'a Hackmana - atrakcyjną fizycznie, leniwą w ruchach, milczącą i bez cienia uśmiechu. Tutaj też zachowuje się powściągliwie, nie prowokacyjnie, a przecież zostaje skrzywdzona i upokorzona, bo obca, inna, odrębna i urodziwa. „Piękno - mówi z własnego, już pozafilmowego doświadczenia - wzbudza skrajne reakcje: ciekawość, podziw, uwielbienie, ale czasami niestety także agresję”. Mieszka w Paryżu, wyszła z małżeństwa z aktora i wkrótce zagra kolejną na ekranie Kleopatę.

Nie da się tu nie przypomnieć sobie włoskiego kina neo-realistycznego w obrazie tej społeczności - od suszącej się bielizny nad zaułkami po piekielno rodzinne z ojcem-pasjonatem i krzykliwymi kobietami. Ich obyczaj łagodzi muzyka, którą napisał naturalnie Ennio Morricone - romantyczna, trochę rozklekła, z jedną piosenką-przebojem, nastrojowa, raczej smutna. Jest rok 1941, czas faszystowskiej dyktatury, której cień pada także na nietolerancyjnych Sycylińczyków, scharakteryzowanych tu soczyście, z zacięciem humorystycznym, czy wręcz karykaturalnym. Film zrealizowany został jednak z punktu widzenia chłopca, dla którego to przede wszystkim okres miłosnych uniesień i dramatów dorastania.

WŁADYSŁAW CYBULSKI

Dziennik Sawki



Rys. HENRYK SAWKA

Kręcąc przełącznikiem TV

Aktorzy i reżyserzy

Tym razem rozpocznę od deklaracji. Uważam Jana Nowaka-Jeziorańskiego za wielkiego Polaka. Tak wielkiego, że żaden zaszczyc w Ojczyźnie nie byłby dla niego nadmierny. Gdyby miał więcej sił i zdrowia, trudno byłoby pomyśleć o lepszym kandydacie na prezydenta RP, przy którym pozostali wyglądaliby skromnie lub śmiesznie. Tym niemniej cała zawierucha rozpetana wokół jego osoby, przedstawiana także w telewizji, wydaje mi się przesadzona, a co więcej - inscenizowana.

W ostatnich dniach prawie każde „Wiadomości” i „Panorama” rozpoczynały się od prezentowania reakcji na temat wypowiedzi Edwarda Moskala o Janie Nowaku-Jeziorańskim, tak jakby od - znanego przecież od dawna konfliktu obu emigracyjnych polityków - zależały nie tylko losy Polski, ale i całego świata. Cytowano opinie pojedynczych osób i rozmaitych grup potępiających Moskala bez zająknięcia. W podobnym tonie i z jednakową dozą bezgranicznej krytyki. Z tą samą zaciekłością dotyczącą sprawy można się było jeszcze spotkać codziennie na łamach „Gazety Wyborczej”.

Przypomnę więc, że zupełnie niedawno o wiele bardziej kontrowersyjna wypowiedź Adama Michnika nie spotkała się w telewizji z ani jedną setną wrzawy, jaką zgotowano Moskalowi. Zaliczenie gen. Czesława Kiszczaka do grona osób zasłużonych dla Polski nie wywołało specjalnych polemik. Nie wypowiedzieli się w tej kwestii ani prezydent, ani premier, oświadczeń nie składali szefowie partii politycznych, ani żadnych innych utytułowanych gremiów.

A może warto sobie uzmysłowić, że w wyniku najokropniejszych choćby słów Moskala nikt nie zginął, nikogo fizycznie nie dręczono, podczas gdy na dokumentach w sprawie śmierci Grzegorza Przemyka są osobiste adnotacje Kiszczaka, jak zeznaniami kręcić, by nie wyszła na jaw prawda. Kiszczak oświadczył, że jak zeznawać mają milicjanci - mordercy, oskarżając o zbrodnie niewinnych pracowników Pogotowia Ratunkowego. Więcej - nakazał zorganizować swego rodzaju teatr, by owym milicjantom zorganizowano próby, podczas których ćwiczyli oni przed innymi krętaczami z MSW swe kłamstwa.

I mimo, że fakty te są od dawna znane, wpis Kiszczaka na listę osób godnych szacunku, jakiego dokonał Michnik nie spowodował medialnej hysterii. Widać świat wokół nas zwariował. Ma jednak bardzo uprawnionych reżyserów.

TOMASZ DOMALEWSKI

Złapani za język

- Takie parytetowo-modułowo-inżynierskie rozumowanie doprowadziło do stworzenia AWS - pozszywanego z kawałków dzieła doktora Frankensteina. Ten twór teraz pruje się w szwach.

(PAWEŁ PISKORSKI, PO)

- Nie należy panikować. Sondaże to raczej ostrzegawcze dzwoneczki niż bicie na alarm.

(ANDRZEJ POTOCKI, rzecznik klubu OW)

- Platforma Obywatelska to jest Unia Wolności bis, tylko bez niepotrzebnej retoryki.

(Prof. JADWIGA STANISZKIS)

- Sądząc po sondażach stary towar w nowym opakowaniu sprzedaje się dosyć dobrze.

(TOMASZ NAŁĘCZ, UP o Platformie)

- Ja już się pogubiłem. Nie wiem, co te partie sobą reprezentują, oprócz kilku przywódców, którzy zmieszczą się na jednej kanapie.

(MAREK BOROWSKI, SLD, wicemarszałek Sejmu)

- (...) będzie tak: im większy odniesie sukces, tym większą klęskę zafunduje sobie w przyszłości.

(LECH WAŁĘSA o SLD)

- Konserwatyści dojrzewają powoli. Myśmy się długo zastanawiali, a teraz nadszedł czas, gdy ten owoc spaść musi, bo zaczęłyby gnić.

(JAN MARIA ROKITA, o potwierdzeniu współpracy SKL z Platformą)

- (...) jeśli jedni uczeni mówią, że coś jest czarne, to zawsze można znaleźć innych, którzy będą głosić, iż jest to nieskazitelnie białe.

(STANISŁAW LEM)

- Nie znam nikogo, kto w nic nie wierzy. Każdy ma swojego boga. Niekoniecznie w kościele.

(KS. JAN TWARDOWSKI)

- Jestem w tej chwili w najszczęśliwszym okresie mojego życia, ponieważ nikomu nie podlegam.

(GEN. SŁAWOMIR PETELICKI, B. DOWÓDCA GROM-U)

DOJRZALE SZANOWNY PANIE REDAKTORZE!

Zapewne wiele osób po przeczytaniu tytułu dzisiejszej korespondencji dorzuci odruchowo: „... do wiatraka”, porzekadło to, choć stare, jest bowiem nadal dość znane i używane. Ale przecież pytanie „co ma piernik?” może mieć inne znaczenie, jeśli potraktujemy je samodzielnie, a przy tym niejako metaforycznie. Piernikiem nazywamy przecież - jak wiadomo - nie tylko pewien rodzaj słodkiego pieczywa, lecz także człowieka w wieku, powiedzmy, poaśrodkim. A ponieważ większość takich ludzi cieszy się (?) zasłużoną emeryturą, przeto pytanie powyższe może być - bez urazy - pytaniem o to, co ma emeryt.

Otóż nie ulega wątpliwości, że ma przede wszystkim kłopoty. Bardzo różne. Np. ze zdrowiem, z równowagą domowego budżetu, z przystosowaniem się do tych wszystkich nowości, którymi zaskakuje nas rzeczywistość, z załatwianiem różnych spraw urzędowych itp. A ponieważ ma tak wiele kłopotów, ma również pretensje do państwa, że tak mało (i, co gorsza, z roku na rok coraz mniej) troszczy się o swoich weteranów pracy.

Przyznam się Panu, że nie do końca te pretensje rozumiem. To znaczy - rozumiem powody, bo istotnie wszystkie kolejne rządy III Rzeczypospolitej niezbyt przejmowały się dola emerytów, ale przecież wszystkie te rządy pochodziły z wolnych, demokratycznych wyborów. A zatem rządy sprawowali ci, którzy w kolejnych wyborach uzyskiwali największe poparcie elektoratu. A przecież

BRUNO MIECUGOW

Co ma piernik...

emeryci i renciści stanowią około 20% tego elektoratu! Gdyby tylko chcieli, mogliby do parlamentu wprowadzić sporo swoich reprezentantów, ale dotychczas - jak wiemy - nie wprowadzili ani jednego!

Wiem oczywiście, że bywały i nadal są tam osoby w wieku emerytalnym, ale każdy taki parlamentarny - za przeproszeniem - piernik reprezentuje interesy partii, która go na swojej liście umieściła, a nie interesy emerytów. Natomiast utworzona swego czasu (nawiasem mówiąc, dość późno) Polska Partia Emerytów i Rencistów progu wyborczego przekroczyć nie zdołała. Widać więc jasno, że większość emerytów głosowała wedle swoich sympatii politycznych czy ideologicznych, nie kierując się bynajmniej jakąś solidarnością grupową. Oczywiście, mają do tego prawo, ale niech potem nie wnoszą pretensji, że władze na ogół ignorują ich kłopoty i problemy. A zresztą co tu mówić o grupowej solidarności, skoro już w momencie tworzenia ewentualnej reprezentacji emerytów podzielili się oni na Krajową Partię i Krajowe Porozumienie?

Tak więc, odpowiadając na pytanie „co ma piernik”, powiedzieć można, że prócz kłopotów i pretensji ma jeszcze skłonność do po-

działów i swarów. Można by wprawdzie uznać, że jest to przywara właściwa całej polskiej nacji, bez względu na różnice pokoleniowe, ale owa swarliwość z upływem lat w ludziach potężnieje, czego najlepszym przykładem są organizacje kombatanckie. Można rozumieć, że ludzie, którzy w czasie wojny należeli do różnych formacji, chcą i teraz mieć odrębne związki, ale pod warunkiem, że będą one współdziałać dla osiągnięcia wspólnych przeciwieństw. Tymczasem jednak u większości dzielnych starszków ich dawna młodzieńcza waleczność przybiera formę wzajemnej wojowniczości, na skutek czego utarczki zdarzają się nie tylko pomiędzy byłymi żołnierzami różnych formacji, ale też między tymi, którzy wojowali kiedyś pod tym samym znakiem (przykładem mogą być podziaciki w środowisku AK-owskim).

Być może wyciągnie Pan z powyższych wywodów wniosek, że oto rozpocząłem kampanię wyborczą na rzecz Krajowej Partii Emerytów i Rencistów, która w prawyborach w Nysie osiągnęła bardzo obiecujące rezultaty, a ja - zachęcony tym faktem - wzywam Pana i innych towarzyszy emeryckiej niedoli do działań pod wspólnym sztandarem. Byłby to jednak wniosek błędny. Po pierwsze - nie wierzę w skuteczność żadnych kampanii wyborczych w naszym kraju, a po drugie - nawet gdyby emeryci zdołali wprowadzić swoją reprezentację do parlamentu, to los ich bynajmniej by się nie poprawił. Rzecz w tym, że olbrzymia większość dzisiejszych emerytów jest produktem minionego czasu, a dziś żyjemy w warunkach gospodarki rynkowej, która dla emerytów (z małymi wyjątkami) jest żywiołem obcym i niezrozumiałym. Nic tu po nas - jak mawiał pan Zagłoba...

KRONIKA KRAKOWSKA

DZIENNIK POLSKI

Uroczystości Święta 3 Maja

Dwa pochody

Msza św. odprawiona przez biskupa Jana Skłodonia w katedrze wawelskiej rozpoczęła wczorajsze obchody uchwalenia Konstytucji 3 maja. Po mszy patriotyczny pochód ruszył w stronę Rynku Głównego. Po drodze, pod Krzyżem Katyńskim, kwiaty złożyli m.in.: prezydent Andrzej Gołaś, wojewoda Ryszard Maślowski oraz przedstawiciele Stowarzyszenia Rodzin Katyńskich, wojska i policji. Po przejściu ulicą Grodzką, na Rynku, na wysokości kościoła Mariackiego pochód rozdzielił się na dwie części.

W lewo, na główne uroczystości odbywające się przy płycie T. Kościuszki, skierali prowadzeni przez krakowski Szwadron Ułanów im. Józefa Piłsudskiego, m.in. członkowie władz miasta, regionu, Rodzin Katyńskich, Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” oraz wojska. – Komuniści idą na lewo, prawdziwi Polacy prosto – krzyczeli podążający dalej, ulicą Floriańską, na plac Matejki pod Grób Nieznanego Żołnierza – reprezentanci Klubu Naród-Państwo-Niepodległość, Ruchu Katolicko-Narodowego, Instytutu Edukacji Narodowej przy Radiu Maryja, UPR czy ROP. Na widok delegacji Unii Europejskiej i Tadeuszem Syryjczykiem na czele, która podążała na

główne obchody rocznicy uchwalenia konstytucji, wołali: – Żydy! Sprzedawczyki!

Podczas uroczystości na Rynku Głównym złożono kwiaty i wieńce na płycie upamiętniającej przysięgę Tadeusza Kościuszki. Podczas przemówienia prezydent Krakowa Andrzej Gołaś stwierdził m.in., że „pycha posiadania własnej recepty na polskość może opóźnić rozwój naszego kraju”. Przekazał też Szwadronowi Ułanów proporzec ufundowany przez miasto, który został poświęcony podczas mszy św. w katedrze. Potem wszyscy uczestniczący w uroczystościach obejrzeli pokaz musztry paradnej i defiladę.

W alternatywnym pochodzie na plac Matejki uczestniczyło ok. 500 osób. – Nie chcemy proponowanej przez prezydenta Gołaśa nowej, świeckiej tradycji. Dlatego nie jesteśmy na Rynku, nie braliśmy też udziału w uroczystościach zorganizowanych 2 maja na placu Matejki przez władze Krakowa. W dwudziestolecie międzywojennym, jak i w okresie rządów komunistycznych uroczystości święta 3 Maja czciliśmy pod Grobem Nieznanego Żołnierza. Tę tradycję zamierzamy kultywować – mówił Robert Bodnar z Klubu Naród-Państwo-Niepodległość.

(KRM)



Na Rynku, na wysokości kościoła Mariackiego pochód rozdzielił się na dwie części
Fot. Piotr Kędzierski

Zginęła 60-letnia kobieta

Śmierć w studni

Jak się dowiedzieliśmy, w miejscowości Minoga doszło do tragicznego wypadku, w wyniku którego zginęła 60-letnia Marianna B. Kobieta znaleziono w studni.

– To była mieszkanka tej miejscowości. Około godziny 11 ktoś wracał do domu i usłyszał od strony pola wołanie o ratunek. Głos dobiegał – jak się okazało – ze studni, która znajduje się w pewnej odległości od najbliższego gospodarstwa. Ludzie przybiegli na ratunek, ale było już za późno. Gdy kobietę wyciągnięto – już nie żyła – utonęła w studni. Od brzegu studni do lustra wody są 3 – 4 metry – po-

wiedział nam młodszy aspirant Zbigniew Kulis, oficer dyżurny Komisariatu Policji w Skale.

Jest prawdopodobne, że był to nieszczęśliwy wypadek. Z rozmów z dziećmi – jak nam podano – wynikało, że kobieta chodziła w tamten rejon na spacer i czasami siadała na brzegu studni, by odpocząć. – Mogła się nagłe zachwiać i upaść do wody. Na razie nie nie wskazuje na udział w tej tragedii osób trzecich. Ciało zostało przekazane do Zakładu Medycyny Sądowej, gdzie zostanie ustalona bezpośrednia przyczyna zgonu – usłyszeliśmy.

(J.ŚW)

Wolność wieszania

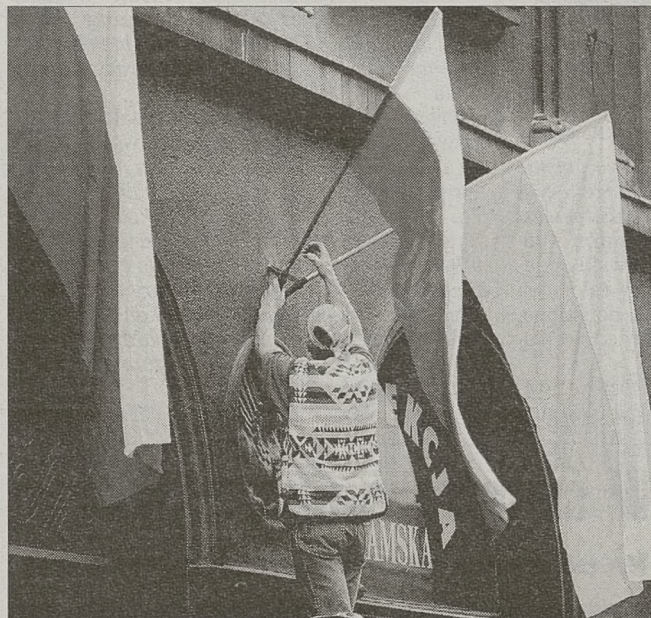
– W Krakowie nie ma przepisu nakazującego dekorowanie flagami budynków w święto państwowe; nie możemy więc karać kogoś za to, że nie wypełnił obowiązku moralnego
– mówi przedstawiciel Straży Miejskiej

Znaczna część budynków w Krakowie nie została udekorowana flagami z okazji 1 i 3 Maja. Niektórzy administratorzy i właściciele obiektów wprowadzili postanowili uczcić tylko 3 Maja, ale i tak wczoraj na około połowie obiektów nie było żadnego śladu, że mamy święto państwowe. Jak się okazuje – wywieszanie flagi jest obowiązkiem, ale tylko niektórych.

– Z Ustawy o godle, barwach i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej wynika, że „barwy RP mogą być wieszane na budynkach lub obiektach, a także innych miejscach dla podkreślenia podniosłego charakteru uroczystości oraz świąt i rocznic państwowych”. Przepisy przewidują jedynie, że flaga państwowa powinna znajdować się – z okazji świąt państwowych – na budynkach zajmowanych przez organy władzy państwowej czy samorządowej – mówi Artur Słowik, wicedyrektor Wydziału Prawnego Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego. – Na podstawie ustawy mogą też być wydawane inne przepisy regulujące tę kwestię, ale nie muszą. Oznacza to, że tylko lokalne uregulowania mogłyby ewentualnie wprowadzić obowiązek także dla innych. Z tego, co mi wiadomo, w Krakowie takich przepisów nie ma.

Wbrew niektórym opiniom – zarówno 1 Maja (uważany przez część osób za „dzień wolny od pracy”, a nie święto), jak i 3 Maja – są „równorzędnymi świętami państwowymi”. 1 Maja został ustanowiony świętem państwowym 26 kwietnia 1950 roku i nie zostało to anulowane, a 3 Maja ustanowiono takim świętem w 1990 roku.

W Zarządzie Budynków Komunalnych powiedziano nam, że „obowiązkiem administratorów obiektów komunalnych jest m.in. wywieszenie flagi w dni świąt państwowych”. Obowiązek ten zawarto w regulaminie porządku domowego, który oparto na zarządzeniu ministra administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska z 28



Przepisy przewidują obowiązek wieszania flag na budynkach urzędowych, gmina „zmusza” do tego swoich administratorów, inni nie muszą...
Fot. Piotr Kędzierski

lutego 1982 roku, w którym zapisano, że „do obowiązku dozorców domów należy wywieszanie flag w dniach świąt i uroczystości państwowych”.

Jak się jednak okazuje, choć figuruje nawet w internetowym spisie obowiązujących przepisów – zarządzenie nie jest już jednak aktualne. – Nastąpiły już od tego czasu znaczne zmiany, w tym ustawowe. Z kolei regulamin jest ważny tylko między właścicielem obiektu (czyli gminą) a administratorem. Nie ma też nigdzie określenia dotyczące go kar, które groziłyby za to, że flaga nie zostanie wywieszona – mówi Artur Słowik.

– My przewertowaliśmy wszystkie przepisy i to zarządzenie, naszym zdaniem, straciło już rzeczywistość moc prawną, a innego nie ma – powiedział nam Paweł Duchnik, zastępca komendanta Straży Miejskiej w Krakowie. W ustawie o czystości i porządku jest delegacja dla rad gmin, które mogą określić niektóre obowiązki na swoim terenie, ale w Krakowie nie ma regulacji dotyczących wie-

szania flag, choć w niektórych miastach są.

– My poinformowaliśmy spółki, które administrują zasobami gminy, by oflagowano budynki w te dni. Mamy zawarte umowy na administrowanie, w tym przewidujące dekorowanie budynków z okazji takich świąt i jeśli nie byłoby one w pełni wykonywane – jest możliwość podjęcia stosownych kroków – mówi Waldemar Wiśniowski, dyrektor Zarządu Budynków Komunalnych. Dotyczy to jednak wyłącznie budynków gminnych.

– Nie ma prawnego obowiązku dekorowania flagami budynków w święto państwowe, nie ma za to żadnej sankcji. Być może kiedyś zostanie to w Krakowie określone, ale na razie strażnicy nie mają podstaw, by np. kierować sprawą przeciwko administratorom budynków bez flag do kolegium. Nie możemy przecież karać kogoś za to, że nie wypełnił obowiązku moralnego.

Inna sprawa, że trudno kupić w Krakowie flagę.

(J.ŚW)

Notujemy

■ OKRĘGI JEDNOMANDATOWE. Przedstawiciele Samorządowego Krakowa zbierali wczoraj podpisy pod obywatelskim projektem ustawy sejmowej o zmianie ordynacji wyborczej do samorządu terytorialnego. Chcą zmiany obowiązującej dotychczas ordynacji proporcjonalnej w wielomandatowych okręgach wyborczych – na ordynację większościową w jednomandatowych okręgach wyborczych. Inicjatywa ma charakter ogólnopolski; złożenie wniosku w Sejmie będzie możliwe po uzyskaniu co najmniej 100 tys. podpisów. (krm)

■ POŻAR PRACOWNI. Na przynajmniej 50 tys. złotych oszacowano wstępnie straty, które powstały w wyniku pożaru w pracowni plastycznej – znajdującej się na poddaszu budynku na os. Centrum A. Zniszczeniu uległy m.in.: obrazy, rzeźby, cenne meble, materiały malarskie; pękła także płyta sufitowa. Badana jest przyczyna powstania pożaru. (js)

■ BASEN Z NOWĄ RURĄ. Kolejne usterki sprawiły, że otwarcie sezonu na odkrytym basenie przy ul. Eisenberga 2 znów zostało przesunięte na późniejszy termin. Główną rurę, która odbiera wodę z basenu, a która teraz pękła w różnych miejscach – ostatecznie zdecydowano się wymienić. Jak nas poinformował prowadzący basen Ośrodek Sportu i Rekreacji „Krakowianka”, ponad 20-metrowa nowa rura trafiła już w miejsce starej i otwarcie basenu powinno się w końcu udać jutro. (mm)

■ SARNA W ZAROŚLACH. W rejonie ul. Kuźnicy Kołtąckiej strażnicy miejscy znaleźli w zaroślach sarnę. Osłabioną zwierzę trafiło do lecznicy, a następnie do schroniska. (js)

■ SKRADZONE SAMOCHODY. Z ulicy Bora-Komorowskiego skradziono bmw kosztujące 55 tysięcy złotych, z ul. Zamoyskiego również bmw – cenione na 50 tys. złotych, z ulicy Rogozińskiego volkswagena golfa o wartości 25 tysięcy złotych, a z ul. Powstańców poloneza auta za 15 tys. złotych. (js)

Zniknął nad Wisłą

Do godzin wieczornych w czwartek nie znaleziono mężczyzny, który zaginął w rejonie Czernichowa. Mieszkaniec Śląska przejechał tam ze znajomymi. – W środę w nocy wszyscy poszli spać, a gdy obudzili się wczoraj rano – mężczyzny nie było. Jest prawdopodobne, że mógł upaść do Wisły – powiedział nam jeden z policjantów.

Przez kilka godzin prowadzono w Wiśle poszukiwania mężczyzny – od Czernichowa – do stopnia Kościuszkowski (prze-

czesano brzegi z obu stron na odcinku około 20 kilometrów), ale nie dały one żadnego wyniku. – 65-letni mężczyzna podobno przejechał tam na ryby. Jeśli wpadł do wody, jego ciało mogło się szybko przemieścić, gdyż w niektórych miejscach nurt jest bardzo wartki. Po bezskutecznych poszukiwaniach zostały one przerwane – usłyszeliśmy od przedstawiciela straży pożarnej. Pod uwagę brane jest również to, że mężczyzna mógł wyjechać – nie wiadomą o tym znajomych. (J.ŚW)

WYGRAJ ROCZNY KARNET DO MULTIKINA

Multikino

ul. Dobrego Pasterza 128

Cytat

„To już czwarta wojna w moim życiu, w tym dwie światowe.

I tak ku lepszemu idzie”.

Odpowiedź

Imię i nazwisko/nr telefonu/adres

Napisz, z jakiego filmu pochodzi cytata. Zbierz 5 z 18 kuponów (drukowanych codziennie od 23.04 do 15.05), włącz do jednej koperty i wyślij (z dopiskiem Multikino) do dnia 19.05 pod adres „Dziennik Polski” (Kraków, ul. Wielopole 1). Wśród osób, które podadzą prawidłowe odpowiedzi, rozlosujemy nagrodę od Multikina. Wyniki konkursu zostaną opublikowane w „Dzienniku Polskim” w dniu 31.05.2001.

Do wygrania: • roczny karnet do Multikina ważny na wszystkie seanse • trzymiesięczny karnet do Multikina ważny na wszystkie seanse • upominki od Multikina.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych na potrzeby konkursu.

www.multikino.pl

Oby życie w kraju stało się dla nich łatwiejsze...

Obywatelstwo z refleksją



Olga Opach Fot. Piotr Kędzierski

- Dla większości z nas obywatelstwo polskie jest czymś naturalnym, więc nie pobudza nas to do jakiejś szczególnej refleksji. Dla państwa jest to świadomy wybór i droga długich starań - powiedział wojewoda Ryszard Maślowski, podczas wręczenia aktów nadania obywatelstwa polskiego i uznania za obywatela polskiego, która odbyła się w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim.

Akty uznania za obywateli polskich przez wojewodę odebrali: Nonna Urbanek, Walery Roma-

nienko i Marek Sandheim. Akty nadania obywatelstwa polskiego przez prezydenta RP otrzymała: Fatiha Figiel i Olga Opach. Wojewoda życzył nowym obywatelom Polski, by życie w kraju stało się dla nich łatwiejsze niż dotychczas i by tę uroczystość zawsze mile wspominali.

Fatiha Figiel przyjechała na stałe do Polski z rodziną (mężem Polakiem, synem i córką) na początku lat 90., gdy w Algierii zaczęła się wojna domowa. Jej mąż przez 15 lat pracował w Algierii jako stomatolog. - 9 miesięcy temu mąż zmarł na raka - powiedziała nam Fatiha Figiel. - Nie dożył tej chwili, ale wiem, że jest zadowolony, że jestem tutaj i otrzymuję polskie obywatelstwo. Nigdy - ani ja, ani moje dzieci - nie mieliśmy w Polsce żadnych problemów na tle rasowym.

21-letni syn pani Figiel odbył już zasadniczą służbę w polskim wojsku, 17-letnia córka uczy się w szkole średniej. Cała rodzina mieszka w Krakowie, Fatiha Figiel pracuje w kinie „Apollo” jako kasjerka. - Mój wyuczony zawód to pielęgniarstwo, ale po przyjeździe do Polski nie było możliwości podjęcia takiej pracy - przyznała.

Olga Opach w roku 1991 przyjechała do rodziny w Polsce na wakacje. I została. - Urodziłam się w Taszkencie i przez 20 lat tam mieszkalam - powiedziała pani Opach. - Moja babcia była Polką, mam rodzinę w okolicach Krakowa i w Warszawie. Wtedy był pucz w Rosji, więc zostałam w Polsce, otrzymałam kartę stałego pobytu, studiowałam na Wydziale Architektury na Politechnice Krakowskiej. Teraz, po zakończeniu studiów, próbuję pracy w zawodzie, bardziej jako architekt wnętrz - mieszkań i restauracji. Także rzeźbę i maluję.

(GEG)

Dziennik panny służącej

Joanna Żółkowska w monodramie

Joanna Żółkowska wystąpi w Krakowie dwa razy - 14 maja, o godz. 17.30 i 19.30, w Teatrze Bagatela. Artystkę będzie można podziwiać w roli Celestyny, w monodramie „Dziennik panny służącej” Octave’a Mirbeau. Premiera spektaklu miała miejsce jesienią zeszłego roku w Teatrze im. Adama Mickiewicza w Częstochowie.

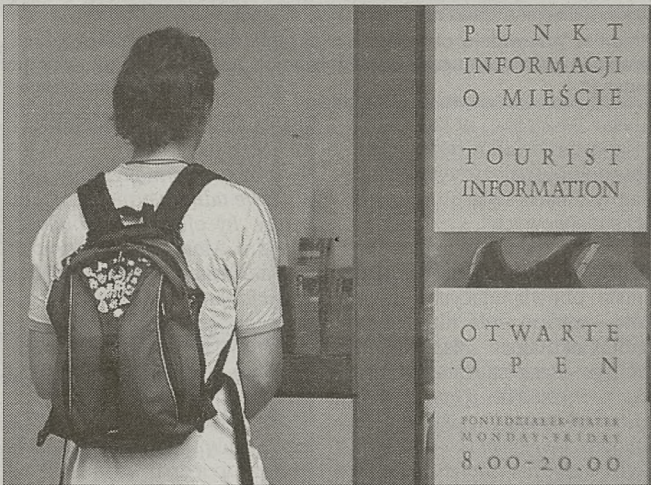
Spektakl wyreżyserował Robert Gliński, znany twórca filmów, takich jak: „Łabędzi śpiew”, „Wszystko co najważniejsze” czy „Kochaj i rób co chcesz”. „Mimo że napisany na początku wieku, jest „Dziennik panny służącej” utworem bardzo współczesnym. Opowiada o sile pieniądza i urokach władzy. O podwójnej moralności i ksenofobii. O tym, że cel uświęca środki i wszystko jest na sprzedaż. Opowiada w sposób błyskotliwy, czasem kokieterystyczny” - pisał Robert Gliński, tłumacząc, dlaczego sięgnął po utwór Octave’a Mirbeau.

Po premierze monodramu Joanna Żółkowska zebrała dobre recenzje. Pojawili się stwierdzenia, że gra bardzo lekko i precyzyjnie, oraz że umiejętnie balansuje pomiędzy akceptacją a potępieniem postaci, którą gra. Czy monodram spodoba się także krakowskiej publiczności? Aby zobaczyć Joannę Żółkowską na scenie Bagateli, trzeba zapłacić 50 lub 25 zł. Bilety można już kupować w kasie teatru.

(AMS)

W święta trudno zwiedzać

Na początku tygodnia Oruch był większy



W Punkcie Informacji o Mieście turyści najczęściej pytali o tanie noclegi Fot. Piotr Kędzierski

- Cały czas wstępują do nas turyści, zwłaszcza obcokrajowcy. Najczęściej pytają o tanie noclegi, są także zainteresowani godzinami otwarcia różnych obiektów godnych zwiedzenia - mówili wczoraj pracownicy Punktu Informacji o Mieście, mieszczącego się na Plantach, w okolicy przejścia podziemnego koło dworca PKP.

Jak przyznawali, na początku tygodnia ruch był jednak dużo większy. Turyści, zwłaszcza zagraniczni, zjechali do Krakowa jeszcze przed pierwszym maja. - W święta państwowe znaczna część muzeów jest zamknięta. Nie są to więc najlepsze dni na efektywne zwiedzenie - przyznają w Punkcie Informacji o Mieście.

Wstępujący wczoraj do dawnego „Wojtki” mogli zaobserwować się w mapki Krakowa, miniprzewodniki po miejskich zabytkach, obiektach gastronomicznych, terminarze imprez kulturalnych oraz wystaw muzealnych. Mogli także skorzystać z pomocy w znalezieniu noclegu. Część turystów, odwiedzających mieszkającą w Krakowie rodzinę, prosiła o pomoc w dotarciu na konkretną ulicę czy osiedle.

Centrum Informacji Kulturalnej przy ul. św. Jana oraz Małopolskie Centrum Informacji Turystycznej w Sukiennicach były wczoraj nieczynne.

(KRM)

Z kroniki wypadków

W Przegini motocyklista najechał na fiata uno. Motocyklista i jadąca z nim kobieta doznali obrażeń ciała. W Balicach ford focus, na łuku drogi, wpadł do rowu i koziołkował. Ranna została 4-letnia pasażerka. W Konarach nietrzeźwy kierowca mercedesa zjechał, na łuku drogi, na przeciwny pas ruchu i wpadł na opł, a następnie na drzewo. Prowa-

dzący mercedesa doznał m.in. obrażeń głowy. Na ul. Dietla autobus potrącił pieszego, a na os. Kalinowym fiat seicento potrącił 7-letniego chłopca. Do potrącenia pieszego doszło też na ul. Starowiśnej. Policja interweniowała w 7 wypadkach, w których rannych zostało 8 osób, a także w 25 kolizjach; ponadto zatrzymała 4 nietrzeźwych kierowców. (J.ŚW)

Warto wiedzieć i skorzystać...

❖ W NOWOHUCKIM CENTRUM KULTURY (pl. Centralny) - dziś i 5 bm. o godz. 11 (bud. A) pracownia mechaniczno-lotniowa zaprasza na pokazy motolotniowe i lotniowe. W programie m.in.: prezentacja sprzętu - motolotnie i lotnie z napędem, prelekcje, pokazy lotów. Wstęp wolny. 6 bm. o godz. 17 (sala estradowa) koncert Kameralnej Orkiestry „Kantilena” i Młodzieżowego Chóru „Danko” z Moskwy. W programie m.in.: utwory Wieniawskiego, Czajkowskiego, Bacha, Straussa. Wstęp wolny.

❖ VI NOWOHUCKA WIOSNA MUZYCZNA - dziś o godz. 18 (sala koncertowa Szkoły Muzycznej w Nowej Hucie, os. Centrum E): „Mieczysław Karłowicz - impresje jazzowe Jana Jarczyka”. Wykonawcy: Jan Jarczyk - fortepian, Andrzej Cudzych - kontrabas, Łukasz Żyta - perkusja oraz Orkiestra Symfoniczna Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych im. M. Karłowicza „Krakowska Młoda Filharmonia”. Dyrygent Tomasz Chmiel (zaproszenia).

❖ W „PIWNICY BATOREGO” (ul. Batorego 1) - dziś o godz. 19 „Czaterianie - piątkowe granie”.

❖ Z OKAZJI 50-LECIA MATURY, absolwenci „Nowodworka”, rocznik 1945-51, organizują 12 maja koleżeńskie spotkanie. Rozpocznie się o godz. 11 zbiórką pod „Nowodworkiem”. Zainteresowani proszeni są o kontakt z Walentym Strzebońskim (tel. 270-10-57) lub Jerzym Starzewskim (tel. 411-69-35).

❖ NIEDZIELNY TEATRZYK DLA DZIECI, Scena pod Aniołem Stróżem (Chimera, ul. św. Anny 3) zaprasza - 6 bm. o godz. 12 na spotkanie pt. „Zostań mistrzem iluzji” (nauka magii i zabawa).

❖ KIERMASZ KWIATÓW na dziedzińcu Zamku Żupnego - siedziby Muzeum Żup Krakowskich w Wieliczce (ul. Zamkowa 8) - 5 bm. od godz. 8 do 14 i 6 bm. od godz. 9 do 16.

❖ CENTRUM SZTUKI I TECHNIKI JAPŃSKIEJ „MANGGHA” (ul. Konopnickiej 26) zaprasza - 6 maja od godz. 10 na „Japoński Dzień Dziecka”. W programie m.in.: animowane filmy japońskie, pokonkursowa wystawa komiksu, gry komputerowe, origami, konkursy z nagrodami.

❖ I FESTIWAL IM. JANINY GARŚCI - 10 bm. o godz. 12 w siedzibie Młodzieżowego Domu Kultury (ul. Grunwaldzka 5) odbędzie się festiwal utworów dziecięcych, na którym będzie obecna twórczyni Janina Garścia. Do udziału są zaproszone wszystkie dzieci i młodzież w wieku od 5 do 14 lat, grające na fortepianie. Należy wykonać co najmniej jeden utwór Janiny Garści - solo lub na 4 ręce (można wykonywać z nut). Każdy uczestnik otrzyma dyplom oraz pamiątkowy upominek. Pisemne zgłoszenia zawierające imię i nazwisko, wiek, adres i telefon można kierować do 9 bm. pod adresem MDK lub faksem (tel. 411-67-03).

Primus Inter Pares

W tekście „Góra Collegium Medicum” błędnie podałem nazwę organizatorów konkursu Primus Inter Pares. Zainteresowanych - Zrzeszenie Studentów Polskich - przepraszam.

KRZYSZTOF MAĆKOWSKI

Pożegnalne występy

Kraj rodzinny



Najpierw na płycie Rynku tańczyły zespoły, później do tańca ruszili także widzowie, w tym uczestnicy zjazdu Fot. Piotr Kędzierski

Środowe popołudnie na Rynku Głównym zostało zdominowane przez zespoły polonijne, które z racji kończącego się w Krakowie II Zjazdu Polonii i Polaków z Zagranicy, występowały na estradzie koło wieży ratuszowej. Krakowianom kolejno zaprezentowały się zespoły: „Bystrzyca” z Czech, „Karolinka” z Białorusi, „Karolinka” z Wielkiej Brytanii, „Kaziuk Wileński” z Litwy, „Krakowiacy” z Francji, „Wesoły Lwów” z Ukrainy oraz „Krakus”, zespół krakowskiej AGH. Tańce i przysłówki ludowe bardzo spodobały się publiczności, która żywo reagowała na występy.

Wieczór zamknięty został uroczystym koncertem, na którym pojawili się delegaci, którzy przyjechali na zjazd. Publiczność licznie zgromadzona na Rynku wysłuchiwała m.in. lwowskich piosenek: „Serce batara”, „Moje serce zostało we

Lwowie”, wileńskich pieśni w wykonaniu kapeli „Kaziuk Wileński”. Bardzo spodobały się tradycyjne tańce polskie w wykonaniu zespołu „Karolinka” z Brześcia. Młodzi ludzie zaprezentowali także tańce kaszubskie, łowickie i podlaskie. Bardzo wzruszająca była recytacja wiersza C. K. Norwida „Moja piosenka” - krakowianie ze zadziwieniem słuchali młodych ludzi z Anglii, Francji, Czech, którzy - z wyraźnym obcym akcentem - mówili o tęsknocie do Polski. I w ustach tych, którzy często urodzili się już na obczyźnie, niezwykle zabrzmiała piosenka „Kraj rodzinny”. Koncert zakończył hejnał i pojawienie się Lajkonika. Potem zaśpiewano już tylko „Marsz, marsz Polonia” i uczestnicy zjazdu, członkowie zespołów polonijnych zaczęli żegnać się z Krakowem i krajem.

(WT)

Opera i Operetka w Krakowie
zaprasza na opery:

R. Leoncavallo

Pajace

oraz

P. Mascagniego

Rycerskość
wieśniacza

do teatru im. J. Słowackiego, 6 maja 2001r. godz. 19.00

Sponsor Strategiczny
Opery i Operetki w Krakowie

bilety do nabycia
w kasie operowej: tel. 423 17 00

BANK BPH
BANK PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY SA

DZIENNIK POLSKI

RADIO KRAKÓW
101,6FM Małopolska

TELE TAXI

TELEFON
96-26

0501-44-96-26
U NAS NAJTANIEJ

Dla 9 tysięcy uczniów

Ostatnia taka matura

W Krakowie do matury przystąpi około 9 tysięcy osób, najwięcej z liceów ogólnokształcących – ponad 5 tys. 8 i 9 maja egzaminy dojrzałości będą zdawać także uczniowie V klasy techników po szkołach podstawowych, III klasy techników po zawodówkach, uczniowie liceów dla dorosłych i liceów zawodowych. Początek egzaminów o godz. 9. Tylko w jednym liceum w całym Krakowie, a nawet Małopolsce, przeprowadzona będzie międzynarodowa matura: w XVII LO na os. Złoty Róg. – *To jedyna szkoła w województwie, gdzie pisemna matura trwać będzie przez 3, a nie 2 dni. Oprócz języka polskiego i drugiego przedmiotu będą zdawać 10 maja pisemnie egzamin dojrzałości z języka francuskiego* – mówi Maria Krysakowska z Małopolskiego Kuratorium Oświaty.

W tym roku odbędzie się po raz ostatni matura w starej formie; najpierw dwa egzaminy pisemne, potem ustne. W następnym roku kolejność będzie odwrotna, obowiązkowo trzeba będzie zdawać egzamin pisemny z matematyki.

We wtorek 8 maja uczniowie zdawać będą język polski, na-

stępnego dnia – drugi przedmiot pisemny. W drugiej połowie maja odbędą się egzaminy ustne; uczniowie liceów ogólnokształcących zdają trzy: język polski, język obcy oraz wybrany przedmiot. W szkołach zawodowych na maturze ustnej przystępuje się tylko do dwóch egzaminów ustnych – języka polskiego oraz innego przedmiotu (może być język).

– *Zazwyczaj maturę zdaje 98 proc. uczniów liceów ogólnokształcących i 95 proc. ze szkół zawodowych* – mówi Maria Krysakowska. Osoby, którym nie powiedzie się na pisemnym egzaminie z polskiego, mogą ponownie przystępować do matury dopiero za rok. Ci, którzy obelą drugi przedmiot mają szansę, aby się poprawić z niego na ustnym, pod warunkiem jednak, że w ciągu ostatnich dwóch lat (w a przypadku szkół dla dorosłych – dwóch semestrów) mieli z tego przedmiotu ocenę co najmniej dobrą. Jeżeli nie uda się zdać dwóch lub więcej przedmiotów na maturze ustnej – poprawka w maju następnego roku. Gdy noga powinie się uczniowi tylko na jednym egzaminie ustnym, może zrehabilitować się w sierpniu tego samego roku. (AM)

W dwóch krakowskich szkołach

Selekcja tylko wśród artystów

Dzisiaj i jutro w szkołach artystycznych zostaną przeprowadzone egzaminy wstępne z przedmiotów kierunkowych oraz wiedzy ogólnej. Rekrutacja do gimnazjów o profilu ogólnokształcącym zostanie przeprowadzona bez egzaminów.

Zgodnie z rozporządzeniem Ministerstwa Kultury, egzaminy wstępne do szkół artystycznych w roku 2001/2002 powinny zostać przeprowadzone między 4 maja a 10 czerwca. Dokładną datę ustalają dyrektorzy szkół – w krakowskich szkołach artystycznych – Państwowego Ogólnokształcącej Szkole Muzycznej II stopnia oraz Ogólnokształcącej Szkole Sztuk Pięknych – egzaminy odbywają się dziś i jutro.

Pierwszy dzień egzaminów wstępnych obejmuje sprawdzian predyspozycji artystycznych. Kandydaci do szkoły muzycznej zdają dziś praktyczny egzamin z gry na wybranym instrumencie oraz ustny sprawdzian z kształcenia słuchu. Kandydaci do szkoły plastycznej natomiast zdają egzamin kierunkowy z rysunku, malarstwa i kompozycji przestrzennej oraz sprawdzian wiadomości o sztuce – na poziomie szkoły podstawowej.

W drugim dniu egzaminów wstępnych w obu szkołach przeprowadzony zostanie pisemny sprawdzian wiadomości z przedmiotów ogólnokształcących. Jutro wszyscy kandydaci

pisać będą około 45-minutowy test, obejmujący po kilka pytań z głównych przedmiotów z zakresu szkoły podstawowej (przede wszystkim języka polskiego, matematyki, historii, biologii itp.).

Szkoły artystyczne to jedyne placówki oświatowe, które w roku szkolnym 2001/2002 przeprowadzą rekrutację na zasadzie egzaminów wstępnych. Licea i technika nie prowadzą w tym roku naboru do klas pierwszych (w podstawówkach nie ma już ósmych klas), a gimnazja o profilu ogólnym nie organizują egzaminów wstępnych.

– *Egzaminów wstępnych do gimnazjum nie ma i nie będzie, bo, podobnie jak w podstawówkach, edukacja na tym poziomie jest obowiązkowa* – mówi Jerzy Lackowski, małopolski kurator oświaty.

Od przyszłego roku szkolnego wszystkie szkoły podstawowe (także artystyczne) organizować będą końcowe sprawdziany kompetencyjne z zakresu przedmiotów ogólnokształcących. 60-minutowe testy przeprowadzane będą w kwietniu, a ich wyniki zostaną odnotowane na świadectwach ukończenia szkoły. Egzaminów wstępnych do gimnazjów nie będzie nadal, a egzaminy do szkół artystycznych obejmować będą najprawdopodobniej tylko przedmioty kierunkowe. (MWK)

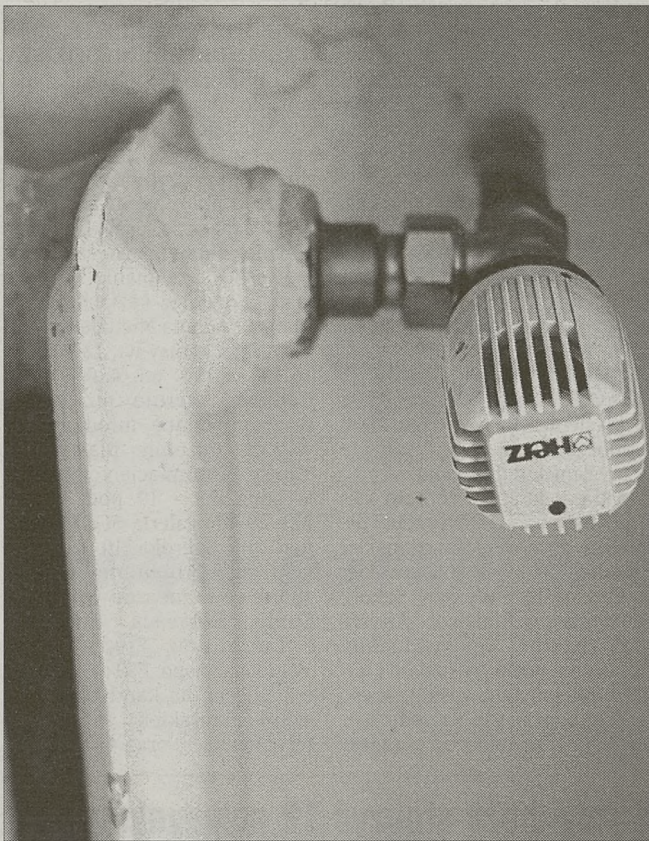
Ciepło na telefon

Teraz można składać pisemne wnioski o odłączenie centralnego ogrzewania, być może w przyszłym tygodniu o jego utrzymanie

– *Teraz nawet jak się herbatę w domu gotuje – to się temperatura podnosi. A u mnie w bloku i mieszkaniu są nadal gorące kaloryfery. Przecież płacimy za ogrzewanie spore pieniądze* – mówi Andrzej Kurdziel z ulicy Kobierzyńskiej. Podobne sygnały dochodzą także z wielu innych miejsc Krakowa – z mieszkań komunalnych i spółdzielczych.

Sezon grzewczy, zgodnie z przepisami, trwa od września do maja. Jednak to, czy kaloryfery w jakimś obiekcie są jeszcze ciepłe – zależy obecnie od administratora obiektu, a nie od Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, które jest dystrybutorem ciepła. – *Decyzja o tym, czy ogrzewanie dla danego budynku wyłączyć, rzeczywiście należy do administratora. Wystarczy złożyć wniosek w tej sprawie do nas i w ciągu 24 – 48 godzin (najczęściej bardzo szybko) jest reakcja, czyli zakończenie dostaw ciepła* – powiedział nam Janusz Mazur, kierownik Biura Strategii i Promocji MPEC SA. – *Już mamy sporo wniosków i dostawy są wstrzymywane. Ponadto i tak zamawiamy już w źródłach ciepła, czyli Skawinie i Łęgu, minimalne temperatury (65 stopni), które umożliwiają dostawy tzw. centralnej ciepłej wody, z której korzysta blisko 10 proc. mieszkańców Krakowa.*

Problem z gorącymi kaloryferami w okresie, gdy szybko zrobiło się ciepło – dotyczy właścicieli tych budynków (jest ich około 500 w Krakowie), w których nie ma automatycznych urządzeń odłączających dostawy do mieszkań w okresie, gdy temperatura powietrza jest wysoka – taka jak obecnie (jeśli ponownie spada, np. w nocy – ciepło znów jest przesyłane do mieszkań). Jednak także administratorzy budynków „zautomatyzowanych”, jeśli chcą całkowicie wstrzymać przesyłanie ciepła do obiektu – winni złożyć



Jeśli kaloryfery nadal są gorące, a nie możemy ich zakręcić, musimy monitorować administrację, a nie Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej

Fot. Piotr Kędziarski

wniosku do MPEC. Przynajmniej na razie.

Janusz Mazur powiedział nam bowiem, iż jeśli dobra pogoda będzie się utrzymywała – być może z początkiem przyszłego tygodnia MPEC ogłosi, że wstrzymuje wszędzie dostawy ciepła i wtedy, wnioski będą potrzebne tylko wtedy – gdyby administrator nadal chciał utrzymać ogrzewanie budynku. – *Wnioski w sprawie ciepła mogą być bardzo krótkie, nawet odręczne, byle z identyfikatorem (np. pieczątką) administratora czy właściciela obiektu. W przyszłości planujemy nawet, by jeszcze to uprościć i by można było prosić o wyłączenie lub odłączenie dostaw ciepła przez telefon – po podaniu*

ustalonego (między nami i konkretnym administratorem) hasła – mówi kierownik Mazur.

Warto przy tym wiedzieć, że obecnie pierwsze włączenie do sieci (zwykle we wrześniu lub październiku) i odłączenie (tak jak np. teraz) jest bezpłatne. Jednak za kolejne podłączenie i wyłączenie trzeba już płacić – po 60 złotych za każdy węzeł cieplny (zwykle w jednym budynku jest jeden, chyba, że jest sporo klatek). Wiele osób pamięta, że w minionych latach czasami włączano ponownie ogrzewanie nawet w końcu maja i w czerwcu, gdyż zrobiło się ponownie bardzo zimno.

(J.ŚW)

Bezpłatne badania

Biała Sobota w Caritas

Bezpłatne badania analityczne i lekarskie organizuje w sobotę Caritas Archidiecezji Krakowskiej. Będzie można sprawdzić: poziom cholesterolu, trójglicerydów, glukozy, a także zmierzyć ciśnienie i poddać się badaniu EKG z opisem. Chętni będą mogli skorzystać z bezpłatnego badania lekarskiego, a w razie potrzeby otrzymać recepty na niezbędne leki. – *Na badania zapraszamy przede wszystkim osoby starsze, z nadciśnieniem, chorobą niedokrwienną serca. Przyjacieli będą wszyscy, którzy się zgłoszą* – mówi Bernadetta Łacheta, pielęgniarka ze Stacji Opieki Caritas.

Na co dzień w Stacji Opieki Caritas można za darmo skorzystać z pomiaru ciśnienia, badania EKG, ale bez opisu oraz badań na poziom cukru. Stacja mieści się przy ul. Bronowickiej 78, badania trwać będą od godz. 9 do 13. (AM)

W roli obserwatorów

245 zł za metr kwadratowy lokalu przy ul. Szewskiej

Można się było spodziewać, że 88-metrowe, frontowe lokum na parterze przy ul. Szewskiej 15 wzbudzi duże zainteresowanie na przetargu na najem komunalnych lokali użytkowych. Chęć prowadzenia działalności w tym miejscu zgłosiło aż 13 oferentów. Gdy jednak przyszło do licytacji, 10 z nich zadowoliło się rolą obserwatorów; dwóch walczyło cały czas między sobą, jeden natomiast tylko raz podniósł rękę. Rezygnacja większości z czynnego udziału w przetargu spowodowana była wyjątkowo wysoką wywoławczą stawką czynszową – 150 złotych za każdy metr kwadratowy (do czego jeszcze dochodzi 22 proc. VAT). Po zagrzałym boju dwóch oferentów licytacja zakończyła się ostatecznie na stawce 245 złotych. Zwycięzca planuje otworzyć przy ul. Szewskiej sklep z artykułami przemysłowymi.

Inne lokale, skierowane przez Zarząd Budynków Komunalnych pod młotek, nie miały aż takiego powodzenia. Pewne ożywienie na sali panowało jeszcze tylko podczas przetargu na prawie 200 metrów kw. przy ul. Dietla 80/82; trzech oferentów podbiło stawkę od 17 do 42 złotych. Ostatecznie lokal poszedł z przeznaczeniem na sklep spożywczo-przemysłowy. W artykuły spożywcze będzie się można za jakiś czas zaopatrzyć również w 87-metrowym lokalu przy ul. Kurczaba 3. Choć miejsce to miało czterech amatorów, licytacja była raczej spokojna: od 12,10 do 18 zł za metr kw. O równe 6 złotych

wzrosła natomiast w drodze licytacji (do 22,7 zł) stawka za 84-metrowe lokum na osiedlu Słonecznym 9, gdzie powstanie apteka.

Po jednym zaledwie przebiegu o złotówkę zakończył się przetarg na 24-metrowy lokal przy ul. Brackiej 15. Oferentów było wprawdzie dwóch, lecz jeden od razu zrezygnował z walki, zniechęcony wysoką stawką wyjściową – 45,6 zł (ponieważ oferenci zaproponowali mniejsze stawki, niż obowiązujące w strefie ekstra, do której należy ul. Bracka, stawkę wywoławczą określili ZBK).

Pozostałe lokale, jakie znalazły na tym przetargu nowego gospodarza, także poszły po jednym (regulaminowym) przebiegu, lecz w ich przypadku wynikało to z faktu, iż oferenci nie mieli konkurentów. I tak, na sprzedaż pieczywa i innych artykułów spożywczych wynajęty zostanie (ze stawką 11,7 zł) 30-metrowy lokal na os. Piastów 24a, a także 51-metrowa piwnica przy ul. Krasickiego 19 (stawka – 3,5 zł). Najemców znalazły też trzy garaże: 20-metrowy przy św. Tomasza 28, o prawie 10 metrów większy przy ul. Staffa 9 oraz 19-metrowy przy ul. Masarskiej. W przypadku tego pierwszego ustalona na licytacji stawka wynosi 5,5 zł, zaś za dwa następne jest niższa – 4,1 zł.

Kolejną możliwością wynajęcia na przetargu administrowanego przez gminę lokalu będą mieli krakowianie 31 maja.

(WES)

Listy, polemiki...

Zaniedbana Polonijna

W związku z II Zjazdem Polonii i Polaków z Zagranicy oraz faktem, że w naszym mieście dzień 2 maja zostanie proklamowany Dniem Polonii i Polaków z Zagranicy – czas najwyższy, aby zająć się sprawą godnego uczczenia Polonii – poświęcając jej jedną z ulic Krakowa.

Dotychczasowa ul. Polonijna znajduje się na os. Na Kozłowie, a dokładnie na jego obrzeżu. Wychodzi z ul. Facimiech i łączy się z bardzo krótką ul. Włotową, dochodzącą do ul. Wielickiej. Jest typową ulicą peryferyjną. Po jej prawej stronie znajdują się różne magazyny, małe zakłady, parking, pawilon – mieszczący sklepik galanterijny, punkt gastronomiczny, zakład tapicerski i punkt MPK sprzedający biletów. Wzdłuż jej lewej strony biegnie bardzo zaniedbany – tzw. pas zieleni. Nazywa ul. Polonijną na pewno nie licuje z jej usytuowaniem, a gorzej – bo z jej wyglądem. Każda ulica jest potrzebna i każda spełnia swoje zadanie w określonym terenie, ale kwestia nazewnictwa ulic jest sprawą nadrzedną.

Uważam, że aby zmienić ten stan rzeczy – wysoce niepochlebny dla m. Krakowa – należałoby krótką ul. Włotową przedłużyć o obecną ul. Polonijną.

Jestem pewna, że pan prezydent i radni – w poczuciu obowiązku strzeżenia jak najlepszego wizerunku i imienia królewsko-stołecznego miasta Krakowa – przeznaczą jedną z bardziej reprezentacyjnych ulic w mieście na ul. Polonijną.

Krystyna Skotnicka
stała czytelniczka „Dziennika Polskiego”

Pomogli dzieciom

Fundacja Przyjaciół Dzieci z Chorobą Nowotworową „Wyspy Szczęśliwe” dziękuje Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń na Życie SA za przekazanie kwoty 16 tysięcy złotych na kosztowne leczenie 2 dzieci z chorobą nowotworową.

Prezes fundacji
dr hab. Walentyna Balwierz

Wystawiamy rachunki VAT

U nas jeździsz najtaniej

tel. **96-23** lub 4-23-23-23

PRZYJMUJEMY TAKSÓWKARZY DO WSPÓŁPRACY

RADIO-TAXI

ROYAL

96-23

Laury dla krakowskich chórów

Najlepszy – Mariański

Chór Mariański z parafii Najświętszej Panny z Lourdes z Krakowa, pod dyktando Jana Rybarskiego, otrzymał I miejsce i nagrodę ufundowaną przez prymasa Polski Józefa Glempa oraz nagrodę marszałka Sejmu RP Macieja Płażyńskiego, na I Ogólnopolskim Konkursie Chórów Kościelnych Cecylium w Warszawie. Jury przyznało także wyróżnienie „za ciekawe brzmienie” dla chóru Kantorei Sankt Barbara z Krakowa pod dyktando Wiesława Delimata.

Do konkursu, który odbywał się w Katedrze Praskiej św. Floriana w Warszawie zgłosiły się 44 zespoły chórów z całej Polski. Jury pracujące pod przewodnictwem ks. prof. Andrzeja Filabera zakwalifikowało 14 zespołów, z których podczas dwuetapowych przesłuchań wyłoniono laureatów.

Chór Mariański, istniejący przy parafii Najświętszej Marii Panny z Lourdes w Krakowie, znany jest dobrze mieszkańcom miasta. Zespół ten bierze udział nie tylko w licznych festiwalach, ale także w uroczystościach kościelnych i patriotycznych. Repertuar chóru obejmuje utwory religijne – od średniowiecza po

czasy współczesne. Zespół wykonuje różnorodne dzieła wielkich mistrzów – Bacha, Haydna, Francka, Haendla, jak również utwory współczesnych kompozytorów polskich: Kilara, Góreckiego, Świdra, Łuciuka, Koszewskiego.

Artystyczna działalność chóru znajduje uznanie na festiwalach i konkursach w kraju i za granicą. W październiku 1996 roku zespół zdobył złoty medal – nagrodę ministra kultury – na Ogólnopolskim Festiwalu Pieśni Chóralnej w Katowicach. W kwietniu 1997 roku wywalczył Grand Prix na XIX Międzwojewódzkim Konkursie dedykowanym Ojcu Świętemu, w rok później chór zdobył Grand Prix Festiwalu Kolęd i Pastorałek w Myślenicach, a w roku 2000 zespół otrzymał m.in. I nagrodę w myślenickim festiwalu.

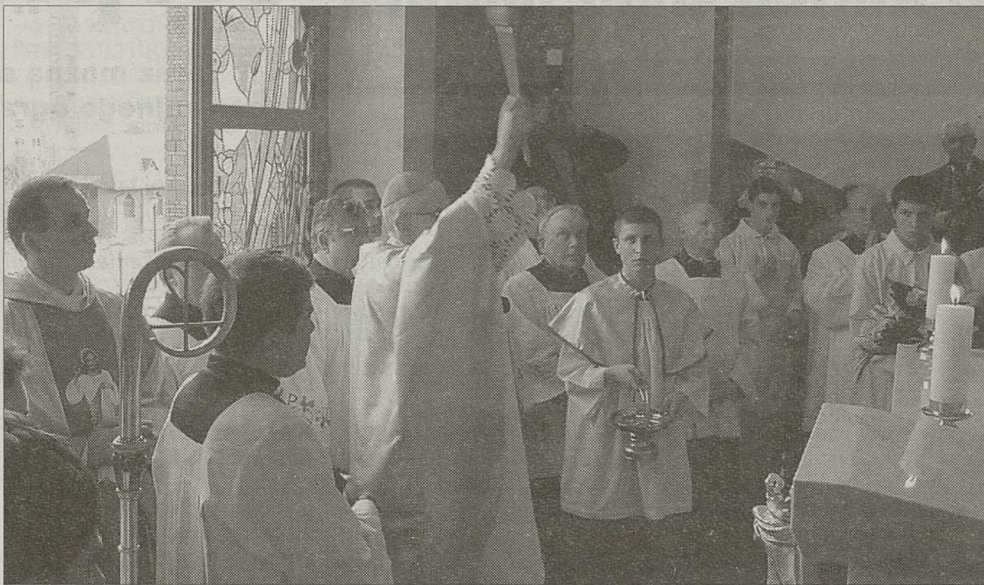
Od ponad 30 lat chórem kieruje Jan Rybarski – dyrygent i organista, absolwent Salezjańskiej Średniej Szkoły Organizatorskiej w Przemyśle i Wyższej Szkoły Muzycznej w Krakowie. Artysta ten zdobył indywidualnie i z chórem wiele wyróżnień i nagród. W uznaniu zasług, sześć lat temu, otrzymał Nagrodę Wojewody Krakowskiego. (AMS)

Dokąd po szkole?

* MDK (al. 29 Listopada 102) zaprasza na naukę gry na gitarze (śr. godz. 15.30, pt. – 17.00) oraz keyboardzie (pon., wt. – 17.30); do zespołu wokalnego (7 – 12 lat, wt. – 16, czw. – 17.30). Ponadto MDK ogłasza zapisy uczniów gimnazjów do chóru kameralnego (informacje na zajęciach zespołu wokalnego).

* STAROMIEJSKIE CENTRUM KULTURY MŁODZIEŻY (ul. Wietora 15) prowadzi nabór do Pracowni Plastycznej dla Młodzieży. Zajęcia z malarstwa i grafiki (od poniedziałku do piątku po południu, w soboty przed południem) prowadzą artyści malarze. SCKM ogłasza również nabór na zajęcia gry na perkusji i fortepianie w stylu jazz & rock, w klasach Artura Malika i Adama Niedzielina (informacje i zapisy wt. 12 – 19, śr. 16.30 – 20.15, tel. 430-50-90). Centrum oferuje też kursy, przygotowujące młodzież na wyższe uczelnie plastyczne. Zapisy i informacje codziennie w godz. 13 – 19 pod nr. tel. 421-29-87, galeria SCKM „Atelier”, ul. Szeroka 16. Ponadto centrum proponuje zajęcia sportowe i taneczne w ramach Studia Rekreacji Ruchowej i Tańca oraz Studia Tańca Współczesnego EST; prowadzi też zajęcia dla kandydatów do szkół aktorskich; informacje tel. 430-50-90 oraz 430-65-36.

Ostra Brama w Krakowie



Kaplicę poświęcił ks. kardynał Franciszek Macharski

Fot. Agata Seweryn

W kościele pod wezwaniem Matki Boskiej Ostrobramskiej w Krakowie przy ul. Meissnera 20 odbyła się uroczystość poświęcenia przez Jego Eminencję księdza kardynała Franciszka Macharskiego kaplicy „Ostrej Bramy”, w której znajduje się obraz patronki parafii Kraków Wierzytka. Na uroczystość, będącą ważnym wydarzeniem w życiu nie tylko wiernych mieszkających na terenie parafii, przybyło licznie duchowieństwo, współpracownicy ks. kardynała, pielgrzymi z innych parafii. Po mszy św. ks. kardynał Franciszek Macharski poprowadził procesję wokół kościoła, na rozpoczęcie nabożeństw majowych.

– W maju szczególnie gorliwie czcimy Matkę Bożą, naszą

patronkę. Obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej, przywieziony do Krakowa w 1978 r. przez ks. Stanisława Abtażewicza, otaczał opieką parafię zwłaszcza w czasach wznoszenia kościoła. Na terenie Polski znajdują się dwie kaplice „Ostrej Bramy”, w Krakowie i druga przy Sanktuarium Matki Bożej Ostrobramskiej w Skarżysku-Kamiennie – powiedział ks. Jacek Raczek Sch. P. proboszcz parafii Kraków Wierzytka, prowadzonej od początku jej ustanowienia w 1983 r. przez księży pijarów.

Budowę kościoła pw. Matki Boskiej Ostrobramskiej na os. Wierzytka rozpoczęto w 1985 r. W 1994 r. świątynia została poświęcona przez ks. kardynała Franciszka Macharskiego. W ołtarzu kościoła – „Ostrej Bramie” znajduje się obraz Matki Bożej Ostrobramskiej – kopia cudownego obrazu z sanktuarium w Wilnie. Witraże kaplicy przedstawiają m.in. wydarzenia i postacie związane z Wilnem – św. Kazimierza królewicza, św. Faustynę Kowalską, ks. biskupa Adama Krasińskiego, pijara, ześłańca na Sybir, ks. Adama Słotwińskiego, pijara, odnowiciela Polskiej Prowincji Pijarów. W witrażu głównym – chrzest Litwy, królowa Jadwiga, król Władysław Jagiełło, herby Polski i Litwy.

Witraże i cały wystrój kaplicy wykonano wg projektu Czesława Dzwigaja, profesora Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. (SEW)

Pogłębianie więzi

Akcja Katolicka Archidiecezji Krakowskiej organizuje konferencję z cyklu „Wobec wyzwań społecznych”. Tym razem temat konferencji brzmi: „Wypoczynek jako droga pogłębiania więzi w rodzinie”.

Celem cyklu konferencji nt. wyzwań społecznych jest pobudzenie różnych organizacji katolickich i środowisk parafialnych z terenu całej archidiecezji do współdziałania w rozwiązywaniu najbardziej dotkliwych problemów społecznych. Kolejne konferencje organizowane są przez przedstawicieli poszczególnych parafii, którzy następnie biorą na siebie obowiązek czuwania nad realizacją zadań sformułowanych podczas obrad.

Konferencja 12 maja jest związana z programem promowania wspólnego spędzania wolnego czasu przez rodziny. – Chcemy pomóc młodym rodzinom w odnalezieniu swojego miejsca w szybko zmieniającej się rzeczywistości, wzmocnieniu jej wewnętrznych więzi, uwrażliwić na istniejące zagrożenia oraz pomóc w ich przezwyciężaniu – mówią organizatorzy.

Na temat roli wypoczynku w pogłębianiu więzi rodzinnych mówić będą podczas konferencji m.in. posłowie: Józef Dąbrowski i Wojciech Hausner, wiceprezydent Krakowa Jerzy Jedliński oraz dyrektor Wydziału Duszpasterstwa Rodzin Kurii Metropolitalnej ks. Stanisław Mika. Właśnie inicjatywy organizowania spędzania wolnego czasu przez rodziny prezentować będą parafie i ruchy. Możliwości organizacji wyjazdów w okresie wakacyjnym przedstawią Józef Rostkowski i przewodniczący komisji grantowej RMK Paweł Pytko.

Konferencja odbędzie się 12 maja, w godz. 10 – 14, w parafii Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny – oo. Karmelitów (ul. Karmelicka 19). Jej organizatorami są – Komisja Społeczna Instytutu Akcji Katolickiej Archidiecezji Krakowskiej oraz Koło Stowarzyszenia Rodzin Katolickich przy parafii NNMP. (DOER)

Każdy może stoczyć 12 pojedynków

Zmagania ze słowami

Jutro w klubie studenckim Akademii Pedagogicznej „Bakałarz” (przy ul. Ingarde- na 4) rozpoczyna się V Otwarte Mistrzostwa Krakowa w Scrabble. W dwudniowych zawodach mogą wziąć udział zaawansowani i początkujący gracze z całego kraju.

– Każdy uczestnik ma prawo rozegrać 12 pojedynków (siedem w sobotę od godz. 11, a pięć w niedzielę od godz. 10). Ale do turnieju można się przylączyć, jak i wycofać, w dowolnym momencie. Wystarczy zgłosić taką chęć głównemu sędziemu przed rozpoczęciem kolejnej rundy – zaprasza Jerzy Matyasik, członek Polskiej Federacji Scrabble (adres internetowy: www.pfs.org.pl), która jest organizatorem mistrzostw. – Prosimy o przyniesienie, w miarę możliwości, kompletów do gry oraz zegarów szachowych.

I Otwarte Mistrzostwa Krakowa w Scrabble odbyły się cztery lata temu. W jednodniowym, pięciorundowym turnieju wzięło udział 57 skrablistów. Od 1998 roku zawody, już jako dwudniowe i dwunastorundowe, organizowane są w ramach dorocznego cyklu rozgrywek grand prix. Za zajęcie premowanego miejsca w otwartych mistrzostwach Częstochowy, Inowrocławia, Krakowa, Łodzi, Piastowa (tam mieści się siedziba władz federacji), Śląska i Warszawy zawodnik otrzymuje punkty, które decydują o końcowej klasyfikacji. Wynik każdego pojedynku zaliczany jest też do ogólnopolskiego rankingu.

– Największą rangę mają coroczne mistrzostwa Polski, organizowane w Warszawie od 1993 roku. Aktualnym wicemistrzem kraju jest Jacek Pietruszka, pracownik poczty krakowskiej. Dużym zainteresowaniem cieszą się też zawody o Puchar Polski, a także te o zasięgu lokalnym i regionalnym, wśród nich mistrzostwa akademickie oraz pojedynki za

pośrednictwem Internetu (www.games.cronix.pl) – informuje Jerzy Matyasik, mistrz Rzeszowa.

Udział w V Otwartych Mistrzostwach Krakowa w Scrabble polega na zdobyciu jak największej liczby punktów za ułożenie – w formie krzyżówki – polskich słów (w dowolnym rodzaju, przypadku, czasie i trybie, znajdujących się w specjalnym słowniku) na kwadratowej planszy o 225 polach (w tym premiiowanych), podczas każdego z dwunastu, dwuosobowych pojedynków. Gracze wykorzystają do tego 7 losowanych na bieżąco płytek z literami z 98-literowego zestawu oraz dwóch pustych i mają na to po 20 minut.

Wartość punktowa poszczególnych liter w zestawie związana jest z częstotliwością ich występowania w języku polskim. Najliczniejsza, ale za to najslabiej punktowana jest litera a. Za wykorzystanie pustej „blanki”, zwanej przez graczy jokerem, nie ma punktów. Ale przy jej pomocy łatwiej ułożyć jakieś słowo, bo zastępuje ona literę. Za wyraz siedmioliterowy, czyli skrabla otrzymuje się 50 punktów ekstra.

Jerzy Matyasik powiedział nam, iż „polscy skrabliści sami fundują sobie nagrody, pokrywają koszty podróży i pobytu na turnieju. Dlatego cenna jest dla nich każda pomoc, jak bezpłatne udostępnienie sali przez AP czy wypożyczenie zegarów przez YMCA: – Chcielibyśmy stworzyć trwały klub w Krakowie, mieć własną salę. Wtedy wyczynowcy mogliby systematycznie i „na żywo” trenować. Chcielibyśmy też, żeby w szkołach powstały sekcje skrablistów na jak najwyższym poziomie. Żeby młodzi ludzie mogli skutecznie zmagać się z własnym językiem, a także z powodzeniem uczestniczyć w mistrzostwach świata w angielskiej, francuskiej lub hiszpańskiej wersji językowej scrabble. (MIEL)

Wreszcie porządek?

Wokół SP nr 48 na Bielanych

Być może uda się wreszcie uporządkować otoczenie Szkoły Podstawowej nr 48 na Bielanych. Rada Dzielnicy VII przeznaczyła na ten cel 8 tys. zł.

– Po dobudowie skrzydła szkoły, został tam wręcz księżycowy krajobraz. A przecież placówka nie może być pozbawiona terenów wokół obiektu. Pieniądze, które mogliśmy przeznaczyć są jednak bardzo małe w stosunku do potrzeb. Koszt uporządkowania tego terenu oszacowano na 53 tys. zł – mówi wiceprzewodniczący Rady Dzielnicy VII Zbigniew Daniszewski.

Na swojej ostatniej sesji radni Dzielnicy VII zdecydowali też przeznaczyć 4 tys. zł (z tzw. rezerwy celowej) na odwodnienie otoczenia oraz zabezpieczenie budynku „Klubu Kultury Chełm”. Prace te są bardzo pilne, ponieważ budynek jest często zalewany.

(LCK)

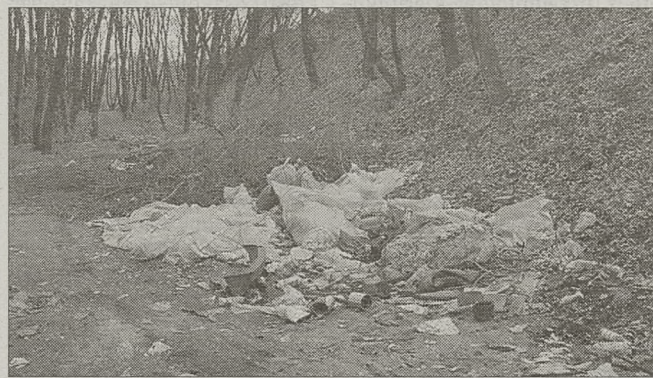
W XIII LO

Czterdziesta rocznica

XIII Liceum Ogólnokształcące im. Bohaterów Westerplatte obchodzi 40. rocznicę pierwszych matur. Z tej okazji 9 czerwca zostanie zorganizowany zjazd absolwentów wszystkich roczników oraz pracowników dydaktycznych placówki.

W programie spotkania przewidziano między innymi wizytę na terenie liceum połączoną ze zwiedzaniem budynku, powtó-

Przybywa śmieci



Pomiędzy wałami, będącymi pozostałościami dziewiętnastowiecznej austriackiej prochowni, znów powstaje dzikie wysypisko

Fot. Piotr Subik

Na przełomie października i listopada ubiegłego roku posprzątało teren dawnej, poaustriackiej prochowni, znajdującej się przy ul. Zielone Wzgórze w Witkowicach. Pomiędzy ziemnymi wałami tego obiektu, wchodzącego niegdyś w skład Twierdzy „Kraków”, pojawiają się, niestety, kolejne sterty odpadów. Jak wskazują ślady na rozjeżdżonej drodze prowadzącej do prochowni,

śmieci przywożone są tutaj samochodami.

Niedługo prochownia, zniszczona przez wybuch amunicji w latach 90. XX wieku, zamieni się ponownie w dzikie wysypisko. Szkoda, bo przebiegające w pobliżu szlaki turystyczne – Twierdzy „Kraków” oraz rowery – zachęcają do odwiedzin tego miejsca nie tylko krakowian, ale także mieszkańców sąsiedniej gminy Zielonki. (SUB)

JAGIELLONIA
BIURO PODRÓŻY „DZIENNIKA POLSKIEGO”

**BILETY LOTNICZE
IMPREZY TURYSTYCZNE**

Kraków, ul. Wiślna 2,
tel. 422-03-45, 411-22-88



DZIENNIK

W POWIECIE KRAKOWSKIM

Bezpieczne programy

Od ubiegłego miesiąca we wszystkich komisariatach policji w Małopolsce realizowany jest program „17x5”. Zakładał on znaczną poprawę bezpieczeństwa we wszystkich miastach wojewódzkich w Polsce. Przez komendanta wojewódzkiego Eugeniusza Szczyrbka został wprowadzony we wszystkich komisariatach w Małopolsce.

– Program zakłada znaczne ograniczenie pięciu rodzajów najbardziej niebezpiecznych i dokuczliwych przestępstw: rozbojów, bójek i pobić, kradzieży, kradzieży z włamaniem oraz kradzieży samochodów – wyjaśnia komendant komisariatu w Skawinie nadkomisarz Adam Szłapa.

Opracowany przez Komendę Główną program zakłada zmniejszenie przestępczości o 5 procent w II półroczu br.

– Na pewno trudno porównywać procentowo spadek czy wzrost przestępczości w małych miejscowościach. Dwa wydarzenia mogą zburzyć faktyczny obraz przestępczości. W pierwszym kwartale 2000 r. w Skawinie skradziono dwa samochody, w takim samym okresie tego roku ukradziono ich pięć. Statystycznie jest to wzrost o 250 procent. Ale w dużym mieście spadek kradzieży aut o pięć procent to kilkadziesiąt pojazdów – mówi komendant.

W programie zwrócono uwagę na racjonalniejsze wykorzystanie funkcjonariuszy i pieniędzy. W Skawinie będzie łatwiej realizować ten punkt, bo od tego miesiąca komisariat cierpiący dotychczas na braki kadrowe został wzmocnio-

ny (o czym już pisaliśmy) o sześciu strażników miejskich. Policjanci będą dokładniej analizować każde przestępstwo i w te miejsca kierowane będą służby patrolowe i obchody dzielnicowych.

Oprócz „17x5” w skawińskim komisariacie realizowane są jeszcze dwa programy mające na celu pomoc w uniknięciu zagrożeń.

Wspólnie z dyrekcjami szkół średnich i gimnazjalnych wdrażany jest program adresowany do uczniów pt. „Unikanie zagrożeń”.

– Policjanci są w kontakcie z pedagogami szkolnymi, rozmawiają też z młodzieżą o unikaniu niebezpiecznych miejsc i konieczności zgłaszania wszystkich przestępstw oraz wykroczeń w komisariacie. Tłumaczą też, że wykroczeniem jest naturalne dla nich zachowanie, np. hałasowanie – mówi komendant.

Natomiast program „Bezpieczny dom” realizowany jest przy współpracy z administracją budynków mieszkalnych, a więc Spółdzielnią Mieszkaniową i Przedsiębiorstwem Gospodarki Komunalnej. Powinien on zapobiegać kradzieżom i włamaniom do mieszkań i piwnic, skąd najczęściej giną rowery. Czasami – bez większych nakładów finansowych – wystarczy lepsze zabezpieczenie, jak montaż blokady w klamkach okiennych czy zamykanie drzwi wejściowych do piwnic. Administracje wyrażają też bez problemu zgodę na zabudowywanie balkonów w mieszkaniach położonych na parterze.

ETYZ

Opat z Czech i Słowacji

W kościele Miłosierdzia Bożego

Licznie zgromadzili się wczoraj parafianie w kościele Miłosierdzia Bożego w Skawinie na uroczystej mszy św. odprawionej z okazji rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja.

Mszę celebrował opat norbertanów w Czechach i Słowacji ojciec Ignacy Bronisław Kramar, który – podczas kazania tłumaczonego przez proboszcza parafii ks. Włodzimierza Łukowicza – wspominał m.in. pierwszą pielgrzymkę Jana Pawła II do Polski na Jasną Górę, gdzie papież równie serdecznie jak swoich rodaków pozdrowiał braci Czechów i Słowaków.

– Wówczas Częstochowa i cały naród Polski dawali nam dużo siły – mówił opat, podkreślając, że Polacy w tych czasach nie doznali takiego znaczącego uszczerbku w wierze jak naro-

dy ówczesnej Czechosłowacji. W mszy uczestniczyły też z pocztami sztandarowymi przedstawiciele organizacji

komatanckich, Ochotniczych Straży Pożarnych, szkół i harcerzy.

ETYZ



W mszy św. celebrowanej przez ojca Ignacego Bronisława Kramara z opactwa norbertańskiego w Czechach uczestniczyły poczty sztandarowe różnych organizacji

Święto parafii w Rzozowie

Także wczoraj ojciec Ignacy Bronisław Kramar celebrował odpustową mszę św. w kościele w Rzozowie, gdzie obchodzono święto patronki tej parafii Matki Boskiej Królowej Polski. Parafia powstała przed 14 laty i od po-

czątku kieruje nią ks. Edward Truty. Poświęcenie budowanego od 1985 r. kościoła nastąpiło w 1990 r., a parafia obejmuje oprócz Rzozowa także część Gołuchowic – łącznie ponad 1600 mieszkańców.

W kończącej uroczystą mszę św. procesji uczestniczyli także księża z sąsiednich parafii, m.in. Skawiny, Krzęcina, Borku Szlacheckiego, Woli Radziszowskiej, Sidziny i Brzeżnicy.

Tekst i fot. ETYZ



Uroczysta msza św. w Rzozowie zakończyła się procesją wokół kościoła

Zabierzów coraz atrakcyjniejszy

Nowe plany zagospodarowania przestrzennego

Gmina Zabierzów z gminy wiejskiej przeistacza się w atrakcyjną, podmiejską. Rośnie zapotrzebowanie na działki budowlane. Samorząd gminy, jako jeden z nielicznych w Polsce, konsekwentnie zmienia plan zagospodarowania przestrzennego. Pierwszym krokiem w tym kierunku było opracowanie Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Zabierzów i zatwierdzenie go przez Radę Gminy. Na podstawie tego dokumentu przystąpiono do opracowania planów zagospodarowania przestrzennego poszczególnych miejscowości.

– W ubiegłym roku Rada Gminy zatwierdziła plany zagospodarowania dla Brzezia, Ujazdu, Zelkowa i Bolechowic. Zostały więc spełnione oczekiwania mieszkańców, aby tereny rolne przeznaczyć pod budownictwo mieszkaniowe i usługi. W opracowaniu zarezerwowano tereny pod budowę obwodnicy Zabierzowa. Plan umożliwia dalszy rozwój gminy – mówi wójt Zabierzowa, Józef Krzyworzecka. – Obecnie trwa opracowywanie nowych planów zagospodarowania przestrzennego dla pozostałych miejscowości gminy. Już siódmego maja w siedzibie urzędu zostanie wyłożony projekt planu zagospodarowania przestrzennego Kochanowa i Zabierzowa. Do końca 2001 roku zostaną zakończone prace przy projekcie planów wszystkich pozostałych miejscowości gminy, po czym zgodnie z obowiązującą procedurą wyłożone one zostaną do wglądu mieszkańcom, a następnie zatwierdzone. O skali zmian może świadczyć fakt, że podczas prac nad zmianą planu zagospodarowania przewidujemy wysłanie do mieszkańców około 20 tysięcy zawiadomień.

(TAL)

Tani dojazd

Urząd Pracy powiatu krakowskiego szuka zainteresowanych współpracą przy realizacji programu „Tani dojazd”. Program ten ma wspierać zatrudnienie przez refundowanie zainteresowanym części kosztów dojazdu do pracy podjętej poza miejscem zamieszkania oraz zwracanie pracodawcom części wydatków na wynagrodzenie nie osób skierowanych przez Urząd Pracy.

(KG)

Droga przejażdżka

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji zatrzymali mężczyznę, który kierując autem doprowadził do strat w jednym z auto-komisów na terenie powiatu. Zatrzymanym jest stróż pilnujący nocą placówki. Badanie wykazało, że był on nietrzeźwy. Nocą zabrał kluczyki od jednego z aut i jeździł po placu. W pewnym momencie stracił panowanie nad kierownicą i wjechał w ogrodzenie czyniąc szkody, które oszacowano na ok. 10 tys. zł.

Funkcjonariusze Komisariatu w Krzeszowicach zatrzymali dwóch z trzech mieszkańców Raclawic, którzy podejrzani są o pobicie młodego małżeństwa z tej miejscowości. Mąż został kilkakrotnie, bez powodu, uderzony pięścią w głowę, a żona, która jest w widocznej ciąży, otrzymała cios w brzuch. Pokrzywdzeni nie odnieśli na szczęście poważniejszych obrażeń. Motywy działania napastników nie są jeszcze znane. Obydwaj zatrzymani byli pod znacznym wpływem alkoholu. Trwają poszukiwania trzeciego napastnika.

(KG)

Ostatnie dni wystawy w galerii KOK

Tylko do najbliższej niedzieli czynna jest w Galerii Krzeszowickiego Ośrodka Kultury wystawa prac plastycznych mieszkańców Domów Pomocy Społecznej z Batowic, Czernej, Owczar, Więckowic oraz krakowskiego Domu przy ul. Łanowej 41.

Wykonane różnorodnymi technikami obrazy, rzeźby, wymagające benedyktyńskiej cierpliwości miniaturowe przekazywają ogromne bogactwo wyobraźni ich autorów, ludzi, dla których terapia zajęciowa, możliwość tworzenia jest szansą na zaistnienie nie tylko w społecznej, ale i własnej świadomości. Warto obejrzeć tę szalenię barwną i zaskakującą nieoczekiwanymi skojarzeniami twórców, wystawę.

(KG)



Autorzy prac eksponowanych w krzeszowickiej galerii podczas otwarcia wystawy

Fot. Robert Jachimowicz

Dziś przy dworku w Mogilanach

Majówka z Brathankami

Na rzecz ośrodka bonifratrów w Kanarach

Dziś w parku Polskiej Akademii Nauk w Mogilanach odbędzie się plenerowa impreza Majówka w mogiłańskim dworze zorganizowana pod patronatem pani wójt Małgorzaty Mardyty, przez Gminny Ośrodek Kultury.

Przy dworku Konopków odbędzie się piknik rodzinny. Bramy parku zostaną otwarte o godz. 14.30. Rozpocznie go przemarsz orkiestr dętych. Następnie wystąpi młodzież z GOK w Mogilanach. Śpiewać i tańczyć

będzie zespół regionalny „Mogilanie”, zagra też kapela tego zespołu. Przewidziano grill, zabawy dla dzieci, loterię fantową i wiele innych atrakcji. Koncert poprowadzą: Magda Steczkowska oraz Antoni Krupa.

Głównym programem będzie występ „Zielonej Kapeli”, działającej w warsztatach terapii zajęciowej w Centrum Warsztatowo-Rehabilitacyjnym w Konarach-Zielonej oraz zespołu „Brathanki”. Jacek i Piotrek Królikowie z zespołu „Brathanki” naukę

muzyki zaczęli właśnie w mogiłańskim GOK pod okiem instruktora Jerzego Rogali. Założyciel zespołu Janusz Mus pochodzi z sąsiednich Świątnik Górnych.

Wszyscy wykonawcy swoje honoraria prześlą na rzecz ośrodka dla osób niepełnosprawnych w Konarach-Zielonej prowadzonej przez konwent oo. bonifratrów. W trakcie koncertu li-cytowane będą single z nowej płyty „Brathanków” oraz gadzety i płyty ufundowane m.in. przez:

Justynę Steczkowską, Edytę Górniak, Ryszarda Rynkowskiego, Mieczysława Szczeniaka oraz wiele innych ciekawostek. Między innymi Towarzystwo Przyjaciół Boczków prześle na licytację pieczonego świniaka. Licytację poprowadzi Ewa Drzyzga.

Wstęp na imprezę jest bezpłatny, a wszystkie zebrane fundusze przekazane zostaną na uzupełnienie wyposażenia Środowiskowego Domu Samopomocy działającego w ośrodku w Konarach.

(DAR)

DZIENNIK

W WIELICZCE

Wręczenie dyplomu

Ojciec Ludwik Kurowski czwartym honorowym obywatelem Wieliczki

Wczoraj w sali wielickiego magistratu przewodniczący Rady Miasta Zdzisław Zawiasa wręczył ojcu Ludwikowi Kurowskiemu dyplom honorowego obywatela Wieliczki, przyznanego mu przez Radę 13 kwietnia 2001 roku. Nieco wcześniej burmistrz Józef Duda przybliżył zgromadzonym sylwetkę o. Ludwika.

wszystkim zaangażowanym w ratowanie miasta i kopalni, a momenty trudne zbliżają i łączą ludzi. Katastrofa została zażegnana, a miasto ludziom najbardziej oddanym w tym okresie podziękowało honorowym obywatelstwem - Ojcu Świętemu Janowi Pałowi II, metropolicie krakowskiemu kardynałowi Franciszkowi Macharskiemu

wia Społecznego Krakowskiego Oddziału PAN, a także prof. Marian Michalczewski z Akademii Rolniczej upamiętnili się niejako o ojca Ludwika Kurowskiego, występując do Rady Miasta z wnioskiem o nadanie mu honorowego obywatelstwa Wieliczki. Wniosek przez Wysoką Radę Królewskiego Górniczego Wolnego Miasta Wieliczki został uwzględniony i o. Ludwik Kurowski jest czwartym honorowym obywatelem naszego miasta...

Pierwszy z gratulacjami do o. Ludwika podszedł poseł Zbigniew Zarębski. Przypomniawszy trudne chwile ratowania miasta i kopalni. Był wówczas burmistrzem i jako gospodarz miasta udał się do o. Ludwika zarządzającego wtedy najbardziej zagrożonym obiektem w mieście - zespołem kościelno-klasztornym oo. franciszkanów-reformatów. Chciał, jak wspominał, przekazać mu słowa otuchy i nadziei, a spotkał się z reakcją odwrotną: „...to ojciec Ludwik zaczął mnie pocieszać...” - powiedział poseł.

Ojciec Ludwik nie bez wzruszenia powiedział na zakończenie:

- Dziękuję przede wszystkim Bogu, ale też nie mogę zapomnieć o ludziach, którzy mnie w taki sposób wyróżnili. Zdaję sobie sprawę, że jest długa lista osób godniejszych ode mnie do tego tytułu, a ten fakt napawa mnie pokorą... To trudne i odpowiedzialne, ale zrobię wszystko, by nadal służyć miastu, które pokochałem...

Tekst i fot. WS

Po mszy świętej u św. Klemensa

Przy dźwiękach 171-letniej orkiestry

W Wieliczce obchody wczorajszego Święta 3 Maja rozpoczęły się od mszy św. koncelebrowanej, której przewodniczył ojciec Ludwik Kurowski. Wzdłuż kościelnej nawy wielickiej parafii św. Klemensa ustawiły się poczty sztandarowe związków kombatanckich, jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych, harcerzy i szkół, a wśród wiernych uczestniczących w mszy św. byli niemal wszyscy samorządowcy szczebla powiatowego i miejsko-gminnego z posłem Zbigniewem Zarębskim na czele. W homilii ksiądz dziekan Zbigniewa Gerle nawiązał do wydarzeń sprzed 210 lat. Ksiądz dziekan przypomniał, że Konstytucja 3 maja była pierwszą w Europie i drugą na świecie konstytucją - najwyższej rangi aktem prawnym określającym kierunki działania w różnych sferach życia upadającego wówczas państwa polskiego.

Bezpośrednio po mszy mająca już 171 lat orkiestra dęta Kopalni Soli Wieliczka poprowadziła pochod ulicami miasta, od kościoła pod pomnik Niepodległości. Tam zebrani wysłuchali hymnu państwowego,

a następnie oficjalne delegacje złożyły wiązanki kwiatów przed cokołem pomnika.

Druga część uroczystych obchodów święta upamiętniającego uchwalenie 3-majowej konstytucji odbyła się w sali wielickiego magistratu. Tu burmistrz Józef Duda przypomniał niektóre momenty z życia i działalności o. Ludwika Kurowskiego, któremu następnie przewodniczący Rady Miasta wręczył dyplom

przyznanego wcześniej honorowego obywatelstwa Wieliczki.

W artystycznej części uroczystości młodzież z Gimnazjum nr 3 w Węgrzcach Wielkich przedstawiła okolicznościowy program, po czym publiczność wysłuchała koncertu fortepianowego Bartłomieja Mełgesa, który zagrał kompozycje Bacha, Mozarta, Debussy'ego i Chopina.

Tekst i fot. WS



Poczty sztandarowe i oficjalne delegacje przed pomnikiem Niepodległości w Wieliczce

Wystawa i kiermasz w Niepołomicach

Ogród w zamku

Od wczoraj już ósmy raz dziedziniec zamku królewskiego w Niepołomicach gości ogrodników z całej niemal Małopolski. Do 6 maja od godz. 10 do 17 można wprost od producentów kupić niemal wszystkie gatunki kwiatów doniczkowych, rabatowych, balkonowych, iglaków, krzewów ozdobnych i drzewek owocowych.

Można również nabyć sprzęt ogrodniczy i inne ozdoby ogrodu, np. kamienne fontanny, żabki, delfiny, maskarony. Ceny sadzonek akasmitów, petunii, liwch paszczek czy kropliczek wahają się od 1,2 zł do 1,5 zł, pelargonie stojące można kupić za 3,5 zł, a związające pełne za 4 zł. Ogrodnicy, jak Jacek Kukielka

z Brzezia, polecają też sadzonki „antykomarowca” za 2,5 zł. Kto chce kupić duże sadzonki, gotowe od razu do powieszenia na balkonie czy tarasie, duże donice np. dwuletnich dorodnych pelargonii czy niecierpków nabędzie za 35 zł, bakomy, surfinii czy werbeny za 20 zł. Ogrodnicy oferują też olbrzymi wybór kwiatów doniczkowych do mieszkań, a niektóre sadzoneczki można kupić za niewiele ponad złotówkę. Oczywiście przed zakupem warto przejść po wszystkich stoiskach i poznać ceny u różnych producentów. Organizatorem wystawy jest tradycyjnie burmistrz Niepołomic Stanisław Kracik oraz Centrum Kultury w Niepołomicach.

Tekst i fot. WR



Na dziedzińcu zamku królewskiego w Niepołomicach wyrósł niezwykły ogród. Wystawa ogrodnicza i kiermasz cieszą się ogromnym zainteresowaniem mieszkańców nie tylko z samej gminy Niepołomice.

Na wnioski sołectw

Rada Gminy Gdów podjęła uchwałę w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy na ten rok. Zmiany dotyczą pieniędzy pozostających do dyspozycji sołectw. Dokonano ich na wnioski Rad Sołeckich w Książnicach i Szczytnikach. Książnice przeznaczyły 5,7 tys. zł na wydatki związane z kontynuacją budowy wiejskiej sali sportowej, a Szczytniki 3 tys. zł na remont pomieszczeń OSP w budynku komunalnym, 1000 zł dla szkoły w tej wsi i 6 tys. zł na oświetlenie uliczne.

WR

Dla św. Floriana

Skrzydlate życzenia?



Na dziedzińcu kościoła św. Klemensa w Wieliczce od strony parku Mickiewicza stoi kamienna figura św. Floriana. Dziś święto tego patrona strażaków. Czyżby wiedział to ten skrzydlaty podróżnik i przyleciał z życzeniami? Może to i niezbyt dostojna forma składania życzeń, kiedy gość siada na głowie, ale od czego wyróżniał się każdy święty...

Tekst i fot. WR

Remonter już pracuje

Łatanie uszkodzonej nawierzchni dróg ma zakończyć się w czerwcu

W gminie Niepołomice rozpoczęły się remonty cząstkowe dróg. Roboty wykonywane są za pomocą zakupionego przez gminę z końcem marca remontera - ekonomicznego i łatwego w obsłudze urządzenia. Pracownicy Gospodarstwa Pomocniczego „Usługi Komunalne” roboty zaczęli w Niepołomicach od ul. Kolejowej.

- Do końca czerwca planujemy zakończyć łatanie dziur na wszystkich drogach w gminie. Najwięcej nowych uszkodzeń nawierzchni asfaltowej wystąpiło jak zwykle po zimie - mówi kierownik Działu Rozwoju i Inwestycji UMiG w Niepołomicach Marek Morsurski.

WR

Przy wiadukcie w Staniątkach

Rośnie sobie góra śmieci

Obok drogi wojewódzkiej nr 964 przy wiadukcie kolejowym w Staniątkach „wrosło” zwałowisko ziemi. Najpierw złożono tu ziemię z podbieranego w pobliżu rowu, gdzie miał biec chodnik po drugiej stronie drogi.

Prac zaprzestano około dwa miesiące temu, a jak mówią mieszkańcy okolicznych domów, ziemia będzie wykorzystana, kiedy znów ruszą roboty

przy udrożnieniu rowu i budowie chodnika.

- Tuż przed świętami kolej przycięła gałęzie drzew, które dotykały linii wysokiego napięcia. Niestety, odciętych konarów pracownicy nie uprzątnęli, lecz dorzucili je obok tego kopca ziemi - opowiada jeden z mieszkańców. I tak „rozmaitości”, wrzucanych nie do sąsiedniego kontenera, ale na ziemny kopczyk zaczyna przybywać...

WR



Msza na myślenickim rynku

Z okazji obchodów rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja oraz święta Najświętszej Marii Panny Królowej Polski na płycie myślenickiego rynku odprawiona została msza święta.

Mieszkańcy miasta, których kilkuset przybyło na Rynek, modlili się za ojczyznę oraz naród. Uroczystości na myślenickim rynku uświetniła orkiestra strażacka Ochotniczej Straży

Pożarnej Śródmieście oraz chór parafialny. Obecne były także poczty sztandarowe oraz przedstawiciele władz powiatowych i gminnych.

(JA)



Uroczystości na myślenickim rynku

Z dna basenu

Nic nie wskazuje na poprawę losu tych, którzy zdecydowali się skorzystać z myślenickiego odkrytego basenu.

W ostatnim czasie co roku zmieniał się gospodarz obiektu. W tym roku, mimo że jest już maj, nadal nie wiadomo, kto zaopiekuje się zdewastowanym kąpieliskiem. Władze gminy, po rozwiązaniu umowy z zeszłorocznym dzierżawcą, nie wyznaczyły jeszcze nowego gospodarza. Poprzedni zalegał z opłatami. Negocjacje z zainteresowanymi wynajęciem basenu rozpoczęto dopiero w marcu. Do tej pory nie przyniosły one rezultatu. Omówiono warunki umowy i, jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, miała ona być podpisana, bo tak większością głosów zdecydował Zarząd Gminy.

Jego członkowie opowiedzieli się za 15-letnią umową dzierżawy, lecz z decyzją ociągał się burmistrz. W rozmowach z potencjalnym inwestorem skrupulatnie określał zobowiązania i w końcu się... wycofał. W przygotowanej do podpisu umowie przyszedłby dzierżawca deklarował budowę betonowego basenu dla dzieci, placu zabaw, zagospodarowanie terenów zielonych, budowę ogrodzenia oraz odtworzenie boiska do siatkówki. Zobowiązał się także do podniesienia standardu sanitariatów, stworzenia zaplecza gastronomicznego oraz zmodernizowania studni zasilających basen w wodę.

Elementem spornym był remont dna basenu. Zdaniem fachowców, jest on konieczny. Świadczy o tym przygotowana kilka lat temu dokumentacja przedsięwzięcia. Istotną dla bezpiecznego wykorzystywania obiektu inwestycję odkładano z roku na rok, doraźnie naprawiając spękania betonu. O nieuchronnych wydatkach na modernizację niecki nie zapomnieliśmy tym razem druga strona – potencjalni dzierżawcy, którym przez kilka miesięcy władze gminy obiecywały wykonanie prac na koszt gminy. W budżecie gminy jednak pieniędzy na ten cel nie przewidziano. Przed-

sięwzięcie miało być wpisane do umowy i wykonane przed latem 2002 roku.

Ze były to puste obietnice, potencjalni inwestorzy przekonali się dopiero podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej, kiedy burmistrz Władysław Kurowski zaskoczył radnych nową propozycją. Przedstawił koncepcję inwestowania w dno z przyszłorocznego budżetu. Na próżno szukał poparcia decyzji, by przeznaczyć na remont 150 tys. zł. Rada odmówiła, bo pomysł wydawania pieniędzy z myślą o konkretnym dzierżawcy wydał się im podejrzany. Propozycja padła niespodziewanie, pod koniec sesji. Nic dziwnego, że głosowano przeciw przeznaczaniu na ten cel funduszy, skoro mało przekonujące były argumenty przewodniczącego Zarządu Gminy. Radni byli oburzeni: zwolenników inwestowania denerwował brak konsekwencji, a przeciwników niepokoiła propozycja przyszłorocznego przedsięwzięcia: remont z gminnego budżetu proponowany do spłaty w roku przyszłym. Zdumiony był sam inwestor:

- Po co głowę zawracać, to strata czasu i mało wiarygodne obietnice. Mogli mnie zaprosić na obrady, odpowiedziałbym na pytania i przedstawił swoje plany. Dobrze znam możliwości tego obiektu, bo kilka lat temu w niego inwestowałem. Nie wiem, dlaczego tak traktuje się inwestorów, widocznie miastu nie zależy na nich – mówi Maciej Raba. Jest on tym bardziej zdziwiony postawą władz gminy, że przez ponad miesiąc omawiano szczegółowo warunki umowy. Zarząd poznał plany inwestowania, czego efektem była umowa. Do budżetu gminy z podatku od nieruchomości powinno wpływać rocznie 12 tys. zł, dodatkowo dzierżawca ma płacić czynsz. Czy gminę stać na dalszą eksploatację obiektu?

Co będzie dalej? Plany nie są sprecyzowane. Jak poinformował wiceburmistrz Maciej Ostrowski rozmowy mają być kontynuowane.

(JBO)

Sztafetą przez Europę

Każde przedsięwzięcie integrujące niepełnosprawnych jest bardzo potrzebne. Gmina Dobczyce, będzie gościć uczestników takiej imprezy. Organizowany od 1999 roku przez Europejskie Stowarzyszenie Integracji Osób Niepełnosprawnych „Sportowe Spotkania Przyjaciół” oraz Dom Caritasu „Maria Frieden” z archidiecezji wiedeńskiej w Lanzendorf, Bieg Sztafetowy po Europie Osób Niepełnosprawnych Umysłowo zawiąta do Dobczyc.

Organizatorzy założyli w 1999 roku, że będzie to impreza jednorazowa. Sukces sprawił, że postanowiono ją kontynuować. Tegoroczny, trzeci już bieg, poprowadzi z Krakowa do Mochacsu na Węgrzech. Trasa liczyć będzie 1270 kilometrów. Uczestnicy odwieźdzą m.in.: Dobczyce, Szczawnicę, Grybów, Komańczę, Ustrzyki Górne, Lwów, Mukachewo, Kisvardę, Kistelek i Baję. Start nastąpi na wzgórzu wawelskim 5 maja, zaś do mety biegacze dotrą dwa tygodnie później. W biegu udział weźmie 120 zawodników z: Austrii, Czech, Polski, Słowacji, Ukrainy i Węgier. Honorowy patronat nad startem objął prezydent Krakowa Andrzej Gołaś, zaś nad drużyną reprezentującą województwo małopolskie marszałek województwa Marek Nawara. Patronat nad imprezą sprawują prezydenci krajów, przez które prowadzi trasa biegu.

- Takie imprezy doskonale integrują osoby niepełnosprawne ze zdrowym społeczeństwem – komentuje ideę biegu dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Myślenicach Piotr Gofroń. - Premierowanie licznych miejscowości rozsianych po całej Europie wymusza kontakty. Ludzie mają szansę bliższego poznania niepełnosprawnych.

Starostwo w Myślenicach będzie sponsorować jednego z uczestników sztafety – mieszkańca DPS w Harbutowicach Stanisława Skowronka. Również w Dobczycach, w pobliżu MGOK, przedstawiciele powiatu, gminy Dobczyce oraz PCPR powitają uczestników biegu. Oczekującym na przybycie sztafety zaprezentują się w programie artystycznym mieszkańcy DPS oraz artyści i tancerze. Imprezę poprowadzi Leszek Pniaczek.

(JA)

Nie w Myślenicach, lecz w Dobczycach

Sesji Rady Miejskiej w Dobczycach, a nie w Myślenicach jak mylnie napisaliśmy w nad tytule tekstu dotyczył materiał opublikowany w środowym wydaniu „Dziennika Myślenickiego”. Za błąd przepraszamy.

(RED)



Decydująca faza

W myślenickim turnieju tenisowym

Jutro w hali sportowej myślenickiej „Tele-Foniki” rozegrana zostanie ostatnia, trzecia runda turnieju tenisa ziemnego o „Puchar Kubusia”. Zawody organizuje myślenicki oddział TKKF i działająca przy nim szkoła tenisowa Grzegorza Koska.

Turniej zapowiada się emocjonująco, bowiem aż czterech zawodników ma szansę na końcowy sukces i ufundowany przez głównego sponsora zawodów, wadownicą firmę „Maspeks”, puchar. O zwycięstwo walczyć będą: aktualny lider tabeli Marcin Wróbel, Konrad Kołodziejczyk, Mateusz Brózda oraz Tomasz Bess.

Szansę na zdobycie pucharu „Dziennika Polskiego” będzie miał natomiast każdy uczestnik sobotnio-niedzielnego turnieju. Ta nagroda bowiem przyznana zostanie zwycięzcy ostatniego turnieju.

TKKF oraz szkoła tenisa ziemnego Grzegorza Koska zapraszają wszystkich chętnych do udziału w turnieju. Zgłoszenia przyjmowane są jeszcze dzisiaj do godziny 12 pod numerem telefonu: 0 502 542 305.

Tekst i fot.: (JA)

Rycerski festyn



Goście przybywają na zamek

Wczoraj rano rycerski orszak pod wodzą króla Kazimierza Wielkiego wyruszył z dobzyckiego PTTK. Wkroczył na Górę Zamkową, gdzie u wrót zamku chlebem i solą witął go kasztelan zamku.

W rolę gospodarza wcielił się Kazimierz Kowalski. Rycerska brać, dwór oraz goście uczestniczyli w nabożeństwie w zamkowej kaplicy. Mszę celebrował ks. Jan Gibała. Przywilej dobrej zabawy w nadchodzącym sezonie turystycznym nadał król Kazimierz Wielki, odczytując akt darowania: *prawa spokoju, uśmiechu, zabawy, spaceru, odpoczynku, radości i wędrowania po naszej pięknej ojczyźnie*. W scenerii murów zamkowych prezentowali się pozostali władcy, którzy bywali na dobzyckiej ziemi. Na spotkaniu patriotyczne nastroje

święta 3 Maja podkreślił występ uczniów z gimnazjum i szkoły podstawowej. Dzieci przypomniły również początki historii kasztelana Dobka. W dyby zakuwał jak co roku kat Kazimierz, przebrany w czerwony strój z toporem wymierzonym w kierunku ofiary. Atrakcją były gry bractwa „czarnych rycerzy”. Celowaną z huku do balonów, siekierą w główkę kapusty, odbywały się walki rycerskie. Staropolskie jadło: pieczone kołaczki, chleb ze smalcem zafundowała dobzycka piekarnia „Złoty kłos”. Po południu chętni wyruszyli na wycieczkę na Luboń. Przy dźwiękach dworskiej muzyki oraz kapeli „Werdebusy” zabawa trwała do wieczora. Biesiadzie aż do zmierzchu towarzyszyła letnia pogoda.

TEKST I FOT.: (JBO)



Wśród uczestników były też koronowane głowy



W dyby zakuwał jak co roku kat Kazimierz



FIRMA „MARWIT” Sp. oferuje

USŁUGI:

PRZEBUDOWY WNĘTRZ, DOMÓW, ŁAZIENKI, KUCHNIE
● PODDASZA ● MALOWANIE

● FACHOWO I SOLIDNIE ● KRÓTKIE TERMINY
● DOŚWIADCZENIA AMERYKAŃSKIE ● WYCENA BEZPŁATNA

PO SZCZEGÓŁY DZWONIĆ: tel./fax (012) 272 29 26

JUSTA S.C.
PRODUCENT
OKNA PCV
Parapety • rolety • żaluzje

NAJNIŻSZE ceny wyjściowe
DODATKOWE rabaty
SPECJALNY rabat
przy 100% wpłacie

AUBI **VEKA** **PROFIL**

TRANSPORT GRATIS

Myślenice
ul. Kazimierza Wlk. 28
tel./fax /012/ 274-38-88



Orkiestra dęta i uczniowie SP

Występy żębocinian na proszowickim Rynku



Występ uczniów Szkoły Podstawowej w Żębocinie. Na pierwszym planie Mateusz Stanek (z lewej) i Tomasz Komenda (trzymający ewangelia)

Obchody 210. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja w Proszowicach rozpoczęły się przed godziną 11. Kilkanaście zgromadzonych na placu Rynku pocztów sztandarowych złożyło kwiaty pod pomnikiem Tadeusza Kościuszki.

Delegacje szkół, władz samorządowych, instytucji, partii i organizacji politycznych składały wieńce przy akompaniamencie pieśni „Bartoszu, Bartoszu” granej przez orkiestrę dętą z Żębocina. Później, z udziałem kilkuset zgromadzonych na Rynku wiernych, rozpoczęła się msza święta w intencji ojczyzny.

Władza w swoim postępowaniu zawsze powinna się kierować interesem narodu – padło z ambony.

Ostatnim punktem oficjalnych obchodów rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja był występ uczniów Szkoły

Podstawowej w Żębocinie. Kilkundziesięciminutowy program zawierał elementy poezji, tańca, pieśni, recytacji. Można

się było z niego dowiedzieć, że losy obchodów rocznicy konstytucji w poszczególnych okresach były nie mniej burzliwe niż losy samej konstytucji.

Podczas zaborów rocznice uchwalenia konstytucji były obchodzone najbardziej uroczysto w Galicji, która miała największą autonomię. Rocznicą była wielkim narodowym świętem w okresie międzywojennym, gdy Polska odzyskała niepodległość. Po II wojnie światowej w zmiennej rzeczywistości społeczno-politycznej zaprzestano obchodzenia rocznicy – mówiła ze sceny jedna z uczennic.

Uczniowie podczas występu wykorzystali bardzo cenny ewangeliaarz wypożyczony przez proboszczę parafii Żębocin ks. dr. Andrzeja Glińskiego-Boksińskiego.

Tekst i fot. (ALG)



Kwiaty pod pomnikiem Tadeusza Kościuszki składa delegacja Zespołu Szkół Rolniczych z Piotrkowic Małych

Módlmy się o pogodę

Z taką prośbą zwrócił się kilka dni temu do wiernych w Nowym Brzesku proboszcz miejscowej parafii, ks. dziekan Witold Sobierajski. Słoneczna pogoda na pewno bardzo pomoże w rozpoczętym właśnie remoncie kościoła parafialnego.

Od tygodnia wokół zabytkowego kościoła z XVII wieku trwają prace remontowe. Najpierw ustawiono wysokie rusztowania, a następnie dwie firmy rozpoczęły prace – jedna przy remoncie dachu, druga przy odnowie elewacji. Obecny remont dachu to kontynuacja prac już prowadzonych wcześniej, teraz zostanie gruntownie odnowiony dach nad prezbiterium.

Zanim zaczęliśmy tynkowanie, musieliśmy dokładnie obejrzeć i ocenić starą elewację, która miejscami jest mocno odparzona i się sypie. Po



tym przystąpimy do jej renowacji. Mamy około 1000 m kw. do wytykowania. Jeżeli pogoda pozwoli, to powinniśmy prace zakończyć przed końcem maja, front budynku na pew-

no będzie gotowy na Komunię – 26 maja – powiedział nam jeden z pracowników firmy „Drogop”, pracujący przy elewacji kościoła.

Tekst i fot. (AF)

Dzień Świętego Floriana

W Nowym Brzesku trwają imprezy z okazji Dnia św. Floriana. Po zawodach w strzelectwie, tenisie stołowym i piłce nożnej przyszedł czas obchodzenia święta przez członków Ochotniczych Straży Pożarnych. Dzisiejszy program jest bardzo bogaty.

Jak zawsze w Nowym Brzesku, święto patrona strażaków, św. Floriana, obchodzone będzie z pełną powagą i dostojnością. O godz. 16 do kościoła parafialnego uroczystość wkracza strażackie poczty sztandarowe i ubrani na galowo druhowie oraz ich rodziny i pozostali mieszkańcy gminy. Po mszy

świętej odbędzie się defilada strażacka wokół figury ich patrona na Starym Rynku.

Wcześniej druhowie sportowcy rywalizować będą w zawodach piłkarskich (godz. 10) i strzeleckich (14). W obu stawkach będzie puchar prezesa gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Nowym Brzesku Jana Czechowicza.

Na jutro zaplanowano poświęcenie i oddanie do użytku oczyszczalni ścieków w Nowym Brzesku. Jutro też odbędzie się uroczyste oddanie do użytku trzygwiazdkowego hotelu „Maria”.

(AF)

Propozycje na weekend

Piątek z komedią

Dziś o 20.45 w kinie „Syrenka” rozpocznie się projekcja komedii prod. USA „U progu sławy”. Cena biletu 10 zł.

Strzelcy w Gniazdowicach

W sobotę o godz. 10 na otwartej strzelnicy w Gniazdowicach odbędą się pierwsze w tym roku zawody w strzelaniu z broni kulowej. Stawką rywalizacji będzie puchar lokalnego magazynu „Kurier”.

Na boiskach

III liga: Dalin Myślenice – Proszowianka Naftomontaż, nd. 17

Klasa A: Nadwiślanek Nowe Brzesko – Dąb Zabierzów Bocheński, nd. 17

Klasa C: Pogoń Opatkowice – Victoria Smroków, nd. 14

Klasa A juniorów: Proszowianka – Spartak Charsznica, sb. 16

Trampkarze: Proszowianka – Pogoń Skotniki, sb. 10 (starsi), 11.30 (młodszy). Mecze na boisku w Opatkowicach. (ALG)

Kamera się przydała...

Wyjątkowym zuchwalstwem (lub niewiedzą) wykazał się w środę 27-letni mieszkaniec Szklanej, który o godz. 4.10 włączył się do zaparkowanego na proszowickim Rynku fiata 125 p. Ponieważ rzecz miała miejsce tuż pod okiem policyjnej kamery monitorującej miasto, oficer dyżurny zauważył zdarzenie i natychmiast wysłał na miejsce patrol policyjny. Na widok funkcjonariuszy mężczyzna zaczął uciekać, ale w trakcie pościgu został zatrzymany.

(ALG)

Po zwycięstwie Proszowianki z Pogonią 3-2

Rycerze wiosny

Doskonała passa piłkarzy Proszowianki trwa nadal. W środę nie przerwali jej piłkarze lidera – Pogoni Staszów. Po emocjonującym spotkaniu gospodarze najzupelniej zasłużyli zwyciężyli 3-2.

Pogoń grała dokładnie tak, jak się spodziewaliśmy. Długie wrzutki na Brytana, który miał strzelać. Trener miał ich dokładnie rozpracowanych. Myślałem jednak, że będą bardziej waleczni, do tej pory zdobyli dużo punktów. Tymczasem mogę powiedzieć, że wypadli słabo, grali bez zaangażowania, bez koncepcji. Praktycznie nie

stworzyli żadnej sytuacji bramkowej, oba gole zdobyli ze statycznych fragmentów. Myślny tych okazji mieli mnóstwo – ocenili rywala po spotkaniu Tomasz Siemieniec.

Nieco pochlebniejszą opinię o graczach ze Staszowa wydał

Paweł Nowak, zdobywca pierwszej bramki dla Proszowianki.

Pogoń gra według mnie dobrze. Jest tam kilku doświadczonych zawodników, którzy kierują zespołem. Ich przewaga polegała głównie na przewadze fizycznej. W walce o górne piłki było bardzo ciężko. Na szczęście nasi obrońcy, którym przyszło walczyć z Brytanem, spisali się znakomicie. Jeżeli chodzi o bramkę, to takie mam zadanie przy rzutach różnych: przeszkadzać bramkarzowi i w zamieszaniu podbramkowym próbować strzelać.

Nawet fakt, że Pogoń nie zagrała najlepiej, nie umniejsza sukcesu gospodarzy. Wobec technicznej i agresywnej gry proszowian rywali byli momentami bezradni.

W tej chwili w Proszowicach powstała bardzo dobra drużyna. Jeżeli tak byłoby w poprzedniej rundzie, to zespół mógł się liczyć w walce

o awans. Drużyna jest młoda, tracimy mało goli, sporo strzelamy, a jeszcze więcej tworzymy sytuacji. Dla wszystkich, którzy przychodzą na nasze spotkania, to wspaniała sprawa – uważa Tomasz Siemieniec.

Niestety, przytrafiają się Wam jeszcze przestoje. Dzisiaj zupełnie niepotrzebnie doszło do nerwowej końcówki.

Wydawało się, że mecz jest już wygrany i nagle zupełnie niepotrzebnie stało się nerwowo. W następnych spotkaniach musimy zrobić wszystko, by nie dopuścić do podobnej sytuacji – uważa Paweł Nowak.

W ostatnich 5 minutach każdy niepotrzebnie czekał na końcowy gwizdek. Karny był dość przypadkowy, piłka po koźle trafiła Artka Tyrkę w rękę. Nie wiem, czy akurat rzut karny i jeszcze żółta kartka się należały. Poza tą sytuacją jednak pracę arbitra oceniam bardzo wysoko, był obiektywny,

zdecydowany – dodaje Siemieniec.

Choć za postawę w środowym spotkaniu na wyróżnienie zasługuje cały zespół gospodarzy, to największe słowa uznania należą się chyba Krzysztofowi Radwańskiemu.

(ALG)



Krzysztof Radwański zdobył w środę swoją pierwszą bramkę w barwach Proszowianki



Krzysztof Piszczek w pojedynku z zawodnikiem Pogoni Gryzem Fot. Arkadiusz Fularski

DZIENNIK **W MIECHOWIE**

Miechów świętował 3 Maja

W bazylice, pod pomnikiem, w amfiteatrze, na stadionie

Pierwsze pocztę sztandarową i delegację zakładów pracy już o godz. 11 zaczęły się gromadzić na ul. Miechowity. Potem przy dźwiękach orkiestry wszyscy przemaszzerowali do Bazyliki Grobu Bożego, gdzie odprawiona została msza święta

w intencji Ojczyzny. O jedność i zgodę w kraju – także tu, na Miechowszczyźnie – apelował w wygłoszonej homilii proboszcz, ks. prałat **Jerzy Gredka**. Harcerze zaciągnęli wartę pod pomnikiem z Orłem powstańczym, złożono wianki kwia-

tów, w chwili zadumy delegacje pochylały się nad prochami tych, którzy za cenę krwi przyczynili się do odzyskania niepodległości.

W sali konferencyjnej starostwa, gospodarz powiatu Zygmunt Szopa powitał licznie przybyłych gości:

– Z okazji 210. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja, święta tak drogiego sercu każdego Polaka, życzę Państwu wszelkiej pomyślności i zachęcam do refleksji nad dziełem tych reformatorów, którzy ponad dwa wieki temu, świadomi swego dziejowego posłannictwa, podjęli ciężar trudnych, ale przełomowych zadań – powiedział do samorządowców, dyrektorów zakładów pracy oraz instytucji, wszystkich zaproszonych.

A w amfiteatrze wicestarosta **Mieczysław Bertek** otworzył oficjalnie Powiatowy Przegląd Orkiestr Dętych o Puchar Starosty Miechowskiego. Przed coraz tłumniej gromadzącą się publicznością wystąpiło 9 formacji dętych z: Charsznicy, Chodowa, Książa Wielkiego, Nasiechowic, Ściborzyc-Wysocic, Sławic, Rzeżuśni i Szreniawy; gospodarzy reprezentowała orkiestra dęta „Sygnał”. Jury, pod przewodnictwem organisty **Andrzeja Grudnia**, po długiej naradzie przyznało trzy wyróżnienia główne. Pierwszym uhonorowano dęciarskie „Tempo” z Charsznicy, za nim uplasowały się „Echo” z Książa Wielkiego i „Ściborzanek” ze Ściborzyc-Wysocic w gminie Gołcza. Puchar, nagrody oraz pamiątkowe dyplomy wręczał starosta Zygmunt Szopa.

Podczas gdy jury naradzało się, komu przyznać dęciarską palmę pierwszeństwa, burmistrz Miechowa **Włodzimierz Mielus** sprawił wszystkim nie lada niespodziankę zapraszając na 3-majowe uroczystości młodzieżową Orkiestrę Akordeonową z Koszyc na Słowacji. Koncertuje ona po całej niemal Polsce w ramach VIII Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Odnalesionej, zorganizowanego przez Centrum Artystyczno-Szkoleniowe w Tarnowie, tarnowski „Inter-Art” i Fundację Muzyczną. Prowadzi ją i to już od 14 lat **Władimir Czuchran**, a przebojowo grający muzykę Bernsteina, Gershwin, Straussa, Smetany czy innych klasyków akordeoniści, objechali niemal wszystkie kraje świata. W ramach tego

festiwalu przed publicznością wystąpiła także Miechowska Orkiestra Symfoniczna pod dyktando **Sławomira Michalidy**.

W galerii sztuki Miechowskiego Domu Kultury weteran walk spod Tobruku **Władysław Wierzbicki** wręczył nagrody dla zwycięzców konkursu „Ku wolnej Polsce” zorganizowanego przez SP w Bukowskiej Woli im. SBSK-Obrońców Tobruku. Ufundowali je Inspektorat PZU SA w Miechowie oraz dyrekcja SP w Bukowskiej Woli. W różnych kategoriach (plastyki, prac literackich, montażu słowno-muzycznego, wykonania makiety pola bitwy) otrzymało je ponad 30 uczniów szkół podstawowych i gimnazjów powiatu.

Wielką popularnością cieszyły się imprezy towarzyszące. Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym – Koło w Miechowie prowadziło aukcję prac podopiecznych z Warsztatów Terapii Zajęciowej. Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska, PSS „Społem” i Koło Gospodyń Wiejskich z Dziaduszy w gminie Gołcza przygotowały degustację swoich wyrobów. Do późnych godzin wieczornych na scenie amfiteatru występowały szkolne zespoły kabaretowe, folklorystyczne, folkowe, rockowe i taneczne.

Wczorajsze świętowanie dopełniły imprezy sportowe. Na boisku LO rozegrano turniej siatkówki i koszykówki (trio-basquet) prowadzony przez szefa miechowskiego TKKF **Janusza Masłowskiego**. Nie zabrakło nagród i upominków dla najlepszych „trójek” damsko-męskich. Na stadionie MKS Pogoń rozegrano mecze piłkarskie trampkarzy i oldbojów.

A spotkania przy grillu, w małych grupkach towarzyskich czy gronie rodzinnym trwały jeszcze do późna. Bo aura 3 maja 2001 dopisała wszystkim bez wyjątku. Organizatorom 3-majowych uroczystości w Miechowie (Starostwu Powiatowemu, Urzędowi Gminy i Miasta oraz MDK), tym, co wyjechali na długi weekend do rodzin, działkowiczom i tym także, którzy nadrabiali zaległości w pracach polowych.

Patronat medialny nad 3 Maja w Miechowie sprawował „Dziennik Polski.”

Tekst i fot.: (WOJ)

W Kole AK w Miechowie

Odznaki dla 12 weteranów

Takie chwile są szczególnie wzruszające i przywołują pamięć znaczący lokalny wkład w wielką narodową historię. Podczas przedwczorajszej uroczystości, zorganizowanej przez Stowarzyszenie Żołnierzy AK, Koło w Miechowie, dwunastu Odznaki weterana walk o niepodległość Polski oraz legitymacje przyznane przez kierownika Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych.

Odznaki przypinali przewodniczący miechowskiego

Koła AK **Bolesław Krzyżkiewicz** i jego zastępca **Adolf Nowakowski**, a otrzymali je: **Helena Białas**, **Maria Deńca**, **Juliana Szerek**, **Katarzyna Pośeł**, **Cecylia Wykurz**, **Władysław Błaszczuk**, **Stanisław Gacek**, **Franciszek Gryzakowski**, **Stanisław Łata**, **Tomasz Maślanka**, **Marian Piarski** i **Jan Roch**.

Uroczyste spotkanie, połączone z wręczeniem odznaczeń, zakończyła chwila wspomnień oraz lampka szampana.

Tekst i fot.: (WOJ)



Pod pomnikiem z Orłem, kwiaty od Nadleśnictwa Miechów



Prace wykonane przez podopiecznych Warsztatów Terapii Zajęciowej spotkały się z dużym zainteresowaniem



Niezapomniany występ Orkiestry Akordeonowej z Koszyc



Starosta Zygmunt Szopa wręcza puchar dyrygentowi zwycięskiej orkiestry dętej „Tempo z Charsznicy”



Publiczność bawiła się świetnie



Wiceprzewodniczący **Adolf Nowakowski** przypina odznakę **Cecylii Wykurz**



Uroczyste spotkanie w lokalu miechowskiego Koła AK

Tczyca

„Dziś Polsko Twoje imieniny”

Patriotyczną akademię przed remizą strażacką OSP z okazji 210. rocznicy Konstytucji 3 maja zorganizowała Szkoła Podstawowa w Tczycy, gmina Charsznica. Obecni byli m.in. wójt **Jan Żebrak**, przewodniczący Rady Gminy **Henryk Popiel**, proboszcz parafii ks. **Stanisław Górski** i prezes tczyckiej OSP **Adam Borgiasz**.

Po uroczystym wciągnięciu flagi na maszt referat okolicznościowy wygłosiła **Marta Zegarek**. Potem w pieśniach, piosenkach i recytacjach zaprezentował się zespół „Stokrotki”, **Aleksandra**, **Justyna** i **Piotr Żebrak**, **Ewa Borgiasz**, **Ewa Deć**, **Katarzyna Wrzesień**, **Damian Dudziński**, **Grzegorz Mikulski** oraz inni uczniowie. Na finał zespół wykonał „Ostatniego mazura”. Okolicznościowy program powstał pod kierunkiem pani **Stanisławy Kasprzyk**. Występ nagrodzono brawami, a prezes **Borgiasz** szkolnych artystów z Tczycy obdarował pokazną porcją słodczy.

Tekst i fot.: (WOJ)



Występują uczniowie SP w Tczycy

4 maja

Piątek

Floriana, Moniki



Dyżury szpitali

CHIRURGII OGÓLNEJ – Kopernika 40 (I Klinika Chirurgii CM UJ), **CHIRURGII URAZOWEJ** – Kopernika 19a (Klinika Ortopedii CM UJ), **CHIRURGII DZIECIĘCEJ** – Prokocim (Dziecięcy Szpital Kliniczny CM UJ), Na Skarpie 66 (Szpital im. S. Żeromskiego), **LARYNGOLOGICZ-**

NY – Śniadeckich 2 (Klinika Otolaryngologii CM UJ), **OKULISTYCZNY** – Witkowice (Wojewódzki Szpital Okulistyczny), **UROLOGICZNY** – Prądnicka 35 (Szpital im. G. Narutowicza), **MIECHÓW** – Szpitalna 3, **MYŚLENICE** – Szpitalna 2, **PROSZOWICE** – Kopernika 2.



Pogotowia

Św. Łazarza 14: tel. 999 – wezwania do wypadków, zachorowań i przewoży, całodobowa do-razna pomoc ambulatoryjna, amb. chirurgiczne, amb. zabiegów gipsowych, amb. zabiegowe 422-29-99; **Centrala:** tel. 422-36-00; **Lotnisko Balice:** **Alarmowy:** tel. 285-59-99, **Linia zwykła:** 285-50-89; **Teligi 8:** tel. 658-59-99; **Rynek Podgórski:** tel. 656-59-99; **Nowa Huta:** tel. 644-49-99; **Krowodrza, Piastowska 32:** tel. 633-39-99, **Alarmowy:** tel. 633-39-99;

Skawina: tel. 999, 276-14-44; **Wieliczka:** tel. 278-12-89, **Alarmowy:** tel. 999; **Miechów:** Świętokrzyskie Centrum Ratownictwa Medycznego i Transportu Sanitarnego, ul. Szpitalna 3, tel. 999 lub 38-316-75; **Myślenice:** tel. 999; **Jerzmanowice:** tel. 389-50-99 (alarmowy), 389-50-48; **Niepolomice:** tel. 281-19-99; **Skąta:** tel. 389-19-99; **Krzyszowice:** tel. 999; **Podstacja Pogotowia Ratunkowego Słomniki,** tel. 64

lub 67 czynna całą dobę; **Proszowice:** tel. 999, **Zachorowania i przewoży:** tel. 386-21-35.

„MEDICINA” – wizyty domowe lekarzy, tel. 411-13-78.

GINEKOLOGIA – 0601-436-669.

„FALCK” – całodobowe wizyty domowe, transport medyczny, tel. 96-75.

„LEKARZ” – wizyty domowe specjalistów, tel. 658-49-59 (8-22)

POGOTOWIE STOMATOLOGICZNE – całodobowo, ul. Augustiańska 13, 292-33-00.

POGOTOWIE STOMATOLOGICZNE – Mogilska 121, tel. 413-04-66.

POGOTOWIE STOMATOLOGICZNE POLDENT – Biernackiego 3, tel. 633-44-42.

POGOTOWIE WETERYNARYJNE – wyjazdy całodobowe, 655-55-33.

POGOTOWIE WETERYNARYJNE – lecznica (10-24), 643-53-08.



Krakowska antena

Radio Alfa

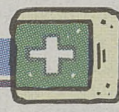
Gończy telefon konkursowy: (012) 200-1-200 **Serwisy informacyjne (prognozy pogody):** od 6.00 do 20.00 co godzinę **Serwisy drogowe:** od 6.15 do 9.45 oraz od 15.15 do 17.45 co pół godziny.

6.00 – 10.00 **Poranek** w tym: 7.15 Autorodeo (puszka) 8.10 Kwietnik (puszka) 10.00 – 14.00 **Blok muzyki „Przebój za przebojem”** 14.00 – 15.00 **Komu piosenkę?** 19.30 – 20.00 „Alfabet filmowy” 20.00 – 22.00 **Lista Przebojów Polskiej Muzyki Rozrywkowej** 22.00 – 24.00 „Gdzie się podziały tamte prywatki” 24.00 – 6.00 **Blok muzyki.**

Radio Blue

Skrót informacji 6.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00 **Serwis informacyjny** od 7.00 do 17.00 co godzinę **Pogoda** od 6.04 do 22.04 co godzinę **Traffic** od 6.45 do 9.45 co pół godziny i od 14.15 do 16.45 co pół godziny.

6.00 – 10.00 **Ach, ten budzik** – Dawid Pytlak, w tym: konkursy 7.00 – 9.00 **Barbakan Taxi** 2000, 9.25 **Konkurs 10.00 – 13.00 Na wybiegu** – Ela Lenart, w tym: konkurs 12 – 13.00 **Na wybiegu**



Dyżury aptek

Ul. Starowiślna 77, „Apteka Niebieska”, sobota 8 – 18, niedziela 10 – 15, tel.: 421-24-63; **Wolnica 12a,** poniedziałek – piątek 8 – 21, sobota 8 – 20, niedziela 9 – 15, 16 – 20, tel.: 430-58-54; **ul. Grodzka 26,** niedziela i święta 10 – 17, tel.: 432-07-60; **Rynek Kleparski 14,** niedziela 9 – 14, tel.: 430-04-10; **ul. Estery 3,** niedziela 8 – 14, tel.: 429-26-73; **ul. Długa 88,** tel. 633-42-90, sobota – niedziela 8 – 23; **ul. Dunajewskiego 2,** poniedziałek – niedziela 8 – 21, tel. 422-65-04, **ul. Dobrego Pasterza 67,** sobota 8 – 18, niedziela 9 – 15, tel. 412-38-88; **os. Bohaterów Września 2,** tel.: 645-83-13,

13.00 – 16.00 **Delfinarium** – Bartek Grzywacz, w tym: 13.00 – 14.00 **Konkurs państwa miasta** 16.00 – 18.00 **Bez nazwy,** w tym: 16.00 – 17.00 **Konkurs „Mieszak”** 18.00 – 20.00 **Piosenka na życzenie** – Kinga Zdrojewska 20.00 – 23.00 **Cyber-Dancowa lista przebojów** – Szymon Rak.

Jazz Radio

6.00 – 10.00 **Bułka z funkiem** 15.00 – 15.20 **Kalejdoskop EMPIK** – cykliczna audycja poświęcona działalności kulturalnej EMPIK 19.00 – 20.00 **Nowości z firmy Warner Music Poland** 20.00 – 21.00 **Mazzoll & Arhythmix Radio** – grane na żywo słuchowisko fantastyczno-pozazmysłowe reżyserowane przez Mazzolla – czołowego muzyka awangardy jazzowej 21.00 – 22.00 **Grolsch Jazz Live** – koncert 22.00 – 24.00 **Jazzowa Lista Przebojów** – czyli 20 najlepszych (według naszych słuchaczy) utworów jazzowych.

Opera FM

7.45 **G. Rossini „Sroka złodziejka”** – K. Ricciarelli, W. Matteuzzi, S. Ramey 10.55 **W. A. Mozart „Don Giovanni”** – J. Varady,

sobota 9 – 19, niedziela 9 – 16; **Apteka, al. Pokoju 4,** (przychodnia) poniedziałek – piątek 8 – 22, sobota 8 – 22, niedziela 8 – 22, tel. 417-11-18.

CAŁODOBOWE: **ul. Mogilska 21,** tel.: 411-01-26; **ul. Zwierzyniecka 7,** tel. 421-08-44; **os. Centrum A bl. 3,** tel. 644-17-36; **ul. Galla 26,** tel.: 636-73-65; **ul. Opolska 37,** tel.: 415-49-11; **ul. Kalwaryjska 94,** tel.: 656-18-50; **ul. Malborska 94,** tel.: 655-74-70.

KRZYSZOWICE, ul. Wyki 6a, MIECHÓW, ul. Głowackiego 1 (po godz. 20), MYŚLENICE, Rynek 10, SKAWINA, ul. Słowackiego 5.

R. Panerai 13.55 **G. Donizetti „Anna Bolena”** – M. Callas, G. Raimondi, N. Rossi-Lemeni 16.15 **V. Bellini „Cudzoziemka”** – M. Caballe, A. Zambon, M. Casoni 18.25 **D. F. E. Auber „Fra Diavolo”** – N. Gedda, M. Mesple, J. Berbie 20.25 **G. Puccini „Madame Butterfly”** – R. Scotto, P. Domingo, G. Knight 22.45 **Ch. W. Gluck „Armida”** – S. Burgess, F. Palmer, R. Herinx 1.35 **J. Ph. Rameau „Les Boreades”** – J. Smith, A. M. Rodde, E. Bourdy 4.15 **G. F. Handel „Kserkses”** – C. Watkinson, P. Esswod, O. Wenkel.

Radio Plus

Serwisy informacyjne: 6.00 – 22.00 **Serwisy sportowe:** 7.06, 8.06, 9.06, 14.06, 19.06, 20.06 **Prognoza pogody-lokalna:** 7.30 – 17.30 (co godzinę)

6.00 – 18.00 **Przebojowo o Internetcie** – Arlena Sokalska i Kuba Wąty; trochę o sieci, trochę o przebojach, trochę o przebojach w sieci, trochę o przebojach z siecią i o sieci przebojów oraz:

6.15 **Patron dnia** – ks. Jerzy Kownacki 6.50 **Ewangelia** – o. Wojciech Jędrzejowski 7.50 **Męska piaskownica**, czyli park rozrywki 8.04 – 8.17 **Poranna rozmowa** Radia Plus – Amelia Łukasiak i Michał Karnowski 8.39 **Piotr Semka** nadaje – subiektywny przegląd prasy 8.51 **Nauczanie Jana Pawła II** 12.00 – 13.00 **Weekendowy słownik języka polskiego** – S. Klawe, A. Paulukiewicz 14.45 **Moto Plus** – Tomasz Rubiś 15.16 **Męska piaskownica**, czyli park rozrywki – radiowy komiks w odcinkach 18.00 – 20.00 **Dawid Fox Show** – program muzyczno-rozrywkowy 21.00 – 22.00 **Pasmo muzyczne** 21.30 **Kościół żywy** – wydarzenia 21.50 **Ewangelia** – o. Wojciech Jędrzejowski 22.00 – 6.00 **Nocny odcień Plusa.**

Radio Rak

Wiadomości codziennie od 7.30 do 20.30 – co godzinę 24.00 – Janosik.

6.00 **Poranek** 6.45 **Serwis RFI** 7.10 **Porady prawnika** 7.20 **Emerytura i renty** inaczej 7.40 **Świat nauki** (co 2 tygodnie) 9.35 – 10.30 **Studenci** 15.45 **Porady prawnika** 15.55 **Emerytura i renty** inaczej 16.00 **Zawodowcy** 16.30 **Góry** w RAKu 17.30 **KRAK** – aktualności 18.00 **Godzina rektorska AGH** 19.00 **Muzyczna śmietanka** 22.00 **Rakofonia** 23.00 **Muzyka Nocnych Nie-toperzy.**

Radio Wanda

Serwis informacyjny BBC: zawsze o pełnej godzinie (6.00 – 23.00) **Serwis drogowy:** 7.50, 9.50, 11.50, 13.50 **Pogoda:** 7.15, 8.15, 9.15, 14.15, 17.20.

7.00 – 9.00 **Radio Wanda o świecie** 7.15 **Informacje służb specjalnych** miejskich 7.30 **Konkurs „Kolorowe taksówki”** 8.15 – 8.30 **Moto Giełda** 10.00 **Godzina dobrej polskiej muzyki** 12.00 – 15.00 **Galicyjskie południe**, a w nim: **gorący temat**, **giełda** – oddam, sprzedam, kupię; **informacje drogowe**, **reperatur kin**, **wielki konkurs** 15.00 – 19.00 **Sjesta z Lajkonikiem** 17.00 **Z notatnika reportera** 20.00 – 22.00 **Piosenka na życzenie** 22.00 **Gością linia** 23.00 **Muzyczna noc** w Wandą.

Radio Wawa

Wiadomości od 6.00 do 20.00 co godzinę **Skrót wiadomości** 6.00 – 10.00, 14.00 – 18.00 w połowie godziny **Serwis sportowy** co godzinę w wiadomościach **Przegląd prasy** 7.11, 8.11.

10.10 „Detektyw inwektyw” – program satyryczny Tomasa Łysiaka 11.10 „Przychodzi Wawa do lekarza” – magazyn o zdrowiu 11.46 **Przegląd tygodników polskich** 18.05 „Mocne Polaków rozmowy” – czyli bulwersujące tematy, niecodzienne wydarzenia 19.05 **Lista przebojów „6 na 9”** 20.00 – 1.00 **Big Star Party Show** 23.00 **Serwis rockowy.**



Telefony

ZAUFANIA

PORADNIA przeciwalkoholowa – terapia indywidualna: 658-40-55, 658-35-40 wew. 42

OGÓLNY TELEFON ZAUFANIA: 413-71-33, poniedziałek – piątek (16 – 21). **MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA:** 988 – codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt (10 – 20), (dwa ostatnie piątki każdego miesiąca w godz. 15 – 20 dyżur społeczno-prawny). **TELEFON ZAUFANIA DLA RODZIN NARKOMANÓW:** 412-77-22, poniedziałek – piątek (17 – 18). **TELEFON ZAUFANIA,** choroby weneryczne: 266-09-51, poniedziałek – piątek (9 – 17). **CENTRUM POMOCY OFIAROM PRZESTĘPSTW I PATOLOGII SPOŁECZNYCH – STOWARZYSZENIE „KATON”,** ul. Dominińska 3/26: 429-55-25 środa, czwartek (16 – 19.30). **TELEFON ZAUFANIA DLA KOBIET:** 422-47-50 – poniedziałki, środy (10 – 13), czwartek (16 – 19); piątek (20 – 24). **POLSKIE TOWARZYSTWO OPIEKI NAD CHOROZYMI ZE STOMIĄ:** 633-33-85, 422-43-78 – codziennie po godz. 20, 422-87-69 – druga i ostatnia środa miesiąca w godz. 14 – 17. **OŚRODEK INTERWENCJI KRYZYSOWEJ** – bezpłatna całodobowa pomoc psychologiczna dla osób w kryzysach życiowych – ul. Radziwiłłowska 8b: 421-92-82. **TELEFON INFORMACYJNY INSTYTUTU ONKOLOGII:** 421-00-60 czynny w godz. 10 – 11. **OŚRODEK IN-**

FORMACJI DLA INWALIDÓW: tel.: 422-28-11, czynny w godz. 15 – 17. **TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ CHORYCH „HOSPICIUM”** – ul. Fatimska 17, tel.: 641-46-55, 641-46-57 – czynne 10 – 14. **TELEFON ZAUFANIA W SPRAWIE AIDS:** 430-61-35 (pon., pt. 17 – 21). **TELEFON ZAUFANIA DLA KOBIET PO AMPUTACJI PIERSI** – klub „Amazonki”: 422-99-00 wew. 235 (pon. – pt. 10 – 12.30). **OŚRODEK ADOPCYJNO-OPIEKUŃCZY TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ DZIECI,** ul. św. Marka 20/14, tel.: 423-20-20, pon., wt., pt. 10 – 15. **DOM OTWARTYCH DRZWI,** ul. Różana 5: Pomoc dzieciom i młodzieży w każdej sytuacji. Czeka psycholog, pedagog, a jeżeli chesz – terapeuta i duszpasterz. **OŚRODEK INTERWENCYJNO-MEDIACYJNY KOMITETU OCHRONY PRAW DZIECKA,** ul. Lubomirskiego 21, wt., czw. (15 – 17.30), tel. 430-35-03. **ANONIMOWI ALKOHOLICY,** ul. Dietla 74/6, wtorek, czwartek (18 – 20); tel.: 431-22-48. **PUNKT KONSULTACYJNY DLA OSÓB Z PROBLEMEM ALKOHOLOWYM I ICH RODZIN,** ul. Rozrywka 1, wt. (12 – 18), śr., czw., pt. (8 – 14.30), tel. 411-41-21, 411-94-02 w. 30. **INFORMACJA TOKSYKOLOGICZNA,** os. Złotej Jesieni 1 (Szpital im. L. Rydygiera), tel.: 411-99-99. **TELEFON ZAUFANIA DLA KOBIET W CIAŻY** – 623-73-04 (pon. godz. 10 – 12, środy i czwartki

godz. 18 – 20). **STOWARZYSZENIE PRZECIW PRZEMOCY W RODZINIE „PROMYK”,** Kraków, ul. Radziwiłłowska 8b, tel.: 421-82-42 (środy i soboty godz. 17.30 – 19.30). **SCHRONISKO DLA OFIAR PRZEMOCY W RODZINIE,** Kraków, os. Krakowiaków 46, tel.: 425-81-70 (dyżury: psychologa, pedagoga, pracownika socjalnego, prawnika, psychiatry).

INTERWENCYJNE

UOP tel. 610-79-43 czynny całą dobę. **POLICJA KRYMINALNA:** Komenda Miejska Policji w Krakowie, ul. Lubicz 21 – sekretariat KM tel. 412-89-09, 615-26-00, oficer dyżurny KM tel. 615-25-10, 615-25-11, 615-25-12, 997, Telefon Zaufania Wydziału Kryminalnego KM 615-19-97, bezpłatna infolinia 0-800-300-997, KP Proszowice – tel. 386-11-10, 386-18-00, KP Myślenice – tel. 274-37-70. **ŻW:** tel. 613-40-61, czynny całą dobę. **TELEFON DYŻURNY STRAŻY MIEJSKIEJ:** Komenda Straży Miejskiej, ul. Dobrego Pasterza 116, Śródmieście tel. 411-00-45, 986 – telefon alarmowy (całą dobę), Nowa Huta, os. Zgody 2 – tel. 644-17-81 (pn. – pt. 7 – 22, sob. 7 – 15), Krowodrza im. Stachiewicza 3 – tel. 636-02-99 (pn. – pt. 7 – 22), Podgórze Prokocim, ul. Jerzmanowskiego 34 – tel. 658-47-86 (pn. – pt. 7 – 22), Podgórze Wola Duchacka, ul. Cechowa 19 – tel. 650-42-80 (całodobowo).

wy). **URZĄD CELNY** – tel. 429-25-11 (7 – 19). **INSPEKCJA CELNA** – tel. 422-31-50. **SCHRONISKO DLA BEZDOMNYCH ZWIERZĄT** – tel. 429-74-72. **NOCNE POGOTOWIE WETERYNARYJNE** tel. 429-74-72, 429-92-41 (19 – 7, bezpłatne w przypadku bezdomnych zwierząt). **POGOTOWIE WETERYNARYJNE (MIECHÓW)** – tel. 38-317-41 (pon. – sob. 8 – 15), tel. 38-304-60 (po godz. 15). **TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI** – tel. 421-77-72, 421-26-85, fax 429-43-61 (ul. Floriańska 53, pon., śr. – pt. 9 – 15, wt. 11 – 17). **BIURO RZECZY ZNALEZIONYCH** (al. Słowackiego 20) – tel. 634-42-66 w. 518 lub 633-65-26. **ZIELONY TELEFON** – tel. 421-33-64.

INFORMACYJNE

CAŁODOBOWA INFORMACJA TELEFONICZNA – usługi, medycyna, handel, produkcja – 292-02-00.

BIURO NUMERÓW – 913. **INFORMACJA PKP:** komunikacja krajowa i międzynarodowa – 94-36, 422-41-82, 624-54-39, 422-22-48; **informacja taryfowa** – 624-15-80, 421-86-64. **PKS** – 93-16 (rozkład jazdy w telegazecie TV Kraków, str. 622, 623). **SŁUŻBA ZDROWIA** – 422-05-11 (dyżury aptek i szpitali – czynny całą dobę). **PRZYTULISKO DLA BEZDOMNYCH im. Brata Alberta,** ul. Kościuszki 22 – 421-85-25. **CENTRUM**

INFORMACJI KULTURALNEJ, ul. św. Jana 2 – 421-77-87 (poniedziałek – piątek 10 – 19, sobota 11 – 19). **TELEFONICZNA INFORMACJA KULTURALNA** – 421-91-20 (poniedziałek – piątek 10 – 18). **INFORMACJA TURYSTYCZNA** – 9319 (poniedziałek – piątek 9 – 21, sobota – niedziela 9 – 15). **MIEDZYNARODOWE POŁĄCZENIA AUTOKAROWE** – 423-16-76 (poniedziałek – piątek 9 – 18, sobota 9 – 14). **INFORMACJA MORSKA I PROMOWA** – 422-54-88, 423-09-10 (poniedziałek – piątek 9.30 – 18, sobota 9.30 – 14). **PRZEWÓZY NIEPEŁNOSPRAWNYCH** – 96-33, 96-88.

AWARYJNE

STRAŻ POŻARNA – 998. **POLICJA** – 997. **GAZOWE** – 992, 430-70-36 (czynne całą dobę), 430-70-11 (czynne 15 – 7). **DZWIĞOWE** – 411-02-22, 411-53-40, 644-23-08. **ELEKTRYCZNE** Nowa Huta – 644-19-69. **ENERGETYCZNE** Śródmieście – 421-27-49, Krowodrza – 633-06-97, Nowa Huta – 644-12-10, Podgórze – 656-21-55, Miechów – 991 lub 38-303-40 (dyżur całodobowy). **TECHNICZNE** – 648-00-84. **CO** – 644-38-46, 658-40-61, 648-41-08. **WODOCIĄGOWE** – 421-20-11, Nowa Huta – 648-28-61, Podgórze – 655-53-98, (okręg miejski) – 422-92-05. **CIEPŁA** – 993.

TŁUMACZENIA

RYNEK GŁÓWNY 30, 422-32-01; 0602-335-529.

UL. ŚW. ANNY 4, 422-26-17.

POMOC DROGOWA

CAŁODOBOWA: 421-18-21.

CAŁODOBOWA: 262-01-69, 0501-522-550.

AUTOHOLOWANIE: 0600-501-613.

WYPOŻYCZALNIE SAMOCHODÓW

UL. REYMONTA 22: 637-97-82.

„WIGO”: ul. Bora-Komorowskiego 9, 413-07-16; 0602-634-088.

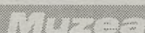
„WEGA”: ul. Żmujdzka 10a, 411-00-34.

DOSTAWCZE, osobowe 012/292-41-09, 0608-454-062.

USŁUGI POGRZEBOWE

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH spółka z o.o.

Zakłady Pogrzebowe: **ul. Rakowicka 35a,** tel.: 411-47-76, **cm. Podgórski,** ul. Wapienna 13, tel.: 656-55-11, **obok cm. Prądnik Czerwony,** ul. Reduty 1, tel.: 411-35-26, **cm. Grębałów,** tel.: 645-31-61, **ul. Pielęgniarek 6,** tel.: 632-31-77. Czynne codziennie w godz. 7 – 16, soboty i święta: ul. Rakowicka 35a w godzinach 8 – 14. **Realizujemy zasiłki pogrzebowe. Dyżur całodobowy:** 411-45-02, 411-45-04.



Teatry



Sklepy nocne

Informator Medyczny

Wizyty domowe

Gabinety

ABAKUS, internisci, wszystko. (012) 654-52-04. 1570/anons

ANGINA. Grypa (012) 656-61-69. 1613alt

DERMATOLOG. Teodorowicz. (012) 637-20-55, 0602-531-538. 275537

DOMOWA diagnostyka, USG, chirurg-dzy. (012) 636-27-91. 1015277

DR med. internista. (012) 425-52-77. 1027727

ESPERAL. 0603-925-891. 1022958

LARYNGOLOG. 012/637-02-45. 275212

LARYNGOLOG. 0602-358-357. 1030433

MASAŻ, kręgowanie - mgr Trybulec. (012) 633-15-54. 1030746

MASAŻ leczniczy, 012/ 637-38-04. 1031686

MASAŻ leczniczy i rehabilitacyjny. 0501-702-622. 0520/R

MASAŻ, rehabilitacja, 012/ 414-11-97. c-258/a

MASAŻYSTA 012/ 658-08-88. c-650/s/v

NEUROLOG. Maria Kania-Stoch. (012) 411-70-95, 0604-308-273. 1031829

NEUROLOGICZNE. 012/65-65-510. 1029582

ODTRUWANIE poalkoholowe. (012) 421-71-56. 1356m

PEDIATRA, laryngolog. 0502-655-508. 1029913

PEDIATRA, specjaliści. 012/ 658-76-98. 25/04/b

PEDIATRA, 012/415-57-99. 1354m/1

PEDIATRA. (012) 415-85-00, 0601-465-743. Doświadczony specjalista, L-4, codziennie. 1022606

PEDIATRA, 012/636-74-93. 1354m

PEDIATRA. (012) 641-19-14, 0606-720-367. 60/04/mmc

PEDIATRA, 012/ 648-78-41, 0603-245-765. c-346a

PEDIATRA, 0601-520-082. 1578al

PSYCHOLOG. (012) 647-17-72. 1030417

PEDIATRA, 7 dni w tygodniu. (012) 413-63-23, 0601-43-65-04. 1030952

SPECJALISTA chirurg naczyńowy. (012) 647-59-52. 1031352

USŁUGI PIELĘGNIARSKIE

„ABA” pielęgniarki. 422-08-18. 1031319

DOM opieki, 1000,-. 0602-75-75-12. 1023200

KOLCZYKOWANIE. (012) 643-73-49. c-886a

PIELĘGNIARKA całodobowo. (012) 641-58-78, 0501-638-739. 1018507

PIELĘGNIARKI. (012) 643-73-49. c-886a

PIELĘGNIARSKIE wizyty. (012) 649-89-53, 0501-758-202. 1030182

USŁUGI PIELĘGNIARSKIE

„ABA” pielęgniarki. 422-08-18. 1031319

DOM opieki, 1000,-. 0602-75-75-12. 1023200

KOLCZYKOWANIE. (012) 643-73-49. c-886a

PIELĘGNIARKA całodobowo. (012) 641-58-78, 0501-638-739. 1018507

PIELĘGNIARKI. (012) 643-73-49. c-886a

PIELĘGNIARSKIE wizyty. (012) 649-89-53, 0501-758-202. 1030182

USŁUGI PIELĘGNIARSKIE

„ABA” pielęgniarki. 422-08-18. 1031319

DOM opieki, 1000,-. 0602-75-75-12. 1023200

KOLCZYKOWANIE. (012) 643-73-49. c-886a

PIELĘGNIARKA całodobowo. (012) 641-58-78, 0501-638-739. 1018507

PIELĘGNIARKI. (012) 643-73-49. c-886a

PIELĘGNIARSKIE wizyty. (012) 649-89-53, 0501-758-202. 1030182

USŁUGI PIELĘGNIARSKIE

DOMOWE WIZYTY LEKARZY,

chirurg, internista, pediatra, urolog, neurolog.



Tel. 411-13-78, całą dobę

MAXI MED wizyty domowe

- psychiatra, psycholog
 - ODTRUWANIE POALKOHOLOWE
 - terapia dla osób z problemami alkoholowymi
 - TERAPIA MAŁŻEŃSKA
 - chirurg-urazowy, ortopeda
 - BÓL - LECZENIE
- tel. 427-02-61 całą dobę
421-71-56 w godz. 20.00 - 6.00

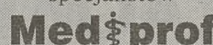
„LEKARZ” 658-49-59

WIZYTY DOMOWE

LEKARZY SZPITALI I KLINIK

- Pediatra
 - Internista
 - Laryngolog
 - Okulista
 - Reumatolog
 - Neurolog
 - Pulmonolog
 - Dermatolog
 - Urolog
 - Ginekolog
 - EKG
- Codziennie 8-24

Domowe wizyty lekarzy specjalistów



Interniści + EKG

Pediatrzy, Laryngolodzy

Chirurdzy

Całodobowo tel. 421-79-97

0600-687-454 po 20.00.

DOMOWE WIZYTY LEKARZY SZPITALI KRAKOWSKICH

- INTERNISTA, EKG, REUMATOLOG,
- PEDIATRA, CHIRURG OGÓLNY, NACZYŃNIOWY ORTOPEDA,
- GINEKOLOG, NEUROLOG, ORTOPEDA, ENDOKRYNOLOG, DERMATOLOG, LARYNGOLOG, OKULISTA,
- PSYCHIATRA, PSYCHOLOG
- ZABIEGI CHIRURGICZNE
- USG W DOMU PACJENTA
- ODTRUWANIE poalkoholowe, wszywanie ESPERALU
- WYMIANA CEWNIKÓW

647-43-18

649-14-70

codziennie 9-22

Zgłoszenia z całego Krakowa

6556k3

6556k20

6556k20

6556k20

6556k20

6556k20

6556k20

6556k20

6556k20

6556k20

6556k20

6556k20

6556k20

6556k20

6556k20

6556k20

6556k20

6556k20

6556k20

6556k20

6556k20

ABY alergię, astmę, reumatyzm, nerwice, otyłość, wyleczyć biorezonansem. (012) 422-40-96. 274188

AKTYWNE płukanie jelita grubego (okreźnica). 012/637-95-39, 090-37-45-80. 32s

AKUPUNKTURA, masaż, refleksoterapia. Tradycyjna Medycyna Dalekiego Wschodu, ul. Mogilska 121/704, 012/413-72-56 (10 - 18, sob. 9 - 13). Konsultacja bezpłatna. 3434k

ALERGIA, testy aparatem „Bicom - BRT”, odczulanie, pediatria, internista, u. Kremerowska 9, 012/634-31-26, 0501-188-149. 1031431

ALKOHOLIZM, nerwice, hipnoza. (012) 421-62-01, 0606-972-315. 1031918

BADANIE włosów. 0601-214-388. 1259k

BATOREGO 3, konsultacje chirurgiczne, ortopedyczne. Umowa z Kasą Chorych. (012) 634-20-77 wew. 362. 1022386

BEZOPERACYJNE leczenie kamicy żółciowej, nerkowej. 0601-214-388. 1259k

BIELACTWO, łuszczyca 0601-214-388. 1259k

FIZYKOTERAPIA - mgr Wąż. (012) 413-79-07. 1029060

GASTROSKOPIA, kolonoskopia, leczenie - dr Włodzimierz Uciński. Szewska 4/5, 012/421-25-20. 1031865

GINEKOLOG. 032/240-86-06, 0601-428-158. 995176

GINEKOLOG, anestezjolog. 0501-39-64-91. c-351-m

GINEKOLOG - leczenie, zabiegi w narkozie. 0604 132 924. 1241k

GINEKOLOG (wszystko) centrum Kraków. 0603-616-491. 985131

GINEKOLOG (wszystko) Kraków. 0603-620-397. 985129

GINEKOLOGIA. 0601-439-027. 1029382

GINEKOLOGIA. 0604-966-376, Kraków. c-352-m

GINEKOLOGIA i położ., codziennie, całodobowo, dr med. M. Hetnał. (012) 656-38-35, 0604-238-938. 1028727

GINEKOLOGIA. USG, (012) 423-38-88, całodobowo, 0601-436-669. 1251k

GINEKOLOGICZNO-położniczy, specjalistka Lidia Jończyk. (012) 655-05-30. 1030357

GINEKOLOGICZNY gabinet Jerzego Michalewskiego został przeniesiony na ul. Niemcewicza 7. Przyjęcia 14.00-18.00; środy, piątki 13.00-18.00. (012) 266-43-22, 0601-359-186. 1023475

LOGOPEDA (012) 655-61-69. 15/04

MASAŻ leczniczy - klasyczny. Hotel „Logos”, ul. Szujskiego 5, 012/631-62-83. 1031688

NIKOTYNIZM: szybko, skutecznie, tanio. (012) 422-40-96. 274189

OKULISTYKA, poradnia, ul. Szylinga 24, (012) 266-55-46. 1031807

ONKOLOG. 0602-270-253. 789/1

POLSKO-francuska klinika „Gameta”. Niepłodność męska i kobieca, pozastrojowe zapłodnienie - IN VITRO, mikroiniekcja plemnika do jaja - ICSI. Wizyty, rejestracja codziennie 15-18. Łódź, tel. 042/645-76-00, 645-77-77. 3434k

PSYCHOLOG Cichowicz Bogumiła, opnie, terapia. (012) 415-11-57, 0503-36-20-94. 1031847

PSYCHOLOG codziennie. 012/413-16-30, 0501-451-527. 1355m

PSYCHOLOGOWIE. Badania. Terapia. (012) 425-76-87. 1031431

PSYCHOTERAPIA nerwic - mgr M. Duńska, 012/422-06-50; 0503-673-031. k-1250

PSYCHIATRA. 012/633-01-75 (8.00-20.00). 1593alt

PSYCHIATRY, psycholog, logopeda - Centrum Psychoterapii, Kraków, Batorego 2. 633-76-08. 1570/01/anons

REHABILITACJA, fizykoterapia, masaż. Dygasińskiego 5, (012) 658-31-33, 0502-674-138. 1029293

RENTGEN ogólny, Wrzesińska 6. (012) 421-18-53. 1031452

REUMATOLOG, fizykoterapia. (012) 636-68-95. 275221

REUMATOLOGICZNO-REHABILITACYJNY, dr. Wójcik, również wizyty domowe. (012) 655-24-28, 0501-343-942. 1031247

SEKSUOLOGIA, depresje, nerwice, uzależnienia. Pro-Vita, Kraków, ul. Majera 5/1, (012) 413-80-47. 1032076

SPECJALISTYCZNY Gabinet Psychiatryczny. (012) 421-15-77.

UROLOG, Batorego 4. (012) 633-52-80. m-1443

USG, Batorego 4. (012) 633-52-80. 1570/01/anons

USG, choroby wątroby, zakaźne, pasożytnicze, tropikalne. Krakowska 4, (012) 421-55-29. 1259K

ZAPARCIA, wzdęcia, USG, gastrolog, endoskopia. Ul. Emilii Plater 4/1, 012/633-36-56. 1613bant

CHOROBY SKÓRY

- monitorowanie zmian barwnikowych skóry
- różne postacie łysienia
- ciężkie postacie trądzika
- grzybice
- lasery biostymulacyjne
- LASER CO₂ (CHIRURGICZNY)
- bezbolesne usuwanie zmian skórnych: brodawek, „kurzajek”, tatuaży, włókniaków, kłykcin kończystych, znamion naskórkowych, blizn potrądzikowych itp.

Gabinet lekarski

637-95-39, (090) 37-45-80

ATOPIA - ALERGIA Centrum Diagnostyki i Leczenia Dorosłych i Dzieci

Kraków, al. J. Słowackiego 39 rejestracja: 8.00 - 20.00 tel. (012) 633-01-75, fax (012) 631-05-90

- ALERGIA - ASTMA - KATARY - ODCZULANIE
- CHOROBY PŁUCNE, WEWNĘTRZNE,
- PEDIATRIA OGÓLNA
- DERMATOLOGIA - wszystkie choroby skóry
- KOSMETOLOGIA - opieka nad wrażliwą skórą, krioterapia, usuwanie brodawek i odcisków

Testy alergiczne skórne i z krwi - spirometria płuc - pełny zakres badań z krwi

6494k

6494k/11

6494k/11

SPECJALISTYCZNY GABINET UROLOGICZNY

dr hab. med. Zygmunt Dobrowolski

Kraków, ul. Wygoda 13 m. 16, czynny wtorek i czwartek w godz. 16.00 - 18.00.

Rejestracja tel. 430-52-96 od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 - 15.00. 1247k

1247k

MAŁOPOLSKIE CENTRUM ALERGOLOGII os. Piastów 40

KONSULTACJE: ALERGOLOGICZNE, PULMONOLOGICZNE, DERMATOLOGICZNE,

INTERNISTYCZNE, PEDIATRYCZNE

Leczenie i diagnostyka dzieci i dorosłych. Testy, szczepienia, inhalacje, spirometria, kroplówki, oznaczanie IgE.

Informacje i rejestracja: tel. (012) 647-05-75

6597k

NZOZ Specjalistyczne Gabinety Lekarskie

e-mail: gabinety@popiela.com www.popiela.com

Rejestracja telefoniczna: (012) 415 09 05 tel./fax: (012) 415 86 60

pn. do pt: 9.00-20.00, soboty: 9.00-14.00

GABINETY SPECJALISTYCZNE: chirurgii ogólnej i przewodu pokarmowego, kardiologii, urologii, reumatologii, neurologii, ginekologii i położnictwa, laryngologii, gastrologii dziecięcej, nefrologii dziecięcej - m.in. leczenie moczenia u dzieci.

DIAGNOSTYKA: RTG i USG - pełny zakres badań i dzieci, badanie motoryki przewodu pokarmowego i dróg moczowych (manometria, pH-metria, urodynamicz).

BADANIA i ZABIEGI ENDOSKOPOWE: gastroscopia, drogi żółciowe (ERCP), kolonoskopia, rektoskopia, leczenie skurczu wpustu żołądka, usuwanie kamieni z przewodu żółciowego i jego udrażnianie.

ZABIEGI CHIRURGICZNE: laparoskopowe (m.in. pęcherzyk żółciowy, przepukliny), wycinięcie i biopsja zmian żołądka i jelita grubego, oper. żylaków odbytu, oper. urologiczne - w tym nowa metoda leczenia nietrzymania moczu u kobiet (TVT)

Pełny zakres wysoko kwalifikowanej opieki anestezyjologicznej i pielęgnarskiej. Badania wstępne i okresowe dla zakładów pracy. Lekarskie wizyty domowe.

KONTRAKT Z MAŁOPOLSKĄ REGIONALNĄ KASĄ CHORYCH NA POBYT JEDNODNIOWY Z ZABIEGIEM.

11524k

MAŁOPOLSKIE CENTRUM KRIOTERAPII na terenie Szpitala Wojskowego, ul. Wrocławska 1-3

NOWA METODA LECZENIA ZIMNEM

W KOMORZE

NISKOTEMPERATUROWEJ

PRZYCHODNIA ZDROWIA RODZINY
Fundacji „Pro Humana Vita”
LEKARZE SPECJALIŚCI
Kraków, ul. Sławkowska 1
tel. 422-53-29, 422-53-49
pon - pt. 8 - 20 sob. 8 - 12
USG Cytologia, biocenoza
Psycholodzy, Nauczyciele N.P.R.

6494K/5

RENTGEN USG
KRZYSZTOF WYROBEK
SPECJALISTA RADIOLOG
Kraków, Smoleńsk 25a,
tel. 422-00-63.
Pełny zakres badań dorosłych i dzieci.
WYNIKI NATYCHMIAST

6556K17

OŚRODEK TERAPII LASEROWEJ
◆ CHIRURGIA zmiany skórne, choroby sutka, żylaki ◆ PROKTOLOGIA choroby odbytu, jelita grubego M. Trystuła, K. Łomnicki
◆ GINEKOLOGIA - M. Chrzanowski
◆ STOMATOLOGIA, ◆ ORTOPEDIA
LECZENIE LASEREM
owrzodzeń żylakowych, żylaków odbytu, usuwanie tatuażu, nadżerek szyjki macicy
N. HUTA - os. Ziota Jesień 15 B,
tel. 641-59-84

6556K6

MICOR
CENTRUM KARDIOLOGICZNE
ul. Oboźna 31,
tel. 633-59-06, 633-91-73
oddz. Nowa Huta
os. Złotego Wieku 19-20
tel. 649-95-25
pn.pt. 9-19, sob. 9-13
PEŁNY ZAKRES BADAŃ

6556K19

Specjalistyczne Centrum Diagnostyczno-Zabiegowe
MEDICINA N Z O Z
Rok zał. 1989
e-mail: biuro@medicina.pl www.medicina.pl
ul. Rogozińskiego 12, tel. (012) 412-24-59, 412-68-20, 412-12-79
ul. Barska 12, tel. (012) 266-96-65, 266-50-62,
czynne codziennie od pn. do pt. od 8.00 do 20.00, soboty od 8.00 do 14.00
KONSULTACJE WSZYSTKICH SPECJALISTÓW DLA DOROSŁYCH I DZIECI
BADANIA: analityka, testy alergiczne, EEG, mammografia, USG - pełny zakres, EKG, artroskopia, uroflowmetria
GABINET ENDOSKOPII: gastroskopia, rektoskopia, cystoskopia, kolonoskopia - możliwość wykonywania w narkozie
CHIRURGIA JEDNEGO DNIA:
● chirurgia ogólna - m.in. operacje przepukliny najnowszymi metodami, bezoperacyjne usuwanie żylaków odbytu (laser, krioterapia),
● chirurgia plastyczna, dziecięca, dermatologiczna
● CHIRURGIA RĘKI, OPERACJE ARTROSKOPOWE BARKU I KOLANA, INNE ZABIEGI ORTOPEDYCZNE
Kontrakt z Małopolską Regionalną Kasą Chorych:
PORADNIE: Chirurgii urazowo-ortopedycznej, Chirurgii naczyniowej, Neurologicznej, Urologicznej, Chirurgicznej ogólnej
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA ZAKŁADÓW PRACY
Badania wstępne i okresowe ● Program opieki zdrowotnej dla firm
SZCZEPNIENIA ● STOMATOLOGIA
Kursy z pierwszej pomocy i ratownictwa
KARTA RODZINNA „MEDICINA”
GRATIS po pierwszej wizycie - 10% zniżki na wszystkie usługi

maszachaba
Kraków, ul. Mazowiecka 4-6, tel.(012)634-33-69,
633-21-11, 633-66-66 w. 233
- lekarze specjaliści
- badania analityczne
- USG, gastroskopia
- terapia światłem
- holter ciśnieniowy
pon.-pt. g. 8-20, sob. g. 9-13

6595K

KRIOMED
◆ CHIRURGIA ogólna, proktologiczna, naczyniowa
◆ GINEKOLOGIA ◆ DERMATOLOGIA
◆ KOLONOSKOPIA ◆ GASTROSKOPIA
◆ ZABIEGI: nieoperacyjne leczenie żylaków kończyn dolnych
Kraków, Friedleina 8,
tel. 633-82-82

6556K16

GABINET LEKARSKI
LECZENIE BIOREZONANSEM
Kraków, ul. Mikołajska 9/7
tel. 422-62-56
◆ Alergie ◆ Bezbolesne testy ◆ 400 alergenów ◆ Odczulanie ◆ Spirometria
◆ Stany zapalne ◆ Terapie przeciwbólowe
◆ Nerwice ◆ Naciśnienie ◆ Diagnostyka obciążeń metalami ciężkimi i grzybicami
- odtruwanie.

6556K18

OŚRODEK REHABILITACJI REMED KARDIOLOGICZNEJ
UMOWA Z KASĄ CHORYCH
● Rehabilitacja bezpłatna
● po zawałe serca, w chorobie wieńcowej
● w zabiegach kardiologicznych,
● w chorobie naciśnieniowej
● porady kardiologiczne
EKG, ECHO, EKG wysiłkowe
- LECZENIE NADWAGI -
HOLTER, HOLTER ciśnieniowy
Kraków, ul. Wróblewskiego 4, ☎ (012) 632-73-01

6494K6

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej
Kraków - Południe
PORADNIA ONKOLOGICZNA
Kraków, ul. Miłkowskiego 19
- os. Ruczaj - Zaborze

W ramach umowy z Małopolską Regionalną Kasą Chorych
czynna od poniedziałku do piątku w godz. 14.00 do 19.00
rejestracja w godzinach pracy poradni
- telefon nr 269-41-24

6507K

USG GABINET LEKARSKI
DIAGNOSTYKA ULTRASONOGRAFICZNA
Kraków, ul. Szwedzka 27, www.usg.lpl
● PEŁNY ZAKRES BADAŃ USG DOROSŁYCH I DZIECI
● BAD. SUTKÓW, TARCZYCY, BIOPSJE (BAC)
● GINEKOLOGIA I POŁOŻNICTWO (głównie EV)
● ECHOKARDIOGRAFIA - KOLOR DOPPLER
● USG BIODER I STAWÓW KOLANOWYCH
● USG NACZYŃ - KOLOR DOPPLER
● MAMMOGRAFIA
(012) 267-69-66

6556K15

Podgórska Poradnia Lekarska
K-ów Rynek Podgórski 14
tel. 656-27-51, 656-24-90
pn. - pt. 8-20, sob. 8-13
● Konsultacje wszystkich specjalistów;
● Badania laboratoryjne, hormony;
● Bakteriologia - pełny zakres;
● EKG, ECHO SERCA, USG - pełny zakres;
● EKG wysiłkowe (bieżnia)
● Gastroskopia, rektoskopia, cytologia, czystość
● Testy ciążowe;
● Badania okresowe, badania kierowców;
● OKULISTYKA - pełny zakres badań
● Audiometr - badanie słuchu

6505K

● Badania kierowców
● Badania wstępne i okresowe
● Lekarz internista
● EKG, badania analityczne w gabinecie i w domu pacjenta
CENTRUM MEDYCZNE
os. Żabinek, ul. Konecznego 6/19
tel. (012) 416-32-00, 416-32-02
w godz. 8⁰⁰-20⁰⁰

6556K21

KARDIODENT
ul. Królewska 56/2, tel. 423-44-22
pon.-piątek 8-20, Sobota 8-14
KARDIOLOG
● EKG, EKG wysiłkowy,
● Holter serca i ciśnieniowy,
● Echo-Doppler u dorosłych i dzieci,
● Leczenie naciśnienia
ANALITYKA
DERMATOLOG, NEUROLOG
ENDOKRYNOLOG, REUMATOLOG
USG brzucha
www.kardiodent.medinet.pl
e-mail: kardiodent@medinet.pl

6486K

PORADNIA PROFESORÓW I DOCENTÓW
Rej. pon - pt. 8 - 18, tel. 423-17-22
KRAKOWSKIE CENTRUM OSTEOPOROZY I MENOPAUZY
Kraków, ul. Kopernika 32
Rej. pon. - pt. 8 - 18 tel. 430-31-56, 430-31-94
● ginekolog - endokrynolog
● ginekolog - położnik
● reumatolog ● chirurg ortopeda
● hematolog ● endokrynolog
● internista ● kardiolog ● anestezjolog
● diabetolog - cukrzyca,
● otyłość ● geriatra
● otolaryngolog ● onkolog
● lek. medycyny pracy (badania okresowe)
Badanie densytometryczne
badanie gęstości kości, EKG
Kolposkopia - cytologia - bakteriologia
Badania analityczne krwi i moczu (markery)

6494K4

GABINET LARYNGOLOGICZNY
ENDOSKOPOWE OPERACJE NOSA I ZATOK PRZYNOSOWYCH
Dr hab. med. Paweł Stręk
Kraków, ul. Raclawicka 48
Rejestracja tel. (012) 633-79-85
w godz. 11⁰⁰-17⁰⁰
Kraków, ul. Kasztanowa 44 c
tel. 0601-40-42-30
w godz. 15⁰⁰-20⁰⁰

6494K8

KLINIKA KRAKOWSKA
ul. Mehoffera 6 (Azory), tel. 638-38-18, pon.-pt. 8⁰⁰-20⁰⁰
● Badania analityczne
● Lekarzy specjalistów, USG + biopsja cienkoigłowa
● RTG + Mammografia + Tomografia komputerowa
● Medycyna pracy, rehabilitacja, masaże lecznicze
● Gastroskopia, rektoskopia, kolonoskopia
● Chirurgia plastyczna - korekta blizn, zmarszczek, znamion barwnikowych, chirurgia ręki
● Spotkania przedporodowe dla kobiet w trzecim trymestrze ciąży
OKULISTYKA - DOROŚLI I DZIECI
www.klinika.krakow.pl
klinika@klinika.krakow.pl

6487K

MED-ALL "Centrum Medyczne"
ul. Budziszyńska 1 (za zajezdnią MPK Mistrzejowice)
tel. 641 02 21, 641 04 54 pon-pt 8-20 sob. 9-14
● Lekarzy specjaliści
● Gastroskopia - **USG, RTG**
● Medycyna pracy - badania wstępne, okresowe i kierowców
● **Badania analityczne** - pełny zakres
● Szczepienia przeciw grypie
Bezpłatne porady kardiologiczne i laryngologiczne w ramach kontraktu z Kasą Chorych
www.klinika.krakow.pl
klinika@klinika.krakow.pl

6556K1

GABINET CHIRURGII PLASTYCZNEJ
Mazowiecka 108, tel. 633-41-66
pn. - pt. 14⁰⁰ - 16⁰⁰
Operacje w pełnym zakresie - szczególnie:
● nosa ● uszu ● piersi
● zmarszczek twarzy
● powiek ● blizn
● brodawek ● nowotworów
OPERUJĄ CZŁONKOWIE POLSKIEGO TOWARZYSTWA CHIRURGII PLASTYCZNEJ.

6556K4

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej
SCANMED Centrum Diagnostyczno-Lecznicze Spółka z o.o.
Kraków, al. Pokoju 2A
☎ (012) 412 07 99, 412 36 93, 412 58 36
tel./fax 411 08 36
czynne: PN-PT 8⁰⁰-20⁰⁰
SB 8⁰⁰-14⁰⁰
SPECJALISTA CHIRURGII PLASTYCZNEJ
DR MED. ARTUR ZAWISZ
Z POLANICY ZDROJU
OPERACJE PLASTYCZNE I KOSMETYCZNE W PEŁNYM ZAKRESIE
LECZENIE OPERACYJNE ZAĆMY
METODĄ FAKOEMULSYFIKACJI
ZNIECZULENIE MIEJSCOWE
KONTRAKT Z MAŁOPOLSKĄ REGIONALNĄ KASĄ CHORYCH
- KONSULTACJE Z CHIRURGII DZIECIĘCEJ (MARIA I TADEUSZ ŁYŻCAKOWSCY)
- KONSULTACJE Z CHIRURGII RĘKI (MARIUSZ BONCZAR I TADEUSZ ŁYŻCAKOWSKI)
- OPERACJE CHIRURGII JEDNEGO DNIA U DZIECI I DOROSŁYCH

OPERACJE LAPAROSKOPOWE
DR MED. ZBIGNIEW KUSTRA
www.scanmed.pl
email: info@scanmed.pl
ANALITYKA - PEŁNY ZAKRES KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE
CHIRURGIA U DOROSŁYCH I DZIECI
BADANIA PRACOWNICZE
CHIRURGIA I REHABILITACJA RĘKI
ARTROSKOPIA

6556K4

APARATY SŁUCHOWE
◆ dobór komputerowy ◆ badania ◆ sprzedaż ◆ naprawy ◆ akcesoria
"FONMED" S.C. KRAKÓW
ul. Św. Katarzyny 4 (wejście od Augustiańskiej)
Informacja i zapisy: TEL./FAX 430-61-53
www.fonmed.com.pl
Realizujemy wnioski Kasy Chorych

6576K

AR MEDICA
ul. Warszawska 17, tel. 633-18-67, 423-38-34
LASERY CHIRURGICZNE
Pełny zakres bezbolesnego leczenia:
● znamion i pajączków naczyniowych
● blizn potrądzikowych i przerosłych
● tatuaży i plam barwnikowych
● trwałe usuwanie zbędnych owłosień
● odmładzanie kolagenem tj. leczenie zmarszczek powiek, warg, twarzy i szyi

6556K10

Kraków, ul. Królewska 92
rej. tel. 637-60-77
pon.-pt. w godz. 10.00-19.00
OKULISTA OPTYK
● badania wzroku ● cienie lekkie
● badania dla kierowców ● szkła okularowe
(lekarz uprawniony) ● szybka obsługa
● dobór okularów ● 10% zniżki
i soczewek kontaktowych dla pacjentów
● gabinet leczenia zęza ● gabinetu
● wizyty domowe

6596K

SKOŁ MED GABINETY LEKARSKIE
Prażmowskiego 26 b
411-88-03, 413-32-14
GASTROSKOPIA, CYTOLOGIA, USG
ENDOKRYNOLOG, GINEKOLOG
NEUROLOG, UROLOG, KARDIOLOG
DERMATOLOG, ALERGOLOG
LARYNGOLOG, OKULISTA
CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYŃ
MAMMOGRAFIA, BAD. KRWI
Rejestracja w godz. 8-19

1028627

BADANIA LABORATORYJNE
ul. Olszańska 5, ul. Sławkowska 1
al. Dygasińskiego 5, ul. Palacha 3
413-64-57, 413-99-00, 636-90-09
422-53-29, 422-53-49, 658-40-73
DIAGNOSTYKA

6556K5

BÓLE KRĘGOSŁUPA
leczenie dyskopatii, lumbago oraz pochodnych jak: bóle i zawroty głowy, ból kończyn i klatki piersiowej, uczucie „duszenia się”, rwa kulszowa itp.
Gabinet Rehabilitacji Leczniczej
Kraków, ul. Długa 31,
tel. 633-38-12 (10-17), pn.-pt.

28310

Szpital Zakonu Bonifratrów
św. Jana Grandego
w Krakowie, ul. Trynatarska 11
Rejestracja i informacja
poniedziałek-piątek: 7.00-19.00
tel.: 430 55 23, 430 55 00 w. 196

Diagnostyka:
● badania laboratoryjne ● cytologia
● RTG ● USG ● gastroskopia
● rektoskopia ● kolonoskopia
Gabinety lekarskie:
◆ chirurgia ogólna, onkologiczna, naczyniowa, dziecięca
◆ ortopedia
◆ proktologia ◆ urologia
◆ ginekologia i położnictwo
◆ choroby wewnętrzne
◆ kardiologia ◆ choroby zakaźne
◆ hepatologia ◆ gastrologia
◆ endokrynologia ◆ laryngologia
◆ neurologia ◆ alergologia
◆ dermatologia ◆ rehabilitacja.
Zabiegi chirurgiczne ambulatoryjne.
Zabiegi dermatochirurgiczne

6556K3

AR MEDICA Kraków, ul. Warszawska 17, tel. 633-18-67, 423-38-34
Rejestracja od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-19.00
Konsultacje wszystkich specjalistów:
● urolog ● okulista ● ortopeda
● onkolog ● kardiolog ● chirurg ogólny
● neurolog ● seksuolog ● chirurg plastyczny
● psychiatra ● psycholog ● chirurg naczyniowy
● laryngolog ● endokrynolog ● ginekolog-położnik
● dermatolog
Badania kierowców - badania dla zakładów pracy - wstępne, okresowe, profilaktyczne, L4

6556K9

Ośrodek Diagnostyczno-Leczniczy „CHIRURGIA JEDNEGO DNIA”
Szpitala Zakonu Bonifratrów - Kraków, ul. Trynatarska 11
Klinika Videochirurgii
Operacje z zakresu: chirurgii ogólnej i klatki piersiowej, chirurgii dziecięcej, urologii, ginekologii, ortopedii.
Centrum leczenia przepuklin
Standardy zalecane przez Amerykańskie Towarzystwo Chirurgów
Kontrakty z prywatnymi firmami ubezpieczeniowymi.
Pełny zakres badań diagnostycznych
Szczepienia ochronne
Domowe wizyty lekarskie i pielęgniarskie
Rejestracja i informacja: pn. - pt. 8.00 - 20.00, sob. 8.00 - 15.00
tel.: 430 56 56, 430 57 74; 430 55 00 w. 203, 193

6556K2

EEG - GRAF - MED
Kraków ul. Józefitów 19B
EEG EEG Z OPISEM DZIECI I DOROSŁYCH
NEUROLOG
NEUROPEDIATRY
PSYCHIATRY
PSYCHOLOG
TEL. (012) 633-03-96.
PRACUJEMY OD PON. DO PT. 9⁰⁰ - 19⁰⁰.

1403m

USG
JAMA BRZUSZNA, GINEKOLOGIA
-POŁOŻNICTWO, TARCZYCA, PIERSI
BADANIA USG-DZIECI, ul. Długa 30
rej. codz: 8-20; sobota: 8-14
tel: 632-80-80, 633-02-58

1248K

ANALIZY
KRAKÓW, UL. KATARZYŃY 5, TEL. 430-60-70
PRACOWNIA WYKONUJE BADANIA:
ANALITYCZNE, BIOCHEMICZNE, HORMONALNE, BAKTERIOLOGICZNE, SEROLOGICZNE, TESTY ALERGICZNE W SUROWICY KRWI.
PRZYCHODNIA LEKARSKA
os. Kolorowe, pok. 214, 012/644-10-49

1361m

NOWA HUTA
SPECJALIŚCI CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
USG ENDOKRYNOLOG
ECHO KARDIOGRAFIA DOPPLEROWSKA
Kraków, ul. J. Lea 114, tel. 637 63 70
OŚRODEK INFORMACJI MEDYCZNEJ DLA ALERGIKÓW
http://www.medinet.com.pl

1406m

HORMON - DIA LABORATORIUM
● BADANIA HORMONALNE
● BADANIA ALERGOLOGICZNE
● BAKTERIOLOGIA
● MARKERY NOWOTWOROWE
● CHOROBY ZAKAŻE
● PEŁNY ZAKRES BADAŃ KRWI I MOCZU
Kraków, Mazowiecka 25,
tel./fax 423-37-66
Kraków, ul. Augustynka Wichury 18
tel. 632-77-32

1407m

CHIRURG
leczenie żylaków „pajączków”, hemoroidów, chorób odbytu, operacje.
GINEKOLOG
kontrakt z kasą chorych
UROLOG
INTERNISTA
REUMATOLOG
PEDIATRA
PULMONOLOG
ANALITYKA - hormony - testy alergiczne
RAJSTOPY PRZECIWŻYLAKOWE
Rej. tel. (012) 415-58-00, 415-60-31,
ul. Pleszowska 23.

1404m

Ośrodek Diagnostyki Słuchu oferuje:

- ✓ badanie słuchu za pomocą ABR
(rejestracja słuchowych
potencjałów pnia mózgu - **DZIECI**)
- ✓ badanie słuchu tonalne / mowy
- ✓ profesjonalny dobór
APARATÓW SŁUCHOWYCH
(Widex, Phonak, Oticon, Siemens,
Viennatone, Audio Service)
- ✓ konsultacje laryngologiczne

**REALIZUJEMY WNIOSKI
REGIONALNYCH
KAS CHORYCH**

31-025 Kraków,
ul. M. C. Skłodowskiej 4,
tel. 422-52-13, 422-22-91

 **PRYWATNY GABINET OKULISTYCZNY**
dr n. med. Joanna Stomska
dr n. med. Renata Urban

- Diagnostyka i leczenie chorób oczu
- Komputerowe badanie wzroku i pola widzenia
- Dobór okularów i **soczewek kontaktowych**
- Laserowa korekcja wad wzroku - konsultacje

pn.-pt. 9⁰⁰-19⁰⁰ tel. (012) 423-13-03
www.okulista.krakow.pl

SALON OPTYCZNY
www.optyk.krakow.pl

KRAKÓW, UL. MIKOŁAJSKA 26

OKULISTYKA

CHIRURGIA JEDNEGO DNIA

Operacje zaćmy metodą fakoemulsyfikacji

w znieczuleniu kroplowym, miejscowym
w Ośrodku Diagnostyczno-Lecznicznym
Szpitala Bonifratrów

Gabinet Okulistyczny
Dr n. med.

Włodzimierz Miniewicz
ul. Loretańska 8/4A
tel. 0 502 95 21 94
0-12 292 71 71

Gabinet Okulistyczny
Dr n. med.

Marta Fejkiel-Hydzik
Rejestracja pon., śr., czw.
w godz. 16-18
tel. 0-12 411 41 77



Ośrodek Diagnostyki i Rehabilitacji Chorób Serca i Płuc
„DIAGNOSTYKA JEDNEGO DNIA”
 Szpital im. Jana Pawła II w Krakowie, ul. Prądnicka 80

**Kompleksowa wysokospecjalistyczna diagnostyka przy użyciu
 najnowocześniejszych metod i urządzeń cyfrowych:**

□ wielorządowa spiralna tomografia komputerowa - rekonstrukcje trójwymiarowe, angiografia tętnic szyjnych i obwodowych, badanie głowy, zatok, płuc - HRTC, inne □ rezonans magnetyczny - badanie wszystkich obszarów □ badania scyntygraficzne: mięśnia sercowego, tarczycy, wątroby, nerek, mózgu, kości, płuc □ wysokoczułe rentgenowskie badanie klatki piersiowej - AMBER □ USG - wszystkie narządy, doppler - badania naczyniowe, biopsje tarczycy □ spirometria, bodypletyzmografia □ echokardiografia □ bronchoskopia, gastroskopia	□ badania wysiłkowe serca, spiroergometria □ 24 godz. monitorowanie EKG i RR □ REHABILITACJA AMBULATORNA □ PEŁNY ZAKRES BADAŃ LABORATORYJNYCH □ Centrum Wczesnej Diagnostyki i Terapii - Programy profilaktyczne ocena czynników ryzyka i prewencja miażdżycy oraz choroby niedokrwiennej serca, profilaktyka antynikotynowa, wczesne wykrywanie raka płuc, wczesna diagnostyka nadciśnienia tętniczego, diagnostyka i leczenie otyłości. □ Dla firm i przedsiębiorstw oferujemy specjalne - preferencyjne programy opieki medycznej.
---	--

Informacja i rejestracja: pon - pt. w godzinach 7.30 - 18.00
 tel: (012) 614-23-61, 614-25-00, 614-25-15
SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

**Centrum Okulistyki
INTERMEDICA**

✓ ULTRADŹWIEKOWA FAKOEMULSYFIKACJA
zaćmy

- znieczulenie kroplowe
- bez zastrzyków
- bez szwów
- powrót do domu bezpośrednio po zabiegu
- pierwsza kontrola GRATIS

✓ szeroki zakres procedur diagnostycznych
✓ drobne zabiegi okulistyczne

31-105 Kraków, ul. Zwierzyniecka 29
tel. (012) 431-17-66, (012) 431-17-82
rejestracja: poniedziałek - piątek 8⁰⁰ - 16⁰⁰

Odnowa biologiczna

GABINET DERMATOLOGICZNY
lek. med. Renata Hejmo dermatolog
dermatologia estetyczna • zabiegi
dermatologiczne • bezoperacyjne
usuwanie zmarszczek
Informacja i rejestracja od 10.00 do 18.00,
tel. 423-26-25, 0602-60-13-94
ul. Sławkowska 4 (oficyna, I piętro)
GABINET KOSMETYCZNY
tel. 423-26-25

**PRZEDŁUŻANIE
WŁOSÓW
ZAGĘSZCZANIE**

Salon Fryzjerski "GAGA"
"TOMEX" ul. Bieńczycka lok. 117
tel. 0602-114-789

O₂XYGENIUM
STUDIO DOBREGO NASTROJU

- bar tlenowy, tlenoterapia
- profesjonalny masaż
- manicure/pedicure/guam
- Internet
- bioenergoterapia
- psychologia

ul. Zyblikiewicza 12/1
tel./fax (012) 429-58-31

301282

**SOLARIUM
PIONOWE**

- głęboka i trwała opalenizna w krótkim czasie
- higieniczne w 100%
- przy zakupie kartetu – krem opalający gratis

**Kraków, Księży Pijarów 3, 012/613-56-98,
wejście od ul. Akacjowej, vis a vis Geanta
non-sob. 9.00-21.00**

**Robimy to najlepiej !
Wiosenna promocja cenowa
ZAGĘSZCZENIE
I PRZEDŁUŻENIE WŁOSÓW**

**PROFESJONALNE STUDIO
ANALIZY KOLORYSTYCZNEJ,
KREACJI STYLU I ELEGANCJI
DIETA CAMBRIDGE**

"Mój Nowy Image"
ul. Fabryczna 3

 (012) 431-07-90, 41-41-333

WCZASY
ODCHUDZAJĄCE
Z ODNOWĄ BIOLOGICZNĄ
GÓRY - Jaworzynka, MORZE - Dźwirzyno

- BASEN,
- AEROBIC, STEP,
- SIŁOWNIA,
- SAUNA, MASAŻE

21.07-04.08
17.08-31.08

Organizator:
Fitness Studio - Kraków, ul. Królewska 86
tel./fax (012) 415 29 47, 0601 439 519

- * **Odnowa biologiczna**
- * **Kosmetyka laserowa**
- * **tworzy i ciała**
- * **Usuwanie blizn, rozstępów, oparzeń, naczyń**
- * **Wyszczepianie i modelowanie Egiptu, Guam**
- * **Biostymulacja, hydromasaż, mas. limfatyczny**
- * **leczenie cellulitis**
- * **leczenie trądzika - młodzieńczego, różowatego**
- * **peeling azjatycki, złuszczenie kwasami, lift**

Kraków, ul. Bałtycka 11
 tel. (41) 3 521 41 41, 3 521 42 02, 3 521 42 03

Piramesse

GABINET KOSMETYCZNY
LEK. MED ANNA KNAPIK

- **HYGOTOS** i inne zabiegi wyszczuplające
- Zabiegi odżywczo liftingujące
- Kuracja odmładzająca **RETINOL ROYAL Q 10**
- Inne zabiegi leczniczo - kosmetyczne
- Manicure - zrobienie paznokci
- Makijaż

ul. Karmielicka 46/44
tel. 422.41.29 fax 633.52.02

**Depilacja
LASEROWA**

trwałe usuwanie owłosienia
oraz **makijaż permanentny,
tatauaż biologiczny**

TIPSY

pod opieką lekarza

Med-Estetic

Kraków, ul. Wielopole 18B,
tel. (012) 423-24-48, 423-24-56

300365

MEAMORFOZA
SALON ODNOWY BIOLOGICZNEJ

WANDA GEYER
31-210 KRAKÓW, UL. STOLARSKA 13

**NAJNOWOCZEŚNIEJSZY
GABINET LASEROTERAPII**

ZAPRASZA NA ZABIEGI WYKONYWANE
PRZEZ LEKARZY DERMATOLOGÓW NA
JEDYNYCH W POLSCE LASERACH:

LASER NEODYMOWO-YAGOWY
CORIUM 400 FIRMY HGM USA
**USUWA ROZSZERZONE NACZYNIYA,
ZNAMIONA I PRZEBARWIENIA**

LASER ALEKSANDRYTOWY
Z AKTYWNYM SYSTEMEM CHŁODZENIA
GLANCE LACE PLUS FIRMY CANDELA:
USUWA ZBĘDNE WŁOSIENIE

PONADTO:
MAKIAŻ TRWAŁY
BEZOPERACYJNE USUWANIE ZMARSZCZEK
METODA NEW FILL

Tel. (012) 421 91 48, 422 96 39

301123

A black and white illustration of a woman standing, viewed from the side. She is wearing a dark, sleeveless, form-fitting top and light-colored pants. Her hands are clasped behind her head, and her elbows are raised. She is standing on a small rectangular mat. The background is plain.

www.consensus.med.pl

 **Consensus** Niepubliczny Zakład
Opieki Zdrowotnej

5 LAT PRAKTYKI W TERAPII LASEROWEJ
DEPLACJA ZE SKANEREM - 755 nm
ZAMYKANIE NACZYŃ - 578 nm
USUWANIE PRZEBARWIEŃ - 511 nm

DERMATOLOGIA
KOREKCA ZMARSZCZEK UST I BŁIZN
PEELINGI MEDYCZNE, USUWANIE ROZSTĘPÓW
KARDIOCHIRURGIA

Kraków, Zygmunta Augusta 9
(011) 421 01 81, 421 06 12

**USUWANIE ZBĘDNEGO
OWŁOSIENIA**

**AMERYKAŃSKIMI
laserami diodowymi**

 bezpieczniej dla skóry
opalonej!!

ISO 9001. CERTYFIKAT FDA

GABINET KOSMETYKI LASEROWEJ

DER MED ul. Floriańska 8,
tel. (012) 292 74 65, 431 27 33
(gabinet przeniesiony z pl. Sikorskiego 11)

**Usuwanie zmarszczek,
powiększanie i modelowanie
ust**

**bez skalpela, za pomocą
sprawdzonych i bezpiecznych
preparatów: Dermalive,
Restylane, Kolagen.**

Bezpłatne konsultacje lekarza,
tel. 012/422-01-18,
Kraków, ul. Pijarska 5/7.

SUN STUDIO
ROK ZAŁ. 1990

**GABINET ODNOWY
BIOLOGICZNEJ
KOSMETYKI LEKARSKIEJ
SOLARIA**

os. Kościuszkowskie 1/10
tel. 64-89-555

Indywidualna stylizacja.
Trwała na rzęsy.
Paznokcie akrylowe.

FLY - ON nowość

**Elektrostymulacja-
odchudzanie, usuwanie cellulitisu,
Mydren Parafango**

Dla stałych klientów - komputerowe
dobieranie fryzur - GRATIS!

ZAPRASZAMY:
pon.-pt. 9⁰⁰ - 20⁰⁰
sob. 9⁰⁰ - 15⁰⁰



Kraków, pl. Mariacki 9
tel. (012) 431-24-48, 422-52-48,
0601-520-851, 0607-65-89-48

WOKÓŁ MEDYCYNY

Cena reklamy
czarno-białej:
85 zł/moduł

Dopłata za kolor 50%.

PROMOCJE:

- 1 w abonamencie miesięcznym
40 zł/moduł
- 2 przy wykupieniu większych powierzchni
ceny negocjowane

* promocje wykluczają się wzajemnie
ceny nie zawierają podatku VAT

Co wtorek w „Dzienniku Handlowym”

Szczegółowe informacje pod nr. tel. 012/619-91-34.

Stomatologia

„ABA DENT”, ekspresowe wykonywanie, naprawa protez, Spokojna 18, 012/632-94-66. Rzeszotary - Dom Kultury, 012/270-50-55. m-1363

BEZBOLESNE, kompleksowe leczenie (protezy bezklamrowe, porcelana, rekonstrukcje, implanty), RTG. Raty. Józefitów 3/10, 634-43-00. 1246k

CAŁODOBOWA naprawa protez, również w święta. Szkolne 14/8, 012/643-48-92. 1029490

EKSPRESOWA naprawa protez. 10.00-18.00, al. Słowackiego 50, (012) 633-82-50. 10130961

JERZY Dorożyński - zabiegi w narkozie, protezy natychmiastowe. Ul. Gwieździsta 9 (boczna Kobierzyńskiej), tel. 413-28-52, 0601-513-056. 1028436

KAMA-DENT. Stomatologia, protetyka, protezy (3 dni), renciści - 20%. Prądnicza 59, 012/633-14-74. 1032488

LIBRODENT. 8-20, Librowszczyzna 3, 292-07-72. Pełny zakres usług, rentgen. 1031210

OS. KAZIMIERZOWSKIE 30, (012) 647-94-48, pełny zakres usług stomatologicznych. 1127/alt

POGOTOWIE stomatologiczne - pełny zakres leczenia, Mogilska 121. Czynne pon.-sob. 8.00-22.00, niedziela 9.00-15.00. (012) 413-04-66. k932

PRIMADENTE. Stomatologia, protetyka. Raty. 9.00 - 20.00, Krowoderska 11, 012/430-03-57. www.primadente.med.pl 1031211

PROIMED - Na Błonie 3b/34, 637-76-24, pełny zakres. 1244k

PROTEZY, wizyty domowe. „ADH-dent”. 415-81-90. 1031788

PROTEZY, ekspresowe naprawy, dostawianie zębów - os. Boh. Września 1A/3G. (012) 645-93-33. c-905/a

STOMATOLOGIA, narkoza, protezy natychmiastowe (raty). Teligi 8/123, tel. 414-12-99, 0605-418-203. 1030035

WIE-MAR-DENT - stomatologia (CARISOLV - żel, bez borowania), protetyka, własne laboratorium. Codziennie 9-19, Stachewicza 3, (012) 637-14-41. 1011637

RENTGEN ZĘBÓW

PANORAMICZNY, punktowy. Gertrudy 8 - 8.00-19.00, soboty - 9.00-14.00. NAJ-TANIEJ. 421-92-72. 1029462

RENTGEN - Królewska 6 - przeniesiony na Królewską 15A. 1029462

RENTGEN punktowy, panoramiczny. Wrzesińska 6, 012/421-18-53. 1031454

NAPRAWA PROTEZ

na poczekaniu
● korony, mosty z porcelany.
● **LECZENIE**
PROTEZY W CIĄGU 1 DNIA.
ul. Łokietka 13, tel. 633-97-88, 8⁰⁰-20⁰⁰
ul. Na Błonie 3, tel. 638-69-91, 9⁰⁰-19⁰⁰

MEDICINA

ul. Rogozińskiego 12,
tel. (012) 412-24-59, 412-68-20, 412-12-79
CHIRURGIA SZCZĘKOWA
- ZNIECZULENIE MIEJSCOWE I OGÓLNE
UL. BARSKA 12
TEL. 267-01-55, 269-2945
STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA, PROTETYKA

EXPROM

Kurasia 26, tel. (012) 266-01-18
PROTEZY BEZ KLAMER METALOWYCH
NAPRAWA, DOSTAWY ZĘBÓW
Pon - sob. 8⁰⁰ - 20⁰⁰
SUPEREKSPRES!
Przystępne ceny, miła obsługa,
wysoka jakość usług.

STOMATOLOGIA DZIENNA I NOCNA

w godz. od 9⁰⁰ do 20⁰⁰ i od 21⁰⁰ do 1⁰⁰
● usuwanie zębów w domu pacjenta
● wykonywanie protez w domu pacjenta
Rynek Podgórski 12
(wejście od ul. Brodzińskiego 2)
tel./fax (012) 423-54-45, 296-20-15

STOMATOLOGIA

PEŁNY ZAKRES USŁUG
ul. Lubelska 18
godz. 14⁰⁰ - 21⁰⁰

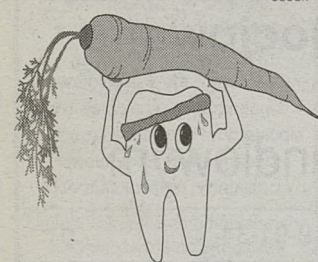
tel. 632-32-32

STOMATOLOGIA

LECZENIE, PROTEZOWANIE,
PORCELANA, REKONSTRUKCJE
ZŁAMANYCH ZĘBÓW
LECZENIE LASEREM
lub **ŻELEM**
ul. Szlak 53 (14-20), tel. (012) 423-31-92

rok zał. 1991 **kl. stomatologii estetycznej**
lek. stom. Barbara Borowska-Jachym
♦ korekta kształtu i koloru zęba ♦ rekonstrukcja złamanych zębów
♦ korony porcelanowe, protezy zatrzaskowe ♦ profilaktyczne
leczenie zębów u dzieci ♦ ortodoncja ♦ chirurgia
Kraków, ul. Lubicz 24, tel. (012) 430-34-63
pn. - pt. 9 - 19, sob. 9 - 12

rok zał. 1991 **Gabinet Stomatologii Estetycznej**
lek. stom. Barbara Borowska-Jachym
♦ korekta kształtu i koloru zęba
♦ korony porcelanowe, chirurgia
os. Teatralne 10 (kino "Świt")
tel. (012) 644-89-01
ORTODONCJA



kowdent
dr n. med. St. Kownacki
Wszelkie usługi stomatologiczne
Nowości:
• bezbolesne znieczulenia komputerowe - system „WAND”
• implantologia - implant w jeden dzień system Branemark i inne
• licówki, mosty i korony Procera - nowość w estetyce
• wybielanie zębów najnowszymi metodami
• likwidacja przebarwień w jeden dzień - technika plazmowa
• mikroskopowa metoda leczenia kanałowego
• leczenie próchnicy bez wiertła: żel, laser
• bezbolesne usuwanie zębów nazębnych
• sterowana regeneracja tkanki kostnej
ul. DIETLA 85/1, tel. 422-41-41, 431-27-70, pon.-pt. 8-21, sob. 8-14
ul. DIETLA 75/2, tel. 429, 21, 84, 429-24-06, pon.-pt. 8-21

MA-DENT
NOWOCZESNA STOMATOLOGIA
● zachowawcza - carisovgel, laser, wybielanie zębów
● protetyka - protezy natychmiastowe, bezklamrowe, korony i mosty porcelanowe
● zabiegi w narkozie
● chirurgia
● ortodoncja
RYNEK DĘBNICKI 13/6 tel. (0-12) 269-13-35

EuroDent
CENTRUM DENTYSTYKI
Leczenie zachowawcze, ortodoncja, protetyka, chirurgia, implanty, konsultacje profesorskie
RTG punktowy i panoramiczny
CARISOLV leczenie bez wiertła
Pl. Biskupi 18, pn.-pt. 8-20, sob. 9-16
tel. 634-58-93, 634-24-09

GABINET STOMATOLOGICZNY ORTODONCJA
BEZ LĘKU, BEZ BÓLU, NA WESOŁO!
ul. Podwale 2,
tel. 430-10-50

SPECJALIZACJA PROTETYKA
PORCELANA BEZ METALU NOWOŚĆ!
● rekonstrukcja złamanych zębów
● chirurgia
● implanty i wybielanie zębów
STOMATOLOGIA
Lekarzy stomatologów zapraszamy do współpracy z laboratorium 0501-045-035
ul. D. Pasterza 93 (012) 417-33-84 Pon. - pt. 9.00 - 19.00, sob. 9.00 - 14.00

PORADNIA STOMATOLOGICZNA OS. WIDOK, TEL. 638-02-02
ul. Balicka 14 a (od ulicy Na Błonie)
Lekarze specjaliści w zakresie:
- stomatologii zachowawczej
- protetyki
- chirurgii
- ortodoncji
CARISOLVGEL RENTGEN

CYFROWA RADIOLOGIA I ZDJĘCIA RTG:
PANTOMOGRAFICZNE, ZGRYZOWE, XCP, BAI, B-W
NAJWYŻSZY STANDARD - NAJNIŻSZE DAWKI
UNIERSYTECKA KLINIKA STOMATOLOGICZNA
TEL. (+48 12) 632 83 83 WEW. 418
PON. DO PT.: 8.00 DO 18.00
UL. MONTELUPICH 4

STUDIO STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ
dr n. med. Barbara Książkiewicz-Jóźwiak
Kompleksowe specjalistyczne leczenie stomatologiczne
NOWOŚCI: • leczenie próchnicy bez wiertła • licówki, wkłady, korony, mosty porcelanowe bez metalu • protezy z tytanu, bezklamrowe • IMPLANTY - autoryzacja Instytutu Straumann a - Szwajcaria (najmocniejsza integracja z kością) • wzmacnianie i regeneracja tkanek przyzębia i kości • ORTODONCJA - dr Anna Widmańska - estetyczne porcelanowe aparaty stałe...
Tel. 633-20-38 Kraków, ul. Batorego 6/2
e-mail: info@studiose.med.pl; www.studiose.med.pl

Dentimed
ul. Rakowicka 1, (róg z ul. Lubicz) tel. 430 37 07
os. Złoty Wiek 77, (Nowa Huta) tel. 649 92 10
BEZBOLESNA OPIEKA STOMATOLOGICZNA W MILEJ ATMOSFERZE
● stomatologia zachowawcza
● nowoczesna protetyka
● chirurgia, RTG

PROTEZY
naprawy
ul. Wadowicka 3 (HYDROPOL) II piętro, pok. 211
czynne: 9 - 19, SOB. 10 - 13
tel. 269 28 70 EXPRESS

GABINET STOMATOLOGICZNY OS. DYWIZJONU 303
PAW. 1 TEL. (012) 649-44-66 PN. - PT. 9 - 19, SOB. 9 - 13
♦ pełny zakres usług stomatologicznych - protetycznych
♦ ortodoncja
♦ Rtg zębów
♦ Wybielanie zębów

GABINET CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ
Kazimiera i Marek Witkowsky
Kraków, ul. Królowej Jadwigi 247a, codz. 425-33-69, 0608-648-127
- usuwanie zębów - leczenie - protezy natychmiastowe zabiegi w narkozie

ROYAL MEDICAL CENTRUM STOMATOLOGII
ZAPRASZAMY DO NAJNOWOCZĘSIEJSZEGO CENTRUM STOMATOLOGII W KRAKOWIE
Oferujemy pełny zakres usług:
♦ Stomatologia zachowawcza
♦ **Protetyka** - pełny zakres nowoczesnych usług
♦ Chirurgia stomatologiczna w pełnym zakresie
♦ Implanty
♦ Wszystkie zabiegi wykonujemy w znieczuleniu nowoczesnymi środkami
♦ Wykonujemy zabiegi w narkozie
♦ Zapewniamy zdjęcia RTG i radiografię cyfrową
ZAPRASZAMY: pon. - pt. 9⁰⁰ - 20⁰⁰, sob. 9⁰⁰ - 17⁰⁰ Kraków, ul. Zwierzyniecka 29, II p., tel. (012) 431-15-85, tel./fax (012) 431-15-62 Rejestracja osobiście lub telefonicznie

ZAINWESTUJ W ZDROWIE

DZIENNIK POLSKI

Codziennie w „Kronice Krakowskiej”

Informator Medyczny

Ceny reklamy: 35 zł/moduł, 1 zł/słowo

Zapraszamy: lekarzy, gabinety, poradnie, laboratoria analityczne, kliniki, szpitale i inne.

Odnowa Biologiczna

Cena reklamy: 20 zł/moduł

Zapraszamy: gabinety kosmetyczne, salony fryzjerskie, sauny, solaria, gabinety odnowy biologicznej i inne

Sprzedaż reklam tylko w pakietach dwutygodniowych lub miesięcznych.

Szczegółowe informacje pod nr. tel. 012/619-91-34, fax 619-91-30.

Wszystkie ceny bez VAT.